KULTURA

Szkice • Opowiadania • Sprawozdania

PARYŻ Numer specjalny 1952



• «La Culture» • Revue mensuelle •

Instytucje Polityczne • Wymiar sprawiedliwości • Rodzina • Szkolnictwo i nauka • Ruch wydawniczy • Życie gospodarcze i zawodowe.

KULTURA

kice • Opowiadania • Sprawozdania

ARYŻ Marzec — Mars 1952

Numer poświęcony
Polonii Brazylijskiej
Polonii Wenezuelskiej
Polonii Libańskiej

NSTYTUT 

LITERACKI

IMPRIME EN FRANCE

Imprimerie de la S.N.I.E., 32, rue de Ménilmontant, Paris (20

RAMY ŻYCIA W POLSCE

Praca zbiorowa,

zorganizowana przez Ośrodek Badań Europy Środkowej

(6, Quai d'Orléans, Paris IVe)

pod redakcją

Stanisława Gryziewicza, Jana Jodzewicza,
Leonarda Rudowskiego i Wojciecha Zaleskiego

Prosimy wszystkich czytelników o nadsyłanie swych uwag, uzupełnień, ewentualnie dodatkowych materiałów dotyczących numeru specjalnego.

Przedmowa

Podstawowym warunkiem wypełnienia przez emigrację jej bowiązków wobec Polski jest stałe i dokładne obserwowanie rzemian, jakie dokonywują się w kraju.

Służenie interesom Polski na emigracji polega przede wszy-tkim na współdziałaniu ze światem wolnych narodów w wal-e ze Związkiem Sowieckim i komunizmem. Znajomość postę-ów sowietyzacji w kraju jest nieodzowna z punktu widzenia aszego przygotowania do tej walki i powinna stanowić nasz vkład do rozpoznania obozu nieprzyjaciela.

Zadaniem emigracji jest również obrona przyszłych intere-ów Państwa Polskiego, tzn. interesów Państwa Polskiego wy-wolonego już spod okupacji sowieckiej. Będą one miały swój konkretny wyraz, odpowiadający danej chwili historycznej. Lecz już dziś są kształtowane codziennym trudem społeczeń-stwa w kraju, które dąży — mimo tragicznych warunków — do utrwalenia swego bytu historycznego. Współdziałanie z kra-jem w tych wysiłkach wymaga stałego i dokładnego wnikania we wszystkie przejawy życia narodowego w kraju.

Znaczna część emigracji jest przekonana, że wróci do nie-podległego Państwa Polskiego i weźmie żywy udział w pra-cach nad utrwalaniem jego bytu i jego rozwojem. Naturalną konsekwencją tej postawy musi być dążenie do jak najdokład-niejszego poznania i zrozumienia życia społeczeństwa w kraju.

Polacy — emigranci, którzy chcą pracować w przyszłości w kraju, muszą wyraźnie uświadomić sobie, że Polska, jaką za-staną, będzie się bardzo różniła od tej Polski, jaką pozostawili, opuszczając kraj. Ten okres kilkunastu lub nawet kilku lat został wypełniony przemianami, których ślady w życiu naro-du będą głębokie i nieprzemijające. *Niezdawanie sobie sprawy z tego jest równoznaczne z traktowaniem narodu, jako tworu martwego, nie podlegającego ciągłej ewolucji. Brak tej świado-mości oznacza też przekreślenie z góry możności pożytecznego udziału w przyszłych pracach w kraju i dla kraju.* Punktem wyjścia pracy w kraju może być tylko ten stan rzeczy, jaki tam zastaniemy.

Największe znaczenie posiada znajomość rzeczywistości kra-jowej przez młode pokolenie na emigracji. Możliwości przyszłej

pracy w kraju należą przede wszystkim, a może nawet wyłącz-nie, do tego właśnie pokolenia. Jego przygotowanie do nie powinno polegać na połączeniu znajomości spraw krajowyc z wiedzą i doświadczeniem, zdobytym na Zachodzie.

Negatywny stosunek do wpływów, które dziś oddziaływuj na życie Polski, nie zawsze upoważnia do potępienia przemia w ukształtowaniu psychiki narodowej oraz życia kulturalnego społecznego i gospodarczego, jakie są i będą rezultatem — między inymi — i tych właśnie wpływów.

Nie możemy zapominać, że naród polski stale bierze czyn-ny udział w kształtowaniu życia swego kraju, bez względu na formy i idee, jakie są mu narzucane z zewnątrz. Ten naród który tysiąc lat temu w bardzo niekorzystnych warunkach geo politycznych stworzył państwo i który przez tysiąc lat, nawet w okresach klęsk i niewoli, wzbogacał swój odrębny byt kul-turalny, niezmiennie oparty na chrześcijańskich założeniach moralnych, ten naród również i w dobie sowietyzacji wyciś-nie własne piętno na ukształtowaniu życia i wyzyska element narzuconego dziś Polsce systemu dla ulepszenia swego bytu zbiorowego.

Społeczeństwo w kraju na pewno wypowie się za tym, aby wiele urządzeń, narzuconych przez obecny system, usunąć, a niektóre z nich zachować, dostosowując je do naszych po-trzeb.

Niewątpliwie, nie tylko Polska, ale i pozostałe kraje Europy Środkowej będą dążyły do tego, aby wyciągnąć jak najbar-dziej twórcze wnioski na przyszłość z doświadczeń obecnego okresu i ostatnich lat kilkunastu. Będą dążyły do stworzenia sprawiedliwego ładu społecznego, maksymalnej wolności jed-nostki i systemu wydajnej gospodarki oraz do zorganizowania ustroju trwałej, bliskiej, wzajemnej współpracy i współpracy ze sfederowaną Europą. Wzięcie udziału w tym wysiłkach wy-maga również głębokiej znajomości procesów, które następu-ją dziś w Polsce i w innych krajach za żelazną kurtyną.

Powyższe motywy skłoniły inicjatorów tej zbiorowej pracy do zorganizowania badań wszystkich przejawów życia w Pol-sce. Na pierwszy plan zostało wysunięte zagadnienie analizy organizacji i głównych zasad reglamentacji poszczególnych dziedzin życia w Polsce. Wynikom tej analizy został poświę-cony ten właśnie tom, który ukazuje się obecnie pt. „RAMY ŻYCIA W POLSCE".

Wydaje się, że wysunięcie na pierwszy plan właśnie tego zagadnienia jest logiczne i usprawiedliwione z punktu widze-nia metody badań stosunków krajowych. Trzeba z początku poznać strukturę systemu, aby następnie przejść do analizy za-gadnień najbardziej istotnych, a mianowicie do analizy funkcjo-nowania systemu, treści światopoglądowej i kulturalnej, jaką stara się on wypełnić życie narodu, oraz jego celów i osiąg-nięć społecznych, politycznych i gospodarczych.

Prace, które zostały opublikowane w tym tomie, nie repre

entują pełnych wyników analizy, podjętej w danym etapie. iektóre zagadnienia, nawet bardzo ważne, musiały być chwi- owo pominięte. Część prac nie została wydrukowana z powo- u braku miejsca, ograniczonego możliwościami wydawniczy- ni. Wydrukowane prace zostały bardzo skrócone, tak aby ca- ość dopasować do możliwości wydawniczych.

Za te skróty przepraszamy Autorów i prosimy Czytelników, y nie winili ich za zwężenie charakterystyki i analizy nie- tórych problemów lub pominięcie niektórych spraw.

Podkreślamy, że materiał, na którym opierają się nasze pra- e, pochodzi najpóźniej z końca 1951 *r. Publikacje krajowe adchodzą ze znacznym opóźnieniem. Jest to główny powód raku bieżącej aktualności wydawanych obecnie prac.*

Autorzy tej zbiorowej pracy zrobili maksymalny wysiłek, aby odjęta analiza i charakterystyka były oparte na materiale mo- liwie kompletnym. Wysiłek ten nie mógł być jednak uwień- zony pełnym powodzeniem, bowiem materiały informacyjne, ublikowane w kraju, są coraz uboższe, a napływ wydawnictw krajowych jest coraz bardziej utrudniany przez władze komu- nistyczne.

Na zakończenie pragniemy wspomnieć, że autorzy przyjęli zasadę naukowej, a więc bezstronnej analizy i charakterysty- ki. Wychodząc z założenia, że taka metoda najlepiej służy po- znaniu prawdy, a w konsekwencji i sprawie polskiej.



Całkowity koszt wydania drukiem pracy zbiorowej poniosła *Kultura*. Był to w naszych warunkach wysiłek ogromny. Jednak nie tylko nie zwróciliśmy się do czytelników naszych z apelem o pomoc — choćby w postaci subskrybcji — ale przeciwnie, wszystkim naszym prenumeratorom dostarczamy numer ten bezpłatnie, traktując to jako pracę pionierską.

Z braku jednak dalszych środków materialnych nie mogliśmy zamieścić referatów z szeregu dziedzin, choć odpowiednie prace zostały przygotowane i dostarczone Redakcji. Są to: *Nowa Konstytucja, Kościoły i Wyznania, Reglamentacja i Kształtowanie Twórczości Artystycznej, Armia, Partie, Przemysł Państwowy, Handel Państwowy, Prywatny Przemysł, Handel i Rzemiosło.*

Prace te chcielibyśmy wydać jako drugi numer specjalny «Kultury». Będzie to jednak możliwe do zrealizowania tylko w tym wypadku jeśli wszyscy czytelnicy, uznający potrzebę takiego wydawnictwa, zakupią z góry ten numer, wpłacając do końca maja rb. kwotę 800 frs do administracji «Kultury», względnie do przedstawicieli równowartość tej sumy (16 sh. dla krajów bloku sterlingowego i $2,30 dla USA i Kanady).

Jeśli tylko połowa naszych prenumeratorów pomoże nam w ten sposób koszty będą pokryte i numer będzie mógł się ukazać w drugiej połowie bieżącego roku.

Wprowadzenie do analizy instytucji politycznych w Polsce

UWAGI WSTĘPNE

Przed przystąpieniem do omówienia ustroju politycznego w Polsce, należy przede wszystkim wyjaśnić dwie sprawy, jakby dwie "questions préalables". Chodzi o sprecyzowanie tematu pod względem granic terytorialnych oraz o zajęcie stanowiska wobec zagadnienia legalności tego ustroju.

1) W obliczu prawa, granice Państwa Polskiego na wschodzie pokrywają się z granicami Rzeczypospolitej, ustalonymi w traktacie ryskim. Faktycznie ogromna połać obszaru Polski, zajęta zbrojnie przez ZSSR we wrześniu 1939 r., znalazła się znowu w 1944 r. pod okupacją sowiecką. Na tej części Polski zaprowadzono sowiecki porządek polityczny. Pozostała część obszaru państwowego Polski nie podlega władzy terytorialnej ZSSR. W niniejszej pracy ograniczymy temat do przedstawienia stosunków ustrojowych na ziemiach polskich, położonych na zachód od linii, zajmowanej przez Związek Sowiecki. Aktualny system rządów w kraju został narzucony narodowi polskiemu przez czynniki zewnętrzne. Gwarantem i stróżem tego systemu jest Związek Sowiecki. Naród polski nie ma możliwości ujawnienia swej prawdziwej woli. Z tych powodów nie można uznać obecnego systemu politycznego w Polsce za legalny porządek prawny, a tym samym nie można uważać, że instytucje, stworzone w ramach tego porządku, mają należytą podstawę prawną.

2) Przy omawianiu urządzeń politycznych wypada posługiwać się słownikiem nazw i terminów, które są w faktycznym użyciu w Polsce. Przemawiają za tym względy metodyczne oraz postulat jasności. Czyniąc zadość tym wymaganiom należy pamiętać, że używanie takiego słownictwa nie oznacza wcale uznania go za obowiązujące.

3) Obecne urządzenia polityczne w Polsce mają charakter prowizoryczny. Zadaniem Sejmu Ustawodawczego, zwołanego

do Warszawy na dzień 4 lutego 1947 r., było uchwalenie konstytucji.

Na porządku swej pięcioletniej kadencji Sejm uchwalił dwie ustawy konstytucyjne, a mianowicie: ustawę z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej [1]) oraz Ustawę Konstytucyjną z dn. 19 lutego 1947 r., o organizacji i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej [2]).

Te dwie ustawy konstytucyjne miały regulować sprawy ustrojowe w sposób prowizoryczny do czasu wejścia w życie właściwej konstytucji. Sejm Ustawodawczy nie wywiązał się dotychczas z tego zadania. Ponieważ kadencja Sejmu upływa w dn. 4. II. 1952 r., należy liczyć się z tym, że wkrótce konstytucja zostanie uchwalona. Prace przygotowawcze zostały podjęte stosunkowo niedawno.

4) Obie wspomniane ustawy konstytucyjne nawiązywały do Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. W art. 1. każdej z tych ustaw, Sejm Ustawodawczy powołał się na podstawowe założenie Konstytucji marcowej, jako na prawno-polityczne oparcie nowych przepisów ustrojowych. Co więcej, włączono 24 artykuły Konstytucji marcowej do treści ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r., jakby dla stwierdzenia ścisłego związku między systemem ustrojowym nowej ustawy konstytucyjnej z ustrojem demokracji parlamentarnej, uświęconym w Konstytucji z 1921 r.

Urządzenia polityczne, wprowadzone na mocy ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r., uległy rychło istotnym zmianom. Rezultatem tych zmian jest stworzenie podstaw nowego ustroju, który w ustawie z dn. 21 lipca 1950 r.[3]) został określony jako "państwo demokracji ludowej, spełniające podstawowe funkcje dyktatury proletariatu". (Rozdział 1, pkt. I pow. ustawy).

5) Nowy ustrój odrzuca zasady demokracji klasycznej, a w pierwszym rzędzie, zasadę podziału władzy na rzecz koncepcji władzy jednolitej, którą wykonują państwowe organy dyktatury według przydzielonych im kompetencji.

Proces zmian w urządzeniach ustrojowych w kraju odbywał się w warunkach kształtowanych przez dyktaturę. Zmiany te były przeprowadzane w miarę krzepnięcia tej dyktatury, — w myśl wzorów czerpanych ze Związku Sowieckiego w ślad za wskazaniami ideologii politycznej, która zwie się szkołą marksizmu-leninizmu, albo też leninizmu-stalinizmu.

---

1) Ustawa Konstytucyjna z dnia 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 9, 1947, poz. 43.

2) Ustawa Konstytucyjna z dn. 19 lutego 1947 r., o organizacji i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej. — Dz. U. R.P., Nr 18, 1947 r., poz. 71.

3) Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950 do 1955. — Dz. U. R. P., Nr 37, 1950, poz. 344.

Początki aktualnych urządzeń politycznych w Polsce sięgają do czasu tworzenia zrębów dyktatury komunistycznej w kraju. Urządzenia, ustanowione w tak zwanym okresie Krajowej Rady Narodowej, tj. w czasie od lipca 1944 do lutego 1947 r., związane są z obecnymi instytucjami jedną i tą samą koncepcją polityczną, którą zrealizowano z niezwykłą konsekwencją. Znajomość urządzeń ustanowionych w okresie K.R.N. przyczynia się do lepszego zrozumienia obecnego ustroju i dlatego nie można pominąć ich przy rozważaniu jego genezy.

Od lutego 1947 r. instytucje ustrojowe miały działać i rozwijać się w ramach zakreślonych przez ustawę konstytucyjną z 19. II. 1947 r. W ciągu kilku lat ramy te zostały zniszczone na skutek działalności naczelnych organów państwowych, które na drodze różnych aktów prawodawczych lub faktów stworzyły podstawy nowego ustroju. Będzie pożyteczne z punktu widzenia poznania metod budowy tego ustroju, dokonanie zwięzłego przeglądu formalnych źródeł obecnych urządzeń politycznych.

I. ZARYS URZĄDZEŃ POLITYCZNYCH PRZED ZWOŁANIEM SEJMU USTAWODAWCZEGO

Krajowa Rada Narodowa

W 1942 r. na terenie okupacji niemieckiej została reaktywowana partia komunistyczna pod firmą Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Kiedy losy II-ej Wojny Światowej zaczęły przechylać się na stronę państw alianckich i zarysowały się możliwości klęski niemieckiej — PPR przystąpiła do prac przygotowawczych, które zmierzały do opanowania władzy przy pomocy wojsk sowieckich. Już w dn. 1. I. 1944 r. został utworzony specjalny komitet, który nazwano: Krajową Radą Narodową[4]). Uchwalony przez niego równocześnie statut K.R.N. przypisywał temu komitetowi partyjnemu i podległym mu (pod nazwą: "Rady Narodowe") komitetom terenowym charakter i kompetencje: 1) tymczasowych podziemnych organów władzy narodu, działających do czasu wyłonienia właściwych organów władzy przez zgromadzenie ustawodawcze w niepodległej Polsce, oraz 2) tymczasowej politycznej reprezentacji narodu (art. 8, pkt. 2).

Krajowa Rada Narodowa początkowo nie przejawiała żadnej działalności. Dopiero, gdy wojska sowieckie znalazły się na ziemiach polskich, położonych na wschód od linii Ribbentrop-Mołotow, partia komunistyczna w Polsce wykorzystała opiekuńcze skrzydła czerwonej armii, zamieszanie panujące na te-

4) **Protokół pierwszego plenarnego posiedzenia Krajowej Rady Narodowej.** Warszawa, 31.XII.1943-1944 r. Wydawca: Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej. — W tym wydawnictwie mieści się również Statut Tymczasowy Rad Narodowych.

enach przyfrontowych, jak również skrępowanie dotychczaowego aparatu państwowego i opinii publicznej w centralnej zęści Polski, okupowanej jeszcze przez wojska niemieckie, i rzystąpiła do zagarnięcia władzy. W dn. 21. VII. 1944 r. konunistyczna Krajowa Rada Narodowa, licząca wówczas **około 0 członków**, powołała tzw. Polski Komitet Wyzwolenia Naroowego (PKWN), jako "legalną tymczasową władzę wykonawzą" [5]). Siedzibą PKWN był w tym czasie Chełm Lubelski.

Jednocześnie z powołaniem PKWN, Krajowa Rada Narodowa przejęła zwierzchnictwo nad polskimi oddziałami wojskowymi, utworzonymi na terenie Związku Sowieckiego, i scaliła je wraz z własnymi miejscowymi grupami partyzanckimi, które występowały pod firmą Armii Ludowej [6]).

W dn. 22 lipca PKWN wydał "Manifest do Narodu Polskiego" [7]), w którym — ze wzajemnością zasługującą na podkreślenie — proklamował Krajową Radę Narodową, jako jedyne, legalne, źródło władzy w Polsce i tymczasowy parlament narodu polskiego. Dla pokrycia braków odpowiednich tytułów prawnych do występowania w roli organów państwowych, oświadczono w manifeście, że KRN i PKWN działają na podstawie Konstytucji z dn. 17. III. 1921 r., dodając przy tym nieznacznie, że: "podstawowe założenia Konstytucji z dn. 17. III. 1921 r. obowiązywać będą aż do zwołania... Sejmu Ustawodawczego".

Pytanie, co należy rozumieć przez podstawowe założenia Konstytucji marcowej, pozostawiono bez wyraźnej odpowiedzi. Istotna treść tego manifestu (przekreślenie senatu, wprowadzenie sprzecznego z Konstytucją systemu rad narodowych, jako organów władzy) nie budziła jednak wątpliwości, co do intencji autorów manifestu w stosunku do Konstytucji marcowej.

Opierając się na takiej podstawie, KRN miała występować odtąd jako: "jedyne, legalne źródło władzy" i "tymczasowy parlament narodu polskiego". Nie ma powodu rozwodzić się nad tym, że KRN nie była i nie mogła być legalnym źródłem władzy, ponieważ w czasie wystąpienia KRN na widownię, Państwo Polskie nie było pozbawione legalnych władz. Również nieuzasadnione było przypisywanie jej charakteru tymczasowego parlamentu polskiego.

W skład KRN weszli początkowo ludzie wyznaczeni w czasie konspiracji przez PPR. Działalność KRN opierała się na wspomnianym już statucie, zadekretowanym przez partię w dn. 1. I. 1944 r. Dopiero ustawa KRN z dn. 11 września 1944 r.

---

5) **Ustawa KRN z dn. 21 lipca 1944 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.** Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 1.

6) **Ustawa KRN z dn. 21 lipca 1944 r. o przejęciu zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSSR i o scaleniu Armii Ludowej i Armii Polskiej w ZSSR w jednolite Wojsko Polskie.** Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 2.

7) **Manifest PKWN do Narodu Polskiego z dnia 22 lipca 1944 r. Załącznik do Dz. U. R. P., Nr 1, 1944 r.**

o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych [8]), ustaliła oficjalnie jej strukturę i kompetencje.

Członkowie KRN nie pochodzili z wyboru. Mandatem ich była delegacja przez organizację polityczną, lub społeczną, względnie kooptacja. KRN składała się bowiem:

1) z 23 członków KRN, którzy zostali powołani przez partię przed uchwaleniem ustawy (zob. **Rocznik Statystyczny**, 1947, Warszawa 1948 r., str. 181);
2) z przedstawicieli delegowanych przez organizacje polityczne, gospodarcze, zawodowe i społeczne (dopuszczone do działania);
3) z przedstawicieli wojewódzkich rad narodowych oraz rad narodowych m. Warszawy i m. Łodzi w liczbie po pięć członków z każdej rady;
4) z przedstawicieli organizacji polskich zagranicą, o ile podporządkowały się KRN;
5) z osób dokooptowanych przez KRN na wniosek jej prezydium, przy czym liczba członków dokooptowanych nie miała przekraczać 1/4 ogólnej liczby członków KRN (art. 4 ustawy).

Nie wszystkie stronnictwa i organizacje uzyskały tytuł do mianowania delegatów do KRN. Udział w tworzeniu KRN, podobnie jak i terenowych rad narodowych, został przyznany tylko tym organizacjom i zrzeszeniom demokratyczno-niepodległościowym:

"które zgłoszą swą działalność we właściwych organach PKWN i stoją na gruncie obowiązującej ustawy konstytucyjnej z dnia 17. III. 1921" (art. 3 ustawy).

W ten sposób wyłączono od wpływu na skład KRN wszystkie organizacje, które stały na gruncie obowiązującej Konstytucji 1935 r. i uznawały legalny Rząd Polski w Londynie, a w konsekwencji nie chciały uznać wygasłej Konstytucji marcowej za obowiązującą i rejestrować się w PKWN, jako ekspozyturze partii komunistycznej. W tym czasie organizacje powyższe reprezentowały bezsprzecznie olbrzymią większość społeczeństwa polskiego.

Organizacje polityczne dopuszczone do udziału w tworzeniu KRN mogły wysyłać swoich przedstawicieli do KRN na podstawie porozumienia instancji kierowniczych tych organiza-

---

8) **Ustawa z dn. 11.IX.1944 r. o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych.** Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 22.

W dalszym toku tej pracy ustawa ta będzie nazywana w skróceniu: ustawą o radach narodowych lub ustawą z dn. 11.IX.1944 r.

Analiza tej ustawy opiera się w zasadzie na tekście jednolitym, ogłoszonym w **Obwieszczeniu Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dn. 14 stycznia 1946 r.** w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 11.9.1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych, Dz. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 26. Tekst ten uwzględnia trzy nowele, a mianowicie: ustawę z dn. 31 grudnia 1944 r. Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 98; ustawę z dn. 6 maja 1945 r. Dz. U. R. P., Nr 17, 1945, poz. 93, oraz ustawę z dn. 3 stycznia 1946 r. Dz. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 19.

cji. W ten sposób zgoda PPR była warunkiem wyznaczenia delegatów do KRN przez inne partie.

Mianowanie delegatów zrzeszeń zawodowych i społecznych odbywało się pod kontrolą PPR. Przede wszystkim powstanie, względnie działanie tych zrzeszeń było zależne od ekspozytur PPR w organach państwowych, ponadto zaś prawo ustalenia liczby przedstawicieli tych zrzeszeń w KRN przysługiwało Prezydium KRN, a więc organowi znajdującemu się całkowicie w rękach partii (art. 5, par. 2 ustawy).

Skład wojewódzkich rad narodowych oraz rad narodowych Warszawy i Łodzi był rękojmią, że delegaci wyznaczeni przez te rady będą zupełnie oddani partii komunistycznej. Udział reprezentantów organizacji polskich zagranicą był uzależniony od podporządkowania się tych organizacji Krajowej Radzie Narodowej. Ten warunek zapewniał Partii również stanowczy wpływ na dobór delegatów wspomnianych organizacji. Powołanie w drodze kooptacji wielkiej liczby członków KRN (1/4 ogólnego składu KRN) zamykało krąg mianowanych członków tej instytucji, której PPR wyznaczyła rolę parlamentu.

Przedstawicielami organizacji do KRN mogły być osoby, które:

"brały lub biorą czynny udział bądź w walce zbrojnej z okupantem, bądź w cywilnej akcji samoobrony i oporu, włączając w to akcję propagandową, bądź też w akcji odbudowy państwowości polskiej w zakresie politycznym, społecznym i gospodarczym, lub kulturalnym, o ile ukończyły 21 lat życia" (art. 7 par. 1 ustawy).

W ten sposób ustawa określała jakie kwalifikacje polityczne powinni mieć delegaci do KRN. Temu określeniu towarzyszyło postanowienie:

"nie mogą być delegatami osoby obciążone zarzutem współdziałania z okupantem niemieckim w jego walce z narodem polskim, bądź też udziałem w walce bratobójczej z niepodległościowymi organizacjami demokratycznymi" (art. 7., par. 2 ustawy).

Przepis ten, dający pole do dowolnej interpretacji, pozwalał na niedopuszczenie do KRN osób niepożądanych z punktu widzenia komunistycznego przy pomocy prostego zarzutu, gdyż ustawa nie wymagała stwierdzenia takiego zarzutu przez orzeczenie sądowe. Zasada wyrażona w tym przepisie znalazła później wyraz w ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Miała ona na celu ograniczenie czynnego prawa wyborczego przeciwników politycznych partii komunistycznej.

Na tym nie kończyły się środki podjęte w celu zapewnienia doboru delegatów, odpowiednich z punktu widzenia partyjnego.

KRN przysługiwało prawo zawieszania swych członków w ich prawach względnie wykluczania ich z Rady. Ponadto Prezydium Rady mogło pozbawić delegata mandatu, jeśli opuścił on dwa posiedzenia KRN bez uzasadnionej przyczyny (art. 18, par. 4 i 3 ustawy). W tych wypadkach organizacja delegująca

miała prawo wysłać nowego przedstawiciela do KRN. Wreszcie na mocy ustawy z dn. 23. VII. 1945 r.[9]) organizacje, zrzeszenia i terenowe rady narodowe, które delegowały swych przedstawicieli do KRN, mogły składać Prezydium KRN umotywowane wnioski o odwołanie lub pozbawienie mandatu swoich delegatów. Odwołanie, lub pozbawienie mandatu następowało w drodze uchwały Prezydium KRN, która podlegała zatwierdzeniu KRN. Treść powyższych przepisów o pozbawieniu delegatów ich mandatów do KRN była następnie natchnieniem dla Sejmu Ustawodawczego, gdy pozbawiał on posłów ich mandatów poselskich w drodze prostych uchwał, nie opartych na żadnej podstawie prawnej.

Liczba członków KRN nie była określona w sposób ścisły. Skład KRN miał nie przekraczać 444 członków (art. 1, par. 4 ustawy). Wyjaśnienie tego stanu rzeczy leży w tym, że KRN rozpoczęła oficjalną swą działalność na niewielkim obszarze ziem polskich, zajętych w lipcu 1944 r. przez wojska rosyjskie. Powiększanie składu KRN szło w miarę cofania się wojsk niemieckich z terytorium polskiego. Ta okoliczność pozwoliła partii komunistycznej na stopniowe rozszerzanie składu KRN i ułatwiała dobór jej członków pod kątem widzenia interesów partii.

Członkowie KRN używali tytułu "poseł do KRN" (art. 10 ustawy), jakkolwiek pochodzili z nominacji a nie z wyboru. Korzystali oni z przywileju nietykalności poselskiej, określonego w art. 21 Konstytucji marcowej. Do członków KRN miał też odpowiednie zastosowanie art. 22 Konstytucji marcowej, zakazujący przyjmowania od Rządu korzyści materialnych i odznaczeń (art. 11 ustawy). Członkowie KRN mogli piastować równocześnie urzędy państwowe. Ustawa nie zawierała zastrzeżeń ani ograniczeń pod tym względem.

W noweli z dn. 3. I. 1946 r. do powołanej wyżej ustawy o radach narodowych[10]), KRN została nazwana organem narodu w zakresie ustawodawstwa i kontroli nad działalnością Rządu, oraz w zakresie nadzoru nad radami narodowymi (art. 1, pkt. 1 ustawy), ale przysługujące jej kompetencje wychodziły poza ramy tego określenia. Kompetencje KRN obejmowały w pierwszym rzędzie ustawodawstwo (art. 26, pkt. 1 ustawy) dotyczące również:

1) planowania działalności publicznej (budżet, plany świadczeń w naturze), (art. 26, par. 1, pkt. 2);
2) uchwalania w drodze ustawy podstawowych aktów gospodarki, zatwierdzania umów handlowych i celnych, oraz stale obciążających państwo pod względem finansowym (art. 26, par. 1, pkt. 6 i 7);

9) Ustawa z dn. 23.VII.1945 r. o prawie odwoływania posłów do KRN. Dz. U. R. P., Nr 30, 1945, poz. 178.

10) Ustawa z dn. 3 stycznia 1946 r. o zmianie ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 19.

3) uchwalania w drodze ustawy nadzwyczajnych aktów politycznych, jak wypowiedzenie wojny i zawarcie pokoju, zawarcie przymierza itp. (art. 26, par. 1, pkt. 8).
4) ustalania stanu liczebnego wojska i kontyngentu rekruta (art. 26, par. 1, pkt. 3), oraz
5) przekazywania terenowym radom narodowym właściwego zakresu ustawodawczego.

Ponadto do KRN należało z mocy powołanej ustawy o radach narodowych (tekst jednolity):
1) powoływanie i odwoływanie naczelnego dowództwa;
2) kontrola działalności organów wykonawczych z punktu widzenia zgodności z ustawami i uchwalonymi planami oraz polityki i celowości (art. 26, par. 1, pkt. 4);
3) władza zwierzchnia i nadzorcza nad wszystkimi radami narodowymi (art. 21, par. 2 i 3, art. 23).

Wśród powyższych funkcji KRN zwraca szczególną uwagę przysługująca jej władza zwierzchnia i nadzorcza nad wszystkimi radami narodowymi. Przepisy o radach narodowych, jako organach władzy państwowej, będą przedmiotem osobnej rozprawy. W tym miejscu należy jednak wspomnieć, że system rad narodowych jest podstawą polityczną dyktatury w Polsce, tak jak rady delegatów są podstawą polityczną w ZSSR[11]), gdzie cała władza (art. art. 2 i 3 tej Konstytucji) należy do rad delegatów.

W pierwszym okresie istnienia rad narodowych w Polsce, tj. do wejścia w życie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej [12]), rady narodowe nie posiadały pełni władzy w terenie, gdyż obok nich istniała jeszcze osobna legalna administracja państwowa i samorządowa, tym niemniej rady narodowe wszystkich stopni były już wtedy skutecznymi organami władzy przez wykonywanie kontroli działalności organów całej administracji pod względem legalności, celowości i zgodności z zasadniczą linią działania KRN (art. 28, pkt. 2 ustawy). Rady narodowe, złożone z delegatów organizacji kierowanych przez PPR i podporządkowane hierarchicznie Krajowej Radzie Narodowej, stanowiły skuteczne narzędzie władzy w ręku KRN, względnie w rękach Prezydium KRN, które w jej imieniu wykonywało w rzeczywistości nieograniczone zwierzchnictwo i nadzór nad radami narodowymi.

Kadencja KRN nie była określona. W myśl ustawy o radach narodowych KRN miała ulec automatycznemu rozwiązaniu z chwilą przeprowadzenia wyborów do ciał parlamentarnych (art. 35 ustawy). Ustawa nie przewidywała innego sposobu rozwiązania KRN.

Zwoływanie sesji KRN należało do Prezydium (art. 18, par. 2 ustawy). W zasadzie sesje KRN odbywały się raz na kwar-

11) **Konstytucja (Ustawa Zasadnicza) Związku Socjalistycznych Republik Rad.** Moskwa, 1945 r., art. 2 i 3 tej konstytucji.
12) **Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.** Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 130.

tał (art. 18, par. 1). Każda sesja trwała zaledwie kilka dni. Cztery sesje KRN w 1945 r. zajęły łącznie 12 dni. Trzy sesje odbyte w 1946 r. dały Krajowej Radzie Narodowej sposobność do obrad przez 9 dni[13]).

W okresie między sesjami, praktycznie więc niemal zawsze, wszystkie jej funkcje, z wyjątkiem ustawodawstwa, wykonywało Prezydium KRN (art. 26, par. 2 ustawy). W rzeczywistości Prezydium miało również kompetencje i w zakresie ustawodawstwa, ponieważ przysługiwało mu prawo zatwierdzania dekretów wydawanych przez PKWN[14]), a później dekretów Rządu Tymczasowego R.P.[15]).

Zwykła większość głosów — przy obecności przynajmniej 1/3 liczby członków faktycznie powołanych — była wymagana dla prawomocności uchwał KRN (art. 20). Jedynie zmiana lub uchylenie mocy obowiązującej ustawy o radach narodowych mogły nastąpić w drodze uchwały, powziętej kwalifikowaną większością 2/3 głosów, przy obecności połowy liczby członków KRN (art. 32 ustawy).

O ile chodzi o funkcjonowanie KRN, obowiązywał przepis, że prace jej w zakresie planowania i budżetowania powinny być zakończone przed dniem 1 kwietnia. O ile KRN nie uchwaliła budżetu lub przedłożonych jej planów do tego terminu, wówczas Prezydent KRN mógł zarządzić ogłoszenie budżetu i planów w brzmieniu, zaprojektowanym przez organy wykonawcze (art. 30, par. 1 i 3 ustawy).

Prezydium Krajowej Rady Narodowej

Pierwotnie Prezydium KRN składało się z pięciu osób. W maju 1945 r. rozszerzono jego skład w ten sposób, że KRN mogła wybrać Prezydium złożone z 5—7 osób[16]). W skład Prezydium wchodzili: Przewodniczący KRN, dwaj jego zastępcy, Naczelny Dowódca W.P., oraz członkowie (art. 13, par. 2 ustawy). Naczelny Dowódca i członkowie zwyczajni, nie wchodzący z urządu do prezydium, nie musieli być członkami KRN. W praktyce wybierano do Prezydium tylko członków KRN. Wszystkich członków Prezydium KRN obowiązywał zakaz zajmowania stanowisk w administracji państwowej lub samorządowej (art. 13, par. 3 ustawy o radach narodowych w brzmieniu noweli z dn. 6 maja 1945 r.). Do czasu noweli z dn. 6 maja 1945 r. niektórzy członkowie rządu byli równocześnie członkami Prezydium KRN.

---

13) Rozmaryn. **Polskie prawo państwowe**, 1951 r., str. 264.
14) Ustawa KRN z dn. 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 3.
15) Ustawa z dn. 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1945, poz. 1.
16) Ustawa z dn. 5 maja 1945 r. o częściowej zmianie ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 17, 1945, poz. 93.

Kadencja członków Prezydium KRN nie była oznaczona. Z charakteru Prezydium, jako organu KRN, wynikało, że KRN mogła zmienić jej skład przez odwołanie mandatów jego członków i powołanie Prezydium w nowym składzie. W praktyce KRN nie korzystała z tego uprawnienia.

W myśl ustawy z dn. 11 września 1944 r., w brzmieniu nadanym przez nowelę z dn. 31 grudnia 1944 r.[17]) do zakresu działania Prezydium należy wykonywanie w okresach pomiędzy posiedzeniami KRN wszystkich jej uprawnień, z wyjątkiem ustawodawstwa (art. 26, par. 2 ustawy). Ograniczenia te nie miały znaczenia praktycznego, gdyż sesje KRN były rzadkie i trwały niezwykle krótko, zaś w zakresie ustawodawczym Prezydium korzystało z prawa zatwierdzania dekretów z mocą ustawy, wydawanych początkowo przez PKWN, później przez Rząd Tymczasowy R.P. Do Prezydium KRN należało również prawo zwoływania sesji KRN, co pozwalało mu wywierać wpływ na tok prac tego ciała. Do tych szerokich uprawnień, jakie przysługiwały Prezydium KRN z tytułu zastępowania KRN w jej kompetencjach, należy dodać szereg funkcji, które Prezydium wykonywało we własnym zakresie działania, przekazanym mu bezpośrednio przez różne ustawy i dekrety. Do tych funkcji zaliczają się:

1) decydujący wpływ na powoływanie członków KRN i pozbawianie ich mandatu;
2) decyzje w sprawie wniosków o odwoływanie członków KRN na podstawie ustawy z dn. 25 lipca 1945 r.
3) powoływanie i odwoływanie sędziów, pierwszego prokuratora, prokuratorów Najwyższego Trybunału Narodowego, mianowanie i odwoływanie ławników tego Trybunału w myśl dekretu z dn. 21 stycznia 1946 r.[18]);
4) kompetencje Najwyższej Izby Kontroli (art. 16, par. 1 ustawy o radach narodowych;
5) mianowanie i odwoływanie członków i przewodniczącego Komisji Specjalnej dla walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, oraz ustalenie jej wewnętrznej organizacji i trybu postępowania na podstawie dekretu z dn. 16 listopada 1945 r.[19])

17) **Ustawa z dn. 31 grudnia 1944 r. o zmianie ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych.** Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 97.

18) **Dekret z dn. 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym.** Dz. U. R. P., Nr 5, 1946, poz. 45. Tekst jednolity ogłoszony **Obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dn. 21 października 1945 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dn. 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym.** Dz. U. R. P., Nr 59, 1946, poz. 327.

19) **Dekret z dn. 16 listopada 1945 r., o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.** Dz. U. R. P., Nr 53, 1945, poz. 302 — zmieniony: **Dekretem z dnia 14 maja 1946 r. o zmianie dekretu z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.** Dz. U. R. P., Nr 26, 1946, poz. 149.

6) nadawanie stopni generalskich w wojsku na zasadzie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 21 lipca 1944 r. o przyjęciu zwierzchnictwa nad armią polską w ZSSR i scaleniu armii ludowej i armii polskiej w jednolite Wojsko Polskie;
7) nadawanie orderów, odznaczeń i medali w myśl dekretu PKWN z dn. 22 grudnia 1944 r. i 23 grudnia 1944 r.[20]);
8) zarządzenie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, mianowanie Gen. Komisarza Ludowego i jego zastępcy, powoływanie 6 członków i 6 zastępców, członków Państwowej Komisji Wyborczej, oraz załatwianie odwołań od decyzji tej Komisji w sprawach pozbawiania (na podstawie ustawy z dn. 22 września 1946 r.) biernego prawa wyborczego osób, stojących pod zarzutem, że w czasie okupacji, zajmując kierownicze stanowiska w kraju lub na emigracji, przeciwdziałały walce zbrojnej z okupantem [21]);
9) dopuszczanie stronnictw do działalności politycznej (funkcje Prezydium KRN w tym kierunku nie miały żadnej podstawy ustawowej; Prezydium KRN działało tu — jak to się mówi w publicystyce krajowej — w drodze praktyki [22]).

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe kompetencje Prezydium KRN, można przyjąć, że w rękach Prezydium KRN skupiała się rzeczywiście pełnia władzy. Uprawnienia, przyznane Prezydentowi KRN, nie mogą podważyć takiej oceny stanowiska Prezydium KRN w systemie ówczesnych urządzeń politycznych, gdyż Prezydent KRN był członkiem Prezydium i wykonywał swoje funkcje w ścisłym porozumieniu z tym kolegium.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej

Zagadnienie, kto ma pełnić funkcję głowy państwa w nowym układzie stosunków politycznych, zostało rozstrzygnięte w ustawie z dn. 11 września 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego KRN [23]).

Przedtem funkcje te wykonywało Prezydium KRN. Powołując się na Konstytucję marcową, postanowiono w tej ustawie, że urząd Prezydenta R.P. został opróżniony. W ślad za tym dowolnym twierdzeniem, ustawa przelała na Przewodniczącego KRN wszystkie uprawnienia Sejmu, a z nimi i urząd zastępcy

---

20) Dekret PKWN z dn. 22 grudnia 1944 r. o orderach, odznaczeniach oraz medalach. Dz. U. R. P., Nr 17, 1944, poz. 91.
Dekret PKWN z dn. 23 grudnia 1944 r. o trybie nadawania orderów odznaczeń wojskowych oraz medali. Dz. U. R. P., Nr 17, 1944, poz. 92
21) Ustawa z dn. 22 września 1946 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego. Dz. U. R. P., Nr 48, 1946, poz. 274.
22) Grzybowski. Ustrój Polski Współczesnej, str. 26 i nast.
23) Ustawa z dn. 11 września 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej. Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 23.

rezydenta R.P. Autorzy tej ustawy nie myśleli jednak o wy-
onywaniu Konstytucji marcowej, której przepisy zmierzały
o przeprowadzenia wyboru Prezydenta R.P. jak najrychlej po
twierdzeniu, że urząd jego należy uważać za opróżniony
porów. art. 41 Konstytucji 1921 r.), Przewodniczący KRN miał
owiem pełnić funkcję zastępcy Prezydenta R.P. do czasu
konstytuowania się ciał parlamentarnych, a więc przez czas
ieokreślony, a w każdym razie dość długi.

Przez oddanie Przewodniczącemu Prezydium KRN funkcji
astępcy głowy państwa, połączone zostały w jego osobie rów-
ocześnie trzy najwyższe urzędy państwowe. Po pierwsze, był
n przewodniczącym KRN, a więc przewodniczącym zgroma-
zenia, któremu przypisywano charakter parlamentu i źródła
ładzy. Po drugie, był on przewodniczącym kolegium, które w
mieniu KRN wykonywało pełnię władzy. Po trzecie, sprawował
n urząd najwyższego przedstawiciela państwa. To połączenie
ilku urzędów w ręku osoby stojącej na czele państwa znaj-
zie w przyszłości analogiczny wyraz w ustawie konstytucyj-
ej z dn. 19 lutego 1947 r., na mocy której Prezydent będzie
urzędu Przewodniczącym Rady Państwa i Przewodniczącym
ady Gabinetowej. Prezydent będzie ponadto — już bez pod-
awy konstytucyjnej — przewodniczył na posiedzeniach Pre-
ydium Rządu, organu stworzonego "w drodze praktyki" w ło-
ie Rady Ministrów dla kierowania pracami rządu.

Na podstawie ustawy z dn. 31 grudnia 1944 r.[24]), Przewod-
iczący otrzymał tytuł Prezydenta KRN.

Funkcje Prezydenta KRN, jako zastępcy Prezydenta pań-
twa, obejmowały:

1) podpisywanie ustaw wraz z odpowiednimi członkami
KWN i zarządzanie ich ogłaszania w Dzienniku Ustaw R.P.,
wydawanie rozporządzeń celem wykonania ustaw oraz za-
rządzeń, 3) zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi, 4) reprezen-
owanie państwa na zewnątrz, 5) zawieranie umów z innymi
państwami, 6) mianowanie sędziów w granicach uprawnień
rzyznanych mu przez ustawy, 7) nadawanie niektórych or-
erów i odznaczeń w myśl przepisów ustawowych, 8) wykony-
anie prawa łaski (art. 3 pow. ustawy z dn. 11 września 1944 r.
kompetencji Przewodniczącego KRN).

Ponadto ustawa z dn. 31 grudnia 1944 r.[25]) przekazała mu mia-
owanie Prezesa Rady Ministrów i ministrów w trybie art. 45
Konstytucji (wypada dorozumiewać się, że Konstytucji mar-
owej). Do tego czasu organ rządowy PKWN i jego poszcze-
ólni członkowie byli powoływani przez KRN.

Wbrew zasadzie, przyjętej w powołanej wyżej ustawie z dn.
września 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego KRN, że

24) **Ustawa z dn. 31 grudnia 1944 r. o zmianie ustawy z dn. 11 wrze-
nia 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodo-
ej.** Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz.97.

25) **Ustawa z dn. 31 grudnia 1944 r. o powołaniu Rządu Tymczaso-
ego Rzeczypospolitej Polskiej.** Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 99.

Przewodniczący KRN ma zastępować Prezydenta R.P. w zakresie wszystkich uprawnień Marszałka Sejmu, a więc we wszystkich funkcjach Prezydenta R.P., jako głowy państwa, wynikających z Konstytucji marcowej, Prezydentowi KRN nie przysługiwało prawo zwoływania sesji KRN. W pewnej sprzeczności z tym stanem rzeczy pozostawało rozporządzenie Prezydenta KRN o zwołaniu Sejmu Ustawodawczego z powołaniem się na art. 2 ustawy i art. 2 Konstytucji z 1921 r.[26]).

Podobnie Prezydium KRN, a nie Prezydent KRN, nadawało wszystkie ważniejsze ordery i odznaczenia. Ponadto Prezydium KRN korzystało z kompetencji, które przysługiwały Prezydentowi R.P. z mocy Konstytucji marcowej w zakresie obsadzania najwyższych urzędów państwowych (art. 45 Konstytucji z 1921 r.) i zarządzania stanu wyjątkowego i wojennego (art. 124 powyższej Konstytucji).

Sprawa kontrasygnaty aktów urzędowych Prezydenta KRN jako zastępcy głowy państwa, nie była uregulowana. Według Konstytucji marcowej, kontrasygnata aktów Prezydenta R.P. przez Prezesa Rady Ministrów i właściwych ministrów była warunkiem ich ważności (art. 44, ust. 4). W systemie, panującym za czasów KRN, kontrasygnata ministerialna nie miała prawnego znaczenia. Prezydent KRN, jako organ wykonawczy KRN, był odpowiedzialny bezpośrednio przed KRN i formalnie biorąc, w każdej chwili mógł być odwołany. Podpisywanie ustaw przez odpowiednich członków PKWN wraz z Przewodniczącym KRN nie miało charakteru kontrasygnaty. Podpisywanie dekretów PKWN przez Przewodniczącego KRN oraz Przewodniczącego PKWN było uregulowane w osobnej ustawie z dn. 15 sierpnia 1944 r.[27]). Przepis ten znalazł analogiczne zastosowanie przy dekrecie Rządu Tymczasowego R.P. z mocy ustawy z dn. 3 stycznia 1945 r.[28]).

W praktyce członkowie PKWN podpisywali akty Prezydenta KRN, dokonane w ramach jego funkcji, jako zastępcy Prezydenta R.P.[29]).

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

Powołany w dn. 21 lipca 1944 r. przez KRN komitet wykonawczy, pod nazwą Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego składał się z Przewodniczącego, dwóch wiceprzewodniczących, kierowników jedenastu resortów, oraz zastępcy kierownika resortu Obrony Narodowej. Przewodniczący PKWN i jeden

26) Rozporządzenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dn. ... stycznia 1947 r. o zwołaniu Sejmu Ustawodawczego. Dz. U. R. P., Nr 7, 1947, poz. 35.

27) Ustawa z dn. 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 3.

28) Ustawa z dn. 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1945, poz. 1.

29) Rozmaryn. Polskie prawo państwowe. 1951, str. 259.

wóch wiceprzewodniczących pełnili również funkcje kierowików resortów, wobec czego działalność PKWN obejmowała rzynaście resortów. Ponadto do PKWN miało wchodzić pięć sób, przebywających na terenie okupacji niemieckiej i z tego owodu niewymienionych z nazwiska w akcie z dn. 21. VII. 944 r.

Powoływanie PKWN i jego członków, jako organów wykoawczych, należało do KRN, względnie do Prezydium KRN w kresie między sesjami (art. 28, pkt. 5 w związku z art. 28, st. 2 ustawy o radach narodowych). PKWN nie miał określoej bliżej struktury i zakresu działania. W praktyce członkami PKWN byli członkowie KRN. Niektórzy członkowie PKWN, jak p. Przewodniczący PKWN, oraz kierownik resortu Obrony Naodowej, początkowo wchodzili w skład Prezydium KRN (por. odpisy pod aktami prawodawczymi tego okresu, np. dekret PKWN z dn. 25 września 1944 r., poz. 29 i ustawa KRN z dn. 31 grudnia 1944 r., poz. 98). Zakres działania i zasady funkcjoowania PKWN nie były unormowane. Unormowano tylko sprawę wydawania dekretów w powołanej wyżej ustawie KRN z dn. 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Na podstawie tej ustawy, dekrety PKWN mogły być wydawane we wszystkich sprawach, podlegających normowaniu na drodze ustawodawczej, z wyjątkiem ratyfikacji umów międzynarodowych. PKWN mógł wydawać dekrety bez żadnych ograniczeń pod względem czasu, a więc nie tylko w okresach między sesjami KRN, ale także i podczas sesji. Dekrety PKWN podlegały zatwierdzeniu przez Prezydium KRN. Podpisywał je Przewodniczący KRN i Przewodniczący PKWN. Ogłaszano je w Dzienniku Ustaw R.P. Prezydium KRN przedkładało je Krajowej Radzie Narodowej do zatwierdzenia na najbliższym plenarnym posiedzeniu.

Działalność PKWN, jako organu wykonawczego, podlegała kontroli KRN z punktu widzenia zgodności z ustawami i uchwalonymi planami, oraz polityki i celowości (art. 26, ust. 1, pkt. 4 ustawy o radach narodowych).

Rząd Tymczasowy R.P.

PKWN został rozwiązany w dn. 31 grudnia 1944 r. na podstawie ustawy KRN z tej samej daty [30]), a na jego miejsce został powołany Rząd Tymczasowy R.P. W skład Rządu Tymczasowego wchodził Prezes Rady Ministrów, dwóch wiceprezesów Rady Ministrów i 15 ministrów. Byli to ministrowie: Obrony Narodowej, Spraw Zagranicznych, Administracji Publicznej, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Oświaty, Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia, Rolnictwa i Reform Rolnych, Komunikacji, Przemysłu, Aprowizacji i Handlu, Poczt i Te-

30) **Ustawa z dn. 31 grudnia 1944 r. o powołaniu Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej.** Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 99.

legrafów, Sprawiedliwości, Kultury i Sztuki, oraz Informacji i Propagandy (art. 2 pow. ustawy). Ta sama ustawa przelała na Prezydenta KRN, jako zastępcy Prezydenta R.P., prawo mianowania rządu, przyczem powołanie rządu miało się odbywać w trybie, przewidzianym w art. 45 Konstytucji z 1921 r. (art. 2, ust. 2 pow. ustawy). Innymi słowy, Prezydent miał powoływać Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek, innych członków rządu. Prezes Rady Ministrów i ministrowie składali na ręce Prezydenta KRN ślubowanie na podstawie przewidzianej roty.

Na podstawie ustawy z dn. 3 stycznia 1945 r. Rząd Tymczasowy przejął uprawnienia PKWN do wydawania dekretów z mocą ustawy.

Skład Rządu Tymczasowego, według brzmienia powołanej ustawy z dn. 31 grudnia 1944 r., został częściowo zmieniony i uzupełniony w tym okresie. Najpierw zniesiono urząd Ministra Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia, a na jego miejsce utworzono dwa urzędy: Ministra Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministra Zdrowia [31]).

Następnie został utworzony urząd Ministerstwa Odbudowy [32]). Z kolei kreowano urząd Ministra Ziem Odzyskanych [33]), a wreszcie utworzono urząd Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego [34]).

W ten sposób w skład rządu wchodziło pod koniec tego okresu 19 ministrów resortowych.

Na tym wyczerpuje się treść ustaw KRN o strukturze i zakresie działania Rządu Tymczasowego. Przepisy te stanowiły przez dwa i pół lat podstawę istnienia i działania rządu. Dzięki wstrzemięźliwości przepisów w tym zakresie, organy kierownicze systemu korzystały z wielkiej swobody w regulowaniu stosunków ustrojowych. Stanowisko prawne Rządu Tymczasowego R.P. w porównaniu z PKWN nie uległo istotnej zmianie. Różnica między tymi dwoma organami wykonawczymi polegała na różnicy nazwy i odmiennym sposobie powołania. Podobnie utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w czerwcu 1945 r. w wykonaniu narzuconych narodowi polskiemu decyzji jałtańskich było bez wpływu na charakter tego rządu pod względem ustrojowym.

---

31) **Dekret z dn. 11 kwietnia 1945 r. o podziale Ministerstwa Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia, utworzonego ustawą z dn. 31 grudnia 1944 r.** (Dz. U. R. P., Nr 19, poz. 99), Dz. U. R. P., Nr 12, 1945, poz. 63

32) **Dekret z dn. 24 maja 1945 r. o utworzeniu Ministerstwa Odbudowy.** Dz. U. R. P., Nr 21, 1945, poz. 123.

33) **Dekret z dn. 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych.** Dz. U. R. P., Nr 51, 1945, poz. 295.

34) **Dekret z dn. 8 stycznia 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego.** Dz. U. R. P., Nr 2, 1946, poz. 13.

II. ŹRÓDŁA USTROJU POLITYCZNEGO

Ustawy konstytucyjne

Głównym zadaniem Sejmu Ustawodawczego miało być uchwalenie nowej konstytucji. W rozporządzeniu Prezydenta KRN z dn. 29 stycznia 1947 r.[35]), zwołującym Sejm Ustawodawczy na dzień 4 lutego 1947 r. do Warszawy, Prezydent KRN powołał się na Konstytucję z dn. 17 marca 1921 r. (w związku z art. 2 ustawy z dn. 11 września 1944 r. o kompetencji Prezydenta KRN), jako na podstawę prawną tego rozporządzenia. Sejm Ustawodawczy rozpoczął swą działalność od tego, że przeszedł do porządku dziennego nad przepisami Konstytucji marcowej, która była podstawą jego zwołania, i przystąpił do uchwalenia nowych norm ustrojowych, tak jak gdyby żadne przepisy konstytucyjne nie istniały. Już w pierwszym dniu swej działalności Sejm stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że nie uznaje Konstytucji z 1921 r., a w konsekwencji, że w nowym porządku rzeczy, którego Sejm ma być reprezentantem, nie przywiązuje się już wagi do podtrzymywania wersji o legalności, wywodzącej się rzekomo z tej Konstytucji.

Bezzwłocznie po ukonstytuowaniu się Sejm uchwalił od razu w trzech czytaniach powołaną już ustawę konstytucyjną z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Treść tej ustawy konstytucyjnej nie zawierała wiele zasadniczych elementów ustrojowych. Weszły one zresztą do następnej z kolei ustawy konstytucyjnej. Z punktu widzenia formy praktykowanej przy ustawach zasadniczych, powołana ustawa była tylko konstytucyjna z nazwy, gdyż nawet nie zastrzeżono kwalifikowanej większości głosów dla zmiany jej przepisów.

Inaczej przedstawiała się druga — również już powołana — ustawa konstytucyjna, uchwalona w dn. 19 lutego 1947 r. o organizacji i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej. W treści swej regulowała ona zasadnicze zagadnienia ustroju politycznego. W sprawach ustroju społeczno-gospodarczego, ustawa powołała się jedynie na reformy społeczne, potwierdzone w głosowaniu ludowym, przeprowadzonym w dn. 3 czerwca 1946 r. Pod względem formalnym nie zapomniano w tej ustawie o przepisie, że do zmiany jej potrzeba uchwały powziętej kwalifikowaną większością 2/3 ustawowej liczby posłów (art. 30 ustawy).

Ustawa konstytucyjna z dn. 19 lutego 1947 r. włączyła do swej treści szereg artykułów Konstytucji marcowej, nakazując je stosować albo bez bliższego określenia sposobu (w szczególności dotyczy to artykułów 21, 22 i 24 Konstytucji marco-

35) **Rozporządzenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dn. 29 stycznia 1947 r. o zwołaniu Sejmu Ustawodawczego.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1947, poz. 35.

wej — z mocy art. 11 powołanej ustawy konst.), albo stosować je "odpowiednio" (co ma miejsce odnośnie do przepisów artykułów 40, 42, 43, 44, 45 ust. 1, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53 Konstytucji marcowej — na podstawie art. 13 powołanej ustawy konst. oraz artykułów 44, 45 ust. 1 i 2, 56-63 Konstytucji z 1921 r. — na podstawie art. 19 ust. 1 powołanej ustawy konstytucyjnej). W ten sposób wymienione wyżej przepisy Konstytucji marcowej, stały się częścią ustawy konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r.

Włączenie niektórych artykułów Konstytucji marcowej do ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. mogło wywołać wrażenie, że przyjęte w tej ustawie formy ustrojowe odpowiadają systemowi rządów parlamentarnych, który stanowi treść Konstytucji z 1921 r. O taki efekt chodziło wyraźnie twórcom tej ustawy ze względu na opinię publiczną a przede wszystkim na stosunki międzynarodowe. Nie mniej jest rzeczą jasną, że twórcy tej ustawy musieli uważać tę ustawę konstytucyjną za pozorną i fikcyjną, gdyż zamazywała rzeczywisty układ sił, wynikający z panowania dyktatury. Tak więc, już od chwili wejścia w życie tej ustawy, istniał między nią a rzeczywistością polityczną konflikt, który nie rokował ustawie długiej egzystencji. Wkrótce konflikt ten zarysował się wyraźnie. W przebiegu jego porzucono zewnętrzne i powierzchowne formy demokracji parlamentarnej a na ich miejsce wprowadzono nowe urządzenia, które służyły dyktaturze wyraźnie bez osłonek.

Dążenie do budowy nowego ustroju odbywało się stopniowo i przy pomocy rozmaitych sposobów. Na drodze konstytucyjnej znalazło ono wyraz w kilku nowelach do ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.

W dniu 8 listopada 1947 r. Sejm uchwalił pierwszą nowelę konstytucyjną [36]). Z mocy tej ustawy został zmieniony przepis artykułu 15, ust. 3 Ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. dotyczący składu Rady Państwa.

W drugiej noweli konstytucyjnej z dn. 20 marca 1950 r.[37]) Sejm przeprowadził zmianę przepisów ustawy konstytucyjnej, które stały na przeszkodzie do zniesienia samorządu w uchwalonej tego samego dnia ustawie o terenowych organach jednolitej władzy państwowej [38]).

W ustawie tej, prawdziwie zasadniczej z punktu widzenia ustrojowego, skoncentrowano wszystkie niemal funkcje lokalnych organów władzy państwowej — w rękach wojewódzkich,

---

36) Ustawa konstytucyjna z dn. 8 listopada 1947 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej z dnia 19.II.1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. R. P., Nr 57, 1947, poz. 447.

37) Ustawa konstytucyjna z dn. 20 marca 1950 r. zmieniająca ustawę konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 129.

38) Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 130.

owiatowych (miejskich) i gminnych (dzielnicowych) rad narodowych.

W trzeciej wreszcie noweli konstytucyjnej z dn. 26 maja 1951 r.[39]) Sejm ustalił zasady organizacyjne Komisji Konstytucyjnej oraz procedurę przygotowania projektu konstytucji w sposób szczególny, odmienny od zwykłej drogi ustawodawczej. Wypada również dodać, że w tekście tej ustawy konstytucyjnej użyto na oznaczenie państwa słów "Polska Ludowa" i w ten sposób wprowadzono tę nową nazwę do oficjalnego słownictwa urządzeń konstytucyjnych.

Inne normy

Obok ustaw konstytucyjnych, źródłem przepisów ustrojowych są również zwykłe ustawy, o ile postanowienia ich dotyczą podstawowych urządzeń politycznych. W zasadzie ustawy — podobnie jak i inne normy prawne — nie mogą stać w sprzeczności z konstytucją, która w stosunku do nich ma charakter nadrzędny. Sejm ustawodawczy niejednokrotnie odstąpił od tej zasady i uchwalał ustawy, które nie respektowały treści wspomnianej ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. Do takich ustaw, niezgodnych z ustawą konstytucyjną, można zaliczyć m. i. ustawę z dn. 9 marca 1949 r.[40]), oraz ustawę z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze R.P.[41]), które zawierały ważne przepisy o znaczeniu ustrojowym.

Dalszym źródłem norm ustrojowych są dekrety Rządu z mocą ustawy, wydane na podstawie pełnomocnictw, udzielonych przez Sejm (art. 4 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.). Sądy nie mają prawa badania ważności ustaw i dekretów z mocą ustawy należycie ogłoszonych (art. 24, ust. 3 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.). Dekrety te podlegają zatwierdzeniu przez Radę Państwa przed ich ogłoszeniem, a także zatwierdzeniu "ex post" przez Sejm Ustawodawczy.

Dekrety, jako źródła przepisów ustrojowych, odgrywają w Polsce mniejszą rolę niż ustawy. Jako przykład dekretu treści ustrojowej może służyć dekret z dn. 21 września 1950 r.[42]). Zgodność tego dekretu z postanowieniami ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. jest więcej niż problematyczna z uwagi na przeniesienie kompetencji, przysługującej Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów, na Prezydium Rządu, które jest organem Rady Ministrów, powołanym w drodze

---

39) **Ustawa konstytucyjna z dn. 26 maja 1951 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej.** Dz. U. R. P., Nr 33, 1951, poz. 255.

40) **Ustawa z dn. 9 marca 1949 r. o kontroli państwowej.** Dz. U. R.P., Nr 13, 1949, poz. 74.

41) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej.** Dz. U. R. P., Nr 38, 1950, poz. 346.

42) **Dekret z dn. 21 września 1950 r. zmieniający ustawę o zmianie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.** Dz. U. R. P., Nr 44, 1950, poz. 400.

praktyki pozakonstytucyjnej do kierowania pracami rządu.

Wśród norm, regulujących stosunki o znaczeniu ustrojowym w Polsce, należy również wymienić rozporządzenia naczelnych organów władzy wykonawczej, wydane z upoważnienia ustaw i celem ich wykonania (na podstawie utrzymanego w mocy przepisu art. 44, ust. 2 i 3 Konstytucji z 1921 r.). W praktyce wydawane są również rozporządzenia wykonawcze z upoważnienia dekretów i celem ich wykonania. Ze względu na charakter rozporządzeń, jako aktów wykonawczych, znaczenie ich jako źródła urządzeń politycznych jest niewielkie.

Nowym źródłem przepisów w zakresie ustroju politycznego mogą stać się uchwały Rady Państwa w przedmiocie ustalenia wykładni i zasad stosowania przepisów prawa. Na mocy art. 4 wymienionej ustawy z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze R.P., sprzeciwiającej się niewątpliwie ustawie konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r., Rada Państwa władna jest ustalać wykładnię wszelkich bez wyjątku przepisów prawa — a więc także i ustaw konstytucyjnych oraz zasady ich stosowania. Wykładnia Rady Państwa posiada, na podstawie wspomnianej ustawy, moc powszechnie obowiązującą wszystkie organy władzy państwowej, nie wyłączając sądów. W ten sposób wykładni Rady Państwa przysługuje charakter interpretacji autentycznej. Stąd wynika, że uchwały Rady Państwa, powzięte na podstawie powołanego art. 4 ustawy o Prokuraturze R.P., mają charakter i moc norm prawnych, a w ślad za tym są źródłami przepisów ogólnie obowiązujących. Dotychczas Rada Państwa nie powzięła na powyższej podstawie uchwały o wykładni przepisów, mających znaczenie ustrojowe.

Okazuje się wreszcie, że na kształtowanie się norm ustrojowych w Polsce mogą wywierać również wpływ uchwały Rządu. Uchwały tego rodzaju nie mają — rzecz jasna — podstawy konstytucyjnej. Także pod względem treści muszą budzić poważne zastrzeżenia w przypadku niezgodności ich z treścią ustawy konstytucyjnej. Do uchwał tego rodzaju można zaliczyć uchwałę Rady Ministrów z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie powstania Kolegiów w naczelnych władzach państwowych[43]), a jeszcze w wyższym stopniu — uchwałę Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r.[44]).

Wszystkie dotąd wyliczone akty prawotwórcze dotyczyły źródeł przepisów ustrojowych, które weszły w życie po zwołaniu Sejmu Ustawodawczego. Obok nich nie brak w Polsce obowiązujących norm, które zostały wydane wcześniej. Ze względu na okres i sposób powstania tych norm, należy odróżnić prze-

43) **Uchwała Rady Ministrów z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie powstania Kolegiów w naczelnych władzach państwowych.** "Monitor Polski", Nr A-17, 1950, poz. 174.

44) **Uchwała Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego regulaminu prac Prezydium Rządu.**

Uchwała ta nie została ogłoszona w "Monitorze Polskim". Cytuję ją za Rozmarynem. **Polskie prawo państwowe.** 1951, str. 462.

pisy, ustanowione przez właściwe organy Państwa Polskiego przed wybuchem drugiej wojny światowej i w czasie tej wojny, od aktów, wydanych przez Krajową Radę Narodową i jej organy.

W czasie od utworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (dn. 21 lipca 1944 r.) do zwołania Sejmu Ustawodawczego (dn. 4. II. 1947 r.), wydane przepisy czerpały swoją moc obowiązującą:

1) z ustaw, uchwalonych przez Krajową Radę Narodową;
2) z dekretów z mocą ustawy, wydanych przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, na podstawie wspomnianej ustawy KRN z dn. 15 sierpnia 1944 r.;
3) z dekretów, wydanych przez Rząd Tymczasowy R.P., na podstawie powołanej już ustawy KRN z dn. 3 stycznia 1945 r.;
4) z rozporządzeń Prezydium KRN, wydanych na podstawie ustaw KRN;
5) z rozporządzeń Rządu Tymczasowego R.P. i ministrów tego rządu, wydanych na podstawie ustaw KRN i dekretów Rządu Tymczasowego.

O ile chodzi o przepisy prawne, ustanowione przed lipcem 1944 r., nie ma ogólnego przepisu, który rozstrzygałby wyraźnie, które z powyższych przepisów zatrzymały moc obowiązującą, a które zostały uchylone. W praktyce nie uznaje się w ogóle aktów prawodawczych, wydanych przez organy Rzeczypospolitej po dn. 1 września 1939 r., a z aktów wcześniejszych — odrzuca się Konstytucję z dn. 23 kwietnia 1935 r.[45]), oraz te ustawy, dekrety Prezydenta R.P. i rozporządzenia wykonawcze, które stanowią rozwinięcie Konstytucji kwietniowej. Inne przepisy prawne z tego okresu nie utraciły swej mocy obowiązującej, o ile nie zostały uchylone, lub zniesione w sposób wyraźny lub, o ile nie stoją w sprzeczności z aktualnym systemem [46]).

W stosunku do respektowanych jeszcze norm prawnych z tego okresu pamiętać jednak należy, że znaczenie dawnych przepisów wykłada się obecnie zgodnie z istotą nowego porządku ustrojowego, utworzonego pod naciskiem dyktatury (porów. Stefan Rozmaryn, **Prawo i Państwo**, "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 11/49, Warszawa, 1950, str. 11).

Praktyka konstytucyjna

Ważnym czynnikiem, który wywiera wielki wpływ na formowanie urządzeń i stosunków ustrojowych, jest tzw. praktyka konstytucyjna. W publicystyce krajowej przyznaje się praktyce konstytucyjnej rolę najważniejszej wskazówki interpre-

45) **Ustawa konstytucyjna z dn. 23 kwietnia 1935 r.** Dz. U. R. P., Nr 30, 1935, poz. 227.
46) Stefan Rozmaryn. **Polskie prawo państwowe.** 1951, str. 309.

tacyjnej w dziedzinie prawa państwowego, gdyż dzięki niej:

"odsłania się właściwy sens norm prawa państwowego, tzn. taki, jaki rzeczywiście odpowiada woli najwyższych organów państwowych" [47].

Precyzując tę myśl, określa się obowiązujący porządek prawa państwowego w Polsce jako:

"system norm stanowiący dziedzinę polskiego prawa państwowego w tej postaci, w jakiej normy te stosowane są w konstytucyjnej praktyce najwyższych organów R.P. — Sejmu Ustawodawczego, Prezydenta R.P., Rady Państwa, Rządu, Sądu Najwyższego" [48].

Określona w ten sposób praktyka konstytucyjna najwyższych organów państwowych nie zawsze mieści się w ramach prawidłowej interpretacji, obowiązujących przepisów konstytucyjnych. Nieraz, i to w zagadnieniach nie najmniejszej wagi, praktyka wybiega poza ramy ustaw konstytucyjnych i występuje "contra legem fundamentalem", zmieniając treść jednych przepisów, odrzucając inne oraz tworząc nowe reguły lub urządzenia. Przykładów takiej praktyki można przytoczyć wiele. Wystarczy powiedzieć, że w drodze takiej "praktyki" zupełnie pozbawiono znaczenia takich istotnych urządzeń politycznych, jak kontrasygnata aktów Prezydenta R.P. przez członków Rządu, oraz odpowiedzialność parlamentarna i konstytucyjna ministrów, które były tak ściśle związane z utrzymaniem w mocy przepisów Konstytucji z 1921 r. W drodze takiej "praktyki konstytucyjnej" pozbawia się posłów ich mandatów na podstawie zwykłej uchwały Sejmu. W drodze takiej praktyki utworzono Prezydium Rządu, jako organ nadrzędny w stosunku do ministrów i powołano go do kierowania pracami Rządu. W drodze takiej praktyki przekreślono zakaz łączenia mandatu poselskiego z urzędami państwowymi. W drodze takiej praktyki przeprowadzono również łączenie w ręku jednej osoby wielu urzędów państwowych.

Już z tych kilku przykładów można wnioskować, że przedstawianie roli "praktyki konstytucyjnej", jako roli czynnika interpretacyjnego, jest w aktualnych stosunkach prawnych w kraju oczywistym pomniejszeniem i maskowaniem jej istotnego znaczenia, jako źródła obowiązujących przepisów oraz narzędzia, przy pomocy którego dyktatura tworzy urządzenia ustrojowe, odpowiadające jej celom politycznym.

Antoni NOWAK.

47) Stefan Rozmaryn. **Polskie prawo państwowe**, Warszawa 1949, str. 152 (inaczej w drugim wydaniu tej samej pracy. — Zob. Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe**, 1951, str. 312).

48) Rozmaryn. **Polskie prawo państwowe**, 1949, str. 152.

BIBLIOGRAFIA

1. Bierut Bolesław. Podstawy ideologiczne Zjednoczonej Partii. "Nowe Drogi", Rok III, Nr 1 (13), Warszawa, 1949.

2. Biskupski Kazimierz. Dyktatura proletariatu — podstawowa idea ocjalistycznego państwa. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 11/61, Warszawa, 1950.

3. Deklaracja ideowa PZPR. "Nowe Drogi", Rok III, Nr 1/13, Warszawa, 1949.

4. Denisow A.J. Natura i podstawowe właściwości państw demokracji udowej. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok VI, Nr 7/57, Warszawa, 1950.

5. Druki Sejmu Ustawodawczego. Nr 1-882, Warszawa, 1947-1951.

6. Ehrlich Stanisław. Demokracja ludowa. "Państwo i Prawo", Rok IV, Nr 3/37, Warszawa, 1949.

7. Ehrlich Stanisław. Państwo Radzieckie. Warszawa, 1950.

8. Ehrlich Stanisław. Podstawowe wiadomości o państwie. Warszawa, 1950.

9. Fabre Michel-Henri. Théorie des démocraties populaires. (Contribution à l'étude de l'Etat socialiste). Paris, 1950. (?)

10. Farbierow N.P. Gosudarstwiennoje prawo stran narodnoj demokratii. Moskwa, 1949.

11. Farbierow N. O charakterze państwa demokracji ludowej. "Nowe Drogi", Rok III, Nr 3/15, Warszawa, 1949.

12. Fiedler Franciszek. Uwagi w sprawie powstania i rozwoju państwa demokracji ludowej w Polsce (Część pierwsza). "Nowe Drogi", Nr 2/20, Warszawa, 1950.

13. Grzybowski Konstanty. Nauka o państwie. Część I, Kraków, 1949.

14. Grzybowski Konstanty. Polskie Prawo Państwowe. Kraków, 1951.

15. Grzybowski Konstanty. Ustrój Polski Współczesnej 1944-1948. Kraków, 1948.

16. Konstytucja (Ustawa zasadnicza) Związku Socjalistycznych Republik Rad., wydane razem z przemówieniem Stalina J. O projekcie Konstytucji Związku S.R.R., Moskwa, 1945.

17. Mańkowski B.S. Klasowa istota państwa demokracji ludowej. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok V, Nr 1/39, Warszawa, 1949.

18. Minc Hilary. Niektóre zagadnienia demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu. "Nowe Drogi", Rok III, Nr 6/18, Warszawa, 1949.

19. Peretiatkowicz Antoni. Konstytucja Marcowa a Konstytucja Lutowa. "Państwo i Prawo", Rok II, Nr 11/21, Warszawa, 1947.

20. Protokół pierwszego plenarnego posiedzenia Krajowej Rady Narodowej, 31.XII.1943 r./1.I.1944 r. Warszawa, 1947.

21. Rezolucja V Plenum KCPZPR. "Nowe Drogi", Rok IV, Nr 4/22, Warszawa, 1950.

22. Rozmaryn Stefan. Istota Konstytucji. "Państwo i Prawo". Rok V, Nr 4. Warszawa, 1950.

23. Rozmaryn Stefan. Istota państwa. Warszawa, 1950.

24. Rozmaryn Stefan. Polskie Prawo Państwowe. Warszawa, 1949.

25. Rozmaryn Stefan. Polskie Prawo Państwowe. Warszawa, 1951.

26. Rozmaryn Stefan. Prawo a Państwo. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy". Rok V, Nr 11/49. Warszawa, 1949.

27. Rozmaryn Stefan. Uwagi o niektórych zagadnieniach ustaw konstytucyjnych z 4 i 19 lutego 1947 roku. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok III, Nr 3. Warszawa, 1947.

28. Seidler Grzegorz Leopold. Teoria państwa i prawa (Część analityczna). Kraków, 1951.

29. Sprawozdania stenograficzne z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, Warszawa 1948-1950.

30. Stalin Józef. O projekcie konstytucji Związku S.R.R. Zob. wyżej, poz. 16.

31. Statut PZPR, oraz referat Romana Zambrowskiego i koreferat Henryka Świątkowskiego: O statucie i zadaniach organizacyjnych PZPR, Warszawa, 1949.

32. Świątkowski Henryk. O statucie i zadaniach organizacyjnych PZPR. Koreferat wygłoszony w dniu 20.XII.1948 r. na Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wydany razem z referatem Romana Zambrowskiego i Statut PZPR, Warszawa, 1949. (Zobacz wyżej, poz. 31).

33. Zakrzewski Witold. Polskie Prawo Państwowe. (Źródła i dokumenty). Część I i II. Kraków, 1950.

34. Zambrowski Roman. O statucie i zadaniach organizacyjnych PZPR. Referat wygłoszony w dniu 20.XII.1948 r. na kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wydany razem z koreferatem Henryka Świątkowskiego i Statutem PZPR. Warszawa, 1949. (Zob. poz. 31).

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. R. P., Nr 44, 1921, poz. 267.

2. Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. Dz. U. R. P., Nr 30, 1935, poz. 227.

3. Ustawa z dnia 21 lipca 1944 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 1.

4. Ustawa z dnia 21 lipca 1944 r. o przejęciu zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSSR i o scaleniu Armii Ludowej z Armią Polską w ZSSR w jednolite Wojsko Polskie. Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 2.

5. Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego do Narodu Polskiego, z dnia 22 lipca 1944 r. Załącznik do Dz. U. R. P., Nr 1, 1944.

6. Ustawa z dnia 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1944 r. poz. 3.

7. Ustawa z dnia 11 września 1944 o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 22.

8. Ustawa z dnia 11 września 1944 o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej. Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 23.

9. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 30 października 1944 r. o ochronie państwa. Dz. U. R. P., Nr 10, 1944, poz. 50.

10. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 grudnia 1944 o orderach, odznaczeniach oraz medalach. Dz. U. R. P., Nr 17, 1944, poz. 91.

11. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 grudnia 1944 o trybie nadawania orderów, odznaczeń wojskowych oraz medali. Dz. U. R. P., Nr 17, 1944, poz. 92.

12. Ustawa z dnia 31 grudnia 1944 o zmianie ustawy z dnia 11 wrześ-
ła 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodo-
ej. Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 97.

13. Ustawa z dnia 31 grudnia 1944 o zmianie ustawy z dnia 11 wrze-
ia 1944 o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych. Dz. U.
. P., Nr 19, 1944, poz. 98.

14. Ustawa z dnia 31 grudnia 1944 o powstaniu Rządu Tymczasowe-
o R. P. Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 99.

15. Ustawa z dnia 3 stycznia 1945 o trybie wydawania dekretów z
ocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1945, poz. 1.

16. Dekret z dnia 11 kwietnia 1945 r. o podziale Ministerstwa Pracy,
pieki Społecznej i Zdrowia, utworzonego ustawą z dnia 31 grudnia
944, (Dz. U. R. P., Nr 19, poz. 99). Dz. U. R. P., Nr 12, 1945, poz. 63.

17. Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o częściowej zmianie ustawy z dnia
. września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych.
z. U. R. P., Nr 17, 1945, poz. 93.

18. Dekret z dnia 24 maja 1945 r., o utworzeniu Ministerstwa Odbu-
owy. Dz. U. R. P., Nr 21, 1945, poz. 123.

19. Ustawa z dnia 23 lipca 1945, o prawie odwoływania posłów do
RN. Dz. U. R. P., Nr 30, 1945, poz. 178.

20. Dekret z dnia 13 lutego 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych.
z. U. R. P., Nr 51, 1945, poz. 295.

21. Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie dzia-
nia Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem go-
podarczym. Dz. U. R. P., Nr 53, 1945, poz. 302.

22. Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 o zmianie ustawy z dnia 11 wrze-
nia 1944 o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U.
. P., Nr 3, 1946, poz. 19.

23. Dekret z dnia 8 stycznia 1946 r. o utworzeniu i zakresie działania
inisterstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Dz. U. R. P., Nr 2,
946, poz. 13.

24. Obwieszczenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dnia 14
tycznia 1946 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia
1 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych.
z. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 26.

25. Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Na-
odowym. Dz. U. R. P., Nr 5, 1946, poz. 45.

26. Dekret z dnia 14 maja 1946 o zmianie dekretu z dnia 16 listopada
945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki
nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr 26,
946, poz. 149.

27. Dekret z dnia 17 października 1946 r. o zmianie dekretu z dnia
2 stycznia 1946 r. o najwyższym Trybunale Narodowym. Dz. U. R. P.,
r 59, 1946, poz. 325.

28. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października
946 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 22 stycz-
ia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym. Dz. U. R. P., Nr 59,
946, poz. 327.

29. Ustawa Konstytucyjna z dnia 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezy-
enta Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 9, 1947, poz. 43.

30. Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakre-
e działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U.
. P., Nr 18, 1947, poz. 71.

31. Ustawa z dnia 10 lutego 1949 r. o zmianie organizacji naczelnych
ładz gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 7, 1949, poz. 43.

32. Ustawa z dnia 9 marca 1949 r. o kontroli państwowej. Dz. U. R. P., Nr 13, 1949, poz. 74.

33. Ustawa Konstytucyjna z dnia 8 listopada 1949 r. o zmianie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospilitej Polskiej. Dz. U. R. P., Nr 57, 1949, poz. 447.

34. Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 lutego 1950 r. w sprawie powstania Kolegiów w naczelnych władzach państwowych. Monitor Polski, Nr A-17, 1950, poz. 174.

35. Ustawa Konstytucyjna z dnia 20 marca 1950 r., zmieniająca Ustawę Konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 129.

36. Ustawa z dnia 20 marca 1950 o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 130.

37. Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 38, 1950, poz. 346.

38. Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950 do 1955. Dz.U.R.P., Nr 37, 1950, poz. 344.

39. Dekret z dnia 21 września 1950 r. zmieniający ustawę z dnia 10 lutego 1949 r. o zmianie naczelnych władz gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 44, 1950, poz. 400.

40. Ustawa Konstytucyjna z dnia 26 maja 1951 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej. Dz. U. R. P., Nr 33, 1951, poz. 255.

Najwyższe organy władzy

I. SEJM USTAWODAWCZY

Ordynacja wyborcza

W wykonaniu wspólnych decyzji szefów trzech mocarstw ojuszniczych — Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych A.P. Związku Sowieckiego — powziętych w czasie konferencji, od-ytej w Jałcie w lutym 1945 r., przedstawiciele tych mocarstw w Ioskwie narzucili narodowi polskiemu tzw. Tymczasowy Rząd edności Narodowej. Rząd ten był nowym wydaniem komuni-tycznego Rządu Tymczasowego R.P., uzupełnionym przy po-nocy kilku dowolnie dobranych działaczy politycznych.

Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (T.R.J.N.) zobowiązał ię wobec mocarstw przeprowadzić wolne i nieskrępowane wy-ory, możliwie najszybciej, na podstawie powszechnego i tajne-o prawa głosowania. Prawo uczestniczenia w wyborach i wy-uwania kandydatów miało przysługiwać wszystkim stronni-twom demokratycznym i antynazistowskim. Stwierdza to pro-okół berlińskiej konferencji szefów trzech mocarstw z dn. 2 ierpnia 1945 r.[1]).

Nie wdając się w ocenę legalności decyzji szefów trzech mo-arstw oraz prawnego charakteru zobowiązań, zaciągniętych rzez T.R.J.N., nie będzie od rzeczy — przy analizie przepisów rdynacji wyborczej — sprawdzić również jak wywiązano się z ych zobowiązań, które stanowiły podstawę uznania T.R.J.N. rzez powyższe mocarstwa.

T.R.J.N. zobowiązał się w pierwszym rzędzie przeprowadzić vybory jak najszybciej. Treść tego zobowiązania można tłu-naczyć tylko w ten sposób, że wybory powinny się odbyć zaraz, ez niepotrzebnej zwłoki. Jest to kwestia paru miesięcy. W trud-iejszych okolicznościach po pierwszej wojnie światowej wybo-y do polskiej Konstytuanty zostały zarządzone już w dniu 28 stopada 1918 r., w 17 dni po zawieszeniu broni z Niemcami, a

---

1) **Protocol of the Proceedings of the Berlin Conference,** Miscel-aneous, Nr 6 (1947), London 1947, His Majesty's Stationery Office, tr. 10 i nast.

odbyły się w dwa miesiące później w dniu 27 stycznia 1919 r.[2])

T.R.J.N. nie spieszył się jednak z wykonaniem przyjętego obowiązku, gdyż — jak się okazało — chodziło mu o przygotowanie wyborów i przeprowadzenie zmian ustrojowych, odpowiadających jego zamierzeniom politycznym.

W decyzji trzech mocarstw i w protokóle berlińskim była mowa o przeprowadzeniu wyborów, ale nie określono, o jakie wybory chodzi. Rozumiało się jednak, że T.R.J.N. zobowiązał się przeprowadzić wybory do parlamentu zgodnie z polskimi przepisami konstytucyjnymi, a więc do Sejmu i Senatu, które tworzyły polski parlament od czasu Konstytucji z 1921 r. Takiemu pojmowaniu tego obowiązku odpowiadał przepis art. 33 ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych[3]), który stanowił, że Krajowa Rada Narodowa ulegnie automatycznemu rozwiązaniu z chwilą przeprowadzenia wyborów powszechnych do ciał parlamentarnych na zasadach Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej nie chciał dopuścić do powołania Senatu i zmierzał do obalenia go przed rozpisaniem wyborów. Postanowiono uczynić to przy pomocy głosowania ludowego. Zasady Konstytucji marcowej sprzeciwiały się instytucji głosowania ludowego. Kierownicy reżimu przeszli jednak nad tym do porządku dziennego i Krajowa Rada Narodowa uchwaliła w dniu 27 kwietnia 1946 r. ustawę o głosowaniu ludowym[4]).

W ustawie tej wezwano ludność kraju do udzielenia odpowiedzi na trzy pytania, a wśród nich na pytanie: "Czy jesteś za zniesieniem Senatu?" (art. 2 lit. a).

Głosowanie zostało zarządzone na dzień 30 czerwca 1946 r. (art. 3 ustawy). Przeprowadzenie głosowania odbyło się na podstawie ustawy KRN z dn. 28 kwietnia 1946 r.[5]). W głosowaniu tym — według obliczeń oficjalnych — większość głosujących (68,2 %) udzieliła odpowiedzi pozytywnej w sprawie zniesienia Senatu[6]). W ustawie o głosowaniu ludowym nie było wzmianki o tym, jaki charakter będzie miał wynik głosowania, a w szczególności nie powiedziano, czy wynik głosowania będzie uważany jedynie za wyraz opinii, czy też będzie posiadał moc wiążącą. Wobec wyników głosowania ustalono, że referendum ma charakter wiążący i że nie będzie się zarządzać wyborów do Senatu. W ten sposób został zmieniony porządek ustrojowy, który

---

2) **Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego.** Dziennik Praw Państwa Polskiego, Nr 18. 1918, poz. 46.

Dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Dziennik Praw Państwa Polskiego, Nr 18, 1918, poz. 47.

3) **Ustawa z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych.** Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 22.

4) **Ustawa z dn. 27 kwietnia 1946 r. o głosowaniu ludowym,** Dz. U. R. P. Nr 15, 1946, poz. 104.

5) **Ustawa z dn. 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego.** Dz. U. R. P., Nr 15, 1946, poz. 105.

6) K. Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej 1944-1948,** Kraków 1948, str. 79.

rzyjęto za podstawę zobowiązań T.R.J.N. w Berlinie, a tym amym została podważona treść tych zobowiązań i ich znaczenie.

W dn. 22 września 1946 r. Krajowa Rada Narodowa uchwaliła rdynację wyborczą do jednej izby parlamentarnej, nazwanej ejmem Ustawodawczym [7]). Ustawa ta oparła się na wspólnym niosku Klubu komunistycznej PPR i opanowanego przez komunistów Klubu PPS. W głosowaniu imiennym 306 członków RN wypowiedziało się za przyjęciem ustawy, zaś 40 członków łosowało przeciwko niej [8]). Na podstawie tej ustawy Prezydium RN zarządziło przeprowadzenie wyborów do Sejmu Ustawoawczego na dzień 19 stycznia 1947 r.[9]).

Zasady prawa wyborczego. Ordynacja wyborcza z dn. 22 wrześia 1946 r. stoi na stanowisku, że udział w głosowaniu do Sejmu ależy do uprawnień przysługujących obywatelom, ale nie jest ch obowiązkiem. Wskazują na to pierwsze słowa ordynacji, któe równocześnie określają jej stosunek do zagadnienia powszechości prawa wyborczego. W myśl art. 1 ust. 1 ordynacji wyorczej:

"prawo wybierania posłów do Sejmu Ustawodawczego ma każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej bez różnicy płci, któy w dniu ogłoszenia zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów ia ukończonych 21 lat i według przepisów niniejszej ustawy rawa tego nie jest pozbawiony".

Pierwsza część powyższego przepisu pozornie uznaje postulat owszechnego prawa wyborczego (dopuszcza do udziału w głosoaniu nawet osoby, odbywające służbę wojskową). Końcowe zatrzeżenie zawiera jednak tyle ograniczeń, że pierwsza ocena rzepisu musi ulec zasadniczej zmianie. Wynikające z ordynaji ograniczenia prawa wyborczego idą w kilku kierunkach. Orynacja odróżnia osoby, którym nie przysługuje prawo wybieraia w ogóle, od osób, które nie biorą udziału w głosowaniu. Do ierwszej kategorii osób, pozbawionych prawa wyborczego, naeżą osoby pozbawione zdolności do działań prawnych lub w iej ograniczone (art. 1, ust. 1, pkt. 1), oraz osoby pozbawione raw publicznych na podstawie prawomocnego orzeczenia sąowego, zapadłego po dniu 22 lipca 1944 r., art. 2 ust. 1, pkt. 1 2). Ponadto prawo wybierania nie przysługuje osobom, które, ędąc obywatelami polskimi, w czasie między dn. 1 września 939 r. a dn. 9 maja 1945 r., zgłosiły swą przynależność do naodowości niemieckiej lub innej narodowości uprzywilejowanej rzez okupanta, o ile nie zostały zrehabilitowane (art. 2, ust. 1, kt. 3). Powyższe ograniczenia prawa wyborczego nie budzą

---

7) **Ustawa z dn. 22 września 1946 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego.** Dz. U. R.P., Nr 48, 1946, poz. 274.

8) "Rzeczypospolita" Nr 262(758), Warszawa, dn. 23 września 1946 r.

9) **Zarządzenie Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dn. 12 listopada 1946 r. o przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego.** Dz. U. R.P., Nr 58, 1946, poz. 322.

wątpliwości. Dwa pierwsze oparte są na braku kwalifikacji, niezbędnych do korzystania z praw publicznych. Trzecie ograniczenie, wynikające ze zmiany narodowości w czasie okupacji niemieckiej, wydaje się słuszne w ówczesnych warunkach. Inaczej ma się rzecz z ograniczeniem czwartym, które odmawia prawa wyborczego

"osobom, które w czasie okupacji z oczywistą szkodą dla narodu polskiego czerpały korzyści ze współpracy gospodarczej z władzami okupacyjnymi" (art. 2, ust. 1., pkt. 4).

Sformułowanie tego przepisu musi nasuwać zastrzeżenia z punktu widzenia prawnego. Potępiając — zgodnie z całą polską opinią publiczną — przypadki współpracy gospodarczej z niemieckimi okupantami, nie można uważać za prawnie uzasadnione pozbawienie prawa wyborczego z takiego tytułu, który nie został określony jako przestępstwo karne, stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądowym, orzekającym o utracie praw publicznych. Tego rodzaju współpraca podpadałaby zresztą pod wspomniany wyżej przepis art. 2 ust. 1, pkt. 2 ordynacji wyborczej. Brzmienie powołanego przepisu nie określa ani co należy rozumieć przez współpracę gospodarczą, ani też co oznacza wyrażenie "czerpanie korzyści". Każdy robotnik lub funkcjonariusz w zakładach przemysłowych pod zarządem niemieckim mógłby narazić się na tego rodzaju zarzut, podobnie, jak każdy kupiec lub rolnik zmuszony do świadczeń na rzecz okupanta. Ponadto ustawa zupełnie pomija pytanie, jaka ma być podstawa prawna pozbawienia prawa wyborczego z tytułu tego przepisu. Tłumacząc jego znaczenie w sposób dosłowny, można by przyjąć, że do utraty prawa głosowania wystarczy podniesienie zarzutu albo poufna informacja, gdyż ustawa nie wymaga nawet uprawdopodobnienia takiego zarzutu.

Wymienione ograniczenia nie wyczerpują listy ograniczeń czynnego prawa wyborczego.

Dalszy przepis ordynacji wyborczej stanowi:

"nie biorą udziału w głosowaniu osoby, współdziałające z podziemnymi organizacjami faszystowskimi lub bandami, dążącymi do obalenia demokratycznego ustroju Państwa" (art. 2 ust. 2).

Jaka jest treść prawna tego przepisu? Według zobowiązań przyjętych przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w czasie konferencji w Berlinie, wszystkie stronnictwa demokratyczne i antynazistowskie miały być dopuszczone do udziału w wolnych i nieskrępowanych wyborach. W protokóle konferencji berlińskiej brakuje wyjaśnienia, jakie stronnictwa odpowiadają temu określeniu. Korzystając z tej luki, Prezydium Krajowej Rady Narodowej w dniu 4 listopada 1945 r. powzięło uchwałę, w której stwierdziło, że:

"uzasadnionemu strukturą społeczeństwa naszego zróżnico-

waniu demokratycznych programów społeczno-politycznych w pełni czynią zadość w obecnej, jeszcze nie przedwyborczej fazie naszego państwowego życia działające dziś stronnictwa: PPR, PPS, PSL, SL, Stronnictwo Demokratyczne i Stronnictwo Pracy" [10].

W ten sposób na mocy tej uchwały wyraźnie sprzecznej z zasadą wolności działania politycznego, pozbawionej jakiejkolwiek podstawy prawnej i niezgodnej z zobowiązaniami berlińskimi T.R.J.N., zostały wyłączone od legalnej działalności, a w przyszłości od udziału w wyborach, stronnictwa przeciwne reżimowi, które niewątpliwie odpowiadały kwalifikacji, przyjętej w protokóle konferencji berlińskiej, a w każdym razie odpowiadały w stopniu znacznie wyższym niż partia komunistyczna. Stronnictwa niewymienione w powyższej uchwale Prezydium KRN zostały równocześnie pozbawione możliwości jawnego działania, a przez to stały się — w świetle tej uchwały — podziemnymi organizacjami i to organizacjami faszystowskimi, ponieważ każda opozycja wobec reżimu komunistycznego była uznana za objaw faszyzmu. Należenie do takich organizacji, względnie branie w nich udziału, stanowiło przestępstwo w znaczeniu art. 1 dekretu PKWN z dn. 30 października 1944 r.[11]).

Zasądzenie za takie przestępstwo pociągało za sobą utratę praw publicznych i w konsekwencji pozbawienie prawa wybierania posłów. Do odebrania prawa udziału w głosowaniu, w myśl powyższego przepisu (art. 2 ust. 2), wystarczało współdziałanie w najszerszym tego słowa znaczeniu. Takie współdziałanie występowało już w formie

"pochwalania dążeń do obalenia demokratycznego ustroju, pomocy członkom tego rodzaju organizacji nie w celu pomocy tym organizacjom, lecz np. z powodu związków rodzinnych z nimi itp. Idzie o te formy działania antyustrojowego, które nie przybierają formy przestępczej, a są tak oczywiste, że ujawniają po stronie działającego zasadniczo negatywny stosunek do podstawowych zasad ustroju" [12]).

Należy wziąć pod uwagę, że decyzje w sprawach pozbawienia prawa głosowania z powodów natury politycznej należały w ostatecznej instancji do obsadzonych przez komunistów prezydiów wojewódzkich rad narodowych (art. 30). W ten sposób, zamiast urzeczywistnienia zasady powszechnego prawa głosowania, ordynacja wyborcza z dn. 22 września 1944 r. wprowadziła ograniczone prawo wyborcze i jako miarę ograniczenia przyjęła cenzus polityczny, najbardziej reakcyjny ze wszystkich, znanych, ograniczeń praw publicznych.

W zakresie biernego prawa wyborczego, czyli wybieralności, ordynacja wyborcza zawiera deklarację, która również na

10) Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej,** str. 26.

11) **Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 30 października 1944 r. o ochronie państwa.** Dz. U. R.P., Nr 10, 1944, poz. 50.

12) Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej,** str. 86.

pierwszy rzut oka zdaje się czynić zadość postulatom zasad powszechności wyborów. Według ustawy wszyscy obywatele R.P. mogą być wybierani do Sejmu Ustawodawczego, o ile mają pra wo wybierania i ukończyli lat 25 w dniu ogłoszenia zarządze nia o przeprowadzeniu wyborów (art. 3, ust. 1). W istocie dal szy przepis ustawy kryje treść zasadniczo sprzeczną z zasad powszechnego prawa wyborczego, gdyż opiera prawo wybieral ności na prawie głosowania, które, jak widzieliśmy, nie jest pra wem powszechnym, ale ograniczonym według cenzusu politycz nego. Do tego dochodzi dalsze ograniczenie, które dotyczy wy łącznie prawa wybieralności, ustawa bowiem stanowi:

"decyzją państwowej Komisji Wyborczej mogą być pozba wione prawa wybieralności te osoby, które w okresie okupacj zajmując kierownicze stanowiska w kraju lub na emigracj przeciwdziałały walce zbrojnej z okupantem" (art. 3 ust. 4).

Polityczne znaczenie tego przepisu, sformułowanego w spo sób nieliczący się z żadnymi wymaganiami natury prawnej, jes wyraźne. Wiadomo jest ogólnie, że w czasie drugiej wojny świa towej nie było wśród Polaków, zajmujących kierownicze sta nowiska w kraju lub na emigracji, takich osób, które przeciw działałyby walce zbrojnej z okupantem, jeżeli się pominie kie rownicze osoby partii komunistycznej, gdyż im właśnie możn by zrobić zarzut, że w pewnym okresie drugiej wojny światowe — aż do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej — były przeciw ne walce zbrojnej z Niemcami. Toteż umieszczenie tego prze pisu w ordynacji wyborczej miało na oku specjalne cele pol tyczne. Chodziło o możność terroryzowania kierowniczych jed nostek z opozycji i pozbawiania ich, w razie potrzeby, praw wybieralności.

O pozbawieniu prawa wybieralności z powyższego tytułu mia ła decydować Państwowa Komisja Wyborcza, powołana prze Prezydium Krajowej Rady Narodowej (art. 13). Decyzja Pań stwowej Komisji Wyborczej mogła być zaskarżona do Prezy dium Krajowej Rady Narodowej, które miało rozstrzygać osta tecznie (art. 3 ust. 4). Przepisy te podkreślają wymownie, ja wielką rolę przypisywała ordynacja wyborcza postanowienio powołanego przepisu art. 3 ust. 4 o pozbawieniu prawa wybie ralności.

Przechodząc do zagadnienia zasady równości, należy zazna czyć, że zasada ta wymaga, aby każdy wyborca miał zapew niony równy udział w akcji wyborczej i aby głos jego miał rów ny z innymi wpływ na rezultat wyborów. Pierwszemu waru kowi odpowiada przepis, że każdy wyborca ma prawo oddan jednego głosu w tym obwodzie głosowania, w którym zostan wpisany do spisu wyborców (art. 1 ust. 2). Wpływ wyborców n rezultat wyborów jest równy wówczas, gdy stosunek ilości wy borców do ilości posłów, przypadających na dany okręg, je taki sam, jak w innych okręgach wyborczych. Ordynacja wy borcza z dn. 22 września 1946 r. przyjęła za podstawę rozdzi

u mandatów ilość mieszkańców, a nie ilość wyborców i w ten sposób dopuściła się odchylenia od zasady równości. To odchylenie stało się podstawą dalszego naruszenia wymagań wynikających z zasady równości. Przyjmując ilość mieszkańców za podstawę rozdziału mandatów, ordynacja nie zastosowała równej miary do wszystkich okręgów. Według spisu ludności, przeprowadzonego w dn. 14 lutego 1946 r. ludność Polski wynosiła ok. 24 miliony (dokładnie 23.929.800)[13]. Wobec tego, że w okręgach miano wybrać 372 posłów (art. 6, ust. 2 ord. wyb.), jeden mandat poselski przypadał na około 64.400 mieszkańców. Odstępując od tej miary, przydzielono na poszczególne okręgi różne ilości posłów. W niektórych okręgach przypadało około 80 tysięcy mieszkańców na jeden mandat poselski, gdy w innych okręgach wystarczało około 33 tysięcy mieszkańców do przyznania jednego mandatu[14]. Rozdział mandatów został więc dokonany w ten sposób, że uprzywilejowano okręgi wyborcze, położone na Ziemiach Odzyskanych, które w lutym 1946 r. liczyły 5.283.000 mieszkańców[15], a więc około 22% ludności. Próbowano uzasadniać to uprzywilejowanie przy pomocy argumentów wszelkiego rodzaju. Między innymi, twierdzono, że wielkie ilości repatriantów ze wschodu i zachodu osiedliły się na tych ziemiach po spisie ludności, wskutek czego należało je doliczyć — w imię zasady równości — do liczby mieszkańców Ziem Odzyskanych, ustalonej w spisie ludności. Według tych argumentów, zastosowanie wyników spisu ludności przy rozdziale manmatów byłoby sprzeczne z zasadą równości w stosunku do Ziem Odzyskanych[16].

Ten argument nie był uzasadniony. Cyfry ruchu ludności za rok 1946 nie przemawiają wcale za tym, że po spisie lutowym ludność ziem zachodnich znacznie się powiększyła. Wprawdzie napływ osadników na Ziemie Odzyskane w czasie od dn. 14. II. 1946 r. do dn. 31. XII 1946 r. wynosił 1.569.000 osób, ale w tym czasie 616,555 Niemców opuściło te ziemie[17]. Wobec tego należało przyjąć raczej spadek liczby ludności a nie jej wzrost w stosunku do wyników spisu.

Udział wyborców w głosowaniu w dn. 19 stycznia 1946 r. potwierdza całkowicie moje spostrzeżenia. W okręgach na Ziemiach Odzyskanych 1 mandat poselski przypadał na 20.000 głosujących, podczas gdy na innych terenach 1 mandat przypadał na 40.000 głosujących[18]. Przyczyny tego uprzywilejowania Ziem Odzyskanych należy szukać nie w statystyce ruchu ludności, ale na innej płaszczyźnie. Wytłumaczyć je można, mię-

13) **Rocznik Statystyczny 1947**, Warszawa 1947 r., str. 13 i nast.
14) **Wykaz okręgów wyborczych.** Załącznik do ustawy z dn. 22 września 1946 r. **Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego**, Dz. U. R.P. Nr 48, 1946, poz. 274.
15) **Rocznik Statystyczny**, 1947, str. 20.
16) Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej**, str. 88.
17) **Rocznik Statystyczny** 1947, str. 29 i 31.
18) **Rocznik Statystyczny** 1947, str. 181 i nast.

dzy innymi, szczególnymi stosunkami, jakie panowały na tych ziemiach po wojnie. Władze lokalne i organizacje partyjne miały możność wywarcia wielkiego wpływu na wyborców. Byli nimi świeżo przybyli osadnicy, pozbawieni własnych organizacji społecznych i politycznych.

Zasada proporcjonalności pozostaje w związku z zasadą równości. Istotą proporcjonalności przy wyborach jest sposób obliczania mandatów proporcjonalnie do ilości głosów oddanych na listy kandydatów.

Według ordynacji wyborczej, w okręgach wyborczych wybiera się 372 posłów, zaś 72 posłów przypada na listy państwowe (art. 6, ust. 4 ord. wyb.).

W podziale 72 mandatów z list państwowych uczestniczą tylko te listy państwowe, które z przyłączonych do nich list okręgowych przeprowadziły kandydatów w sześciu co najmniej okręgach.

Organy wyborcze. W celu przeprowadzenia wyborów ordynacja wyborcza powołuje szereg organów wyborczych. Do nich należą: Generalny Komisarz Wyborczy, Państwowa Komisja Wyborcza, Okręgowe Komisje Wyborcze oraz Obwodowe Komisje Wyborcze.

Generalnego Komisarza Wyborczego mianuje Prezydium KRN — na wniosek Prezesa Rady Ministrów spośród sędziów Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Ludowego lub Sądu Apelacyjnego (art. 12, ust. 1). Tak szerokie grono kandydatów dawało Prezydium KRN możność wybrania osoby zaufanej pod względem politycznym. Generalny Komisarz Wyborczy jest jedynym czynnikiem, od którego ustawa wymaga kwalifikacji sędziowskich. Nie musi posiadać tych kwalifikacji nawet zastępca Generalnego Komisarza Wyborczego, którego mianuje Prezydium KRN na wniosek Prezesa Rady Ministrów (art. 12, ust. 2).

W skład Państwowej Komisji Wyborczej wchodzi Generalny Komisarz Wyborczy, jako przewodniczący, i jego zastępca oraz sześciu członków, którzy mają reprezentować sześć klubów poselskich, zasiadających w KRN. Kluby nie desygnują jednak tych reprezentantów w sposób bezpośredni. Członków Państwowej Komisji Wyborczej mianuje Prezydium KRN na podstawie propozycji klubów, które obowiązane są przedstawić co najmniej po trzech kandydatów. W podobnym trybie następuje również powołanie sześciu zastępców członków Państwowej Komisji Wyborczej (art. 13, ust. 1). W ten sposób Prezydium KRN uzyskało wpływ na dobór członków Państwowej Komisji Wyborczej.

Okręgowa Komisja Wyborcza składa się z przewodniczącego i jego zastępcy, mianowanych przez Generalnego Komisarza Wyborczego, oraz trzech członków i trzech zastępców, wyznaczonych przez wojewódzkie rady narodowe, właściwe dla siedziby komisji, a w mieście st. Warszawie i w mieście Łodzi — przez

rady narodowe tych miast. Członkami Okręgowej Komisji Wyborczej mogą być tylko wyborcy danego okręgu (art. 14, ust. 1).

W skład Obwodowej Komisji Wyborczej wchodzi przewodniczący i jego zastępca, powołani przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej oraz trzech członków i dwóch zastępców, powołanych przez właściwe wojewódzkie rady narodowe. Członkowie Obwodowej Komisji Wyborczej powinni być powołani spośród wyborców danego obwodu, jednak tylko w miarę możności (art. 15).

Jak wynika z powyższych przepisów, ordynacja wyborcza oddała przeprowadzenie wyborów w okręgach i obwodach w ręce rad narodowych. Wyeliminowano zupełnie czynnik sądowy, ponieważ sądownictwo w owym czasie nie było jeszcze zupełnie opanowane przez partię komunistyczną i wskutek tego nie uchodziło w oczach komunistów za organ godny zaufania. Z podanych powodów wyłączono przedstawicieli społeczeństwa, a nawet delegatów administracji, którzy jeszcze przy głosowaniu ludowym w dn. 30 czerwca 1946 r. wchodzili do komisji głosowania (art. 7, lit. b pow. ustawy o przeprowadzeniu głosowania ludowego). Rady Narodowe, utworzone przez partię komunistyczną, przy sposobności opanowania przez nią władzy w Polsce, znajdowały się całkowicie w ręku partii. W konsekwencji, powołanie do komisji wyborczych przedstawicieli rad narodowych znaczyło tyle, co powierzenie przeprowadzenia wyborów samej partii komunistycznej.

Czynności wyborcze. Sporządzenie spisu wyborców oddzielnie dla każdego obwodu głosowania jest obowiązkiem Zarządów miejskich lub gminnych (art. 22). Spisy te powinny obejmować wszystkich obywateli, którym przysługuje czynne prawo wyborcze. W praktyce skreślono ze spisów również wszystkie osoby, które mając prawo wybierania, nie biorą udziału w głosowaniu (art. 2, ust. 2)[19].

Zarządy miejskie lub gminne przesyłają spisy wyborców do Obwodowej Komisji Wyborczej, która sprawdza — jeszcze przed wyłożeniem spisu do przeglądania — czy nie naruszono przy sporządzaniu spisu przepisów ordynacji wyborczej (art. 24, ust. 1). W szczególności, komisja wyborcza może uzupełnić z urzędu spis wyborców w przypadku pominięcia w nim osób, uprawnionych do głosowania, względnie skreślić ze spisu wyborców osoby, które zostały nań wciągnięte, chociaż nie mają prawa do głosowania (art. 24, ust. 2 i 3). Ordynacja wyborcza nie wskazuje z jakiego źródła Obwodowa Komisja Wyborcza ma czerpać materiał do uzupełnienia spisu wyborców, względnie skreślenia osób nieuprawnionych. Ordynacja wyborcza nie wspomina również, czy i jakie dochodzenia może podjąć Obwodowa Komisja dla zebrania rzeczowego materiału informacyjnego w tych sprawach. Ta strona działalności komisji

---

19) Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej**, str. 99.

pokryta jest w ordynacji wyborczej milczeniem i nie bez po-wodu.

W myśl przepisów ordynacji wyborczej, państwowe listy kan-dydatów należało zgłaszać na piśmie na ręce Generalnego Ko-misarza wyborczego. Zgłoszenie listy państwowej powinno pod-pisać co najmniej 500 osób uprawnionych do głosowania w dwóch okręgach wyborczych, przy czym co najmniej 200 osób z każdego okręgu. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 120 (art. 40). Sprawdzanie ważności zgłoszo-nych list państwowych i poszczególnych kandydatów regulują przepisy ordynacji w sposób analogiczny do procedury stosowa-nej przy listach okręgowych. Kandydatury poselskie w okrę-gach zgłasza się w drodze pisemnej na ręce przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej (art. 33, ust. 1). Ta sama osoba może być zgłoszona, jako kandydat, w trzech najwyżej okrę-gach. W jednym okręgu można kandydować tylko na jednej liście (art. 33, ust. 3 i 4). Do zgłoszenia kandydatury należy do-łączyć oświadczenie kandydata, że zgadza się na wystawienie jego kandydatury. Zgłoszenie kandydatów powinno podpisać przynajmniej 100 wyborców, zamieszkałych w danym okręgu wyborczym. Osoby, podpisane na liście, muszą mieć prawo wy-bierania i figurować w spisie wyborców. Osoba, której ustawa nie dopuszcza do udziału w głosowaniu, nie może podpisywać zgłoszenia listy kandydatów. Liczba kandydatów na liście okrę-gowej nie może przekraczać dwukrotnej liczby posłów przypa-dających na dany okręg (art. 35). Okręgowa Komisja Wybor-cza bada zgodność zgłoszenia listy kandydatów z przepisami ordynacji wyborczej. W razie stwierdzenia takiej niezgodności przewodniczący komisji zawiadamia o tym pełnomocnika listy, który powinien usunąć wytknięte braki w ciągu trzech dni pod rygorem uznania poszczególnej kandydatury lub całej listy za nieważną. Jeśli okazało by się, że lista została podpisana przez osoby, które nie mają prawa głosowania i liczba podpisów spa-dła poniżej liczby 100, wymaganej przez ordynację wyborczą, wówczas Okręgowa Komisja Wyborcza unieważnia powyższą li-stę. Jeśliby zgłoszono kandydaturę osób, które skreślono ze spi-su wyborców z powodów wymienionych w art. 2 ustawy lub, któ-re Państwowa Komisja Wyborcza pozbawiła prawa wybieralno-ści, wówczas Okręgowa Komisja Wyborcza unieważnia kandyda-turę tej osoby.

Decyzje Okręgowej Komisji Wyborczej w sprawach dotyczą-cych unieważnienia poszczególnych kandydatur lub list kandy-datów są ostateczne. Zbyteczne jest podkreślać, że organy wy-borcze nie uchylały się od stosowania tych przepisów[20]), któr-dawały im w ręce skuteczne narzędzie do unieważniania list kandydatów opozycyjnych.

Wystarczy przyjrzeć się terminom ustalonym w kalendarz

20) **Stefan Rozmaryn, Polskie prawo państwowe,** Warszawa 1951.

wyborczym [21]), aby odcyfrować praktyczny sens tych przepisów.

W chwili, gdy upływał termin do zgłaszania państwowych list kandydatów (10. XII. 1946 r.), względnie okręgowych list kandydatów (20. XII. 1946 r.), wyborcy nie mieli pewności, czy prawo głosowania przysługuje im definitywnie, a kandydaci nie byli pewni swego prawa wybieralności. Czasokres do wnoszenia reklamacji (od 17. do 24. XII. 1946) był jeszcze otwarty, a każdy wyborca podpisany na liście niezależnej od partii komunistycznej oraz kandydat na tej liście mógł spotkać się z wystąpieniem przeciwko umieszczeniu go w spisie wyborców, a tym samym — z zakwestionowaniem ważności jego podpisu, względnie kandydatury. Wniesienie takich reklamacji prowadziło w praktyce do unieważnienia listy z powodu niedostatecznej ilości ważnych podpisów, względnie do unieważnienia kandydatury.

Po ustaleniu wyników wyborów we wszystkich okręgach Państwowa Komisja Wyborcza dokonuje podziału 72 mandatów z list państwowych między te listy, które z przyłączonych do nich list okręgowych przeprowadziły kandydatów w sześciu co najmniej okręgach (art. 65, ust. 1 i 2). Rozdział mandatów z listy państwowej następuje w stosunku do ilości mandatów, uzyskanych w okręgach przez listy przyłączone do poszczególnych list państwowych (art. 65, ust. 3).

Z kolei Generalny Komisarz Wyborczy ogłasza rezultaty wyborów w poszczególnych okręgach wraz z przydziałem mandatów z listy państwowej oraz nazwiska wszystkich wybranych posłów. Na podstawie tego ogłoszenia, dokonanego w Dzienniku Urzędowym R.P. "Monitor Polski", posłowie otrzymują listy uwierzytelniające: posłowie wybrani w okręgach — z rąk Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej, zaś wybrani z listy państwowej — z rąk Generalnego Komisarza Wyborczego.

Kontrola wyborów. Jednym z istotnych warunków swobodnych i niesfałszowanych wyborów jest stały i skuteczny nadzór organów niezależnych nad poszczególnymi fazami postępowania wyborczego.

Jak wiadomo, kraje demokracji ludowej nie tolerują istnienia żadnych niezależnych organów państwowych i z tego też powodu odpada jeden z najistotniejszych warunków prawidłowego przeprowadzenia wyborów. W czasie uchwalania ordynacji wyborczej w organach wymiaru sprawiedliwości pracowało jeszcze wiele osób, które nie budziły zaufania nowego reżimu. Z tego powodu Krajowa Rada Narodowa odrzuciła myśl powierzenia nadzoru nad czynnościami wyborczymi instytucjom sędziowskim i całą procedurę wyborczą w obwodach i okręgach przekazała przedstawicielom rad narodowych, które stanowią "transmisję" partii komunistycznej w aparacie państwowym na szczeblach lokalnych. W takiej sytuacji politycznej i prawnej nie można

21) **Kalendarz wyborczy,** Załącznik do zarządzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dn. 12 listopada 1946 r., Dz. U. R.P. Nr 58, 1946, poz. 322.

w ogóle mówić o kontroli legalności procedury wyborczej prze nadrzędne organy wyborcze.

Ordynacja wyborcza wymienia dwa przypadki kontroli czyn ności wyborczych przez organ sędziowski i z tego powodu za sługujące na uwagę. W pierwszym przypadku chodzi o protes przeciw wyborowi posła lub ważności wyborów, w drugim za o zakwestionowanie mandatu posła na posiedzeniu Sejmu. W obydwu wypadkach rozstrzygnięcie należy do Sądu Najwyższeg

Protest przeciw wyborowi posła lub ważności wyborów moż wnieść każdy wyborca w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia wy ników wyborów. Ordynacja nie daje odpowiedzi na pytanie, cz wolno wnosić protesty przeciw wyborom w poszczególnych okrę gach, czy też można w jednym proteście zakwestionować wy bory w kilku okręgach, względnie w całym państwie. Wobec mil czenia ustawy wypadało by przyjąć, że ustawa nie robi różnic między pierwszym i drugim przypadkiem i że wobec tego ni ma przeszkód w ustawie, aby protesty przeciw wyborom w ca łym państwie były rozpatrywane merytorycznie. Ten punkt wi dzenia nie znalazł uznania u prawników krajowych[22]), którz stanęli na stanowisku, że ordynacja wyborcza nie uznaje pro testów, dotyczących wyborów w całym państwie. Stanowisko t oznaczało odrzucenie a limine protestów wniesionych przeciwk wyborom w całym państwie.

Protesty przeciwko ważności wyborów należy wnosić na ręc Generalnego Komisarza Wyborczego, który wyznacza siedmio dniowy termin do wnoszenia zarzutów, po czym przesyła pro test wraz z nadesłanymi zarzutami do Sądu Najwyższego. D rozpatrzenia protestów powołana jest Izba Karna Sądu Najwyż szego w składzie trzech sędziów (art. 74). W myśl wydaneg już po wyborach Regulaminu Sądu Najwyższego[23]), skład sę dziów, sędziego sprawozdawcę, porządek dzienny i termin każ dego posiedzenia wyznacza Pierwszy Prezes Sądu Najwyższeg (§ 63, Reg. S. N.). Zamiast komentarza do tego przepisu wystar czy nadmienić, że funkcje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższe go pełni Wacław Barcikowski, wicemarszałek Sejmu Ustawo dawczego i członek Rady Państwa w jednej osobie.

Ordynacja wyborcza nie zawiera wskazówek wyjaśniających które przepisy ordynacji wyborczej mają charakter istotny kto ma ustalać fakty popełnionych przestępstw. Brak wyraźne odpowiedzi na te pytania oraz pozostawienie Sądowi Najwyższemu swobody uznania, co należy rozumieć przez wywarcie decydującego wpływu na wyniki głosowania lub ustalenie tych wyników podważa zaufanie i wiarę w skuteczność protestu oraz obiektywizm w jego załatwieniu.

Od protestów przeciw ważności wyborów lub wyborowi posła należy odróżnić zakwestionowanie mandatu poselskiego. Mo-

---

22) Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej,** str. 106.
23) **Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 5 maja 1947 r Regulamin Sądu Najwyższego.** Dz. U. R. P., Nr 38, 1947, poz. 189.

t ono nastąpić w ciągu trzech pierwszych posiedzeń Sejmu stawodawczego w trybie, przewidzianym dla nagłych wniosków oselskich (art. 75, ust. 1 ord. wyb.). Przyczyną zakwestionowa-:a mandatów może być zarzut braku prawa wybieralności. Wo-ęc tego, że przesłanką biernego prawa wyborczego jest posia-nnie uprawnienia do głosowania, zarzut dotyczący braku tego prawnienia może być również przyczyną zakwestionowania man-atu. Jak wiadomo, chodzi tu przede wszystkim o zarzuty na-ry politycznej, nie poparte orzeczeniem sądowym, wymierzone rzeciwko posłom opozycji. W ten sposób zakwestionowanie andatu daje partii komunistycznej dodatkowe narzędzie po-tyczne, które służy do eliminacji opozycji z Sejmu Ustawodaw-:ego.

W razie zakwestionowania mandatu posła Sejm przekazu-; sprawę do zbadania i rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu ırt. 75, ust. 2).

Struktura Sejmu

Posłowie. Ustawa Krajowej Rady Narodowej z dn. 22 wrześ-ia 1946 r. oraz przeprowadzone w dn. 19 stycznia 1947 r. wybo-; stanowiły podstawę jednoizbowego zgromadzenia poselskie-o, nazwanego Sejmem Ustawodawczym. W skład tego Sejmu eszło 444 posłów.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nie podtrzymała rzepisu art. 20 Konstytucji marcowej, który stanowił, że posło-ie są przedstawicielami całego narodu i nie są krępowani żad-ymi instrukcjami wyborców, ale również nie określiła wyraź-ie, jakie stanowisko prawne przysługiwać ma posłom. W kra-ıch dyktatury komunistycznej posłowie nie są przedstawicie-ımi woli narodu jako całości. Powołani do reprezentowania zekomej woli wyborców ponoszą wobec nich rzekomą odpowie-zialność w sposób bezpośredni [24]).

Ze względów taktycznych pominięto to zagadnienie w przepi-ıch konstytucyjnych i pozostawiono praktyce zrealizowanie skazań partii komunistycznej w tym zakresie. We wspom-ianej ustawie konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r. poprze-tano jedynie na przyjęciu pewnego ogólnikowego założenia.

Z charakteru posłów, jako członków organu państwa powo-anego do stanowienia praw i kontroli rządu, wynika zasada, e nie wolno im łączyć mandatu poselskiego z równoczesnym prawowaniem innych urzędów państwowych oraz z udziałem pewnych stosunkach prawnych. Celem tej zasady, czyli tzw. ıcompatibilitas, jest zapewnienie posłowi niezależności od rzą-u oraz innych organów państwowych w ogóle. Niezależność osła wymaga, aby poseł nie wykonywał równocześnie innych unkcji urzędowych, opłacanych z kasy państwowej lub po-hodzących z nominacji przez organy państwowe. System de-ıokracji parlamentarnej zna tylko nieliczne wyjątki od tej

24) Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe,** 1951, str. 353 i nast.

reguły, w szczególności pozwala posłom jedynie na sprawowanie urzędu ministra i wykonywanie zawodu profesora wyższej uczelni.

Wyjątki te są o tyle uzasadnione, że ministrów powołuje się zwykle z grona posłów i że ministrowie odpowiadają przed ciałem parlamentarnym, zaś na mianowanie profesorów wyższej uczelni rząd — w zasadzie — nie wywiera stanowczego wpływu. W systemie dyktatury jest inaczej; dąży się do uzależnienia wszystkich urzędów i obywateli od dyktatury i w związku z tym nie istnieje w tym systemie zagadnienie zabezpieczenia niezależności posłów od czynników rządowych.

Ordynacja wyborcza z dn. 22 września 1946 r. przyjęła wprawdzie zasadę incompatibilitas, ale zmniejszyła znacznie zakres jej zastosowania. Funkcjonariusze państwowi i samorządowi z chwilą wyboru na posła otrzymują urlop na czas trwania mandatu, ale przepis ten nie dotyczy ministrów, podsekretarzy stanu i nauczycieli szkół wyższych, a ponadto nie odnosi się do dyrektorów departamentów, osób zajmujących w ministerstwach stanowiska równorzędne, kierowników samodzielnych urzędów i innych instytucji samodzielnych, wojewodów i wicewojewodów, a także członków urzędów samorządowych (art. 5 ord. wyb.). W rezultacie tego przepisu ordynacji wyborczej można powiedzieć, że reguła incompatibilitas została odwrócona. Tylko nieliczne kategorie urzędników mogą korzystać z urlopów w okresie piastowania mandatu poselskiego, znakomita zaś większość wykonywuje równocześnie swoje obowiązki w urzędach państwowych i zasiada w Sejmie. Ale i ten stan rzeczy, który nadaje Sejmowi Ustawodawczemu dość wyraźny charakter zgromadzenia urzędniczego, podlega krytyce, jako nieodpowiadający istocie ustroju "demokracji ludowej" i należy spodziewać się, że w konstytucji zasada incompatibilitas nie znajdzie więcej miejsca (porów. Rozmaryn: "Polskie prawo państwowe", 1951, str. 360).

W myśl art. 53 Konstytucji z 1921 r., w związku z art. 13 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r., Prezydent nie może należeć do składu Sejmu. Z przepisów konstytucyjnych wynika, że nie ma przeszkód, aby posłowie wchodzili w skład Rady Państwa, do której m. in. wchodzą: marszałek i wicemarszałkowie Sejmu (art. 15, ust. 1 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.). W praktyce Sejm Ustawodawczy wyrażał zgodę na kooptację posłów do Rady Państwa [25]).

W świetle ustawy konstytucyjnej posłom do Sejmu Ustawodawczego przysługuje szereg uprawnień na wzór przywilejów z jakich korzystają członkowie ciał parlamentarnych w państwach demokratycznych. Na pierwsze miejsce wysuwa się przywilej nieodpowiedzialności poselskiej, tzw. immunitet par-

---

25) **Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Ustawodawczego**, Warszawa 1947-1951, Wydawnictwo Sejmu Ustawodawczego. Sprawozdania z 57, 65, 69 posiedzenia.

mentarny. Celem wspomnianego przywileju jest to, by wola arodu reprezentowana przez posłów mogła wypowiedzieć się sposób zupełnie swobodny. Stąd immunitet poselski pokrywa awet przestępstwa polityczne, popełnione przy sposobności ykonywania mandatu. Przywilej ten ma charakter absolutnej ieodpowiedzialności, której nie można zawiesić lub odebrać awet na podstawie uchwały parlamentu. Jest to nieodpowiedzialność trwała, gdyż broni posła także po upływie jego mandatu. Jedyna odpowiedzialność, jaką poseł ponosi, w związku z ykonywaniem mandatu, jest odpowiedzialność dyscyplinarna obec izby poselskiej.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. (art. 11) utrzyała w mocy przepis art. 21 Konstytucji z 1921 r., który okreśł istotę powyższego przywileju.

W myśl przepisu Konstytucji marcowej, posłowie nie mogą yć pociągani do odpowiedzialności za swoją działalność w Sejie lub poza Sejmem, wchodzącą w zakres wykonywania manatu poselskiego, ani w czasie trwania mandatu, ani po jego ygaśnięciu. Posłowie odpowiadają jedynie przed Sejmem za rzemówienia i odezwania się oraz manifestacje w Sejmie. Tuaj obowiązują posła postanowienia regulaminu sejmowego o dpowiedzialności porządkowej i dyscyplinarnej (art. 79-90 reulaminu Sejmu), a także o odpowiedzialności honorowej (art. 1-97 regulaminu Sejmowego). Za naruszenie prawa osoby rzeciej posłowie mogą być pociągani do odpowiedzialności ądowej tylko wówczas, jeśli władza sądowa uzyska na to zewolenie Sejmu.

O ile chodzi o działalność, która nie należy do wykonywania andatu poselskiego, przepis powyższy stanowi, że przez cały zas trwania mandatu posłowie nie mogą być pociągani do odowiedzialności karno-sądowej, karno-administracyjnej, dyscyplinarnej bez zezwolenia Sejmu. Co więcej, na żądanie Seju ulega zawieszeniu — aż do wygaśnięcia mandatu — każde ostępowanie, wdrożone przeciw posłowi przed uzyskaniem andatu.

Według dalszych przepisów art. 21 Konstytucji marcowej poowie nie mogą być pozbawieni wolności bez zezwolenia Seju. Jest to przywilej nietykalności poselskiej. Celem tego przyileju, według Konstytucji marcowej, było niedopuszczenie do ego, aby rząd — pod fikcyjnym lub nawet rzeczywistym preekstem ścigania przestępstw, niezwiązanych z wykonywaniem andatu poselskiego — terroryzował posłów lub dążył do usuięcia opozycjonistów z parlamentu lub w ogóle z działalności ublicznej.

Sejm Ustawodawczy w praktyce swej nie sprzeciwiał się nigy żądaniom organów wykonawczych wydania posła, nie wyłązając także tych przypadków, kiedy chodziło o oskarżenia, doyczące przestępstw politycznych. Ze sprawozdań sejmowych ie wynika, aby fakt aresztowania posła był podawany bez-

zwłocznie do wiadomości Sejmu. Sejm dowiadywał się o uwięzieniu posła dopiero z wniosku o wydanie tego posła władzom

Praktyka Sejmu Ustawodawczego nie uznaje zakazu obejmowania przez posła urzędów państwowych, chociaż były to takie urzędy, które ordynacja wyborcza uważa za niepołączalne z mandatem poselskim. Na podstawie tej praktyki w przypadku mianowania posła na jakikolwiek urząd państwowy poseł nie traci mandatu (porówn. Rozmaryn, Polskie prawo państwowe, 1951, str. 361).

Ani ustawa konstytucyjna ani ordynacja wyborcza nie zawierają przepisu, pozwalającego na pozbawienie posła mandatu. W ustroju demokracji parlamentarnej mandat posła jako przedstawiciela całego narodu, nie może być odwołany przez nikogo. Posła nie wiąże żaden stosunek umowny z wyborcami lub z partią, do której należy. Ani wyborcy, ani parlament nie mają prawa odwołania posła. Na tym stanowisku stała też Konstytucja z 1921 r. W tekście konstytucji z 1947 r. nie ma podstawy do wniosku, że posła można pozbawić mandatu. W tym stanie rzeczy pozbawienie posła mandatu jest bezprawne. Praktyka Sejmu Ustawodawczego poszła jednak w kierunku tego bezprawia. Sejm w drodze prostej uchwały pozbawia posłów mandatu z przyczyn natury politycznej. Uchwały Sejmu w tych sprawach zapadają bez dyskusji i jednomyślnie. Na przykład, w ten sposób Sejm Ustawodawczy uchwalił wniosek, zgłoszony przez PZPR, następującej treści:

"Sejm Ustawodawczy pozbawia Stanisława Bańczyka, Tomasza Kołakowskiego i Stanisława Wójcika mandatów poselskich" [26].

Kadencja i sesje Sejmu. Kadencja Sejmu Ustawodawczego trwa lat pięć, licząc od dnia zwołania Sejmu, tj. od dn. 4 lutego 1947 r. (art. 6 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.). W świetle ustawy konstytucyjnej przedłużenie lub skrócenie kadencji leży tylko w rękach Sejmu, który w drodze zmiany ustawy konstytucyjnej może powziąć odpowiednią decyzję.

Zgromadzenia ciał parlamentarnych obradują w czasie swej kadencji bądź w sposób ciągły, bądź też systemem sesji. System ciągły praktykowany jest zwykle przez parlamenty, które mają nadrzędne stanowisko wobec organów władzy wykonawczej, lub też korzystają z całkowitej od nich niezależności. Przy systemie sesyjnym organy władzy wykonawczej — zwykle głowa państwa — wywierają wpływ na regulowanie terminów obrad ciała parlamentarnego.

Zdawało by się, że Sejm Ustawodawczy, który przypisuje sobie charakter konstytuanty i który uznał się za zwierzchni organ narodu, wypowie się za systemem ciągłości obrad i że sam będzie regulatorem swej działalności. Tymczasem twórcy usta

26) **Sprawozdanie stenograficzne z 54 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego,** Warszawa, 1949 r.

y konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. przyjęli właśnie system sji za podstawę działalności Sejmu Ustawodawczego i odda- Prezydentowi, organowi władzy wykonawczej prawo zwoływa- ia, otwierania, odraczania i zamykania sesji sejmowych (art. 7). stawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nie zna automatycz- ego zbierania się Sejmu na podstawie własnej uchwały. Je- ynie w dwóch nadzwyczajnych przypadkach Marszałek może wołać Sejm bez zarządzenia Prezydenta, ale i w tych wypad- ach chodzi raczej o wykonanie uprawnień Marszałka, jako za- ępcy głowy Państwa, aniżeli o jego kompetencje, jako przed- awiciela Sejmu Ustawodawczego. W szczególności, jeżeli Pre- ydent przez trzy miesiące nie sprawuje swego urzędu, Mar- załek powinien zwołać Sejm celem powzięcia uchwały, czy rząd Prezydenta należy uznać za cpróżniony (art. Konstytu- ji z 1921 r. w związku z art. 13 ustawy konstytucyjnej z dn. 9. II. 1947 r.). W razie opróżnienia tego urzędu, Marszałek ównież zwołuje Sejm na specjalne posiedzenie, poświęcone wy- orowi Prezydenta (art. 14 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 947 r. i art. 3 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z dnia 4. II. 947 r.[27]).

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. ustala pewne za- ady, którymi Prezydent powinien się kierować przy zwoływa- iu i zamykaniu sesji sejmowych. W myśl tych zasad: 1) Sejm owinien odbywać co rocznie dwie sesje zwyczajne, a mianowi- ie sesję jesienną i sesję wiosenną; 2) sesja jesienna powinna yć zwoływana najpóźniej w październiku, sesja wiosenna zaś – najpóźniej w kwietniu; 3) celem sesji jesiennej jest, między nnymi, uchwalenie ustaw o budżecie, narodowym planie go- podarczym i poborze rekruta; na sesji wiosennej powinna być ałatwiona sprawa udzielenia rządowi absolutorium na pod- tawie wniosku Najwyższej Izby Kontroli; 4) sesja jesienna nie noże być zamknięta przed uchwaleniem wspomnianych wyżej stаw lub przed upływem dwóch miesięcy od jej zwołania (o ile owyższe ustawy zostały wcześniej uchwalone), zaś zamknię- ie sesji wiosennej nie może mieć miejsca przed powzięciem chwały w sprawie absolutorium dla rządu lub przed upływem ednego miesiąca od jej zwołania (o ile uchwała absolutorium ostała wcześniej powzięta), (art. 7 ust. 2 i 3 ustawy konstytu- yjnej). Wspomniana ustawa konstytucyjna przyznaje Prezy- lentowi prawo zamknięcia — za zgodą Rady Państwa — sesji ejmowej po upływie trzech miesięcy od przedłożenia Sejmowi ządowych projektów ustaw o budżecie, o narodowym planie ospodarczym i poborze rekruta, choćby Sejm nie uchwalił tych stаw. W tym wypadku Prezydent — za zgodą Rady Państwa — może ogłosić te ustawy w brzmieniu projektów rządowych art. 8) i w ten sposób usunąć przeszkodę, stojącą na drodze amknięcia sesji. Przepis ten nie był jednak dotychczas zasto- owany i nie ma powodów przypuszczać, aby w systemie, opar-

27) **Ustawa konstytucyjna z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezy- lenta Rzeczypospolitej.** Dz. U. R. P., Nr 9, 1947, poz. 43.

tym na zdyscyplinowanej współpracy wszystkich organów pań- stwa, posłusznych jednemu kierownictwu, trzeba było ucieka się do tego środka. Doświadczenie wykazuje, że Sejm uchwala wszystkie projekty rządowe ustaw w tempie rekordowym.

Obok sesji zwyczajnych ustawa konstytucyjna z dn. 19. II 1947 r. przewiduje również nadzwyczajne sesje sejmowe. Pre- zydent może zwołać Sejm na sesję nadzwyczajną z własnej ini- cjatywy w każdym czasie, powinien zaś to uczynić na żądani jednej trzeciej części ustawowej liczby posłów. W tym ostatni wypadku zwołanie sesji nadzwyczajnej powinno nastąpić w cią- gu dwóch tygodni (art. 7 ust. 4). Ustawa konstytucyjna ni określa czasu trwania sesji nadzwyczajnej. W praktyce jedyn dotychczas sesją nadzwyczajną była pierwsza sesja Sejmu Usta- wodawczego, zwołana na dzień 4 lutego 1947 r. Potem nie był potrzeby zwoływania sesji nadzwyczajnej, ponieważ Sejm za- łatwił wszystkie sprawy w czasie sesji zwyczajnych.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nadaje Prezyden- towi również prawo odraczania sesji sejmowych. Kroniki Sej- mu nie notują wypadków odroczenia sesji. Sesje Sejmu Usta- wodawczego trwają nieraz szereg miesięcy, jednak ilość po- siedzeń sejmowych jest znikoma [28].

Organizacja wewnętrzna

Organy Sejmu. Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r podaje kilka zasad organizacji wewnętrznej Sejmu. Przepis szczegółowe, normujące funkcjonowanie Sejmu, mieszczą się w regulaminie Sejmu Ustawodawczego. Początkowo Sejm te posługiwał się regulaminem Krajowej Rady Narodowej. Dopier w dn. 25 czerwca 1948 r. Sejm uchwalił własny regulamin [29].

Według wspomnianej ustawy konstytucyjnej, Sejm wybier ze swego grona Marszałka, trzech wicemarszałków, sekretarz i komisje (art. 9).

Prawa i obowiązki Marszałka, jako przewodniczącego Sejm w zakresie reprezentowania Sejmu, kierowania jego obradam i wykonywania władzy porządkowej i dyscyplinarnej są okreś- lone szczegółowo w regulaminie.

Z tytułu swego urzędu Marszałek Sejmu zastępuje Prezyden- ta, jeżeli ten nie może sprawować swego urzędu oraz w razi opróżnienia urzędu Prezydenta (art. 40 Konstytucji marcowe w związku z art. 13 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.)

Marszałek Sejmu wchodzi z urzędu w skład Rady Państwa (art. 15 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1946 r.). Udzia Marszałka Sejmu w Radzie Państwa, którą ustawa konstytu- cyjna wymienia jako jeden z trzech najwyższych organów wła-

---

28) **Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Ustawodaw- czego** (od 48 do 84 posiedzenia), Warszawa, 1948-1950 r.

29) **Regulamin Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej uchwalony dn. 25 czerwca 1948 r.** Wydawnictwo Sejmu Ustawodaw- czego R.P. Druk Nr 343, Warszawa, 1948 r.

dzy wykonawczej (art. 2), stanowi charakterystyczny rys systemu ustrojowego.

Wszyscy trzej wicemarszałkowie również wchodzą w skład Rady Państwa z tytułu swego urzędu (art. 15 ustawy konstytucyjnej). Udziału Marszałka i wicemarszałków w Radzie Państwa nie można interpretować, jako wyrazu wpływu Sejmu na działalność tego kolegium. Stan faktyczny przedstawia się wprost przeciwnie. Istotne zadanie Marszałka i jego zastępców polega na kierowaniu pracami i głosowaniem Sejmu zgodnie z życzeniami Rady Państwa. Dowodem tego jest rola Marszałka i wicemarszałków na terenie sejmowym oraz cała działalność Sejmu Ustawodawczego.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wicemarszałkowie nie tylko są członkami Rady Państwa, ale sprawują ponadto jeszcze inne urzędy państwowe. Jeden z wicemarszałków jest Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego, drugi zaś wykonywa obowiązki Przewodniczącego Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym [30]). Tego rodzaju połączenie funkcji poselskich i urzędów wicemarszałka z urzędami państwowymi nie jest znane w demokracji parlamentarnej.

Wśród komisji sejmowych na szczególną uwagę zasługuje komisja konstytucyjna. Regulamin zalicza komisję konstytucyjną do komisji nadzwyczajnych, której skład, zakres działania, uprawnienia itd. określa Sejm w osobnej uchwale (art. 62 ust. 1 i 2). W rzeczywistości, powołanie komisji konstytucyjnej nastąpiło w drodze osobnej ustawy [31]), która określiła jej skład i zadania w sposób odmienny niż dla innych komisji nadzwyczajnych. Ustawa ta zostanie schrakteryzowana wówczas, gdy będzie mowa o przygotowaniach Sejmu do uchwalenia konstytucji.

Posiedzenia Sejmu. Przepisy, które regulują sposób obradowania Sejmu znajdują się przeważnie w regulaminie sejmowym.

Posiedzenia Sejmu są w zasadzie jawne. Sejm może jednak uchwalić tajność obrad (art. 38 ust. 1). Głosowanie nad przyjęciem projektu ustawy lub zatwierdzeniem dekretu nie może odbywać się na tajnej części posiedzenia (art. 38 ust. 3 reg.).

W posiedzeniach Sejmu mogą brać udział: Prezydent, członkowie Rady Państwa, Prezes Rady Ministrów, ministrowie i Prezes Najwyższej Izby Kontroli (art. 18 ust. 2). Prezes Rady Ministrów, ministrowie, Prezes NIK, Szef kancelarii Rady Państwa i ich przedstawiciele mogą zabierać głos na posiedzeniach Sejmu poza kolejnością mówców zapisanych do głosu. Podobny

---

30) Wicemarszałek W. Barcikowski i wicemarszałek R. Zambrowski, zob. **Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1948**, Warszawa 1948, str. 27 i 105.

31) **Ustawa konstytucyjna z dn. 26 maja 1951 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej,** Dz. U. R.P. Nr 33, 1951, poz. 255.

przywilej służy przewodniczącemu i sprawozdawcy komisji, która opracowała sprawę, będącą przedmiotem obrad sejmowych. Przedmiotem obrad Sejmu są projekty ustaw, wnioski zgłoszone przez posłów, komisje sejmowe, Radę Państwa i Rząd, sprawozdania Rządu i komisji sejmowych, interpelacje poselskie oraz sprawy, przekazane przez ustawy lub przewidziane w regulaminie (art. 16 ust. 1.).

Według tekstu regulaminu z dn. 25 czerwca 1948 r., obrady Sejmu nad projektami ustaw powinny odbywać się w trzech czytaniach (art. 25 reg.), z których każde ma następować na oddzielnych posiedzeniach (art. 26-28). Sejm może jednak zgodzić się na skrócone postępowanie.

Od początku obowiązywania powołanego regulaminu ustaliła się praktyka, że na jednym i tym samym posiedzeniu sejmowym następuje drugie i trzecie czytanie, przy czym zwykle posłowie nie zgłaszają w drugim czytaniu żadnych poprawek, ani też nie zabierają głosu w dyskusji. Np. na 77-ym posiedzeniu Sejmu w dn. 20 marca 1950 r. przyjęto 12 projektów ustaw w pierwszym czytaniu i 7 ustaw w drugim i trzecim czytaniu (w tym nowelę do ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. oraz ustawę o terenowych organach jednolitej władzy państwowej); ponadto zatwierdzono trzy dekrety Rządu. Na 83-im posiedzeniu Sejmu w dn. 18 lipca 1950 r. przyjęto 11 projektów ustaw w pierwszym czytaniu, uchwalono 13 projektów ustaw w drugim i trzecim czytaniu oraz bez dyskusji odesłano do komisji sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli o zamknięciu rachunków państwowych za okres od dn. 1. I. 1947 r. do dn. 31. XII 1947 r. Na 84-tym posiedzeniu Sejmu uchwalono 13 projektów ustaw w drugim i trzecim czytaniu, przyjęto ustawę o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy, akceptowano wnioski komisji w sprawie zamknięć rachunków państwowych za okres od dn. 1. I. 1946 r. do dn. 31. XII. 1946 r. i od dn. 1. I. 1947 r. do dn. 31. XII. 1947 r. oraz udzielono rządowi absolutorium za gospodarkę w tych dwóch okresach[32]).

W razie potrzeby Sejm uchwala ustawę w ciągu jednego dnia we wszystkich trzech czytaniach. W ten sposób uchwalono np. ustawę konstytucyjną z dn. 8. XI. 1949 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.[33]).

Nakreślony wyżej sposób prowadzenia obrad nad projektami ustaw, a zwłaszcza system trzech czytań, — pomimo stałej praktyki skróconego postępowania formalnego — wydał się kierownikom Sejmu zbyt formalistyczny i obcy duchowi nowego ustroju. Z tej przyczyny Sejm uchwalił w dn. 26 lutego 1951 r. zmianę regulaminu, która pozwala mu na przyśpieszenie tempa uchwalania ustaw bez potrzeby uciekania się do skróconego postępowania[34]).

32) **Sprawozdanie stenograficzne z 77, 83 i 84 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego**, Warszawa, 1950.

33) **Sprawozdanie stenograficzne z 69 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego**, Warszawa, 1949 r.

34) Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe**, 1951, str. 383 i nast.

Wskutek zmiany regulaminu, Sejm Ustawodawczy może przeprowadzić rozprawę nad projektem ustawy bezzwłocznie po wniesieniu go na porządek dzienny. Odesłanie projektu do komisji zależy od uchwały Sejmu. Jeśli Sejm nie poweźmie takiej uchwały, głosowanie i uchwalenie ustawy może odbyć się zaraz.

W razie odesłania projektu do komisji, Sejm przystępuje do rozprawy nad nim po wysłuchaniu sprawozdania i wniosków komisji. Przedmiotem rozprawy jest projekt ustawy w brzmieniu, nadanym przez uchwałę komisji, oraz ewentualne wnioski mniejszości komisji i poprawki zgłoszone w czasie rozprawy. Po zamknięciu rozprawy odbywa się głosowanie nad projektem ustawy.

Dekrety, przedłożone do zatwierdzenia Sejmu, Marszałek przekazuje komisji. Sejm, po wysłuchaniu sprawozdania komisji (art. 31 reg.), podejmuje uchwały w sprawie zatwierdzenia dekretu.

Wnioski, które nie zawierają projektu ustawy, odsyła się do komisji bez rozprawy, o ile Sejm nie postanowił inaczej (art. 29). Lecz nawet w tych przypadkach, zwłaszcza gdy chodzi o wnioski, zgłoszone przez Radę Państwa, Rząd lub kluby poselskie, Sejm przystępuje zwykle niezwłocznie do rozprawy. Sejm powinien rozstrzygać bez odsyłania do komisji wnioski, zawierające żądanie ustąpienia Rządu lub ministra (art. 30). Należy zaznaczyć, że dotychczas Sejm nie miał sposobności zastosowania tego przepisu.

Posłowie mogą zgłaszać interpelacje na ręce Marszałka (art. 33), który przesyła je Prezesowi Rady Ministrów. Przedstawiciel Rządu powinien udzielić odpowiedzi w terminie do 6 tygodni (art. 35 reg.). W razie nie otrzymania odpowiedzi w tym czasie lub w przypadku odpowiedzi niewystarczającej, interpelant może żądać umieszczenia interpelacji na porządku dziennym posiedzenia Sejmu. Sejm rozstrzyga wówczas o tym, czy ma się odbyć rozprawa nad interpelacją (art. 36 reg.).

Interpelacje są bardzo rzadkim zjawiskiem w Sejmie Ustawodawczym. Np. w ciągu całej sesji jesiennej 1949/50 r. tylko dwóch posłów zgłosiło interpelacje, zaś w czasie sesji wiosennej 1950 r. zgłoszono tylko jedną interpelację. Przedmiotem ich były drobne sprawy, dotyczące działalności niższych urzędów. W praktyce Sejmu Ustawodawczego nie było wypadków, by interpelant żądał umieszczenia interpelacji na porządku dziennym posiedzenia Sejmu.

Głosowanie w Sejmie odbywa się przez powstanie z miejsc (art. 54 ust. 1). Gdy głosowanie ma na celu wybory — przeprowadzane jest przy pomocy kart. Obliczenie głosów następuje tylko wówczas, gdy istnieje wątpliwość co do wyników głosowania lub gdy uchwała wymaga kwalifikowanej większości głosów. Wszystkie niemal uchwały Sejmu zapadają jednomyślnie.

Do zmiany ustawy konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r. (art. 30), oraz do uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej potrzebna jest kwalifikowana większość 2/3 ustawowej liczby posłów

(art. 7 ustawy konst. z dn. 26 maja 1951 r.). Utrzymane w mocy przepisy art. 42, 51, 59 Konstytucji z 1921 r. wymagają kwalifikowanej większości 2/3 głosów w przypadkach uznania urzędu prezydenta za opróżniony oraz pociągnięcia Prezydenta i ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej.

Uchwały Sejmu są prawomocne, jeśli zapadną w obecności co najmniej 1/3 ustawowej liczby posłów, o ile inne przepisy nie stanowią inaczej (art. 53 reg.). Wyższe quorum, wynoszące 2/3 ustawowej liczby posłów, konieczne jest do prawomocności wyboru Prezydenta (art. 12 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.). Obecność co najmniej połowy ustawowej liczby posłów wymagana jest do prawomocności uchwały, na mocy której Sejm ma uznać urząd Prezydenta za opróżniony, uchwał w sprawie pociągnięcia Prezydenta i ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej (utrzymane w mocy przepisy art. 42 ust. 2, art. 51 i 59 Konstytucji z 1921 r.) oraz do wyboru marszałka, wicemarszałków i sekretarzy Sejmu (art. 3 i 7).

Zmiana regulaminu sejmowego nie wymaga ani kwalifikowanej większości ani kwalifikowanego quorum, natomiast wniosek poselski o zmianę regulaminu powinien być podpisany przez co najmniej 50 posłów. Marszałkowi przysługuje prawo zgłoszenia takiego wniosku z własnej inicjatywy (art 98).

Zakres działania

Według ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. do zakresu działania Sejmu należy:

a) uchwalenie konstytucji,
b) ustawodawstwo,
c) ustalenie zasadniczego kierunku polityki państwa,
d) kontrola nad działalnością rządu (art. 3 ust.),
e) oraz kilka funkcji, dotyczących obsadzania najwyższych urzędów.

Uchwalenie konstytucji. W ustawie konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r. zostały uchwalone tymczasowe przepisy ustrojowe, które miały obowiązywać "do czasu wejścia w życie nowej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1). Przypisując sobie rolę zwierzchniego organu Narodu Polskiego, Sejm Ustawodawczy uznał się za konstytuantę, posiadającą władzę stanowienia o zasadniczych podstawach ustroju państwowego.

Dopiero w ostatnim roku swej pięcioletniej kadencji Sejm Ustawodawczy przystąpił do prac nad konstytucją. Przedtem Sejm zajmował się burzeniem starego ustroju i przygotowywaniem — przeważnie na drodze pozakonstytucyjnej — fundamentów pod nowe urządzenia polityczne.

Pierwsze kroki Sejmu nad ułożeniem nowej konstytucji zostały podjęte w maju 1951 r. wraz z uchwaleniem powołanej już ustawy konstytucyjnej z dn. 26 maja 1951 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej. Na mocy

ej ustawy została utworzona Komisja Konstytucyjna, która różni się od organizacji innych komisji sejmowych w sposób istotny.

Według tej ustawy przewodniczącym Komisji Konstytucyjnej został Prezydent. Prezydent, jako organ władzy wykonawczej, ma stanowisko określone w ustawie konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r., które mu nie daje szczególnych tytułów do tego, aby kierować przygotowaniem projektu konstytucji w łonie Komisji Sejmowej. Członków komisji powołuje Sejm, przy czym w skład Komisji Konstytucyjnej obok posłów wchodzą także osoby nie należące do Sejmu (art. 2 ust. 3 pow. ust. konst.). W pracach komisji mogą brać udział osoby zaproszone przez komisję, które nie zostały powołane na jej członków. Dotyczy to również podkomisji, które Komisja Konstytucyjna może utworzyć dla określonych zagadnień konstytucyjnych (art. 4 ustawy). Nie Sejm, ale sama Komisja Konstytucyjna uchwala regulamin, który określa szczegółowy tryb jej prac (art. 8). Zadaniem Komisji Konstytucyjnej jest opracowanie wstępnego projektu konstytucji. Po ogłoszeniu tego projektu ma być nad nim przeprowadzona publiczna dyskusja, w której każdy obywatel będzie mógł zgłaszać wnioski, poprawki i uwagi (art. 5 ustawy). Po przeprowadzeniu dyskusji i zebraniu zgłoszonych wniosków, Komisja Konstytucyjna opracuje ostateczny projekt konstytucji i przedłoży go Sejmowi przed upływem 1951 r. (art. 6). Ponieważ kadencja Sejmu kończy się w dn. 4 lutego 1952 r., przeto na dyskusję w Sejmie i uchwalenie konstytucji pozostanie jeszcze okres około miesiąca.

W myśl powyższej ustawy konstytucyjnej, do uchwalenia konstytucji wymagana będzie większość 2/3 ustawowej liczby posłów (art. 7).

W dn. 26 maja 1951 r. Sejm Ustawodawczy powołał 103 osoby do Komisji Konstytucyjnej. W składzie tej komisji uderza obecność wszystkich członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, wielka ilość osób pracujących na kierowniczych stanowiskach w urzędach państwowych oraz osób nie należących do Sejmu [35]).

Na pierwszym posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej w dn. 19 września 1951 r. uchwalono jej regulamin [36]).

Należy podkreślić, że w powołanej ustawie konstytucyjnej z dn. 26 maja 1951 r. dokonano zmiany nazwy państwa. Ustawa konstytucyjna z dn. 19 lutego 1947 r. przewidywała, że Sejm Ustawodawczy ma uchwalić nową konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast zadanie Komisji Konstytucyjnej polega na przygotowaniu projektu konstytucji "Polski Ludowej" (art. 1). W ten sposób ostatnia z kolei ustawa konstytucyjna usankcjonowała nową nazwę, która od pewnego czasu była

---

35) "Życie Warszawy" Nr. 145 (2363), Warszawa, dn. 27 maja 1951 r.

36) Informacje o treści przepisów regulaminu Komisji Konstytucyjnej zostały wzięte z art. A. G. **Z bieżących zagadnień prawa państwowego** "Prawo i Państwo" Rok VI, Nr 11 (69), Warszawa, 1951 r.

używana w ustawach, jak np. w ustawie o orderze "Budo-
czych Polski Ludowej", w ustawie z dn. 20 marca 1950
i innych aktach prawodawczych.

Ustawodawstwo. Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 19-
postanawia, że do zakresu działania Sejmu należy ustawod-
stwo (art. 3b). Wobec braku wyraźnego przepisu, który by
jaśniał, na czym polega funkcja ustawodawcza Sejmu, wyp-
przyjąć — zgodnie z jej treścią — że funkcja ta obejm-
uchwalanie ustaw w znaczeniu materialnym i formalnym
pierwszym przypadku będzie to uchwalanie wszelkich o-
nych norm prawnych, określających prawa i obowiązki oby-
teli oraz sposób ich wykonania, w drugim zaś będą to uch-
ły Sejmu, które wprawdzie nie zawierają ogólnych norm pr-
nych, ale które na mocy szczególnych przepisów przyjm-
formę ustawy.

Uchwalanie ustaw należy wyłącznie do zakresu Sejmu.
den inny organ państwowy nie może — w zasadzie — wy-
wać ustaw. Sejm może udzielić innym organom upoważnie-
w zakresie uchwalania praw. Stąd ogólne normy prawne m-
być wyrażone nie tylko w ustawach, ale także w dekretach, r-
porządzeniach i uchwałach innych organów władzy państwo-
Zawsze jednak do powstania normy ogólnej w drodze innej
ustawa wymagane jest upoważnienie Sejmu, czyli tzw. dele-
cja ustawodawcza.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. przewiduje dele-
cję ustawodawczą w dwóch przypadkach. W pierwszym pr-
padku Sejm może udzielić rządowi upoważnienia do wyda-
nia dekretów z mocą ustawy (art. 4), przy czym pełnomoc-
ctwa te muszą posiadać również formę ustawy. W drugim pr-
padku Prezydent, ministrowie i władze im podległe mogą
dawać rozporządzenia celem wykonania ustaw i z powołan-
się na ustawowe upoważnienie (art. 44 ust. 2 i 3 Konstytuc-
1921 r. w związku z art. 13 i 19 ust. 1 ustawy konstytucyj-
z dn. 19 lutego 1947 r.).

Rozporządzenia wykonawcze, wydawane przez Radę Pańs-
na podstawie pełnomocnictw udzielonych jej w poszczególn-
ustawach, nie mają podstawy konstytucyjnej.

Podobnie nie z konstytucji, ale ze zwykłej ustawy Rada P-
stwa czerpie uprawnienia wydawania norm ogólnych. Na p-
stawie ustawy z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczy-
spolitej Polskiej Rada Państwa może ustalać wykładnię o-
wiązujących przepisów prawa i ustalać zasady ich stosowa-
z mocą powszechnie obowiązującą (art. 4)[38].

Przyznanie wykładni przepisów prawnych przez Radę P-

---

37) **Ustawa z dn. 2 lipca 1949 r. o orderze "Budowniczych Polski** [Lu]dowej". Dz. U. R. P., Nr 41, 1949, poz. 300.

Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jedno-
władzy państwowej. Dz. U. R.P., Nr 14, 1950, poz. 130.

38 **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospo-**
Polskiej, Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 346.

va mocy ogólnie obowiązującej jest równoznaczne z nada-
em tej wykładni charakteru interpretacji autentycznej, któ-
tworzy nowe przepisy prawa. Uprawnienia Rady Państwa w kresie ustalania zasad stosowania przepisów prawa w spo- o powszechnie obowiązujący upoważniają ją wyraźnie do orzenia norm prawnych.

Pierwszy przypadek wykorzystania przez Radę Państwa wspo- nianego uprawnienia wykazuje niewątpliwie, że Rada Pań- va nie ogranicza się do wyjaśniania znaczenia przepisów, ale jmuje swoje uprawnienie, jako tytuł do stanowienia nowych rm prawnych[39].

Przekazanie tak szerokich pełnomocnictw Radzie Państwa st równoznaczne z rezygnacją Sejmu Ustawodawczego z du- j części własnej kompetencji ustawodawczej, ustalonej w tawie konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. Uchwały Rady Pań- va w zakresie wykładni przepisów prawa i ustalania zasad 1 stosowania nie są ograniczone w swej treści prawnej, ani ż nie podlegają zatwierdzeniu Sejmu. Są one jak gdyby de- gacją prawodawczą in blanco, z której upoważniony może ko- ystać bez ograniczeń i bez obowiązku zdawania sprawy z wy- nania tej delegacji. Do tego wszystkiego należy dodać, że ada Państwa nie podlega kontroli Sejmu i nie jest przed nim powiedzialna. Znaczenie tego uprawnienia występuje w peł- w zestawieniu z dekretami lub rozporządzeniami wykonaw- ymi, które w świetle przepisów podlegają ograniczeniom w wnych kierunkach i znajdują się pod kontrolą Sejmu.

Do ustaw w znaczeniu formalnym, tzn. do aktów, które po- nny być uchwalone w formie ustawy, chociaż nie zawierają ólnych norm prawnych, przepisy konstytucyjne zaliczają: udżet, narodowy plan gospodarczy, pobór rekruta, zmiany sy- emu monetarnego, ratyfikację umów międzynarodowych i nnestię. Wśród tej kategorii ustaw należy wymienić również łnomocnictwa udzielane rządowi do wydawania dekretów z ocą ustawy oraz upoważnienia udzielane Prezydentowi i mi- strom do wydawania rozporządzeń wykonawczych do ustaw. onadto, w praktyce przestrzega się formy ustawy do zezwole- a Sejmu na zaciągnięcie pożyczki państwowej, przyjęcia gwa- ncji finansowej przez państwo i inne akty finansowe oraz tworzenia, zmiany i znoszenia ministerstw (porów. Rozma- n, Polskie prawo państwowe, 1951, str. 377).

Sejm uchwala ustawy w tzw. drodze ustawodawczej, która ejmuje zgłoszenie projektu ustawy, uchwalenie ustawy przez jm Ustawodawczy oraz podpisanie i ogłoszenie ustawy.

Inicjatywa ustawodawcza. Prawo zgłaszania projektów ustaw

39) Uchwała Rady Państwa z dn. 11 listopada 1950 r. w przedmio- wykładni i ustalenia zasad stosowania art. 8 ustawy z dnia 28. X. 50 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz. U. R.P. Nr 50, poz. 459) § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 28. X. 1950 r. w sprawie reślenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań (Dz. U. R.P. 50, poz. 461). "Monitor Polski" A, Nr 123, 1950, poz. 1515.

pod obrady Sejmu, czyli prawo inicjatywy ustawodawczej, p
siada Rząd, Sejm i Rada Państwa (art. 5 ustawy konst. z
19. II. 1947 r.). Innymi słowy, Sejm jest obowiązany rozpatr
wać projekty ustaw, wnoszone przez jeden z tych trzech org
nów.

Przez Rząd należy rozumieć Radę Ministrów (art. 17).
szczególni ministrowie nie są upoważnieni do zgłaszania pr
jektów ustaw we własnym imieniu. W praktyce projekty ust
zgłasza do Sejmu Prezydium Rządu, które jest organem R
dy Ministrów, nie stanowi jednak Rządu w rozumieniu usta
konstytucyjnej. Prezydium Rządu zgłasza projekty ustawoda
cze na zasadzie własnej uchwały, nie powołując się na uchw
łę Rady Ministrów. Od czerwca 1950 r. Prezydium Rządu wn
do Sejmu przeważną część rządowych projektów ustaw [40].

Projekty ustaw, zgłaszane przez posłów, wymagają co n
mniej 10 podpisów poselskich. W praktyce wnioski ustawoda
cze posłów należą do rzadkości, przeważająca ilość ustaw p
chodzi z inicjatywy rządowej.

Rada Państwa może zgłaszać projekty ustaw samodziel
w praktyce jednak zgłasza je z reguły wspólnie z Rządem
też z Prezydium Rządu. Tak np. projekt ustawy o terenowy
organach władzy państwowej został wniesiony wspólnie na p
stawie uchwał Rady Państwa i Rady Ministrów, zaś proje
ustaw o Prokuraturze Rz. P. oraz ustawy o zmianie dekret
dn. 16 listopada 1945 r. o Komisji Specjalnej zgłosiła Rada Pa
stwa wspólnie z Prezydium Rządu (Druki Sejmu Ustawoda
czego Nr 774 i 775, Warszawa, 1950).

Prezydent zarządza ogłoszenie ustawy w Dzienniku Ust
R.P. Wykonanie tego zarządzenia należy do Prezesa Rady M
nistrów, ponieważ wydawanie Dziennika Ustaw R.P. leży ob
nie w zakresie jego działania [41]).

Na mocy ustawy konstytucyjnej z 1947 r. Sejm może udz
lać Rządowi upoważnienia do uchwalania norm prawnych, n
leżących do zakresu ustawodawstwa. Upoważnienia te mo
być wydawane na następujących zasadach: uchwała Sejm
musi mieć formę ustawy, pełnomocnictwa może otrzymyw
tylko Rząd, jako całość (pełnomocnictw tych nie może w
otrzymywać ani Prezydium Rządu ani poszczególni ministro
ani inne organy władzy państwowej). Na podstawie tych p
nomocnictw Rząd może wydawać akty prawodawcze pod naz
dekretów z mocą ustawy. Z zakresu spraw, które mogą być pr
kazane Rządowi do regulowania przy pomocy tych dekret
wyłączone są sprawy konstytucji, ordynacji wyborczej, ko
troli państwowej, odpowiedzialności Prezydenta i ministrów, n
rodowego planu gospodarczego, zmiany systemu monetarne
poboru rekruta i ratyfikacji umów międzynarodowych (art

40) **Druki Sejmu Ustawodawczego Nr. 748 i nast.**, Warszawa, 1950
41) **Ustawa z dn. 30 grudnia 1950 r. o wydawaniu Dziennika Ust** **Rzeczypospolitej Polskiej i Dziennika Urzędowego Rzeczypospoli** **Polskiej.** "Monitor Polski", Dz. U. R. P., Nr 58, 1950, poz. 524.

. 1). Pełnomocnictwa mogą być udzielane tylko na okresy ędzy sesjami Sejmu, oraz na okres po rozwiązaniu Sejmu awodawczego do czasu ukonstytuowania się nowego Sejmu t. 4 ust. 2). Dekrety podlegają zatwierdzeniu Rady Państwa t. 4 ust. 3 i 4).

ekrety powinny być podpisane przez Prezydenta, Prezesa Ra- Ministrów i właściwych ministrów. Rola Prezydenta przy wy- vaniu dekretów ogranicza się do podpisania i zarządzenia ich oszenia w Dzienniku Ustaw (art. 4 ust. 4). Należy jednak za- czyć, że Prezydent, jako Przewodniczący Rady Państwa, bie- również udział w zatwierdzaniu dekretów Rady Państwa. oszenie dekretu należy do zakresu działania Prezesa Rady nistrów (art. 1 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 5 ust. 1 ustawy pow. z 30 grudnia 1950 r.).

ekrety należycie ogłoszone powinny być przedłożone Sejmo- do zatwierdzenia na najbliższej sesji sejmowej. Jeśli dekret zostanie przedłożony Sejmowi w tym terminie, względnie jeś- Sejm odmówi jego zatwierdzenia, wówczas dekret traci moc dniu zamknięcia lub odroczenia sesji Sejmu (art. 4 ust. 5 ust. ıst. z 19. II. 1947 r.). Z treści powyższego przepisu wynika, że krety zatwierdzone przez Sejm oraz dekrety, co do których m nie powziął uchwały odmawiającej zatwierdzenia, zacho- ją nadal swą moc. Takie dekrety mogą być później zmienio- przez Sejm tylko w drodze ustawy. O utracie mocy dekretów kutek nieprzedłożenia ich Sejmowi do zatwierdzenia, albo kutek odmowy zatwierdzenia ich przez Sejm powinien podać wiadomości Prezes Rady Ministrów. Obwieszczenie o utracie cy dekretów w takich przypadkach ogłasza się w dzienniku aw (art. 4 ust. 5 ustawy konst. z dn. 19. II. 1947 r. oraz art. 1 . 1 pkt. 4 i art. 5 ust. 1 ustawy z dn. 30. XII. 1950 r.).

ekrety mają moc ustawy, tzn., że w zakresie spraw okreś- ych w upoważnieniu Sejmu, mogą zmieniać i uchylać wcześ- jsze akty prawodawcze, nie wyłączając ustaw. Sądy nie ma- prawa badać ważności dekretów należycie ogłoszonych po- bnie jak i ustaw (art. ust. 3).

Rozporządzenia organów władzy wykonawczej stanowią, obok kretów, drugą formę delegacji ustawodawczej przewidzianej zez ustawę konstytucyjną z dn 19 lutego 1947 r. Rozporządze- a te wywodzą się z przepisu art. 3 ust. 5 Konstytucji z 1921, óry stanowi, że rozporządzenia władzy, z których wynikają awa lub obowiązki obywateli, obowiązują tylko wtedy, gdy zo- ały wydane z upoważnienia ustawy lub z powołaniem się na ą. Powyższy przepis nie został wprawdzie włączony do ustawy nstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r., ale praktyka uważa go za owiązujący [42]) z uwagi na to, że stanowi on podstawę utrzy- anego w mocy postanowienia artykułu 44 ust. 2 i 3 Konstytu- z 1921 r., który mówi pod jakimi warunkami Prezydent, mini-

2) Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe**, 1951 r., str. 401.

strowie i władze im podległe mogą wydawać rozporządzenia wy-
konawcze, stanowiące o prawach i obowiązkach obywateli. Z ze-
stawienia powołanych wyżej przepisów Konstytucji z 1921 r. wy-
nika, że wymienione organy władzy wykonawczej mogą wyda-
wać takie rozporządzenia jedynie pod warunkiem, że otrzymają
w tym celu specjalną delegację ustawodawczą.

Upoważnienie do wydania rozporządzenia powinno być udzie-
lone przez ustawę w sposób wyraźny. Klauzula wykonawcza,
na mocy której ustawy poruczają ich wykonanie właściwemu
organowi wykonawczemu, nie stanowi takiego upoważnienia.

Rozporządzenia wykonawcze może wydawać Prezydent, mini-
strowie i organy im podległe w zakresie ich kompetencji. W prak-
tyce nie spotyka się rozporządzeń Prezydenta i organów pod-
ległych ministrom. Upoważnienie ustawy do wydania rozporzą-
dzenia wykonawczego otrzymuje z reguły Rada Ministrów lub
poszczególni ministrowie. Jakkolwiek przepisy konstytucyjne
nie wspominają o Radzie Państwa wśród organów, które mo-
gą wydawać rozporządzenia wykonawcze, to jednak niektóre
ustawy upoważniły ją do wydawania rozporządzeń celem wy-
konania tych ustaw.

Rozporządzenia Prezydenta, Rady Państwa, Rady Ministrów,
Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego Państwowej Komi-
sji Planowania Gospodarczego (który wchodzi w skład Rządu)
i ministrów, wydane celem wykonania ustaw i z powołaniem
się na zawarte w nich upoważnienie, powinny być ogłoszone w
Dzienniku Ustaw R.P. (art. 1 ust. 1 pkt. 2 pow. ustawy z dn.
30. XII. 1950 r.).

Ważność rozporządzenia wykonawczego może być przedmio-
tem badania sądowego Trudno jednak przypuścić, aby sądy
odważyły się kwestionować legalność rozporządzeń wykonaw-
czych.

Ustalenie zasadniczego kierunku polityki państwowej. Usta-
wa konstytucyjna z dn. 19 lutego 1947 r. zastrzegła dla Sej-
mu Ustawodawczego ustalenie zasadniczego kierunku polityki
państwa, nie dała jednak wyraźnych wskazówek, jaka jest treść
tej funkcji i w jaki sposób Sejm ma ją wykonywać. Sejm mo-
że więc rozwijać działalność w tej dziedzinie w rozmaitych for-
mach, a więc w ustawach, uchwałach itp.

Rozróżnia się dwa rodzaje ustaw o planowaniu gospodar-
czym: ustawy o planach wieloletnich i ustawy o rocznych pla-
nach gospodarczych. Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r.
przewiduje jedynie roczne plany gospodarcze. Plany te powinny
być uchwalane w formie ustawy corocznie na sesji jesiennej
(art. 7 ust. 2). Narodowy plan gospodarczy należy do tej grupy
ustaw, które nie mogą być zastąpione dekretem (art. 4 ust. 1),
ale Prezydent — za zgodą Rady Państwa — może ogłosić przed-
łożony Sejmowi projekt rządowy ustawy o narodowym planie
gospodarczym, jako ustawę, gdyby Sejm nie uchwalił ustawy
w tej sprawie do trzech miesięcy od przedłożenia mu projek-
tu rządowego (art. 8).

Pierwszym uchwalonym przez Sejm planem wieloletnim był plan Odbudowy Gospodarczej na okres 3-ch lat 1947-1949 [43]). Do tego planu nawiązuje następny z kolei plan, obliczony na sześć lat. Sejm uchwalił go w ustawie z dn. 21 lipca 1950 r.[44]).

Ustawy o planach gospodarczych — bez względu na to czy chodzi o plany roczne, czy plany wieloletnie — należą niewątpliwie do tej kategorii ustaw, które wyznaczają zasadniczy kierunek polityki państwowej. Plany wieloletnie ustalają ogólny program polityczny i gospodarczy, natomiast ustawy o rocznym planie gospodarczym normują działalność organów państwowych w zakresie bieżącej polityki i gospodarki.

Sejm poświęca bardzo mało czasu na obrady nad rządowymi projektami ustaw w sprawie planów gospodarczych i uchwala je jednomyślnie w skróconym trybie postępowania, nie zgłaszając do nich żadnych poprawek. Wymownym tego przykładem jest potraktowanie projektu ustawy o planie sześcioletnim. W dniu 18 lipca 1950 r. projekt ten wpłynął na porządek dzienny 83-go posiedzenia Sejmu. Po przemówieniu zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, żaden z posłów nie zabrał głosu, wobec czego projekt ten odesłano do komisji. Drugie i trzecie czytanie odbyło się na 84-ym posiedzeniu Sejmu w dniach 20 i 21 lipca 1950 r. Posiedzenie to było przeładowane również innymi ważnymi ustawami. Do projektu rządowego nie zgłoszono żadnych poprawek i przeszedł on jednomyślnie po przemówieniach kilkunastu mówców, którzy entuzjastycznie popierali projekt rządowy i nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń.

Decyzja w sprawie przyjęcia projektu ustawy o planie sześcioletnim zapadła już gdzie indziej przedtem, a mianowicie na V Plenum Komitetu Centralnego P.Z.P.R., które odbyło się w dniach 15 i 16 lipca 1950 r. Wówczas to powzięto decyzję następującej treści:

"Plenum C.K. P.Z.P.R. zatwierdza Plan Sześcioletni o nowym rozszerzonym zasięgu, zawartym w projekcie Ustawy o Planie Sześcioletnim" [45]).

Innymi słowami, Sejmowi pozostawiono tylko formalną manifestację uchwalenia Planu Sześcioletniego.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. traktuje ustawę o budżecie na równi z ustawą o narodowym planie gospodarczym. Rząd nie może otrzymać od Sejmu Ustawodawczego upoważnienia do zatwierdzenia budżetu w drodze dekretowania. Ustawa o budżecie powinna być uchwalona na zwyczajnej sesji jesiennej Sejmu pod takimi samymi rygorami, jak wspomnia-

43) **Ustawa z dn. 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej**, Dz. U. R.P., Nr 53, 1947, poz. 285.
44) **Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955**, Dz. U. R.P. Nr 37, 1950, poz. 344.
45) **Rezolucja V Plenum CK. PZPR.** "Nowe Drogi" Nr 4 (22), Warszawa, 1950 r.

na wyżej ustawa o narodowym planie gospodarczym (art. 8).

Do 1950 r. Rząd przedstawiał Sejmowi projekt budżetu, w którym były szczegółowo zestawione wszystkie wydatki i dochody administracji państwa w sposób praktykowany we wszystkich państwach, w których przestrzega się praw budżetowych parlamentu. W 1951 r. odstąpiono od tego systemu budżetowania i nadano uprawnieniom budżetowym Sejmu nową treść, która zmienia ich charakter w sposób zasadniczy. Ustawa budżetowa na rok 1951[46]) nie zawiera szczegółowego zestawienia dochodów i wydatków budżetowych; wylicza je tylko w sumach globalnych. W ramach tych sum zawarte są dochody i wydatki budżetu centralnego, czyli centralnej administracji oraz limity dla budżetów terenowych, czyli dla dochodów i wydatków państwowej administracji lokalnej, rozdzielone na poszczególne województwa. Zarówno dochody, jak i wydatki dzielą się na sześć pozycji globalnych. Ponadto ustawa ustala wysokość udziału budżetów wojewódzkich w dochodach budżetu centralnego, potrzebnego dla zrównoważenia tych budżetów oraz wysokość dotacji wyrównawczych z budżetu centralnego.

Powołana ustawa upoważnia Radę Ministrów do zwiększania wydatków budżetowych do wysokości nadwyżki dochodów nad wydatkami oraz do określenia trybu uchwalania budżetów terenowych przez Rady Narodowe w granicach limitów objętych budżetem państwa.

Rada Ministrów jest również upoważniona do określania zasad dokonywania zmian w budżecie centralnym oraz trybu wykonywania tego budżetu, a w szczególności ustalenia jego układu wykonawczego, z tym zastrzeżeniem, że ustalenie dochodów i wydatków budżetu centralnego w częściach układu wykonawczego, dotyczących Prezydenta, Sejmu Ustawodawczego, Rady Państwa, Najwyższej Izby Kontroli i Komisji Specjalnej do walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz określenia zasad dokonywania zmian odnośnie tych części budżetu wymaga zgody Rady Państwa. Wreszcie ustawa upoważnia Radę Ministrów do określenia — za zgodą Rady Państwa — zasad dokonywania zmian w budżetach terenowych, trybu wykonywania tych budżetów i uchwalania dodatkowych budżetów terenowych (art. 10 ustawy).

Nowa treść ustawy skarbowej świadczy o rezygnacji Sejmu z bardzo poważnej części jego praw na rzecz innych organów władzy państwowej, a mianowicie na rzecz Rządu i Rady Państwa.

Do ustawodawstwa finansowego, które ma znaczenie dla ustalenia kierunku polityki państwa, można zaliczyć jeszcze sprawy zmiany systemu monetarnego, nakładania podatków i opłat publicznych, ustanawiania ceł i monopolów, zezwalania na zaciągnięcie pożyczki, przyjęcie gwarancji finansowej przez państwo oraz zgodę na ratyfikację międzynarodowych umów han-

46) **Ustawa budżetowa na rok 1951 z dn. 23 marca 1951 r.,** Dz. U. R.P. Nr. 18, 1951, poz. 145.

llowych i celnych, obciążających stale państwo. Zmiana systemu monetarnego i ratyfikacja umów międzynarodowych nie może być przedmiotem dekretu Rządu (art. 4 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z 1947 r.). Inne z wymienionych praw nie podlegają takiemu ograniczeniu. W razie uregulowania ich w dekrecie, Sejm może ustosunkować się do ich załatwienia przy sposobności zatwierdzania tych dekretów.

Forma ustawy wymagana jest przede wszystkim dla uchwał Sejmu w sprawie poboru rekruta. Ustawa w tej sprawie powinna być uchwalona corocznie na sesji jesiennej Sejmu (art. 7 ust. 2 ustawy konst. z dn. 19. II. 1947 r.) pod tymi samymi rygorami, co ustawy o narodowym planie gospodarczym i o budżecie (art. 8 pow. ust. konst.). Z przepisów Konstytucji z 1921 r. (utrzymanych w mocy przez ustawę konstytucyjną z dn. 19. II. 1947 r.) wynika, że udzielanie amnestii (art 47 ust. 3) i zatwierdzanie umów międzynarodowych (art. 49 ust. 2) powinno nastąpić w drodze ustawy, natomiast zgoda Sejmu na wypowiedzenie wojny (art. 50) może być udzielona na mocy zwykłej uchwały.

Kontrola Sejmu nad działalnością Rządu. W myśl ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. do zakresu działania Sejmu należy kontrola nad działalnością Rządu (art. 3 lit. c), natomiast, kompetencja Sejmu w tym zakresie nie rozciąga się ani na czynności urzędowe Prezydenta, ani na działalność Rady Państwa. Z brzmienia przepisów konstytucyjnych wynika, że za czynności urzędowe Prezydenta Rząd ponosi odpowiedzialność przed parlamentem i w związku z tym kontrola nad działalnością Rządu może również obejmować działalność urzędową Prezydenta. Natomiast Rada Państwa nie jest odpowiedzialna przed Sejmem, ani też Rząd nie ponosi za nią odpowiedzialności.

Zakres i sposób wykonywania kontroli Sejmu nad Rządem określony jest w przepisach Konstytucji z 1921 r., które ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nakazała "odpowiednio" stosować (art. 19 ust. 1). Z tytułu tej kontroli członkowie Rządu ponoszą w zasadzie odpowiedzialność solidarną, jako członkowie Rady Ministrów, oraz indywidualną, jako kierownicy resortów administracji państwowej. Rada Ministrów ponosi odpowiedzialność solidarną za ogólny kierunek działalności rządu (art. 56 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.). Należy sądzić, że wszyscy ministrowie ponoszą również wspólną odpowiedzialność za akty Prezydium Rządu. Ministrowie ponoszą odpowiedzialność indywidualną za działalność własną w ramach swego urzędu oraz za działalność podległych im organów (art. 56 ust. 2). Ministrowie ponoszą w podobny sposób solidarną albo indywidualną odpowiedzialność za akty rządowe Prezydenta (art. 57).

W świetle utrzymanych w mocy przepisów Konstytucji z 1921 r. kontrola Sejmu rozciąga się na wszystkie kierunki działalności Rządu i poszczególnych ministrów. Z tytułu tej kontroli

Rząd może być pociągnięty do odpowiedzialności, która występuje bądź jako odpowiedzialność parlamentarna, bądź jako odpowiedzialność konstytucyjna.

Działalność Sejmu Ustawodawczego wykazała, że mechanizm skonstruowany przez przepisy ustawy konstytucyjnej z 1921 r. nie ma żadnej praktycznej wartości jako narzędzie kontroli parlamentarnej nad Rządem w systemie dyktatury komunistycznej. Sejm Ustawodawczy nigdy nie skorzystał z możliwości żądania ustąpienia ministra lub Rządu. Wszystkie zmiany w Rządzie były dokonywane w drodze dekretów Prezydenta bez interwencji Sejmu. Od lutego 1947 r. nie było zmiany Rządu jako całości. Istotna kontrola działalności Rządu, podobnie jak nadzór nad wszystkimi organami władzy państwowej, odbywa się na innym terenie i przy pomocy innych środków.

Podobnie rzecz się ma z przepisami o pociąganiu Rządu i ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej (art. 56, 57 i 59 Konstytucji z 1921 r. w związku z art. 19. ust. 1 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.).

Odpowiedzialność konstytucyjną, podobnie jak i parlamentarną, ponoszą ministrowie bądź solidarnie, jako Rząd bądź też indywidualnie. Zakres tej odpowiedzialności jest równy odpowiedzialności parlamentarnej, a więc obejmuje akty urzędowe Prezydenta oraz działalność samych ministrów i podległych im urzędów. Sejm może pociągnąć ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej w drodze uchwały, stawiającej ministra w stan oskarżenia. Uchwała ta wymaga większości 3/5 oddanych głosów w obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów. Rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku należało według Konstytucji z 1921 r. do Trybunału Stanu, którego skład określał przepis art. 64 tejże konstytucji. Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nie utrzymała tego przepisu, natomiast postanowiła, że osobna ustawa powoła organy właściwe do orzekania w sprawach, wynikających z odpowiedzialności konstytucyjnej ministrów (art. 27). Ustawa taka nie została dotychczas wydana.

W myśl przepisów ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. Sejm powinien powziąć uchwałę w sprawie udzielenia Rządowi absolutorium na zwyczajnej sesji wiosennej, która nie może być zamknięta przed załatwieniem tej sprawy. Rozpatrywanie zamknięć rachunków państwowych daje Sejmowi sposobność do przeprowadzenia ścisłej kontroli nad całą działalnością Rządu, gdyż zamknięcia te mają obejmować całokształt gospodarki państwowej i powinny dawać szczegółowy obraz tej gospodarki. Jednak, podobnie jak i w innych ważnych sprawach państwowych (np. plany gospodarcze, budżet), tak i w tych przypadkach Sejm przeprowadza obrady w postępowaniu skróconym bez rzeczowej dyskusji i uchwala wnioski Najwyższej Izby Kontroli.

Do środków kontroli ciała parlamentarnego nad działalnością Rządu należą również interpelacje poselskie i komisje nadzwy-

czajne. Przepisy dotyczące interpelacji i komisji zawarte są jedynie w regulaminie sejmowym.

Zakres działania komisji, jej skład i uprawnienia określa w takim wypadku osobna uchwała (art. 72 ust. 5 reg. Sejmu). Sprawozdania komisji i jej wnioski mogą być przedmiotem obrad Sejmu i stanowić podstawę do uchwalenia przez Sejm rezolucji, zawierającej określone postulaty pod adresem Rządu lub poszczególnych ministrów (art. 76 ust. 1 i 5 reg. sejm.). Niezależnie od tych rezolucji, komisja może uchwalić dezyderaty, które Marszałek Sejmu przesyła do wiadomości Prezesowi Rady Ministrów (art. 76 ust. 6 reg. sejm.). Powyższe przepisy nie znajdują jednak zastosowania w Sejmie Ustawodawczym. Nigdy dotąd nie powołano komisji nadzwyczajnej dla celów kontroli działalności Rządu lub podległych mu organów.

Inne, przewidziane prawem, sposoby kontroli Rządu, jak rezolucje i wnioski nie cieszą się uznaniem posłów. To samo można powiedzieć o prawie żądania zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu, które przysługuje 1/3 części ustawowej liczby posłów (art. 7 ust. 4 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.).

Inne funkcje. Do kompetencji Sejmu Ustawodawczego należy jeszcze kilka funkcji, które znajdują się poza zakresem opisanej już działalności Sejmu. Są to przeważnie funkcje dotyczące — bezpośrednio lub pośrednio — obsady wysokich urzędów państwowych. Funkcje te, zlecone przez przepisy konstytucyjne, obejmują:

1) wybór Prezydenta, 2) uznanie urzędu Prezydenta za opróżniony, 3) wybór, względnie — wyrażając się ściślej — zatwierdzenie kooptacji członków Rady Państwa, o ile chodzi o osoby, które nie należą do Rady Państwa z urzędu, 4) wybór Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, 5) pociąganie Prezydenta do odpowiedzialności konstytucyjnej.

II. PREZYDENT

Właściwości urzędu Prezydenta

Pierwszą ustawą uchwaloną przez Sejm Ustawodawczy była ustawa z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej[47].

Ustawa ta rozstrzygnęła (jeszcze przed ustaleniem zasadniczych przepisów o ustroju i zakresie działania organów państwowych), że funkcje głowy państwa będzie pełnił Prezydent Rzeczypospolitej, wybrany przez Sejm Ustawodawczy (art. 1). Sejm uchwalił rządowy projekt ustawy na swym pierwszym posiedzeniu, bezzwłocznie po ukonstytuowaniu się i od razu w

47) **Ustawa konstytucyjna z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.** Dz. U. R.P., Nr 9, 1947, poz. 43.

trzech czytaniach. Tego samego dnia ogłoszono ustawę w Dzienniku Ustaw R.P. Wyboru dokonano w dniu następnym [48]).

W myśl przepisów wymienionej ustawy konstytucyjnej Sejm wybiera Prezydenta na specjalnym posiedzeniu w obecności 2/3 ustawowej liczby posłów (art. 3 ust. 1 i 2). Do ważności kandydatury wymagane jest przedstawienie jej na piśmie, podpisanym przez co najmniej 50 posłów (art. 5 ust. 2). Prezydentem może zostać każdy obywatel polski, używający w pełni praw cywilnych i publicznych. Ustawa wymaga, aby wybrany kandydat uzyskał bezwzględną większość ważnie oddanych głosów (art. 7 ust. 1). Głosowanie odbywa się według imiennej listy posłów.

Okres urzędowania Prezydenta wynosi lat siedem (art. 2). W świetle przepisów konstytucyjnych Sejm Ustawodawczy nie może żądać ustąpienia Prezydenta, gdyż nie jest on odpowiedzialny przed Sejmem (art. 51 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.). Opróżnienie urzędu Prezydenta może nastąpić wskutek śmierci, zrzeczenia się lub innej przyczyny (art. 40). Taką przyczyną może być przede wszystkim uchwała Sejmu, uznająca urząd Prezydenta za opróżniony (art. 42). Ewentualnie mógłby nią być także wyrok orzekający o winie Prezydenta z powodu zdrady kraju, pogwałcenia konstytucji lub przestępstw karnych, wydany przez organ, który w myśl art. 27 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. miał być powołany zamiast Trybunału Stanu z Konstytucji marcowej, a który nie został powołany.

Jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie sprawuje urzędu przez trzy miesiące, Marszałek powinien zwołać niezwłocznie Sejm i poddać jego uchwale, czy urząd Prezydenta Rzeczypospolitej należy uznać za opróżniony (art. 42). Do ważności uchwały Sejmu, na mocy której Sejm uznaje urząd Prezydenta za opróżniony, wymagana jest większość 3/5 głosów, przy obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów (art. 42).

Przepisy konstytucyjne nie znają stałego urzędu zastępcy głowy państwa. Jeśli Prezydent nie może wykonywać urzędu lub też, jeśli urząd Prezydenta zostanie opróżniony z jakiejkolwiek przyczyny, Marszałek Sejmu jest powołany do zastępowania Prezydenta w jego funkcjach (utrzymany w mocy art. 40 Konstytucji z 1921 r.). W pierwszym przypadku Marszałek obejmuje zastępstwo Prezydenta na czas trwania przeszkody, w drugim zaś — do czasu wyboru nowego Prezydenta. W obydwóch przypadkach zastępowanie Prezydenta przez Marszałka nosi charakter prowizoryczny.

Utrzymany w mocy przepis art. 57 Konstytucji z 1921 r. (w związku z art. 19 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.) ustala zasadę, że ministrowie ponoszą odpowiedzialność za akty rządowe Prezydenta. W konsekwencji tego przepisu

48) **Protokół objęcia władzy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta,** Warszawa, dn. 5 lutego 1947 r., Dz. U. R.P. Nr. 11, 1947 r., poz. 46.

Prezydent nie jest odpowiedzialny za swoje czynności urzędowe ani parlamentarnie ani cywilnie (art. 51 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.).

Ponieważ Prezydent wchodzi z urzędu w skład Rady Państwa, określonej w ustawie konstytucyjnej z 1947 r. jako organu władzy wykonawczej, powstaje pytanie, czy odpowiedzialność Rządu rozciąga się również na czynności Prezydenta dokonane w charakterze Przewodniczącego Rady Państwa. Pytanie to rozstrzygnięto w praktyce w ten sposób, że Rząd nie odpowiada za działalność i akty urzędowe Prezydenta w Radzie Państwa [49]).

W świetle przepisów konstytucyjnych Prezydent może być pociągany jedynie do tzw. odpowiedzialności konstytucyjnej. Może to nastąpić w przypadku zdrady kraju, pogwałcenia konstytucji lub przestępstw karnych (art. 51 ust. 2 Konstytucji z 1921 r.). Pociąganie Prezydenta do odpowiedzialności w tych wypadkach, rozpatrzenie oskarżenia i wydanie wyroku następuje w specjalnym trybie. Podstawą pociągnięcia Prezydenta do odpowiedzialności konstytucyjnej jest uchwała Sejmu, która stawia go w stan oskarżenia. Uchwała sejmowa powinna zapaść większością 3/5 głosów, przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Z chwilą postawienia Prezydenta w stan oskarżenia jest on — ipsa lege — zawieszony w urzędowaniu.

W myśl ustawy z dn. 27 kwietnia 1923 r., do rozpatrzenia sprawy i wydania wyroku powołany był Trybunał Stanu [50]). Ustawa ta straciła moc obowiązującą wskutek przepisów art. 27 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. Ponieważ (jak wielokrotnie wspominałem) nie wydano nowej ustawy w tej sprawie, nie przypuszczam, aby w przyszłości utrzymano konstytucyjną odpowiedzialność Prezydenta.

Prezydent nie może piastować mandatu poselskiego ani żadnego urzędu (art. 53 Konstytucji z 1921 r. w związku z art. 13 ustawy konst. 19. II. 1947 r.). W czasie obowiązywania Konstytucji z 1921 r. przez inny urząd rozumiano każdy inny urząd państwowy. Natomiast ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nadała temu pojęciu nową treść. W świetle tej ustawy Prezydent z tytułu swego urzędu piastuje urząd Przewodniczącego Rady Państwa (art. 15 ust. 1), a ponadto jest z urzędu Przewodniczącym Rady Gabinetowej (art. 18). Na mocy wspomnianej już ustawy konstytucyjnej z dn. 26 maja 1951 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Ludowej, Prezydent został Przewodniczącym Komisji Konstytucyjnej.

Oprócz urzędów państwowych Prezydent zajmuje wysokie stanowiska w polskiej partii komunistycznej (PZPR). Jest on

---

49) Grzybowski, **Ustrój Polski współczesnej**, str. 185 i nast. Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe**, 1949 r., str. 363 i 382.
50) **Ustawa z dn. 27 kwietnia 1923 r. o Trybunale Stanu**, Dz. U. R.P., Nr 59, 1923, poz. 415.

Przewodniczącym Komitetu Centralnego, który jest najwyższą władzą partyjną w okresie między Kongresami.

Zakres działania Prezydenta

Funkcje Prezydenta, według ustawy konst. z dn. 19. II. 1947 r., obejmują szereg uprawnień w różnych dziedzinach władzy.

W zakresie władzy ustawodawczej Prezydent posiada przede wszystkim prawo zwoływania, otwierania, odraczania i zamykania Sejmu Ustawodawczego (art. 7. ust. 1), co pozwala mu wywierać wpływ na regulowanie działalności Sejmu. Powyższe prawo ogranicza ustawa w kilku kierunkach. Prezydent jest zobowiązany zwołać Sejm dwukrotnie w ciągu roku: raz na zwyczajną sesję jesienną, drugi raz na zwyczajną sesję wiosenną. Zwyczajna sesja jesienna Sejmu powinna być zwołana najpóźniej w październiku, zaś zwyczajna sesja wiosenna — najpóźniej w kwietniu. Prezydent nie może zamknąć sesji jesiennej przed uchwaleniem ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta lub przed upływem dwóch miesięcy od jej zwołania; zwyczajna sesja wiosenna nie może być zamknięta przed załatwieniem wniosku Najwyższej Izby Kontroli w sprawie udzielenia Rządowi absolutorium lub przed upływem miesiąca od jej zwołania (art. 7 ust. 2 i 3).

Prezydent może zwołać Sejm na sesję nadzwyczajną w każdym czasie a powinien to uczynić na żądanie 1/3 części ustawowej liczby posłów.

W sprawach odraczania sesji sejmowych ustawa nie zawiera żadnych postanowień, ograniczających uprawnienia Prezydenta w tej dziedzinie.

W myśl przepisów powołanego już regulaminu sejmowego, Prezydent wyznacza przewodniczącego pierwszego posiedzenia Sejmu i przyjmuje od niego ślubowanie poselskie (art. 1). Prezydent otrzymuje zawiadomienie o posiedzeniach Sejmu (art. 18) i komisji (art. 68).

W dziedzinie ustawodawstwa zakres działania Prezydenta obejmuje:

a) podpisywanie ustaw wraz z odpowiednimi ministrami oraz zarządzanie ogłaszania ich w Dzienniku Ustaw (art. 44 ust. 1 Konstytucji z 1921 r. w związku z art. 13 ust. konst. z dn. 19. II. 1947 r.),

b) podpisywanie oraz zarządzanie ogłaszania dekretów z mocą ustawy, wydawanych przez Rząd na podstawie pełnomocnictw udzielonych przez Sejm a zatwierdzonych przez Radę Państwa i podpisywanych przez Prezesa Rady Ministrów i właściwych ministrów (art. 4. ust. 4 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.),

c) zarządzanie ogłaszania — za zgodą Rady Państwa — ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta w brzmieniu projektów rządowych, jeśli Sejm nie uchwalił tych ustaw w ciągu trzech miesięcy od chwili

ich przedłożenia przez Rząd (art. 8 ust. konstyt. z dn. 19. II. 1947 r.),

d) wydawanie rozporządzeń wykonawczych i zarządzeń celem wykonania ustaw i z powołaniem się na upoważnienie ustawowe (art. 44 ust. 2 Konstytucji z 1921).

W praktyce, funkcje wymienione pod c) i d), nie znalazły zastosowania.

Prezydentowi przysługuje szereg kompetencji w zakresie władzy wykonawczej.

Prezydent mianuje i odwołuje Prezesa Rady Ministrów. Przy wykonywaniu tej funkcji Prezydent — w zasadzie — nie jest skrępowany, należy jednak podkreślić, że według przepisów konstytucyjnych ministrowie są odpowiedzialni przed Sejmem. Sejmowi służy prawo pociągania ministrów do odpowiedzialności parlamentarnej. W konsekwencji, Rada Ministrów i każdy minister z osobna ustępują na żądanie Sejmu (utrzymany w mocy art. 58 Konstytucji z 1921 r.).

Prezydent mianuje i odwołuje ministrów na wniosek Prezesa Rady Ministrów. Dekrety Prezydenta o powołaniu względnie odwołaniu ministrów były przyjmowane przez Sejm do wiadomości — bez dyskusji.

Prezydent reprezentuje państwo na zewnątrz, przyjmuje przedstawicieli państw i wysyła do tych państw własnych przedstawicieli (utrzymany w mocy art. 48 Konstytucji z 1921 r.). Prezydent zawiera z reguły umowy z innymi państwami (utrzymany w mocy art. 49 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.). Umowy zawarte przez Prezydenta ustalają zobowiązania międzynarodowe państwa w sposób definitywny. Prezydent powinien je tylko podać do wiadomości Sejmu. Od tej reguły istnieje kilka wyjątków. Umowy handlowe i celne oraz umowy, które stale obciążają państwo pod względem finansowym, zawierają przepisy prawne obowiązujące obywateli, wprowadzają zmiany granic państwa, a wreszcie przymierza — wymagają zgody Sejmu (utrzymany w mocy art. 49 ust. 2 Konstytucji z 1921 r.). Zgoda Sejmu na umowy międzynarodowe, zawarte przez Prezydenta w wymienionych sprawach, ma charakter zatwierdzenia podpisanej już umowy. Dopiero na podstawie uchwały Sejmu, zatwierdzającej taką umowę i ogłoszonej w Dzienniku Ustaw R.P., Prezydent może dokonać aktu ratyfikacji. W przeciwieństwie do tych przypadków, w których wystarcza zgoda Sejmu na zawartą już umowę międzynarodową, Prezydent nie może wypowiedzieć wojny lub zawrzeć pokoju bez uzyskania na to uprzedniej zgody Sejmu (art. 50 Konstytucji z 1921 r.).

Prezydent jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych (art. 46 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.). Rota przysięgi dla wojska mówi o "obowiązku dochowania wierności Prezydentowi R.P."[51]).

51) **Ustawa z dn. 3 lipca 1947 r. o rocie przysięgi Wojska Polskiego,** Dz. U. R. P., Nr 52, 1947, poz. 267 oraz obowiązująca aktualnie **Ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. o przysiędze wojskowej,** Dz. U. R.P. Nr 37, 1950, poz. 328.

Prezydent nie może sprawować naczelnego dowództwa w czasie wojny. Na wypadek wojny, Prezydent mianuje Naczelnego Wodza sił zbrojnych na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony przez Ministra Obrony Narodowej (Ministra Spraw Wojskowych, utrzymany w mocy art. 46 ust. 2 Konstytucji z 1921 r. w związku z art. 13 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.).

Prezydent nadaje stopnie generalskie oraz stopnie marszałka (art. 10 i 11). Prawo nominacji na stopnie oficerskie przysługuje Ministrowi Obrony Narodowej (art. 9).

Prezydent obsadza urzędy cywilne i wojskowe w granicach zastrzeżonych mu przez ustawy. Obsadzanie tych urzędów powinno następować na wniosek Rady Ministrów (utrzymany w mocy art. 45 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.).

Uprawnienie Prezydenta w zakresie obsadzania urzędów zostało ograniczone na rzecz Sejmu i Rady Państwa w kilku wypadkach. Sejm powołuje Prezesa Najwyższej Izby Kontroli (art. 21 ust. 1 ustawy konst. z dn. 19. II. 1947 r.).

Prezydent nadaje niektóre ordery, odznaczenia wojskowe i medale.

W myśl utrzymanego w mocy przepisu art. 47 Konstytucji z 1947 r. Prezydent posiada tzw. prawo łaski. Prawo to obejmuje nie tylko upoważnienie do darowania i złagodzenia kary, ale także prawo darowania skutków zasądzenia karno-sądowego. Prawo łaski służy Prezydentowi tylko w stosunku do poszczególnych przypadków, w przeciwieństwie do amnestii, która jest aktem o charakterze ogólnym i może być udzielana jedynie w drodze ustawy. W świetle tego przepisu Prezydent nie może stosować prawa łaski do ministrów, zasądzonych na skutek pociągnięcia ich do odpowiedzialności konstytucyjnej.

Wykonywanie prawa łaski należy do aktów rządowych Prezydenta i powinno być kontrasygnowane przez Ministra Sprawiedliwości, względnie Ministra Obrony Narodowej w zakresie ich działania. Ustawa z dn. 20 lipca 1951 r. o Prokuraturze przekazała Prokuratorowi Generalnemu kompetencje wspomnianych ministrów w sprawach, dotyczących ułaskawienia przestępców. Wobec tego, że Prokurator Generalny podlega bezpośrednio Radzie Państwa, a nie Ministrowi Sprawiedliwości, ministrowie nie kontrasygnują obecnie aktów łaski Prezydenta [52]).

Prezydent w Radzie Państwa i w Rządzie

Według ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. Prezydent nie tylko pełni urząd głowy państwa, ale także sprawuje inne funkcje. Przede wszystkim jest on z urzędu Przewodniczącym Rady Państwa (art. 15 ust. 1), a następnie przewodniczy Radzie Gabinetowej (art. 18). Ponadto, ustaliło się w drodze faktycznego postępowania, że Prezydent bierze udział w pracach Prezydium Rządu.

52) Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe,** 1951 r., str. 428.

Utworzenie Rady Państwa, jako trzeciego najwyższego organu władzy wykonawczej, wywarło wielki wpływ na stanowisko konstytucyjne Prezydenta. Za czasów mocy obowiązującej Konstytucji z 1921 r. Prezydent sprawował całą władzę wykonawczą przez ministrów, względnie przy pomocy ministrów odpowiedzialnych przed Sejmem. W nowych przepisach konstytucyjnych władza wykonawcza została podzielona między Radę Państwa i Rząd. Prezydent nie otrzymał żadnych uprawnień w stosunku do Rady Państwa, natomiast wszedł do niej z urzędu, jako Przewodniczący.

Stosunek Prezydenta do Rządu znajduje również wyraz w przepisach ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. o Radzie Gabinetowej, którą tworzy Rada Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej. Zwołuje ją Prezes Rady Ministrów na życzenie Prezydenta dla rozpatrywania spraw wyjątkowej wagi (art. 18 ustawy konst.).

III. RADA PAŃSTWA

Struktura

Powierzchowny przegląd przepisów ustawy konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r. mógł nasuwać przypuszczenie, że ustanowiony przez nią ustrój opiera się na zasadzie rządów parlamentarnych i że różnica między tą ustawą a Konstytucją z 1921 r. nie leży w ogólnej tendencji ustrojowej, ale jedynie w konkretnych instytucjach [53]).

Istota rządów parlamentarnych polega na istnieniu i współdziałaniu dwóch organów władzy wykonawczej, a mianowicie prezydenta i rządu, przy czym prezydent — nieodpowiedzialny przed parlamentem — sprawuje swe funkcje przez rząd, który ponosi odpowiedzialność parlamentarną nie tylko za swoją działalność, ale również za czynności urzędowe prezydenta. W tym systemie rządów nie ma miejsca dla trzeciego organu władzy wykonawczej. Ani Konstytucja z 1921 r., ani inne konstytucje, oparte na ustroju parlamentarnym, nie znają takiego organu. Wprowadzenie Rady Państwa, jako trzeciego najwyższego organu władzy wykonawczej, oznaczało, że ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. przekreśla zasadniczą podstawę systemu parlamentarnego i stwarza podwaliny nowej konstrukcji ustrojowej.

W myśl ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. do Rady Państwa wchodzą: z urzędu Prezydent, jako przewodniczący, Marszałek i trzej Wicemarszałkowie Sejmu Ustawodawczego oraz Prezes Najwyższej Izby Kontroli (art. 15 ust. 1). W czasie wojny wchodzi do Rady Państwa Naczelny Dowódca (art. 15 ust. 2). Ponadto mogą wchodzić do Rady inni członkowie. Pierwotnie ilość tych członków nie mogła przekraczać liczby trzech.

53) Antoni Peretiatkowicz, **Konstytucja Marcowa a Konstytucja Ludowa.** "Państwo i Prawo". Rok II, Nr 11 (21), Warszawa 1947, str. 60.

Na skutek noweli konstytucyjnej z dn. 8 listopada 1949 r.[54]) ograniczenie to zostało usunięte.

Tak więc, skład Rady Państwa obejmuje dwie kategorie członków. Jedni wchodzą do niej z tytułu swoich urzędów: ci członkowie tworzą jakby zasadniczy i konieczny konstytucyjny trzon tego organu. Innych członków powołuje się do Rady Państwa w drodze uchwały Sejmu, powziętej na jednomyślny wniosek samej Rady (art. 15 ust. 3). Sejm Ustawodawczy nie może powoływać członków Rady Państwa z własnej inicjatywy. Rola Sejmu polega tylko na zatwierdzeniu lub odrzuceniu wniosku Rady Państwa o uzupełnienie jej składu. Ponieważ odrzucenie wniosku Rady jest w praktyce nieprawdopodobne, można przyjąć, że uzupełnienie składu Rady Państwa odbywa się w drodze kooptacji dokonanej przez samą Radę i przyjętej do wiadomości (zatwierdzonej) przez Sejm. Wniosek kooptacyjny Rady Państwa musi zapaść jednomyślnie, natomiast uchwała Sejmu nie wymaga żadnej kwalifikowanej większości. W praktyce Sejm przyjmuje wniosek Rady Państwa z reguły jednomyślnie [55]).

Z wyjątkiem Naczelnego Dowódcy, mianowanego przez Prezydenta na wniosek Rady Ministrów (utrzymany w mocy art. 46 ust. 2 Konstytucji z 1921 r.), wszyscy członkowie Rady Państwa z urzędu wchodzą do niej w następstwie dokonanego przez Sejm wyboru na urząd, który daje tytuł należenia do składu Rady Państwa.

Przepisy konstytucyjne nie krępują Rady Państwa przy kooptacji dalszych członków. Jedynie ministrowie nie wchodzą w skład tego kolegium, zapewne z uwagi na przepis utrzymanego w mocy art. 61 Konstytucji z 1921, który zakazuje im piastowania jakiegokolwiek urzędu. Inni urzędnicy państwowi na równi z posłami mogą być członkami Rady Państwa. Tego rodzaju stanowisko ustawy konstytucyjnej umożliwiło skoncentrowanie kluczowych urzędów państwowych w rękach niewielu członków Rady Państwa, co, niezależnie od zakresu działania Rady Państwa, określonego w normach prawnych, daje jej sposobność bezpośredniej ingerencji w najważniejsze działy administracji państwowej.

W ten sposób w osobie Przewodniczącego Rady Państwa reprezentowany jest urząd Prezydenta i Przewodniczącego Rady Gabinetowej oraz Przewodniczącego Prezydium Rządu, organu Rady Ministrów, który kieruje pracami Rządu i poszczególnych ministrów. Marszałek i wicemarszałkowie Sejmu Ustawodawczego kierują pracami Sejmu Ustawodawczego. Jeden z wicemarszałków Sejmu pełni równocześnie funkcje Pierwszego Prezesa

---

54) **Ustawa konstytucyjna z dn. 8 listopada 1949 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej,** Dz. U. R.P. Nr. 57, 1949 r., poz. 447.

55) Sprawozdanie stenograficzne z 41, 57, 65 i 69 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, Warszawa 1948-1950.

Sądu Najwyższego, inny zaś jest przewodniczącym Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest równocześnie Komendantem Głównym Policji, zwanej Milicją Obywatelską, podlegającej Ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego. Do tego zespołu szefów różnych centralnych władz i urzędów dołącza się w czasie wojny Naczelny Dowódca. Wszyscy członkowie Rady Państwa, którzy obecnie wchodzą do niej z urzędu, piastują równocześnie mandaty poselskie. Wyjątkiem jest Prezydent, który złożył mandat poselski. Członkowie Rady Państwa z kooptacji nie piastują rzekomo innych urzędów państwowych, nie mniej jednak zajmują stanowiska w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym, które pozwalają im, a przez nich i Radzie Państwa, wywierać wpływ na organizacje, stanowiące transmisję Partii Komunistycznej do społeczeństwa.

Należy zaznaczyć, że w Radzie Państwa zasiada kilku członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, jak: **Bolesław Bierut, Franciszek Jóźwiak i Roman Zambrowski.**

Rada Państwa nie ma określonej kadencji. Nie podlega periodycznym zmianom na wzór Sejmu, ani nie ustępuje w całości w warunkach analogicznych do zmiany Rządu. Rada Państwa jest stałym organem ustrojowym, którego poszczególni członkowie mogą się zmieniać, ale ona sama, jako całość, nie zmienia się.

Członkowie Rady Państwa z urzędu ustępują z Rady Państwa równocześnie z utratą urzędu, który daje im miejsce w Radzie Państwa. Prezydent jest członkiem Rady Państwa przez okres swej kadencji, czyli przez lat 7. Marszałek i trzej wicemarszałkowie Sejmu Ustawodawczego zasiadają w Radzie Państwa w okresie piastowania swoich urzędów sejmowych, a więc w zasadzie przez pięcioletni okres kadencji Sejmu Ustawodawczego — do czasu ukonstytuowania się nowego Sejmu (art. 9 ust. 2 pow. ust. konst. z dn. 19.II.1947 r.). Prezesa NIK powołuje Sejm bez określenia terminu. Naczelny Dowódca zasiada w Radzie Państwa w czasie wojny. Również dokooptowani członkowie Rady Państwa nie mają określonej kadencji. Rozwiązanie Sejmu Ustawodawczego nie ma wpływu na ich mandat w Radzie Państwa.

Ustawa konstytucyjna z 1947 r., która stworzyła Radę Państwa, jako nowy organ władzy, nie uregulowała zupełnie zagadnienia odpowiedzialności Rady Państwa. Art. 3 tej ustawy mówi jedynie o kontroli Sejmu nad działalnością Rządu. Włączone do tej ustawy przepisy Konstytucji z 1921 r. normują sprawę odpowiedzialności Rządu tak za akty Prezydenta, jak i działalność Rządu i poszczególnych ministrów. Żaden natomiast przepis nie wspomina nawet o odpowiedzialności Rady Państwa i jej członków z tytułu ich działalności urzędowej. W braku wyraźnej podstawy prawnej wypada przyjąć, że Rada nie jest odpowiedzialna przed Sejmem, a tym samym nie odpowiada w ogóle w płaszczyźnie państwowej za swą działalność (podobnie

Rozmaryn, Polskie prawo państwowe, 1949, str. 366; odmiennie Grzybowski, Ustrój Polski współczesnej, str. 183).

Zakres działania

Ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. przekazała Radzie Państwa liczne kompetencje (art. 16).

W dziedzinie ustawodawstwa zakres działania Rady Państwa obejmuje:

1) inicjatywę ustawodawczą (art. 16 lit. f.);
2) zatwierdzanie dekretów z mocą ustawy, uchwalonych na podstawie pełnomocnictw udzielonych Rządowi przez Sejm (art. 16 lit. b);
3) wyrażanie zgody na ogłoszenie ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta (art. 16 lit. e).

Moc prawna dekretów Rządu, wydawanych na podstawie upoważnienia Sejmu, zależy od uzyskania zatwierdzenia przez Radę Państwa. Przysługujące Radzie Państwa prawo zatwierdzania dekretów Rządu umożliwia jej skuteczną kontrolę działalności prawodawczej Rządu w momencie bardzo istotnym, bo przed wydaniem dekretu. Natomiast rola Sejmu polega jedynie na zatwierdzaniu dekretów, które zostały już wprowadzone w życie.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. stanowi, że Prezydent Rzeczypospolitej może ogłosić ustawy o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta w brzmieniu projektów rządowych, jeżeli Sejm w ciągu trzech miesięcy — od przedłożenia mu rządowych projektów — nie uchwali tych ustaw (art. 8). Prezydent może skorzystać z tego upoważnienia tylko za zgodą Rady. Przepis ten uzależnia akt rządowy Prezydenta od zgody Rady Państwa i stawia Radę Państwa w pozycji nadrzędnej w stosunku do głowy państwa.

W dziedzinie władzy wykonawczej Rada Państwa spełnia z mocy ustawy konstytucyjnej z dn. 19.II.1947 r. następujące funkcje:

1) sprawuje zwierzchni nadzór nad terenowymi radami narodowymi (art. 16, lit. a);
2) wykonuje kompetencje Prezydium Krajowej Rady Narodowej, wynikające z obowiązującego ustawodawstwa (art. 16 lit. c);
3) podejmuje uchwały w przedmiocie wprowadzenia stanu wyjątkowego lub wojennego (art. 16 lit. d).

W myśl przepisów ustawy z dn. 20.III.1950 r. (art. 26) Rada Państwa:

1) zarządza wybory do rad narodowych;
2) rozpatruje sprawozdania wojewódzkich rad narodowych;
3) udziela radom narodowym wytyczne i instrukcje;
4) nadaje kierunek działalności rad narodowych w dziedzinie kontroli społecznej;

5) rozpatruje sprawy związane z funkcjonowaniem rad narodowych i ich organów;
6) decyduje w innych sprawach, przewidzianych w powyższej ustawie[56]).

Rada Państwa może uchwalić wprowadzenie stanu wyjątkowego lub wojennego. Uchwała Rady powinna być podjęta na wniosek Rady Ministrów i przedłożona Sejmowi Ustawodawczemu do zatwierdzenia na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Zarządzenie, wprowadzające stan wyjątkowy lub stan wojenny, przestaje obowiązywać z mocy samego prawa, jeśli nie zostanie przedłożone Sejmowi na najbliższym posiedzeniu lub, jeśli nie zostanie przez Sejm zatwierdzone.

Na podstawie przepisów ustawy konstytucyjnej z dn. 19.II. 1947 r. zakres działania Rady Państwa obejmuje rozpatrywanie sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli (art. 16, lit. g). Ponadto Rada Państwa może zlecić Najwyższej Izbie Kontroli jednorazowe lub stałe kontrolowanie wszystkich lub niektórych związków lub instytucji, korzystających z pomocy państwa lub wykonywujących czynności, zlecone w zakresie administracji publicznej (art. 20 ust. 2 w brzmieniu noweli konstytucyjnej z dn. 20 marca 1950 r.).

Funkcje te zostały rozszerzone w ustawie z dn. 9 marca 1949 r. o kontroli państwowej. W świetle powyższej ustawy Najwyższa Izba Kontroli stanowi organ całkowicie podległy Radzie Państwa [57]).

Ustalony w przepisach ustawy konstytucyjnej z dn. 19.II.1947 r. zakres działania Rady Państwa nie pokrywa się z aktualnymi jej kompetencjami, które zostały znacznie rozszerzone. Naprzykład Rada Państwa uzyskała prawo wydawania rozporządzeń wykonawczych, zawierających normy ogólnie obowiązujące oraz prawo wykładni przepisów prawa i ustalania zasad ich stosowania.

Na podstawie ustawy z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze R. P. Rada Państwa uzyskała wyjątkowe uprawnienia w dziedzinie ustawodawczej. Art. 4-ty tej ustawy brzmi:

"1) Generalny Prokurator Rzeczypospolitej może występować do Rady Państwa z wnioskami o wykładnię obowiązujących przepisów prawa i ustalenia zasad ich stosowania.
2) Wykładnia i zasady stosowania prawa ustalone przez Radę Państwa mają moc powszechnie obowiązującą i podlegają ogłoszeniu w organie urzędowym, który określi Rada Państwa."

Zwyczajna interpretacja polega na wyjaśnieniu treści istniejącej normy prawnej i w zasadzie nie ma charakteru nowej normy. Ustalenie zasad stosowania prawa obejmuje natomiast uprawnienia do stanowienia nowych przepisów prawnych. W

56) **Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej,** Dz. U. R.P. Nr 14, 1950 r., poz. 130.
57) **Ustawa z dn. 9 marca 1949 r. o kontroli państwowej.** Dz. U. R. P., Nr. 13, 1949, poz. 64.

świetle przepisów ustawy, wykładnia Rady Państwa nie ma charakteru zwyczajnej interpretacji. Wykładnia i ustalone przez Radę Państwa zasady stosowania prawa posiadają moc powszechnie obowiązującą, a więc wiążą obywateli i wszystkie organy władzy państwowej nie wyłączając sądów. Innymi słowy, wykładnia przepisów prawnych, dokonywana przez Radę Państwa mieści w sobie również uprawnienie do stanowienia nowych norm prawa.

Uchwały Rady Państwa w zakresie wykładni przepisów prawa i ustalenia zasad stosowania prawa nie podlegają zatwierdzeniu przez Sejm. Nie ma przeszkód prawnych, aby Rada Państwa w nowej uchwale zmieniła ustaloną przez siebie wykładnię i zasady stosowania prawa. Nie ma również przeszkód, by Sejm zmienił lub uchylił uchwałę Rady Państwa w drodze ustawodawczej.

Uprawnienie Rady Państwa do interpretacji przepisów prawnych i ustalania zasad stosowania prawa jest uprawnieniem do działalności w zakresie ustawodawstwa. Z tego powodu można przyjąć, że Rada Państwa jest — obok Sejmu — organem władzy ustawodawczej. Skupiając w swym ręku funkcje najwyższych organów w dziedzinie ustawodawstwa i władzy wykonawczej — Rada Państwa posiada wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju stanowisko wśród innych naczelnych organów państwowych.

W dziedzinie władzy wykonawczej zwykłe ustawy przekazały Radzie Państwa orzekanie w sprawach obywatelstwa oraz prawo wyrażania zgody na niektóre akty Rządu. Również na mocy zwykłych ustaw podporządkowano Radzie Państwa Najwyższą Izbę Kontroli, Generalnego Prokuratora R.P. oraz uregulowano na nowo zwierzchnictwo Rady Państwa nad Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Rada Państwa uzyskała, jak wspomniałem, bezpośredni nadzór nad działalnością Rządu i wpływ na niego. Rząd nie może podejmować niektórych decyzji bez zgody Rady Państwa. Na przykład ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej postanawia, że Rada Ministrów jest upoważniona do wydawania szczegółowych przepisów w dziedzinie organizacji i funkcjonowania rad narodowych i ich organów **pod warunkiem uzyskania zgody Rady Państwa** (np. art. 13 ust. 3, art. 24 ust. 1, art. 38 ust. 3, art. 40 ust. 3 i 4, art. 41 ust 1 i 2).

Urzędy podległe Radzie Państwa

Najwyższa Izba Kontroli (NIK). Ustawa z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych przekazała Prezydium Krajowej Rady Narodowej wykonywanie funkcji kontroli państwowej. Ten stan rzeczy trwał do czasu utworzenia Najwyższej Izby Kontroli.

Ustawa konstytucyjna z dn. 10.II.1947 r. poświęciła Najwyższej Izbie Kontroli osobny rozdział (VI), traktując ją jakby na rów-

mi z najwyższymi organami państwowymi. Postanawia ona, że Prezesa NIK wybiera Sejm (art. 21 ust. 1) oraz, że Prezes NIK wchodzi z urzędu do Rady Państwa (art. 15 ust.1). Rada Państwa rozpatruje sprawozdania NIK (art. 16 lit. g) i może jej zlecić jednorazowe lub stałe kontrolowanie związków lub instytucji, które w zasadzie nie podlegają kontroli NIK (art. 20 ust. 2). Funkcje NIK polegają na badaniu działalności władz, instytucji przedsiębiorstw państwowych pod względem finansowym i gospodarczym (art. 20 ust. 1). Związki lub instytucje, korzystające z pomocy państwa lub wykonywujące czynności zlecone w zakresie administracji, mogą być przedmiotem jednorazowej lub stałej kontroli NIK jedynie na zlecenie Rady Państwa (pow. art. 20 ust. 2). Do właściwości NIK należy coroczne badanie zamknięć rachunków państwowych i przedkładanie Sejmowi wniosku w przedmiocie udzielenia lub odmówienia Rządowi absolutorium (art. 22). Prezes NIK może osobiście lub przez swojego przedstawiciela brać udział w obradach Sejmu i zabierać głos we wszystkich sprawach, związanych ze sprawozdaniem z działalności Rządu i zamknięciem rachunków państwowych (art. 23). Powyższe przepisy stanowią podstawę konstytucyjną. W oparciu o te zasady osobna ustawa miała określić organizację i sposób działania NIK (art. 2). Ustawa ta została uchwalona dopiero w dn. 9 marca 1949 r.[58])

Ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. powierzała Najwyższej Izbie Kontroli badanie działalności wszystkich władz, instytucji i przedsiębiorstw państwowych bez żadnych wyłączeń (art. 20 ust. 1).

W świetle ustawy o kontroli państwowej zadanie NIK polega na badaniu działalności naczelnych władz i instytucji w dziedzinie administracji publicznej i gospodarki narodowej (art. 1 ust. 1). Organy, podległe tym naczelnym władzom i instytucjom mogą być badane jedynie "w razie potrzeby i dorywczo" (art. 1 ust. 2).

Ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. zleciła Najwyższej Izbie Kontroli badanie działalności wspomnianych władz, instytucji i przedsiębiorstw pod względem finansowym i gospodarczym. Ustawa o kontroli państwowej uregulowała to zagadnienie w odmienny sposób. Według tej ustawy, kontrola NIK polega "na badaniu z punktu widzenia zgodności z wytycznymi polityki państwowej i planami gospodarczymi a także pod względem finansowym, gospodarczym oraz organizacyjno-gospodarczym" (art. 1 ust. 1). Precyzując dokładniej znaczenie tych aspektów kontroli, ustawa mówi dalej, że NIK czuwa nad przestrzeganiem legalności, rzetelności gospodarki i celowości w działalności finansowej, gospodarczej i organizacyjno-administracyjnej kontrolowanych jednostek, oraz nad jej zgodnością z ustalonymi wytycznymi polityki państwowej i planami gospodarczymi (art. 24 ust. 1).

58) **Ustawa z dn. 9 marca 1949 r. o kontroli państwowej**, Dz. U. R.P. Nr 13, 1949, poz. 74.

W świetle przepisów ustawy z dn. 9 marca 1949 r. Najwyższa Izba Kontroli jest organem niezależnym od Rządu (art.2). Nie znaczy to, aby NIK była w ogóle organem niezależnym. Ustawa stwierdza wyraźnie, że NIK podlega Radzie Państwa (art. 2). Zasada ta została przeprowadzona w sposób konsekwentny. Radzie Państwa przysługują prawa zwierzchnie nad NIK we wszystkich kierunkach. Przede wszystkim Rada Państwa posiada tego rodzaju uprawnienia w zakresie personalnym, organizacyjnym i budżetowym.

Rada Państwa wywiera stanowczy wpływ na ustalenie zasad i sposobów wykonywania kontroli państwowej przez NIK.

Rada Państwa kieruje bieżącą działalnością NIK, na przykład może udzielać jej wiążących wskazówek i instrukcji, zlecać dokonanie określonych aktów kontroli itp.

Rada Państwa sprawuje nadzór nad działalnością NIK, a więc czuwa nad prawidłowym wykonaniem zadań kontroli państwowej, rozpatruje odwołania Prezesa NIK od uchwał kolegium NIK, które zapadły wbrew jego głosowi, uchyla lub zmienia z urzędu postanowienia organów kontroli lub kolegium NIK itp.

W sprawozdaniach, które NIK przedstawia Sejmowi Ustawodawczemu, Rada Państwa może dokonać zmian i uzupełnień według swego uznania i dopiero po dostosowaniu treści sprawozdania do wymagań Rady Państwa Prezes NIK kieruje sprawozdania do Sejmu, przesyłając równocześnie ich odpis do wiadomości Rządu (art. 14 ust. 2).

Rada Państwa jest instytucją, która rozstrzyga o koordynacji działalności NIK z działalnością innych organów kontroli, jak rady narodowe, rady nadzoru społecznego, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz Generalny Prokurator i jego organy.

Prokuratura Rzeczypospolitej Polskiej. Naśladując wzory sowieckie (art. 113 i nast. konstytucji ZSSR), twórcy ustawy z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze R.P. wyznaczyli urzędowi Generalnego Prokuratora zadania, zmierzające w pierwszym rzędzie do "ugruntowania praworządności ludowej, ochrony mienia społecznego" a dopiero w następnej kolejności — do ścigania przestępstw (art. 1).

Funkcje Prokuratora obejmują obecnie również kontrolę działalności urzędów i instytucji lokalnych z punktu widzenia legalności. Nie wszystkie jednak organy władzy i instytucji podlegają kontroli Generalnego Prokuratora. Między Najwyższą Izbą Kontroli a urzędem Generalnego Prokuratora istnieje wyraźny podział zadań w tym zakresie. Najwyższa Izba Kontroli z reguły bada jedynie gospodarkę organów naczelnych, podczas gdy Generalny Prokurator kontroluje organy lokalne. W zakresie gospodarki władz i instytucji oraz przedsiębiorstw na szczeblach lokalnych kontrola Generalnego Prokuratora dokonywana jest równolegle do kontroli rad narodowych, kontroli wewnętrznej itd. Kontrola Generalnego Prokuratora ogranicza się jednak do

badania tej gospodarki pod kątem widzenia jej zgodności z przepisami prawa.

W dziedzinie wymiaru sprawiedliwości Prokurator sprawuje nadzór nad sądami, gdyż ustawa zleca mu czuwanie nad prawidłowym i jednolitym stosowaniem przepisów prawa przez sądy w zakresie przewidzianym w przepisach postępowania sądowego (art. 4). Do Prokuratora należy dalej wszczęcie postępowania karnego, sprawowanie nadzoru nad śledztwem i popieranie oskarżenia przed sądami oraz zarządzenie wykonania orzeczeń w sprawach karnych i sprawowanie nadzoru nad wykonywaniem tych orzeczeń w zakładach penitencjarnych (art. 3 ust. 5 i 6). Ponadto ustawa daje Generalnemu Prokuratorowi ogólne upoważnienie do podejmowania czynności niezbędnych dla ochrony mienia społecznego i zapobiegania przestępczości (art. 3 ust. 7) oraz sprawowania opieki nad obywatelami (art. 3 ust. 3). Generalnemu Prokuratorowi podlegają również sprawy wojskowe (art. 5 ust. 3).

Rada Państwa powołuje i odwołuje Generalnego Prokuratora (art. 5 ust. 1), zaś Przewodniczący Rady Państwa powołuje i odwołuje jego zastępcę (art. 5 ust. 2). Jedynym zastępcą Generalnego Prokuratora jest Naczelny Prokurator Wojskowy. Przewodniczący Rady Państwa mianuje również i zwalnia prokuratorów Generalnej Prokuratury i prokuratorów wojewódzkich (art. 8 ust. 1).

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym — zwana w dalszym ciągu Komisją Specjalną — została utworzona z końcem 1945 r. na podstawie dekretu Rządu Tymczasowego z dn. 16 listopada 1945 r., znowelizowanego następnie dekretem z dn. 14 maja 1946 r.[59])

Dalszą zmianę wprowadziła ustawa z dn. 20 lipca 1950 r.[60]).

---

59) **Dekret Rządu Tymczasowego z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym**, Dz. U. R.P. Nr 53, 1945, poz. 302.

Dekret z dn. 14 maja 1946 r. o zmianie dekretu z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz. U. R.P. Nr 23, 1946, poz. 149.

Rozporządzenie Rady Państwa z dn. 18 czerwca 1947 r. w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz. U. R.P. Nr 47, 1947 poz. 429.

60) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.** Dz. U. R.P. Nr 38, 1950, poz. 350. Jednolite brzmienie dekretu zostało ogłoszone obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z dn. 31 sierpnia 1950 r., Dz. U. R.P. Nr 41, 1950, poz. 374.

Rozporządzenie Rady Państwa z dn. 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz. U. R.P., Nr. 47, 1950, poz. 429.

W myśl dekretu z dn. 16.XI. 1945 r. Komisja Specjalna została powołana do wykrywania i ścigania przestępstw, godzących w interesy życia gospodarczego i społecznego Państwa (art. 1). W sprawach o przestępstwa, ścigane przez Komisję Specjalną, orzekały w zasadzie sądy (art. 10 ust. 1). Komisja Specjalna nie była jednak zobowiązana do przekazywania sądom każdej sprawy. Jeśli działanie sprawcy zmierzało do popełnienia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego, albo polegało na unikaniu pracy, Komisja Specjalna mogła na podstawie własnej decyzji skierować sprawcę do pracy przymusowej na okres nieprzekraczający lat 2 (art. 10 ust. 2 i 3). Wszelkie postanowienia Komisji Specjalnej były ostateczne i żaden środek prawny przeciw tym postanowieniom nie był dopuszczalny (art. 14).

W myśl obowiązujących obecnie przepisów o Komisji Specjalnej, jest ona powołana do "rozpoznawania spraw o przestępstwa godzące w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa, a zwłaszcza o przywłaszczenie mienia społecznego, korupcję, łapownictwo, spekulację i powodowanie paniki w celu szkodzenia interesom mas pracujących" (art. 1).

Komisja Specjalna rozpoznaje powyższe sprawy na wniosek prokuratora (art. 5 i 6). Postępowanie przed Komisją Specjalną odbywa się bez udziału obrońcy (§ 3 pow. rozporządzenia Rady Ministrów). Komisja Specjalna może orzec m. in. umieszczenie zasądzonego w obozie pracy do lat dwóch i wymierzyć mu grzywnę pieniężną albo jedną z tych kar oraz zakaz pobytu w województwie dotychczasowego miejsca zamieszkania zasądzonego na okres do lat pięciu. Orzeczenia Komisji Specjalnej są ostateczne (art. 11 ust. 1 dekretu).

IV. RZĄD

Struktura

Ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. wymienia Rząd, jako najwyższy organ wykonawczy, na trzecim miejscu po Prezydencie i Radzie Państwa (art. 2). Rozdział V tej ustawy, poświęcony Rządowi, zawiera trzy artykuły (17 — 19). Na mocy art. 19 do Rządu należy stosować "odpowiednio" przepisy art. 44, 45 ust. ust. 1 i 2 oraz art. 56 do 63 Konstytucji z 1921 r.[61]).

Skład Rządu. Na czele Rządu stoi Prezes Rady Ministrów. Ministrowie tworzą Radę Ministrów pod jego przewodnictwem (art. 17). Nie poszczególni ministrowie lub ich komitety, ale pełna Rada Ministrów, obejmująca wszystkich ministrów, stanowi Rząd. Przepisy konstytucyjne nie określają liczby ministrów ani ich zakresu działania i wzajemnego stosunku ani też

61) Wymienione wyżej artykuły Konstytucji z 1921 r. będą powoływane w dalszym ciągu niniejszej pracy bez zaznaczenia, że zostały utrzymane w mocy na zasadzie przepisu art. 19 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.

kompetencji Rady Ministrów, lecz przekazują te sprawy do uregulowania zwykłym ustawom (art. 63 Konstytucji z 1921 r.). Dotychczas nie uchwalono ustawy, normującej wyczerpująco powyższe zagadnienia. Skład Rządu i zakres działania poszczególnych ministrów opiera się dalej na ustawie Krajowej Rady Narodowej z dn. 31.XII.1944 r. o powołaniu Rządu Tymczasowego oraz na wydanych później ustawach i dekretach i wreszcie na praktyce.

W połowie 1951 r. w skład Rządu wchodzili: Prezes Rady Ministrów, czterech wiceprezesów Rady Ministrów, dwóch ministrów bez teki oraz następujący ministrowie resortowi: Obrony Narodowej, Spraw Zagranicznych, Bezpieczeństwa Publicznego, Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia, Oświaty, Szkół Wyższych i Nauki, Kultury i Sztuki, Sprawiedliwości, Budownictwa Miast i Osiedli, Budownictwa Przemysłowego, Gospodarki Komunalnej, Poczt i Telegrafów, Kolei, Transportu Drogowego i Lotniczego, Żeglugi, Handlu Zagranicznego, Handlu Wewnętrznego, Finansów, Rolnictwa, Państwowych Gospodarstw Rolnych, Leśnictwa, Górnictwa, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Przemysłu Chemicznego, Przemysłu Drobnego i Rzemiosła oraz Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. W praktyce lista członków Rządu została uzupełniona, a mianowicie w skład Rady Ministrów wchodzą ponadto Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów i dwaj zastępcy Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.[62]).

Powołanie Rządu. W świetle przepisów konstytucyjnych powołanie Rządu należy do kompetencji Prezydenta. Prezydent mianuje Prezesa Rady Ministrów a na jego wniosek — ministrów (art. 45 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.). Prezydent nie jest ograniczony przepisami prawnymi w zakresie wyboru Prezesa Rady Ministrów, natomiast przy nominacji ministrów wiąże go wniosek Prezesa Rady Ministrów.

Prezydent odwołuje Prezesa Rady Ministrów a wraz z nim i wszystkich ministrów. Poszczególnych ministrów może Prezydent odwołać tylko na wniosek Prezesa Rady Ministrów (art. 45 ust. 1 Konstytucji z 1921 r.). Z punktu widzenia prawnego, Prezydent może odwołać Prezesa Rady Ministrów wraz z Rządem według swego uznania. Ponadto, Prezydent jest obowiązany do odwołania Rządu i poszczególnych ministrów na żądanie Sejmu (art. 58 Konstytucji z 1921 r.).

Rada Gabinetowa. Obok Rządu, który tworzy Rada Ministrów pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów, ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. przewidywała jeszcze zebrania Rady Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta, czyli tzw. Radę Ga-

---

62) Stefan Rozmaryn, **O zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej**, "Państwo i Prawo", Nr 5 (39), Warszawa, 1949, str. 14.
Rozmaryn, **Polskie prawo państwowe**, 1951, str. 448.

binetową (art. 18 ust. 2). Prezes Rady Ministrów zwołuje Radę Gabinetową na życzenie Prezydenta celem rozpatrzenia spraw wyjątkowej wagi (art. 18 ust. 1).

Z podanych powyżej przepisów ustawy konstytucyjnej wynika przede wszystkim, że w Radzie Gabinetowej biorą udział wszyscy członkowie Rządu bez żadnego wyjątku. Uchwały Rady Gabinetowej mają charakter uchwał Rady Ministrów.

Prezydium Rządu. W przeciwstawieniu do Rady Gabinetowej, która opiera się na przepisach konstytucyjnych, Prezydium Rządu nie ma podstawy prawnej nawet w zwykłej ustawie. Nowy ten organ Rządu powstał w drodze praktyki, zapewne w 1948 r.[63])

W składzie Prezydium Rządu zasiada Prezydent, Prezes Rady Ministrów, 4 wiceprezesi Rady Ministrów oraz Podsekretarz Stanu Prezydium Rady Ministrów. Prezydent — na wniosek Prezesa Rady Ministrów — może powołać dalszych ministrów do Prezydium Rządu. Przewodniczącym Prezydium Rządu jest Prezes Rady Ministrów, ale na posiedzeniach tego kolegium przewodniczy tylko w razie nieobecności Prezydenta. Zdarza się to rzadko, gdyż Prezydent bierze systematycznie udział w posiedzeniach Prezydium Rządu. Zadania Prezydium Rządu polegają na tym, że zastępuje ono Radę Ministrów w sprawach należących do zakresu działania Rządu, jako całości, a ponadto kieruje pracami Rządu i poszczególnych ministrów. Prezydium Rządu jest organem nadrzędnym w stosunku do poszczególnych ministrów, którzy w ten sposób zostali zredukowani do roli kierowników resortów, pozbawionych samodzielności. Prezydium Rządu jest więc instytucją, która rozbija jednolitość Rządu, wynikającą z przepisów ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r. Kompetencje Prezydium Rządu naruszają prawa ministrów, jako członków Rządu, a także jako kierowników resortów, ponadto zaś podważają zasadę odpowiedzialności ministrów za ogólny kierunek polityki Rządu oraz za ich działalność w Rządzie (art. 56 Konstytucji z 1921 r.).

Bezpośredni udział Prezydenta w organie, kierującym pracami Rządu, nie jest zgodny z przepisami konstytucyjnymi. Rola Prezesa Rady Ministrów uległa zmianie wskutek utworzenia Prezydium Rządu. Obecnie Prezydium Rządu wykonuje kolegialnie ważniejsze funkcje, które przypadają Prezesowi Rady Ministrów, jako Szefowi Rządu.

O wielkim znaczeniu Prezydium Rządu świadczy fakt, że w pracach tego kolegium bierze udział sześciu członków Biura

---

63) **Uchwała Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r., Regulamin Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.** "Monitor Polski", Nr 28 A, 1949, poz. 433.

Uchwała Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego regulaminu prac Prezydium Rządu.

Uchwała ta nie została ogłoszona. Treść tej uchwały podaję na podstawie podręcznika Rozmaryna "Polskie prawo państwowe", 1951, str. 462 i następne.

Politycznego K.C. PZPR (na ogólną liczbę siedmiu), a przewodniczy na posiedzeniach tego kolegium — przewodniczący K.C. PZPR, który pełni ponadto funkcje Prezydenta i przewodniczącego Rady Państwa.

Odpowiedzialność Rządu. Zagadnienie odpowiedzialności Rządu i poszczególnych ministrów regulują art. 56 do 59 Konstytucji z 1921 r.

Rada Ministrów ponosi odpowiedzialność za ogólny kierunek działalności Rządu. Jest to odpowiedzialność solidarna. (art. 53 ust. 1). Poza tym każdy minister ponosi odpowiedzialność indywidualną (art. 56 ust. 2).

W tym samym zakresie obowiązuje Radę Ministrów solidarna i indywidualna odpowiedzialność za akty rządowe Prezydenta (art. 57).

Odpowiedzialność Rządu i poszczególnych ministrów wobec Sejmu może być parlamentarna i konstytucyjna. Do odpowiedzialności parlamentarnej pociąga ministrów Sejm w drodze uchwały, powziętej zwykłą większością głosów. Na skutek takiej uchwały Rada Ministrów i każdy minister z osobna muszą ustąpić ze swoich urzędów (art. 58). Osobna ustawa, która nie została jeszcze wydana, miała określić odpowiedzialność konstytucyjną ministrów i sposób jej urzeczywistnienia (art. 59 ust. 1).

Z obowiązujących postanowień Konstytucji z 1921 r. wynika, że uchwała, stawiająca ministra w stan oskarżenia, musi być powzięta większością 3/5 oddanych głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (art. 59 ust. 2).

Zakres działania

Utworzenie Rady Państwa i uposażenie jej w liczne uprawnienia z dziedziny władzy wykonawczej pociągnęło za sobą ograniczenie sfery działalności wykonawczej Rządu, który ponadto utracił na rzecz Sejmu Ustawodawczego tak istotną funkcję egzekutywy, jak ustalanie zasadniczego kierunku polityki państwa.

Ustawa konstytucyjna z dn. 19. II. 1947 r. nie określiła kompetencji Rządu, lecz, w ślad za Konstytucją z 1921 r., odesłała unormowanie tego zagadnienia na drogę zwykłego ustawodawstwa (art. 63 Konstytucji z 1921 r.). Dotychczas nie wydano ustawy stanowiącej o zakresie działania Rządu. Tak więc praktyka reguluje nadal powyższą sprawę, posługując się zasadą, że funkcje wykonawcze należą do konstytucyjnych właściwości Rządu, o ile nie są przekazane innym najwyższym organom państwowym (por. Stefan Rozmaryn. **O zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.** "Państwo i Prawo", Nr 5/39, Warszawa, 1949 r., str. 13).

Rozwój stosunków ustrojowych, po wejściu w życie ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r., poszedł w kierunku dalszego umniejszania uprawnień wykonawczych Rządu na rzecz

Rady Państwa. Szczególnie w dziedzinie funkcji o charakterze politycznym, które tworzą istotę władzy państwowej, zarysowała się wyraźnie tendencja do przekazywania Radzie Państwa uprawnień, stanowiących dotąd domenę Rządu. Z drugiej zaś strony, ujawniło się równocześnie dążenie do sprowadzania działalności Rządu do zadań administracji państwowej.

Rząd posiada pewne kompetencje w dziedzinie ustawodawczej. Wszystkie te uprawnienia wynikają ze wspomnianej ustawy konstytucyjnej. Na tej podstawie przysługuje Rządowi:

a) prawo wydawania dekretów z mocą ustawy (art. 4),
b) inicjatywa ustawodawcza (art. 5),
c) prawo wydawania rozporządzeń, celem wykonania ustaw (art. 44 ust. 2 i 3 Konstytucji z 1921 r. w związku z art. 19 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z dn. 19. II. 1947 r.).

Żaden akt prawodawczy nie określa szczegółowo funkcji Rady Ministrów w zakresie władzy wykonawczej. Funkcje te wynikają z poszczególnych ustaw i dekretów.

Wbrew swej nazwie Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (P.K.P.G.), nie jest ciałem kolegialnym, lecz podlega jednostkowemu kierownictwu Przewodniczącego Komisji. W przeciwieństwie do innych urzędów ministerialnych, PKPG nie jest zwykłym ministerstwem resortowym. Jest to organ nadrzędny, stojący ponad ministrami, powołany do kierowania ich działalnością w dziedzinie gospodarki planowej.

W myśl ustawy z dn. 10 lutego 1949 r. o zmianie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej (w brzmieniu dekretu z dn. 21 września 1950), zakres działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego obejmuje kierowanie całokształtem spraw państwowego planowania gospodarczego, koordynowanie działalności gospodarczej wszystkich działów zarządu państwowego, kierowanie sprawami planu technicznego w gospodarce państwowej i współpracy technicznej z zagranicą, kontrolę wykonania narodowych planów gospodarczych oraz opracowywanie zagadnień gospodarki państwowej z własnej inicjatywy albo na zlecenie Rady Ministrów lub Prezydium Rządu (art. 5). Szczegółowy zakres działania PKPG został określony rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r.[64]). Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zorganizowana jest na zasadach statutu, nadanego jej uchwałą Rady Ministrów z dn. 1. IV. 1950 r.[65]). W myśl tego statutu, Przewodniczącemu PKPG podlega szereg centralnych urzędów, między

---

64) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r. w sprawie zakresu działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego**, Dz. U. R.P., Nr 26, 1949, poz. 190, uzupełnione powołanym już rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie zakresu działania Ministra Finansów i zmiany zakresu działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Dz. U. R.P. Nr 22, 1950, poz. 188.

65) **Uchwała Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu organizacyjnego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego**, "Monitor Polski", Nr A-46, 1950, poz. 519.

innymi: Główny Urząd Statystyczny, Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego, Urząd Patentowy i Główny Urząd Miar. Przy PKPG działa również kilka instytucji państwowych, np. Główna Komisja do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw.

Ministrowie są w zasadzie kierownikami swych resortów, uprawnionymi do jednostkowego działania. Z tego tytułu ponoszą odpowiedzialność indywidualną. Jednak samodzielność ministrów w ramach powierzonych im funkcji szefów tych resortów jest ograniczona. Z jednej strony otrzymują oni dyrektywy od Prezydium Rządu i Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, z drugiej zaś strony, skrępowano swobodę ich decyzji przy pomocy utworzonych w poszczególnych ministerstwach specjalnych organów, zwanych kolegiami [66].

Kolegia istnieją we wszystkich ministerstwach, z wyjątkiem Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Kolegia działają pod przewodnictwem ministra, względnie przewodniczącego PKPG. Do kolegiów wchodzą: podsekretarze stanu w ministerstwie oraz członkowie, mianowani i odwoływani przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra z grona pracowników, zajmujących kierownicze stanowiska w danym resorcie. Zastępcą przewodniczącego kolegium jest podsekretarz stanu, wyznaczony przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra (§§ 1 i 2). Do zakresu działania kolegium należy rozpatrywanie i uchwalanie projektów planu pracy ministerstwa oraz sprawozdań o wykonaniu tych planów, systematyczne rozpatrywanie sprawozdań o pracy departamentów, komisji działających w danym ministerstwie, centralnych urzędów i instytucji podległych ministrowi oraz rozpatrywanie i uchwalanie projektów planów i metod sprawdzania pracy powyższych jednostek organizacyjnych. Ponadto do właściwości kolegium należy rozpatrywanie i uchwalanie projektów pracy i periodycznych wyników kontroli wewnętrznej, rozpatrywanie i uchwalanie projektów ustaw, dekretów i ważniejszych rozporządzeń, zamierzonych przez ministerstwo, rozpatrywanie i uchwalenie projektów instrukcji, okólników i zarządzeń ministerstwa w sprawach, które minister uzna za zasadnicze (§ 4). Formalnie biorąc, uchwały kolegium mają charakter doradczy i wymagają zatwierdzenia ministra (§ 6). Należy jednak podkreślić, że w przypadku niezatwierdzenia uchwały kolegium, minister jest obowiązany zawiadomić o tym Prezesa Rady Ministrów. Ponadto członkowi kolegium przysługuje prawo zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów o uchwale kolegium, zapadłej wbrew jego głosowi i zatwierdzonej przez ministra (§7).

Antoni NOWAK.

---

66) **Uchwała Rady Ministrów z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie powołania kolegiów w naczelnych władzach państwowych,** "Monitor Polski, **Nr A-17, 1950, poz. 174.**

BIBLIOGRAFIA

1. A. G. Z bieżących zagadnień prawa państwowego. "Państwo i Prawo", Rok VI, Nr 11 (69), Warszawa, 1951.

2. Brzeziński Wacław. Kontrola wewnętrzna administracji. "Państwo i Prawo", Rok VI, Nr 12 (46), Warszawa, 1949.

3. Brzeziński Wacław. Organizacja wewnętrzna ministerstw. "Państwo i Prawo", Nr. 9-10 (43-44), Warszawa, 1949.

4. Druki Sejmu Ustawodawczego Nr 1-882, Warszawa 1947-1951.

5. Ehrlich Stanisław. Państwo Radzieckie, Warszawa, 1950.

6. Grzybowski Konstanty, Polskie prawo państwowe, Kraków, 1951.

7. Grzybowski Konstanty. Ustrój Polski Współczesnej, 1944-1948, Kraków, 1948.

8. Gwiżdż Andrzej. Z bieżących zagadnień prawa państwowego. "Państwo i Prawo", Rok VI, Nr VII (65), Warszawa, 1951.

9. Jaroszyński Maurycy. Nowe aspekty zagadnienia kontroli administracji. "Państwo i Prawo", Rok V, Warszawa, 1950.

10. Klajnerman Izaak. Kontrola państwowa a Rada Państwa. "Państwo i Prawo", Rok IV, Nr 8 (42), Warszawa 1949.

11. Klajnerman Izaak. Nowy ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 1948.

12. Komarnicki Wacław. Ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 1934.

13. Konstytucja (Ustawa zasadnicza) Związku Sowieckich Republik Rad, wydane razem z przemówieniami Stalina J. o projekcie Konstytucji Związku S.R.R., Moskwa, 1945.

14. Madej Marian. Komisja Specjalna na nowym etapie. "Państwo i Prawo", Rok V, Nr 12 (58), Warszawa, 1950.

15. Minc Hilary. Niektóre zagadnienia demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu. "Nowe Drogi", Rok III, Nr. 6 (18), Warszawa, 1949.

16. Morawski Wacław. Uprawnienia i rola Rady Państwa w świetle ustawodawstwa polipcowego. "Państwo i Prawo", Rok II, Nr 11 (21), Warszawa, 1947.

17. Peretiatkowicz Antoni. Konstytucja Marcowa a Konstytucja Lutowa. "Państwo i Prawo", Rok II, Nr 11 (21), Warszawa, 1947.

18. Podlaski Henryk. O aktualnych zadaniach Prokuratury Polski Ludowej. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok VI, Nr 8-9 (58-59), Warszawa, 1950.

19. Rezolucja V Plenum CK PZPR. "Nowe Drogi", Rok IV, Nr. 4 (22), Warszawa, 1950.

20. Rocznik Polityczny i Gospodarczy, 1948, Warszawa, 1948.

21. Rocznik Statystyczny, 1947, Warszawa, 1947.

22. Rozmaryn Stefan. Kontrola konstytucyjności ustaw. "Państwo i Prawo", Rok III, Nr 11 (33), Warszawa, 1948.

23. Rozmaryn Stefan. O uchwałach Rady Państwa ustalających wykładnię i zasady stosowania prawa. "Nowe Prawo", Rok VI, Nr. 11 (61), Warszawa, 1950.

24. Rozmaryn Stefan. O zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej. "Państwo i Prawo", Rok IV, Nr. 5 (39), Warszawa, 1949.

25. Rozmaryn Stefan. Polskie prawo państwowe, Warszawa, 1949.

26. Rozmaryn Stefan. Polskie prawo państwowe, Warszawa, 1951.

27. Rozmaryn Stefan. Ustawa konstytucyjna z 19. II. 1947 r. w praktyce. "Państwo i Prawo", Rok III, Nr 8, Warszawa, 1948.

28. Rozmaryn Stefan. Uwagi o niektórych zagadnieniach ustaw konstytucyjnych z 4 i 19 lutego 1947 r. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok III, Nr 3, Warszawa, 1947.

29. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Sejmu Ustawodawczego, Warszawa, 1948-1950.

30. Stalin Józef. O projekcie Konstytucji Związku S.R.R., zob. wyżej pod 13.

31. Statut PZPR — oraz referat Romana Zambrowskiego i Koreferat Henryka Świątkowskiego. O statucie i zadaniach organizacyjnych P.Z.P.R., Warszawa, 1949.

32. Zakrzewski Witold. Polskie prawo państwowe (Źródła i Dokumenty), Cz. I i II, Kraków 1950.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret Rady Regencyjnej o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskim z dn. 3 stycznia 1918 r. Dziennik Praw Królestwa Polskiego, Nr. 1, 1918, poz. 1.

2. Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego z dn. 28 listopada 1918 r. Dziennik Praw Państwa Polskiego, Nr 18, 1918, poz. 46.

3. Dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego z dn. 28 listopada 1918 r. Dziennik Praw Państwa Polskiego, Nr 18, 1918, poz. 47.

4. Uchwała Sejmu z dn. 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa. Prawo Państwa Polskiego, Nr 19, 1919, poz. 226.

5. Ustawa z dn. 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, Dz. U. R. P., Nr 7, 1920, poz. 44.

6. Ustawa z dn. 17 marca 1921 r., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. R. P., Nr 44, 1921, poz. 267.

7. Ustawa z dn. 3 czerwca 1921 r. O Kontroli Państwowej. Dz. U. R. P., Nr 51, 1921, poz. 314.

8. Ustawa z dn. 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, Dz. U. R. P., Nr 21, 1922, poz. 164.

9. Ustawa z dn. 3 sierpnia 1922 r. o Najwyższyin Trybunale Administracyjnym. Dz. U. R. P., Nr 67, 1922, poz. 600.

10. Ustawa z dn. 27 kwietnia 1923 r. o Trybunale Stanu, Dz. U. R. P., Nr 59, 1923, poz. 415.

11. Ustawa z dn. 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z dn. 17 marca 1921 r. Dz. U. R. P., Nr 78, 1926, poz. 442.

12. Uchwała Rady Ministrów z dn. 25 sierpnia 1926 r. o zasadach organizacji i urzędowaniu ministrów. "Monitor Polski", Nr 203, 1926, poz. 578.

13. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6. II. 1928 r. "Prawo o ustroju sądów powszechnych". Dz. U. R. P., Nr 12. 1928, poz. 93 — Tekst jednolity: Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 5. XI. 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych. Dz. U. R. P., Nr 102, 1932, poz. 863.

14. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Dz. U. R. P., Nr 94, 1932, poz. 806.

15. Ustawa Konstytucyjna z dn. 23 kwietnia 1935 r. Dz. U. R. P., Nr 30, 1935, poz. 227.

16. Ustawa z dn. 24 marca 1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Dz. U. R. P., Nr 24, 1937, poz. 150.

17. Ustawa z dn. 31 marca 1938 r. o pozbawieniu obywatelstwa. Dz. U. R. P., Nr 22, 1938, poz. 191.

18. Ustawa z dn. 21 lipca 1944 r. o przyjęciu zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSSR i o scaleniu Armii Ludowej i Armii Polskiej w ZSSR w jednolite Wojsko Polskie. Dz. U. R. P., Nr 1, 1944, poz. 2.

19. Ustawa z dn. 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P. Nr 1, 1944, poz. 3.

20. Ustawa z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 22.

21. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 30 października 1944 r. o ochronie Państwa. Dz. U. R. P., Nr 10, 1944, poz. 50.

22. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 22 grudnia 1944 r. o orderach, odznaczeniach oraz medalach. Dz. U. R. P., Nr 17, 1944, poz. 91.

23. Ustawa z dn. 31 grudnia 1944 r. o zmianie ustawy z dn. 11. IX. 1944 r. o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych. Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 98.

24. Ustawa z dn. 31 grudnia 1944 o powstaniu Rządu Tymczasowego R. P. Dz. U. R. P., Nr 19, 1944, poz. 99.

25. Ustawa z dn. 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy. Dz. U. R. P., Nr 1, 1945, poz. 1.

26. Ustawa z dn. 6 maja 1945 r. o częściowej zmianie ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 17, 1945, poz. 93.

27. Ustawa z dn. 23 lipca 1945 r. o prawie odwoływania posłów do K.R.N.. Dz. U. R. P., Nr 30, 1945, poz. 178.

28. Dekret z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr 53, 1945, poz. 302.

29. Ustawa z dn. 3 stycznia 1946 r. o zmianie ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 19.

30. Obwieszczenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dn. 14 stycznia 1946 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. Dz. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 26.

31. Dekret z dn. 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym. Dz. U. R. P., Nr 5, 1946, poz. 45.

32. Ustawa z dn. 27. kwietnia 1946 r. o głosowaniu ludowym. Dz. U. R. P., Nr 15, 1946, poz. 104.

33. Ustawa z dn. 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego. Dz. U. R. P., Nr 15, 1946, poz. 105.

34. Dekret z dn. 14 maja 1946 r. o zmianie dekretu z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr. 23, 1946, poz. 149.

35. Ustawa z dn. 22. września 1946 o Ordynacji Wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Dz. U. R. P., Nr 48, 1946, poz. 274.

36. Dekret z dn. 17 października 1946 r. o zmianie dekretu z dn. 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym. Dz. U. R. P., Nr. 59, 1946, poz. 325.

37. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 31 października 1946 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dn. 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym. Dz. U. R. P., Nr 59, 1946, poz. 327.

38. Zarządzenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dn. 12 stycznia 1946 r. o przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Dz. U. R. P., Nr. 58, 1946, poz. 322.

39. Rozporządzenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z dn. 29 stycznia 1947 r. o zwołaniu Sejmu Ustawódawczego. Dz. U. R. P., Nr 7, 1947, poz. 35.

40. Ustawa konstytucyjna z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 9, 1947, poz. 43.

41. Protokół objęcia władzy przez Prezydenta Rzeczypospolitej, Bolesława Bieruta, Warszawa dn. 5 lutego 1947 r. Dz. U. R. P., Nr 11, 1947, poz. 46.

42. Ustawa Konstytucyjna z dn. 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. R. P., Nr 18, 1947, poz. 71.

43. Dekret z dn. 27 marca 1947 r. o zmianach organizacji i zakresie działania naczelnych władz administracyjnych. Dz. U. R. P., Nr 31, 1947, poz. 130.

44. Dekret z dn. 11 kwietnia 1947 r. o zniesieniu urzędu Ministra Informacji i Propagandy. Dz. U. R. P., Nr 32, 1947, poz. 147.

45. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 5 maja 1947 r. Regulamin Sądu Najwyższego. Dz. U. R. P., Nr 38, 1947, poz. 189.

46. Rozporządzenie Rady Państwa z dn. 18 czerwca 1947 r. w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr 47, 1947, poz. 244.

47. Ustawa z dn. 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej. Dz. U. R. P., Nr 53, 1947, poz. 285.

48. Ustawa z dn. 3 lipca 1947 r. o rocie przysięgi Wojska Polskiego. Dz. U. R. P., Nr 52, 1947, poz. 267.

49. Dekret z dn. 5 września 1947 r. o zakresie działania urzędu Ministra Leśnictwa. Dz. U. R. P., Nr 60, 1947, poz. 327.

50. Dekret z dn. 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów W.P. Dz. U. R. P., Nr 20, 1948, poz. 135.

51. Uchwała Rady Ministrów z dn. 26 kwietnia 1948 r. w sprawie organizacji funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną. "Monitor Polski", Nr 51, 1948, poz. 292.

52. Uchwała Rady Państwa z dn. 5 maja 1948 r. w sprawie organizacji funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną. "Monitor Polski", Nr 51, 1948, poz. 293.

53. Regulamin Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej uchwalony dn. 25 czerwca 1948 r. Wydawnictwo Sejmu Ustawodawczego R. P. Druk Nr 343, Warszawa 1948.

54. Dekret z dn. 29 września 1948 r. o zniesieniu urzędu Ministra Aprowizacji. Dz. U. R. P., Nr 48, 1948, poz. 360.

55. Dekret z dn. 6 października 1948 r. o rocie ślubowania ministrów, funkcjonariuszów państwowych, sędziów i prokuratorów oraz funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa publicznego. Dz. U. R. P., Nr 49, 1948, poz. 370.

56. Dekret z dn. 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej. Dz. U. R. P., Nr 50, 1948, poz. 381.

57. Ustawa z dn. 11 stycznia 1949 r. o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową. Dz. U. R. P., Nr 4, 1949, poz. 22.

58. Ustawa z dn. 10 lutego 1949 r. o zmianie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 7, 1949, poz. 43.

59. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19 lutego 1949 r. w sprawie zakresu działania Ministra Handlu Wewnętrznego. Dz. U. R. P., Nr 10, 1949, poz. 62.

60. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8 marca 1949 r. w sprawie zakresu działania Ministra Handlu Zagranicznego. Dz. U. R. P., Nr. 15, 1949, poz. 96.

61. Ustawa z dn. 9 marca 1949 r. o kontroli państwowej. Dz. U. R. P., Nr 13, 1949, poz. 74.

62. Uchwała Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r. Regulamin Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. "Monitor Polski", Nr 28 A, 1949, poz. 433.

63. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r. w sprawie zakresu działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Dz. U. R. P., Nr 26, 1949, poz. 190.

64. Ustawa z dn. 27 kwietnia 1949 r. o utworzeniu urzędu Ministra Budownictwa. Dz. U. R. P., Nr 30, 1949, poz. 216.

65. Ustawa z dn. 2 lipca 1949 r. o orderze "Budowniczych Polski Ludowej". Dz. U. R. P., Nr 41, 1949, poz. 300.

66. Dekret z dn. 5 sierpnia 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr 46, 1949, poz. 340.

67. Ustawa konstytucyjna z dn. 8. listopada 1949 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. R. P., Nr 57, 1949, poz. 447.

68. Ustawa z dn. 30 grudnia 1949 r. o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Dz. U. R. P., Nr 65, 1949, poz. 526.

69. Uchwała Rady Państwa z dn. 1 lutego 1950 r. w sprawie wydania instrukcji o zakresie i sposobie współdziałania Najwyższej Izby Kontroli z organami kontroli społecznej rad narodowych, radami zakładowymi i Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. "Monitor Polski", Nr A-15, 1950, poz. 152.

70. Uchwała Rady Ministrów z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie powstania kolegiów w naczelnych władzach państwowych. "Monitor Polski", Nr A-17, 1950, poz. 174.

71. Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dn. 8 lutego 1950 r. w sprawie nadania statutu Komitetom Kultury Fizycznej. "Monitor Polski", Nr A-18, 1950, poz. 186.

72. Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o przekształceniu urzędu Ministra Skarbu w urząd Ministra Finansów. Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 101.

73. Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o przekształceniu urzędu Ministra

Górnictwa i Energetyki w urząd Ministra Górnictwa. Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 102.

74. Ustawa Konstytucyjna z dn. 20 marca 1950 r., zmieniająca ustawę Konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 129.

75. Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Dz. U. R. P., Nr 14, 1950, poz. 130.

76. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie zakresu działania Ministra Finansów i zmiany zakresu działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Dz. U. R. P., Nr 22, 1950, poz. 188.

77. Uchwała Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu organizacyjnego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. "Monitor Polski", Nr A-46, 1950, poz. 519.

78. Ustawa z dn. 19 kwietnia 1950 r. o zmianie naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej. Dz. U. R. P., Nr 19, 1950, poz. 156.

79. Ustawa z dn. 26 kwiernia 1950 r. o utworzeniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki. Dz. U. R. P., Nr 21, 1950, poz. 181.

80. Uchwała Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie tymczasowej organizacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego. "Monitor Polski", Nr A-68, 1950, poz. 802.

81. Uchwała Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego regulaminu prac Prezydium Rządu. Uchwała nie ogłoszona. Streszczenie tej uchwały podane u Rozmaryna: Polskie prawo państwowe, 1951.

82. Ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. o współpracy kulturalnej z zagranicą. Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 324.

83. Ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. o przysiędze wojskowej. Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 328.

84. Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej. Dz. U. R. P., Nr 38, 1950, poz. 346.

85. Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr. 38, 1950, poz. 350.

86. Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955. Dz. U. R. P., Nr 37, 1950, poz. 344.

87. Dekret z dn. 21 września 1950 r. zmieniający ustawę z dnia 10. 2. 1949 r. o zmianie naczelnych władz gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 44, 1950, poz. 400.

88. Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z 31 sierpnia 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu dekretu z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr 41, 1950, poz. 374.

89. Uchwała Prezydium Rządu z dn. 27. 9. 1950 r. w sprawie opracowania nowych kodeksów Polski Ludowej — karnego i cywilnego, "Monitor Polski", Nr A-106, poz. 1339.

90. Rozporządzenie Rady Państwa z dn. 12. października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dz. U. R. P., Nr 47, 1950, poz. 429.

91. Uchwała Rady Państwa z dn. 11 listopada 1950 r. w sprawie ogłaszania wykładni i zasad stosowania prawa ustalonych przez Radę Państwa. "Monitor Polski", Nr A-123, 1950, poz. 1514.

92. Uchwała Rady Państwa z dn. 11 listopada 1950 r. w przedmiocie wykładni i ustalenia zasad stosowania art. 8 ustawy z dn. 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego. Dz. U. R. P., Nr 50, poz. 459 i § 3. Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 28 października 1950 r. w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań. Dz. U . R. P., Nr 50, poz. 461. "Monitor Polski", Nr A-123, 1950, poz. 1515.

93. Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dn. 14 grudnia 1950 r. w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń oraz krytyki prasowej. "Monitor Polski", Nr A-1, 1951, poz. 1.

94. Uchwała Prezydium Rządu z dn. 23 grudnia 1950 r. w sprawie włączenia w skład ministerstw centralnych zarządów. "Monitor Polski", Nr A-5, 1951, poz. 63.

95. Ustawa z dn. 30 grudnia 1950 r. o urzędzie Ministra Przemysłu Chemicznego. Dz. U. R. P., Nr 58, 1950, poz. 522.

96. Ustawa z dn. 30 grudnia 1950 r. o organizacji władz instytucji w dziedzinie budownictwa. Dz. U. R. P., Nr 58, 1950, poz. 523.

97. Ustawa z dn. 30 grudnia 1950 r. o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej. "Monitor Polski". Dz. U. R. P., Nr 58, 1950, poz. 524.

98. Instrukcja Kancelarii Rady Państwa i Prezydium Rady Ministrów z dn. 10 stycznia 1951 r. w przedmiocie wykonania uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej. "Monitor Polski", Nr A-2, 1951, poz. 16.

99. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 stycznia 1951 r. w sprawie organizacji i zakresu działania organów kontroli i rewizji finansowej. Dz. U. R. P., Nr 8, 1951, poz. 61.

100. Ustawa z dn. 26 lutego 1951 r. o organizacji władz w dziedzinie komunikacji. Dz. U. R. P. Nr 14, 1951, poz. 108.

101. Ustawa budżetowa na rok 1951 r. z dn. 23 marca 1951 r. Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 145.

102. Dekret z dn. 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych. Dz. U. R. P., Nr 19, 1951, poz. 149.

103. Dekret z dn. 29 marca 1951 r. o organach zastępstwa prawnego. Dz. U. R. P., Nr 20, 1951, poz. 159.

104. Dekret z dn. 19 kwietnia 1951 r. o służbie wojskowej oficerów i generałów sił zbrojnych. Dz. U. R. P., Nr 22, 1951, poz. 172.

105. Dekret z dn. 19 kwietnia 1951 r. o organach administracji miar oraz o miarach i narzędziach mierniczych. Dz. U. R. P., Nr 26, 1951, poz. 195.

106. Ustawa z dn. 25 maja 1951 r. o utworzeniu Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji. Dz. U. R. P., Nr 30, 1951, poz. 234.

107. Ustawa z dn. 25 maja 1951 r. o urzędzie Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła. Dz. U. R. P., Nr 32, 1951, poz. 247.

108. Ustawa z dn. 26 maja 1951 r. o organizacji władz naczelnych w dziedzinie rolnictwa. Dz. U. R. P., Nr 30, 1951, poz. 236.

109. Ustawa z dn. 26 maja 1951 r. o zmianie organizacji państwowego arbitrażu gospodarczego. Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 239.

110. Ustawa konstytucyjna z dn. 26 maja 1951 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej. Dz. U. R. P., Nr 33, 1951, poz. 255.

111. Ustawa z dn. 26 maja 1951 r. o medalu "Siły Zbrojne w służbie Ojczyzny". Dz. U. R. P., Nr 33, 1951, poz. 256.

112. Dekret z dn. 23 lipca 1951 r. o planowym skupie zbóż. Dz. U. R. P., Nr 39, 1951, poz. 297.

Wymiar sprawiedliwości*)

I. UWAGI WSTĘPNE

Wkraczające w 1944 r. na teren ziem Rzeczypospolitej Polskiej wojska sowieckie oraz, idąca w ślad za nimi, nowa administracja cywilna zastały w zakresie wymiaru sprawiedliwości stan prawny, który istniał przed wybuchem wojny. Stan ten był podstawą systemu wymiaru sprawiedliwości, który w zasadniczych swoich zrębach był podobny do systemów, jakie istniały w państwach zachodnio-europejskich. Założeniem jego była ochrona praw i wolności jednostki przed samowolą państwa, a jedynym celem — bezstronne wymierzanie sprawiedliwości każdemu, bez względu na jego pochodzenie, stanowisko, zamożność, przynależność do warstwy społecznej, czy przekonania polityczne.

W pierwszych zaraz latach po objęciu władzy przez nową administrację ogłoszono szereg przepisów prawnych, których zadaniem było przystosowanie istniejącego stanu rzeczy do celów i wymagań państwa "demokracji ludowej". Przepisów tych i dokonanych reform nie omawiamy tutaj, gdyż ten przejściowy etap "państwa demokracji ludowej" zakończył się w 1950 r., ustępując miejsca nowemu etapowi "państwa dyktatury proletariatu".

W zakresie wymiaru sprawiedliwości za początek nowego okresu "państwa dyktatury proletariatu" należy uznać przełom roku 1950 na 1951, kiedy przez wydanie szeregu przepisów dokonano zasadniczej reformy[1]).

---

*) *Część III-cią tej rozprawy opracowała Aleksandra Stypułkowska, pozostałe — Władysław Dunin-Borkowski, do którego również należała redakcja całości artykułu* (przyp. Redakcji).

1) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej**, Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 346.

Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 347.

Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 348.

Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 349.

Ustawa z dn. 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury, Dz. U. R.P., Nr. 30, 1950, poz. 275.

Reforma lipcowa nie ogranicza się, tak jak poprzednie nowele, do częściowego przystosowania dotychczas istniejącego systemu zachodnio-europejskiego do bieżących potrzeb rządzącego reżimu, ale wprowadza system zupełnie odrębny, wzorowany na instytucjach sowieckich.

Reforma ta jest tak głęboka, że — aby ją zrozumieć — nie można się ograniczyć tylko do analizy nowych przepisów, ale trzeba ocenić nową treść, którą nadano starym pojęciom. W szczególności, trzeba zrozumieć, czym jest praworządność w pojęciu państw zachodnio-europejskich, a czym w ustroju sowieckim i obecnie istniejącym w Polsce.

Nowoczesne państwa typu zachodnio-europejskiego zbudowane są jako państwa praworządne, tzn., że prawo, kształtowane przez swobodnie wybierane reprezentacje parlamentarne, jest ostatecznym gwarantem wolności i praw jednostki. Jednostka w ramach tego prawa może szukać ochrony i zaspokojenia swych praw podmiotowych u niezależnych i stojących poza aparatem administracyjnym sądów państwowych. Ewentualne ograniczenia, czy nadużycie praw przez państwo, reprezentowane przez rządzącą administrację, mogą być — na wniosek samej jednostki — usunięte przez sąd.

Pojęcie praworządności, zwanej praworządnością "socjalistyczną", bądź "ludową", czy "rewolucyjną", istnieje w nowowprowadzonym w Polsce systemie o zasadniczo jednak odmiennych: celu i treści. Porównanie tego pojęcia z pojęciem praworządności, istniejącym na zachodzie Europy i które istniało przed wojną w Polsce, rzuca duży snop światła na cały system, pozwalając należycie ocenić poszczególne przepisy reformy.

Według sowieckiego teoretyka prawa, Borysa Mańkowskiego: "Socjalistyczna praworządność jest jedną z metod ochrony i umocnienia dyktatury klasy robotniczej i socjalistycznego porządku prawnego" [2]).

Dalej, według tegoż autora: "Praworządność jest wyrazem polityki klasy pracującej, skierowanej ku utwierdzeniu swojej władzy, ku rozwijaniu tych stosunków społecznych, które są wygodne i dogodne dla klasy panującej" [3]).

Tadeusz Rek, wiceminister sprawiedliwości rządu warszawskiego, w półtora roku po wypowiedziach B. Mańkowskiego, kiedy nowy system "państwa dyktatury proletariatu" został już zaprowadzony i w Polsce, tak określa praworządność: "Praworządność — to postępowanie zgodne z ustawami i **aktami władzy ludowej** (podkreślenie nasze), w których znajduje swój wyraz polityka Partii i Rządu". "Praworządność oznacza przestrzeganie linii politycznej Partii i Rządu" [4]).

---

2) Borys Mańkowski. **Zasady radzieckiej praworządności socjalistycznej.** "Państwo i Prawo", Nr 1, Warszawa, 1950, str. 25.

3) Borys Mańkowski, tamże, str. 27.

4) Tadeusz Rek, wiceminister sprawiedliwości. **O roli i zadaniach sądów powszechnych w walce o utrwalenie socjalistycznej praworządności.** "Nowe Prawo", organ Ministerstwa Sprawiedliwości i Generalnej Prokuratury R.P., Warszawa, Nr 9, 1951, str. 3.

Dodaje on dalej, że "...**przestrzeganie praworządności oznacza rozumienie i realizowanie polityki Partii i Rządu**" (podkreślenie autora) [5].

Jak widzimy z przytoczonych cytat, państwem praworządnym, według doktryny komunistycznej, nie jest państwo, w którym prawo, stojące ponad piastunami władzy, jest ostatecznym regulatorem stosunków i hamulcem samowoli rządzącej administracji, lecz państwo, w którym prawo jest na usługach "Partii i Rządu". One właśnie, będąc piastunami władzy, są jednocześnie jedynym autorytetem, określającym zakres swej władzy i zakres podmiotowych praw jednostek.

Jak z powyższego można wywnioskować, sądy konsekwentnie powinny stwierdzać co jest wolą rządzących, a nie co jest wolą prawa, którego treść mogłaby być ustalona przez sąd w sposób niezależny od rządzących.

Analiza przepisów o ustroju sądów powszechnych, ustroju adwokatury, o postępowaniu karnym i postępowaniu cywilnym pozwoli nam szczegółowo określić, w jaki sposób poszczególne przepisy wprowadzają nowy ustrój, o którym była mowa powyżej.

II. USTRÓJ SĄDÓW

Zadania wymiaru sprawiedliwości

Wymiar sprawiedliwości na zachodzie Europy nie może mieć i nie ma żadnych innych celów poza bezstronnym sądzeniem, a w szczególności, nie ma żadnych celów politycznych.

Reforma zerwała z tą zasadą i w art. 2 i 3 nowego prawa o ustroju sądów powszechnych przewiduje się, iż:

"Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej ma za zadanie ochronę:
a) ustroju demokracji ludowej i jej rozwoju w kierunku socjalizmu;
b) mienia społecznego oraz praw i interesów instytucji państwowych, spółdzielni, przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz organizacji społecznych;
c) zagwarantowanych (tylko zagwarantowanych — uwaga nasza) przez ludowy porządek prawny osobistych i majątkowych praw i interesów obywateli.

Sądy Rzeczypospolitej Polskiej winny całą swą działalnością wychowywać obywateli w duchu wierności Polsce Ludowej, przestrzegania zasad praworządności ludowej, dyscypliny pracy i troski o mienie społeczne" [6].

Zasady tutaj wyłożone są logiczną konsekwencją doktrynalnych założeń reformy. Widzimy to z wyraźnych wypowiedzi

5) Tadeusz Rek, tamże, str. 4.

6) Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 16 sierpnia 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. R.P., Nr 39, 1950, poz. 360.

oficjalnych przedstawicieli reżimu. Tak więc, dyrektor departamentu nadzoru sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości wyraża się w ten sposób: "Istota tej zmiany polega na tym, iż nowy ustrój sądów, nowa sieć organizacyjna i nowy zakres właściwości zrywa raz na zawsze z legendą o ponadklasowości, odrębności i apolityczności sądu" 7).

Tej samej myśli daje wyraz artykuł redakcyjny "Nowego Prawa", mówiący, iż: "Działalność sądów nigdy nie była, nie jest i być nie może niezależna od woli klasy panującej" 8).

Polityczność wymiaru sprawiedliwości i jego rolę, jako narzędzia w rękach sprawujących władzę, podkreśla jeszcze bardziej Tadeusz Rek. Mówi on, iż:

"...praworządność socjalistyczna oznacza twardą, nieustępliwą walkę z wszelkimi przejawami szkodnictwa społecznego, oznacza wymiar sprawiedliwości ze stanowiska klasowego, ze stanowiska walki klasowej i interesów mas pracujących".

"Na pytanie, co mianowicie rozumiemy przez prawidłowe orzecznictwo sądów, należy odpowiedzieć, że podstawowym wymaganiem i miernikiem prawidłowości orzekania jest realizowanie przez sądownictwo zadań walki o socjalizm; włączenie się bez reszty do budowy podstaw socjalizmu. Znaczy to, że sądy w swojej działalności muszą się opierać na wytycznych Partii, muszą postępować zgodnie z polityką Rządu, muszą przestrzegać przepisów obowiązującego prawa oraz śledzić i korzystać z osiągnięć postępowej nauki prawa" 9).

Niezawisłość sędziowska

Niezawisłość sędziowska jest instytucją, która ma znaczenie wówczas, gdy prawo jest najwyższym miernikiem postępowania zarówno rządzonych, jak i rządzących. Wówczas sędziowie muszą być niezawiśli, by mogli skutecznie opierać się ewentualnym naciskom rządzących i by normy prawa mogli stosować zgodnie ze swym przekonaniem, opartym na ich wiedzy i sumieniu. Gdy jednak prawo jest jedynie wykładnikiem woli Rządu i Partii, jak to widzieliśmy powyżej, wówczas istnienie sądów niezawisłych jest anachronizmem, gdyż niepotrzebna jest niezawisłość tym, którzy stoją tylko na straży woli władców.

Rzeczywistość potwierdza wyżej przyjęte założenie.

Przestały istnieć wszystkie dawne gwarancje niezawisłości sądów, jak: 1) niezależny od administracji sposób mianowania sędziów, 2) niemożność usunięcia sędziów z zajmowanych stanowisk, jak tylko w wyjątkowych, przewidzianych ustawą, wypadkach, 3) niemożność przenoszenia sędziów na inne stano-

---

7) Henryk Chmielewski, dyrektor dep. nadzoru sądowego Min. Sprawiedliwości. **Po reorganizacji sądów powszechnych**". "Nowe Prawo", Nr 1, Warszawa, 1951, str. 11.

8) **Organy wymiaru sprawiedliwości w walce o praworządność rewolucyjną.** "Nowe Prawo", Nr 6, Warszawa, 1951, str. 3.

9) Tadeusz Rek, tamże, str. 3 i 7.

wiska bez ich zgody, 4) obowiązek posiadania przez sędziów odpowiednich kwalifikacji fachowych i lat praktyki, 5) zakaz zajmowania się działalnością polityczną.

Krótki przegląd przepisów nowego prawa o ustroju sądów powszechnych pozwoli nam bardzo szybko zorientować się w tej materii.

1) Dawniej zgromadzenie ogólne, bądź następnie kolegium administracyjne danego sądu wskazywało za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości kandydatów na wakujące stanowisko (art. 92-95 dawnego prawa o ustroju sądów powszechnych)[10];

obecnie robi to Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów (art. 60 nowego prawa), przy czym kandydat musi dawać "rękojmię należytego wykonywania obowiązków sędziego w Polsce Ludowej" (art. 57 nowego prawa).

2) Dawniej przy przenoszeniu sędziego w stan spoczynku ustawa wymagała w wielu wypadkach orzeczenia kolegium administracyjnego sądu wyższego (art. 111 § 2 dawnego prawa);

obecnie wymieniony wyżej przepis nie został wprowadzony do nowego prawa.

3) Dawniej przeniesienie sędziego na inne stanowisko wymagało jego zgody (art. 102 dawnego prawa);

obecnie przeniesienie sędziego na inne stanowisko nie wymaga jego zgody (art. 160 nowego prawa).

4) Dawniej każdy kandydat na sędziego musiał mieć ukończone studia prawnicze, odbytą aplikację sądową oraz zależnie od stanowiska sędziowskiego — odpowiednią ilość lat praktyki (od warunków tych mogły być zwolnione ściśle określone kategorie osób, posiadających równorzędne studia i praktykę) — (art. 82-89 dawnego prawa);

obecnie kandydaci mogą być indywidualnie zwalniani od wszelkich wymogów zarówno studiów prawniczych, aplikacji, jak i lat praktyki (art. 57 § 2 nowego prawa oraz brak odpowiedników art. 85-88 starego prawa w nowej ustawie).

5) Dawniej, by zachować niezależność sędziego i uchronić jego niezawisłość przed czynnikami politycznymi, przepisy zabraniały sędziemu zajmować się jakąkolwiek działalnością polityczną (art. 121 dawnego prawa);

obecnie "sędzia obowiązany jest wiernie służyć Polsce Ludowej, przestrzegać zasad praworządności ludowej..." (art. 76 nowego prawa) — "nie wolno mu brać udziału w takich wystąpieniach, które mogłyby osłabić zaufanie do jego bezstronności albo wierności względem ustroju lub władz demokratycznych Państwa Polskiego" (art. 78 nowego prawa). Oczywiste jest, że "bezstronność" i "wierność władzom" nie dadzą się pogodzić, gdyż dla "bezstronności" potrzebna jest niezależność sądu, dla "wierności" — ślepe posłuszeństwo.

---

10) **Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 15 listopada 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych,** Dz. U. R.P., Nr 102, 1932, poz. 863.

Z całej ustawy widać, iż chodzi o ślepe posłuszeństwo, a nie o niezależność sądu.

Organizacja sądownictwa

Bezstronny wymiar sprawiedliwości i pełna niezawisłość sądownictwa wymagają odrębnej organizacji, nie łączącej się na żadnym szczeblu z innymi władzami państwowymi. Nowoczesne państwa praworządne mają więc tak zorganizowane sądownictwo, by nie było żadnych powiązań pomiędzy sądem a administracją. Tak też było urządzone sądownictwo przed wojną w Polsce.

Reforma sądownictwa, przeprowadzona w 1950 r., poszła po innej linii, linii, obowiązującej już od dawna w Rosji.

"Jeśli bowiem naczelnym zadaniem wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej jest ochrona demokracji ludowej i jej rozwoju w kierunku socjalizmu, ochrona mienia społecznego, praw i interesów instytucji i przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni, organizacji społecznych, ochrona osobistych i majątkowych praw i interesów obywateli, to jasne jest, że tego rodzaju zadania sądy będą w stanie wykonać tylko wtedy, gdy będą żyły życiem terenu. To znaczy, że musi nastąpić **głębokie, ścisłe, codzienne** powiązanie się sądów z masami pracującymi, z **instytucjami, które są przedstawicielstwem woli mas pracujących**" (podkreślenia nasze)[11].

Wobec powyższego:

"Postawione przez Partię i Rząd zadanie dostosowania struktury sądów powszechnych do terenowej struktury organów władzy państwowej zostało dokonane w dn. 1 stycznia 1951 r. (tj. w dniu wejścia w życie nowego prawa o ustroju sądów powszechnych)"[12].

Nowe prawo o ustroju sądów powszechnych poszło całkowicie po linii wyżej wskazanej. Tak więc:

1) Sądy grodzkie przemianowano na sądy powiatowe, sądy apelacyjne przemianowano na sądy wojewódzkie, sądy okręgowe zniesiono (art. 1 nowego prawa); w ten sposób nazwy ogniw (instancji) przystosowano do rad narodowych, będących organami jednolitej władzy terenowej.

2) Ustawowo zastrzeżono (art. 4 § 2 i § 3 nowego prawa), iż granice okręgów sądowych muszą się pokrywać z granicami odpowiednich rad narodowych. Jakim celom ma służyć to ujednolicenie granic okręgów sądowych i rad narodowych, mówi nam jeden z wykonawców tej reformy.

"Nowy ustrój sądów powszechnych w strukturze swej przystosowany do podziału terytorialnego rad narodowych jako jednolitej władzy państwowej w terenie, stwarza warunki ścisłe-

---

11) Henryk Chmielewski, tamże, str. 11.
12) Henryk Chmielewski, tamże, str. 11.

go, wzajemnego przenikania się, do powiązania działalności sądów z problematyką społeczno-gospodarczą rad narodowych, co jest bardzo pożyteczne. Takie powiązanie sądu z radami narodowymi daje gwarancję lepszego realizowania zadań rad narodowych w terenie, a sądom właściwe stosowanie prawa jako oręża klasy robotniczej w walce z dywersją gospodarczą i polityczną, prowadzoną przez niedobitki klasy kapitalistycznej" [13]).

3) Ławnicy, stanowiący przeważający element przy sądzeniu powoływani są przez rady narodowe odpowiedniego stopnia (art. 7 § 2). I tu cel wprowadzenia do sądownictwa ławników, wybieranych przez rady narodowe, jest jasny. By nie pozostawić żadnej wątpliwości, mówi nam o nim Jerzy Jodłowski, jeden z teoretyków nowych reform:

"Doniosłą zmianą w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych stanowi wprowadzenie do sądownictwa cywilnego udziału ławników, wybieranych przez rady narodowe i **powiązanie** (podkreślenie nasze) w ten sposób całego wymiaru sprawiedliwości z terenowymi organami jednolitej władzy państwowej" [14]).

4) Sądy obowiązane są składać okresowe sprawozdania ze swej działalności właściwym radom narodowym (art. 13 nowego prawa), które w ten sposób pełnią rodzaj nadzoru nad sądami.

Na czym taki nadzór powinien polegać, mówi nam cytowany już wyżej Henryk Chmielewski:

"Pomoc udzielana sądom przez organa, powołane do spełniania nadzoru, to przede wszystkim starania o ubojowienie sędziego, o uzbrojenie go w teorię marksizmu-leninizmu i nauczenie go umiejętnego stosowania jej zasad w wykonywaniu zawodu sędziowskiego. Pomoc, udzielana pracownikom wymiaru sprawiedliwości przez organa nadzorcze, winna być stałą mobilizacją sędziów do walki z resztkami elementów kapitalistycznych i ześlizgującej się na pozycje wroga klasowego, niewielkiej grupki ludzi niezdyscyplinowanych i aspołecznych" [15]).

Nadzór ten organizacyjnie ma wyglądać w ten sposób, że:

"Referaty nadzoru sądowego, pozostające bezpośrednio pod kierownictwem prezesa sądu wojewódzkiego, będą jednocześnie jak najściślej powiązane z radami narodowymi i organizacjami społecznymi, w ten sposób będą one w stanie transmitować do sądów każdorazowe zadania, jakie stawia Państwo Ludowe, a jednocześnie krytyczną ocenę działalności sądów" [16]).

---

13) Dr Henryk Kubasiewicz, sędzia Sądu Wojewódzkiego. **Sądownictwo powszechne a rady narodowe.** "Nowe Prawo", Nr 2, Warszawa, 1951, poz. 29.
14) Dr Jerzy Jodłowski, zast. prof. Uniwersytetu Warszawskiego. **Nowe drogi polskiego procesu cywilnego.** "Nowe Prawo", Nr 6, Warszawa, 1951, str. 15.
15) Henryk Chmielewski, tamże, str. 13.
16) Henryk Chmielewski, tamże, str. 14.

5) Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jako najwyższy dygnitarz sądowy, jest jednocześnie wicemarszałkiem Sejmu i członkiem Rady Państwa; w ten sposób bierze udział w wydawaniu ustaw, jako wicemarszałek Sejmu, wykonywuje je, jako członek Rady Państwa i jednocześnie kontroluje, czy są należycie wykonywane, jako Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego[17]).

6) Rada Państwa, która jest organizacją polityczną, powołana jest do wykładni prawa i ustalania zasad jego stosowania. Wykładnia ta obowiązuje również i sądy[18]).

Wszystko to prowadzi do tego, że sąd zamiast być niezawisłym arbitrem w stosunku do rządzącej administracji, chroniącym obywatela przed jej arbitralnością, jest tylko jednym z ogniw, jednym z wydziałów tej administracji, posłusznie wykonywującym jej zlecenia:

"... nowe regulaminy wyraźnie precyzują obowiązek kierownictwa sądu ścisłego i stałego powiązania się z terenowymi organami władz państwowych i takiego kierowania sądem, aby orzecznictwo powierzonego mu sądu w pełni okazywało pomoc w realizacji planów narodowych, ze szczególnym uwzględnieniem tych specjalnych zadań, które przypadły w udziale terenowi podległemu właściwości miejscowej sądu"[19]).

Na zakończenie niniejszego rozdziału trzeba dodać, iż Minister Sprawiedliwości posiada w swym ręku szczególne narzędzie przymusu w stosunku do sędziów w postaci dekretu o przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości. Na podstawie tego dekretu Minister Sprawiedliwości może zmusić każdego, posiadającego odpowiednie kwalifikacje zawodowe, do objęcia stanowiska sędziowskiego i wymierzania sprawiedliwości[20]).

III. USTRÓJ ADWOKATURY

Niezależność adwokatury

Niezależność adwokatury, podobnie jak niezawisłość sądów, stanowi gwarancję bezstronnego i prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Cywilizacja zachodnia stoi niezmiennie na stano-

17) Informacja, iż Wacław Barcikowski jest Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego, wicemarszałkiem Sejmu i jako wicemarszałek członkiem Rady Państwa, może być sprawdzona przez zapoznanie się ze sprawozdaniem z V. Kongresu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów w dn. 5-8 września 1951 r. "Państwo i Prawo", Nr. 11, 1951.

18) **Art. 4 ustawy z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej.** Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 346.

19) Henryk Chmielewski, tamże, str. 13.

20) **Dekret z dn. 22 lutego 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sedziowskiego.** Dz. U. R.P., Nr 9, 1946, poz. 65, zmiany: Nr 5, 1947, poz. 21; Nr 65, 1947, poz. 386; Nr 55, 1949, poz. 436; Nr 6, 1951, poz. 53.

wisku autonomii stanu adwokackiego. Zadaniem adwokata jest w pierwszym rzędzie obrona praw jednostki czy to wobec drugiej jednostki, czy wobec państwa i instytucji prawno-publicznych. Swoboda obrony jednostki, będąc gwarancją jej praw, wymaga, by adwokat był wolny od wszelkiej zależności służbowej. Dlatego też zawód adwokacki zaliczony jest w państwach Zachodu do zawodów wolnych. Zasada niezależności adwokackiej wyklucza ingerencję państwa w dziedzinę ustroju adwokatury i w sferę działalności obrończej. Ingerencja taka godzi bowiem nie tyle w przywileje stanowe palestry, ile w prawa każdego obywatela. W prawa te godzi również wszelki nacisk polityczny, któremu poddany byłby obrońca w wykonywaniu swego zawodu.

W ustrojach, które negują istnienie przeciwstawności interesów jednostki i państwa (czy — ściślej — partii politycznej, utożsamianej z państwem), w których prawa indywidualne zostały przekreślone, zasada niezależności adwokatury zostaje zarzucona. Na tym stanowisku stoją też komunistyczni prawnicy w Polsce.

W referacie, wygłoszonym na zjeździe Zrzeszenia Prawników Demokratów w 1949 r., L. Lernell stwierdza:

"Fałszywy wydźwięk posiada też postulat ugruntowania "niezawisłości" obrony. Problem adwokatury postawiony tu został w demoliberalnej płaszczyźnie, w płaszczyźnie, nie mającej nic wspólnego z naszą obecną rzeczywistością i faktycznym stanem rzeczy" [21]).

Wiceminister sprawiedliwości, Tadeusz Rek, żąda zerwania z pojmowaniem adwokatury jako wolnego zawodu:

"Życiowa doniosłość tego zagadnienia (reformy adwokatury — przyp. nasz), polega głównie na przestawieniu adwokatury z "wolnego zawodu" w rozumieniu kapitalistycznym na instytucję społeczną, współdziałającą z sądami i innymi władzami w ochronie porządku prawnego Polski Ludowej oraz udzielającą pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących. Zawód adwokata przestaje być, w każdym razie powinien przestać być "prywatną inicjatywą" o nawykach i dążnościach kapitalistycznych, a staje się — powinien stać się — odcinkiem służby społecznej" [22]).

W innym miejscu tegoż artykułu T. Rek tłumaczy ingerencję czynnika rządowego w dziedzinę ustroju adwokatury:

"Zwierzchni nadzór, jaki ustawa przekazuje Ministrowi Sprawiedliwości, daje gwarancję, że istotnie nasza adwokatura wejdzie na drogę współdziałania z sądami i innymi władzami w ochronie porządku prawnego Polski Ludowej".

---

21) L. Lernell. **Założenia ideologiczne i program działania Związku Prawników Demokratów.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 2, 1949.

22) T. Rek. **Zakres i cele reformy adwokatury**. "Państwo i Prawo", Nr. 10, 1950.

Wreszcie, w cytowanym artykule znajduje swój wyraz zasada upolitycznienia adwokatury:

"Praca zawodowa i społeczna adwokata winna iść po linii włączenia się w szeregi realizatorów naszych planów gospodarczych i politycznych".

i dalej:

"Nie mogą też wykonywać funkcji adwokata osoby, których postawa polityczna i działalność zawodowa jest sprzeczna z interesem mas pracujących Polski Ludowej".

Przedwojenne prawodawstwo polskie, w ślad za całą cywilizają zachodnią, gwarantowało adwokaturze niezależność. Prawo ustroju adwokatury z 1938 r. w dziedzinie organizacji zawodowej, w sferze praw, obowiązków i pracy adwokata i w zakresie zadań i celów adwokatury stało na stanowisku autonomii organizacyjnej i niezawisłości obrończej [23]).

Niezależność adwokatury w Rosji sowieckiej została zniesiona całkowicie już u zarania rewolucji, tj. w 1917 r. Reforma ta miała charakter rewolucyjny. Przypieczętował ją Lenin wypowiedzią, zawartą w rozprawie pt. "Dziecięca choroba lewicowości w komuniźmie": "Myśmy zburzyli w Rosji i mieliśmy rację burzyć burżuazyjną adwokaturę". Komunistyczny rząd w Polsce nie pozostał w tyle za wzorem sowieckim, choć reforma miała przebieg mniej gwałtowny. Całkowitą przebudowę ustroju adwokatury przeprowadza ustawa z 1950 r.[24]).

Pełny obraz dokonanej reformy i należytą jej ocenę uzyskujemy przez porównanie tekstów starego i nowego prawa.

Organizacja zawodowa

Podstawą zawodowej organizacji adwokatury w Polsce przedwojennej był samorząd. Art. 2 dawnego prawa stwierdza, że adwokatura stanowi jednostkę samorządu. Przepis ten znika w nowym prawie, aczkolwiek utrzymana zostaje instytucja Izb i Rad Adwokackich oraz Naczelnej Rady Adwokackiej (art. 4 nowego prawa).

W dawnym prawie, Okręgowe Rady Adwokackie pochodziły z wyboru (art. 12 ust. 1 p. a), a Naczelna Rada Adwokacka częściowo z wyboru, częściowo drogą kooptacji, a częściowo z nominacji Prezydenta R.P. (art. 36). W nowym prawie wybór członków Wojewódzkiej Rady Adwokackiej podlega zatwierdzeniu Ministra Sprawiedliwości, który może powołać innych członków w miejsce niezatwierdzonych (art. 19 p. 1 i 3). Naczelną Radę

---

23) **Ustawa z dn. 4 maja 1938 r. Prawo o ustroju adwokatury,** Dz. U. R. P., Nr 33, 1938, poz. 289.

24) **Ustawa z dn. 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury,** Dz. U. R.P., Nr 30, 1950, poz. 275.

Adwokacką tworzą dziekani Wojewódzkich Rad Adwokackich i członkowie dokooptowani (art. 35).

Nadzór rządowy nad działalnością samorządu adwokackiego przewidywało dawne prawo (art. 54). W nowym prawie został on wysunięty na czoło przepisów i zawarty w art. 6 i 7, co ma swoją wymowę. Ingerencja Ministra Sprawiedliwości nie ogranicza się jednak obecnie do wypadków naruszenia przez organy adwokatury prawa lub interesu publicznego. Szereg przepisów nowego prawa wyposaża Ministra w tego rodzaju uprawnienia, które przekreślają zasadę autonomii zawodowej.

Gdy w dawnym prawie o wpisie na listę adwokacką decydowała Rada Adwokacka (art. 57), a odwołanie — w razie odmowy wpisania na listę — rozpatrywała Izba do spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym, złożona z adwokatów i sędziów Sądu Najwyższego (art. 47 i 48 dawnego prawa), to w nowym prawie Ministrowi służy prawo sprzeciwu wobec decyzji Rady o wpisie w ciągu dni 30 (art. 47 i 48 nowego prawa). Izba dla Spraw Adwokatury zostaje zniesiona, a odwołanie w sprawie odmowy wpisu przez Radę rozstrzyga Minister (art. 28 ust. 2 p. 1). Analogiczna zmiana nastąpiła w zakresie skreślania z listy adwokackiej (por. art. 48 i 87 dawnego prawa oraz art. 28 ust. 2 p. 2 i art. 79 nowego prawa).

W dawnym prawie sądownictwo dyscyplinarne należało do zakresu działania samorządu (art. 2 ust. 2 p. d) i sprawowane było przez niezależny dwuinstancyjny sąd, którego członkowie-adwokaci pochodzili z wyboru (art. 12 ust. 1 p. a, art. 37 ust. 1 p. a). W nowym prawie zarówno prezesa Wojewódzkiej, jak i Wyższej Komisji Dyscyplinarnej powołuje i odwołuje Minister. Brak nawet przepisu, że urząd ten ma sprawować adwokat. Fakt, że w komplecie orzekającym Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej zasiada, obok sędziego apelacyjnego, delegat wojewódzkiej rady narodowej, a więc czynnika politycznego, oraz delegat rady adwokackiej, którego wybór zatwierdza Minister, przekreśla niezawisłość sądownictwa dyscyplinarnego, tym więcej, że w kompletach Wyższej Komisji Dyscyplinarnej wszyscy członkowie (w tej liczbie tylko jeden adwokat) mianowani są przez Ministra (art. 101-105).

Z powyższego zestawienia wynika, że nie można już dziś mówić o niezależnych organach adwokatury.

Adwokat — jego prawa, obowiązki i praca

Równie głęboko, a może jeszcze głębiej, sięgają zmiany w dziedzinie praw i obowiązków oraz pracy zawodowej adwokata. Łamią one nie tylko autonomię organizacyjną, ale i podstawowe zasady obrończe. Rządowi komunistycznemu zależało w pierwszym rzędzie na odpowiednim składzie osobowym palestry.

Warunkiem przyjęcia do adwokatury były w dawnym pra-

wie ukończone studia prawnicze i aplikacja (art. 57 ust. 1 p. d i e). W nowym prawie Minister może zwolnić kandydata od tych wymagań (art. 46), co umożliwia wprowadzenie w szeregi adwokatury ludzi, których jedyną kwalifikacją będą odpowiednie zapatrywania polityczne.

Nowe prawo postanawia, że Rada Adwokacka na polecenie Ministra skreśli z listy adwokata, który nie daje rękojmi wykonywania zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury w Polsce Ludowej (art. 81). Komisje Weryfikacyjne, pochodzące z nominacji, przeprowadzają weryfikację adwokatów, "zależnie od oceny, czy weryfikowany jest godny wykonywania zawodu w Polsce Ludowej". (art. 110-117).

Gdy dawna ustawa gwarantowała obrońcy prawo odmówienia pomocy prawnej bez podania powodów (art. 68, ust. 2), to według nowego prawa może on to uczynić tylko z ważnych powodów, a wątpliwości rozstrzyga Rada (art. 52). Według cytowanego wyżej komentarza wiceministra Reka, nowo wprowadzona zasada ma służyć "uspołecznieniu" adwokatury. Ponadto, adwokatowi nie wolno udzielić pomocy, kolidującej z ogólnym interesem "gospodarki uspołecznionej" (art. 53 ust. 2). Interpretacja tego pojęcia daje nowe pole do dyskryminacji.

Brzemienną w skutki inowacją jest wprowadzenie (na razie jeszcze nie przymusowe) zespołów adwokackich (art. 71-76 nowego prawa). Do obowiązków zespołu należy podnoszenie poziomu ideologicznego i zawodowego oraz kontrola pracy członków. W tym celu zespoły odbywają periodyczne odprawy [25]). Swoisty dla marksizmu-leninizmu dogmat pracy kolektywnej jest zbyt dobrze znany, by go tu omawiać. W zawodzie adwokackim posiada on reperkusje szczególne, wkraczając poprzez system kontroli zespołowej w sferę osobistego stosunku między obrońcą i klientem.

Zadania adwokatury

Wskazywaliśmy wyżej na polityczny cel reformy. Cel ten ujawnia się w całej pełni przez porównanie dawnych i nowych przepisów o zadaniach adwokatury.

Dawne prawo stwierdza, że adwokat jest powołany do obrony prawa i słuszności oraz, że powinien mieć na względzie dobro państwa (art. 67). Nowe prawo mówi, iż "adwokatura współdziała z sądami i innymi władzami w obronie porządku prawnego Polski Ludowej" (art. 2).

Ludowy porządek prawny, podobnie jak socjalistyczna praworządność, są wyrazem polityki klasowej (por. cytowaną wyżej wypowiedź Borysa Mańkowskiego). Zadania adwokatury w ramach nowego ustroju są zatem natury politycznej. Adwokat w Polsce Ludowej nie broni prawa i słuszności, lecz takich stosunków, które są wygodne i dogodne dla reżimu.

---

25) **Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 14 sierpnia 1950 r. w sprawie zespołów adwokackich,** Dz. U. R.P., Nr 35, 1950, poz. 318.

Skoro adwokata wiąże przysięga, iż przyczyni się ze wszystkich sił do ochrony i umacniania porządku prawnego Państwa Ludowego, któremu wierności zawsze dochowa (art. 49 nowego prawa), jednostka, przez ten porządek skrzywdzona, nie może oczekiwać od niego pomocy.

IV. PROCES KARNY

Zmiany w podstawach procesu

Proces karny przechodził po wojnie szereg zmian, by wreszcie w lipcu 1950 r. przybrać formy, które posiada obecnie [26]).

Poniżej przedstawiamy te zmiany, biorąc za podstawę oceny gwarancje procesowe, które w państwie praworządnym zapewniają prawidłowy wymiar sprawiedliwości oraz zabezpieczają wolność obywatela.

1) Obywatel powinien mieć ustawowo zagwarantowane rozpatrzenie swej sprawy przez sąd, któremu z prawa podlega. Warunek ten zostaje spełniony, gdy istnieje jednolita organizacja sądownictwa, a wybór sądu, który rozpoznaje sprawę, zależy od stałych, obiektywnych, ustalonych przez ustawę warunków. Warunek ten nie zostaje spełniony, gdy istnieją sądy specjalne i gdy wybór sądu zależy bardziej od woli administracji niż od ustawy.

Rzeczywistość w kraju przedstawia się pod tym względem jak najgorzej. Sprawy karne sądzą — poza sądami powszechnymi w normalnym trybie — sądy doraźne, sądy wojskowe, doraźne sądy wojskowe i Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Sądy te i Komisja nie są instytucjami przejściowymi i wyjątkowymi. Są one stałą i normalną (art. 2 i art. 17 § 3 ustawy z dn. 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego) właściwością struktury sądownictwa.

Decyzja o skierowaniu do takiego czy innego sądu zależy od prokuratora [27]).

2) Nie ma prawidłowego wymiaru sprawiedliwości tam, gdzie nie ma równości stron w toku całego postępowania przed sądem.

---

26) **Kodeks Postępowania Karnego,** Dz. U. R.P., Nr 40, 1950, poz. 364.

27) **Dekret z dn. 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym.** Dz. U. R.P., Nr 33, 1949, poz. 244.

Dekret z dn. 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Dz. U. R.P., Nr 30, 1946, poz. 192.

Dekret z dn. 25 czerwca 1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi. Dz. U. R.P., Nr 30, 1946, poz. 194.

Dekret z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dz. U. R.P., Nr 41, 1950, poz. 374.

Czy obecnie w Polsce prokurator i oskarżony mają równe prawa? Niestety, nie.

a) Prokurator w wielu wypadkach decyduje, jak to zostało wyżej powiedziane, który sąd ma rozpoznawać sprawę (np. art. 17 §§ 1 i 2 nowego K.P.K., art. 1 p. 3 dekretu o postępowaniu doraźnym, art. 2 p. 4 i 5 o wojskowym postępowaniu doraźnym, art 6 dekretu o Komisji Specjalnej); oskarżony nie ma na ten temat wiele do powiedzenia.

b) Prokurator, który jest stroną w procesie, prowadzi śledztwo i decyduje o jego wynikach (art. 230 i 233 nowego KPK), a nie tak, jak dawniej, niezaangażowany po żadnej stronie, niezawisły sąd (art. 261 dawnego K.P.K.). O dopuszczeniu podejrzanego do udziału w śledztwie decyduje tenże prokurator (art. 241 nowego K.P.K.).

c) Prokurator może stosować w stosunku do podejrzanego środki, zapobiegające uchylaniu się od sądu (art. 148 nowego K.P.K.), w szczególności tymczasowe aresztowanie (art. 151 nowego K.P.K.), podczas gdy przed wojną mógł to zrobić tylko sąd (art. 164 dawnego K.P.K.).

d) Prokuratorowi przysługuje prawo żądania nadzwyczajnej rewizji każdego prawomocnego orzeczenia sądu (art 394 nowego K.P.K.). Prawa skorzystania z tego środka nie ma oskarżony. W niektórych szczególnych postępowaniach tylko prokurator może wnieść skargę rewizyjną zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 2 p. 8 o wojskowym postępowaniu doraźnym).

e) W związku ze zmianami w ustroju adwokatury, pozycja obrońcy oskarżonego została bardzo obniżona, co, oczywiście, wpływa i na sytuację samego oskarżonego.

W sprawach, rozpatrywanych przez Komisję Specjalną, która może skazać na umieszczenie w obozie pracy na okres do dwóch lat, udział obrońcy w ogóle jest niedopuszczalny (art. 9 dekretu o Komisji Specjalnej).

f) Prokurator ma tak wysoką pozycję w nowym procesie, że dominuje on nie tylko nad oskarżonym, ale i nad sądem. Na podstawie bowiem ustawy o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (art. 3 p. 4) do niego należy czuwanie "nad prawidłowym i jednolitym stosowaniem przepisów prawa przez sądy w zakresie, przewidzianym w przepisach postępowania sądowego".

3) Sąd musi zetknąć się bezpośrednio z oskarżonym i dowodami. Jest to gwarancją dotarcia do prawdy. O dowodach winy oskarżonego sąd nie może się dowiadywać od osób trzecich, w szczególności od prokuratora, czy organów bezpieczeństwa. Dlatego też przed wojną postępowanie dowodowe musiało być przeprowadzane przez sąd orzekający, bądź w pewnych warunkach (określonych w sposób ograniczający przez ustawę), sąd mógł oprzeć się na wynikach śledztwa, przeprowadzonego

przez niezawisłego sędziego śledczego (art. 339-341 dawnego K.P.K.).

Nie były dowodem notatki z dochodzenia, prowadzonego przez prokuratora, bądź przez policję (art. 339 dawnego K. P. K.).

Obecnie śledztwo, jak to już wyżej było powiedziane, prowadzi prokurator (art. 230 nowego K.P.K.), albo nawet organy bezpieczeństwa (art. 242 nowego K.P.K.). Dowody zdobyte w nieznanych bliżej okolicznościach, gdy oskarżony, czy świadkowie pozostają sam na sam z organami bezpieczeństwa, mogą następnie być ujawnione na rozprawie sądowej i stanowić podstawę wyroku skazującego (art 299 nowego K.P.K.), nawet, gdyby oskarżony czy świadkowie odwołali swe zeznania, złożone w śledztwie.

4) Postępowanie sądowe musi być prowadzone pod kontrolą społeczeństwa, musi być więc publiczne i jawne.

Według przepisów nowego K.P.K. (art. 277) oraz Kodeksu Wojskowego Postępowania Karnego, sąd ma pełną swobodę zarządzania prowadzenia rozprawy przy drzwiach zamkniętych, w szczególności może to robić, gdy chodzi o zachowanie tajemnicy okoliczności, odnoszących się do bezpieczeństwa państwa. Ponieważ w obecnym systemie rządzenia w Polsce zakres spraw, związanych z bezpieczeństwem państwa, znacznie rozszerzył się, nie trudno jest prokuratorowi domagać się od sądu wyłączenia jawności rozprawy.

Postępowanie przed Komisją Specjalną w ogóle nie jest publiczne.

5) Istnienie instancji w procesie karnym zapewnia sumienność i sprawiedliwość wyrokowania. Strony, biorące udział w procesie, mogą odwołać się do instancji wyższej o skontrolowanie decyzji sądu niższego.

Jest to nieodzowne z uwagi na możliwość popełnienia błędów przez sędziów, czy to na skutek nieudolności, niedbalstwa, czy nawet złej woli.

Przedwojenny proces karny przewidywał istnienie dwóch instancji merytorycznych, tzn. powołanych do rozstrzygania w zakresie faktów i zastosowania prawa (art. 486 dawnego K. P. K.) oraz instancję kasacyjną, powołaną do kontroli, czy przepisy prawa materialnego i procesowego zostały należycie zastosowane przez instancje merytoryczne (art. 510 dawnego K.P.K.).

Obecnie nowy K.P.K. (art. 371) zna tylko jedną instancję merytoryczną, od decyzji której służy rewizja. Podstawę rewizji mogą stanowić wyłącznie zarzuty:

1) obrazy przepisów prawa materialnego;
2) wyczerpująco wymienionych w art. 378 K.P.K., istotnych uchybień procesowych lub obrazy przepisów prawa procesowego, jeśli obraza ta mogła mieć wpływ na treść wyroku;

3) błędnej oceny okoliczności faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku;
4) rażącej niewspółmierności kary w stosunku do przypisanego czynu albo nieodpowiedniego zastosowania lub niezastosowania środka zabezpieczającego lub wychowawczego.

Rewizję od sądów powiatowych wnosi się do właściwego sądu wojewódzkiego, rewizję od sądów wojewódzkich — do sądu najwyższego.

Powyższe przepisy ograniczają w pewnym stopniu, posiadane przez obywateli polskich przed wojną, prawa kontroli przez sądy wyższe prawidłowości wyrokowania.

6) Nowy K.P.K., ograniczając obywateli w środkach odwoławczych od orzeczeń sądów karnych, stwarza jednocześnie nowy środek dla rządzącej administracji w postaci rewizji nadzwyczajnej, która przysługuje Ministrowi Sprawiedliwości, Generalnemu Prokuratorowi Rzeczypospolitej i Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego.

Środek ten może być skierowany do Sądu Najwyższego przeciwko każdemu prawomocnemu wyrokowi, czy prawomocnemu postanowieniu, które kończy postępowanie sądowe (art. 394 nowego K.P.K.).

Istotą tego przepisu jest to, że rewizja nadzwyczajna może być skierowana przeciwko orzeczeniu prawomocnemu, przy czym — jeśli skarga rewizyjna zostanie złożona w ciągu sześciu miesięcy od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia — zmiana orzeczenia pociąga za sobą wszystkie skutki w stosunku do oskarżonego (art 397 nowego K.P.K.). Tak więc, obywatel, prawomocnie uniewinniony, może być ponownie posadzony na ławie oskarżonych i skazany. Jest to nie tylko sprzeczne z kardynalnymi zasadami stałości stosunków prawnych, ale również najbardziej podstawowymi prawami jednostki.

Prokuratura Rzeczypospolitej Polskiej

W toku niniejszych rozważań występuje co chwila urząd prokuratora. Już sam ten fakt wskazuje na to, jak dominującą rolę odgrywa prokurator w życiu dzisiejszej Polski. Rola ta jest jednak jeszcze poważniejsza niż można by to sądzić z naszych częstych wzmianek o jego czynnościach i funkcjach.

Prokuratura Rzeczypospolitej Polskiej jest instytucją, opartą na wzorach sowieckich[28]).

Do zadań jej, poza ściganiem przestępstw i wykonywaniem wyroków, należy:

1) czuwanie nad legalnością postępowania wszystkich władz, urzędów i instytucji, z wyjątkiem władz naczelnych;

---

28) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej** Polskiej. Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 346.

2) czuwanie nad prawidłowym i jednolitym stosowaniem prawa przez sądy;
3) czuwanie nad przestrzeganiem prawa przez poszczególnych obywateli (nie chodzi tu tylko o normy prawne, zagrożone sankcją karną);
4) podejmowanie wszelkich innych czynności dla ochrony mienia społecznego.

Do wykonywania tych niezwykle szerokich uprawnień powołany jest specjalny trzystopniowy aparat, powiązany hierarchiczną zależnością. Na szczycie tego aparatu stoi Generalny Prokurator Rzeczypospolitej Polskiej, poniżej prokuratorzy Generalnej Prokuratury, prokuratorzy wojewódzcy i powiatowi z całym sztabem wiceprokuratorów, referendarzy i innych urzędników.

Prokuratura, jako całość, jest niezawisła od jakichkolwiek władz i urzędów terenowych i podlega Radzie Państwa. W ten sposób, jest ona jednym z szeregu instrumentów władzy, jakie są w posiadaniu Rady Państwa, jako najwyższego czynnika politycznego w państwie.

V. PROCES CYWILNY

Likwidacja prawa prywatnego

Zmiany, dokonane przez reformę lipcową, w Kodeksie Postępowania Cywilnego, wypływają, z jednej strony, z ogólnych zmian w ustroju sądów powszechnych, z drugiej zaś, ze strukturalnych zmian w prawie cywilnym.

Trudno jest wchodzić w roztrząsanie tych ostatnich, ponieważ musiało by to być połączone z obszernym omawianiem zagadnienia, nieobjętego tematem niniejszych rozważań. Trzeba w każdym razie stwierdzić, iż w nowym ustroju nie ma już miejsca na prawo prywatne.

Jeszcze za czasów "demokracji ludowej" prawo prywatne miało prawo obywatelstwa. "Przepisy ogólne prawa cywilnego" wydane w 1946 r. mówiły, że: "Prawa prywatne winny być wykonywane zgodnie z ich treścią, w sposób odpowiadający ich celowi społecznemu i wymaganiom dobrej wiary" 29).

W okresie wielkiej reformy lipcowej prawo prywatne zostało wyeliminowane całkowicie. Nowe "przepisy ogólne prawa cywilnego" nie mówią już ani słowa o prawie prywatnym, a wyraźnie stwierdzają, iż nawet prawo cywilne wchodzi w zakres prawa publicznego: "Przepisy prawa winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego" 30).

---

29) Art. 5 **dekretu z dn. 12 listopada 1946 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego.** Dz. U. R.P., Nr 67, 1946, poz. 369.

30) Art. 1 **ustawy z dn. 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego,** Dz. U. R.P., Nr 34, 1950, poz. 311.

Ewolucja ta wypływa w sposób oczywisty z założeń doktrynalnych komunizmu.

"Zmiana ta wyrasta na założeniu dominującym dziś w teorii prawa i w ustawodawstwie, że w ustroju socjalistycznym oraz w ustroju państwa, zmierzającego do socjalizmu, nieuzasadniony jest podział stosunków prawnych na prywatno-prawne i publiczno-prawne, gdyż zgodnie ze znaną tezą Lenina "w dziedzinie gospodarki wszystko jest publiczno-prawne, a nie prywatne" [31]).

W świetle powyższej głębokiej zmiany w charakterze prawa cywilnego zrozumiałe jest, że i proces cywilny musiał ulec zupełnie zasadniczym przekształceniom.

Art. 2 obowiązującego do 1950 r. Kodeksu Postępowania Cywilnego wyraźnie przewidywał, że sądy — rozpoznając sprawy cywilne — rozstrzygają spory o prawa prywatne. Art. 2 nowego kodeksu Postępowania Cywilnego usuwa to określenie, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż "sądy powszechne rozstrzygają sprawy cywilne" [32]).

Konsekwencją powyższych założeń jest strukturalna zmiana samego procesu.

Zmiany w podstawach procesu

W państwach zachodnio-europejskich, do których pod tym względem zaliczała się i Polska przedwojenna, podstawową zasadą procesu cywilnego jest jego dyspozycyjność, która polega na pozostawieniu stronom pełnej autonomii w procesie cywilnym. Są one jego jedynymi dysponentami, gdyż chodzi o ich prawa prywatne, którymi mogą rozporządzać według swego zupełnie swobodnego uznania. Stąd, strona ma nieograniczone i wyłączne prawo wytoczenia powództwa, zakreślenia granic poszukiwanej ochrony prawnej, zrzeczenia się lub ograniczenia roszczenia, podjęcia lub niepodjęcia obrony przeciwko żądaniom strony przeciwnej, uznania powództwa, zawarcia ugody, przyznania faktów, korzystania lub nie korzystania z środków odwoławczych itd.

W nowym procesie cywilnym zasada dyspozycyjności została tak ograniczona, że właściwie trudno jest mówić o jej istnieniu. Tak więc:

1) Proces może być wytoczony przez stronę (art. 3 nowego K.P.C), ale nie tylko przez stronę, gdyż może to zrobić również prokurator (art. 90 nowego K.P.C.), który może działać nie tylko pomimo woli zainteresowanego, ale i wbrew jego woli.

2) Powód ma obowiązek określić zakres żądanej ochrony prawnej (art. 200 § 1 p. 1 nowego K.P.C.), ale sąd nie jest ograni-

---

31) Dr Jerzy Jodłowski. **Nowe drogi polskiego procesu cywilnego.** "Nowe Prawo", Nr 7-8, Warszawa, 1951, str. 18.

32) **Kodeks Postępowania Cywilnego,** Dz. U. R.P., Nr 43, 1950, poz. 394.

czony w wyrokowaniu do roszczeń, będących przedmiotem żądania pozwu, i może w szeregu wypadków wykraczać poza to żądanie (art. 329 § 2 nowego K.P.C.); ponadto prokurator może w każdej chwili rozszerzyć bądź ograniczyć żądanie pozwu (art. 91 nowego K.P.C.).

3) Powód ma prawo zrzeczenia się powództwa i cofnięcia pozwu (art. 209 § 1 nowego K.P.C.), ale nie we wszystkich wypadkach; prawo przewiduje szereg rodzajów powództwa, gdy takie cofnięcie pozwu może mieć miejsce tylko za zgodą sądu art. 209 § 3 nowego K.P.C.); poza tym — jak zawsze — prokurator może, nawet wbrew woli powoda, podtrzymać cofnięte przezeń powództwo, bądź cofnąć powództwo, które powód chce popierać i podtrzymywać (art. 91 nowego K.P.C.).

4) Uznanie powództwa we wszystkich wypadkach może nastąpić tylko za zgodą sądu (art. 218 § 2 nowego K.P.C.), prokurator — jak zwykle — może uznać powództwo wbrew woli pozwanego (art. 91 nowego K.P.C.).

5) Zawarcie ugody w szeregu wypadków również wymaga zgody sądu (art. 231 § 2 nowego K.P.C.); jak zwykle, prokurator może sprzeciwić się ugodzie (art. 91 nowego (K.P.C.).

6) Prawo zaskarżenia wyroku służy nie tylko stronie zainteresowanej (art. 369 nowego K.P.C.), ale również prokuratorowi, który może skarżyć każdy wyrok, nawet w sprawach, w których nie brał poprzednio udziału (art. 93 nowego K.P.C.).

Sąd odwoławczy w zasadzie rozpoznaje sprawę w granicach rewizji, ale nie jest związany tymi granicami, o ile:

a) występuje nieważność postępowania,
b) zaskarżone orzeczenie stanowi jawne pogwałcenie praworządności i interesu Państwa Ludowego,
c) zostały naruszone przepisy prawa materialnego,
d) jeśli chodzi o sprawy o prawa niemajątkowe oraz o roszczenia majątkowe ze stosunków rodzinnych i stosunku pracy.

Zakres tych wyjątków jest tak szeroki, iż brak związania sądu odwoławczego wnioskami rewizyjnymi śmiało można uznać za zasadę.

7) Strona zainteresowana, która wniosła środek odwoławczy, nie może się go zrzec (co wynika ze skreślenia w nowym K.P.C. końcowej części art. 380 dawnego K.P.C.).

W takich warunkach, gdy obywatel nie wie, jak daleko może go zaprowadzić w jego cywilnym procesie nieproszona interwencja sądu i prokuratora i, gdy jednocześnie ma świadomość, że proces będzie się toczyć niezależnie od jego woli, nie można się dziwić, że niewielu jest takich, którzy decydują się na wytoczenie procesu. Ale i ta bierna postawa w stosunku do swoich własnych praw i interesów nie chroni obywatela przed wciągnięciem w proces o nieprzewidzianym przebiegu, gdyż proces w jego imieniu może wytoczyć prokurator.

Drugą zasadą procesową procesów cywilnych w państwach

typu zachodnio-europejskiego jest zasada kontradyktoryjności, czyli sporności. Wyraża się ona w tym, że sędzia nie bierze aktywnego udziału w gromadzeniu dowodów, a opiera się na dowodach, przedstawionych przez strony. Racją tej zasady jest przekonanie, iż nałożenie na sędziego, nie znającego stosunków między stronami, obowiązku szukania dowodów jest zupełną fikcją, poza tym — co ważniejsze — każda ze stron, przedstawiająca jakiekolwiek twierdzenie, powinna sama je udowodnić; obarczenie sędziego obowiązkiem szukania dowodów prowadziłoby do angażowania go w procesie po jednej ze stron, co byłoby sprzeczne z jego pozycją bezstronnego arbitra. Polska procedura cywilna przed wojną oparta była na zasadzie kontradyktoryjności.

Nowa procedura cywilna całkowicie eleminuje z polskiego procesu zasadę kontradyktoryjności, wprowadzając czystą zasadę inkwizycyjności, przy której sąd — nie licząc się z dowodami i wnioskami dowodowymi stron — może na własną rękę przeprowadzać dochodzenia (art. 236 nowego K.P.C.).

Na zakończenie wspomnę parę słów o instancjach odwoławczych i środkach prawnych. Nowe przepisy ograniczyły do dwóch (z trzech) liczbę instancji odwoławczych. Pierwsza z nich rozpoznaje sprawę merytorycznie, druga jest instancją rewizyjną.

Instytucją prawną, o której trzeba koniecznie wspomnieć, jest rewizja nadzwyczajna. Jest to środek prawny, przysługujący Ministrowi Sprawiedliwości, Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego i Generalnemu Prokuratorowi Rzeczypospolitej w stosunku do każdego prawomocnego orzeczenia, kończącego postępowanie w sprawie, o ile dane orzeczenie narusza interes Państwa Ludowego, albo zostało powzięte z pogwałceniem istotnych przepisów prawa (art. 396 nowego K.P.C.).

W państwach praworządnych instytucja prawomocności orzeczenia jest fundamentem stałości stosunków prawnych; orzeczenie, które się uprawomocniło, obowiązuje nie tylko strony, które brały udział w sprawie, nie tylko sąd, który wydał orzeczenie, ale wszystkie sądy, urzędy i obywateli.

Podważenie tej instytucji przez nowy porządek prawny prowadzi w konsekwencji do podważenia stałości stosunków prawnych i praw nabytych. Nikt, nigdy i nigdzie nie może mieć praw tak nabytych, by nie mogły one być w każdej chwili zakwestionowane przez państwo.

Władysław DUNIN-BORKOWSKI

i Aleksandra STYPUŁKOWSKA.

BIBLIOGRAFIA

1. Chmielewski Henryk. Po reorganizacji sądów powszechnych. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 1, Warszawa, 1951.

2. Cieślak M., Dr. Zagadnienie systemu zasad procesu karnego w nauce radzieckiej. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 5, Warszawa, 1951.

3. Jodłowski Jerzy, Dr. Nowe drogi polskiego procesu cywilnego. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 6 i 7-8, Warszawa, 1951.

4. Kubasiewicz Henryk. Sądownictwo powszechne a rady narodowe. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 2, Warszawa, 1951.

5. Klajnerman I. Rola i zadania prokuratury w procesie cywilnym. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 5, Warszawa, 1951.

6. Lernell Leszek, Dr. Założenia ideologiczne i program działania Związku Prawników Demokratów. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok V, Nr 2, Warszawa, 1949.

7. Mańkowski Borys. Zasady radzieckiej praworządności socjalistycznej. "Państwo i Prawo", Rok V, Nr 1, Warszawa, 1950.

8. Rek Tadeusz. Zakres i cele reformy adwokatury. "Państwo i Prawo", Rok V, Nr 10, Warszawa, 1950.

9. Rek Tadeusz. O roli i zadaniach sądów powszechnych w walce o utrwalenie socjalistycznej praworządności. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 9, Warszawa, 1951.

10. Nowa organizacja sądów — nowe zadania. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 1, Warszawa, 1951.

11. Organy wymiaru sprawiedliwości w walce o praworządność rewolucyjną. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 6, Warszawa, 1951.

12. O wyższy poziom pracy aparatu wymiaru sprawiedliwości. "Nowe Prawo", Rok VII, Nr 10, Warszawa, 1951.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Kodeks Postępowania Karnego, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 8, 1939, poz. 44.

2. Kodeks Postępowania Cywilnego, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 112, 1932, poz. 934; zmiany: Dz. U. R. P., Nr 82, 1936, poz. 603; Dz. U. R.P., Nr 8, 1938, poz. 88; Dz. U. R.P., Nr 24, 1939, poz. 213; Dz. U. R. P., Nr 89, 1939, poz. 609.

3. Prawo o ustroju sądów powszechnych, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 102, 1932, poz. 863.

4. Prawo o ustroju adwokatury, Dz. U. R. P., Nr 33, 1938, poz. 289.

5. Dekret z dn. 23 czerwca 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego, Dz. U. R.P., Nr 36, 1945, poz. 216, zmiana Dz. U. R.P., Nr 47, 1950, poz. 342.

6. Dekret z dn. 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 33, 1949, poz. 244.

7. Dekret z dn. 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz. U. R. P., Nr 41, 1950, poz. 374.

8. Dekret z dn. 22 lutego 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego, Dz. U. R.P., Nr 9, 1946, poz. 65, zmiany: Dz. U. R.P., Nr 5, 1947, poz. 21; Dz. U. R.P., Nr 65,

1947, poz. 386; Dz. U. R.P., Nr 55, 1949, poz. 346; Dz. U. R. P., Nr 6, 1951, poz. 53.

9. Dekret z dn. 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Dz. U. R.P., Nr 30, 1946, poz. 192.

10. Dekret z dn. 25 czerwca 1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi, Dz. U. R.P., Nr 30, 1946, poz. 194.

11. Dekret z dn. 12 listopada 1946 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. R.P. Nr 67, 1946, poz. 369.

12. Ustawa z dn. 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury, Dz. U. R.P., Nr 30, 1950, poz. 275.

13. Ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. R.P., Nr 34, 1950, poz. 311.

14. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 14 sierpnia 1950 r. w sprawie zespołów adwokackich, Dz. U. R.P., Nr 35, 1950, poz. 318.

15. Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. R.P., Nr 38, 1950, poz. 346.

16. Prawo o ustroju sądów powszechnych, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 39, 1950, poz. 360.

17. Kodeks Postępowania Karnego, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 40, 1950, poz. 364.

18. Kodeks Postępowania Cywilnego, jednolity tekst, Dz. U. R.P., Nr 43, 1950, poz. 394.

Rodzina

I. UWAGI WSTĘPNE

Unifikacja prawa

Zadaniem niniejszego artykułu jest charakterystyka podstawowych prawnych zasad, regulujących życie rodzinne w dzisiejszej Polsce. Zawarte są one w ustawie, która nosi nazwę "Kodeks rodzinny" i obowiązuje od 1 października 1950 r. na obszarze całego państwa, włącznie z Ziemiami Odzyskanymi. Toteż pierwsze wrażenie, silnie uderzające w porównaniu ze stanem prawnym sprzed wojny, to fakt unifikacji prawa rodzinnego, rzecz, która przed wojną nie wyszła poza stadium przygotowawcze. Jak wiadomo, Komisja Kodyfikacyjna opracowała projekt ogólno-polskiego prawa małżeńskiego dość wcześnie, bo już w 1929 r. był on złożony Ministerstwu Sprawiedliwości, ale na tym sprawa utknęła wobec sprzeciwu Kościoła, głównie przeciwko proponowanemu powszechnemu obowiązkowi ślubów cywilnych, wprowadzeniu rozwodów i poddaniu dziedziny małżeństwa wyłącznie sądownictwu świeckiemu.

Zatem do dn. 1 stycznia 1946 r., tj. do pierwszej reformy prawa małżeńskiego przez reżim powojenny, obowiązywało w Polsce w zakresie stosunków rodzinnych prawo dzielnicowe, odrębne w Polsce środkowej, w Małopolsce, w Wielkopolsce, na Kresach Wschodnich i na Spiszu i Orawie (prawo węgierskie). Postulat szybkiej unifikacji prawa nabrał w powojennej Polsce zupełnie nowego znaczenia przez fakt przyłączenia Wschodnich Prus i Ziem Odzyskanych oraz masowych przesiedleń ludności z wschodnich obszarów na zachód, np. z białostockiego, gdzie obowiązywał Tom X dawnego prawa rosyjskiego, do Wschodnich Prus z prawem niemieckim. Problemy różnicy prawa nie mogły już być regulowane w ramach prawa międzydzielnicowego, stały się zbyt powszechne i skomplikowane. Dzisiaj miejsce dawnych systemów zajmuje jedno prawo małżeńskie — osobowe i majątkowe, jedno prawo o stosunkach rodziców i dzieci i o opiece.

Kodeks rodzinny z dn. 27 czerwca 1950 r., ujmujący w jedną całość wszystkie te zagadnienia, nie jest pierwszym aktem prawnym, który reguluje pozycję rodziny w powojennym re-

żimie komunistycznym. Odwrotnie, stanowi on etap końcowy bardzo żywej akcji reformistycznej, rozpoczętej już jesienią 1945 r., a więc bezpośrednio po ustaleniu się reżimu. Po pięciu latach umacniania się nowych władz, po doświadczeniach pierwszych reform w orzecznictwie sądowym, po licznych dyskusjach w prasie i coraz ściślejszym precyzowaniu założeń społeczno-politycznych prawa w reżimie komunistycznym, ukazał się kodeks rodzinny, rezultat dojrzałych przemyśleń i uświadomienia sobie socjalistycznego porządku prawnego w demokracji ludowej, którego wzór stanowi Rosja Sowiecka. Według oświadczeń członków sejmowej Komisji Prawnej i Regulaminowej, żadna ustawa nie była przedmiotem tak szczegółowej dyskusji i rozważań, bowiem zdawano sobie sprawę z doniosłości, jaką to nowe prawo będzie mieć na kształtowanie się stosunków społecznych w powojennej Polsce[1]).

W nowym kodeksie zebrano wszystkie podstawowe zagadnienia, dotyczące rodziny, nadano nowym przepisom sformułowanie bardzo przejrzyste, proste, jasne i zwięzłe — nieraz zadziwiająco zwięzłe, po wyeliminowaniu subtelności zachodniej myśli prawnej i wprowadzeniu konstrukcji bardzo uproszczonych (np. system majątkowego prawa małżeńskiego), bo odpowiadających uproszczonym i ujednoliconym formom życia w skolektywizowanym państwie. Bardzo umiejętną technikę kodyfikacyjną tłumaczy fakt częściowego wykorzystania prac przygotowawczych przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej. W ten sposób stworzono instrument prawny, którego zasady mogą być łatwo uprzystępnione szerokim warstwom społecznym i spopularyzowane — cel, który inicjatorzy kodeksu mieli także na uwadze.

Z dniem wejścia w życie kodeksu rodzinnego (dn. 1 października 1950 r.) zostały uchylone akty prawne pierwszego cyklu reform z lat 1945 i 1946, a mianowicie cztery pierwsze dekrety unifikacyjne o małżeństwie, o majątkowym prawie małżeńskim, o rodzinie i o opiece. Dla zrozumienia ewolucji stosunków w powojennej Polsce te pierwsze dekrety są bardzo istotne, gdyż przez porównanie ich z dziś obowiązującym kodeksem rodzinnym można stwierdzić, jak bardzo rozwój prawa w Polsce ujednolica się z rozwojem prawa w Z.S.S.R.

Wyodrębnienie kodeksu rodzinnego

Komasując treść czterech pierwszych dekretów w jedną całość, kodeks rodzinny zrealizował koncepcję, w myśl której całokształt stosunków rodzinnych traktowany jest jako odrębny dział prawa. Przyszły polski kodeks cywilny będzie więc obejmować tylko zagadnienia prawa majątkowego: zobowiązaniowego, rzeczowego i spadkowego.

---

1) Jan Frankowski. **Nowy Kodeks Rodzinny.** "Życie i Myśl", Nr 1/2, Poznań, 1951.

Taką właśnie koncepcję zrealizowano w Rosji Sowieckiej, gdzie stosunki familijne normuje Kodeks Zakonow o Brakie, Siemie i Opiekie RSFRR (kodeks ustaw o małżeństwie, rodzinie i opiece) z 1926 r., a stosunki majątkowe — Grażdanskij Kodeks (cywilny kodeks) RSFRR z 1922 r.

Motywując konieczność zastosowania w warunkach polskich doktryny sowieckiej, wyodrębniającej prawo familijne w oddzielną gałęź prawa, główny autor polskiego kodeksu rodzinnego podał następujące uzasadnienie rosyjskiego prof. D. M. Gienkina:[2])

"W społeczeństwie kapitalistycznym zagadnienie małżeństwa, rodziny, stosunki między rodzicami i dziećmi, to przede wszystkim zagadnienie stosunków majątkowych, zagadnienie prawa prywatnego. Natomiast w społeczeństwie socjalistycznym problemy te w żadnym razie nie mogą być w swym założeniu sprowadzone do stosunków majątkowych. Członkowie rodziny radzieckiej spełniają najrozmaitsze wzajemne obowiązki o charakterze niemajątkowym, włożone na nich przez państwo. Prawne unormowanie zagadnień małżeństwa, rodziny i opieki jest do tego stopnia swoiste, różnorodne, tak dalece wykracza poza zakres zwykłych norm prawa cywilnego i dotyczy tak samodzielnej i ważnej dziedziny życia, iż zachodzą wszelkie podstawy dla wydzielenia prawa familijnego w odrębną gałęź prawa radzieckiego".

Ustawodawstwo związkowych republik sowieckich poszło po tej samej drodze nie włączania stosunków familijnych do kodeksu cywilnego, a tworzenia odrębnych kodeksów o małżeństwie, rodzinie i opiece.

To wydzielenie ogółu przepisów o rodzinie spowodowało dalszą zmianę w dotychczasowej systematyce prawa cywilnego, mianowicie wyodrębnienie także przepisów o czynnościach prawnych, które dotychczas były w kodeksie zobowiązań. Ponieważ dotyczą one wszelkich czynności prawnych, należało je więc wydzielić w sposób umożliwiający ich stosowanie do wszystkich dziedzin dotychczasowego prawa cywilnego. Tym tłumaczy się osobna ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. pt. "Przepisy ogólne prawa cywilnego" — przepisy zasadniczej wagi, bo normujące m. in. problem "nadużycia praw prywatnych", tzn. zagadnienie właściwej interpretacji prawa. A zatem, także w stosunku do kodeksu rodzinnego obowiązuje ogólna zasada, że przepisy prawa powinny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego (art. 1) i że nie można czynić ze swego prawa użytku, któryby naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym (art. 3). W praktyce sowieckiej przepisy te objęte są mianem "zasad socjalistycznego współżycia". Są to zasady, określające wzajemne stosunki ludzi w warunkach społeczeństwa socjalistycznego, w

---

2) Seweryn Szer. **Kodeks rodzinny.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 3, Warszawa, 1951, str. 3.

którym "Prawo socjalistyczne i moralność socjalistyczna wychodzą z tych samych założeń socjalizmu"[3]).

Tak więc, nowe polskie prawo rodzinne wprowadziło zasadnicze zmiany nie tylko z punktu widzenia unifikacji prawa, nie tylko pod względem nowej problematyki, wynikającej z przemiany stosunków społecznych, ale także zmieniło samą systematykę tego, co dotychczas obejmowało się mianem prawa cywilnego.

Założenia ideowe

Prace przygotowawcze nad kodeksem rodzinnym były prowadzone przez specjalną komisję rządową, współpracującą ściśle z analogiczną komisją czechosłowacką. Chodziło o to, żeby w obu krajach było takie samo ustawodawstwo. Nowe prawo rodzinne weszło w życie w Czechosłowacji dn. 1 stycznia 1950 r. i stało się ośrodkiem zainteresowań prawników czeskich i słowackich.

Problematyka reform prawnych w Polsce i Czechosłowacji jest niemal identyczna. Więcej trudności natomiast nasuwa postulat całkowitej unifikacji systemów prawnych tych krajów z prawem ZSSR.

"Jeżeli bowiem w prawie familijnym można w znacznym stopniu — bez narażenia się na zarzut, wynikający z naukowego marksizmu, wybiegania naprzód w przeskakiwaniu etapów — realizować w państwach ludowych zasadę sprawiedliwości społecznej, wprowadzonej już w życie w państwie socjalistycznym, to w prawie majątkowym specyfika normowanych stosunków społeczno-ekonomicznych jest inna niż w państwie socjalistycznym (istnieje jeszcze prywatna własność, w pewnym zakresie, środków produkcji, w szczególności ziemi)" [4]).

Zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji, prace kodyfikacyjne opierały się na jednakowych tezach ideowych, uchwalonych przez Kongres Międzynarodowy Zrzeszenia Prawników Demokratów, odbyty w Rzymie w okresie od dn. 28 października do dn. 1 listopada 1949 r. Komisja Prawa Rodzinnego, której przewodniczył Polak[5]), należała do najaktywniejszych ośrodków pracy kongresowej. Stwierdziwszy, że w wielu krajach instytucja rodziny jest wciąż jeszcze przesiąknięta ideami wstecznymi, przez co rozumiano, że nie jest dostatecznie włączona w służbę całości społecznej państwa, kongres przyjął, że

---

3) D. M. Gienkin. **Grażdanskoje prawo.** Moskwa, 1944.

4) Seweryn Szer. **Współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie prawa cywilnego.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 8/9, Warszawa, 1949.

5) Prof. Jerzy Jodłowski, Dyrektor Departamentu Nauczania i Popularyzacji Prawa w Ministerstwie Sprawiedliwości, poseł na Sejm i referent sprawozdawczy polskiego prawa rodzinnego na plenum sejmowym.

prawo rodzinne powinno wszędzie opierać się na następujących podstawowych zasadach:[6])

1) Równouprawnienie mężczyzn i kobiet w zakresie wszystkich praw cywilnych, obywatelskich, politycznych i gospodarczych.
2) Równość praw dzieci bez różnicy wieku lub płci; ułatwienie dochodzenia pochodzenia pozamałżeńskiego; zrównanie praw dzieci, niezależnie od tego czy pochodzą one z małżeństwa, czy też są dziećmi pozamałżeńskimi.
3) Poszanowanie wolności sumienia przez laicyzację małżeństwa z tym, że małżonkom powinno przysługiwać prawo dopełnienia obrządku religijnego po ceremonii ślubu cywilnego.
4) Obowiązek państwa przeprowadzenia reform właściwych dla zapewnienia rodzinie pomocy i dla jej ochrony.
5) Ustawodawstwo, zarówno cywilne jak i karne, powinno gwarantować wykonywanie wszystkich praw rodzinnych.
6) Dopuszczenie instytucji rozwodu w krajach, w których on nie istnieje; ustawodawstwo, dotyczące rozwodu, powinno opierać się na zasadach, wymienionych w punktach poprzednich.

II. MAŁŻEŃSTWO

Zawarcie małżeństwa i przyczyny unieważnienia

Przepisy, dotyczące małżeństwa, zawiera Tytuł I kodeksu rodzinnego. Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta złożą przed urzędnikiem stanu cywilnego (miejsca zamieszkania jednej ze stron) zgodne oświadczenie, że wstępują w związek małżeński. Żaden inny sposób zawarcia małżeństwa jest niedopuszczalny; jeśli oświadczenie nie zostało złożone przed urzędnikiem stanu cywilnego — małżeństwo nie istnieje (art. 1 i 2). Instytucja zaręczyn została z prawa polskiego usunięta; jest instytucją obyczajową i odpowiedzialność za ewnt. straty majątkowe, związane z przygotowaniem do małżeństwa, może być jedynie podciągnięta pod ogólne przepisy prawa obligacyjnego.

Formalności zawarcia małżeństwa są maksymalnie uproszczone. Osoby wstępujące w związek małżeński muszą przedstawić urzędnikowi stanu cywilnego wypisy aktów urodzenia oraz złożyć zapewnienie, że nie istnieją między nimi prawne przeszkody do zawarcia małżeństwa. Osoby, które już były poprzednio w związku małżeńskim, muszą przedstawić dowód ustania lub unieważnienia poprzedniego małżeństwa. Sąd może zwolnić od przedstawienia dokumentu, jeśli jego otrzymanie napotyka na

---

6) **Zagadnienie prawa rodzinnego na IV. Kongresie Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 2, Warszawa, 1950, str. 43.

trudne do przezwyciężenia przeszkody (art. 3). Obowiązku zapowiedzi nie ma.

Małżeństwo zawiera się w urzędzie stanu cywilnego publicznie i uroczyście w obecności dwóch świadków. Poza urzędem stanu cywilnego wolno je zawrzeć tylko z ważnych powodów. Urzędnik stanu cywilnego w odpowiednim przemówieniu wyjaśnia małżonkom znaczenie małżeństwa dla państwa i społeczeństwa oraz prawa i obowiązki małżonków. W Rosji po reformie z 1944 r. Swierdłow domagał się właśnie takiego podniesienia formy zawarcia małżeństwa "do poziomu zwiększonych wymagań nowej socjalistycznej kultury, odpowiednio do znaczenia, jakie socjalistyczne państwo nadaje małżeństwu i rodzinie"[7].

W razie niebezpieczeństwa, zagrażającego bezpośrednio życiu jednej ze stron, wolno zawrzeć małżeństwo przed jakimkolwiek urzędnikiem stanu cywilnego i bez przedstawienia koniecznych dokumentów. Wystarczy, jeśli strony złożą zapewnienie, że nie istnieją między nimi prawne przeszkody. Z ważnych powodów sąd może zezwolić, aby oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński zostało złożone przez pełnomocnika (matrimonium per procura).

Nie mogą zawrzeć małżeństwa (art. 7—10):

1) osoby już pozostające w związku małżeńskim;
2) krewni w linii prostej, rodzeństwo, powinowaci w linii prostej oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia (adoptacji);
3) osoby dotknięte chorobą psychiczną, albo niedorozwojem psychicznym — chyba, że sąd zezwoli, jeżeli stan zdrowia nie pozostaje w sprzeczności z istotą i celami małżeństwa;
4) osoby małoletnie; jednak z ważnych powodów władza opiekuńcza (Sąd Grodzki) może zezwolić na zawarcie małżeństwa małoletniemu, który ukończył lat szesnaście.

W przypadkach powyższych sąd — bądź na wniosek prokuratora, bądź osoby zainteresowanej — orzeka unieważnienie małżeństwa. Małżeństwo unieważnione uważane jest za niezawarte, jednakże w zakresie stosunku małżonków do wspólnych dzieci oraz w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami stosuje się odpowiednie przepisy o rozwodzie (art. 13), np. dziecko z małżeństwa unieważnionego jest uważane za dziecko z małżeństwa ważnego; choćby zatem pochodziło ze związku kazirodczego, korzysta z wszelkich uprawnień dziecka urodzonego w ważnym małżeństwie.

Poza wypadkiem śmierci, polski kodeks rodzinny zna tylko dwa sposoby ustania małżeństwa: unieważnienie i rozwód; tzw. separacji prawo nie dopuszcza. Punkt ciężkości w ocenie trwałości związku małżeńskiego spoczywa na zagadnieniu funkcjonowania wspólnoty małżeńskiej. Jej rozkład stanowi funda-

---

7) Seweryn Szer. **Kodeks rodzinny.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 3, Warszawa, 1950, str. 12.

mentalną przesłankę rozwiązania małżeństwa przez rozwód, natomiast unieważnienie jest tylko wyjątkowym środkiem techniczno-prawnym, powodującym ustanie małżeństwa zawartego wbrew ustawowym przeszkodom. Nieważność małżeństwa nigdy nie zachodzi z mocy samego prawa, musi być orzeczona przez sąd. Taka jest zasada ustawodawstwa sowieckiego, że małżeństwo uznane przez państwo, może być unieważnione jedynie aktem władzy państwowej. Zatem, związki bigamiczne lub zawarte wbrew przeszkodom pokrewieństwa są ważnym małżeństwem tak długo, dopóki na wniosek prokuratora lub któregoś z małżonków sąd nie orzeknie nieważności.

Ponieważ prawo stoi na stanowisku wyłącznie świeckiego charakteru instytucji małżeństwa, małżeństwo nie zawarte w urzędzie stanu cywilnego, a więc małżeństwo kościelne, nie jest w ogóle uważane za małżeństwo, jest traktowane jako "matrimonium non existens", w stosunku do którego nie istnieje w ogóle potrzeba unieważnienia. Na fakt nieistnienia takiego związku małżeńskiego, jako na okoliczność faktyczną, może powołać się każdy, kto ma w tym interes prawny. Okoliczność tę bierze pod uwagę sąd, jak również każda inna władza z urzędu.

Nie dochowanie przepisów o formie i trybie zawierania małżeństwa jest bez wpływu na ważność małżeństwa zawartego przed urzędnikiem stanu cywilnego. Przepisy te nakładają na urzędnika obowiązek nie przyjmowania oświadczenia stron, ale jeśli mimo braków formy, np. mimo nie przedłożenia żądanych dokumentów, mimo nieobecności dwóch świadków lub mimo miejscowej niewłaściwości urzędnika stanu cywilnego — urzędnik przyjmie oświadczenie stron o zawarciu małżeństwa, wówczas wadliwość formy nie jest powodem do unieważnienia małżeństwa, a jedynie sprowadza odpowiedzialność dyscyplinarną urzędnika (art. 11 prawa o aktach stanu cywilnego).

Wady oświadczenia woli, jak np. stan nieprzytomności, groźba, błąd co do osoby drugiego małżonka, zakłócenie czynności psychicznych, o tyle tylko mogą spowodować ustanie małżeństwa, o ile wywołają rozkład pożycia małżeńskiego i w ten sposób staną się przyczyną do żądania rozwodu. Same w sobie wady te nie dają podstaw do unieważnienia małżeństwa. Stanowi to zmianę w stosunku do pierwszego dekretu o prawie małżeńskim z 1945 r. Idąc za wzorem prawa sowieckiego, autorzy polskiego kodeksu rodzinnego usunęli przesłankę nieważności małżeństwa z powodu wady oświadczenia woli, motywując to tym, że możność dyskwalifikowania oświadczeń stron stanowi wprowadzanie do czynności zawarcia małżeństwa obcych tej czynności elementów kontraktowych, zaczerpniętych z prawa majątkowego[8]).

8) Seweryn Szer. **Kodeks rodzinny.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 3, Warszawa, 1950.

Rozwód

Ustawodawstwo, które obowiązywało na terenie Rzeczypospolitej do czasu wejścia w życie dekretu unifikacyjnego z dn. 25 września 1945 r. o prawie małżeńskim, nie znało w zasadzie rozwodu (z wyjątkiem b. dzielnicy pruskiej). Dekret ten wprowadził rozwód dla całej Polski, nowy kodeks rodzinny tę instytucję utrzymuje (art. 29—34). Każdy z małżonków może zwrócić się do sądu o rozwiązanie małżeństwa, jeżeli z ważnych powodów nastąpi zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego. Tak ogólnie określa prawo podstawę rozwodu. Do sądu należy ustalenie, czy okoliczności poszczególnego przypadku odpowiadają pojęciu "zupełnego i trwałego rozkładu pożycia".

Sąd nie udziela rozwodu w dwóch przypadkach: 1) gdy dobro małoletnich dzieci miałoby wskutek tego ucierpieć, i 2) jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia. Przeszkoda ta jest jednak bardzo względna, gdyż odpada wówczas, gdy drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód, a nawet w braku takiej zgody, sąd, w przypadkach wyjątkowych, jeżeli małżonkowie pozostają w długotrwałym rozłączeniu, może orzec rozwód "mając na względzie interes społeczny".

Orzekając rozwód, sąd decyduje także czy i która strona ponosi winę, chyba że jest zgodne żądanie małżonków nie orzekania o winie. W ciągu trzech miesięcy od orzeczenia rozwodowego, żona może oświadczyć w urzędzie stanu cywilnego, że powraca do swego poprzedniego nazwiska.

Sąd rozstrzyga także o prawach i obowiązkach rozwiedzionych małżonków wobec osób i majątku małoletnich dzieci. Małżonek, nie mogący się utrzymać o własnych siłach, a który nie został uznany za winnego rozwodu, ma prawo żądać od drugiego małżonka — nawet niewinnego — środków utrzymania. Jeżeli oboje małżonkowie są winni rozwodu, sąd może przyznać środki utrzymania także małżonkowi winnemu. Prawo do utrzymania wygasa przez śmierć zobowiązanego oraz zawarcie nowego małżeństwa, a jeśli obowiązek utrzymania ciąży na małżonku niewinnym — z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu.

Tak oto wygląda dziś zasadniczy zrąb przepisów o rozwodzie. Poprzednio artykuł 24 dekretu z dn. 25 września 1945 r. obok ogólnej zasady dopuszczalności rozwodu w razie "stałego rozkładu pożycia małżeńskiego", wyliczał przykładowo następujących jedenaście przypadków, które uzasadniają rozwód: 1) cudzołóstwo (o ile nie nastąpiło przebaczenie, lub nie upłynęły trzy lata), 2) nastawanie na życie małżonka lub dziecka oraz ciężka zniewaga (również, o ile nie było przebaczenia, lub nie minęły trzy lata), 3) odmowa środków na utrzymanie rodziny, 4) opuszczenie wspólnego mieszkania bez słusznej przyczyny od roku, albo nawet ze słusznej przyczyny, jeśli w ciągu roku od jej ustania małżonek nie powrócił, 5) przestępstwo hańbiące, 6) życie hulaszcze, rozwiązłe lub nakłanianie do czynów nie-

moralnych, 7) uprawianie zajęcia hańbiącego lub ciągnięcie zeń zysku, 8) nałogowe pijaństwo lub narkomania, 9) weneryczna choroba, dla współmałżonka lub potomstwa niebezpieczna, 10) choroba psychiczna trwająca od roku, 11) niemoc płciowa (o ile małżonek nie przekroczył 50 roku życia).

Dekret, zawierający przepisy wprowadzające prawo małżeńskie z 1945 r., dopuszczał ponadto dwie specjalne przyczyny rozwodu: jeżeli współmałżonek w czasie okupacji niemieckiej na terenie tzw. Gen. Gubernatorstwa lub woj. białostockiego zadeklarował swoją przynależność do narodu niemieckiego, lub swoje pochodzenie niemieckie, albo podlega wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego na podstawie przepisów ustawy o wyłączeniu wrogich elementów (art. XII), oraz jeżeli w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie dekretu o prawie małżeńskim (tj. od dn. 1 stycznia 1946 r.) małżonkowie po co najmniej trzyletnim trwaniu małżeństwa, wystąpią ze zgodnym wnioskiem o rozwód — bez potrzeby podawania jakiegokolwiek uzasadnienia (art. XIII). Przywilej rozwodu na zgodny wniosek stron obojga małżonków pomyślany był na okres trzyletni "dla rozwikłania tragicznych niejednokrotnie splotów, wywołanych wojną i okupacją, jako instytucja wyjątkowa"[9]).

Na tle bogatej problematyki rozwodowej, wniesionej w polskie życie przez reformy 1945 r., zarysowały się w dalszej ewolucji dwie tendencje. Pierwsza z nich uważa za decydującą przesłankę rozwodu fakt rozkładu pożycia małżeńskiego. Akcentuje ona społeczne nieporządane skutki utrzymywania małżeństwa, znajdującego się w rozkładzie, uważa to za rzecz sztuczną i przyznaje prawo rozwodu, abstrahując od okoliczności po czyjej stronie leży wina. W tym ujęciu nawet małżonek winny rozkładu pożycia może domagać się rozwodu, a sąd interesuje jedynie sprawa, czy rzeczywiście nastąpił zupełny i trwały rozkład wspólnoty.

Druga tendencja odmawia małżonkowi winnemu prawa rozwodu uważając, że pogląd przeciwny stwarza zachętę do rozwiązywania małżeństwa, co podważa społeczną wartość jego trwałości. Orzecznictwo sądowe na tle art. 24 prawa małżeńskiego z 1945 r. wypowiedziało się za tą drugą tendencją: "Negatywna przesłanka, w myśl której rozwodu nie może żądać ta strona, po której zachodzi wyłączna przyczyna rozkładu, niewątpliwie usprawiedliwiona jest społeczną zasadą trwałości związku małżeńskiego". Wykładnia przeciwna "stanowiłaby, psychologicznie rzecz biorąc, zachętę do rozrywania małżeństwa (mógłby np. małżonek, który porzucił rodzinę, powołując się na wywołany tym czynem niewątpliwy rozkład wspólnoty małżeńskiej, żądać następnie rozwodu)"[10]).

Podobne tendencje hamowania ułatwień rozwodowych za-

---

9) Henryk Świątkowski. **Z zagadnień nowego prawa małżeńskiego.** "Państwo i Prawo", Nr 1, Warszawa, 1946.

10) **Wyrok S. N. z dn. 28 maja 1948,** Wa. C. 126/48; Zb. Orz. S. N., Nr 87 z 1948. r.

znaczyły się także w praktyce sowieckiej na tle rozporządzenia Prezydium Najw. Rady ZSSR z dn. 28 lipca 1944 r., dotyczącego rozwodów. Już szereg lat wcześniej moskiewskie "Izwiestja", podając pod datą 4 lipca 1935 r., że w ciągu pierwszych miesięcy 1935 r. ilość rozwodów w Moskwie doszła do 44% w stosunku do ogólnej liczby zarejestrowanych małżeństw, wołały o odwrót z tej niebezpiecznej drogi: "Najwyższy to czas do stwierdzenia, że zmienność związków małżeńskich jest zbrodnią, a niewierność w nich — wykroczeniem przeciw moralności socjalistycznego reżimu"[11]. Rozporządzenie z dn. 28 lipca 1944 r. w opinii sowieckich prawników oznacza "wzmożenie kulturalno-wychowawczego wpływu socjalistycznego państwa na stosunki, by szły w kierunku umocnienia rodziny, walki z lekkomyślnym stosunkiem do rodziny i obowiązków rodzinnych, wzmożenia ochrony praw jednostki i społeczeństwa"[12]. Rozporządzenie lipcowe nie precyzuje przesłanek rozwodu, pozostawiając ocenie sądu, czy okoliczności, przedstawione przez strony, uzasadniają rozwód. Powojenna praktyka sowiecka utrudnia rozwiązywanie małżeństwa, gdy wina jest po stronie wnoszącego o rozwód albo w przypadku, gdy są dzieci małoletnie. Charakterystyczne pod tym względem jest stanowisko Ogólnego Zgromadzenia S.N.:

"Ogólne zgromadzenie S. N. Związku Radzieckiego poddało ocenie praktykę sądową w sprawach o rozwód... postanowiło zwrócić uwagę sądów, że przy rozpoznawaniu spraw tych winny one wychodzić z podstawowego założenia wzmocnienia radzieckiej rodziny i małżeństwa... Jedynie w przypadku gdy skarga o rozwód wniesiona została z poważnych i uzasadnionych pobudek, a dalsze utrzymanie małżeństwa sprzeciwia się zasadom moralności komunistycznej i nie jest w stanie stworzyć normalnych warunków współżycia i wychowania dzieci, sąd może wydać wyrok rozwiązujący małżeństwo... Wyroki sądowe w sprawach o rozwód posiadają wielkie znaczenie wychowawcze, powinny przyczyniać się do prawidłowego rozumienia znaczenia rodziny i małżeństwa w państwie radzieckim i wpojenie w ludność szacunku do rodziny i małżeństwa, które opierają się na szczytnych zasadach moralności komunistycznej i chronione są przez prawo radzieckie[13]".

Idąc za wzorem sowieckim, ustawodawcy polscy zarzucili art. 24 prawa małżeńskiego z 1945 r. z jego specyfikacją jedenastu przykładów małżeńskiego rozkładu, ograniczając się w art. 29 nowego prawa do stwierdzenia jedynie generalnej zasady: stałego rozkładu pożycia małżeńskiego, jako przyczyny uzasadniającej rozwód. Ewolucja w Polsce poszła więc w kierunku norm

11) Ks. Eugeniusz Choromański. **Nowe prawo małżeńskie.** "Tygodnik Powszechny", Nr 41, Kraków, 30 grudnia 1945 r.

12) C. M. Swierdłow. **Brak i rozwód.** Moskwa-Leningrad, 1949 (ros.), str. 75.

13) Wedł. komunik. Tassa z dn. 4 października 1949 r., por. Seweryn Szer: **Kodeks rodzinny.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr. 3, Warszawa, 1950, str. 5.

o charakterze bardziej ogólnym. Jako okoliczności, przemawiające przeciwko udzieleniu rozwodu, kodeks polski także wymienia: interes nieletnich dzieci i fakt winy. Jeżeli obie strony są winne rozkładu pożycia małżeńskiego, w świetle dotychczasowego orzecznictwa polskiego, rozwód jest dopuszczalny:

"Stanowisko, które by nie dopuszczało rozwodu wówczas, gdy przyczyna rozkładu pożycia leży po obu procesujących się stronach, ponieważ dotyczy ona także małżonka żądającego rozwodu, byłoby... społecznie niewskazane. Prowadziłoby bowiem do sztucznego utrzymywania węzła małżeńskiego, mimo, że stały rozkład wywołany zachowaniem lub stanem obojga małżonków, wyłącza nadzieję powrotu do wspólnoty małżeńskiej. Utrzymanie węzła prawnego, gdy zanikła już wspólnota małżeńska, jest niewątpliwie złem, które może być usprawiedliwione wyłącznie i jedynie doniosłymi celami społecznymi. Takim celem społecznym jest niedopuszczenie do sytuacji, w której małżonek wyłącznie przyczyniający się do rozbicia związku małżeńskiego mógłby w ten sposób stworzyć dla siebie podstawę do żądania rozwodu[14])".

Zupełnie specjalnym zagadnieniem w problematyce polskiego prawa małżeńskiego była kwestia dopuszczalności rozwodu za wzajemną zgodą małżonków — bez podania powodów; przywilej, wprowadzony na okres przejściowy trzyletni (1.I.1946—1.I.1949). Nowy kodeks rodzinny tego typu rozwodów zasadniczo nie przewiduje. Także i w tej niezmiernie podstawowej sprawie wzory rosyjskie były decydujące.

W ZSSR zastanawiano się nad istotą zmian, wprowadzonych rozporządzeniem z dn. 8 lipca 1944 r., zastępującym dotychczasowy stan prawny w Rosji, według którego do uzyskania rozwodu wystarczyło zarejestrowanie prostego oświadczenia jednego z małżonków. Tak pojmowano zasadę swobody rozwodów, głoszoną przez klasyków marksizmu, jak np. Engels i Lenin [15]).

"Z całą pewnością — pisał Engels — odpadną od monogamii te wszystkie cechy charakterystyczne, które zostały na niej wyryte na skutek jej pochodzenia ze stosunków własności: po pierwsze panowanie mężczyzny, po wtóre nierozerwalność małżeństwa. Panowanie mężczyzny w małżeństwie jest prostym bezpośrednim skutkiem jego panowania ekonomicznego, zniknie samo przez się wraz ze zniesieniem tego panowania. Nierozerwalność małżeństwa jest po części skutkiem sytuacji ekonomicznej, w której powstała monogamia, po części — tradycji czasów, gdy związek między tą sytuacją ekonomiczną i monogamią nie był jeszcze jasno rozumiany i przez religię skarykaturyzowany. Już obecnie widzimy w niej tysiąckrotne wyłomy. Jeśli moralne jest tylko małżeństwo oparte na miłości, to

14) **Wyrok S. N. z dn. 28 maja 1948 r.** Wa. C. 126/48; Zb. Orz. S. N., Nr 87 z 1948 r.
15) Engels. **Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa,** Warszawa, 1948, str. 93-94.
Por. przemówienie Lenina na IV. Mosk. Bezpart. Konferencji Robotnic z 1919 r. — Dzieła t. XXIV, str. 467-472,3 wyd. (ros.).

jest nim tylko takie, w którym trwa miłość. Czas trwania indywidualnej miłości płciowej jest różny u różnych jednostek, szczególnie u mężczyzn, i w razie zupełnego wygaśnięcia miłości lub wyparcia jej przez nową miłość namiętną, rozwód jest dobrodziejstwem zarówno dla obu stron, jak dla społeczeństwa. Zaoszczędzi się tylko ludziom zbytecznego babrania się w brudach procesu rozwodowego".

Gdy ukazało się rozporządzenie sowieckie z dn. 8 lipca 1944 r., powstało pytanie, czy swoboda małżeńska tak wyraźnie głoszona przez ideologów marksizmu została zarzucona? Odpowiedź znajdujemy u prawników rosyjskich. W dyskusji, jaka toczyła się we Wszechzwiązkowym Instytucie Nauk Prawniczych w 1948 r. na tle referatu Abramowa: "Podstawy rozwodu w praktyce S. Najw. ZSSR", broniącego tezy, że rozporządzenie lipcowe nie uchyliło swobody rozwodów, prof. Gienkin zaznaczył, że małżeństwo jest sprawą małżonków. Jeżeli więc stwierdza się, że małżonkowie przerwali związek małżeński, to stwierdza się, że małżeństwo już nie istnieje i wtedy sąd orzeka rozwód. Zatem swoboda rozwodu nie została uchylona. "Różnica w obecnym stanie prawnym co do rozwiązania małżeństwa w porównaniu ze stanem istniejącym przed wydaniem Rozp. z 8 lipca 1944 r. polega na tym, że fakt przerwania stosunków małżeńskich stwierdza się nie wedle subiektywnej oceny jednego z małżonków, a ustaleniem przez sąd faktu, że małżeństwo jest martwe..." [16]).

Analogiczne stanowisko zajął prof. Swierdłow, zaprzeczając by rozporządzenie z 1944 r. w jakimkolwiek stopniu zachwiało zasadami radzieckiego prawa małżeńskiego: [17])

"Jedną z podstawowych zasad radzieckiego prawa familijnego jest swoboda małżeństwa. Opiera się ona na zasadzie swobodnej i dobrowolnej zgody. Nasze prawo również i obecnie zdecydowanie odrzuca możność powstania związku małżeńskiego opartego na podporządkowaniu woli jednego z małżonków woli drugiego. Z tej zasady, wyłączającej małżeństwo z przymusu, wynika również zasada swobody rozwodu, znajdująca swój wyraz w tym, że małżeństwo zawiera się z mocy dobrowolnego porozumienia i tylko na tej podstawie może być rozwiązane. Państwo winno mieć jedynie gwarancję co do istnienia w rzeczywistości dobrowolnego porozumienia oraz co do tego, że ludzie zwrócili się do niego z należytą powagą, nie lekkomyślnie. Temu celowi służy nowy tryb sądowego rozwiązania małżeństwa".

Po jakiej więc linii w tej tak zasadniczej kwestii poszedł polski kodeks rodzinny? Sofistyczny kompromis między zasadą swobody rozwodu a społecznym postulatem trwałości małżeństwa tłumaczy najlepiej główny autor i komentator rządowy. Polski ustawodawca oparł się na dwóch przesłankach:

"Po pierwsze, tak jak zawarcie związku małżeńskiego jest

16) Por. "**Sowietskoje gospodarstwo i prawo**", Nr 2, 1949, str. 59.
17) G. M. Swierdłow. **Brak i rozwód.** Moskwa-Leningrad, 1949, str. 75.

wyrazem swobodnej woli i dobrowolnej zgody obu małżonków, tak z drugiej strony sprzeczne z tą zasadą byłoby przejście do porządku nad zgodną wolą stron, nie chcących pozostawać dłużej we wspólności małżeńskiej. Po drugie, społeczny charakter instytucji małżeństwa sprawia jednak, że zgodna wola stron w tym względzie sama przez się nie może i nie powinna wystarczyć dla orzeczenia rozwodu przez sąd. Zgodna wola małżonków tylko wówczas może być podstawą rozwodu sądowego, gdy usprawiedliwiona jest zasadniczą przesłanką, mianowicie spowodowanym ważnymi przyczynami, zupełnym i trwałym rozkładem pożycia. Okoliczności te ulegają sprawdzeniu przez sąd"[18]).

Tak oto brzmi oficjalna interpretacja przepisów art. 29 i 30 polskiego kodeksu rodzinnego, zbudowanego na wzorze rosyjskim. Zatem, podobnie jak w ZSSR, sąd może zawsze orzec rozwód, gdy obie strony nań się zgadzają a sąd stwierdza faktyczny rozkład pożycia małżeńskiego — chyba, że doszedłby do wniosku, że rozwód sprzeciwia się dobru małoletnich dzieci.

Ludność polska była przyzwyczajona do nierozerwalności małżeńskiej i w tej zasadzie była wychowywana od wieków. Fakt szerokiego dopuszczenia rozwodów i przejęcie przez sądy cywilne jurysdykcji w sprawach małżeńskich stanowił pewnego rodzaju wstrząs moralny, który mógł zachwiać trwałością małżeństwa i rodziny — rzecz z punktu widzenia budującego się nowego socjalistycznego ładu społecznego nieporządana. Toteż reformatorzy powojenni przy każdej okazji podkreślają swą troskę o trwałość życia rodzinnego i o ochronę społecznej wartości rodziny i oczekują, że wychowawcze oddziaływanie orzecznictwa sądowego wyrobi nowe zasady moralne małżeńskie, dostosowane do roli rodziny w ustroju socjalistycznym.

Napływ spraw rozwodowych był w pierwszych latach bardzo duży; niektóre sądy okręgowe zostały zawalone "rozwodówkami". Około ¾ ogólnego wpływu spraw cywilnych stanowiły sprawy małżeńskie[19]). W Sądzie Okręgowym w Łodzi na ogólną cyfrę 3.167 spraw cywilnych w 1946 r. było 2.286 spraw rozwodowych. Podobny stosunek był w innych sądach Kongresówki i Małopolski, gdzie dawniejsze ustawodawstwo nie przewidywało ślubów cywilnych i rozwodów dla ludności katolickiej. Olbrzymią większość rozwodów stanowiły sprawy, wnoszone za zgodą obu stron, w trybie art. XIII przepisów wprowadzających prawo małżeńskie z 1945 r. Spraw "spornych" w trybie art. 24 pr. małż. było stosunkowo niewiele, a i te często kończyły się uzgodnieniem w toku procesu warunków rozejścia się stron. Wysoką liczbą spraw "zgodnych" tłumaczy się tym, że wobec niemożności uzyskania rozwodów pod rządem dawnego ustawodawstwa (bez zmiany religii), po wojnie sądy otrzymywały petycje o rozwód od małżeństw, zawartych czasami przed 40 a nawet 50 laty, w których pożycie małżeńskie dawno już nie istniało.

18) Seweryn Szer. **Kodeks rodzinny.** "Demokr. Przegląd Prawniczy", Nr 3, 1950.

19) Maria Cybulska. **Po roku stosowania nowego prawa małżeńskiego.** "Państwo i Prawo", Nr 4, Warszawa, 1947.

Wprawdzie przepisy proceduralne wymagają w każdej sprawie rozwodowej próby pojednania, to jednak praktyka wykazała, że pojednanie się należy do rzadkich wypadków, natomiast częściej udawało się sędziemu uzyskać "pojednanie" dla wyrażenia obopólnej zgody na rozwód i ustalenia warunków rozejścia się. W dyskusji sejmowej, która toczyła się w związku z uchwaleniem kodeksu rodzinnego, stwierdzono, że liczba rozwodów ostatnio zmalała; np. statystyka z obszaru woj. katowickiego wykazała spadek liczby rozwodów od 1947 o 20%, przy równoczesnym wzroście urodzin. Minister Sprawiedliwości deklarował, że Polska nie jest krajem, w którymby sprawy rozwodowe stanowiły "nieproporcjonalnie duży odsetek".

III. PRAWA I OBOWIĄZKI MAŁŻONKÓW

Zrównanie pozycji męża i żony

Jedną z naczelnych zasad polskiego kodeksu rodzinnego jest całkowite zrównanie pozycji prawnej obojga małżonków. Mąż i żona mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie, obowiązani są do wspólnego pożycia, do wierności, do wzajemnej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny. Oboje obowiązani są do zaspokajania potrzeb rodziny, dlatego o jej istotnych sprawach rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia każda strona może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu (art. 14 i 15).

Zrównanie kobiety z mężczyzną w troskach i staraniach o utrzymanie rodziny stało się rzeczywistością w wojennych warunkach życia. Dlatego sama zasada zrównania kobiety w jej prawach i postulat podniesienia waloru osobistego wkładu żony w utrzymanie rodziny miała podatny grunt w powojennym emancypacyjnym nastawieniu kobiet.

Ustawodawstwa przedwojenne dawały przewagę mężowi. Do niego należał zarząd i użytkowanie majątku żony (choć własność była przy niej). Wynikało to stąd, że ponoszenie ciężarów małżeńskich było przede wszystkim obowiązkiem męża, a tylko wtórnie obowiązkiem żony. Tę zasadę obecnie zarzucono. Mąż przestał być "głową rodziny" — to "reminiscencja czasów feudalnych", echo dawnych czasów podporządkowania żony mężowi. Obecnie każdy z małżonków, bez udziału drugiego, może rozporządzać swym majątkiem, a zarząd majątkiem wspólnym należy do małżonków wspólnie.

Zasadniczo żona przyjmuje nazwisko męża, ale w myśl zasady równych praw, ustawa dopuszcza, ażeby zachowała swoje nazwisko poprzednie, dodając do niego nazwisko męża — jeżeli przy zawarciu małżeństwa wolę taką oświadczy (art. 16). Z małżeństwa wynika stosunek powinowactwa między jednym z małżonków a krewnymi drugiego; trwa ono mimo ustania małżeństwa (art. 17).

W kwestii nazwiska prawo sowieckie konsekwentniej realizuje równouprawnienie kobiety na wszystkich odcinkach prawa cy-

wilnego, bo przy rejestracji małżeństwa małżonkowie mają wybór między wspólnym nazwiskiem męża, wspólnym nazwiskiem żony albo pozostaniem przy swych oddzielnych nazwiskach przedmałżeńskich — w przypadku tym porozumiewają się, jakie nazwisko mają nosić dzieci, a w razie braku porozumienia, nazwisko dziecka ustala władza opiekuńcza [20]).

Zarówno mąż, jak i żona, mają obowiązek troszczenia się o byt materialny rodziny, każdy według swych sił oraz odpowiednio do swych możliwości zarobkowych i majątkowych. Mając na względzie odrębny charakter pracy żony, ustawa uznaje osobiste starania o wychowanie dzieci i pracę we wspólnym gospodarstwie domowym za zadośćuczynienie temu wspólnemu obowiązkowi utrzymania rodziny (art. 18).

Za zobowiązania, zaciągnięte przez jednego z małżonków w zwykłych sprawach rodziny, odpowiedzialni są oboje małżonkowie solidarnie. Z ważnych powodów, na żądanie jednego z małżonków, sąd może uchylić prawo zaciągania zobowiązań z powyższym skutkiem, ale to uchylenie odpowiedzialności solidarnej jest skuteczne wobec osób trzecich tylko wtedy, jeżeli było im wiadome (art. 20).

Wspólnota majątkowa

Małżeńskie prawo majątkowe zostało zredukowane bardzo znacznie, bo sprowadza się do jednego systemu, nazwanego w kodeksie: wspólnością ustawową (art. 21-28). Obowiązuje ona z mocy samego prawa i tylko z ważnych powodów, w ustawie bliżej nie określonych, może być zmieniona przez sąd. Małżonkowie, w drodze umowy notarialnej, mogą jedynie rozszerzyć lub zwęzić zakres ustawowej wspólnoty, nie mogą jej uchylić, wprowadzając np. zupełny podział majątkowy. Mogą również uregulować zarząd majątku wspólnego inaczej niż to jest przewidziane w przepisach o wspólnocie ustawowej, ale wobec osób trzecich majątkowe umowy małżeńskie mają skutek tylko wtedy, gdy treść ich była tym osobom znana. Tak więc stosunki majątkowe małżonków rządzone są dziś zasadniczo systemem wspólności ustawowej.

Instytucja wspólności ustawowej — za którą w okresie przygotowywania kodeksu rodzinnego opowiedziała się Liga Kobiet — polega na tym, że przedmioty majątkowe, nabyte przez któregokolwiek z małżonków w czasie trwania małżeństwa i stanowiące jego dorobek, są wspólnym majątkiem obojga małżonków. Nie są objęte wspólnością ustawową: majątek posiadany przez małżonków przed zawarciem małżeństwa, przedmioty nabyte w czasie trwania małżeństwa w drodze spadku, zapisu lub darowizny, przedmioty osobistego użytku, wreszcie przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu.

Ustrój wspólności ustawowej różni się od poprzednio w 1946 r.

---

20) **Art. 7 Kod. Ustaw RSFSR o małżeństwie, rodzinie i opiece z 1926 r.**

wprowadzonego majątkowego prawa małżeńskiego. Prawo to dla możliwie najlepszego zrealizowania postulatu równych praw męża i żony, dla wyemancypowania jej z majątkowej zależności, przyjęło system pośredni między rozdzielnością i wspólnotą majątkową. Istota tego systemu polegała na tym, że majątek każdego z małżonków rozpadał się na dwie odrębne masy majątkowe: majątek osobisty i majątek dorobkowy. Każdy z małżonków zachowywał prawo zarządzania i rozporządzania zarówno majątkiem osobistym, jak i dorobkowym, z wyjątkiem urządzenia domowego, które było uznane za wspólne. Dopiero z chwilą ustania małżeństwa (śmierć, unieważnienie, rozwód), dorobek obojga małżonków stawał się wspólną własnością w równych częściach — bez względu, czy i o ile poszczególni małżonkowie przyczynili się do powstania dorobku.

W Rosji, gdzie chciano najradykalniej wyemancypować kobietę, przyjęto początkowo zasadę całkowitego rozdziału majątku, ale przekonano się, że to było dobre tylko dla pierwszego okresu oczyszczania stosunków rodzinno-małżeńskich "od wszelkich elementów i przejawów podporządkowania i nierówności kobiety, które są tak charakterystyczne dla prawa burżuazyjnego" [21]). Gdy postanowiono przejść na system wspólnoty majątku nabytego w czasie trwania małżeństwa, prawnicy rosyjscy wysunęli pytanie, czy system wspólnoty nie jest sprzeczny z zasadą socjalizmu: "od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy". Swierdłow usunął te wątpliwości: [22])

"W małżeństwie ludzie łączą swoje życie we wszelkich stosunkach nie tylko w majątkowych, gospodarczych, ale w pierwszym rzędzie w moralnych i fizjologicznych... Z tego względu stosunków między małżonkami w rodzinie radzieckiej nie można budować jedynie wedł. typu stosunku z tytułu pracy. Jeżeli w tym ostatnim niepodzielnie panuje zasada wynagrodzenia wedł. pracy, to przenoszenie tej zasady do wzajemnych stosunków między małżonkami byłoby mechaniczne; wypaczyłoby stosunki małżeńskie, wniosłoby do nich zasady rozrachunków, które są dla nich całkowicie niewłaściwe".

W ten sposób przyjęto w Rosji zasadę, że w zakresie prawa małżonków do majątku, nabytego w czasie trwania małżeństwa, praca żony przy wychowaniu dzieci i prowadzeniu gospodarstwa domowego jest analogicznie traktowana, jak praca zarobkowa męża. Jest to konsekwencją równouprawnienia, zrównania wartości pracy żony z pracą męża. Tak pomyślany system wspólności mienia dorobkowego uznano za najlepiej chroniący prawa kobiety, za najbardziej odpowiadający wspólnocie małżeńskiej i rodzinie.

Ten właśnie system wprowadził w Polsce kodeks rodzinny, idąc krok dalej niż prawo z 1946 r. — bo zaprowadzając wspólność majątku dorobkowego już w okresie trwania małżeństwa.

---

21) G. M. Swierdłow. **Brak i rozwód,** Moskwa-Leningrad, 1949.
22) G. M. Swierdłow, op. cit. str. 137.

Fakt nabycia przez jednego z małżonków przedmiotu majątkowego, stanowiącego jego dorobek, powoduje, że przedmiot ten staje się wspólnym mieniem obojga małżonków — bez względu na stopień przyczynienia się do uzyskania tego dorobku. Wyjątek od tej zasady prawo dopuszcza tylko w przypadku rozwodu lub unieważnienia małżeństwa, kiedy sąd może badać, w jakiej mierze strony przyczyniły się do powstania wspólnego majątku, ale i wtedy sąd musi uwzględnić osobisty wkład pracy kobiety przy wychowaniu dzieci i gospodarstwie domowym.

Zarząd majątkiem, objętym wspólnością ustawową, należy do obojga małżonków. Każdy z nich może go wykonywać samodzielnie, natomiast czynności, przekraczające zakres zwykłego zarządu, wymagają zgody drugiego małżonka. Wierzyciel, którego dłużnikiem jest choćby jeden tylko z małżonków, może żądać zaspokojenia z majątku ustawowej wspólnoty. Jeżeli jednak wierzytelność powstała przed zawarciem małżeństwa albo dotyczy majątku osobistego, nie objętego wspólnością ustawową, może być zaspokojona tylko z osobistego majątku.

Małżeńska wspólnota majątkowa, jako typ współwłasności łącznej, różni się od unormowanej w prawie rzeczowym współwłasności w częściach idealnych(condominium pro parte indivisa). Tak np. dopóki trwa wspólność (tj. dopóki trwa małżeństwo), uprawnienia małżonków nie są oznaczone udziałami i dlatego współmałżonek nie może w czasie trwania małżeństwa dysponować swymi prawami; współmałżonkowi nie służy prawo zniesienia współwłasności ustawowej; obopólna zgoda małżonków także nie znosi wspólnoty — byłoby to sprzeczne z zasadą przymusu ustawowego, zastosowanego ze względu na interes społeczny rodziny, w myśl której małżonkowie mogą w drodze umowy jedynie przyjąć wspólnotę majątkową w zakresie szerszym lub węższym niż wspólnota ustawowa. Do takiego wąskiego zakresu ogranicza się swoboda majątkowych umów małżeńskich. Ale praktyka sowiecka wykazała, że przypadki małżeńskich umów majątkowych należą do rzadkości, toteż, w myśl poglądów polskich reżimowych prawników, "umowy w ustroju socjalistycznym należą do instytucji skazanej na całkowity zanik" i dlatego polski kodeks rodzinny bliżej się nimi nie zajmuje.

Dopiero wówczas, gdy wspólność ustawowa ustaje, wskutek śmierci małżonka lub rozwiązania małżeństwa, do majątku, który był nią objęty, stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności, z tym, że oboje małżonkowie mają równe udziały. Przy podziale każdy z małżonków obowiązany jest do zwrotu wydatków i nakładów, poczynionych z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego i odwrotnie, każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, jakie poczynił na majątku wspólnym ze swego osobistego majątku. W przypadku rozwodu sąd może małżonka, uznanego za winnego, pozbawić w całości lub części udziału w majątku wspólnym, jeżeli do po-

wstania jego nie przyczynił się wcale albo przyczynił się tylko nieznacznie. Jeżeli oboje małżonkowie są winni, sąd może ustalić udziały w zależności od stopnia, w jakim się oni przyczynili do jego powstania.

IV. RODZICE I DZIECI

Zasady ogólne

Tezy społeczno-polityczne, przyjęte za podstawę do uregulowania stosunku rodziców i dzieci, ustalają następujące dwie podstawowe zasady[23]:

1) Ojciec i matka mają jednakowe prawa i obowiązki w stosunku do swych dzieci — zasada nowa, nieznana żadnemu z przedwojennych ustawodawstw, obowiązujących w Polsce, które przyznawały ojcu większe prawa i obowiązki.
2) Władza rodzicielska służy rodzicom w interesie dziecka celem wychowania go na obywatela, świadomego swych obowiązków wobec Państwa, Narodu i Demokracji. Państwo sprawuje kontrolę nad wykonywaniem tej władzy, gdyż obowiązkiem rodziców jest wykonywać władzę rodzicielską tak, jak tego wymaga dobro dzieci i interes społeczeństwa.

W duchu tych zasad ogólnych sformułowane zostały przepisy Tytułu II. kodeksu rodzinnego, dotyczące stosunku rodziców i dzieci. Rodzice sprawują pieczę nad osobą i majątkiem dziecka. Obowiązani są troszczyć się o rozwój dzieci pod względem fizycznym i duchowym, starać się o ich utrzymanie i wychowanie tak, aby były przygotowane należycie do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do swych zdolności(art. 35). Ciężary, związane z utrzymaniem i wychowaniem, ponoszą oboje rodzice, przyczem osobiste starania o wychowanie dziecka są uważane za zadośćuczynienie temu obowiązkowi. Obowiązek utrzymania dziecka ciąży na rodzicach, dopóki dziecko nie będzie w stanie utrzymać się samodzielnie. Dziecko, utrzymywane przez rodziców i u nich mieszkające, obowiązane jest pomagać we wspólnym gospodarstwie, a jeśli posiada dochody z własnej pracy, w razie potrzeby, powinno brać także udział w kosztach utrzymania rodziny.

Dziecko nosi nazwisko ojca, chyba, że ojciec nie jest znany, wtedy ma nazwisko matki. Jeżeli ojcostwo dziecka (nieślubnego) zostało ustalone sądownie, sąd na żądanie bądź dziecka, bądź matki, nadaje dziecku nazwisko ojca w wyroku ustalającym ojcostwo, albo w późniejszym odrębnym postanowieniu w trybie postępowania niespornego. Możność dochodzenia ojcostwa pozamałżeńskiego jest w ramach przepisów kodeksu rodzinnego dopuszczalna bez żadnych ograniczeń. Pod tym względem prawo polskie daje wszelkie ułatwienia, np. nie uznaje, znanego w dawnym prawie, zarzutu "plurium concubentium".

---

23) "Demokrat. Przegląd Prawniczy", Nr 1, Warszawa, 1945.

Jeżeli rodzice zawierają małżeństwo po urodzeniu się dziecka, nosi ono nazwisko ojca; jeśli małżeństwo zawiera matka dziecka, którego ojciec nie jest znany, małżonkowie mogą złożyć w urzędzie stanu cywilnego oświadczenie, że dziecko będzie nosiło nazwisko męża matki.

Kodeks rodzinny usunął wszelkie istniejące jeszcze w ustawodawstwie polskim różnice między prawnym stosunkiem dzieci z małżeństwa a stanowiskiem dzieci pozamałżeńskich. To całkowite zatarcie różnic pozwoliło na nieużywanie w prawie polskim w ogóle terminów takich, jak: ojciec, matka — nieślubni, dziecko nieślubne, lub terminu używanego w dekrecie z 1946 r.: dzieci z małżeństwa i dzieci pozamałżeńskie. Skoro sytuacja prawna jednych i drugich jest identyczna, prawo polskie przy regulowaniu stosunku rodziców i dzieci, posługuje się zawsze tym samym terminem: rodzice i dzieci.

Zrównanie w prawach dzieci ślubnych i nieślubnych, w myśl przepisów wprowadzających kodeks rodzinny, rozciąga się także na dzieci urodzone przed wejściem w życie tego kodeksu. Ten sam szeroki zakres zastosowania ma przepis znoszący ograniczenia w prawie spadkowym. Obie kategorie dzieci mają dziś jednakowe prawa spadkowe. Tak więc, dziecko pozamałżeńskie dziedziczy po swym ojcu nieślubnym i jego rodzinie. Stanowi to bardzo istotną inowację, gdyż żadne z ustawodawstw przedwojennych nie znało węzła pokrewieństwa między dzieckiem nieślubnym a rodziną ojca. Pod rządem dekretu o prawie rodzinnym z 1946 r., dziecko nieślubne (pozamałżeńskie) dziedziczyło po swej matce i jej rodzinie; po ojcu nieślubnym i jego rodzinie — tylko w przypadku, gdy ustalenie ojcostwa nastąpiło w drodze dobrowolnego uznania; nie miało tego prawa, gdy ojcostwo było ustalone wyrokiem sądowym. Obecnie tego rozróżnienia nie ma.

Władza rodzicielska

Aż do pełnoletności, tj. do ukończenia 18 roku życia[24]), dziecko znajduje się pod władzą rodzicielską (art. 53-63). Władza ta obejmuje prawo i obowiązek kierowania dziećmi, reprezentowania ich i zarządzania ich majątkiem, a powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczeństwa, dlatego każde z rodziców, w razie potrzeby, może dla należytego wykonania władzy rodzicielskiej zwrócić się o pomoc do organów władzy państwowej. Obniżenie wieku pełnoletności z 21 na 18 lat stanowi, oczywiście, znaczne ograniczenie władzy rodzicielskiej i wyemancypowanie do życia pełnoprawnego trzech roczników młodzieży w okresie wieku bardzo podatnym na kształtowanie się typu człowieka i jego poglądu na świat.

Władza rodzicielska służy obojgu rodzicom. Każde z nich jest ustawowym przedstawicielem dzieci, pozostających pod ich wła-

24) Art. 8 § 1, **Przepisów ogólnych prawa cywilnego.**

dzą rodzicielską. W razie sądowego ustalenia ojcostwa, sąd orzeka także, czy ojcu nieślubnemu służyć będzie władza rodzicielska — poprzednio tylko matka sprawowała władzę rodzicielską nad dzieckiem pozamałżeńskim. Jeśli jedno z rodziców nie żyje lub nie jest znane, władza rodzicielska służy drugiemu. Okoliczność, że "rodzice nie związani węzłem małżeńskim" sprawujący oboje władzę rodzicielską nad dzieckiem nieślubnym, mieszkają osobno nie ma znaczenia, ponieważ — w myśl przepisów ogólnych prawa cywilnego — również i małżonkowie mogą mieć osobne miejsce zamieszkania.

Rodzice obowiązani są sprawować zarząd majątkiem dziecka z należytą starannością. Bez zezwolenia władzy opiekuńczej (Sądu Grodzkiego) nie mogą dokonywać czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, ani wydawać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko. W stosunku do uprawnień przedwojennych stanowi to ograniczenie władzy rodzicielskiej na rzecz zwiększonej kontroli i decyzji Sądu Opiekuńczego. Czysty dochód z majątku dziecka obowiązani są rodzice zużywać przede wszystkim na utrzymanie i wychowanie dziecka i jego rodzeństwa. Po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności, rodzice obowiązani są oddać mu majątek, przy czym w ciągu roku dziecko może żądać rachunku; żądanie to jednak nie może dotyczyć dochodów pobranych w czasie sprawowania władzy rodzicielskiej.

Obowiązek rodziców — o charakterze zobowiązania naturalnego — dania dziecku wyposażenia w razie zawarcia przez nie związku małżeńskiego lub założenia własnego gospodarstwa, uznawany przez dekret o prawie rodzinnym z 1946 r. (art. 19), został pominięty w nowym kodeksie. Uznano bowiem, że instytucja wyposażenia stanowi wyraz zwyczajów związanych z odmiennymi stosunkami społeczno-gospodarczymi i dlatego jest obca tendencjom społecznym nowego prawa.

Jeżeli rodzina nie sprawuje należycie władzy rodzicielskiej, władza opiekuńcza uprawniona jest do wydania odpowiednich zarządzeń, może np. poddać jedno lub oboje rodziców ograniczeniom, jakim podlega opiekun, powierzyć zarząd dziecka kuratorowi. Władza opiekuńcza może także orzec zawieszenie władzy rodzicielskiej, jeżeli istnieje przemijająca przeszkoda w jej wykonywaniu; gdy zaś przeszkoda jest trwała, albo gdy rodzice nadużywają swej władzy lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki, władza opiekuńcza orzeka pozbawienie władzy rodzicielskiej i jeżeli uzna, że dobro dziecka tego wymaga, może zakazać rodzicom, pozbawionym władzy rodzicielskiej, osobistej styczności z dzieckiem. W przypadkach zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej ustanawia się dla dziecka opiekę.

Społeczne znaczenie tych przepisów ilustrują wypowiedzi ich twórców. "Nowe prawo, uznając rodzinę za postawową komórkę życia społecznego— zerwało z przyjętym dotąd egoizmem indywidualnym w stosunkach rodzinnych i zastrzegło sobie

czynną ingerencję w te stosunki, wykazując swoje zainteresowanie i troskę o zdrowie i rozwój społeczny rodziny"[25]). Stawiając zarzut, że stosunek rodziców do dzieci wciąż uważany jest jeszcze za pewnego rodzaju tabu zastrzeżone wyłącznie rodzinie, autorzy reform krytykują dawne przepisy, umożliwiające państwu wkraczanie dopiero wówczas, gdy nadużycia ze strony rodziców były szczególnie jaskrawe i kolidowały z kodeksem karnym. "Dziś Państwo ma zbyt poważny i doniosły interes w wychowaniu przyszłych pokoleń swych obywateli, aby nie zastrzec sobie prawa ingerencji w życie wewnętrzne rodziny"[26]). Gdy na posiedzeniu Komisji Opiniodawczej dla przedyskutowania zasad nowego prawa o stosunkach rodziców i dzieci, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego wyraził pogląd, że jednym z czynników uprawnionych do wystąpienia o opiekę nad dzieckiem i ewent. pozbawienia władzy rodzicielskiej powinna być szkoła, jako instytucja najbliższa dziecku — reprezentant rządu wyjaśnił, że o nadużyciach w sprawowaniu władzy rodzicielskiej, każdy, a więc i szkoła, może powiadomić Państwową Władzę Opiekuńczą, w skład której będzie wchodził Sędzia Grodzki z udziałem czynnika obywatelskiego.

Opieka

Każdy, komu są znane zdarzenia, będące podstawą do wszczęcia postępowania przed władzą opiekuńczą, ma obowiązek zawiadomić o nich władzę opiekuńczą w ciągu dwóch tygodni. Za niewypełnienie tego obowiązku zawiadomienia we właściwym terminie władza opiekuńcza może wymierzyć grzywnę do 10.000 zł. Obowiązek zawiadomienia ciąży również na urzędach stanu cywilnego, sądach, prokuratorach, notariuszach, organach rad narodowych oraz organizacjach społecznych, zajmujących się opieką nad dziećmi lub osobami psychicznie chorymi.

Opiekę nad małoletnim sprawuje opiekun ustanowiony przez władzę opiekuńczą (Sąd Grodzki). Ma on zamiast rodziców pieczę nad osobą i majątkiem małoletniego. Nie może być opiekunem, kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, kto został pozbawiony praw publicznych, obywatelskich praw honorowych, praw rodzicielskich lub praw opiekuńczych, jak również osoba, w stosunku do której istnieje prawdopodobieństwo, że nie wywiąże się należycie z obowiązku opiekuna.

Jeżeli wzgląd na dobro małoletniego nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem powinna być ustanowiona przede wszystkim osoba, wskazana przez ojca lub matkę, jeżeli nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej; w braku takiej osoby — ktoś

25) Leon Chajn. **Rewolucyjny czyn polskiego prawnictwa.** "Państwo i Prawo", Nr 9/10, Warszawa, 1946.

26) Por. protokuł z dyskusji nad tezami społeczno-politycznymi prawa o stosunkach rodziców i dzieci na posiedzeniu Komsji Opiniodawczej M-stwa Sprawiedliwości. "Demokrat. Przegląd Prawniczy", Nr 1, Warszawa, 1945.

spośród krewnych lub innych osób bliskich małoletniego albo jego rodziny. Jeżeli nie ma osoby, którą według prawa należy powołać na opiekuna, władza opiekuńcza zwraca się o wskazanie osoby do właściwej rady narodowej albo do organizacji społecznych, do których należy piecza nad małoletnimi lub psychicznie chorymi.

W dyskusji nad tezami społeczno-politycznymi do pierwszego dekretu o opiece i kurateli z 1946 r. została podkreślona różnica między nowym pojęciem opieki prawnej a dawną instytucją opieki. Ma ona polegać na większej trosce o samą osobę, podczas gdy dawna instytucja opieki, za wzorem prawa rzymskiego, służyć miała głównie interesom majątkowym rodziny. Dawna opieka — zdaniem polskich reformatorów — to nie tyle opieka, ile władza nad osobą będącą pod pieczą, której niedojrzałość wieku czy choroba mogą być niebezpieczne dla interesów majątkowych przyszłych spadkobierców, dlatego opiekunami z mocy prawa byli najbliżsi krewni. Nowe prawo uważa to za przeżytek i każdy opiekun będzie ustanowiony przez władzę opiekuńczą pod kątem widzenia jedynie dobra osoby małoletniego.

Znaczne zmiany również wprowadził kodeks rodzinny w dziedzinie adopcji (przysposobienia) — idąc za wzorem prawa sowieckiego[27]. Skoro pierwszym celem adopcji jest znowu tylko wzgląd na dobro nieletniego dziecka i stworzenie między nim i adoptującym stosunku dziecka do rodziców — dopuszczalna jest adopcja jedynie osoby małoletniej. Adopcja nie jest umową, ale następuje przez orzeczenie sądowej władzy opiekuńczej, badającej dobro osoby nieletniej. Wobec tego odpadły dawne ograniczenia, dotyczące różnicy wieku między adoptującym i adoptowanym — miejsce ich zajęła ogólna zasada "odpowiedniej różnicy wieku", którą w każdym konkretnym przypadku stwierdza władza opiekuńcza.

V. WNIOSKI KOŃCOWE

Kiedy analizuje się prawo rodzinne w dzisiejszej Polsce, staje się jasne, że nie jest ono mechaniczną kodyfikacją przepisów, ale logicznym systemem, zbudowanym na jednolitej więzi ideowej i konsekwentnych przesłankach filozoficznych, ujmujących zagadnienie u samych podstaw. W zestawieniu z dawnymi pojęciami prawnymi i z rolą, jaką rodzina spełniała w ciągłu całego historycznego rozwoju społecznego i kulturalnego Polski — stanowi ono fundamentalną przemianę samej koncepcji rodziny. W dotychczasowych pojęciach najważniejszą funkcją społeczną rodziny było wychowanie człowieka, jego możliwie najpełniejsze przygotowanie i wprowadzenie w życie — w istotę życia, w pierwsze pojęcia o świecie, w pierwsze zasady życia. To stanowiło o rozwinięciu osobowości człowieka. O rodzinie polskiej można było powiedzieć, że była ona

27) art. 57-67 kod. cyw. RSFRR z 1926 r.

pierwszym kościołem i pierwszą szkołą każdego człowieka. Należyte wychowanie w rodzinie dawało rękojmię dobrego spełnienia przyszłych funkcji w społeczeństwie. Dlatego państwo uznawało autonomię bytu i zadań rodziny.

Dziś wyłącznym wychowawcą człowieka chce być państwo; wychowuje w ramach tych prawd i celów ostatecznych, które ono — stanowiąc także najwyższą instancją filozofii życia — ludziom do wierzenia podaje. Dlatego rodzina straciła swoją autonomię, stała się jak gdyby mandatariuszem państwa do spełniania funkcji wzrostu biologicznego. Ten biologizm w konstrukcji prawnej dzisiejszej rodziny wydaje się być dominującą cechą. Ideał wychowawczy państwa jest jak najsilniej związany z zagadnieniami socjalistycznej kultury i polityki, dlatego włączenie rodziny w rytm bieżącego życia politycznego i uczynienie z rodziców jak gdyby reprezentantów państwa, wykonujących w mikrokosmosie społecznym rodziny powierzone im funkcje.

W tym zakresie niezbędnych biologicznych zadań, także w ustroju komunistycznym, rodzina uważana jest za podstawową komórkę życia społecznego — stąd troska państwa nie tylko o samą strukturę prawną rodziny, ale w szerszym zakresie dbałość także o zabezpieczenie jej materialnych podstaw, o uwzględnienie jej potrzeb w całej polityce społeczno-gospodarczej, w ustawodawstwie pracy, w ubezpieczeniach społecznych, czy w systemie podatkowym. Związek między nowymi procesami gospodarczymi a przekształcaniem się rodziny jest oczywisty. Ale ta rodzina, o którą się troszczy państwo komunistyczne, jest zasadniczo różna od rodziny dawnej. Także i w tej dziedzinie trzeba mieć na uwadze powszechne zjawisko wyrażania za pomocą tych samych słów — różnych treści.

Z punktu widzenia tendencji rozwojowych w prawie, polskie prawo rodzinne jest przykładem dokonywującej się "publicyzacji" prawa prywatnego: "Moment społeczny, publiczny przenika we wszystkie dziedziny prawa, usprawiedliwia ich istnienie, sens i celowość. I trudno, żeby było inaczej, skoro podstawą socjologiczną dzisiejszej rzeczywistości, z uwagi na tendencje rozwojowe, jest praca i tylko praca, a nadto interes społeczny[28])".

Prawo obowiązujące dziś w Polsce stoi na gruncie całkowitego oderwania instytucji małżeństwa od religii, czyli kompletnego zlaicyzowania małżeństwa, zarówno co do formy, jak i co do jurysdykcji. Konieczność tej, w stosunkach polskich niezwykłej, reformy uzasadniał Minister Sprawiedliwości postulatem suwerenności państwowej. "Śluby cywilne wyrabiają poczucie obywatelskie wskazując, że wchodzący w związki małżeńskie są najpierw obywatelami Rzeczypospolitej"[29]). Tak

---

28) Seweryn Szer. **Momenty społeczne w nowym zunifikowanym prawie.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 2, Warszawa, 1945.

29) Henryk Świątkowski. **Społeczna myśl prawnicza w Polsce — dawniej i dziś.** "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Nr 1, Warszawa, 1945.

więc, autonomia prawa kościelnego w dziedzinie małżeństwa, istniejąca w Polsce od 964 r., w 1945 r. została uznana za nie do pogodzenia z zasadą suwerenności państwa. Oczywiście, wiąże się to z zasadniczym problemem stosunku kościoła i państwa. W dzisiejszej Polsce istnieje całkowita separacja państwa od kościoła; religia stwarza dla państwa "fakty obojętne".

Stosunek prawa do ślubów kościelnych określił na plenum sejmu główny referent sprawozdawczy:

"Nowe przepisy kodeksu rodzinnego nie pozbawiają stron możności dopełnienia obrzędów wynikających z ich należenia do związków religijnych. Wprawdzie kodeks rodzinny nie zawiera analogicznego przepisu do art. 37 prawa małżeńskiego z r. 1945, ale brak tego przepisu nie oznacza jakiejkolwiek zmiany w tym względzie. W braku bowiem odmiennego unormowania, jasnym jest w świetle obowiązujących ogólnych zasad wolności sumienia, że strony mogą zawierać dowolne śluby religijne, oczywiście śluby te, z punktu widzenia skutków prawnych, są faktami obojętnymi".

Założenia polskiego prawa rodzinnego są sprzeczne z katolicką nauką społeczną, która rodzinie daje pierwszeństwo przed państwem, tak iż nigdy nie może państwo celu rodziny i jej naturalnych zadań przejąć ani dowolnie ustalać. Rodzina jest samodzielnym kręgiem prawnym, jest organizmem naturalnym pomiędzy jednostką i państwem. Nie spełni ona swego zadania, nie stworzy źródła prawdziwego życia, gdy będzie jedynie administratorem funkcji, powierzonych jej przez państwo.

Charakterystyczne w powojennych reformach prawnych jest to spojrzenie, ogarniające całość problemu rodziny i nie lękające się śmiałych rozwiązań, potrzebnych dla pokierowania — a prawo to właśnie kierowanie zjawiskami życia — celem stworzenia społeczeństwa kolektywistycznego. Ustawodawcy w Polsce nie czują się związani żadnym spadkiem form tradycyjnych. Nowe państwo ma się zdobyć na takie urządzenia, które zniosą przeszkody rozwoju społeczeństwa, zahamowanego przez ustrój kapitalistyczny. Zmiany te będą oddziaływać na przemiany w psychicznym nastawieniu obywateli w pojmowaniu zjawisk społecznych i celów zbiorowych. Przyszły one po okresie tragicznych warunków życia okupacji wojennej, które musiały zachwiać niewzruszalnością wielu tradycyjnych pojęć i zetknęły człowieka z prymitywem życia. Intensywność przeżyć wojennych mogła osłabić wiarę w dotychczasową strukturę prawną, uświadomić potrzebę wielu reform i stworzyć klimat poszukiwania nowych form życia — ale ten uzasadniony rewizjonizm nie jest tak chłonny, by prawa radzieckiego społeczeństwa, tak jak zostały one określone w leninizmie-stalinizmie, przyjąć jako prawo polskiej rodziny.

Jan SZUŁDRZYŃSKI.

BIBLIOGRAFIA

1, Bagiński Aleksander. Stały rozkład pożycia małżeńskiego jako warunek rozwodu". "Państwo i Prawo", Rok II, Nr 3, Warszawa, 1947.

2. Barcikowski Wacław. Ważniejsze zagadnienia ustawodawcze. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok II, Nr 1, Warszawa, 1946.

3. Bzowski Kazimierz, O właściwą wykładnię art. 24 prawa małżeńskiego. "Państwo i Prawo", Rok III, Nr 12, Warszawa, 1948.

4. Chajn Leon. Rewolucyjny czyn polskiego prawnictwa. "Państwo i Prawo", Rok I, Nr 9/10, Warszawa, 1946.

5. Ks. Choromański Eugeniusz. Nowe Prawo Małżeńskie". Tygodnik Powszechny", Rok I, Nr 41, Kraków, 1945.

6. Cybulska Maria. Po roku stosowania nowego prawa małżeńskiego. "Państwo i Prawo", Rok II, Nr 4, Warszawa, 1947.

7. Engels F. Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa, Warszawa, "Książka", 1948.

8. Frankowski Jan. Nowy kodeks rodzinny. "Życie i Myśl", Rok II, Nr 1/2, Instytut Zachodni, Poznań, 1951.

9. Gawrońska-Wasilkowska Zofia. O majątkowym prawie małżeńskim. "Państwo i Prawo", Rok I, Nr 3, Warszawa, 1946.

10. Gienkin D. M. Grażdanskoje prawo, Moskwa, 1944.

11. Gwiazdomorski Jan. Zawarcie małżeństwa. "Państwo i Prawo", Rok V, Nr 4, Warszawa, 1950.

12. Gwiazdomorski Jan. Ustawowy ustrój majątkowy de lege ferenda. "Państwo i Prawo", Rok III, Nr 7, Warszawa, 1948.

13. J. M. S. Z przemian w rodzinie. "Tygodnik Powszechny", Rok VII, Nr 43, Kraków, 1951.

14. Litwin Józef. W sprawie usunięcia pewnych znamion dyskryminacji prawnej dotyczących dzieci, których ojciec jest nieznany. "Państwo i Prawo", Rok V, Nr 3, Warszawa, 1950.

15. Piekarski Mieczysław. Ponoszenie ciężarów utrzymania rodziny. "Państwo i Prawo", Rok III, Nr 1, Warszawa, 1948.

16. Ks. Piwowarczyk Jan. Rodzina i jej podstawy. "Tygodnik Powszechny", Rok III, Nr 12, Kraków, 1947.

17. Ks. Piwowarczyk Jan. Rodzina — dziś. "Tygodnik Powszechny", Rok VI, Nr 2, Kraków, 1950.

18. Świątkowski Henryk. Z zagadnień nowego prawa małżeńskiego. "Państwo i Prawo", Rok I, Nr 1, Warszawa, 1946.

19. Świątkowski Henryk. Prawo polskie w służbie postępu społecznego. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok II, Nr 7, Warszawa, 1946.

20. Świątkowski Henryk. Społeczna myśl prawnicza w Polsce — dawniej i dziś. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok I, Nr 1, Warszawa, 1945.

21. Święcicki Marian, Józef. Z pedagogiki radzieckiej. "Tygodnik Powszechny", Rok VII, Nr 42, Kraków, 1951.

22. Świerdłow G. M. Brak i rozwód, Moskwa-Leningrad, 1949.

23. Szer Seweryn. Nowe prawo małżeńskie. "Państwo i Prawo", Rok I, Nr 2, Warszawa, 1946.

24. Szer Seweryn. Kodeks rodzinny. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok VI, Nr 3, Warszawa, 1950.

25. Szer Seweryn. Pojęcie i przedmiot prawa cywilnego. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok VI, Nr 2, Warszawa, 1950.

26. Szer Seweryn. Kilka uwag na temat pojęcia interesu społecznego w prawie cywilnym. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok VI, Nr 1, Warszawa, 1950.

27. Szer Seweryn. Współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie prawa cywilnego. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok V, Nr 8/9, Warszawa, 1949.

28. Szer Seweryn. Trwałość związku małżeńskiego. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok I, Nr 1, 1945.

29. Szer Seweryn. Momenty społeczne w nowym zunifikowanym prawie. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok I, Nr 2, 1945.

30. Wasilkowski Jan. Stosunki prawne między małżonkami w prawie socjalistycznym. "Państwo i Prawo". Rok V, Nr 4, Warszawa, 1950.

31. Witecki Jan. Stosunki majątkowe małżonków wedł. kodeksu rodzinnego. "Państwo i Prawo", Rok VI, Nr 10, Warszawa, 1951.

32. Wolter Aleknsander. Uznanie dziecka pozamałżeńskiego. "Państwo i Prawo", Rok III, Nr 11, Warszawa, 1948.

33. Wolter Aleksander. Urodzenie z małżeństwa. "Demokratyczny Przegląd Prawniczy", Rok III, Nr 12, Warszawa, 1947.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Kodeks Rodzinny, ustawa z dn. 27 czerwca 1950 r. Dz. U. R. P., Nr. 34, 1950, poz. 308.

2. Przepisy wprowadzające Kodeks Rodzinny, ustawa z dn. 27 czerwca 1950 r. Dz. U. R. P., Nr 34, 1950, poz. 309.

3. Przepisy Ogólne Prawa Cywilnego, ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. Dz. U. R. P., Nr 34, 1950, poz. 311.

4. Przepisy wprowadzające przepisy Ogólne Prawa Cywilnego, ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. Dz. U. R. P., Nr 34, 1950, poz. 312.

5. Ustawa z dn. 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli. Dz. U. R. P., Nr 34, 1950, poz. 310.

6. Dekret z dn. 25 września 1945 r. o prawie małżeńskim. Dz. U. R. P., Nr 48, 1945, poz. 270.

7. Dekret z dn. 25 września 1945 r. przepisy wprowadzające prawo małżeńskie. Dz. U. R. P., Nr 48, 1945, poz. 271.

8. Dekret z dn. 25 września 1945 r. Prawo o aktach stanu cywilnego. Dz. U. R. P., Nr 48, 1945, poz. 272.

9. Dekret z dn. 29 maja 1946 r. o prawie małżeńskim majątkowym. Dz. U. R. P., Nr 31, 1946, poz. 196.

10. Dekret z dn. 22 stycznia 1946 r. o prawie rodzinnym. Dz. U. R. P., Nr 6, 1946, poz. 52.

11. Dekret z dn. 14 maja 1946 r. o prawie opiekuńczym. Dz. U. R. P., Nr 20, 1946, poz. 135.

Szkolnictwo powszechne i średnie oraz oświata pozaszkolna

Wstęp

Organizacja szkolnictwa nieuniwersyteckiego w Polsce jeszcze ciągle opiera się formalnie na ustawie z 1932 r.[1]). Poczynione jednak zmiany bądź w drodze ustawodawczej, bądź też w drodze rozporządzeń ministerialnych i instrukcji, gruntownie zmieniły nie tylko sam ustrój szkolnictwa i organizację szkół, lecz również samą treść nauczania, jej metody i cele. Zmiany te dokonane zostały stopniowo, przy czym każda zmiana dalej sięgająca była poprzedzana kampanią, rzucającą hasła żądające tych zmian i podające ich kierunek. Rozpoczął tę kampanię "Ogólno-polski Zjazd Oświatowy", który odbył się w Łodzi dn. 18 czerwca 1945 r. pod przewodnictwem (Ministra Oświaty) dr S. Skrzeszewskiego. Jeden z postulatów, wysuniętych przez ten Zjazd, brzmiał:

"Nowa szkoła winna być oparta na zasadach jednolitości, powszechności, publiczności i bezpłatności nauczania" [2]).

Formalną podstawą przeprowadzenia zmian w organizacji szkolnictwa był dekret z 1945 r.[3]), który postanawia, że "w celu przyspieszenia likwidacji skutków wojny" Minister Oświaty może tworzyć lub zezwalać na tworzenie w zakresie szkolnictwa szkół i kursów nie przewidzianych w ustawie z 1932 r., lub skracać czas nauki w tych szkołach. Jednakowoż zmiany przeprowadzone od 1949 r. nie naruszały jeszcze zbytnio przedwojennej struktury szkolnictwa polskiego. Dopiero od jesieni 1949 r. zaczęło się gruntowne burzenie dotychczasowego systemu [4]) przy równoczesnym wyłączeniu całego szkolnictwa zawodowego spod opieki Ministerstwa Oświaty i rozdzieleniu go pomiędzy różne urzędy centralne.

---

1) **Ustawa z dn. 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa.** Dz. U. R. P., Nr 38, 1932, poz. 389.
2) Dr Stefan Białas. **Organizacja szkolnictwa w Polsce.** Kraków, 1950, str. 9-10.
3) **Dekret z dn. 23 listopada 1945 r. o organizacji szkolnictwa w okresie przejściowym.** Dz. U. R. P., Nr 2, 1946, poz. 9.
4) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa**, str. 70-71.

Obecna organizacja szkolnictwa w Polsce nie jest ostateczna. Jeszcze ciągle odbywa się dostosowywanie jej do wzorów sowieckich, obniżanie poziomu nauczania. Trudność dokładnego przedstawienia stanu obecnego powiększa fakt, że w Dzienniku Ustaw R.P. ogłoszone zostały tylko najważniejsze akty ustawodawcze, natomiast rozporządzenia wykonawcze i instrukcje ogłaszane były w dziennikach urzędowych poszczególnych ministerstw, tych zaś brak jest w Londynie. Referat niniejszy przedstawia stan szkolnictwa w Polsce pod koniec 1951 r. i opiera się głównie na dostępnych w Londynie publikacjach, omawiających i komentujących dokonywane zmiany.

Władze centralne

W chwili obecnej nie ma w Polsce komórki centralnej, jaką było przed wojną Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która by koncentrowała wszystkie sprawy dotyczące szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego. Szkolnictwo to zostało rozparcelowane pomiędzy liczne urzędy centralne. Ministerstwo Oświaty ma obecnie pod swą opieką tylko szkolnictwo ogólnokształcące średnie i powszechne. Jednakowoż jego zakres działania został po części rozszerzony na innym polu, została mu bowiem przekazana opieka społeczna nad dziećmi i młodzieżą, która poprzednio znajdowała się w zakresie działalności Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej [5]), a w szczególności wszystkie sprawy, związane z budową i utrzymaniem zakładów opiekuńczo-wychowawczych, oraz nadzór i kontrola nad działalnością instytucji opiekuńczych.

Szkolnictwo artystyczne zostało przekazane jeszcze w 1944 r. resortowi Kultury i Sztuki [6]). Szkolnictwem rolnym zajmuje się Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych [7]), zaś szkolnictwo zawodowe podlega Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego (CUSZ), utworzonemu przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów [8]). Zadaniem jego jest:

---

5) **Ustawa z dn. 7 kwietnia 1949 r. o przekazaniu Ministrowi Oświaty zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi i młodzieżą.** Dz. U. R. P., Nr 25, 1949, poz. 175.

6) Do jego zakresu działania należy: a) piecza nad twórczością oraz sztuką odtwórczą w dziedzinie literatury, muzyki, choreografii, sztuk plastycznych i zdobniczych, fotografiki, cyrku; b) krzewienie kultury i sztuki w kraju; c) propaganda polskiej kultury i sztuki zagranicą; d) piecza nad muzeami i ich zakładanie oraz ochrona zabytków; e) szkolnictwo artystyczne. (Dekret z dn. 15 września 1944 r. o zakresie działania i organizacji Resortu Kultury i Sztuki. Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 25).

7) **Dekret z dn. 26 października 1950 r. o szkolnictwie rolniczym.** Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 441.

Postanawia on, że do zakresu tego ministerstwa należą "sprawy przygotowania kadr niezbędnych do wykonania w dziedzinie produkcji rolnej zadań określonych przez narodowe plany gospodarcze, z wyjątkiem spraw kształcenia kadr w szkolnictwie wyższym".

8) Urząd ten został utworzony **ustawą z dn. 10 lutego 1949 r. o zmia-**

"przygotowanie dla podstawowych gałęzi gospodarki narodowej kadr, niezbędnych do wykonania zadań określonych przez narodowe plany gospodarcze i zabezpieczenie prawidłowego podziału tych kadr pomiędzy poszczególne gałęzie gospodarki narodowej".

Zakres działania CUSZ obejmuje szkolenie i przysposobienie zawodowe dla potrzeb przemysłu, rękodzieła i handlu, wyłączone zaś są sprawy, związane z kształceniem kadr w szkolnictwie wyższym i kadr dla rolnictwa.

Poza powyższymi czterema głównymi urzędami centralnymi, poszczególne działy specjalnego szkolnictwa zawodowego powierzono innym ministerstwom[9]). Niektóre szkoły przemysłowe podlegają Ministerstwu Komunikacji, inne — Ministerstwu Poczt i Telegrafów, zaś szkolnictwo morskie — Ministerstwu Żeglugi. Na tle tego podziału musiały wynikać liczne spory kompetencyjne i dopiero osobne rozporządzenie Rady Ministrów musiało uregulować rozdział kompetencji[10]). Przyjęło ono zasadę, że CUSZ podlegać będą bezpośrednio szkoły, przygotowujące robotników do zawodów masowych, natomiast szkoleniem techników i robotników kwalifikowanych niemasowych specjalności zajmą się ministerstwa gospodarcze, które przejmą wszystkie szkoły o typie "technikum" i niektóre zasadnicze szkoły zawodowe. Natomiast dla CUSZ'u zarezerwowane zostało szkolenie kadr pedagogicznych dla szkolnictwa zawodowego i ogólny nadzór pedagogiczny nad całokształtem nauczania i wychowania we wszystkich szkołach zawodowych wszystkich typów.

Szkoły specjalnego typu prowadzi również kilka ministerstw niegospodarczych. Ministerstwo Opieki Społecznej ma w swym zarządzie zakłady szkolenia inwalidów, zorganizowane jako szkoły ogólnokształcące lub zawodowe, zaś Ministerstwo Sprawiedliwości — szkoły rolnicze i rzemieślnicze w podległych mu zakładach poprawczych i wychowawczych. To ostatnie ministerstwo prowadzi również szkoły prawnicze, odpowiadające po-

---

nie naczelnych władz gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 7, 1949, poz. 43, która rozbiła Ministerstwo Przemysłu i Handlu na 6 odrębnych ministerstw. Szkolnictwo zawodowe podlegało przed tym dekretem Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Do zakresu działania CUSZ należą "z wyłączeniem rolnictwa, sprawy szkolenia i przysposobienia zawodowego dla potrzeb gospodarki narodowej". Dokładniej, zakres jego działania został sprecyzowany **zarządzeniem Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego.** Dz. U. R. P., Nr 40, 1949, poz. 283, uzupełnionym **rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r. zmieniającym rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego.** Dz. U. R. P., Nr 9, 1950, poz. 89.

9) Wymienione są one np. w **rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 10 stycznia 1951 r. w sprawie uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1951, poz. 58, regulującym uposażenia nauczycieli tych różnych typów szkół.

10) J. Nyka. **Reforma szkolnictwa zawodowego.** "Przegląd Zagadnień Socjalnych", Rok I. (XXV), Nr 1 (4), Warszawa, 1951, str. 90-91.

ziomem szkołom stopnia licealnego [11]). W końcu szkoły i licea felczerskie podlegają Ministerstwu Zdrowia [12]).

Wszystkie powyższe urzędy centralne muszą uzgadniać z Ministerstwem Oświaty programy przedmiotów ogólnokształcących; ministerstwo to zatwierdza również podręczniki dla tych przedmiotów i szkoli nauczycieli. Ustalanie zaś wytycznych w zakresie organizacji i programu wychowania fizycznego we wszystkich w ogóle szkołach i nadzór nad ich realizacją należy do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, istniejącego przy Prezydium Rady Ministrów [13]).

Komitet ten posługuje się rozbudowaną na cały kraj siecią Urzędów i Inspektoratów Kultury Fizycznej [14]).

Administracja szkolna

Każdy z głównych urzędów centralnych, wymienionych w poprzednim rozdziale, posiada własną odrębną sieć organizacyjną nadzoru szkolnego, obejmującą cały kraj.

Sieć organizacyjna Ministerstwa Oświaty odpowiada mniej więcej strukturze przedwojennej. Państwo podzielone jest na 14 okręgów szkolnych, odpowiadających politycznej organizacji państwa na województwa [15]). Na czele każdego okręgu stoi Kurator Okręgu Szkolnego, mianowany przez Prezydenta R.P., który na terenie swego okręgu jest przedstawicielem naczelnej władzy szkolnej. Ma on do pomocy urząd, zwany Kuratorium Okręgu Szkolnego. Do jego zakresu działania, ustalonego wprowadzonym w życie w 1945 r. "projektem Statutu" [16]), należy administrowanie instytucjami oświatowymi i wychowawczymi oraz szkołami ogólnokształcącymi, jako też kontrola i opieka nad szkolnictwem, wychowaniem przedszkolnym i oświatą w okręgu.

---

11) Wynika to z **rozporządzenia ministrów: Szkół Wyższych i Nauki, Oświaty, Zdrowia oraz Sprawiedliwości z dn. 1 czerwca 1951 r. w sprawie trybu postępowania przy przyjmowaniu kandydatów na I rok studiów do szkół wyższych na rok szkolny 1951-2** (§ 9). Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 246.

12) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczerskim**. Dz. U. R. P., Nr 26, 1950, poz. 336.

13) Utworzony **ustawą z dn. 30 grudnia 1949 r. o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu.** Dz. U. R. P., Nr 65, 1949, poz. 526, "celem stworzenia najpomyślniejszych warunków upowszechnienia kultury fizycznej oraz podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego ruchu sportowego, jako najważniejszych czynników wychowania młodzieży, wszechstronnego rozwoju mas pracujących i przygotowania ich do wydajnej pracy i obrony Ludowej Ojczyzny". GKKF "jest państwowym organem planowania, kierownictwa i kontroli całokształtu spraw kultury fizycznej i sportu".

14) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa,** str. 99-101, 103.

15) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 5 września 1946 r. o Okręgach Szkolnych.** Dz. U. R. P., Nr 47, 1946, poz. 269.

16) O. Kotula - W. Weinert. **Poradnik dla nauczycieli, kierowników, dyrektorów szkół oraz pracowników administracji szkolnej.** Tom I, Warszawa, 1946, str. 52-55.
Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa,** str. 22 i nast.

Podlegają mu również wszystkie sprawy personalne nauczycieli w okręgu.

Podobnie jak przed wojną, każdy okręg podzielony jest na obwody szkolne, których liczba, tak jak i okręgów szkolnych, została powiększona w stosunku do przedwojennej. Obecnie każdy powiat polityczny stanowi odrębny obwód szkolny, na czele którego stoi Inspektor szkolny [17]). Ma on do pomocy urząd zwany Inspektoratem Szkolnym. Zakres działania Inspektora obejmuje realizację powszechnego nauczania i wychowania szkolnego, wychowania przedszkolnego, dalej oświatę i kulturę dorosłych. Ponadto sprawuje on opiekę i nadzór nad zakładami wychowawczymi dla dziatwy i młodzieży. Szkoły średnie nie podlegają mu [18]).

Nadzór nad szkołami średnimi, kontrolę właściwego wypełniania przez nie programu naukowego i wychowawczego, jak również nadzór nad działalnością Inspektorów szkolnych, wykonuje Kurator okręgu szkolnego za pośrednictwem Wizytatorów [19]), zaś nadzór nad pracą Kuratoriów wykonuje Ministerstwo Oświaty za pomocą Wizytatorów Ministerialnych.

Sieć organizacyjna szkół artystycznych, podległych Ministerstwu Kultury i Sztuki, opiera się na komórkach administracji ogólnej [20]), podobnie jak i szkolnictwa rolniczego, podległego Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, nad którym nadzór sprawują Oddziały Szkolenia Kadr przy Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych (Wydziały Rolnictwa i Leśnictwa) [21]). Przy Ministrze Rolnictwa i Reform Rolnych powstała w styczniu 1948 r. "Rada Naukowa" [22]). Brak jest jednak danych co do jej składu i zakresu działania.

Bezpośredni nadzór nad podległymi mu szkołami sprawuje CUSZ za pośrednictwem 14-tu Dyrekcji Okręgowych Szkolenia Zawodowego, znajdujących się w każdym mieście wojewódzkim

---

17) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 8 listopada 1946 r. w sprawie podziału okręgów szkolnych na obwody szkolne.** Dz. U. R. P., Nr 12, 1947, poz. 48.

18) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa,** str. 32 i nast.
O. Kotula - W. Weinert. **Poradnik.** Tom I, str. 76 i nast.

19) O. Kotula - W. Weinert. **Poradnik.** Tom I, str. 67 i nast.
Dr S. Białas, **organizacja szkolnictwa,** str. 25 i nast.

20) **Rozporządzenie kierownika Resortu Kultury i Sztuki, wydane w porozumieniu z kierownikiem Resortu Administracji Publicznej z dn. 5 października 1944 r. o utworzeniu organów Kultury i Sztuki przy urzędach wojowódzkich i starostwach powiatowych.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1944, poz. 37.

21) **Dekret z dn. 26 października 1950 r. szkolnictwie rolniczym.** Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 441.

Kalendarz Robotniczy na rok 1951, Łódź, 1950, str. 326-327.

Rady Narodowe utworzone zostały w każdym województwie, powiecie, mieście i gminie wiejskiej na podstawie **ustawy z dn. 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych.** Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 22.

22) **"Życie Nauki".** Tom VI, Kraków, 1948, str. 62.

i obejmujących szkoły zawodowe na terenie tego wojewódz-twa [23]).

Kontrola społeczna

Oprócz fachowej sieci nadzorczej, prowadzonej przez urzędy centralne, istnieje od 1945 r. w całym kraju osobna i niezależna od niej sieć kontrolna, podległa władzom partyjnym oraz tzw. "czynnikom społecznym". Kontrola ta wykonywana jest przez Komisje Oświatowe Rad Narodowych, przez Komitety Rodzicielskie, oraz Komitety Opiekuńcze.

Komisje Oświatowe Rad Narodowych istnieją we wszystkich jednostkach administracyjnego podziału państwa i w granicach swej właściwości terytorialnej roztaczają kontrolę nad wszystkimi kursami i szkołami, tudzież opiekują się internatami i miejscami wypoczynku i zajęć uczniów [24]). Do ich zakresu należą przede wszystkim sprawy budżetowe i kontrola nad prawidłowym wydatkowaniem funduszów budżetu danego samorządu terytorialnego na cele oświaty i kultury. Do ich kompetencji należy również "czuwanie nad ogólnym kierunkiem wychowania w duchu demokratycznym", oraz rozpatrywanie wniosków kierownictwa szkół o ukaranie rodziców za niewykonywanie przez ich dzieci obowiązku szkolnego.

Komitety Rodzicielskie [25]) utworzone zostały we wszystkich szkołach ogólnokształcących i zawodowych oraz w przedszkolach. Zadaniem tych Komitetów jest współpraca ze szkołą, m.i.

"w dążeniu do pełnej realizacji powszechności nauczania w szkole podstawowej oraz udostępnienia dzieciom robotników, małorolnych i średniorolnych chłopów dalszego kształcenia się, w czuwaniu nad demokratycznym kierunkiem wychowania dzieci i w zwalczaniu wpływów elementów reakcyjnych na dzieci i młodzież".

Poza tym mają one na celu organizowanie dożywiania, zaopatrywania w odzież, podręczniki itp. dzieci, które tego potrzebują [26]).

Równocześnie z utworzeniem Komitetów Rodzicielskich, tym że samym zarządzeniem Ministra Oświaty, zostały powołane

---

23) **Ustawa z dn. 10 lutego 1949 r. o zmianie naczelnych władz gospodarki narodowej.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1949, poz. 43.
Kalendarz Uczniowski na rok szkolny 1950-51, Łódź, 1950, str. 128.

24) **Okólnik Nr 40 Ministerstwa Oświaty z dn. 11 sierpnia 1945 r.** Patrz: O. Kotula-W. Weinert. **Poradnik.** Tom I, str. 102 i nast.

25) **Zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 26 lutego 1949 r. Patrz:** Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa**, str. 59-61.

26) W skład Komitetu Rodzicielskiego wchodzi z urzędu kierownik (dyrektor) szkoły, zaś w szkołach o kilku nauczycielach — ponadto jeden nauczyciel, dalej jeden lub dwóch przedstawicieli Szkolnego Komitetu Opiekuńczego, oraz przedstawiciele rodziców uczniów danej szkoły, wybierani corocznie w jawnym głosowaniu w liczbie ogólnej nie większej niż podwójna liczba oddziałów w danej szkole.

do życia Szkolne Komitety Opiekuńcze [27]). Są one tworzone z inicjatywy partii politycznych i organizacji społecznych "w zakładach pracy, fabrykach, majątkach państwowych i spółdzielniach wiejskich". Zadaniem tych Komitetów jest:

"zbliżenie szkoły do życia, do warsztatów pracy, związanie jej mocno z klasą robotniczą i masami chłopskimi i ułatwienie jej wychowania dzieci w duchu demokratycznym, w duchu nowych zadań, jakie stawia przed młodzieżą rzeczywistość naszego kraju na jego drodze do budowy podstaw socjalizmu".

W tym celu Komitety te mają inicjować spotkania młodzieży z przodownikami pracy, działaczami robotniczymi i społecznymi. Poza tym ich przedstawiciele biorą udział w komisjach egzaminacyjnych końcowych i dojrzałości, inicjują premiowanie uczniów wyróżniających się w nauce i pracy społecznej i nauczycieli, udzielają pomocy w prowadzeniu remontów szkolnych itp.

"Przed rokiem przebudowane, działające na zasadzie klasowej Komitety rodzicielskie i Komitety opiekuńcze, są pomocnikami w szkolnej pracy wychowawczej i dydaktycznej" [28]).

Utrzymanie szkół

Obowiązek zakładania i utrzymania szkół powszechnych ciąży, według obowiązujących jeszcze przepisów ustawy z 1922 r.[29]), na państwie i na gminie. Zakładanie szkół powszechnych odbywa się według planów sieci szkolnej, opracowanych przez inspektorów szkolnych, zatwierdzonych przez kuratorów szkolnych na podstawie opinii powiatowych Komisji Oświatowych Rad Narodowych. Każda szkoła powszechna obsługuje jeden obwód szkolny tak utworzony, aby droga dziecka do szkoły nie przekraczała 3 km, zaś obwód skupiał nie więcej niż 650 i nie mniej niż 40 dzieci. Aby jednak wszystkie dzieci mogły ukończyć pełną szkołę 7-klasową, tj. najwyżej zorganizowaną szkołę powszechną, obecnie przemianowaną na szkołę "podstawową", organizuje się tzw. "szkoły zbiorcze". Do szkół tych uczęszcza młodzież ze szkół niepełnych, tj. niżej zorganizowanych, nie posiadających klas V-VII. Droga dziecka do szkoły zbiorczej nie może przekraczać 4 km.

Odpowiednich pomieszczeń dla szkół powszechnych ma obo-

---

27) Dr S. Białas. **Organizacja Szkolnictwa.** Str. 61-63.
Komitety te w liczbie 9-11 osób powoływane są przez Rady Zakładowe, komitety fabryczne itp. Poza tym zapraszają one do swego grona dyrektora (kierownika) szkoły, jednego z nauczycieli oraz przedstawiciela Komitetu Rodzicielskiego.

28) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 124.
Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 323.

29) **Ustawa z dn. 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.** Dz. U. R. P., Nr 18, 1922, poz. 143, zmieniona i uzupełniona kilku późniejszymi rozporządzeniami Prezydenta R. P. i dekretami.

wiązek dostarczyć gmina. Ona też ma szkoły zaopatrzyć całko wicie w urządzenia wewnętrzne oraz dostarczyć mieszkań nau czycielom tych szkół.

Szkoły średnie utrzymuje państwo, zaś prywatne szkoły śred nie — instytucje będące ich właścicielami. Państwo, względni te instytucje, mają również zapewnić swym szkołom pomiesz czenie i urządzenia wewnętrzne.

Szkolnictwo powszechne

W myśl ustawy z 1932 r.[30]), której przepisy nadal obowiązują nauka w zakresie szkoły powszechnej jest obowiązkowa dla ka żdego dziecka. Obowiązek szkolny trwa 7 lat, zaczyna się zaś w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat życia.

Organizacja szkolnictwa powszechnego opiera się formalni ciągle jeszcze na powyższej ustawie z 1932 r., dokonano jedna wiele daleko idących zmian. Przeprowadzone one zostały wyłą cznie drogą instrukcji Ministerstwa Oświaty, wydawanych w oparciu o dekret z 1945 r.[31]). Do najistotniejszych należą: zmia na nazwy szkół powszechnych na "szkoły podstawowe", ora włączenie szkół powszechnych w jednolity system w połączeni ze szkołami średnimi ogólnokształcącymi[32]).

Szkoła podstawowa obejmuje dzieci w wieku od 7-13 lat, któ re w niej wypełniają swój obowiązek szkolny. Uczęszczanie d tych szkół jest obowiązkowe. Szkoła zasadnicza podzielona jest na 7 klas o jednolitym programie nauczania w całym państwi Ze względu na niedostateczną ilość dzieci nie wszędzie mogą by jednak tworzone szkoły tzw. pełne, posiadające 7 klas, obsługi wane przez kilku nauczycieli i przerabiające pełny materiał na uczania. Przy mniejszej ilości dzieci tworzone są szkoły "nie pełne", które w ciągu trwania obowiązku szkolnego przerabiaj tylko skrócony program nauczania. W ten sposób szkoła o 1 na uczycielu, przy 40 dzieciach uczęszczających do tej szkoły, prze rabia tylko 4 klasy programowe; szkoły o 2 nauczycielach, prz 41-80 dzieci, przerabiają tylko 6 klas programowych[33]). Pla 6-letni przewiduje zmiany tej organizacji. Przy liczbie dzie 41-60 ma powstać szkoła z 2 nauczycielami i 5 klasami, prz liczbie dzieci 61-80 w obwodzie szkolnym ma być zorganizowan szkoła z 3 nauczycielami i 6 klasami, zaś przy liczbie ponad 8 dzieci ma powstać pełna szkoła 7-klasowa z 4 i więcej nauczy cielami[34]). Równocześnie zagęszczana coraz bardziej sieć szk zbiorczych starać się ma zaradzić pokrzywdzeniu dzieci z mniej szych, niepełnych szkół, które w swych szkołach pozbawione s

30) **Ustawa z dn. 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa.** Dz. U. R. P. Nr 38, 1932, poz. 309.

31) **Dekret z dn. 23 listopada 1945 r. o organizacji szkolnictwa w okresie przejściowym.** Dz. U. R. P., Nr 2, 1946, poz. 9.

32) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa,** str. 39 i nast.

33) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 41-43.

34) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa w planie sześcioletnim.** 195 str. 32.

możności nauki, obejmującej pełny 7-letni program nauczania. Szkoły zbiorcze gromadzą w klasach V-VII, oprócz dzieci z własnego obwodu szkolnego, również dzieci z obwodów sąsiednich, w których istnieją szkoły niepełne.

W 1950 r. było na terenie całej Polski ogółem 22.762 szkół podstawowych, obejmujących 3.357.000 dzieci[35]. Obecnie co siódma gromada ma szkołę 7-klasową. Do szkół niepełnych, 4-klasowych, uczęszczało w 1950 r. 203.600 dzieci. Plan gospodarczy na rok 1951 przewidywał, że nauczaniem w szkołach 7-klasowych będzie objętych w 1951 r. 80,4% dzieci[36].

Instytucją, która przeznaczona jest dla dzieci młodszych, w wieku 3-7 lat, są przedszkola. W jesieni 1950 r. czynnych było 7.710 przedszkoli, obejmujących 343.000 dzieci, które znajdowały się pod opieką 10.000 przedszkolanek[37]. Plan 6-letni przewiduje rozbudowę sieci przedszkoli do 11.400 i objęcie nimi 560.000 dzieci, które "rozwijać się w nich będą i wychowywać w zdrowej socjalistycznej atmosferze". Nowe przedszkola zakładane są w ośrodkach przemysłowych, zaś na wsi mają one być zakładane głównie w Państwowych Gospodarstwach Rolnych (P.G.R.), Państwowych Ośrodkach Maszynowych (P.O.M.) oraz w "rolniczych spółdzielniach produkcyjnych". Równocześnie ma nastąpić zmiana w tym kierunku, że w miejsce dotychczasowych 6-godzinnych, organizowane będą przedszkola 9-godzinne[38].

Wedle dotychczas obowiązujących przepisów ustawy z 1932 r., przedszkola powinny nosić charakter zakładów publicznych, t.zn. korzystać z nich powinny bezpłatnie wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym danej okolicy w promieniu 1 km. powinny one być w zasadzie 2-oddziałowe, dla starszych i młodszych dzieci. Opiekę nad nimi sprawuje inspektor szkolny w danym powiecie, któremu w pracy dopomagają instruktorki wychowania przedszkolnego[39].

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące

Przedwojenna organizacja szkolnictwa średniego ogólnokształcącego została gruntownie zmieniona i zbliżona do wzorów sowieckich. W latach 1945-1948 zostały zlikwidowane stopniowo wszystkie 4-letnie gimnazja; klasę najniższą zniesiono, pozostałe 3 klasy wyższe zostały wcielone do nowego typu liceum ogólnokształcącego[40].

Zreorganizowane zostały równocześnie licea ogólnokształcące. Liceum nowego typu jest 4-letnie i składa się z trzech klas dotychczasowego gimnazjum i jednej klasy dotychczasowego liceum. Jak z tego wynika, nowa organizacja szkolnictwa śred-

---

35) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 318-319.
36) **Ustawa z dn. 23 marca 1951 r. o narodowym planie gospodarczym na rok 1951.** Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 146.
37) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 318.
38) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 50.
39) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 39-41.
40) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 63-65.

niego, wprowadzając 4-letnie nauczanie "na stopniu licealnym", skróciła o 2 lata czas nauczania w szkole średniej, do której obecnie przyjmowani są uczniowie z VII klasy szkoły podstawowej. Równocześnie o jeden rok skrócono czas nauki przed dopuszczeniem do egzaminu dojrzałości. Dawniej nauka przed egzaminem dojrzałości obejmowała 12 lat: 6 w szkole powszechnej, 4 w gimnazjum i 2 w liceum; według nowej organizacji trwa ona tylko 11 lat: 7 "na stopniu podstawowym" i 4 "na stopniu licealnym".

W jesieni 1948 r. wprowadzono nową formę organizacyjną, t.zw. "szkoły 11-letnie". Szkoły te powstały przez zespolenie pełnej szkoły podstawowej 7-letniej z nowego typu liceum 4-letnim. Nowa organizacja ma na celu:

"zbliżenie szkoły średniej do dziecka chłopskiego i robotniczego, umasowienie jej oraz podniesienie poziomu kształcenia na stopniu podstawowym" 41).

W chwili obecnej istnieją zatem dwa typy szkół średnich ogólnokształcących. Jednym są 11-letnie szkoły "ogólnokształcące stopnia podstawowego i licealnego", obejmujące klasy I-XI. Drugim typem są szkoły "ogólnokształcące stopnia licealnego", obejmujące klasy VIII-XI. Numeracja klas jest taka sama, jak odpowiednich klas szkoły 11-letniej, programowo nie ma również żadnej różnicy pomiędzy tymi klasami. Do obu tych szkół, tj. do klas VIII-XI przyjmowane są dzieci po ukończeniu 7-letniej szkoły podstawowej 42).

Szkoła 11-letnia jest w zakresie klas I-VII obowiązkową szkołą podstawową, do której przyjmowani są uczniowie z normalnie określonego obwodu szkolnego, zaś klasy V-VII mogą spełniać rolę klas zbiorczych w stosunku do okolicznych szkół niepełnych. W zakresie klas stopnia licealnego (klasy VIII-XI) każda szkoła ogólnokształcąca jest szkołą zbiorczą, mającą obsłużyć wszystkie podstawowe szkoły swego rejonu szkolnego. Do żadnej szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego nie mogą być przyjmowani uczniowie spoza podstawowego lub zbiorczego obwodu danej szkoły. Szkoły ogólnokształcące są w zasadzie koedukacyjne. Jednak w miejscowościach, w których jest więcej niż jedna taka szkoła, są organizowane odrębne szkoły męskie i żeńskie.

W jesieni 1950 r. jednolitych szkół 11-letnich było ogółem 335, obejmujących 219.205 uczniów, w tym 100 zorganizowanych świeżo w miejscowościach, w których szkół średnich dotąd nie było. Szkoły te znajdują się przeważnie na przedmieściach i wsiach 43). Sześcioletni plan gospodarczy nie przewiduje rozbudowy szkolnictwa średniego ogólnokształcącego:

"Jest to wynikiem konieczności wielkiej rozbudowy szkolnic-

41) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 122; dosłownie ten sam tekst podaje Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 320.
42) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 68-71.
43) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 320.

twa zawodowego, związanej bezpośrednio z przygotowaniem kadr dla realizacji gospodarczych i socjalnych zadań planu" 44).

Szkoła ogólnokształcąca stopnia licealnego ma być również dostępna dla młodzieży pracującej zawodowo i w tym celu w szeregu szkół były organizowane specjalne grupy popołudniowe o normalnym rocznym programie nauczania. Równocześnie Ministerstwo Oświaty przejęło kształcenie w drodze korespondencyjnej w zakresie szkoły średniej, prowadzone dotąd przez różne organizacje 45).

Dostęp do klas VIII-XI, klas stopnia licealnego, nie jest zapewniony dla wszystkich. Przyjmowanie do nich odbywa się na podstawie decyzji "społecznych komisji kwalifikacyjnych" 46), ostatnio przezwanych "komisjami społeczno-pedagogicznymi", które składają się z "przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i przedstawicieli masowych organizacji, znających środowisko miejscowe" 47). W rezultacie tej selekcji odsetek dzieci robotniczych i chłopskich w szkolnictwie średnim wynosił w 1950 r. 53 %.

Szkolnictwo zawodowe (przemysłowe)

Organizacja szkolnictwa zawodowego ulegała kilkakrotnym zmianom po wojnie. Do niedawna jeszcze obowiązywał w zasadzie przedwojenny podział na trzy zasadnicze typy, na szkoły stopnia niższego, stopnia gimnazjalnego i stopnia licealnego 48). Szkoły te mogły być organizacyjnie łączone w jeden zakład szkolny, obejmujący pod wspólną nazwą, np. "Państwowa Szkoła Przemysłowa", kilka szkół zawodowych różnych typów i różnych specjalności. Od jesieni 1950 r. ustrój ten zaczęto zmieniać 49), lecz dopiero w lecie 1951 r. zmiany te zostały zalegalizowane przez odpowiednie akty prawodawcze 50).

Nowy ustrój szkolnictwa zawodowego został oparty "na wypróbowanych wzorach radzieckich i naszych powojennych do-

---

44) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 38.
45) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 125.
46) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 69.
47) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 125.
48) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 71-77.
49) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 323-326; Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 90-91.
50) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 23 czerwca 1951 r. w sprawie prowadzenia szkolnictwa zawodowego oraz zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego.** Dz. U. R. P., Nr 36, 1951, poz. 277, oraz **dekret z dn. 2 sierpnia 1951 r. o pracy i szkoleniu zawodowym młodocianych w zakładach pracy.** Dz. U. R. P., Nr 41, 1951, poz. 311.
Wymienione akty prawne zostały omówione w artykułach: J. Nyka: **Reforma szkolnictwa zawodowego.** "Przegląd Zagadnień Socjalnych", Rok I (XXV), Nr 1 (4), 1951, str. 90-91; oraz
Adela Rusinowa. **Nowe założenia szkolenia zawodowego i ochrony pracy młodocianych.** "Przegląd Zagadnień Socjalnych, Rok I (XXV), Nr 2 (5), 1951, str. 36-44.

świadczeniach"[51]). Zmienił on gruntownie dotychczasową organizację, dotychczasowe metody i założenia.

"Zmiana dotychczasowej organizacji szkolnictwa zawodowego umożliwi pogłębienie programu i lepsze niż dotychczas przygotowanie uczniów do wybranego zawodu. Szkolenie t.zw. omnibusów w okresie stałego rozwoju techniki i specjalnej produkcji jest nie tylko niepotrzebne, ale i szkodliwe... Postulaty socjalistycznej pedagogiki wymagają, aby szkolenie warsztatowe zostało oparte na procesach produkcyjnych. Umożliwia to wprowadzenie do warsztatu szkolnego atmosfery, jaką żyje klasa robotnicza. Uczniowie zapoznają się z takimi problemami, jak planowanie produkcji, walka o zwiększenie wydajności pracy, socjalistyczne współzawodnictwo, racjonalizacja, obniżka kosztów własnych"[52]).

Wedle nowej organizacji szkolnictwa zawodowego młodzież ma zdobywać kwalifikacje zawodowe dwiema drogami, a więc w "szkołach dla młodzieży pracującej zawodowo", tj. przez pracę w produkcji i równoczesne szkolenie się w zakładzie pracy, lub też przez naukę w szkołach zawodowych określonego kierunku i następne "wejście do produkcji" w charakterze robotnika przyuczonego, kwalifikowanego lub technika, zależnie od typu ukończonej szkoły.

Nowa organizacja wyróżnia 3 zasadnicze typy szkół zawodowych: szkoły przysposobienia zawodowego, zasadnicze szkoły zawodowe i "technikumy". Wszystkie inne typy szkół zostają stopniowo zniesione[53]).

Szkoły Przysposobienia Zawodowego przeznaczone są dla młodzieży od 16-19 lat, mającej ukończone 4 klasy szkoły podstawowej, a nie posiadającej przeszkolenia zawodowego. Nauka trwa 5-11 miesięcy i ma składać się z praktycznej nauki zawodu w warsztacie szkolnym lub w samej fabryce, hucie, kopalni, w ogóle w zakładzie produkcyjnym. Ma ona zawierać również elementy wykształcenia ogólnego. Zakończona będzie egzaminem przed komisją szkolną, na podstawie którego uczeń otrzyma stopień kwalifikacyjny "w zakresie specjalności masowej". Szkoły przysposobienia zawodowego przygotowują kadry robotników przyuczonych do zawodu[54]).

Zasadnicze Szkoły Zawodowe powstają w miejsce dotychczasowych średnich szkół zawodowych, gimnazjów i liceów zawodowych I stopnia. Opierają się one na 7-klasowej szkole podstawowej i mają kształcić młodzież na wykwalifikowanych robotników; egzamin ostateczny decyduje o stopniu zaszeregowania w zawodzie. Nauka ma trwać 2 lata. Szkoły te mają się dzielić na szkoły dla młodzieży pracującej zawodowo, oraz szkoły dla

---

51) J. Nyka. **Reforma szkolnictwa zawodowego.** Str. 90.
52) "Przegląd Zagadnień Socjalnych", Rok I (XXV), Nr 1 (4), 1951, Str. 107 (Kronika).
53) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 19-24.
J. Nyka. **Reforma szkolnictwa zawodowego.** Str. 90.
54) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 325. W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 19.

młodzieży niepracującej. W szkołach pierwszego typu młodzież zdobywa praktykę zawodową w zakładzie produkcji, zaś naukę teoretyczną w szkole. W szkołach dla niepracujących tak nauka praktyczna, jak i teoretyczna, odbywa się w szkole. Liczba godzin nauki i programy nauczania są w obu typach szkół jednakowe.

"Technikumy" przyjmują młodzież z ukończoną 7-klasową szkołą podstawową. Nauka trwa 4 lata w kierunkach technicznych, zaś 3 lata w kierunkach ekonomicznych (dawne handlowe). Ukończenie technikum oraz złożenie egzaminu końcowego i pracy dyplomowej daje tytuł "technika". Szkoły te są namiastką dawnych liceów zawodowych, mają jednak obniżony poziom nauczania. Zostały one dostosowane do tego samego wzoru, jaki zastosowano do szkół średnich ogólnokształcących stopnia licealnego. Ukończenie technikum uprawnia do wstępu na wyższą uczelnię.

Technikumy organizują również naukę w godzinach popołudniowych dla pracujących, przy czym kurs ten trwa 4-5 lat. Organizowane są również studia korespondencyjne w tzw. "technikumach zaocznych".

Skrócenie czasu nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych z 3 do 2 lat, zaś w technikumach z 5 do 4, a w niektórych wypadkach do 3 lat, miało rzekomo być możliwe przez zwężenie specjalizacji i wyeliminowanie z programów "balastu zbytecznych wiadomości" [55]), jak również przez "położenie nacisku w nauczaniu na te przedmioty i ćwiczenia, które są niezbędne do wykonywania danego zawodu" [56]).

Zastąpienie doszkalania młodocianych pracowników w szkołach dokształcających [57]) obowiązkowym szkoleniem zawodowym w zakładach pracy ma łączyć:

"podnoszenie kwalifikacji zawodowych i ogólnych mas pracujących ze stałym wzrostem wydajności pracy zakładów produkcyjnych, pozwala na optymalne wykorzystanie maszyn i urządzeń fabrycznych jednocześnie dla celów produkcyjnych i szkoleniowych, oraz korzystanie z kadr instruktorskich bez konieczności odrywania ich od produkcji" [58]).

Pod względem ilości uczniów szkolnictwo zawodowe zostało ogromnie rozbudowane w okresie powojennym. W 1950 r. obejmowało ono około pół miliona uczniów. Według planu gospodarczego na 1951 r. [59]) na kursach zawodowych i w szkołach przysposobienia zawodowego miało zostać przeszkolonych około

---

55) J. Nyka. **Reforma szkolnictwa zawodowego.** Str. 91.

56) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 19.

57) Było wymagane dawniej: **Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki społecznej z dn. 9 kwietnia 1949 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Oświaty oraz z Ministrem Przemysłu i Handlu o wykonaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych.** Dz. U. R. P., Nr 28, 1949, poz. 207.

58) J. Nyka. **Reforma szkolnictwa zawodowego.** Str. 91.

59) **Ustawa z dn. 23 marca 1951 r. o narodowym planie gospodarczym na rok 1951.** Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 146.

631.000 osób. Ogólna liczba absolwentów szkół zawodowych I stopnia miała wzrosnąć do 100.000, zaś szkół zawodowych II stopnia — do 45.900. W chwili obecnej około 1/3 uczniów szkół zawodowych pochodzi ze wsi. Dla szkolnictwa zawodowego rozbudowana również została sieć internatów, w których w 1950 r. znajdowało się na całkowitym utrzymaniu państwa 6.000 sierot. Ogromny nacisk kładziony jest na zwiększenie procentu dziewcząt w szkołach zawodowych, które w szkołach metalowych mają w przyszłości stanowić 1/5 ogółu młodzieży, w szkołach budowlanych i chemicznych 1/2, zaś w szkołach przemysłu odzieżowego 80% [60]).

Absolwenci wszystkich szkół zawodowych zobowiązani są do pracy w zakresie swoich specjalności w oznaczonej instytucji państwowej lub samorządowej, albo w innym oznaczonym uspołecznionym zakładzie pracy [61]). Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego ustala corocznie ilościowy plan zatrudnienia absolwentów, sporządzony na podstawie wniosków zainteresowanych ministrów. Obowiązek pracy powstaje z dniem doręczenia absolwentowi nakazu, wydanego przez Prezesa CUSZ lub ministra, któremu podlega szkoła, którą absolwent ukończył. Uchylający się od tego obowiązku narażają się na kary grzywny i aresztu do 6 miesięcy. Nakaz określa zakład pracy, do którego kieruje się absolwenta oraz czas trwania obowiązku pracy.

Inne typy szkolnictwa

Dużą gałąź szkolnictwa zawodowego stanowi szkolnictwo rolnicze. Ulegało ono kilkakrotnej reorganizacji i obecnie istnieją 3 zasadnicze typy szkół, które odpowiadają poprzednio opisanym typom szkolnictwa przemysłowego [62]).

Pierwszą formą szkolenia rolniczego jest przysposobienie rolnicze. Obejmuje ono młodzież skupioną w organizacji "Służba Polsce", oraz dorosłych pracowników "socjalistycznego rolnictwa". Organizacyjnie zbliżone jest do szkół i kursów przysposobienia zawodowego w przemyśle. W 1949 r. było 5.856 szkół przysposobienia rolniczego, obejmujących 257.160 uczniów.

Szkoły Praktyków Specjalistów przygotowywały wykwalifikowanych rolników specjalistów "na pierwszym stopniu kwalifikacji". Kurs ich trwał 11 miesięcy. W 1950 r. było ich 88, obejmujących 5.000 uczniów. Uchwałą Prezydium Rządu z dn. 15 września 1951 r. szkoły te przekształcono na Podstawowe Szkoły Rolnicze [63]). Będą one przeznaczone

---

60) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 21-24.
61) **Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych.** Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 106.
62) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 24-27.
Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 120, 128.
Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 326-327.
63) "Dziennik Polski", Nr 307, Kraków, 25-26. XI. 1951. Str. 6.

"przede wszystkim dla wyróżniających się w produkcji rolników gospodarstw rolnych oraz małorolnej młodzieży chłopskiej i mają za zadanie przygotować kwalifikowanych pracowników dla PGR, spółdzielni produkcyjnych, POM i Państwowej Służby Rolnej. Szkoły kształcić będą specjalistów w dziedzinie zootechniki, hodowli owiec, opieki sanitarno-weterynaryjnej. Dostarczą one również pomocników księgowych POM i instruktorów rachunkowości spółdzielni produkcyjnych".

Nauka trwa rok, po czym uczniowie otrzymują skierowanie do pracy. Nauka jest bezpłatna, zaś na koszty utrzymania w internatach szkolnych studenci otrzymywać będą stypendia.

Trzeci typ to Licea Rolnicze. Są to obecnie szkoły 4-letnie, odpowiadające poziomem technikumom. Ich zadaniem jest kształcenie specjalistów "na stopniu technika do pracy w gospodarce uspołecznionej oraz do pracy w ważnych dziedzinach produkcji rolnej". Wprowadzono również dwuletnie, skrócone licea rolnicze dla młodzieży pracującej zawodowo i dla dorosłych. Nauka w liceum 4-letnim trwa zasadniczo 3 lata w szkole, a następnie przez 11 miesięcy uczniowie odbywają praktykę w PGR i POM. Licea rolnicze mają 8 kierunków specjalizacji, jak: agrotechniczny, zootechniczny, ogrodniczy, weterynaryjny, organizacji gospodarstw i rachunkowości rolnej itp.

Oprócz systematycznego kształcenia w szkołach i na kursach, zostało zorganizowane również kształcenie drogą korespondencyjną przez Państwowy Zakład Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego.

Wyodrębnionym działem szkolnictwa zawodowego jest szkolnictwo morskie, które obejmuje 3 typy szkół [64]).

Państwowa Szkoła Jungów ma 3-letni kurs nauczania i przygotowuje kandydatów do Państwowych Szkół Morskich, a poza tym wykwalifikowanych marynarzy dla Polskiej Marynarki Handlowej. Program, prócz przedmiotów zawodowych i praktyki marynarskiej, obejmuje również kurs przedmiotów ogólnokształcących z zakresu klas VIII-XI szkoły ogólnokształcącej. Przyjmowani są uczniowie z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej.

Państwowa Szkoła Rybaków Morskich przygotowuje oficerów floty rybackiej. Kurs trwa 3 lata, przyjmowani zaś są kandydaci z ukończoną VII kl. szkoły podstawowej. Szkoła kształci w służbie pokładowej oraz w służbie maszynowej.

Państwowe Szkoły Morskie w Szczecinie i w Gdyni kształcą oficerów nawigatorów oraz oficerów mechaników. Przyjmowani są wyłącznie absolwenci Państwowej Szkoły Jungów. Nauka w tych szkołach trwa 2 lata.

Nauka i internat (wyżywienie i umundurowanie) w szkołach morskich są bezpłatne.

W związku z wprowadzeniem na wzór rosyjski zawodu felczera [65]) powstało szkolnictwo felczerskie. Są to Licea Felczerskie,

64) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 130-132.
65) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczerskim.** Dz. U. R. P., Nr. 36, 1950, poz. 336.

przeznaczone dla osób, posiadających VII kl. szkoły podstawowej. Nauka trwa 3 lata. Drugim typem są Szkoły Felczerskie, przeznaczone dla osób "wyróżniających się doświadczeniem w zakresie opieki nad chorymi oraz wysokimi kwalifikacjami społecznymi", posiadających prawo wykonywania praktyki pielęgniarskiej. Nauka trwa 1½ roku. Organizację i programy liceów i szkół felczerskich ustala Ministerstwo Zdrowia w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty.

Szkołami średnimi zawodowymi są również Szkoły Prawnicze, od kilku lat prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Ukończenie tych szkół uprawnia do studiów uniwersyteckich [66]) na wydziałach prawnych. Brak jest danych, dotyczących organizacji i programów tych szkół, oraz warunków przyjmowania kandydatów.

Szkolnictwo artystyczne przeszło w 1944 r. do nowo utworzonego Ministerstwa Kultury i Sztuki, które ustaliło jego ustrój [67]). W okresie 1945-1948 szkolnictwo to zostało silnie rozbudowane. Począwszy od 1950 r. przeprowadzana jest jego reorganizacja [68]). Dzieli się ono obecnie na muzyczne, plastyczne, teatralne, choreograficzne oraz filmowe; to ostatnie reprezentowane tylko przez jedną szkołę wyższą. Pod względem szczebli dzieli się na niższe, średnie oraz wyższe, które nie jest objęte tym referatem.

"Zadaniem szkoły niższej jest pobudzanie i rozwijanie zainteresowań oraz uzdolnień artystycznych wśród dzieci i dorosłych w różnych dziedzinach sztuki, przygotowanie do szkół artystycznych zawodowych, upowszechnienie sztuki. Zadaniem szkoły średniej jest przygotowanie młodzieży do szkół wyższych oraz wykształcenie pracownika sztuki, np. nauczyciela szkoły niższej, instruktora ruchu amatorskiego, muzyka solisty — ilustratora lub muzyka orkiestrowego, przygotowanie do pracy w przemyśle, rzemiośle, architekturze i różnych dziedzinach życia artystycznego" [69]).

Szkolnictwo muzyczne posiada 2 typy szkół, a mianowicie: szkoły typu przysposobienia zawodowego, oraz szkoły typu zawodowego. Pierwsze obejmują 2 działy, 7-letni dla dzieci od 7-10 lat, oraz 5-letni dla młodzieży i dorosłych; oba przygotowują do szkoły średniej zawodowej. Szkoły zawodowe są 5-letnie i przygotowują zawodowego muzyka; posiadają one wydziały: instrumentalny, wokalny, instruktorski oraz rytmiki, ten ostatni dla nauczycieli rytmiki dla kursów rytmicznych dla dzieci.

Obok tychże powstają obecnie nowego typu szkoły, łączące

---

66) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 28 kwietnia 1950 r. w sprawie przyjmowania absolwentów szkół prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości na wydziały prawne Szkół Wyższych.** Dz. U. R. P., Nr 22, 1950, poz. 195.

67) **Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 7 grudnia 1945 r. w sprawie ustroju specjalnego szkolnictwa muzycznego.** Dz. U. R. P., Nr 1, 1946, poz. 2.

68) Mirosław Dąbrowski. **Reforma szkolnictwa artystycznego.** "Myśl Współczesna", Nr 10 (53), Warszawa-Łódź, 1950. Str. 166-179.

69) M. Dąbrowski. **Reforma szkolnictwa.** Str. 169.

wykształcenie zawodowe z ogólnokształcącym. Są to 7-letnie Podstawowe Szkoły Muzyczne, które są szkołami o programie ogólnokształcącej szkoły podstawowej (klasy I-VII)[70]) w połączeniu z programem przedmiotów muzycznych działu dziecięcego. Oprócz tychże istnieją również 5-letnie licea muzyczne, które mają ograniczony nieco program liceów ogólnokształcących, łącząc go z wykształceniem średniej szkoły muzycznej.

W 1950 r. istniało ogółem 73 niższych szkół muzycznych, 8 szkół muzycznych podstawowych (7-letnich), 24 szkoły średnie muzyczne i 8 liceów muzycznych.

Szkolnictwo plastyczne obejmuje tylko szkoły średnie: Licea Technik Plastycznych, oraz Licea Sztuk Plastycznych. Pierwsze kształcą "pracowników sztuki" przygotowanych do pracy w charakterze techników w różnych działach przemysłu artystycznego. W 1950 r. było 31 szkół tego typu, obejmujących 4.700 uczniów, w tym 46% dzieci robotników i chłopów. Drugi typ, Licea Sztuk Plastycznych, przygotowuje do wyższych studiów i program uwzględnia w dużej mierze przedmioty ogólnokształcące. Licea te jednak mają być wkrótce przekształcone na Licea Technik Plastycznych i będą posiadały charakter zawodowy.

Szkolnictwo teatralne, poza szkołami wyższymi, obejmuje obecnie 3 typy szkół średnich, a mianowicie: Liceum Techniczno-Teatralne w Łodzi, kształcące techników teatralnych, jak: stolarzy, fryzjerów, elektromechaników itp.; dalej Szkoła Dramatyczna Teatru Lalek w Łodzi; poza tym 5 Szkół Instruktorów Teatrów Ochotniczych. Te ostatnie są szkołami 2-letnimi, lecz mają być przekształcone na 3-letnie Licea Instruktorskie, uwzględniające, poza przedmiotami zawodowymi, również przedmioty ogólnokształcące.

Szkoły Choreograficzne dzielą się na 2 typy. Jednym są 4-letnie Licea Choreograficzne, z których 2 już istnieją, a 3 są w trakcie organizacji; są one podstawowymi szkołami baletowymi, uwzględniającymi również przedmioty ogólnokształcące i mają być przekształcone na szkoły 5-letnie. Licea te mają poza tym 2-letni kurs wstępny, obejmujący naukę VI-VII klas szkół podstawowych. W ten sposób kształcenie tancerzy zaczyna się od 11-12 roku życia. Poza liceami mają być zorganizowane 6-letnie szkoły choreograficzne, nieuwzględniające przedmiotów ogólnokształcących.

Oprócz szkół artystycznych istnieją w całym kraju tzw. ogniska muzyczne, plastyczne i choreograficzne. Nauka w nich nie daje żadnych uprawnień zawodowych. Mają one na celu danie dzieciom, młodzieży i dorosłym pewnych podstaw ogólnych i ogólnych wiadomości z danej dziedziny sztuki i rozwijanie zamiłowań, wyszukiwanie talentów, itp.

---

70) **Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie organizacji państwowych podstawowych szkół muzycznych.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 75.

Nadzór nad tymi szkołami prowadzony jest w porozumieniu z ministrem Oświaty.

Oświata dla dorosłych

W kwietniu 1949 r. została z wielkim rozgłosem rozpoczęta kampania likwidacji analfabetyzmu, "będącego spuścizną rządów burżuazji i obszarnictwa" [71]), wzorowana "na doświadczeniach Związku Radzieckiego". Wprowadziła ona "społeczny obowiązek bezpłatnej nauki dla analfabetów i półanalfabetów", a poza tym również "powszechny obowiązek pełnienia społecznej służby walki z analfabetyzmem", na mocy którego każda osoba może być powołana do pracy w tym zakresie, nawet wbrew swej woli, na czas nie dłuższy niż 6 miesięcy w wymiarze do 12 godzin tygodniowo, otrzymując za to osobne wynagrodzenie. Powołany został osobny Pełnomocnik Rządu do Walki z Analfabetyzmem oraz Wojewódzcy i Powiatowi Pełnomocnicy, jak też Komisje Społeczne do Walki z Analfabetyzmem. W 1950 r. zorganizowano 50.000 kursów dla analfabetów, na których kształciło się 750.000 osób [72]). Mimo zapowiedzi, w ciągu 1951 r. nie zlikwidowano jeszcze analfabetyzmu i kursy nadal są jeszcze organizowane [73]).

W 1947 r. wprowadzony został obowiązek dokształcania się w zakresie materiału naukowego pełnej szkoły powszechnej dla młodzieży do 18 lat włącznie, która jest zatrudniona lub która nie uczęszcza do żadnej szkoły [74]). Dokształcanie odbywa się w 3-letnich szkołach dla dorosłych lub na kursach dokształcających. Nauka jest bezpłatna, zaś uchylanie się od niej jest karane.

W ostatnich latach zostało silnie rozbudowane "szkolnictwo dla pracujących", którego celem jest "podniesienie zdolności i przydatności do produkcji młodocianych i dorosłych pracujących, ułatwienie im awansu społecznego i powiększenie kadr inteligencji ludowej" [75]). Szkolnictwo to jest związane bezpośrednio z zakładami pracy, organizacjami związkowymi i społecznymi, które współdziałają z władzami szkolnymi. Szkoły zakładane są w zakładach pracy lub w ich pobliżu, w osiedlach robotniczych oraz w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych PGR i POM. Wiek obowiązujący jest od 14-30 lat. Szkoły dla pracujących dzielą się na ogólnokształcące i zawodowe. Przyjmuje się do nich wyłącznie zatrudnionych w przemyśle, rolnictwie, handlu, administracji itp., zaś pierwszeństwo przyjęcia mają "przodownicy pracy, aktywiści organizacji politycznych, zawodowych i społecznych" itp. [76]).

Szkoły ogólnokształcące są 2-stopniowe, podzielone na szkołę

---

71) **Ustawa z dn. 27 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu.** Dz. U. R. P., Nr 25, 1949, poz. 177.

72) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 39-41.

73) **"Dziennik Polski"**, Nr 302, Kraków, 20. XI. 1951. Str. 6.

74) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 3 września 1947 o obowiązku dokształcania się w zakresie pełnej szkoły powszechnej.** Dz. U. R. P., Nr 70, 1947, poz. 431.

75) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 333.

76) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 41-44.
Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 333-334.

zasadniczą (klasy V-VII) oraz szkołę średnią (klasy VIII-XI), czyli "Liceum dla pracujących". W każdej szkole są osobne oddziały dla młodocianych (14-18 lat) i dorosłych (18-30 lat). Szkoły są koedukacyjne. W 1950 r. było 760 szkół podstawowych dla pracujących z 115.000 uczniów, oraz 120 szkół średnich z 30.000 uczniów.

Szkolenie zawodowe dla pracujących odbywa się w Zasadniczych Szkołach Zawodowych dla pracujących i w Technikumach dla pracujących, poza tym na Kursach Zawodowych dla pracujących. Szkoły te mają czas nauki skrócony i są szkołami wieczorowymi. Mogą być również organizowane jako szkoły całodzienne dla pracowników i robotników w czasie ich urlopu.

Zasadnicze Szkoły Zawodowe przeznaczone są dla tych, którzy ukończyli VII-klasową szkołę podstawową. Nauka trwa 1-3 lat, 5 razy w tygodniu. W 1950-1951 r. w szkołach tych kształciło się ponad 15.000 osób.

Technikumy dla pracujących mają być 2 typów. Jedne przeznaczone dla pracujących z nauką, która będzie się odbywać w godzinach wieczornych. Drugi typ — dla urlopowanych z pracy; tu będą przyjmowani dorośli w wieku 24-35 lat z co najmniej 5-letnią praktyką zawodową. Ukończenie VII klas szkoły podstawowej jest warunkiem przyjęcia. Na naukę mają być kierowani przede wszystkim kandydaci, którzy "wykazują wybitny stopień uspołecznienia i cieszą się dobrą opinią organizacji partyjnych i społecznych".

Kursy zawodowe organizowane są głównie przy nowobudujących się fabrykach i mają za zadanie wyszkolenie robotników, którzy będą w nich pracować.

Bardzo wielki nacisk został położony na szkolenie korespondencyjne [77]). Ministerstwo Oświaty przejęło szkolenie korespondecyjne w zakresie szkoły średniej ogólnokształcącej (klasy VIII-XI). W 1950-51 r. istniało 56 szkół korespondencyjnych, w których uczyło się 30.000 osób pracujących. Projektowane jest również utworzenie szkół korespondencyjnych z zakresu klas V-VII szkoły podstawowej.

Silnie rozbudowane jest szkolnictwo korespondencyjne rolnicze, prowadzone przez Zakład Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego w Warszawie. Zakład ten prowadzi kursy na stopniu licealnym, kursy na poziomie praktyków-specjalistów i osobno kursy dla instruktorów rolnych. Przewidywana jest dalsza rozbudowa tych kursów. Ukończenie ich uprawnia do zajmowania stanowisk w państwowej administracji rolnej.

Szkolenie korespondencyjne w zakresie dokształcania zawodowego pracowników przemysłu prowadzi Państwowe Technikum Korespondencyjne w Warszawie. Odbywa się ono na 2 stopniach, na poziomie średnim I stopnia, oraz na poziomie średnim II stopnia o programie licealnym dla techników różnych specjalności. Na każdym poziomie są osobne kursy dla od-

---

77) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 45-46.
Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 335-338.

rębnych specjalności. Kursy te są płatne i opłaty stosunkowo wysokie.

Kształcenie korespondencyjne zorganizował również Państwowy Ośrodek Korespondencyjny Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Budownictwa w Warszawie. Prowadzi on 5—10-miesięczne kursy Budownictwa Ogólnego, Kursy Czeladników, przygotowujące do egzaminów czeladniczych, dalej roczny Kurs Mistrzów, w końcu 2-letnią Szkołę Techników Budowlanych. Kursy te są płatne.

Nauczyciele

Stosunek służbowy nauczycieli w zasadzie opiera się ciągle na ustawie z 1926 r.[78]), zmienionej kilku późniejszymi rozporządzeniami i ustawami [79]). Stosunki służbowe nauczycieli szkół, wyłączonych spod opieki Ministerstwa Oświaty, zostały ostatnio uregulowane osobnymi ustawami [80]).

Stawki uposażenia i zasady automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia były w okresie od 1945 r. regulowane kilkakrotnie. Obecnie obowiązujące rozporządzenie [81]) wyróżnia 7 grup uposażenia dla nauczycieli wszystkich rodzajów szkół, podległych wszystkim urzędom centralnym, z wyjątkiem szkół artystycznych, do których stosuje się inne rozporządzenie [82]).

Na kształcenie nauczycieli i na "właściwą rekrutację" młodzieży do zawodu nauczycielskiego został położony szczególny nacisk, jak również na rozbudowę zakładów kształcenia nauczycieli, "na ich poziom naukowy i wychowawczy oraz na ich poziom ideologiczny" [83]).

"Dobrze przygotowany, o wysokich kwalifikacjach zawodowych i ideologicznych nauczyciel decyduje o obliczu szkoły i postawie wychowanka" [84]).

---

28) **Ustawa z dn. 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli.** Dz. U. R. P., Nr 104, 1932, poz. 873.

79) O. Kotula - W. Weinert. **Poradnik.** T. I. Str. 259 i nast.
W. Wilanowski-J.Wójcik-J.Buczkowski. **Przepisy służbowe nauczycieli,** Warszawa, 1946.

80) **Ustawa z dn. 4 kwietnia 1950 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół zawodowych i zakładów naukowych, podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.** Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 140.
Ustawa z dn. 8 stycznia 1951 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół artystycznych i zakładów szkolenia artystycznego. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 40.

81) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10 stycznia 1951 r. w sprawie uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1951, poz. 58.

82) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie zaszeregowania i przechodzenia do wyższych grup uposażenia oraz dodatków funkcyjnych i służbowych nauczycieli państwowych szkół artystycznych.** Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 143.

83) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 58.

84) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 129.

"Aby spełnić te zadania, nauczyciel powinien być człowiekiem całkowicie wyzwolonym z ciasnych przesądów pseudomoralnych, klasowych i światopoglądowych minionego ustroju, z przesądów burżuazyjnego społeczeństwa. W przeciwnym wypadku nie potrafi on przygotować młodzieży do nowych zadań, do realizacji naszych śmiałych planów budowy ustroju socjalistycznego w Polsce" [85]).

Kształcenie nauczycieli odbywa się w liceach pedagogicznych podległych Ministerstwu Oświaty, do których przyjmowana jest młodzież z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej, "wytypowana przez komisje kwalifikacyjne społeczno-pedagogiczne[86]). Nauka w liceum trwa 4 lata, po której absolwent otrzymuje dyplom i skierowanie na posadę. Nauczycielami mogą zostać również absolwenci nowego typu 4-letniego liceum ogólnokształcącego, muszą jednak ukończyć specjalnie dla nich organizowane kursy, lub też wstąpić na 5-miesięczny Państwowy Kurs Nauczycielski, otrzymując na nim bezpłatne utrzymanie w internacie i stypendium [87]).

W 1950 r. istniało 118 zakładów, przygotowujących nauczycieli dla szkół podstawowych, obejmujących 32.375 przyszłych nauczycieli. Poza tym w 30 liceach dla wychowawczyń przedszkoli kształciło się 2.900 dziewcząt na przyszłe wychowawczynie przedszkoli. Plan 6-letni przewiduje rozbudowę liceów dla wychowawczyń przedszkoli do 47 dla 10.000 uczenic, liceów pedagogicznych do 130 dla 40.000 uczniów. Licea dla wychowawczyń przedszkoli są 3-letnie.

Nauczyciele dla szkół ogólnokształcących stopnia licealnego, jak również nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących w średnich szkołach zawodowych, kształcą się w Wyższych Szkołach Pedagogicznych, które są wyższymi szkołami zawodowymi, lub na wydziałach humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych uniwersytetów.

Nauczycieli dla szkół zawodowych, z wyjątkiem nauczycieli szkół wyższych zawodowych, szkół rolniczych i artystycznych, kształci CUSZ [88]), któremu podlega Centralny Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych i analogiczne ośrodki okręgowe. Brak jest jednak danych co do wewnętrznej organizacji tych ośrodków, warunków przyjmowania kandydatów i czasu trwania szkolenia.

"Doszkalanie zawodowe i ideologiczne" nauczycieli szkół i kursów rolniczych, oraz określanie ich kwalifikacji do nauczania przedmiotów zawodowych, należy do kompetencji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych [89]), które prowadzi In-

---

85) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 59.
86) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 130.
87) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 130.
88) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego.** Dz. U. R. P., Nr 40, 1949, poz. 283.
89) **Dekret z dn. 26 października 1950 r. o szkolnictwie rolniczym.** Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 441.

stytut Kształcenia Nauczycieli Szkół Rolniczych[90]. Brak jest danych, dotyczących jego organizacji.

Do pracy w szkolnictwie zawodowym może być w zakresie swych kwalifikacji powołana każda osoba pracująca zawodowo[91]. Obowiązek pracy (która jest osobno opłacana), ma być wypełniany tylko w miejscu zamieszkania lub w miejscu położenia zakładu pracy osoby zainteresowanej i w czasie zatrudnienia jej w zakładzie pracy. Wymiar nie może przekraczać 6 godzin tygodniowo; uchylanie się od obowiązku pracy jest karane.

Założenia ideologiczne

Znamienną cechą rozwoju społeczeństwa polskiego po wojnie jest ogromny pęd młodzieży do nauki, który jest wykorzystywany przez reżim dla swoich celów. Bardzo rozbudowana sieć szkolna, która ma ten pęd zaspokoić, jest bardzo nierównomierna i dostosowana wyraźnie do potrzeb i zamierzeń reżimu. Szczególny nacisk został położony na szkolenie zawodowe, co stoi w związku z planem 6-letnim, dla którego szkolnictwo ma dostarczyć niezbędnych kadr. Natomiast szkolnictwo ogólnokształcące nie jest rozbudowane. W 1950 r. uczyło się w 70.000 szkół i kursów ponad 5.300.000 osób, przy czym liczba ta nie obejmuje szkół i kursów oświaty rolniczej, ani też "szkolenia ideologicznego masowo prowadzonego przez partie polityczne[92].

"Szkolenie ideologiczne" jest jednym z głównych zadań, postawionych szkole. Według planu 6-letniego zadaniem oświaty jest:

"wychowanie młodego pokolenia na świadomych bojowników i budowniczych socjalizmu we własnym kraju oraz na świadomych współuczestników w walce z krzywdą, wyzyskiem i uciskiem mas pracujących na całym świecie"[93].

Powtarzają to różne reżimowe wydawnictwa oficjalne:

"Zmieniła się nie tylko organizacja szkoły, zmieniła się również jej treść naukowa i wychowawcza. Pojawiły się nowe podręczniki oparte o światopogląd marksistowski. Praca dydaktyczna i wychowawcza szkoły idzie w kierunku kształtowania w młodzieży światopoglądu naukowego i moralności socjalistycznej, wpajania ludowego patriotyzmu i internacjonalizmu. Specjalny zaś nacisk został położony na dyscyplinę pracy i

---

90) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 9 września 1949 r. w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla nauczycieli szkół zawodowych.** Dz. U. R. P., Nr 52, 1949, poz. 395, wymienia ten instytut, jak również wyżej wspomniany ośrodek kształcenia, podległy CUSZ.

91) **Dekret z dn. 10 grudnia 1946 r. o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym.** Dz. U. R. P., Nr 8, 1947, poz. 39.

92) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 318.

93) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 14.

podniesienie wyników nauczania. Troska o wyniki nauczania stała się podstawowym zadaniem szkoły" [94]).

Bierut na zjeździe Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w marcu 1951r ., stwierdził, że:

"kierunkiem naszych wysiłków wychowawczych musi być jak najwszechstronniejsze udostępnienie młodemu pokoleniu prawdy o prawach rozwoju społecznego, budzenie w nim zainteresowania dzisiejszą walką, pracą, osiągnięciami mas pracujących oraz postępowymi tradycjami i zdobyczami naszej kultury narodowej" [95]).

W podobny sposób cele szkoły i dotychczasowe osiągnięcia przedstawił W. Jarosiński (Minister Oświaty) na naradzie "aktywu szkolnego" ZMP w dn. 18 listopada 1951 r. w Warszawie:

"W ostatnim czasie w szkolnictwie dokonano poważnego kroku naprzód, nie tylko w dziedzinie rozwoju organizacyjnego szkół, ale również w zakresie pogłębienia procesu wychowawczego i dydaktycznego. W oparciu o doświadczenia przodujących na świecie szkół radzieckich i pedagogiki radzieckiej, w oparciu o polskie postępowe tradycje pedagogiczne stworzyliśmy obecny system organizacyjny szkolnictwa, opracowaliśmy nowe programy i podręczniki, które, mimo istniejących jeszcze braków i usterek, są podstawą do kształtowania naukowego światopoglądu i socjalistycznej moralności młodzieży. Zdołaliśmy olbrzymią większość nauczycieli pozyskać dla nowej szkoły, zasililiśmy stare kadry młodymi nauczycielami, wychowanymi już w Polsce Ludowej, w atmosferze socjalistycznego budownictwa. W znacznej mierze oczyściliśmy szeregi nauczycielstwa z elementów wrogich naszemu ustrojowi. Te wysiłki w kierunku ulepszenia naszej kadry nauczycielskiej przede wszystkim drogą oddziaływania wychowawczego i politycznego będziemy kontynuowali..." [96]).

Szkoleniu ideologicznemu i wychowaniu przodowników służą silnie propagowane szkoły "Towarzystwa Przyjaciół Dzieci", zakładane równolegle z siecią szkół zwyczajnych [97]). Podstawowym zadaniem TPD jest:

"wychowanie w swych szkołach i placówkach wychowawczych wszechstronnie rozwiniętego człowieka",
oparte
"na gruntownej wiedzy, na mocnych podwalinach nauko-

---

94) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 124.
Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 320-321. Oba teksty jednobrzmiące.
95) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 15-16.
96) **Walka o wyniki nauczania, to walka o produkcję w szkole.** "Dziennik Polski", Nr 303, Kraków, 2. XI. 1951, str. 1.
97) Towarzystwo to jest "masową organizacją społeczną, skupiającą w swych szeregach wszystkich, którzy pragną współdziałać z państwem ludowym w dziedzinie wychowania młodego pokolenia". Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 124. Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 323. Oba teksty równobrzmiące.

wego światopoglądu wolnego od wszelkich przesądów i zabobonów".

Szkoły te, oczywiście, nie mają w programie nauki religii. W 1950 r. obejmowały one ponad 100.000 młodzieży w szkołach powszechnych i średnich.

Szkolnictwo zawodowe również nie ma ograniczać swej pracy wyłącznie do uczenia zawodu:

"Szkoła zawodowa będzie wychowywać uczniów zgodnie z zasadami wychowania socjalistycznego. W szkolnictwie zawodowym całe nauczanie i wychowanie musi być ściśle związane z budownictwem socjalizmu w naszym kraju" [98]).

To samo dotyczy szkolnictwa artystycznego:

"Zasadniczym problemem jest podniesienie poziomu szkół artystycznych, dokształcenie ideologiczne pedagogów, odpowiednie zawodowe i ideologiczne wychowanie młodzieży, rekrutacja do szkół przede wszystkim młodzieży robotniczej i chłopskiej, powiązanie szkolnictwa z ruchem amatorskim, powiązanie z przemysłem, wychowanie kadr pedagogów, wychowanie artystów najwyższej klasy" [99]).

Czołowym politycznym zadaniem, postawionym szkole przez plan 6-letni, jest wyszkolenie "nowej inteligencji, związanej nierozerwalnymi nićmi z klasą robotniczą i pracującym chłopstwem [100]). Nie chodzi jednak bynajmniej o to, aby ta "nowa inteligencja" objęła najinteligentniejsze jednostki w społeczeństwie:

"Walka o dostęp młodzieży robotniczej i chłopskiej do szkół średnich i wyższych nie została jeszcze zakończona... O napięciu walki klasowej na terenie szkoły świadczy fakt, że nawet w szkołach podstawowych łatwiej dochodzą do wyższych klas, a zwłaszcza do klasy siódmej, dzieci wywodzące się ze środowiska kapitalistycznego... Świadczy to o niedostatecznej czujności politycznej władz oświatowych i dołowych organizacji partyjnych na odcinku walki klasowej, rozgrywającej się na terenie szkoły. Walkę z wrogiem klasowym musimy wygrać również i na odcinku szkolnym" [101]).

Według założeń planu 6-letniego młodzież pochodzenia robotniczo-chłopskiego w szkołach średnich i wyższych stanowić będzie co najmniej 70% ogółu uczącej się młodzieży, pozostałe zaś 30% mają stanowić dzieci inteligencji pracującej.

Pozaszkolne organizacje młodzieży

Ideologiczne formowanie młodzieży nie zostało ograniczone

98) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 28.
99) M. Dąbrowski. **Reforma szkolnictwa.** Str. 167-168.
100) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 59.
101) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 60-63.

do samej szkoły. Służą temu również organizacje młodzieżowe, zorganizowane na wzór sowiecki.

Odpowiednikiem sowieckiego Komsomołu jest Związek Młodzieży Polskiej, który powstał w 1948 r. przez przymusowe zjednoczenie czterech dawniej niezależnych organizacji i przez narzucenie im nowych haseł i nowej organizacji wewnętrznej. ZMP jest obecnie:

"organizatorem i przywódcą młodzieży w wykonywaniu jej zadań i w walce o Polskę Socjalistyczną", która "wychowuje młodzież w walce przeciw niedobitkom klas posiadających w Polsce... Walczy przeciw pozostałościom ustroju kapitalistycznego w naszym życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym", zaś "wzorem pracy politycznej i organizacyjnej dla ZMP jest bohaterski Komsomoł" 102).

Poza młodzieżą pracującą ZMP obejmuje również młodzież szkolną wyższych klas. Koła szkolne ZMP
"walczą o podniesienie poziomu nauki, o lepsze wyniki w nauce i jej postępową, marksistowską treść", a poza tym prowadzą samopomoc koleżeńską 103).

Ostatnio szczególny nacisk położono na "dyscyplinę pracy" i na "mobilizację młodzieży do nauki". W cytowanym w poprzednim rozdziale przemowieniu Jarosiński stwierdził, że:

"Głównym zadaniem organizacji ZMP-owskiej w szkole jest mobilizować swoich członków i młodzież niezorganizowaną do wykonania zadań, jakie stawia przed nimi szkoła i nauczyciel. Zadania te to przede wszystkim realizacja programów nauczania i wychowania, osiągnięcie najlepszych wyników w tej dziedzinie. Walka o wyniki nauczania, to walka o produkcję szkoły. Niewykonanie programu, czy złe wykonanie jego z winy nauczyciela lub ucznia, oznacza złamanie planu państwowego, wypuszczanie ludzi nieprzygotowanych do życia, którzy stanowić będą balast dla społeczeństwa".

Nie jest to jednak jedyne zadanie ZMP:

"Szczególnie ważnym zadaniem organizacji młodzieżowej jest współdziałanie z nauczycielstwem, mobilizowanie wszystkich uczniów do zwalczania wpływów obcej ideologii oraz paraliżowania wszelkich prób wroga klasowego, zmierzających do zdeprawowania części naszej młodzieży" 104).

Na posiedzeniu Zarządu Głównego ZMP dn. 18 listopada 1951 r. powzięto uchwałę "w sprawie polepszenia pracy szkolnych organizacji ZMP":

"Uchwała mówi o rewolucyjnych przemianach, jakie zaszły w polskiej szkole przy aktywnym udziale organizacji ZMP-ow-

102) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 219-225.
Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 307-311.
103) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 310.
104) **Walka o wyniki nauczania.** "Dziennik Polski", Nr 303, Kraków, 21. XI. 1951. Str. 1.

skiej, która zrozumiała, że jej podstawowym zadaniem jest troska o postępy w nauce i właśnie dzięki temu jej działalność stała się nieodłączną częścią pracy w szkole...
Mobilizacja całej młodzieży szkolnej do nauki, to podstawowy obowiązek szkolnych organizacji ZMP. Trzeba wyrabiać w młodzieży przekonanie, że dobra nauka to poważny wkład w umocnienie ojczyzny, to sprawa ambicji i honoru młodzieży. Należy wpajać młodzieży poczucie wysokiej odpowiedzialności przed społeczeństwem za postępy w nauce. Tłumaczyć, że gruntowne usunięcie braków i niedociągnięć w życiu kraju zależy od dostarczania nowych kadr dobrze przygotowanych do pracy"[105].

Nie zapomniano jednak i o innych zadaniach:

"Będziemy pogłębiać w młodzieży uczucia gorącej solidarności z wszystkimi ludami świata walczącymi o pokój i sprawiedliwość, a zwłaszcza z bohaterskim narodem Związku Sowieckiego, ze wspaniałą młodzieżą radziecką, która jest naszym wzorem.
Natchniemy naszą młodzież nienawiścią do podżegaczy wojennych, do zdrajców narodu i ich agentur w kraju. Nauczymy się i nauczymy młodzież lepiej wykrywać wroga, lepiej z nim walczyć, podnosząc gotowość do obrony naszej ojczyzny przed jego zakusami"[106].

Poza szkołą ZMP mobilizuje również młodzież szkolną do pozaszkolnej "pracy społecznej", jak nauczanie analfabetów, pomoc w żniwach w PGR, walka "przeciw spekulantom i szkodnikom gospodarczym" itp. ZMP odgrywa rolę kierowniczą w stosunku do Powszechnej Organizacji "Służba Polsce" i do Związku Harcerstwa Polskiego. Z końcem roku szkolnego 1949-50 9.500 członków kół ZMP otrzymało "Państwowy dyplom przodownika nauki i pracy społecznej"[107].
W 1948 r. wprowadzony został ustawowy obowiązek powszechnego przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży[108], którego celem jest

"włączenie twórczego zespołu młodego pokolenia do pracy nad rozwojem sił i bogactwa Narodu oraz rozszerzenie systemu wychowania narodowego, przedłużenie kształcenia i wychowania młodzieży poza okres obowiązku szkolnego".

Wykonywanie powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego młodzieży odbywa się równocześnie z wykonywaniem powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposo-

---

105) **Mobilizacja młodzieży do nauki.** "Dziennik Polski", Nr 306, Kraków, 24. XI. 1951. Str. 3.
106) **List do Prezydenta RP uczestników krajowej narady aktywu szkolnego** ZMP. "Dziennik Polski", Nr 304, Kraków, 22.XI.1951. Str. 1.
107) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 225.
108) **Ustawa z dn. 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu.** Dz. U. R. P., Nr 12, 1948, poz. 90.

bienia wojskowego w obrębie Powszechnej Organizacji "Służba Polsce".

Organizacja "Służba Polsce" jest "jedną z form oddziaływania ZMP na młodzież" 109). Obejmuje ona młodzież od 16-21 lat włącznie. Zwolnieni od udziału w niej są uczniowie szkół zawodowych. Na czele stoi Komendant Główny, któremu podlegają komendanci wojewódzcy, powiatowi i miejscy 110). Młodzież zorganizowana jest w hufce i brygady; wcieleni w szeregi nazywają się junakami lub junaczkami. Hufce dzielą się na fabryczne, wiejskie, miejskie, szkolne. Praca w organizacji "Służba Polsce" nie może przekraczać 6 miesięcy dla młodzieży przedpoborowej, a dla młodzieży poborowej — czasu trwania służby wojskowej. Odbywana jest zwykle w okresie jednego turnusu w okresie między majem a październikiem. Obejmuje 32 godzin pracy tygodniowo, pozostały czas przeznaczony jest na zajęcia "polityczno-wychowawcze", przysposobienie wojskowe, sport i rozrywki. We wszystkich hufcach wiejskich prowadzi się ponadto "gruntowne szkolenie rolnicze". Młodzież w hufcach wykonuje "prace społeczne", jak pomoc dla PGR, budowa i naprawa dróg, odgruzowywanie stolicy, zwalczanie analfabetyzmu itp. Służba Polsce":

"wychowuje młodzież w duchu prawdziwego patriotyzmu, internacjonalizmu i umiłowania wolności, na bojowników o sprawiedliwość społeczną, postęp i pokój, w duchu przyjaźni i solidarności z klasą robotniczą i postępową młodzieżą całego świata, w atmosferze głębokiej, szczerej przyjaźni do naszego wypróbowanego sojusznika Związku Radzieckiego i jego bohaterskiej młodzieży" 111).

Związek Harcerstwa Polskiego jest "organizacją dziecięcą ZMP", skupiającą młodzież od 9-14 lat 112). Dawna organizacja harcerstwa została zmieniona i przystosowana do wzorów sowieckiego Pioniera. Dziś, prócz nazwy, "odrodzony" ZHP nie wiele ma wspólnego z przedwojennym harcerstwem polskim. Harcerstwo:

"odrzuciwszy przedwojenne tradycje skautowe, stanęło w szeregi postępowych organizacji dziecięcych w kraju budującym socjalizm, stając się pierwszym pomocnikiem szkoły w socjalistycznym wychowaniu dzieci. Założenia ideowe organizacji formułuje wprowadzone w 1950 r. nowe prawo i przyrzeczenie harcerskie" 113).

Wśród postanowień nowego "prawa harcerskiego" są takie:

"Harcerz umacnia naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim... Jest bratem młodych pionierów... Harcerz przygotowu-

109) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 314.
110) Dr S. Białas. **Organizacja szkolnictwa.** Str. 99-100.
111) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 314-317.
112) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 226-228.
113) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 313-314.

je się do pracy w szeregach ZMP... Harcerz wie, że ZMP przewodzi całej polskiej młodzieży w pracy dla rozbudowy socjalizmu... Stara się być godnym przyjęcia w ich szeregi gdy dorośnie"[114]).

Jednostką organizacyjną harcerstwa jest drużyna, która obejmuje chłopców i dziewczęta z jednej lub kilku równoległych klas. W drużynie "kształtuje się podstawa nowej, socjalistycznej moralności"[115]). Drużyny jednej szkoły tworzą "ogniwo szkolne", zaś pracą ogniw kierują "instancje powiatowe i wojewódzkie", stanowiące część aparatu ZMP, który kieruje całością prac organizacji ZHP. W 1950 r. "ilość zorganizowanych dzieci" wynosiła 700.000.

Zakończenie

Stan szkolnictwa w Polsce w chwili obecnej w porównaniu do stanu przedwojennego można by scharakteryzować następująco:

1) Szkolnictwo zostało znacznie rozbudowane. Jednak poza stronami dodatnimi, jak duże zwiększenie sieci 7-klasowych pełnych szkół powszechnych, objęcie zasięgiem znacznych zastępów młodzieży, która dawniej była pozbawiona szkoły, rozbudowa ta wykazuje również wiele, i to zasadniczych, cech ujemnych. Do nich należy przede wszystkim bardzo jednostronne rozbudowanie szkolnictwa zawodowego, a raczej nauczania zawodowego, przy słabym uwzględnieniu szkolnictwa ogólnokształcącego, oraz ogólne obniżenie poziomu całego szkolnictwa. Przyczyną główną tego stanu jest fakt, że:

"Nowa struktura organizacyjna szkolnictwa zawodowego bierze za punkt wyjścia konieczność możliwie najszybszego wyszkolenia kadr dla potrzeb planu 6-letniego"[116]).

2) Jak wyżej wspomniano, obecne szkolnictwo zawodowe w Polsce zasługuje raczej na nazwę szkolenia zawodowego lub przyuczania do zawodu, aniżeli na miano szkolnictwa w tym znaczeniu, jakie miało ono przed wojną. Szkolenie to odbywa się w ogromnej mierze w zakładach pracy, a nie w szkołach. Programy nauczania zostały ograniczone głównie do wyuczenia wąskich specjalności z dużym obcięciem lub zupełnym wyeliminowaniem przedmiotów ogólnokształcących.

3) Poziom szkolnictwa w ogóle, a w szczególności szkolnictwa ogólnokształcącego, został ogromnie obniżony. Poza zmianami programowymi, nastąpiło to przez skrócenie czasu trwania nauki w szkole średniej. Szkole tej obcięto dolną klasę, wcieloną do szkoły powszechnej, i zniesiono klasę najwyższą. Nauka w szkole średniej trwa obecnie tylko 4 lata i koń-

114) Kalendarz Uczniowski 1950-51. Str. 226.
115) Kalendarz Robotniczy 1951. Str. 314.
116) W. Ożga. **Rozbudowa szkolnictwa.** Str. 19.

czy się w wieku 17 lat, zatem młodzież wychodzi z niej o rok wcześniej, aniżeli przed wojną. W tym świetle obecne licea (klasy VIII-XI) są odpowiednikiem raczej przedwojennych 4-letnich gimnazjów, aniżeli liceów, zaś obecny egzamin dojrzałości jest bardziej zbliżony do tzw. "małej matury" (świadectwo ukończenia 4-letniego gimnazjum), aniżeli do matury przedwojennej. Obniżenie poziomu nauczania i dewaluację znaczenia dawnych nazw przeprowadzono również w stosunku do szkół wyższych, o czym jest mowa w innym referacie. Naukę w 3-letnim "pierwszym okresie studiów" w szkołach wyższych można raczej porównać z poziomem przedwojennego liceum, aniżeli z wykształceniem uniwersyteckim.

4) Równocześnie z narzuceniem szkolnictwu nowych form organizacyjnych, dostosowanych do wzorów sowieckich, gruntownie zmieniono również metody oraz cele nauczania i wychowania. Szkoła, obok przygotowania kadr dla różnych planów gospodarczych, ma przede wszystkim na celu urobienie ideowe młodzieży w myśl założeń reżimu. Do pomocy szkole w zadaniu ideowego wychowania służą, szeroko na wzór sowiecki rozbudowane, organizacje młodzieżowe, które obejmują również dzieci począwszy od 9-go roku życia. Obok wychowania według wzorów komunistycznych mają one wpajać w młodzież nienawiść do wszystkiego, co nie podziela tej ideologii.

Tadeusz SULIMIRSKI

BIBLIOGRAFIA

1. Białas Stefan, dr. Organizacja szkolnictwa w Polsce. Wiedza-Zawód-Kultura. Tadeusz Zapiór i S-ka, Kraków 1950.

2. Dąbrowski Mirosław. Reforma szkolnictwa artystycznego. "Myśl Współczesna", Nr 10 (53), Warszawa-Łódź, 1950.

3. Dziennik Polski, Kraków, 1951.

4. Kalendarz Robotniczy na rok 1951. Książka i Wiedza, Łódź, 1950.

5. Kalendarz Uczniowski na rok 1950-1951. Książka i Wiedza, Łódź, 1950.

6. Kotula O., Weinert W. Poradnik dla nauczycieli, kierowników, dyrektorów szkół oraz pracowników administracji szkolnej. 2 tomy. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa, 1946.

7. Nyka J. Reforma szkolnictwa zawodowego. "Przegląd Zagadnień Socjalnych", Rok I (XXV), Nr 1 (4), 1951.

8. Ożga Stanisław. Rozbudowa szkolnictwa w planie sześcioletnim. Czytelnik, 1951.

9. Rusinowa Adela. Nowe założenia szkolenia zawodowego i ochrony pracy młodocianych. "Przegląd Zagadnień Socjalnych", Rok I (XXV), Nr 2 (5), 1951.

10. Wilanowski W., Wójcik J., Buczkowski J. Przepisy służbowe nauczycieli. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa, 1946.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret z dn. 15 września 1944 r. o zakresie działania i organizacji Resortu Kultury i Sztuki. Dz. U. R. P., Nr 5, 1944, poz. 25.

2. Rozporządzenie Kierownika Resortu Kultury i Sztuki wydane w porozumieniu z Kierownikiem Resortu Administracji Publicznej z dn. 5 października 1944 r. o utworzeniu organów kultury i sztuki przy urzędach wojewódzkich i starostwach powiatowych. Dz. U. R. P., Nr 7, 1944, poz. 37.

3. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 7 grudnia 1945 r. w sprawie ustroju specjalnego szkolnictwa muzycznego. Dz. U. R. P., Nr 1, 1946, poz. 2.

4. Dekret z dn. 23 listopada 1945 r. o organizacji szkolnictwa w okresie przejściowym. Dz. U. R. P., Nr 2, 1946, poz. 9.

5. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 5 września 1946 r. o okręgach szkolnych. Dz. U. R. P., Nr 47, 1946, poz. 269.

6. Dekret z dn. 10 grudnia 1946 r. o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym. Dz. U. R. P., Nr 8, 1947, poz. 39.

7. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 8 listopada 1946 r. w sprawie podziału okręgów szkolnych na obwody szkolne. Dz. U. R. P., Nr 12, 1947, poz. 48.

8. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 3 września 1947 r. o obowiązku dokształcania się w zakresie pełnej szkoły powszechnej. Dz. U. R. P., Nr 70, 1947, poz. 431.

9. Ustawa z dn. 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia woj-

skowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Dz. U. R. P., Nr 12, 1948, poz. 90.

10. Ustawa z dn. 10 lutego 1949 r. o zmianie naczelnych władz gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 7, 1949, poz. 43.

11. Ustawa z dn. 7 kwietnia 1949 r. o przekazaniu Ministrowi Oświaty zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi i młodzieżą. Dz. U. R. P., Nr 25, 1949, poz. 175.

12. Ustawa z dn. 27 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu. Dz. U. R. P., Nr 25, 1949, poz. 177.

13. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Dz. U. R. P., Nr 40, 1949, poz. 283.

14. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 9 września 1949 r. w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla nauczycieli szkół zawodowych. Dz. U. R. P., Nr 52, 1949, poz. 395.

15. Ustawa z dn. 30 grudnia 1949 r. o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Dz. U. R. P., Nr 65, 1949, poz. 526.

16. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie organizacji państwowych podstawowych szkół muzycznych. Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 75.

17. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Dz. U. R. P., Nr 9, 1950, poz. 89.

18. Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 106.

19. Ustawa z dn. 4 kwietnia 1950 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół zawodowych i zakładów naukowych podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego. Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 140.

20. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie zaszeregowania i przechodzenia do wyższych grup uposażenia oraz dodatków funkcyjnych i służbowych nauczycieli państwowych szkół artystycznych. Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 143.

21. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 28 kwietnia 1950 r. w sprawie przyjmowania absolwentów szkół prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości na wydziały prawne szkół wyższych. Dz. U.R.P., Nr 22, 1950, poz. 195.

22. Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczerskim. Dz. U. R. P., Nr 29, 1950, poz. 336.

23. Dekret z dn. 26 października 1950 r. o szkolnictwie rolniczym. Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 441.

24. Ustawa z dn. 8 stycznia 1951 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół artystycznych i zakładów szkolenia artystycznego. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 40.

25. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10 stycznia 1951 r. w sprawie uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia. Dz. U. R. P., Nr 7, 1951, poz. 58.

26. Ustawa z dn. 23 marca 1951 r. o narodowym planie gospodarczym na rok 1951. Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 146.

27. Rozporządzenie Ministrów: Szkół Wyższych i Nauki, Oświaty, Zdrowia oraz Sprawiedliwości z dn. 1 czerwca 1951 r. w sprawie trybu postępowania przy przyjmowaniu kandydatów na I rok studiów do szkół wyższych na rok szkolny 1951/1952. Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 246.

Szkolnictwo wyższe i nauka

Wstęp

Organizacja szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce w chwili obecnej mało już przypomina stan z 1939 r. Dekretem z 1947 r.[1]) została narzucona nowa ich organizacja, która zburzyła zupełnie dotychczasowy porządek. Celem tej przemiany, jak wyraźnie wynika z wypowiedzi oficjalnych czynników reżimowych, było oddanie nauki pod bardzo ścisłą kontrolę, oraz dążenie do wywierania bezpośredniego i decydującego wpływu na wychowanie przyszłych pokoleń. Poza tym celem ich było dostosowanie organizacji polskiej do wzorów sowieckich.

Jak się wyraża komentator tego dekretu, B. Leśniodorski[2]), dekret ten był oddawna zapowiadany i oczekiwany, i był poprzedzony zarówno przez dyskusję wewnętrzną w ramach wyższych uczelni, jak i przez dłuższą dyskusję publiczną w czasopismach. Wobec istnienia ogromnych oporów w społeczeństwie i wśród przedstawicieli nauki, reżim postępował na początku dość ostrożnie w niszczeniu dotychczasowej struktury i wprowadzeniu nowych wzorów[3]). Dopiero od 1950 r. już nie

---

1) **Dekret z dn. 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego.** Dz. U. R. P., Nr 66, 1947, poz. 415.

2) B. Leśniodorski. **Szkoły wyższe i nakazy życia.** "Życie Nauki". T. IV, 1947. Str. 241-264.

3) Świadczą o tym kolejne oficjalne przemówienia podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty, E. Krassowskiej, publikowane następnie w formie artykułów, jako też i forma i treść aktów ustawodawczych: E. Krassowska, **Ministerstwo Oświaty wobec nauki i szkół wyższych. Wytyczne programowe, przedstawione na zebraniu inauguracyjnym Rady Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Skrót referatu wygłoszonego na zebraniu plenarnym Rady Głównej dn. 22 stycznia 1948 r.** "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 13-35.

Twierdzi ona, że "reforma dzisiejsza ma w końcowym swym efekcie stworzyć najlepsze warunki rozwoju dla nauki, ma zdemokratyzować naukę i szkolnictwo, wiążąc je w bardzo istotny sposób z przeobrażeniami społecznymi, ekonomicznymi, ma uzbrajać naród w jego twórczych wysiłkach w nowoczesną teorię, ma wreszcie tworzyć warunki dla wychowania ludowej inteligencji". Mówi ona również o "wprowadzeniu niektórych nowych dyscyplin ważnych ze względu na potrzebę rewizji podstawowych pojęć". W rok potem mówi już ona, że "nauka musi współdziałać w budowie fundamentów socjalizmu". Równocześnie wytyka, że "w stosunku do dialektyki marksistowskiej jako metody naukowo-badawczej nie wyszliśmy poza teoretyczne po-

osłania on zupełnie swoich celów i zerwania przez naukę polską związków z nauką zachodnią[4]), co również wyraźnie sformułowane zostało w aktach ustawodawczych, a szczególnie w ustawie o planie gospodarczym[5]).

W bardzo krótkim czasie po ukazaniu się dekretu z 1947 r., a szczególnie po zapowiedzi E. Krassowskiej "zdemokratyzowania" szkolnictwa wyższego i "stworzenia warunków dla wychowania inteligencji ludowej", zaczęły szybko po sobie ukazywać się liczne rozporządzenia. Tempo reorganizacji było szczególnie nasilone w okresie od końca 1949 r. do końca 1950 r. Z wiosną 1951 r. przystąpiono do dalszego etapu: zaczęto masowo tworzyć nowego typu instytuty naukowo-badawcze, oparte na wzorach sowieckich. W międzyczasie zaczęto prowadzić kampanię przeciw starym towarzystwom naukowym z Polską Akademią Umiejętności na czele. Kampania ta miała na celu przygotowanie gruntu do ich likwidacji, która została ostatecznie uchwalona na tzw. "Pierwszym Kongresie Nauki Polskiej", odbytym w lipcu 1951 r. w Warszawie. Rolę najwyższej instancji naukowej w Polsce obejmie mająca powstać Polska Akademia Nauk, której organizacja oparta będzie na wzorach rosyjskich.

Do chwili obecnej reorganizacja szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce nie została jeszcze zakończona. Potrwa ona jeszcze jakiś czas zanim zostanie osiągnięte zupełne dostosowanie do wzorów i wymagań sowieckich. Referat niniejszy daje obraz stanu szkolnictwa wyższego i nauki z końca lata 1951 r., tak jak się on przedstawiał w świetle aktów ustawodawczych i rozpo-

---

stulowanie, nie zrobiliśmy nic lub prawie nic dla zapewnienia jej należytego miejsca w pracy wyższych uczelni".

Patrz: E. Krassowska, **Nowe zadania nauki i szkolnictwa wyższego. Skrót referatu wygłoszonego na zebraniu plenarnym Rady Głównej dn. 14 lutego 1949 r.** "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 129-163.

4) E. Krassowska. **O podniesienie poziomu pracy dydaktycznej w wyższych uczelniach. Referat na Zjeździe Rektorów dn. 16 lutego 1950 r.** "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 135-180.

Stwierdza ona m. in. (Str. 137): "Groźnym niebezpieczeństwem dla naszej narodowej suwerenności, dla rozwoju nauki jest kosmopolityzm — ideologiczny oręż imperializmu... Kosmopolityzm na terenie nauki usiłuje zamazać bezsporny fakt historyczny, że w naszej epoce ośrodek rozkwitu nauki i kultury przesunął się na wschód, usiłuje pomniejszyć olbrzymi dorobek naukowy Związku Radzieckiego, odciąć od tego dorobku naukę innych narodów, szczególnie krajów demokracji ludowej, skazując ją na uwiąd. Sądzę, że nasi uczeni powinni gruntownie przebadać zagadnienie kosmopolityzmu na terenie poszczególnych nauk i podjąć z nim walkę na płaszczyźnie naukowej w oparciu o twórcze, postępowe tradycje nauki polskiej".

5) **Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955.** Dz. U. R. P., Nr 37, 1950, poz. 344.

Ustęp 12 postanawia: "Dla osiągnięcia wszechstronnego rozwoju nauki stworzy się właściwe formy organizacyjne, niezbędne dla sprawnego kierowania i planowania prac naukowych, zapewni się oparcie programów naukowych i planów badań naukowych na podstawach marksizmu-leninizmu i na wykorzystaniu osiągnięć nauki radzieckiej, uwzględniając w tych programach i planach wymogi praktyki".

rządzeń władz reżimowych, oraz w świetle oświadczeń oficjalnych przedstawicieli reżimu, o ile tekst tychże był dostępny.

Władze naczelne

Władzą naczelną w sprawach organizacji nauki, szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych jest wedle dekretu z 1947 r. (Art. 7), Minister Oświaty. Art. 16 tego dekretu zaznacza jednak, że "bezpośredni nadzór nad szkołą wyższą, placówką międzyszkolną lub samodzielną placówką naukowo-badawczą" może być w drodze rozporządzenia Rady Ministrów powierzony innemu ministrowi z tym jednak, że minister ten podejmować będzie wszelkie decyzje w sprawach organizacji programów nauczania oraz w sprawach personelu naukowego w porozumieniu z Ministrem Oświaty. Powyższe uprawnienia przekazane zostały w 1950 r. na rzecz Ministra Szkół Wyższych i Nauki [6]).

Na podstawie upoważnienia dekretu nadzór nad szeregiem szkół wyższych, szczególnie zawodowych, został oddany innym ministrom. W rezultacie, w chwili obecnej sprawami szkolnictwa wyższego, które przed wojną skoncentrowane były w jednym Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zajmuje się poza Ministerstwem Szkół Wyższych i Nauki, 6 innych ministerstw. Ministrowi Kultury i Sztuki podlegają wyższe szkoły artystyczne; Ministrowi Oświaty — wyższe szkoły pedagogiczne; Ministrowi Zdrowia — akademie medyczne; Ministrowi Sprawiedliwości — wyższa szkoła prawnicza. Ministerstwo Obrony Narodowej ma pod swym nadzorem akademie wojskowe, które zostały uznane za szkoły wyższe, zaś Prezes Rady Ministrów, za pośrednictwem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, ma pod swą opieką akademie wychowania fizycznego.

Z Ministrem Szkół Wyższych i Nauki (dawniej z Ministrem Oświaty) współdziała z głosem doradczym, a w niektórych sprawach z głosem decydującym, Rada Główna do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Składa się ona z przewodniczącego i 15 członków, powołanych przez Prezydenta R. P. na wniosek ministra. Dwie trzecie członków Rady ma być powołanych spośród czynnych pracowników naukowych.

Zakres uprawnień Rady Głównej jest bardzo szeroki, mimo, że wyłączone spod jej kompetencji są sprawy szkolnictwa ar-

---

6) **Ustawa z dn. 26 kwietnia 1950 r. o utworzeniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki.** Dz. U. R. P., Nr 21, 1950, poz. 181.

Do zakresu jego działania należą sprawy: 1) organizacji nauki, popierania badań naukowych oraz upowszechniania zdobyczy naukowych, 2) planowania sieci szkół wyższych oraz ich organizacji, 3) programu nauczania, tudzież personelu naukowego i nauczającego w szkołach wyższych, 4) zwierzchniego nadzoru i zarządu wyższymi szkołami i placówkami naukowo-badawczymi, 5) doboru i przygotowania młodzieży do studiów wyższych oraz opieki nad młodzieżą szkół wyższych.

ystycznego i wyższych szkół wojskowych. Poza uprawnieniami, określonymi w art. 13 dekretu z 1947 r.[7]), ma ona zastrzeżoną ingerencję z głosem decydującym we wszystkie sprawy, dotyczące szkół wyższych i organizacji nauki[8]). Rada udziela również swej zgody na zatwierdzanie wszystkich habilitacji przez ministra (art. 62), a nawet w wyjątkowych wypadkach ma prawo we własnym zarządzie, poza uczelniami, przeprowadzać habilitację. Posiada zatem uprawnienie, jakie dotychczas przysługiwało tylko szkołom akademickim. Poza tym Rada ma również wpływ na dopuszczanie studentów do studiów w szkołach wyższych (art. 79, 85).

Inną instytucją naczelną, jaka została wprowadzona przez dekret z 1947 r. (art. 18) są "Kongresy Nauki Polskiej". Kongresy te zwołuje Minister Szkół Wyższych i Nauki przy współudziale Rady Głównej co najmniej raz na 2 lata. Mają na nich być reprezentowane "wszystkie dziedziny nauki bez względu na jej formy organizacyjne", zaś zadaniem ich jest "rozważanie potrzeb nauki polskiej i zagadnień jej organizacji", oraz "ustalanie postulatów i wypowiadanie opinii w tych sprawach".

Organizacja szkół wyższych

Dekret z 1947 r. wyróżnia dwie kategorie szkół wyższych (art. 3), a mianowicie "szkoły wyższe zawodowe" i "szkoły wyższe akademickie". Zadaniem pierwszych jest (art. 4), kształcenie kandydatów na pracowników o najwyższym dla danego zawodu przygotowaniu praktycznym; szkoły te mogą nadawać stopnie zawodowe (art. 24). Zadaniem natomiast szkół akademickich (art. 5) jest organizowanie i prowadzenie

7) Do Rady Głównej, wedle tego artykułu, należy: "prowadzenie badań w zakresie spraw nauki i szkolnictwa wyższego przy układaniu planów państwowych, inicjowanie projektów dotyczących finansowania potrzeb nauki i szkół wyższych, projektowanie zasad specjalnego kształcenia kandydatów na pracowników naukowych i udzielanie stypendiów naukowych".

8) Rada ma decydujący wpływ na nominacje rektorów, kwalifikując kandydatów na rektorów szkół wyższych zawodowych (art. 26) i opiniując kandydatów na rektorów szkół wyższych akademickich, przedstawionych przez uczelnie (art. 31). W specjalnych wypadkach przedstawia ona sama swego kandydata na rektora, a nawet na dziekana (art. 39). Zgoda Rady Głównej jest konieczna do powołania przez ministra kierowników placówek, nie związanych z katedrą lub obejmujących swym zakresem kilka katedr lub wydziałów. Rada kwalifikuje profesorów wyższych szkół zawodowych do nominacji ich przez ministra (art. 58). Wszystkie nominacje profesorów w szkołach akademickich wymagają bądź wysunięcia kandydatury i przedstawienia przez Radę Główną, bądź też jej zgody na kandydaturę wysuniętą przez uczelnię (art. 65-71). Otwieranie nowych, lub przekształcanie istniejących wydziałów zakładów, instytutów i katedr może być dokonane przez ministra tylko za zgodą Rady (art. 20). Ma ona również ingerencję w sprawy związane z programami studiów i egzaminami i wszystkie rozporządzenia ministra w tym zakresie wymagają jej zgody (art. 75).

badań naukowych, kształcenie i przygotowywanie kandydatów do naukowej pracy teoretycznej oraz kształcenie kandydatów do zawodów praktycznych, przygotowanych równocześnie do samodzielnej pracy badawczej przy wykonywaniu zawodów praktycznych. Szkoły wyższe akademickie nadają stopnie naukowe a również i stopnie zawodowe, mogą bowiem równocześnie spełniać zadania wyższych szkół zawodowych. Oba typy szkół wyższych mają ponadto współdziałać w szerzeniu wiedzy w społeczeństwie.

Szkoły wyższe zawodowe nie posiadają żadnej autonomii. Kieruje nimi rektor, mianowany przez ministra, zaś jego organem doradczym w sprawach nauczania jest rada pedagogiczna szkoły, w której skład wchodzą wszyscy profesorowie i nauczyciele przedmiotów pomocniczych. Podobny jest ustrój wydziałów, których kierownictwo sprawują dziekani pod nadzorem rektora. Ich organem doradczym są rady wydziałowe, których skład i kompetencje są analogiczne do składu rady pedagogicznej szkoły. Rektor zobowiązany jest (art. 28) zwoływać przynajmniej raz na rok "ogólne zebranie szkoły" celem "przedstawiania zebraniu sprawozdania rektora z działalności szkoły w roku poprzednim i programu na rok następny, wysłuchania opinii zebrania oraz postulatów w sprawach potrzeb szkoły, jej pracowników i młodzieży". W skład ogólnego zebrania szkoły wchodzą, prócz członków rady pedagogicznej, przedstawiciele pomocniczych pracowników naukowych i administracyjnych oraz młodzieży studiującej.

Organizacja wyższych szkół akademickich, pod pokrywką dawnych nazw i instytucji, uległa daleko idącym zmianom. Organami szkoły akademickiej są nadal rektor i prorektor, wybierani na 3 lata (art. 30), senat akademicki, dalej zebranie ogólne, dziekani i prodziekani, wybierani na 2 lata, rady wydziałowe i w końcu nowo wprowadzony "dyrektor administracyjny". Senat i rady wydziałowe uległy znacznemu rozszerzeniu. W skład senatu, prócz rektora, prorektora, dziekanów i prodziekanów oraz dyrektora administracyjnego wchodzą, nie jak dawniej delegaci rad wydziałowych, lecz delegaci docentów oraz delegaci adiunktów i asystentów (art. 36). Podobnie zmieniony został skład rad wydziałowych: prócz profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych wchodzą w skład ich profesorowie honorowi, tytularni, kontraktowi, zastępcy profesorów, docenci etatowi, delegaci docentów oraz delegaci adiunktów i asystentów (art. 43).

Daleko idącej zmianie uległ skład zebrania ogólnego. Biorą w nim udział wszyscy profesorowie i docenci, dyrektor administracyjny, a poza tym delegaci adiunktów i asystentów, przedstawiciele młodzieży akademickiej i przedstawiciele pracowników administracyjnych szkoły. Zebranie ogólne jest organem opiniodawczym w sprawach ogólnych potrzeb szkoły jako całości, jej pracowników naukowych i administracyjnych, oraz młodzieży. Rektor jest zobowiązany zwoływać je co najmniej

raz na rok celem przedstawienia "sprawozdania ze stanu szkoły i zamierzeń na przyszłość, tudzież wysłuchania opinii i postulatów".

Założenie szkoły wyższej następuje drogą rozporządzenia Rady Ministrów (art. 19) i w tej samej drodze dokonywa się przekształcenia, zwinięcia lub przeniesienia siedziby szkoły wyższej. Potrzebny jest do tego tylko wniosek odnośnego ministra, któremu szkoła podlega, postawiony za zgodą Rady Głównej. To samo dotyczy otwierania nowych wydziałów w szkołach wyższych, przekształcenia ich, łączenia, dzielenia, zwijania, zmiany nazw istniejących wydziałów itp. (art. 20), a tylko przed powzięciem tej decyzji, minister "zasięga opinii" organów zainteresowanych szkół, które "mogą również występować z inicjatywą w tych sprawach".

Zaraz po wojnie zostało w Polsce utworzonych kilka nowych uczelni wyższych, a więc uniwersytetów (Lublin, Wrocław, Toruń, Łódź) i politechnik (Gliwice, Gdańsk, Łódź, Wrocław); poza tym krakowska Akademia Górnicza została przemianowana na Akademię Górniczo-Hutniczą[9]) i przekształcona na szkołę politechniczną. Lecz dopiero po ukazaniu się dekretu z 1947 r. sieć szkół wyższych została ogromnie powiększona. Za szkoły wyższe zawodowe uznane zostały niemal wszystkie dawniejsze nieakademickie "Państwowe Przemysłowe Szkoły Wyższe", dalej szkoły rolnicze o poziomie wyższym niż licealny, jak np. Szkoła Rolnicza w Cieszynie. Równocześnie nastąpił okres gorączkowej reorganizacji istniejących szkół wyższych, tak akademickich jak i zawodowych. Utworzono szereg nowych wydziałów, studiów, "oddziałów" w ich obrębie, zaś inne zwinięto lub zreorganizowano. Zwinięta została Akademia Stomatologiczna w Warszawie[10]); wszystkie wydziały medycyny i farmaceutyczne zostały wydzielone z uniwersytetów i ukształtowane jako odrębne Akademie Medyczne[11]). Podobnie wyłączone zostały z uniwersytetów (akademii medycznych) studia wychowania fizycznego i ukonstytuowane jako samoistne szkoły wyższe akademickie pod nazwą "Wyższych Szkół Wychowania Fizycznego[12])".

Zasadnicze zmiany poczyniono w dziedzinie wyższego szkolnictwa handlowego i ekonomicznego, poprzedzone ostrą kampanią przeciw dotychczasowemu kierunkowi tych studiów[13]). Zlikwidowano ekonomiczne studia na wydziałach prawnych

---

9) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 maja 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 258.

10) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 maja 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 259.

11) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 9, 1950, poz. 92.

12) **Dekret z dn. 27 lipca 1949.** Dz. U. R. P., Nr 46, 1949, poz. 336. **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 5 lipca 1950 r.** Dz. U. R. P. Nr 29, 1950, poz. 273.

13) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 154-156. S. Żurawicki. **Na bezdrożach burżuazyjnej ekonomii.** "Życie Nauki", T. VII. 1949. Str. 292-310 i 397-412.

uniwersytetów, usunięto z uczelni szereg wybitnych profesorów ekonomistów[14]), zaś wszystkie akademie i wyższe szkoły handlowe przekształcono na Wyższe Szkoły Ekonomiczne[15]), zmieniając gruntownie ich organizację i programy nauczania. Drastycznym wypadkiem przeniesienia szkół wraz z personelem i słuchaczami, jest przykład Wyższej (zawodowej) Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, która została połączona z podobną, od niedawna istniejącą szkołą w Łodzi i przeniesiona do Olsztyna, z równoczesnym nadaniem nowej szkole charakteru szkoły akademickiej[16]).

Organizacja wyższego szkolnictwa artystycznego, nie podlegającego postanowieniom dekretu z 1947 r. (art. 116), została uregulowana osobną ustawą, która wyróżnia dwa typy szkół wyższych artystycznych, tzn. wyższe zawodowe i wyższe akademickie szkoły artystyczne. Szkoły te dzielą się na muzyczne, plastyczne, do których włączono dawne Akademie Sztuk Pięknych, dalej teatralne oraz Wyższa Szkoła Filmowa w Warszawie[17]).

---

14) E. Krassowska. "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 154-156: "Studia bowiem ekonomiczne i handlowe stanowią odcinek najbardziej zacofany w stosunku do osiągnięć i procesów rozwojowych Polski Ludowej" ... "Studia ekonomiczne mają znacznie większą ostrość ideologiczną i polityczną niż studia innych typów. Nienaukowe, szkodliwe poglądy ekonomiczne są jaskrawym przykładem walki klasowej prowadzonej przez siły reakcji na polu ideologicznym... Ze względu na olbrzymie potrzeby masowego kształcenia kadr ekonomistów i na ogromną rolę teorii ekonomicznej w budownictwie socjalistycznym, Ministerstwo Oświaty zastosowało szereg posunięć zmierzających do stworzenia warunków dla dokonania przełomu w studiach ekonomicznych. Należało w pierwszym rzędzie wyeliminować z naszych wyższych uczelni szkodliwe, nienaukowe teorie. Dla zrealizowania tego postulatu... odsunięto od pracy dydaktycznej, a więc wychowawczego wpływu na kształcenie młodzieży, zdecydowanie reakcyjnych ekonomistów typu Fabierkiewicza, A. Krzyżanowskiego, Taylora... zawieszono wykłady ekonomii politycznej, spółdzielczości ogólnej, polityki agrarnej, ekonomii rolnictwa i podobne... Dokonano przesunięć personalnych w kierownictwie niektórych szkół handlowych... Wprowadzamy na teren szkolnictwa wyższego marksistów-praktyków jako wykładowców".

15) **Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 6 kwietnia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 23, 1951, poz. 177.

16) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 24, 1950, poz. 216.

17) Połączenie Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i w Warszawie z Wyższymi Szkołami Plastycznymi miało spowodować: 1) ujednostajnienie programu nauczania i kwalifikacji zawodowych absolwentów: 2) osłabienie "artystowskich" tendencji czystej sztuki panujących w Akademiach, 3) podniesienie na wyższy poziom przedmiotów warsztatowych, 4) ułatwienie gospodarki personalnej i materiałowej na tych uczelniach. Mirosław Dąbrowski. **Reforma Szkolnictwa artystycznego.** "Myśl Współczesna", Nr 10 (53), 1950. Str. 166-179.

Ustawa z dn. 28 czerwca 1950. Dz. U. R. P., Nr 29, 1950, poz. 269.

Zadaniem wyższych szkół artystycznych zawodowych jest "kształcenie kandydatów na twórczych pracowników w dziedzinie sztuki o najwyższym dla danego zawodu artystycznego przygotowaniu praktycznym". Zadaniem akademickich szkół artystycznych jest "kształcenie kandydatów do zawodów artystycznych, przygotowanych rów-

Za wyższe szkoły akademickie uznane zostały również od dawna istniejąca Akademia Sztabu Generalnego[18]), oraz dwie nowo utworzone akademie wojskowe, tj. Akademia Wojskowo-Polityczna i Wojskowa Akademia Techniczna[19]).

Łączna liczba wszystkich szkół wyższych w Polsce wynosi obecnie 83[20]). Objęte nią jest 40 szkół akademickich, w stosunku do których wszystkie zmiany i reorganizacje ogłaszane były w Dzienniku Ustaw R.P. Nie stosowano tej zasady w stosunku do wyższych szkół zawodowych.

Wydziały i katedry

Przekształcenie dotychczasowej organizacji wewnętrznej szkół wyższych i dostosowanie ich do nowo narzuconych form następowało stopniowo. Najwięcej zmian w tym zakresie przeprowadzono dotąd w zakresie szkolnictwa handlowego, znosząc je i zamieniając na szkoły ekonomiczne. W szkołach technicznych i rolniczych utworzono szereg nowych wydziałów o niespotykanych dotąd nazwach.

Jak można przypuszczać, stan ten ulegnie daleko idącej zmianie w czasie najbliższym, co dotyczy szczególnie uniwersytetów. Wedle ostatnich wiadomości, wydziały matematyczno-przyrodnicze podzielono na 2 wydziały: matematyki, fizyki i chemii, oraz biologii i nauki o ziemi; wydział humanistyczny zaś na 3 wydziały: historyczny, filozoficzno-społeczny, filologiczny; ponadto mają powstać nowe wydziały "studiów przygotowawczych"[21]).

W ostatnim roku zasadnicze zmiany przeprowadzono w za-

---

nocześnie do samodzielnej pracy badawczej w dziedzinie sztuki i prowadzenie badań w tej dziedzinie".

18) **Dekret z dn. 22 października 1947 r.** Dz. U. R. P., Nr 65, 1947, poz. 379 i
Ustawa z dn. 22 marca 1951 r. Dz. U. R. P., Nr 17, 1951, poz. 134.

19) **Ustawy z dn. 22 marca 1951.** Dz. U. R. P., Nr 17, 1951, poz. poz. 135 i 136.
Zadaniem Wojskowej Akademii Technicznej jest m. in. prowadzenie prac naukowo-badawczych w dziedzinie techniki wojskowej "w oparciu o przodującą naukę marksizmu-leninizmu i doświadczenia nauki radzieckiej, oraz wychowanie słuchaczów na ideowych i aktywnych budowniczych Polski Socjalistycznej i jej sił zbrojnych".

20) W tym 40 podlega Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego i Nauki: 8 uniwersytetów, 20 wyższych szkół technicznych łącznie z 9 szkołami inżynierskimi wieczorowymi, 10 wyższych szkół ekonomicznych, 2 wyższe szkoły rolnicze; Ministerstwu Kultury i Sztuki podlega 18 wyższych szkół artystycznych, w tym 8 muzycznych i operowych, 4 teatralne i 6 plastycznych; Ministerstwu Oświaty podlega 6 państwowych Wyższych Szkół Pedagogicznych; Ministerstwu Zdrowia — 10 akademii medycznych; Ministerstwu Sprawiedliwości — jedna wyższa szkoła prawnicza, w końcu Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej przy Prezydium Rady Ministrów — 4 wyższe szkoły wychowania fizycznego. "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 1018. Do tego dochodzą 3 akademie wojskowe i Instytut Kształcenia Kadr Naukowych (Akademia Nauk Społecznych).

21) "Tygodnik Powszechny", Kraków, 9 września 1951 r. Nr 36/333 Str. 11.

kresie organizacji katedr, którą dostosowano do wzorów sowieckich. Po pierwsze, ogromnie powiększono ilość katedr, przy czym tylko częściowo tworzenie ich było uzasadnione względami rzeczowymi i wprowadzeniem nowych specjalizacji w nauce, szczególnie w dziedzinie nauk technicznych. Równocześnie wiele katedr, zbytecznych z punktu widzenia reżimu, lub posiadających zbyt drażniące nazwy, zostało zniesionych lub przemianowanych, inne dostosowano do nowych zadań, postawionych im przez reżim[22]).

Szczególnie duża ilość nowych katedr powstała w tych działach, których zadaniem jest ideologiczne przekształcenie młodzieży. W jesieni 1947 r. we wszystkich ośrodkach szkół wyższych utworzone zostały "Studia Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym" wraz z połączonymi z tym zakładami i katedrami. Będąc związane organizacyjnie z jedną z uczelni, zwykle uniwersytetem, "Studium" obsługiwało wszystkie szkoły wyższe, znajdujące się w danym ośrodku[23]). Od jesieni 1949 r. zaczęto tworzyć na uniwersytetach i innych wyższych szkołach katedry Materializmu Dialektycznego i Historycznego, które w jesieni 1950 r. przemianowano na katedry Podstaw Marksizmu i Leninizmu[24]). Obecnie każda wyższa szkoła posiada te kate-

22) Oto kilka charakterystycznych przykładów.

Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dn. 28 lutego 1949 r. Dz. U. R. P., Nr 18, poz. 126, katedra Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Warszawskim została przemianowana na katedrę Historii Polski Nowoczesnej, zaś katedra Prawa Kościelnego na Uniwersytecie Poznańskim — na katedrę Historii Prawodawstw Słowiańskich.

Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dn. 11 maja 1949 r. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 262, katedra Historii Nowożytnej Słowiańszczyzny Zachodniej i Krajów Bałtyckich została przemianowana (na Uniwersytecie Jagiellońskim) na katedrę Historii Słowiańszczyzny Zachodniej i Krajów Bałkańskich, a równocześnie na Uniwersytecie Warszawskim katedrę Etyki zamieniono na katedrę Historii Obyczajów i Doktryn Moralnych. Katedry Historii Gospodarczej zostały wszędzie przemianowane na katedry historii gospodarczej poszczególnych odcinków dziejów według nomenklatury komunistycznej, jak np. Historii Gospodarczej Epoki Kapitalizmu (np. **Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 16 czerwca 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 33, 1950, poz. 301).

Na wydziałach rolnych uniwersytetów i w wyższych szkołach rolniczych wszystkie katedry Ekonomii Rolniczej zostały zreorganizowane i przemianowane na "zespołowe katedry Ekonomiki Socjalistycznych Przedsiębiorstw Rolnych" (**Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 27 listopada 1950 o.** Dz. U. R. P., Nr 2, 1951 poz. 14 i z **dn. 9 stycznia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 47).

23) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 30 października 1948 r.** Dz. U. R. P., Nr 58, 1948, poz. 465 i z **dn. 26 marca 1949 r.** Dz. U. R. P. Nr 34, 1949, poz. 247, oraz

J. Sieradzki. **Pierwszy rok działalności Studium Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym U. J.** "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 292-303.

24) **Rozporządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki z dn. 21 sierpnia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 46, 1950, poz. 423; **z dn. 31 stycznia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 8, 1951. poz. 66; **z dn. 1 marca 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 14, 1951, poz. 113; **z dn. 6 kwietnia 1951 r.** Dz. U. R. P. Nr 23. 1951, poz. 177; **z dnia 22 maja 1951 r.** Dz. U. R. P. Nr 29, 1951 poz. 231 i Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 244.

dry. Równocześnie z tymi zmianami zniesiono wszystkie "Studia Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym", jako już zbyteczne [25]).

Narzucenie ścisłej kontroli nauczania i kontroli wykonywania narzuconych programów było od dawna postulatem władz reżimowych[26]). Do realizacji tego przystąpiono na wiosnę 1950 r. przez tworzenie nowego typu "katedr zespołowych". Dopiero w styczniu 1951 r. kontrola ta została narzucona również wszystkim dawniej istniejącym zakładom i katedrom przez wprowadzenie nowej organizacji katedr[27]).

Nowa organizacja gruntownie zmieniła dotychczasowy ustrój katedr uniwersyteckich. Katedra, wedle określenia powyższego rozporządzenia, jest "podstawową jednostką organizacyjną pracy dydaktycznej i naukowo-badawczej" i obejmuje jeden lub więcej przedmiotów nauki. W jej skład wchodzi kilku samodzielnych pracowników naukowych, a więc profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych, pomocniczych sił naukowych. Pracami katedry kieruje jej kierownik, wyznaczony przez ministra spośród profesorów danej katedry. Jego zadaniem jest m. in. kierowanie pracami nad ustaleniem planu zajęć dydaktycznych i prac naukowo-badawczych i kontrola jego wykonania, czuwanie nad poziomem i organizacją wykładów, ćwiczeń, konsultacji i innych rodzajów pracy dydaktycznej i naukowo-badawczej, prowadzonych przez pracowników katedry. Nowa organizacja katedr jest zatem równoznaczna z odebraniem dotychczasowej swobody, z nałożeniem ścisłej kontroli nad pracą dydaktyczną i naukową każdego profesora i pracownika umysłowego, oraz kontrolą nad jego wpływem na młodzież [28]).

Organizacja studiów

Podobnie jak w innych dziedzinach, tak i w dziedzinie pro-

---

25) **Rozporządzenia Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 29 maja 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 245.

26) E. Krassowska. ("Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 27), żąda: "musi być przełamane niepokojące zjawisko izolacji poszczególnych katedr i zakładów od całokształtu zadań danego ośrodka terenowego. Nowy dekret daje podstawy do zaspakajania potrzeb szkół przez wspólne urządzenia, tzn. zespoły katedr i zakładów".

W rok potem konkretyzuje ona wytyczne działalności na przyszłość ("Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 141-142): "Skoro uznamy katedrę za podstawowe ogniwo organizacji badań naukowych, należy wzmocnić pracę naukowo-badawczą poszczególnych zakładów przez oparcie jej na zasadach zespołowości oraz powiązanie tej pracy z pracą naukowo-badawczą większych instytucji"... "Musimy dążyć do stworzenia zespołów pokrewnych katedr w ramach jednego wydziału, ale także międzywydziałowych i międzyuczelnianych, zależnie od konkretnej sytuacji lokalnej".

27) **Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki** oraz **Ministra Zdrowia z dn. 13 stycznia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 5, poz. 51.

28) Jasno te cele uwypukliła E. Krassowska. ("Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 176): "Nowa zespołowa organizacja katedr wyższych uczelni zapewni: 1) możliwość większego niż dotychczas wpływu ideologicznego profesorów postępowych na cały zespół...".

gramów i organizacji studiów na wyższych uczelniach zostały dokonane daleko idące zmiany, które gruntownie zmieniły charakter tych szkół. Dokonane one zostały stopniowo i poszły w trzech kierunkach: 1. wprowadziły ogromną ilość nowych studiów i wąskich specjalizacji; 2. wprowadziły nauczanie marksizmu-leninizmu jako obowiązującego i najważniejszego przedmiotu dla wszystkich bez wyjątku kierunków studiów; 3. czas trwania studiów został skrócony w zasadzie do trzech lat na wszystkich uczelniach. Cele zaś, jakie przyświecały tym zmianom, dosadnie sprecyzował A. Rapacki, Minister Szkolnictwa Wyższego i Nauki[29]).

Wprowadzenie ogromnej ilości nowych studiów i kierunków dotyczy szczególnie wszystkich typów szkół technicznych, dalej rolniczych oraz ekonomicznych. W wyższych zawodowych szkołach rolniczych i na wydziałach rolniczych uniewersytetów wprowadzono specjalizację np. w zakresie "zootechniki"[30]). W szkołach ekonomicznych wprowadzono naukę "planowania przemysłu", a w niektórych z nich naukę "technologii żywienia"[31]) itp. Zniesione zostały na wszystkich uniwersytetach studia ekonomiczne i administracyjne[32]), natomiast utworzono na Uniwersytetach Jagiellońskim i Warszawskim specjalizację w zakresie dziennikarstwa, tworząc przy tym odpowiednie katedry, poza tym na wzór rosyjski wprowadzono "studium historii kultury materialnej"[33]).

Krokiem, który rozpoczął nową erę wyraźnego zmierzania do wychowania młodzieży w myśl ideowych założeń reżimu, było

---

29) A. Rapacki. **Szkoły Wyższe kuźnią postępowej nauki i planowej produkcji kadr. Przemówienie z dn. 2 października 1950 r. na inauguracji roku akademickiego 1950-51 w Politechnice Warszawskiej.** "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 759-765:

"Wspólnym zadaniem nas wszystkich jest zmienić do gruntu stary rzemieślniczy, bezplanowy i niezdyscyplinowany styl pracy uczelni czasów kapitalistycznych i zastąpić go nowoczesnym socjalistycznym systemem planowej produkcji kadr". ... "Dzięki wytężonej pracy setek profesorów i pracowników naukowych, przy wyzyskaniu doświadczeń planowego szkolenia kadr w Związku Radzieckim, wchodzą od dziś w życie nowe, jednolite plany studiów i programy nauczania zgodne z potrzebami planu 6-cioletniego. Wykonać je co do godziny to nasz plan, to nasze wspólne bojowe zadanie. Dlatego słusznie, że od dziś także wchodzą w życie przepisy o dyscyplinie pracy w wyższych uczelniach. ... Każdy człowiek i każdy dzień jego pracy jest policzony i włączony do cyfr planu. To nie przelewki... Państwo ma prawo karać i będzie karać jednostki, które by naruszały plan szkolenia kadr dla planu 6-letniego".

30) **Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 9 stycznia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 45.

31) **Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 6 kwietnia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 23, 1951, poz.177.

32) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 2 listopada 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 60, 1949, poz. 463.

Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 30 kwietnia 1951 r. Dz. U. R. P., Nr 27, 1951, poz. 206.

33) **Rozporządzenia Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 9 stycznia 1951 r** Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. poz. 49 i 48; **z dn. 7 maja 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 29, 1951, poz. 230.

wprowadzenie w roku akademickim 1948-49 obowiązkowego nauczania materializmu historycznego i dialektycznego pod formą "Studium Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym", na które byli obowiązani uczęszczać wszyscy studenci ostatniego roku studiów wszystkich uczelni w wymiarze 60 godzin w ciągu roku i składać kolokwia z wykładanych przedmiotów. Lecz już w lutym 1949 r. E. Krassowska oświadczyła[34]), że "musimy zdecydowanie skończyć z fikcją apolityczności nauczania także na szczeblu uniwersyteckim". Toteż od jesieni 1949 r. została wszędzie wprowadzona dla studentów I roku studiów obowiązkowa nauka materializmu dialektycznego i historycznego[35]). O tym zaś, jak duże jest obciążenie studenta tego typu przedmiotami świadczą ustalone ostatnio szczegółowe programy dla różnych działów studiów[36]). Bez złożenia egzaminu z różnych przedmiotów, nie mających nic wspólnego z właściwymi studiami studenta, w rodzaju materializmu dialektycznego i historycznego, nie jest możliwe dalsze studium i ukończenie szkoły wyższej.

Poza nauką marksizmu-leninizmu, dalszym obciążeniem studentów jest wprowadzenie do wszystkich szkół wyższych obowiązkowego "wojskowego szkolenia studentów"[37]). Prowadzone jest ono przez Studium Wojskowe, które obejmuje wykłady przedmiotów wojskowych i zajęcia praktyczne w ilości 16 godzin miesięcznie w ciągu roku szkolnego. Dla szkolenia w specjalnościach wojskowych można to Studium przedłużyć do 24 godzin miesięcznie. Poza tym studentów I i II roku wszystkich kierunków studiów obowiązuje udział w ćwiczeniach wychowania fizycznego w wymiarze 2 godzin tygodniowo[38]).

Bardzo głęboko sięgającą zmianą było wprowadzenie na początku 1950 r. we wszystkich szkołach wyższych tzw. dwustopniowości studiów[39]). Zmiana ta została poprzedzona dłuższą

---

34) "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 156.

35) Jednym z pierwszych tego rodzaju zarządzeń było **rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 15 września 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 53, 1949, poz. 412.

36) **Rozporządzenia Ministra Oświaty z dn. 2 stycznia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 2, 1950, poz. poz. 9, 10, 11, 12; **z dn. 22 grudnia 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 70.

Dla przykładu: studenci historii sztuki na pierwszym roku studiów na ogólną liczbę 16 godzin wykładów i 14 godzin ćwiczeń tygodniowo, muszą wysłuchać takich przedmiotów, jak: materializm historyczny i dialektyczny, historia ruchu robotniczego, zagadnienia Polski współczesnej, w łącznej ilości 6 godzin tygodniowo i ponadto 2 godziny tygodniowo "praktycznej" nauki języka rosyjskiego. Na końcu roku obowiązuje ich złożenie kolokwium z materializmu dialektycznego i historycznego oraz cztery egzaminy, z czego tylko dwa są z zakresu ich właściwego studium, zaś dwa pozostałe obejmują historię ruchu robotniczego i zagadnienia Polski współczesnej.

37) **Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dn. 12 czerwca 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 51, 1949, poz. 391.

38) **Rozporządzenie Ministra Oświaty** oraz **Ministra Zdrowia z dn. 5 stycznia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 72.

39) **Rozporządzenia Ministra Oświaty z dn. 2 stycznia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 2, 1950, poz., poz. 9, 10, 11, 12; **z dn. 22 grudnia 1949 r.**

kampanią w czasopismach naukowych, mającą na celu przedstawienie rzekomych korzyści tej zmiany i konieczności jej wprowadzenia ze względu na potrzeby, związane z wykonaniem planu gospodarczego i odbudową Polski[40]). Projekty te spotkały się z dużym oporem kół naukowych, a szczególnie przedstawicieli nauk humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych [41]), który, oczywiście, nie mógł zaważyć na postanowieniach reżimu.

Dwustopniowość studiów została związana z wprowadzeniem dwojakiego typu stopni: stopni naukowych, nadawanych przez szkoły wyższe akademickie, oraz stopni zawodowych, które można uzyskać również poza wyższymi uczelniami. W ten sposób w dziedzinie studiów technicznych stopień inżyniera został uznany za stopień zawodowy[42]) i może być nadany osobom które nie mają ukończonych studiów wyższych. Wprowadzony natomiast został nowy stopień naukowy "magistra nauk technicznych"[43]), który nadają szkoły akademickie.

Studia we wszystkich szkołach wyższych są zatem obecnie podzielone na dwa okresy. Studium pierwszego stopnia trwa na wszystkich wydziałach 3 lata i ma charakter studiów zawodowych; programowo jest jednakowe ze studium tego samego typu w wyższych szkołach zawodowych. Ukończenie uprawnia do wykonywania zawodów, dla których wymaga się ukończenia odpowiednich studiów wyższych, uprawnia ono również do uzyskania stopnia zawodowego, względnie "dyplomu pierwszej klasy". Poza tym jest ono warunkiem dopuszczenia do studium stopnia drugiego, trwającego rok, które prowadzi do uzyskania stopnia naukowego.

Dwustopniowość studiów została również wprowadzona do szkół wyższych artystycznych i ustalone odpowiednie stopnie zawodowe[44]). Natomiast nie wprowadzono jej na medycynie. Obowiązują tu nadal studia 5-letnie[45]). Jednakże studenci, którzy ukończyli 3 lata studiów, mogą przejść do szkoły felczerskiej i po 1 1/2-rocznym kursie uzyskać tytuł felczera[46]).

Warto przy tej sposobności wspomnieć, że ukończenie szkoły wyższej w ZSSR po 1 paździenika 1917 r. zostało uznane za

---

Dz. U. R. P., Nr 6, 1950, poz. 58; **z dn. 29 grudnia 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 70.

40) Np. H. Golański. **Uwagi o wyższym szkolnictwie technicznym.** "Życie Nauki". T. V. 1949. Str. 142-151.

M. Rękas. **Wyższe szkolnictwo rolnicze w Polsce Ludowej.** "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 312-328.

A. Grodek. **Uwagi o zasadach organizacji studiów ekonomicznych w Polsce.** "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 413-422.

41) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 154.

42) **Dekret z dn. 3 lutego 1947 r.** Dz. U. R. P., Nr 17, 1947, poz. 67.

43) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 17 października 1948 r.** Dz. U. R. P., Nr 53, 1948, poz. 420.

44) **Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 23 grudnia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 14, 1951, poz. 117.

45) **Rozporządzenie Ministra Oświaty** oraz **Ministra Zdrowia z dn. 9 grudnia 1948 r.** Dz. U. R. P. Nr 3, 1949, poz. 13.

46) **Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczerskim.** Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 336.

równoznaczne z ukończeniem odpowiedniej szkoły wyższej w Polsce[47]. Na tej podstawie dyplom rosyjski nie wymaga nostryfikacji, dając absolwentom szkół sowieckich automatycznie prawo do wykonywania zawodów i prawo do odpowiednich polskich stopni naukowych i zawodowych.

Pracownicy naukowi szkół wyższych

Wedle dekretu z 1947 r. profesorów wyższych szkół akademickich mianuje Prezydent R.P. na wniosek właściwego ministra "spośród kandydatów przedstawionych przez Radę Główną po wysłuchaniu opinii zainteresowanej szkoły" (art. 66). "Tym ostatnim organom" (tj. szkołom), dodaje postanowienie dekretu, "służy również prawo inicjatywy". Dla przedstawienia kandydatur Rada Główna przeprowadza specjalne "postępowanie kwalifikacyjne" (art. 67). Profesorów szkół wyższych zawodowych mianuje natomiast minister spomiędzy osób, zakwalifikowanych przez Radę Główną (art. 68).

Prawo habilitacji zostało znacznie ograniczone[48]. Warunki habilitacji i sposób jej przeprowadzania zostały uregulowane postanowieniami dekretu z 1947 r. (art. 62) oraz osobnym rozporządzeniem[49]. Habilitację przeprowadza Rada wydziałowa wydziału, obejmującego w swym programie studiów tę gałąź nauki, w zakresie której dana szkoła akademicka uzyskała prawo habilitowania. Samo postępowanie habilitacyjne uległo dużej zmianie w porównaniu z trybem postępowania dawniejszym. Ponadto, jak już uprzednio wspominaliśmy, prawo habilitowania uzyskała również Rada Główna. Jest to tzw. "habilitacja centralna". Docenci habilitowani "centralnie" przydzielani są rozporządzeniem ministra do jednej ze szkół akademickich, co może nastąpić również wbrew woli tej szkoły.

Władze reżimowe jasno zdawały sobie sprawę, że nie mogą liczyć na starszych profesorów w wychowywaniu młodzieży w ideologii komunistycznej. Z drugiej strony, nie mogły one na ogół zrezygnować z ich usług z powodu braku odpowiednich sił fachowych. W jakich warunkach zmuszeni są pracować ci profesorowie ilustruje wypowiedź E. Krassowskiej, podsekretarza stanu w Min. Oświaty, wzgl. obecnie w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki[50]), która zaznacza, że "problem podnoszenia kwalifikacji naukowych i podnoszenia poziomu ideologicznego na odcinku profesorskim" przedstawia się dość trudno. Grozi

47) **Rozporządzenie Ministra Oświaty** oraz **Ministra Zdrowia z dn. 10 kwietnia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 25, 1950, poz. 227.

48) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 25: "Automatyczne prawo habilitowania, przysługujące dotąd wszystkim uczelniom akademickim niezależnie od faktycznego poziomu poszczególnych dyscyplin, zostaje zniesione i uzależnione od odpowiednich warunków pracy naukowej".

49) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 3 lipca 1948 r.** Dz. U. R. P., Nr 41, 1948, poz. 298.

50) "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 148.

jednak, że "powinien on być postawiony z całą otwartością i wtedy z pewnością spotka się ze zrozumieniem i poparciem całego postępowego świata nauki". Poleca ona również zorganizować specjalne seminaria dla profesorów, by ich wykształcić w marksiżmie-leniniżmie[51]. Na zjeździe Rektorów dnia 16 lutego 1950 r. żąda ona już wprost, by szkoły wyższe same zaczęły denuncjować profesorów nie wyznających poglądów marksistowskich[52].

Szczególna uwaga reżimu skierowana została na wychowanie nowych kadr profesorskich. W obrębie szkół wyższych specjalną opieką otoczono więc asystentów. Wedle dekretu z 1947 r. pomocnicze siły naukowe przyjmuje wprawdzie i zwalnia rektor, jednak o zamierzonym przyjęciu jest on zobowiązany zawiadomić ministra, który może sprzeciwić się temu (art. 73). Dotychczasowy system doboru asystentów został zmieniony. "Skoro o zasadach doboru młodych pracowników ma decydować państwowa hierarchia potrzeb, nie można poprzestać tylko na popieraniu pracowników samorzutnie zgłaszających się do pracy"[53]. Dlatego, "aby skuteczniej wydobywać z terenu młodych ludzi zdolnych do pracy naukowej, Ministerstwo Oświaty musi zainteresować bliżej tą sprawą partie polityczne, związki zawodowe, ZMP, by nastawić te instytucje na wy-

---

51) W "Życiu Nauki". T. VII. 1949, str. 149 E. Krassowska pisze: "Sądzę, że naszym obowiązkiem jest stworzyć uczonym polskim jak najlepsze warunki do dokonania tej pracy. Wydaje się rzeczą bardzo celową systematyczne zwoływanie, w ramach prac instytutów i towarzystw naukowych, konferencji pracowników naukowych celem przedyskutowania podstawowych założeń materializmu filozoficznego, oraz organizowanie stałych konwersatoriów poświęconych dyskusji nad filozoficznymi podstawami nauki i metodologią. W tych imprezach byłby pożądany udział najwybitniejszych uczonych-materialistów z zagranicy".

W rok potem ("Życie Nauki" T. V. 1950. Str. 140), twierdzi ona: "Olbrzymie osiągnięcia Związku Radzieckiego, szczególnie w nauce, budzą coraz żywsze zainteresowanie. Coraz liczniejsza rzesza uczonych dochodzi do przekonania, że bez ich gruntownej znajomości nie może być mowy o postępie polskiej nauki". A dalej (str. 142): "Poznawanie zdobyczy nauki radzieckiej, jej przodującego charakteru, pozwala naszym uczonym coraz dokładniej zrozumieć twórcze, wręcz rewolucyjne znaczenie marksizmu-leninizmu, materializmu dialektycznego i historycznego, jako najbardziej nowoczesnej metody badań naukowych".

52) "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 147:
"W obsadzaniu katedr do dziś pokutuje u nas kult kwalifikacji formalnych bez względu na faktyczną wartość naukową kandydata, bez względu na jego oblicze polityczno-ideowe. Wyeliminowaliśmy, aczkolwiek jeszcze niecałkowicie, z naszych wyższych uczelni elementy wrogie i reakcyjne, ale bez żadnej niemal pomocy ze strony uczelni. Nie znam przypadku, żeby rada wydziałowa zdobyła się na krytyczną ocenę działalności swego członka, żeby zażądała usunięcia profesora zdecydowanie szkodliwego, wręcz przeciwnie, jeszcze bardzo często niektórzy przedstawiciele uczelni występują w obronie reakcyjnych profesorów i usiłują ich osłaniać, kierując się fałszywie pojętą solidarnością zawodową... Musimy skończyć z beztroskim liberalizmem w stosunku do resztek elementów reakcyjnych i wrogich".

53) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 29.

suwanie kandydatur na stanowiska asystenckie i stypendia"[54]). Zdając sobie sprawę, jaką wartość naukową przedstawiać będą tą drogą wysuwani "pracownicy naukowi", E. Krassowska w powyżej cytowanym przemówieniu żąda, aby "obciążyć profesorów osobistą odpowiedzialnością za pracę naukową przydzielonych im studentów, ewentualnie asystentów naukowych".

Równocześnie ze szkoleniem nowych kadr odbywać się musi "doskonalenie" już istniejących. W tym celu "należy pomyśleć o zorganizowaniu kursów wakacyjnych dla asystentów, zarówno w celu podniesienia poziomu ideologicznego przez przeszkolenie w zakresie przedmiotów niezbędnych dla ukształtowania materialistycznego światopoglądu, jak też dla podniesienia kwalifikacji zawodowych, szczególnie w zakresie dydaktyki i metod organizacji nauki"[55]).

Na otoczeniu asystentów szczególną opieką nie poprzestano jednak. W jesieni 1950 r. nastąpiła inauguracja "Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR". Instytut ten ma za zadanie "kształcenie młodych naukowców-marksistów dla pracy pedagogicznej i naukowej na wyższych uczelniach (ogólnych i partyjnych) oraz w Instytutach naukowo-badawczych"[56]). Jak się wyraził Bierut na inauguracji tego Instytutu[57]): "Kadry, które Instytut będzie wychowywał mają stać się czołowym oddziałem partii na polu opanowania teorii marksistowsko-leninowskiej, na polu przenoszenia przodującej myśli

54) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. VII, 1949. Str. 147-149.

55) E. Krassowska, j. w. Znamienne są również jej uwagi wygłoszone na Zjeździe Rektorów, "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 148:
"Ministerstwo Oświaty do dziś jeszcze często napotyka co najmniej na rezerwę, jeśli nie na opór niektórych rad wydziałowych przy wysuwaniu nowych ludzi na stanowiska uniwersyteckie... Znana część profesorów, kierowników katedr, traktuje wciąż jeszcze sprawę doboru asystentów jako swą sprawę prywatną, nie chce, czy nie może zrozumieć, że w ręce asystentów powierzamy naszą młodzież, przyszłych budowniczych socjalizmu, przyszłych socjalistycznych pracowników nauki". Dalej (na str. 173) zaznacza ona: "Kierownicy katedr powinni organizować, kierować i kontrolować pracę naukową asystentów. Konieczne jest podjęcie jeszcze w bieżącym roku akcji podnoszenia poziomu ideologicznego asystentów".

56) "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 1011:
"Praca w Instytucie odbywa się na 3-ch wydziałach: filozofii, historii i ekonomii politycznej. Jako słuchacze dopuszczani są członkowie PZPR o co najmniej 4-roletnim stażu partyjnym i z ukończonym wyższym wykształceniem oraz z zamiłowaniem do pracy naukowej. W wyjątkowych wypadkach odstępuje się od wymogu ukończonego wyższego wykształcenia, jeśli dotychczasowa praca i oblicze polityczne danego towarzysza dają gwarancję, że posiada on odpowiednią wiedzę w wybranym przedmiocie studiów. Studia trwają 3 lata. Ostatni rok poświęcony jest na napisanie pracy, będącej podstawą zdobycia tytułu doktorskiego. Częścią składową pracy aspiranta w toku studiów jest stała praca partyjna, zmierzająca do ścisłego powiązania go z życiem politycznym kraju, oraz samodzielna praca pedagogiczna (ćwiczenia, wykłady), przydzielona na innych uczelniach. Główną linią uderzenia prac IKKN będzie opracowanie zagadnień ideologicznych, związanych z budową socjalizmu w Polsce, jak i rozwijanie postępowych tradycji nauki polskiej".

57) "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 880.

społecznej do mas pracujących i do całokształtu życia umysłowego kraju".

Instytut ten, którego organizacja jest oparta na wzorach sowieckich, ma zostać przemianowany na Akademię Nauk Społecznych.

Selekcja studentów

Dekret z 1947 r. postanawia, że w szkołach wyższych mogą studiować osoby, korzystające z pełni praw publicznych oraz obywatelskich i honorowych, które otrzymały wykształcenie na poziomie licealnym (art. 79). Jednak postanawia on również, że warunkiem dopuszczenia do studiów w szkołach i uzyskania dyplomów "może być ponadto odbycie odpowiedniej praktyki w zawodzie, określonej rozporządzeniem Ministra Oświaty". Przyjęcie w charakterze studenta można również uzyskać bez względu na wykształcenie szkolne (art. 81) pod warunkiem złożenia uprzednio odpowiedniego egzaminu wstępnego. Minister Oświaty może zorganizować specjalne studia wstępne w obrębie szkoły wyższej lub kursy przygotowawcze poza jej obrębem dla osób, które nie posiadają pełnego przygotowania do studiów wyższych (art. 82).

Kandydatów przyjmuje dziekan danego wydziału (art. 86). Jednak minister może ustalić (art. 83) "po wysłuchaniu opinii zainteresowanych uczelni" liczbę studentów, jaka może być przyjęta "w poszczególnych latach na dany rodzaj studiów w poszczególnych szkołach wyższych". Jeśli zaś zgłosi się większa ilość kandydatów, aniżeli ustanowiona liczba, wówczas minister zarządza "odpowiedni tryb postępowania selekcyjnego i eliminacyjnego".

Wszystkie powyższe postanowienia dekretu z 1947 r. zostały wprowadzone w życie. Określone zostało, jaki rodzaj studiów licealnych upoważnia do przejścia na poszczególne rodzaje studiów wyższych bez konieczności zdawania egzaminów uzupełniających[58]). Utworzono osobne "Studia przygotowawcze do szkół wyższych"[59]), które, jak się wyraziła E. Krassowska[60]),

---

58) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 27 czerwca 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 40, 1949, poz. 291.

59) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 3 czerwca 1949 r.** Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 266.
Studium to trwa 2 lata i na drugim roku dzieli się programowo na 2 wydziały: humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. Warunkiem przyjęcia jest wiek 18-27 lat oraz wykazanie się co najmniej 3-letnią pracą zawodową w charakterze robotnika w zakładzie pracy lub pracą w rodzinnym gospodarstwie domowym, a poza tym wykazanie się co najmniej 2-letnią pracą społeczną. Kandydaci przechodzą najpierw przez kurs selekcyjny, zakończony egzaminem, który decyduje o przyjęciu na Studium. Kurs selekcyjny może trwać jeden rok. Po drugim roku właściwego studium słuchacze zdają egzamin przed komisją, powołaną przez ministra, która równocześnie kwalifikuje ich na wydział szkoły, odpowiadający programowo wydziałowi kursu, na który dany kandydat uczęszczał.

60) "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 150.

tym się różnią od dawniejszego "Roku wstępnego" (od 1945 r.) względnie "Studium wstępnego" (od 1948 r.), że przeznaczone są dla młodych robotników i chłopów, a nie jak dotychczas dla dzieci robotników i chłopów.

Aby nie dopuszczać na wyższe studia elementów niepożądanych z punktu widzenia reżimu, już w roku akademickim 1948-49 wprowadzone zostało we wszystkich szkołach wyższych ograniczenie ilości kandydatów, których te szkoły mogą przyjąć [61]). Ograniczenie to rok rocznie ponawiano z małymi zmianami. Obecnie obowiązujące rozporządzenie [62]) postanawia, że "dobór kandydatów na studia w szkołach wyższych ma służyć zabezpieczeniu dopływu najlepszych kadr fachowych z wyższym wykształceniem oraz kadr naukowych dla wykonania planu 6-cioletniego, oraz wychowania inteligencji ludowej spośród dzieci robotników, chłopów pracujących i inteligencji pracującej". Podstawą przyjęcia na pierwszy rok studiów na wszystkich wydziałach wszystkich szkół wyższych jest egzamin wstępny. Do zasiadania do niego dopuszczeni mogą być tylko kandydaci, którzy przejdą przez kilka komisji selekcyjnych, które poza tym obowiązane są przeprowadzić też skuteczną kontrolę stanu zdrowia przedstawionego kandydata [63]). Egzamin wstępny obejmuje tematy, związane z kierunkiem studiów i egzaminy specjalne dla różnych wydziałów, ponadto ustny egzamin z Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym.

Ostatecznego doboru kandydatów dokonuje Komisja uczelniana dla spraw rekrutacji na podstawie oceny wyników egzaminu i kwalifikacji osobistych kandydata. Spośród kandydatów, którzy złożą egzamin, "przy zbliżonych wynikach", pierwszeństwo przyjęcia mają dzieci różnych kategorii osób zasłużonych "wobec Polski Ludowej", w drugiej kolejności dzieci "pracowników fizycznych, chłopów mało- i średnio-rolnych,

---

61) **Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 19 maja 1948 r.** Dz. U. R. P., Nr 29, 1948, poz. 196.

62) **Rozporządzenie wspólne wszystkich ministrów, pod których opieką znajdują się szkoły wyższe, z dn. 1 maja 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 246.

63) Wstępną kwalifikację dokonują "szkolne komisje rekrutacyjne oraz powiatowe (miejskie) komisje rekrutacyjne", powołane przez prezydia Rad Narodowych. Dalszego doboru kandydatów z pomiędzy tych, którzy przeszli przez wstępną selekcję, dokonują "komisje dla doboru kandydatów", ustanowione dla poszczególnych wydziałów szkół wyższych. W skład ich wchodzą, poza dziekanem, delegat ministra, któremu dana szkoła podlega, członek grona nauczającego na danym wydziale, powołany przez właściwego ministra, oraz sekretarz komisji, którym ma być przedstawiciel wojewódzkiego zarządu ZMP, powołany przez właściwego ministra. Dalszym ogniwem selekcji jest "komisja uczelniana dla spraw rekrutacji", powołana przez właściwego ministra dla każdej szkoły wyższej, której przewodniczy rektor, a członkami są przedstawiciel właściwego ministra i przedstawiciel zawodowej organizacji związkowej danej szkoły wyższej. Do komisji tej należy decydowanie o dopuszczeniu kandydata do egzaminu wstępnego, koordynacja i kontrola prac komisji dla doboru kandydatów na poszczególnych wydziałach oraz zatwierdzanie listy kandydatów do egzaminu wstępnego, przedstawionych przez komisje wydziałowe.

pracowników umysłowych, rzemieślników członków spółdzielni pracy". Pozostali kandydaci będą przyjęci w miarę wolnych miejsc i zależnie od wyników egzaminu. Kandydaci, którzy złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym, lecz z powodu braku miejsca nie zostali przyjęci na dany wydział, mogą ubiegać się o skierowanie na odpowiedni wydział innej szkoły, w której liczba przyjętych nie osiągnęła ustalonej liczby, lub też na kursy przysposobienia zawodowego.

W 1950 r. został ustanowiony osobny "państwowy system stypendialny" 64), którego celem jest "planowe przyśpieszenie procesu wyrastania ludowej inteligencji, zwłaszcza spośród młodzieży pochodzenia robotniczego oraz chłopskiego z mało- i średniorolnych gospodarstw, jako fachowców i pracowników naukowych dla potrzeb gospodarki narodowej". Ustawa ta postanawia również, że udzielanie stypendiów w jakiejkolwiek postaci "poza państwowym planem stypendialnym z innych sum niż umieszczonych w budżecie państwa, przez urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa uspołecznione i związki samorządu terytorialnego i zakłady ubezpieczeń społecznych" jest niedozwolone. Plan stypendialny ustala co rocznie Rada Ministrów, określając przy tym ogólną ilość stypendiów z podziałem ich na kierunki studiów i na szkoły. Pochodzenie społeczne studenta oraz jego postępy w nauce stanowią o przyznaniu stypendium.

Delegaci dla spraw młodzieży szkół wyższych

Wyrazem wielkiej wagi, jaką władze reżimu przypisują sprawom młodzieży szkół wyższych, było ustanowienie, jeszcze w jesieni 1945 r. osobnych Delegatów Ministra Oświaty dla spraw młodzieży szkół wyższych 65), których ten minister może powoływać w poszczególnych ośrodkach akademickich. Delegatom tym przekazane zostały wszystkie sprawy, dotyczące materialnego położenia studentów. Zatwierdzają oni wnioski rad wydziałowych w sprawie przyznawania stypendiów i w sprawach utraty tychże, jak też sami przyznają stypendia. Przeniesione na nich zostały wszystkie kompetencje tak Ministra Oświaty, jako też w szczególności władz akademickich, w sprawach dotyczących domów akademickich i innych urządzeń, przeznaczonych dla młodzieży szkół wyższych. Oni przyznają obecnie pomieszczenia w domach akademickich. Delegaci mają "czuwać nad pomyślnym układem warunków życiowych tej młodzieży oraz sprawują opiekę materialną nad stowarzyszeniami akademickimi". Ingerencja organów szkół wyższych we wszystkie powyższe sprawy została zupełnie wyłączona.

Delegaci dla spraw młodzieży szkół wyższych czuwają rów-

64) **Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o państwowych stypendiach dla młodzieży szkół wyższych.** Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 105.

65) **Dekret z dn. 15 października 1945 r.** Dz. U. R. P., Nr 46, 1945, poz. 260.

nież "nad całością spraw związanych z doborem kandydatów" na studia w szkołach wyższych. Mają oni sobie powierzone również "planowe kierowanie kandydatów do innych ośrodków lub na kursy przysposobienia zawodowego" [66]).

Dyscyplina pracy

Przyjęcie na uczelnię i dobre postępy w nauce nie gwarantują studentowi możności ukończenia szkoły wyższej. Powodują to często zachodzące zmiany w programach, częste reorganizacje studiów oraz zmiany organizacyjne uczelni. Przy różnych przekształceniach szkół i ich przeniesieniach, jak to miało miejsce ze szkołą Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, przeniesioną do Olsztyna [67]), studenci szkoły przekształconej lub zniesionej, zwykle automatycznie stawali się studentami nowej szkoły. Reguły tej nie stosowano jednak zawsze, czego klasycznym przykładem jest Akademia Nauk Politycznych w Warszawie, przekształcona na Szkołę Główną Służby Zagranicznej [68]). Zastrzeżono wówczas, że Minister Szkolnictwa Wyższego i Nauki, w porozumieniu z innymi zainteresowanymi ministrami, "określi warunki przejścia studentów Akademii Nauk Politycznych do Szkoły Głównej Służby Zagranicznej".

Szeregiem rozporządzeń, które ukazały się w ciągu 1950 i 1951 r.[69]), wprowadzona została "dyscyplina pracy", tzn. rygory, mające na celu zmuszenie studentów do jak najrychlejszego kończenia studiów. Studenci, którzy w oznaczonych przez te rozporządzenia terminach nie złożą wszystkich przepisanych egzaminów i nie ukończą studiów, utracą prawo uzyskania dyplomu, faktycznie więc ich studia mogą być unieważnione. Studenci, którzy "lekceważą dyscyplinę studiów" i przez to "stawiają się poza nawiasem ogółu młodzieży studiującej", zostają wydaleni z uczelni.

Ilustrację tego daje artykuł pt. "Złamali dyscyplinę studiów — poniosą konsekwencję" (umieszczony w "Dzienniku Polskim" Nr 298, Kraków, dn. 15 listopada 1951 r.), który donosi:

"Komisja pod przewodnictwem wicemin. Krassowskiej powołana została na Uniwersytecie Jagiellońskim przez Ministra Nauki i Szkół Wyższych w celu wniknięcia w przyczyny zaległości i niedostatecznych wyników w nauce pewnej grupy studentów. Komisja rozpatrzyła sprawy najbardziej typowe i wy-

---

66) **Rozporządzenie wspólne ministrów z dn. 1 maja 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 246.

67) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 24, 1950, poz. 216.

68) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 6 września 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 42, 1950, poz. 379.

69) **Rozporządzenia: Ministra Oświaty z dn. 20 kwietnia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 20, 1950, poz. 178; **Ministra Zdrowia z dn. 31 marca 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 147 i **z dn. 7 sierpnia 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 340; **Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 30 kwietnia 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 27, 1951, poz. 205.

dała orzeczenie wydalające z uczelni, a niektórym zezwalające na powtórzenie roku...

Nie od razu znaleźli się przed tą komisją. Wzywano ich już poprzednio do komisji dyscyplinarnych, udzielano ostrzeżeń i nagan. Nie pomogło. Oni traktowali studia jako swą własną, prywatną sprawę. Nie obchodziło ich, że na ich wiedzę liczy społeczeństwo, że każdy z nich stanowi pozycję w planie, na którą czekają nowe fabryki, szkoły...

Musieli ustąpić z murów uczelni po to, by na ich miejsce przyszli ci, którzy chcą i będą się uczyć, a tych jest większość...".

Osobna ustawa postanawia, że absolwenci szkół wyższych mogą być zobowiązani do pracy w zakresie swoich specjalności w oznaczonej instytucji lub zakładzie pracy, zaś czas trwania tego obowiązku nie może przekraczać trzech lat[70]). Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego ustala corocznie ilościowy plan zatrudnienia absolwentów, sporządzony na podstawie wniosków zainteresowanych ministrów. Obowiązek tej pracy powstaje z dniem doręczenia absolwentowi nakazu wydanego przez Ministra, któremu podlega szkoła, do której absolwent uczęszczał. Uchylający się od tego obowiązku narażają się na kary grzywny i aresztu do 6 miesięcy.

Sprawa, kto ze studentów wyższych szkół akademickich, po ukończeniu pierwszego okresu studiów nie będzie przymusowo kierowany do pracy w zawodzie, lecz będzie mógł kształcić się nadal celem osiągnięcia stopnia naukowego, nie została uregulowana żadnym rozporządzeniem. Na to jednak, jakie względy będą odgrywać rolę w tym wyborze, odpowiedź daje oświadczenie E. Krassowskiej [71]).

Plan gospodarczy

Ustawa o planie gospodarczym na 1950 r.[72]) postawiła przed szkolnictwem wyższym ogromne zadanie. Wedle jej postanowień (art. 55) liczba absolwentów szkół wyższych zawodowych i akademickich miała wzrosnąć do 14.000, tj. o 100% w stosunku do roku poprzedniego, z tym, że wzrost absolwentów wydziałów technicznych miał wynosić 13%, rolniczych 48%, zaś

---

70) **Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów szkół zawodowych oraz szkół wyższych.** Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 106.

71) "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 174.

"Chciałabym przestrzec obywateli Rektorów przed możliwością przeciwdziałania wykonywania ustawy przez wrogów naszego Ludowego Państwa. Ustawa ta bowiem ma charakter ofensywny, jest przejawem wzrostu tendencji socjalistycznych w naszym życiu narodowym i dlatego jest ważnym momentem w toczącej się walce klasowej".

Mowa tu jest o powyżej wspomnianej ustawie o zatrudnianiu absolwentów.

72) **Ustawa z dn. 19 kwietnia 1950 r. o narodowym planie gospodarczym na rok 1950.** Dz. U. R. P., Nr 21, poz. 179.

leśniczych 250%. Sześcioletni plan gospodarczy przewiduje dalszy znaczny wzrost liczby absolwentów szkół wyższych [73]). Postanawia on (ust. 10), że w okresie planu w szkołach tych należy wykształcić ogółem 146.000 absolwentów. Jak z tego wynika, roczny kontygent absolwentów ma wynosić około 29.200, czyli, że w stosunku do poprzedniego planu ma nastąpić dalsze podwojenie "wydajności" [74]).

Na temat wykonania tego olbrzymiego zadania ukazało się w prasie reżimowej szereg artykułów [75]). Żądają one wprowadzenia planowości badań naukowych, zespołowych metod pracy itp. Konkretne jednak projekty zawiera artykuł J. Dembowskiego [76]), który wyraźnie wskazuje na trudności wykonania tego planu. Jednym z nich to brak lokali, urządzeń technicznych, laboratoriów itp. Drugi — to brak kadr naukowych, któreby mogły tę masę kształcić. Żąda on więc wprowadzenia surowych rygorów, które zmuszą studentów do szybkiego kończenia studiów, co tym samym wzmoże przelotowość istniejących szkół wyższych. Rygory te, jak poprzednio wspomniano, zostały w międzyczasie wprowadzone. Drugim środkiem ma być wprowadzenie, na wzór sowiecki "nauczania zaocznego", tj. korespondencyjnego, na wielką skalę. Podkreśliła to również i E. Krassowska [77]). W myśl tych wytycznych, począwszy od połowy 1950 r., zaczęto organizować "studia zaoczne" w szkołach wyższych [78]).

Samodzielne instytuty naukowe

Dekret z 1947 r. (art. 2) postanawia, że w celu prowadzenia badań naukowych mogą być tworzone placówki jako za-

---

73) **Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-cioletnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955.** Dz. U. R. P., Nr 37, poz. 344.

74) Należy przypomnieć, że przed wojną, przy znacznie większej ilości mieszkańców Polski, roczna liczba wydawanych dyplomów przez wszystkie szkoły akademickie wahała się pomiędzy 6.000 a 6.500. "Statystyka szkolnictwa" 1937/38, Główny Urząd Statystyczny R. P. Warszawa, 1939. Str. 85.

75) Np. S. Jędrychowski. **Zadania nauki w planie sześcioletnim.** "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 385 i nast.

76) J. Dembowski. **Zagadnienie kształcenia kadr naukowych.** "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 203-210.

77) "Życie Nauki", T. V. 1950. Str. 174: "Studia zaoczne należy organizować przede wszystkim dla pokrycia deficytu w planie szkoleniowym. Właśnie drogą studiów zaocznych należy uzupełnić braki w kadrach nauczycielskich. W organizacji studiów zaocznych będziemy korzystać z doświadczeń i wzorów radzieckich".

78) **Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dn. 18 lipca 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 30, poz. 278, utworzono studium zaoczne w Wyższej Szkole Prawniczej im. Teodora Duracza w Warszawie.

Rozporządzeniem Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 23 sierpnia 1950 r. utworzono takie studium w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Nauka na tych studiach trwa zwykle o rok dłużej aniżeli na studiach zwyczajnych, zaś warunki przyjęcia są mniej więcej takie same, jak na studia normalne.

kłady i instytuty w obrębie szkół wyższych lub międzyszkolne, oraz jako zakłady i instytuty samodzielne, pozaszkolne, które służyć będą równocześnie celom nauczania i kształcenia pracowników naukowych. Wyraźniej te idee sprecyzowała E. Krassowska [79]), i jak wynika z jej oświadczeń, praca naukowo-badawcza ma być skoncentrowana w instytutach, stojących poza szkołami wyższymi. O ile praca naukowo-badawcza, mimo to będzie nadal prowadzona w obrębie szkół wyższych, podlegać ona będzie nadzorowi instytutów i będzie musiała stosować się do ich poleceń i wskazówek. Instytuty bowiem stanowić mają władzę nadrzędną dla poszczególnych gałęzi nauki.

Wedle opinii władz reżimu, dawniej istniejące instytuty naukowo-badawcze nie odpowiadają powyższym wymogom [80]). Objęte taką nazwą instytuty spełniały dotąd rolę bądź pracowni laboratoryjnych, bądź też miały charakter zbliżony do towarzystw naukowych. Toteż osobną ustawą zostało uregulowane tworzenie nowego typu instytutów naukowo-badawczych [81]). Na czele każdego Instytutu stoi dyrektor, który kieruje samodzielnie jego działalnością. Rada naukowa, która jest czynna w każdym instytucie, ma za zadanie opiniowanie działalności i planu prac instytutu oraz inicjowanie prac naukowo-badawczych.

Począwszy od wiosny 1951 r. zostało, na podstawie tej ustawy, utworzonych szereg instytutów dla różnych gałęzi nauki [82]). Rozporządzenie powołujące do życia te instytuty są jednobrzmiące. Każde z nich stwierdza, że jednym z ich zadań jest "nadawanie postępowego kierunku badaniom naukowym" w zakresie danej specjalności, oraz "wszechstronne wykorzysta-

---

79) "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 143. Oświadcza tam ona, że należy przystąpić do organizacji niezależnych, centralnych instytutów, które mają stać się "ogniwem wyższego szczebla" w schemacie organizacji nauki i każda gałąź nauki winna posiadać taki instytut centralny. Instytuty te mają stać się ośrodkami planowej pracy naukowej w oparciu o ogólny plan gospodarczy. Mają one układać plan badań naukowych dla danej gałęzi wiedzy, współpracować z zespołami "środowiskowymi" lub poszczególnymi katedrami, "włączając je w miarę potrzeby i możliwości do swego planu badań".

80) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 27.

81) **Ustawa z dn. 8 stycznia 1951 r. o tworzeniu instytutów naukowo-badawczych dla potrzeb gospodarki narodowej.** Dz. U. R.P., Nr 5, 1951, poz. 38.

Na jej podstawie ministrowie mogą dla potrzeb gospodarki narodowej wydzielać z administracji państwowej instytuty naukowo-badawcze, których zadaniem będzie "prowadzenie w dziedzinie technicznej, organizacyjnej i ekonomicznej prac naukowo-badawczych, mających na celu postęp techniczny i gospodarczy w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej". Właściwy minister, który ma pieczę nad danym instytutem, może powierzyć mu, za zgodą przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, koordynację w określonej dziedzinie prac naukowo-badawczych, prowadzonych przez inne instytuty.

82) **Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10 marca 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 15, poz. 120-123; **z dn. 24 marca 1951 r.** Dz. U. R. P., Nr 19, poz. 153, 154.

nie dla potrzeb Polski Ludowej w szczególności zdobyczy przodującej nauki Związku Radzieckiego".

Załączona lista podaje instytucje uznane za samodzielne placówki naukowo-badawcze, wedle stanu z lipca 1951 r. Tylko część tych instytutów jest zorganizowana na nowych podstawach, pozostałe zapewne ulegną w niedługiej przyszłości bądź reorganizacji, bądź likwidacji.

Towarzystwa naukowe i Akademia

Według oświadczenia władz reżimowych, najwyższym szczeblem w organizacji sieci instytucji naukowych musi być komórka centralna, która ma koordynować wszystkie badania naukowe i ustalać wytyczne ich planowania. Do objęcia tej roli, do podjęcia "funkcji nowoczesnej Akademii Nauk" nie jest jednak zdolna Polska Akademia Umiejętności[83]. P.A.U., podobnie, jak i inne istniejące dotąd w Polsce towarzystwa naukowe są — zdaniem przedstawicieli reżimu — faktycznie towarzystwami wydawniczo-dyskusyjnymi, w nikłym tylko stopniu prowadzącymi samodzielne badania naukowe[84]. Rola, jaką reżim jest skłonny pozostawić tym towarzystwom, ograniczyć się ma do współpracy z instytucjami centralnymi w zakresie pracy wydawniczej, a poza tym winny one stać się ośrodkami krytyki i opinii naukowej, a w szczególności, ośrodkami popularyzacji wiedzy.

Likwidacji poważnych ośrodków nauki polskiej nie odważono się jednak dokonać natychmiast. Przygotowaniem gruntu do tego zajął się powołany w grudniu 1949 r. "Komitet Organizacyjny Pierwszego Kongresu Nauki Polskiej". Komitet ten przez półtora roku prowadził kampanię przeciw tym towarzystwom i za zorganizowaniem Polskiej Akademii Nauk, opartej na wzorach rosyjskich, za utworzeniem której "przemawiają względy ideologiczne, naukowe i organizacyjne"[85]. O rozmia-

83) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 143: "Dojrzewa więc sprawa powołania Polskiej Akademii Nauk opartej o nowoczesne zasady organizacji nauki"... "We wszystkich krajach nastąpiło unowocześnienie form organizacyjnych nauki, a szczególnie w Związku Radzieckim, który stworzył u siebie najbardziej nowoczesny typ Akademii Nauk. Nie możemy pozostać w tyle".

84) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 145-146. Stwierdza ona, że reorganizacja ich powinna iść w zasadzie w kierunku łączenia poszczególnych wydziałów z towarzystwami specjalnymi, przy "równoczesnej stopniowej likwidacji różnych przerostów w tej dziedzinie".

85) Sprecyzował je dokładnie prof. J. Dembowski w referacie, wygłoszonym na zebraniu Sekcji Organizacji Nauki Komitetu Organizacyjnego Kongresu, w dn. 14 grudnia 1950 r. "Życie Nauki". T. VI, 1951. Str. 75-77.

Względy ideologiczne: "Istnieje konieczność stworzenia warunków dla rozwoju nowoczesnej postępowej nauki, związanej ściśle z potrzebami narodu, budującego podstawy socjalizmu".

Względy naukowe: "Kraj nasz nie jest dość bogatym, aby mógł zapewnić wszystkim swoim pracownikom naukowym najlepsze warun-

rach tej kampanii świadczą dane ogłoszone w specjalnym sprawozdaniu z prac przygotowawczych Kongresu [86]).

Kongres, zapowiedziany na 1950 r., odbył się ostatecznie w lipcu 1951 r. pod hasłem "powiązania nauki z Państwem Ludowym i życiem narodu". Jak się wyraziła E. Krassowska [87]), Kongres postawił przed nauką polską zadanie "likwidacji wszystkich kapitalistycznych obciążeń w nauce, pogłębienie życia umysłowego narodu, kształtowanie jego kultury, upowszechnienie naukowego poglądu na świat w oparciu o nasze postępowe tradycje". A dalej: "W wyniku prac Kongresu powstały warunki do powołania Polskiej Akademii Nauk", zaś nowe formy organizacji nauki w ramach tejże "przyśpieszą odbywające się w niej przemiany ideologiczne, pogłębią jej związek z życiem narodu, przyśpieszą rozpoczęty proces przyswajania przez naukowców polskich postępowych i najbardziej nowoczesnych metod badań".

Zarys organizacji mającej powstać Polskiej Akademii Nauk podany został przez prof. J. Dembowskiego [88]). Ma ona składać się z zespołu własnych instytutów naukowo-badawczych, obejmujących wszystkie zasadnicze kierunki wiedzy. Członkami Akademii będą czynni badacze naukowi na kierowniczych stanowiskach dyrektorów lub kierowników instytutów i zakładów. Akademicy będą zrzeszeni w wydziałach wedle pewnych działów nauki. Wydział ma być rodzajem rady naukowej grupy instytutów i zakładów. Będzie on inicjował badania zespołowe i "kompleksowe", opracuje regulamin kontroli twórczości naukowej instytutów wydziałowych. Akademia podlegać będzie bezpośrednio Prezydium Rządu.

Ustawa o powołaniu do życia Polskiej Akademii Nauk została uchwalona przez Sejm dn. 30 października 1951 r. Jej referent, poseł Stanisław Mazur, stwierdził ("Dziennik Polski", Kraków, 1 listopad, 1951 r., Nr 286), że:

---

ki pracy... Te najlepsze warunki pracy można zapewnić tylko nielicznej wybranej grupie uczonych, o których wiemy na pewno, że potrafią warunki te w pełni wyzyskać... Uczeni ci powinni stać się awangardą nauki w kraju, najwyższą, decydującą instancją w sprawach wiedzy, mózgiem kraju".

Względy organizacyjne: "Badania naukowe w Polsce nie mogą odbywać się sposobem chałupniczym... Na wszystkich placówkach naukowych akademickich, czy poza akademickich, praca powinna być zorganizowana i planowa... Musi więc istnieć w kraju instancja centralna, posiadająca najwyższą kompetencję w sprawach nauki, zajmująca się planowaniem nauki oraz koordynacją pracy poszczególnych badaczy".

86) **U progu obrad I Kongresu Nauki Polskiej.** "Życie Nauki". T. VI. 1951. Str. 529.

Do pracy wciągnięto 2.100 "teoretyków i praktyków", odbyto 650 zebrań sekcji i podsekcji, 125 zjazdów naukowych i konferencji, wygłoszono około 1200 referatów problemowych, podany zaś spis artykułów, ogłoszonych na temat Kongresu, obejmuje 108 pozycji.

87) **Pierwszy Kongres Nauki Polskiej.** "Problemy". R. VII. 1951. Str. 506-509.

88) "Życie Nauki". T. VI. 1951. Str. 77-80.

"Zgodnie ze wskazaniami Prezydium Rządu, Akademia będzie planować i prowadzić badania naukowe, szczególnie ważne dla rozwoju gospodarki i kultury narodowej. Ponadto Polska Akademia Nauk prowadzić będzie działalność wydawniczą, kształcić kadry pracowników naukowych i nadawać stopnie naukowe, nadawać ogólny kierunek rozpowszechnianiu wiedzy w społeczeństwie, a przez organizację kongresów, zjazdów, konferencji i dyskusji naukowych, wpływać na kierunek rozwoju nauki w Polsce".

Na tej samej sesji sejmowej poseł Żółkiewski, zabierając głos w dyskusji, stwierdził, że:

"...najważniejszym i podstawowym zadaniem Polskiej Akademii Nauk będzie wprzęgnięcie nauki w służbę nowego życia, w walkę ze starym. Scharakteryzował on ideologiczny rozkład i upadek nauki kapitalistycznej, a następnie omówił niezwykle szybki i wszechstronny rozwój postępowej nauki radzieckiej. Toteż konieczne jest, aby Polska Akademia Nauk zacieśniła i pogłębiła współpracę nauki polskiej z przodującą na świecie naukę radziecką".

W powyższej organizacji nie ma miejsca na działalność Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i innych zasłużonych towarzystw naukowych. Dlatego, nie czekając na przymusową likwidację lub na chwilę zepchnięcia ich do roli towarzystw popularyzacji wiedzy, obie naczelne polskie instytucje naukowe postanowiły w lecie 1951 r. swą likwidację[89]).

W ten sposób schodzą z widowni najstarsze i najbardziej zasłużone polskie ośrodki naukowe, które dotąd potrafiły oprzeć się wszystkim zaborcom.

Uwagi ogólne

Nowa organizacja szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce nie jest wynikiem samorzutnej inicjatywy. Została ona narzucona przemocą przez władze reżimu komunistycznego, dążącego do zburzenia wszystkiego, co jest niezależne, żądne wzięcia wszystkiego pod ścisłą kontrolę i przystosowania do wzorów sowieckich. "Życie ludowego państwa coraz szerszym strumieniem wdziera się do wyższych uczelni, do niedawna szczelnie od niego odgrodzonych"[90]).

W zakresie szkół akademickich autonomia, zapewniona usta-

89) E. Krassowska. "Problemy". R. VII. 1951. Str. 508:
"Polska Akademia Nauk powstaje w oparciu o postępowe tradycje wszystkich czynnych instytucji naukowych w Polsce, a w szczególności na bazie Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Prezesi obu tych stowarzyszeń naukowych w przemówieniach wygłoszonych pierwszego dnia na sesji Kongresu zgłosili gotowość przekazania Polskiej Akademii Nauk całego swego doświadczenia, dorobku i placówek naukowych".
90) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 179.

wą z 1933 r.[91]) przestała istnieć. Szkołom akademickim odebrano wpływ na mianowanie własnych profesorów i na dobór pracowników naukowych szkoły, wpływ na ustalanie programów nauczania i metod pracy pedagogicznej, opiekę nad młodzieżą, a nawet prawo decydowania o przyjmowaniu studentów, wprowadzając we wszystkie te dziedziny decydującą ingerencję czynników administracyjnych i politycznych.

Szkoły akademickie zostały zepchnięte do roli wyższego typu zakładów kształcenia zawodowego, które, poza zadaniem dania swym absolwentom pewnego zakresu wiedzy fachowej, za główny cel mają wykształcić ich ideowo w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu[92]) i kult ZSSR. Pod względem programowym pomiędzy szkołami akademickimi i wyższymi zawodowymi nie ma różnicy i wszystkie kierunki kształcenia w zakresie tzw. pierwszego stopnia są reprezentowane w obu typach szkół. Wyjątek stanowią niektóre studia specjalne, jak Studium dziennikarskie lub Studium historii kultury materialnej, kształcące głównie pracowników muzealnych, które obecnie istnieją tylko na niektórych uniwersytetach. Szkoły akademickie od wyższych zawodowych w istocie odróżnia tylko fakt, że szkoły akademickie łączą zwykle w ramach jednej organizacji kilka kierunków kształcenia zawodowego, a poza tym to, że posiadają one nadbudówkę w postaci czwartego roku studiów, po ukończeniu którego absolwenci otrzymają stopnie naukowe[93]).

Inflacja szkół wyższych, wprowadzenie nowych programów, w których naczelne miejsce zajmują przedmioty ideologiczne, nie mające nic wspólnego z kierunkiem studiów, oraz skrócenie czasu studiów do 3-ch lat, musiały odbić się na poziomie szkół wyższych i spowodować jego obniżenie. Obniżenie poziomu szkół średnich, które nastąpiło w ostatnich latach, oraz selekcja kandydatów na studia wyższe, prowadzona przede

---

91) **Ustawa z dn. 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Jednolity tekst ogłoszony Obwieszczeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 8 listopada 1937 r.** Dz. U. R. P., **Nr 1, 1938, poz. 6.**

92) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 20: "Uniwersytety muszą również współdziałać w ideologicznym procesie wychowania nowego człowieka, muszą mieć dostateczną prężność myślową, by przeciwdziałać wszelkiemu zacofaniu. Najbardziej bowiem zdrowa ideowo, najbardziej wartościowa społecznie młodzież może łatwo wykrzywić się pod wpływem oddziaływania zacofanych środowisk i zmarnować się dla sprawy postępu".

93) Np. uniwersytety kształcą dziś niemal wyłącznie 3 typy pracowników z wyższym wykształceniem: prawników, rolników i leśników, oraz nauczycieli. E. Krassowska ("Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 154) wyraźnie zapowiedziała, że studia humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze, które dotąd nie miały wyraźnego oblicza kształcenia zawodowego, "należy powiązać ze sprawą kształcenia nauczycieli". Jednak kształcenie we wszystkich trzech powyższych kierunkach odbywa się równolegle również w wyższych szkołach zawodowych, prawniczych, rolniczych i pedagogicznych, których absolwenci otrzymują te same prawa, jak absolwenci uniwersytetów.

wszystkim z punktu widzenia politycznego, w końcu przypływ studentów, którzy zamiast wykształcenia średniego, posiadają tylko 2-letnie kursy, musiały obniżyć ogólny poziom intelektualny studentów. Jedną z największych jednak bolączek, która zasadniczo musi się odbić na poziomie nauki w szkołach wyższych, to brak pracowników naukowych, którzyby mogli utrzymać dotychczasowy poziom[94]). Wprowadzany obecnie "dobór" nowych pracowników naukowych przez różne związki zawodowe i inne organizacje polityczne reżimu, o czym wspominano w jednym z poprzednich rozdziałów, również nie przyczynią się do podniesienia poziomu naukowego szkół wyższych w Polsce, szczególnie, że jak wynika z wypowiedzi miarodajnych przedstawicieli reżimu, bynajmniej nie chodzi tu o dobór rzetelnych pracowników naukowych[95]). W dodatku postanowienia 6-cioletniego planu gospodarczego, które od szkół wyższych żądają uczterokrotnienia swej dotychczasowej "produkcji" absolwentów, muszą zdecydowanie obniżyć ogólny ich poziom i poziom samych szkół.

Prawo wolności nauki i nauczania, oraz swobody wyboru metod wykładów i ćwiczeń, zastrzeżone ustawą z 1933 r., zostały zniesione[96]). Narzucone zostały szczegółowe programy, formy i metody nauczania, żąda się nauczania wyłącznie w duchu marksizmu-leninizmu. Nowa organizacja katedr poddała każdego profesora i każdego pracownika naukowego pod ścisłą kontrolę, której podlega tak jego praca pedagogiczna, jak i naukowa. Profesorom odebrano nawet prawo zalecania jakich kolwiek podręczników, pomocy naukowych, a nawet skryptów, o ile nie zostaną one zatwierdzone do użytku przez ministerstwo[97]). Wpro-

---

94) J. Dembowski. **W sprawie kształcenia młodych sił naukowych.** "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 275-291:
"Straty wojenne wśród uczonych są przerażające, w poszczególnych dziedzinach wiedzy sięgają one 40%, a nawet 60%. Natomiast potrzeby nasze w tym zakresie wzrosły znacznie w związku z przebudową ustroju państwowego, wraz ze wzrostem liczby studiujących i zwiększeniem się liczby wyższych uczelni"... "Gdy idzie o uzupełnienie kadr profesorskich, kraj został wyeksploatowany do ostatnich granic i jeżeli chcemy utrzymać niezbędne minimum poziomu naukowego, mamy o wiele za mało kandydatów".

95) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 177:
"Ani obywatele Rektorzy, ani dziekani na ogół dotąd nie umieli dostatecznie operatywnie wysuwać spośród absolwentów uczelni czy asystentów, właściwych kandydatów na pracowników naukowych.. Bardzo przypadkowy charakter ma wysuwanie kandydatów na stypendia magisterskie czy doktorskie".

96) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 152:
"Nauczanie na wyższych uczelniach musi być dostosowane do zmienionych warunków i możliwości. Postulat dowolności w nauczaniu staje się dzisiaj głębokim nieporozumieniem. Nauczanie na wyższych uczelniach zarówno pod względem metod, jak i treści programowych, wiązać należy ściśle z potrzebami i zadaniami Państwa".

97) **Rozporządzenie** wspólne 5-ciu ministrów, którym podlegają szkoły wyższe, **z dn. 11 listopada 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 55, 1950, poz. 500 **i z dn. 30 maja 1951 r.**, Dz. U. R. P., Nr. 32, 1951, poz. 250.
Postanawia ono, że do użytku studentów szkół wyższych dopuszczone są w zakresie przedmiotów, objętych programem studiów i obowią-

wadzenie tych ograniczeń, poza ścisłą kontrolą nauczania, ma również na celu wprowadzenie podręczników rosyjskich, na razie ewentualnie ich tłumaczeń na język polski [98]).

W lutym 1950 r. E. Krassowska skarżyła się, że uczeni polscy, "szczerze nawet oddani sprawie Ludowego Państwa, nie umieją wyzwolić się od przestarzałych, burżuazyjnych teorii naukowych, ulegają mitowi wyższości nauki zachodniej i skostniałej metodologii" [99]). Toteż, aby odciąć ich już zupełnie od zachodu, został na wzór sowiecki zorganizowany przy Prezydium Rady Ministrów "Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą" [100]), którego zadaniem jest "utrzymanie i rozwijanie wymiany kulturalnej z zagranicą a zwłaszcza zacieśnienie współpracy kulturalnej z ZSSR i krajami demokracji ludowej".

Dekret z 1947 r. (art. 1) postanawia, że "badania naukowe są

---

zującymi egzaminami, "podręczniki, książki pomocnicze i graficzne pomoce naukowe, zatwierdzone w trybie niniejszego rozporządzenia", tzn. przez ministerstwo, któremu dana szkoła podlega. Pod pojęcie "książki pomocniczej" podciągnięte zostały nawet skrypty, zaś pod pojęcie "graficznych pomocy naukowych" — wszelkiego rodzaju wykresy, albumy, tablice, mapy i "inne podobne pomoce naukowe wydane jako odrębne wydawnictwo".

93) E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1950, str. 171: "Opracowanie podręczników, dostosowanych do programów studiów, odpowiadających wymaganiom naukowym, dydaktycznym i ideologicznym wymaga długiego czasu. Dlatego też w pierwszym okresie plan wydawniczy musi uwzględnić w szerokim zakresie przekłady podręczników radzieckich"... "Poważną rolę w zastępowaniu brakujących podręczników akademickich mogą odegrać podręczniki i wydawnictwa radzieckie, w które nasze zakłady są zaopatrywane coraz lepiej, m. in. przez Ministerstwo Oświaty. Sprawozdania Komisji Rady Głównej podkreślają, że młodzież wciąż jeszcze niedostatecznie korzysta z lektury radzieckiej... Korzystanie z naukowej literatury radzieckiej ma olbrzymie znaczenie dla podniesienia poziomu ideologicznego młodzieży oraz uzbrojenia jej w naukową metodologię".

99) "Życie Nauki". T. V. 1950. Str. 142.

100) **Ustawa z dn. 18 lipca 1950 r.** Dz. U. R. P., Nr 36, poz. 324. Do zakresu działania Komitetu należy m. in. "planowanie, popieranie i utrzymywanie stosunków kulturalnych z innymi narodami", inicjatywa w dziedzinie wymiany kulturalnej z zagranicą oraz informowanie zagranicy o dorobku społecznym i kulturalnym "Polski Ludowej", współdziałanie z odpowiednimi władzami, instytucjami i organizacjami w kraju i zagranicą, inicjatywa i wnioski w sprawie udziału Polski w międzynarodowych zjazdach, konferencjach, manifestacjach i innych imprezach, związanych z zagadnieniami sztuki, nauki, techniki i sportu, realizacja i obsługa udziału Polski w powyższych imprezach międzynarodowych oraz opieka i obsługa osób z zagranicy, zaproszonych przez władze państwowe lub organizacje społeczne w sprawach współpracy kulturalnej. Wszelka łączność tego Komitetu z władzami, instytucjami i organizacjami zagranicznymi lub międzynarodowymi odbywa się wyłącznie za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Komitet składa się z 15 członków, powołanych przez Prezesa Rady Ministrów spośród przedstawicieli życia kulturalnego i naukowego, organizacji społecznych, partii politycznych, stowarzyszeń kulturalnych i centralnych urzędów państwowych. Faktyczna jednak władza spoczywa w rękach organu wykonawczego Komitetu, którym jest sekretarz generalny, mający do pomocy komisję, utworzoną z 7 członków, przedstawicieli różnych ministerstw. Komisja ta ma za zadanie inicjowanie i opiniowanie prac, planów i programu Komitetu.

wolne". To postanowienie służy różnym przedstawicielom reżimu za podstawę do twierdzenia, że w "Polsce Ludowej" gwarantowana jest wolność nauki. Jak jednak pojmowana jest ta wolność, wystarczy przestudiować kilka autoratywnych wypowiedzi na ten temat różnych przedstawicieli reżimu[101]. Najwięcej może jednak światła na to, jak ta "wolność" ma wyglądać, rzuca referat prof. A. Schaffa, dyrektora Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych[102], oraz oficjalny komentarz organizatorów I Kongresu Nauki Polskiej, przyjmujący jego założenia[103].

Tadeusz SULIMIRSKI.

---

101) Np. E. Krassowska. "Życie Nauki". T. V. 1948. Str. 21 i nast., oraz "Życie Nauki". T. VII. 1949. Str. 132 i nast.

102) "Życie Nauki". T. VI. 1951. Str. 72:
"Marksizm nie boi się krytyki, nie boi się dyskusji... Musimy wydobyć na światło dzienne poglądy zdecydowanych przeciwników, by poznać je i skutecznie przezwyciężać... To jest bowiem jedynie właściwa droga prowadząca do rozwoju nauki i postępu. Czy słuszne jest wobec tego mechaniczne przeniesienie zasady wolności krytyki na nasz grunt, jak to chcą zrobić niektórzy przedstawiciele starej nauki? Nie, to nie jest słuszne... Walka poglądu wstecznego z postępowym, krytyka teorii postępowej z pozycji reakcji społecznej i naukowej jest elementem wstecznym, hamującym rozwój społeczny i naukowy".

103) **U progu obrad I Kongresu Nauki Polskiej,** "Życie Nauki". T. VI, 1951, str. 240-241.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret z dn. 23 października 1944 r. o utworzeniu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Dz. U. R. P., Nr 9, 1944, poz. 42.

2. Dekret z dn. 24 maja 1945 r. o utworzeniu Politechniki Śląskiej. Dz. U. R. P., Nr 21, 1945, poz. 118.

3. Dekret z dn. 24 maja 1945 r. o utworzeniu Uniwersytetu Łódzkiego. Dz. U. R. P., Nr 21, 1945, poz. 119.

4. Dekret z dn. 24 maja 1945 r. o utworzeniu Politechniki Łódzkiej. Dz. U. R. P., Nr 21, 1945, poz. 120.

5. Dekret z dn. 24 maja 1945 r. o przekształceniu Politechniki Gdańskiej w polską państwową szkołę akademicką. Dz. U. R. P., Nr 21, 1945, poz. 121.

6. Dekret z dn. 24 sierpnia 1945 r. o utworzeniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dz. U. R. P., Nr 34, 1945, poz. 208.

7. Dekret z dn. 8 października 1945 r. o utworzeniu Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Dz. U. R. P., Nr 44, 1945, poz. 253.

8. Dekret z dn. 15 października 1945 r. o ustanowieniu delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 46, 1945, poz. 260.

9. Dekret z dn. 3 lutego 1947 r. o stopniu inżyniera. Dz. U. R. P., Nr 17, 1947, poz. 67.

10. Dekret z dn. 22 października 1947 r. o utworzeniu Akademii Sztabu Generalnego. Dz. U. R. P., Nr 65, 1947, poz. 379.

11. Dekret z dn. 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego. Dz. U. R. P., Nr 66, 1947, poz. 415.

12. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 20 marca 1948 r. o założeniu Akademii Lekarskiej w Szczecinie. Dz. U. R. P., Nr 21, 1948, poz. 145.

13. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 20 marca 1948 r. o założeniu Akademii Lekarskiej w Bytomiu. Dz. U. R. P., Nr 21, 1948, poz. 146.

14. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 lipca 1948 r. o utworzeniu Instytutu Badań Literackich. Dz. U. R. P., Nr 37, 1948, poz. 266.

15. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 lipca 1948 r. w sprawie ustalenia wykazu samodzielnych placówek naukowo-badawczych. Dz. U. R. P., Nr 37, 1948, poz. 267.

16. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 3 lipca 1948 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Zdrowia, w sprawie postępowania habilitacyjnego. Dz. U. R. P., Nr 41, 1948, poz. 298.

17. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 17 października 1948 r. w sprawie studiów technicznych w szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 53, 1948, poz. 420.

18. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 30 października 1948 r. w sprawie utworzenia Studium Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym w Uniwersytecie Poznańskim. Dz. U. R. P., Nr 58, 1948, poz. 465.

19. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 29 grudnia 1948 r. w sprawie uzupełnienia wykazu samodzielnych placówek naukowo-badawczych. Dz. U. R. P., Nr 3, 1949, poz. 8.

20. Rozporządzenie Ministra Oświaty i Ministra Zdrowia z dn. 9 grudnia 1948 r. w sprawie organizacji studiów lekarskich w szkołach akademickich. Dz. U. R. P., Nr 3, 1949, poz. 13.

21. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 28 lutego 1949 r. w sprawie zwinięcia Wydziału Stomatologicznego w Uniwersytecie Łódzkim i utworzenia Oddziału Stomatologicznego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego oraz przemianowania, zamknięcia i utworze-

nia katedr w niektórych szkołach akademickich. Dz. U. R. P., Nr 18, 1949, poz. 126.

22. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 26 marca 1949 r. w sprawie utworzenia Studium Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym na Uniwersytecie Wrocławskim. Dz. U. R. P., Nr 34, 1949, poz. 247.

23. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 maja 1949 r. w sprawie przekształcenia Akademii Górniczej w Krakowie na Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 258.

24. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 maja 1949 r. w sprawie przekształcenia Akademii Stomatologicznej w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 259.

25. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 11 maja 1949 r. w sprawie utworzenia, przemianowania i zwinięcia katedr w niektórych szkołach akademickich. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 262.

26. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 3 czerwca 1949 r. w sprawie Kursów Przygotowawczych do szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 266.

27. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 27 czerwca 1949 r. w sprawie określenia rodzaju studiów licealnych, odpowiadających rodzajom wyższych studiów oraz w sprawie egzaminów uzupełniających przy wstępowaniu do szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 40, 1949, poz. 291.

28. Dekret z dn. 27 lipca 1949 r. o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 46, 1949, poz. 336.

29. Dekret z dn. 16 sierpnia 1949 r. o przekształceniu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie na Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 48, 1949, poz. 368.

30. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dn. 12 czerwca 1949 r. w sprawie organizacji Studium wojskowego oraz programu, porządku wykładów i zajęć praktycznych w czasie wojskowego szkolenia studentów szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 51, 1949, poz. 39.

31. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 października 1949 r. w sprawie założenia Akademii Lekarskich w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Lublinie, Łodzi i Wrocławiu. Dz. U. R. P., Nr 58, 1949, poz. 450.

32. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 2 listopada 1949 r. w sprawie likwidacji studiów kierunku administracyjnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego. Dz. U. R. P., Nr 60, 1949, poz. 463.

33. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 listopada 1949 r. o utworzeniu Państwowego Instytutu Sztuki. Dz. U. R. P., Nr 61, 1949, poz. 479.

34. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 listopada 1949 r. w sprawie utworzenia Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie. Dz. U. R. P., Nr. 61, 1949, poz. 480.

35. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22 grudnia 1949 r. w sprawie Wyższej Szkoły Higieny Psychicznej w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 65, 1949, poz. 534.

36. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 23 grudnia 1949 r. w sprawie organizacji i planu studiów na wydziałach prawa w państwowych szkołach akademickich. Dz. U. R. P., Nr 6, 1950, poz. 58.

37. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 2 stycznia 1950 r. w sprawie organizacji i planu niektórych kierunków studiów na wydziałach humanistycznych państwowych szkół akademickich. Dz. U. R. P., Nr 2, 1950, poz. 9.

38. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 2 stycznia 1950 r. w sprawie organizacji i planu studiów na Oddziale Technologii Drewna Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 2, 1950, poz. 10.

39. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 2 stycznia 1950 r. w spra-

wie organizacji i planu studiów na wydziałach rolniczych, ogrodniczych, mleczarskich i przetwórstwa rolnego państwowych szkół wyższych i zawodowych. Dz. U. R. P., Nr 2, 1950, poz. 11.

40. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 2 stycznia 1950 r. w sprawie organizacji i planu niektórych kierunków studiów na wydziałach matematyczno-przyrodniczych państwowych szkół akademickich. Dz. U. R. P., Nr 2, 1950, poz. 12.

41. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 lutego 1950 r. w sprawie założenia Akademii Lekarskiej w Białymstoku. Dz. U. R. P., Nr 6, 1950, poz. 57.

42. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r. w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi. Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 67.

43. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r. w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie. Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 68.

44. Rozporządzenie Ministra Oświaty i Ministra Zdrowia z dn. : stycznia 1950 r. w sprawie obowiązku wychowania fizycznego studentów szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 7, 1950, poz. 72.

45. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r. w sprawie utworzenia Morskiego Instytutu Technicznego. Dz. U. R. P., Nr 9, 1950, poz. 91.

46. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 marca 1950 r. w sprawie zmiany nazwy szkół akademickich, podległych Ministrowi Zdrowia. Dz. U. R. P., Nr 9, 1950, poz. 92.

47. Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o państwowych stypendiach dla młodzieży szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 105.

48. Ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów szkół zawodowych oraz szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 106.

49. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1 kwietnia 1950 r. w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Prawniczej im. Teodora Duracza. Dz. U. R. P., Nr 13, 1950, poz. 126.

50. Ustawa z dn. 4 kwietnia 1950 r. o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 139.

51. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 31 marca 1950 r. w sprawie terminów składania egzaminów przez absolwentów wydziałów lekarskich Akademii Medycznych. Dz. U. R. P., Nr 17, 1950, poz. 147.

52. Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 20 kwietnia 1950 r. w sprawie trybu uzyskiwania dyplomów w wyższych szkołach podległych Ministrowi Oświaty oraz przejściowego trybu uzyskiwania w szkołach akademickich dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia. Dz. U. R. P., Nr 20, 1950, poz. 178.

53. Ustawa z dn. 26 kwietnia 1950 r. o utworzeniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki. Dz. U. R. P., Nr 21, 1950, poz. 181.

54. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie utworzenia Instytutu Zootechniki. Dz. U. R. P., Nr 24, 1950, poz. 210.

55. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie utworzenia Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Dz. U. R. P., Nr 24, 1950, poz. 211.

56. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie utworzenia Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa. Dz. U. R. P., Nr. 24, 1950, poz. 212.

57. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 31 maja 1950 r. w sprawie zwinięcia Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie i Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi oraz założenia

Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. Dz. U. R. P., Nr 24, 1950, poz. 216.

58. Rozporządzenie Ministrów Oświaty i Zdrowia z dn. 10 maja 1950 r. w sprawie uznawania studiów wyższych odbywanych w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dz. U. R. P., Nr 25, 1950, poz. 227.

59. Ustawa z dn. 28 czerwca 1950 r. o organizacji wyższego szkolnictwa artystycznego. Dz. U. R. P., Nr 29, 1950, poz. 269.

60. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 5 lipca 1950 r. w sprawie przekształcenia Studiów Wychowania Fizycznego przy Akademiach Medycznych w Poznaniu, Wrocławiu i Krakowie w Wyższe Szkoły Wychowania Fizycznego. Dz. U. R. P., Nr 29, 1950, poz. 273.

61. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 18 lipca 1950 r. w sprawie Studium Zaocznego w Wyższej Szkole Prawniczej im. Teodora Duracza w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 30, 1950, poz. 278.

62. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 16 czerwca 1950 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach akademickich. Dz. U. R. P., Nr 33, 1950, poz. 301.

63. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 17 czerwca 1950 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 33, 1950, poz. 302.

64. Ustawa z dn. 18 lipca 1950 r. o organizacji współpracy kulturalnej z zagranicą. Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 324.

65. Ustawa z dn. 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczerskim. Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 336.

66. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 7 sierpnia 1950 r. w sprawie terminów składania egzaminów dyplomowych na wydziałach farmaceutycznych akademii medycznych. Dz. U. R. P., Nr 36, 1950, poz. 340.

67. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 11 sierpnia 1950 r. w sprawie utworzenia Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 39, 1950, poz. 354.

68. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 11 sierpnia 1950 r. w sprawie utworzenia Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie. Dz. U. R. P., Nr 39, 1950, poz. 355.

69. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 6 września 1950 r. w sprawie utworzenia Muzeum Przyrodniczego w Łodzi. Dz. U. R. P., Nr. 42, 1950, poz. 376.

70. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 6. września 1950 r. w sprawie utworzenia Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu. Dz. U. R. P., Nr 42, 1950, poz. 377.

71. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 6 września 1950 r. w sprawie przekształcenia Akademii Nauk Politycznych w Warszawie na Szkołę Główną Służby Zagranicznej w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 42, 1950, poz. 379.

72. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 września 1950 r. w sprawie przekształcenia Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej w Częstochowie na Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Częstochowie. Dz. U. R. P., Nr. 45, 1950, poz. 412.

73. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 września 1950 r. w sprawie przekształcenia Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu na Wyższą Szkołę Ekonomiczną we Wrocławiu. Dz. U. R. P., Nr 45, 1950, poz. 413.

74. Rozporządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki z dn. 21 sierpnia 1950 r. w sprawie utworzenia wydziałów i katedr w Szkole Głównej Służby Zagranicznej w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 46, 1950, poz. 423.

75. Dekret z dn. 26 października 1950 r. o przekształceniu Akademii Handlowej w Krakowie na Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Krakowie. Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 443.

76. Dekret z dn. 26 października 1950 r. o przekształceniu Akademii Handlowej w Poznaniu na Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Poznaniu. Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 444.

77. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 2 października 1950 r. w sprawie przekształcenia Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Wydziału Prawno-Administracyjnego Uniwersytetu we Wrocławiu. Dz. U. R. P., Nr 51, 1950, poz. 474.

78. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 listopada 1950 r. w sprawie utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie. Dz. U. R. P., Nr 55, 1950, poz. 497.

79. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 listopada 1950 r. w sprawie utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. Dz. U. R. P., Nr 55, 1950, poz. 498.

80. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 listopada 1950 r. w sprawie utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Wrocławiu. Dz. U. R. P., Nr 55, 1950, poz. 499.

81. Rozporządzenie Ministrów: Szkół Wyższych i Nauki, Zdrowia, Sprawiedliwości oraz Kultury i Sztuki z dn. 11 listopada 1950 r. w sprawie oceny i zatwierdzania podręczników, książek pomocniczych i graficznych pomocy naukowych do użytku studentów szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 55, 1950, poz. 500.

82. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 27 listopada 1950 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach. Dz. U. R. P., Nr 2, 1951, poz. 14.

83. Ustawa z dn. 8 stycznia 1951 r. o tworzeniu instytutów naukowo-badawczych dla potrzeb gospodarki narodowej. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 38.

84. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 9 stycznia 1951 r. w sprawie wprowadzenia specjalizacji w zakresie zootechniki na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz na Uniwersytecie Warszawskim. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 45.

85. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 9 stycznia 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 47.

86. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych oraz Nauki z dn. 9 stycznia 1951 r. w sprawie utworzenia kierunku studiów historii kultury materialnej na Uniwersytetach: Warszawskim, Jagiellońskim i Poznańskim. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 48.

87. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 9 stycznia 1951 r. w sprawie utworzenia kierunku studiów dziennikarskich na Uniwersytetach Warszawskim i Jagiellońskim. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 49.

88. Rozporządzenie Ministrów: Szkół Wyższych i Nauki oraz Zdrowia z dn. 13 stycznia 1951 r. w sprawie organizacji katedr w szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 5, 1951, poz. 51.

89. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 31 stycznia 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych na wydziałach humanistycznych w niektórych szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 8, 1951, poz. 66.

90. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 1 marca 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 14, 1951, poz. 113.

91. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 23 grudnia

1950 r. w sprawie stopni zawodowych oraz warunków uzyskiwania dyplomów zawodowych w wyższych szkołach artystycznych. Dz. U. R. P., Nr 14, 1951, poz. 117.

92. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10 marca 1951 r. w sprawie utworzenia Instytutu Dermatologii i Wenerologii. Dz. U. R. P., Nr 15, 1951, poz. 121.

93. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10 marca 1951 r. w sprawie utworzenia Instytutu Reumatologicznego. Dz. U. R. P., Nr 15, 1051, poz. 120.

94. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10 marca 1951 r. w sprawie utworzenia Instytutu Gruźlicy. Dz. U. R. P., Nr 15, poz. 122.

95. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10 marca 1951 r. w sprawie utworzenia Instytutu Matki i Dziecka. Dz. U. R. P., Nr 15, 1951, poz. 123.

96. Ustawa z dn. 22 marca 1951 r. o Akademii Sztabu Generalnego imienia Generała Broni Karola Świerczewskiego. Dz. U. R. P., Nr. 17, 1951, poz. 134.

97. Ustawa z dn. 22 marca 1951 r. o utworzeniu Akademii Wojskowo-Politycznej. Dz. U. R. P., Nr 17, 1951, poz. 135.

98. Ustawa z dn. 22 marca 1951 r. o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej. Dz. U. R. P., Nr 17, 1951, poz. 136.

99. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 marca 1951 r. w sprawie Państwowej Wyższej Szkoły Operowej w Poznaniu. Dz. U. R. P., Nr. 19, 1951, poz. 152.

100. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 marca 1951 r. w sprawie utworzenia Instytutu Onkologicznego im. Marii Curie-Skłodowskiej. Dz. U. R. P., Nr 19, 1951, poz. 153.

101. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 marca 1951 r. w sprawie utworzenia Instytutu Psycho-Neurologicznego. Dz. U. R. P., Nr 19, 1951, poz. 154.

102. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 6 kwietnia 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych w wyższych szkołach ekonomicznych. Dz. U. U. R. P., Nr 23, 1951, poz. 177.

103. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28 kwietnia 1951 r. w sprawie utworzenia Wieczorowych Szkół Inżynierskich w Łodzi, Krakowie i Poznaniu. Dz. U. R. P., Nr 25, 1951, poz. 186.

104. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 30 kwietnia 1951 r. w sprawie terminu uzyskiwania dyplomów w szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 27, 1951, poz. 205.

105. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 30 kwietnia 1951 r. w sprawie likwidacji studiów kierunku ekonomicznego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego. Dz. U. R. P., Nr 27, 1951, poz. 206.

106. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 7 maja 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych na wydziałach humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego i Jagiellońskiego. Dz. U. R. P., Nr 29, 1951, poz. 230.

107. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 22 maja 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 29, 1951, poz. 231.

108. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 22 maja 1951 r. w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach wyższych. Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 244.

109. Rozporządzenie Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 29 maja 1951 r. w sprawie zwinięcia Studium Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym. Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 245.

110. Rozporządzenie Ministrów: Szkół Wyższych i Nauki, Oświaty, Zdrowia oraz Sprawiedliwości z dn. 1 czerwca 1951 r. w sprawie trybu postępowania przy przyjmowaniu kandydatów na I rok studiów do szkół wyższych na rok szkolny 1951/52. Dz. U. R. P., Nr 31, 1951, poz. 246.

111. Rozporządzenie Ministrów: Szkół Wyższych i Nauki, Oświaty, Zdrowia, Sprawiedliwości oraz Kultury i Sztuki z dn. 30 maja 1951 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie oceny podręczników, książek pomocniczych i graficznych pomocy naukowych do użytku studentów szkół wyższych. Dz. U. R. P., Nr 32, 1951, poz. 250.

Lista szkół wyższych

ZAŁĄCZNIK I.

A. SZKOŁY WYŻSZE AKADEMICKIE:

PODLEGŁE MINISTROWI SZKÓŁ WYŻSZYCH I NAUKI:

1) **Uniwersytet Jagielloński, Kraków.**
Wydziały: humanistyczny, prawa, matem.-przyrodniczy, rolniczy i leśny.
2) **Uniwersytet Warszawski.**
Wydziały: humanistyczny, prawa, matm.-przyrodniczy, weterynaryjny, teologii katolickiej i teologii ewangelickiej.
3) **Uniwersytet Poznański.**
Wydziały: prawa, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy, rolniczy i leśny.
4) **Prywatny Katolicki Uniwersytet w Lublinie.**
5) **Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.**
Wydziały: przyrodniczy, rolny, weterynaryjny i prawa (od 1949).
6) **Uniwersytet Wrocławski** (uważany za kontynuację Uniwersytetu J. Kazimierza we Lwowie).
Wydziały: humanistyczny, nauk przyrodniczych, prawny, rolniczy z oddziałem ogrodniczym, medycyny weterynaryjnej, matematyki—fizyki i chemii.
7) **Uniwersytet Łódzki.**
Wydziały: humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy, prawny.
8) **Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.**
Wydziały: prawny, humanistyczny, matem.-przyrodniczy i sztuk pięknych.
9) **Politechnika Warszawska.**
Wydziały: inżynierii, mechaniczny, komunikacji, elektryczny, chemiczny, architektury, geodezyjny, łączności (od 1951), inżynierii sanitarnej (od 1951).
10) **Akademia Górniczo-Hutnicza, Kraków.**
Wydziały: górniczy, hutniczy, odlewniczy.
Nowe wydziały: elektro-mechaniczny, geologiczno-mierniczy, architektury, inżynierii, komunikacji, mineralny.
11) **Politechnika Gdańska.**
Wydziały: inżynierii lądowej, mechaniczny, elektryczny, budowy okrętów, chemiczny, architektury, agrotechniczny (1950).
12) **Politechnika Śląska w Gliwicach.**
Wydziały: mechaniczny, elektryczny, hutniczy, inżynieryjno-budowlany, górniczy (1950).

13) **Politechnika Łódzka.**
Wydziały: mechaniczny, elektryczny, chemiczny, chemii spożywczej (1951), włókienniczy.

14) **Politechnika Wrocławska.**
Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny, inżynierii, architektury, lotniczy (1949).

15) **Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.**
Wydziały: leśny z oddziałem technologii drewna, rolny, ogrodniczy, melioracji rolnych (1951).

16) **Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie,** utworzona przez przeniesienie i połączenie dwóch szkół nieakademickich — w Cieszynie i Łodzi.
Wydziały: zootechniczny, mleczarski.

17) **Szkoła Główna Służby Zagranicznej,** przekształcona z dawnej Akademii Nauk Politycznych w Warszawie.
Wydziały: dyplomatyczno-konsularny, handlu zagranicznego, polityczno-społeczny (w likwidacji).

18) **Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie,** przekształcona z dawniejszej Szkoły Głównej Handlowej (1949).
Wydziały: planowania przemysłu, planowania handlu, finansowy.

19) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie** — dawniej Akademia Handlowa.
Wydziały: planowania przemysłu, handlowy, finansowy.

20) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu,** przemianowana z dawnej Akademii Handlowej.
Wydziały: finansowy, handlowy.

21) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Łodzi.**
Wydziały: planowania przemysłu, handlowy.

PODLEGŁE MINISTROWI ZDROWIA

22) **Akademia Medyczna w Gdańsku.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

23) **Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie im. Gen. br. Karola Świerczewskiego.**
Wydział: lekarski.

24) **Śląska Akademia Medyczna w Bytomiu im. Ludwika Waryńskiego.**
Wydział: lekarski.

25) **Akademia Medyczna w Warszawie.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

26) **Akademia Medyczna w Krakowie.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

27) **Akademia Medyczna w Poznaniu.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

28) **Akademia Medyczna w Lublinie.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

29) **Akademia Medyczna w Łodzi.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

30) **Akademia Medyczna we Wrocławiu.**
Wydziały: lekarski, farmaceutyczny.

31) **Akademia Medyczna w Białymstoku.**
Wydział: lekarski.

PODLEGŁE PREZESOWI RADY MINISTRÓW

(Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej)

32) **Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie im. Gen. br. Karola Świerczewskiego.**

33) **Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Poznaniu,** utworzona z dawnego Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale lekarskim.

34) **Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego we Wrocławiu,** utworzona z dawnego Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale lekarskim.
35) **Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie,** utworzona z dawnego Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale lekarskim.

PODLEGŁE MINISTROWI KULTURY I SZTUKI

36) **Akademia Nauk Plastycznych w Warszawie,** przekształcona z dawnej Akademii Sztuk Pięknych i z nią połączonej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.
Wydziały: architektury wnętrz, grafiki, malarstwa, rzeźby, tkactwa, ceramiki i szkła.
37) **Akademia Sztuk Plastycznych w Krakowie,** przekształcona z dawnej Akademii Sztuk Pięknych i połączonej z nią Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.
Wydziały: grafiki, malarstwa, rzeźby, ceramiki, konserwacji zabytków sztuki, plastyki architektonicznej i przemysłowej, wzornictwa włókienniczego.

PODLEGŁE MINISTROWI OBRONY NARODOWEJ

38) **Akademia Sztabu Generalnego im. Gen. br. Karola Świerczewskiego w Warszawie.**
39) **Akademia Wojskowo-Polityczna w Warszawie.**
40) **Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie.**
Nie ma wydziałów, lecz fakultety.

B. SZKOŁY WYŻSZE ZAWODOWE:

(lista niepełna)

PODLEGŁE MINISTROWI SZKÓŁ WYŻSZYCH I NAUKI

1) **Szkoła Inżynierska im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie** (w jesieni 1951 r. wcielona do Politechniki Warszawskiej).
2) **Szkoła Inżynierska w Częstochowie.**
Wydziały: mechaniczny, metalurgiczny, włókienniczy.
3) **Szkoła Inżynierska w Poznaniu.**
Wydziały: inżynierii, architektury.
4) **Szkoła Inżynierska w Szczecinie.**
Wydziały: inżynierii lądowej, architektury.
5) **Wieczorowa Szkoła Inżynierska w Łodzi.**
6) **Wieczorowa Szkoła Inżynierska w Krakowie.**
7) **Wieczorowa Szkoła Inżynierska w Poznaniu.**
8) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Katowicach** — dawniej Szkoła Administracji Gospodarczej w Katowicach, a jeszcze dawniej Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych.
Wydziały: planowania przemysłu, finansowy.
9) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Częstochowie,** przekształcona ze Szkoły Administracyjno-Handlowej.
Wydziały: handlowy, technologii żywienia.
10) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna we Wrocławiu,** przekształcona z Wyższej Szkoły Handlowej.
Wydziały: planowania przemysłu, finansowy.
11) **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Szczecinie.**
Wydziały: transportu śródlądowego, finansowy.
12) **Wyższa Szkoła Handlu Morskiego w Gdyni** (z siedzibą w Sopotach).
Wydziały: morski, finansowy.

PODLEGŁE MINISTROWI OŚWIATY

13) **Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Warszawie.**
Wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny.
14) **Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach.**
Wydziały: matematyczno-fizyczny.
15) **Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna we Wrocławiu.**
Wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny.
16) **Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie.**
Wydziały:humanistyczny, matematyczno-fizyczny, przyrodniczo-geograficzny.
17) **Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi.**
Wydziały: humanistyczny, przyrodniczo-geograficzny, matematyczno-fizyczny.
18) **Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Gdańsk-Wrzeszcz.**
Wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny, przyrodniczo-geograficzny.

PODLEGŁA MINISTROWI SPRAWIEDLIWOŚCI

19) **Wyższa Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza w Warszawie.**
przemianowana z Centralnej Szkoły Prawniczej.

PODLEGŁE MINISTROWI KULTURY I SZTUKI

20) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu.**
Wydziały: 1. kompozycji, teorii, dyrygentury, 2. instrumentalny, 3. pedagogiczny.
21) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Krakowie.**
Wydziały: 1. kompozycji, teorii, dyrygentury, 2. instrumentalny, 3. wokalny wraz ze studium operowym (1951), 4. pedagogiczny.
22) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Warszawie.**
Wydziały: 1. teorii, kompozycji, dyrygentury, 2. instrumentalny, 3. wokalny, 4. pedagogiczny.
23) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Łodzi.**
Wydziały: 1. teorii, kompozycji, dyrygentury, 2. instrumentalny, 3. wokalny, 4. pedagogiczny.
24) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Gdańsku (Sopoty).**
Wydziały: 1. kompozycji,, teorii, dyrygentury, 2. instrumentalny, 3. wokalny, 4. pedagogiczny.
25) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna we Wrocławiu.**
Wydziały: wokalny, pedagogiczny.
26) **Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Katowicach.**
Wydziały: 1. kompozycji, teorii, dyrygentury, 2. instrumentalny, 3. wokalny, 4. pedagogiczny.
27) **Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna w Warszawie.**
Wydziały: aktorski, reżyserski, dramaturgiczny.
28) **Państwowa Wyższa Szkoła Aktorska w Krakowie.**
Wydział: aktorski.
29) Państwowa Wyższa Szkoła Aktorska w **Łodzi.**
Wydział: aktorski.
30) **Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi.**
Wydziały: operatorski, realizatorski, scenopisarski.
31) **Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych we Wrocławiu.**
Wydziały: ceramiki i szkła, drewna i metalu, malarstwa, rzeźby
32) **Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Katowicach.**
Wydział: grafiki.
33) **Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Gdańsku (Sopoty).**
Wydziały: architektury wnętrz i meblarstwa, malarstwa ściennego (witraż i mozaika), rzeźby architektonicznej.
34) **Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Łodzi.**
Wydziały: wzornictwa włókienniczego, plastyki przestrzennej.

PODLEGŁA MINISTROWI ZDROWIA

35) **Państwowa Wyższa Szkoła Higieny Psychicznej w Warszawie.**

Uwaga: Powyższy wykaz w odniesieniu do wyższych szkół zawodo-wych nie jest kompletny. Oparty on został na rozporządzeniach mi-nisterialnych, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw R. P., oraz na wykazie umieszczonym w Kalendarzu Uczniowskim 1950-51 (str. 139-147). W porównaniu z wykazem sumarycznym szkół wyższych, podanym w "Życiu Nauki" (Rok V, 1950, str. 1018), brak jest w niniejszym spisie szkół jednej dziennej i sześciu wieczorowych szkół inżynierskich. Poza tym do wykazu w "Życiu Nauki" włączona jest **Państwowa Wyższa Szkoła Operowa w Poznaniu**, zniesiona w marcu 1951 r. i wcielona jako "Studium Operowe" do wydziału wokalnego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Natomiast w wykazie tym brak jest **Szkoły Higieny Psychicznej**, umieszczonej tu pod pozycją 35.

ZAŁĄCZNIK II.

WYKAZ SAMODZIELNYCH PLACÓWEK NAUKOWO-BADAWCZYCH

1) **Państwowe Muzeum Zoologiczne**, Warszawa.
2) **Państwowy Instytut Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego**, Łódź.
3) **Instytut Badawczy Leśnictwa**, Warszawa.
4) **Państwowy Instytut Gospodarstwa Wiejskiego**, Puławy.
5) **Państwowy Instytut Weterynaryjny**, Puławy.
6) **Państwowy Instytut Geologiczny**, Warszawa.
7) **Morski Instytut Rybacki**, Gdynia.
8) **Państwowy Instytut Telekomunikacyjny**, Warszawa.
9) **Instytut Historii Najnowszej**, Warszawa.
10) **Państwowe Muzeum Archeologiczne**, Warszawa.
11) **Państwowy Zakład Higieny**, Warszawa.
12) **Państwowy Instytut Naukowy Roślinnych Surowców Leczniczych**, Poznań.
13) **Instytut Ekspertyz Sądowych**, Kraków.
14) **Geodezyjny Instytut Naukowo-Badawczy**, Warszawa.
15) **Muzeum Narodowe**, Warszawa.
16) **Państwowy Instytut Historii Sztuki i Inwentaryzacji Zabytków**, Warszawa.
17) **Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu**, Kraków.
18) **Państwowe Muzeum Oświęcim-Brzezinka**, Oświęcim.
19) **Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny**, Warszawa.
20) **Wzorcownia Urządzeń Bezpieczeństwa i Higieny Pracy**, Warszawa.
21) **Instytut Badań Literackich**, Warszawa.
22) **Państwowy Instytut Sztuki**, Warszawa.
23) **Morski Instytut Techniczny**, Gdańsk.
24) **Centralny Instytut Ochrony Pracy**, Warszawa.
25) **Instytut Zootechniki**, Kraków.
26) **Instytut Mechaniki i Elektryfikacji Rolnictwa**, Warszawa.
27) **Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa**, Warszawa.
28) **Muzeum Przyrodnicze**, Łódź.
29) **Muzeum Przyrodnicze**, Poznań.
30) **Instytut Reumatologiczny**, Warszawa.
31) **Instytut Dermatologii i Wenerologii**, Warszawa.
32) **Instytut Gruźlicy**, Warszawa.
33) **Instytut Matki i Dziecka**, Warszawa.
34) **Instytut Onkologiczny im. Marii Curie Skłodowskiej**, Warszawa.
35) **Instytut Psycho-Neurologiczny**, Warszawa.

Ruch wydawniczy

I. KRYSTALIZOWANIE SIĘ POLITYKI WYDAWNICZEJ

Krytyka produkcji wydawniczej z lat 1945-1947

W latach 1947-8 na łamach krajowych czasopism literackich i bibliotekarskich, a przede wszystkim w miesięczniku "Nowe Drogi", organie Polskiej Partii Robotniczej, ukazał się szereg artykułów, poddających gwałtownej krytyce polską produkcję wydawniczą z okresu "chaotycznego, bezplanowego zbierania sił i środków" [1]. "Puszczenie ruchu wydawniczego na falę całkowitej dowolności i przypadku, konkurencji i walki o zysk doprowadziło do zaśmiecenia rynku księgarskiego bezużytecznymi szkodliwymi wydawnictwami" [2] — biada Wł. Bieńkowski — a co więcej: "wprowadziło czysto kapitalistyczne kryteria w polityce ceny książki".

Podnietą do przytoczonych wyżej wypowiedzi było niewątpliwie radiowe przemówienie Bieruta, wygłoszone we Wrocławiu 16 listopada 1947 r. na otwarciu rozgłośni śląskiej [3]. W przemówieniu tym Bierut domagał się m. i. podjęcia prac "w kierunku uzdrowienia wynaturzonej przez niesprawiedliwy ustrój społeczny psychiki ludzkiej i likwidacji zacofania, podnoszenia poziomu oświaty i kultury", a nadto wyraził opinię, iż "konieczny jest plan wydawniczy".

O potrzebie takiego planu pisano dużo i gwałtownie na łamach "Kuźnicy" już w połowie 1947 r. "Nie po to robi się reformę szkolną, żeby jej dalszy ciąg (czytelnictwo!) pozostawiać własnej koncepcji firm wydawniczych" — pisał K. Budzyk [4], a Adam Bromberg [5] domagał się wręcz likwidacji

---

1) Adam Bromberg. **Zagadnienie planowania wydawnictw.** "Nowe Drogi", Nr 7, Warszawa, 1948, str. 96.

2) Wł. Bieńkowski. **Problemy polityki kulturalnej.** "Nowe Drogi", Nr 7, Warszawa, 1948, str. 77.

3) Bolesław Bierut. **O upowszechnieniu kultury.** Przemówienie... na otwarciu radiostacji we Wrocławiu 16 listopada 1947 r. Warszawa, 1951, Radiowy Instytut Wydawniczy, str. 22.

4) Kazimierz Budzyk. **Skończyć z burzliwą dyskusją w sprawach wydawniczych.** "Kuźnica", Nr 28, Warszawa, 1947.

5) Adam Bromberg. **Plan wydawniczy — praktyka i teoria.** "Kuźnica", Nr 28, Warszawa, 1947.

"szkodliwych" wydawców i "zakazu drukowania na papierze niewiadomego pochodzenia". Tenże Bromberg biadał w roku następnym [6]), że "nie można u nas mówić o "odbudowie książki polskiej", jako o skrócie myślowym, oznaczającym pierwszy etap akcji wydawniczej" i załamywał ręce nad tym, że "na jedną ekonomiczną książkę marksistowską ukazują się nakładem prywatnym cztery antymarksistowskie, na jedną książkę o ZSSR lub tłumaczoną z rosyjskiego — ukazują się trzy książki w ten czy inny sposób gloryfikujące kraje anglosaskie".

Wyniki ankiet bibliotecznych

W tymże 1948 r. opublikowane zostały na łamach "Bibliotekarza" niesłychanie znamienne uwagi o upodobaniach czytelniczych, opracowane na podstawie ankiety przeprowadzonej w bibliotekach łódzkich [7]).

Z 550 odpowiedzi uzyskanych od czytelników, pochodzących w większości ze środowiska robotniczego, 76 ujawniło, że wypełniający kwestionariusz "książek wydanych po wojnie w ogóle nie mieli w ręku". Pisarzami najulubieńszymi okazali się:

H. Sienkiewicz	— 294 głosy
B. Prus	— 258 głosów
St. Żeromski	— 239 "
M. Rodziewiczówna	— 188 "
W. S. Reymont	— 139 "
E. Orzeszkowa	— 129 "
J. I. Kraszewski	— 107 "
	etc.

Inny punkt ankiety dostarczyć miał materiału do ustalenia nazwisk "najpopularniejszych pisarzy współczesnych". Otrzymali:

J. Meissner	— 288 głosów
G. Morcinek	— 248 "
P. Gojawiczyńska	— 235 "
A. Fiedler	— 215 "
K. Makuszyński	— 209 "
Z. Kossak	— 205 "
Z. Nałkowska	— 128 "
M. Dąbrowska	— 113 "
....	
W. Wasilewska	— 79 "
J. Tuwim	— 70 "
St. Dygat	— 38 "
K. Brandys i	
T. Breza po	— 31 "
	etc.

6) Adam Bromberg. **Zagadnienie...** j.w.[1])

7) I. Nagórska. **Z badań nad czytelnictwem w Łodzi.** "Bibliotekarz" Nr 6-9, Warszawa, 1948.

Bibliotekarka łódzka zapytała 16 czytelników, zwracających "Mury Jerycha" T. Brezy [8]), o wrażenia z lektury tej powieści (nagrodzonej właśnie państwową nagrodą literacką). "Dziesięciu przyznało się do nieskończenia lektury... motywując prawie jednakowo: "nudna, ciężka, trudna do strawienia". Powieść Brandysa "Drewniany koń" [9]), czytelnik określił wręcz jako "bzdury".

Jakby echem ankiety, która wypadła dla régime'u tak niezadawalająco, są głosy krytyczne na temat literatury dla dzieci i młodzieży, wygłoszone na Rozszerzonym Plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich w maju 1951 r. H. Bobińska [10]) poruszyła sprawę "przeciętnego ucznia", który w lekturze szuka przede wszystkim przygody, urozmaicenia, egzotyki... Te dzieci nie cenią współczesnej książki. Uważają ją za nudną, dlatego sięgają po obskurancką książkę z Dzikiego Zachodu, zaczytując się nieprawdopodobnymi przygodami ludzi, którzy nie mają nic wspólnego z ideami wychowania socjalistycznego... Tego przeciętnego czytelnika wychował prywatny rynek wydawniczy".

Likwidacja wydawców prywatnych

W latach 1945-1947, tj. w okresie, w którym rozpoczęła się "orgia wznowień przedwojennych" [11]), wydawcy prywatni mieli jeszcze stosunkowo dużo do powiedzenia. Z zestawień statystycznych, opartych na materiałach Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury oraz danych dostarczonych przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk [12]) wynika, iż w sierpniu 1946 r. działało w Polsce 105 prywatnych firm wydawniczych, w tym większość dobrze znanych z okresu przedwojennego wielkich firm warszawskich, krakowskich i poznańskich, a więc np. Arct, Biblioteka Polska, Gebethner i Wolff, Książnica-Atlas, Księgarnia św. Wojciecha, J. Mortkowicz, Trzaska, Evert i Michalski i wielu innych. Firmy prywatne stanowiły w 1946 r. ponad 40% ogółu działających placówek wydawniczych. Cyfra ta uległa dalszemu wzrostowi, bo w 1948 r. Adam Bromberg w cytowanym wyżej artykule [13]) oskarża 700 wydawców prywatnych lub anonimowych o produkowanie książek według wzorów przedwojennych, co powoduje "wprowadzanie do naszej literatury i nauki książek o ideologii mieszczańskiej". Bromberg uważa, że w 1947 r. wydawcy prywatni sfinansowali około 40% ogółu publikacji (tj. ok. 3.400

8) T. Breza. **Mury Jerycha**, Warszawa, 1946.
9) K. Brandys. **Drewniany koń**. Powieść. Warszawa, 1946.
10) **Rozszerzone Plenum Zarządu Głównego Z.L.P., poświęcone literaturze dla dzieci i młodzieży.** "Twórczość", Nr 8, Warszawa, 1951, str. 113-154.
11) j. w.[10])
12) Wanda Dąbrowska. **Dwulecie naszej powojennej produkcji wydawniczej.** "Bibliotekarz", Nr 8-9, Warszawa, 1946, str. 161-9.
13) j. w.[1])

książek) i że wkład kapitału z ich strony wyrażał się cyfrą około 800 milionów zł.

Z punktu widzenia wysokości nakładów do 1947 r. "wydawcy prywatni łącznie z instytucjami wydawniczymi i stowarzyszeniami religijnymi wydali połowę książek, jakie się dotychczas w Polsce ukazały". Nakładem ich ukazało się w latach 1945-1947 60-70% książek z działu literatury pięknej dla dorosłych, 75-80% książek dla dzieci i młodzieży i od 20-30% książek z innych działów.

Ten stan rzeczy zaniepokoił na dobre czynniki reżimowe. Zdaniem cytowanego już wyżej Bieńkowskiego[14] "coraz częściej słyszymy żądania "planu kulturalnego", czegoś w rodzaju "kulturalnej rewolucji". "Najkrócej można by ująć to zagadnienie — precyzuje Bieńkowski — jako konflikt między nowymi społecznymi potrzebami i nową narastającą treścią a starymi formami, starymi instytucjami kulturalnego życia". W Polsce — biada dalej — występuje "opóźnianie się ideologiczno-kulturalnej nadbudowy w stosunku do przeobrażeń w życiu gospodarczym i społecznym".

Aby "opóźnienia" te nadrobić wypracowano środki bardzo drastyczne i skuteczne w postaci szeregu ustaw, dotyczących praw autorskich, organizacji produkcji wydawniczej, kolportażu książek i czasopism, nacjonalizacji drukarń, kontroli zużycia papieru "zarówno przydzielanego jak i niewiadomego pochodzenia"[15]), wreszcie, "zorganizowanego czytelnictwa", a więc bibliotek powszechnych.

Rezultatem tej akcji, którą szczegółowiej omówimy w rozdziale drugim, było, praktycznie biorąc, zupełne wyeliminowanie firm prywatnych, które w 1939 r.[16]) wydały 81% wszystkich druków, w tym 94% beletrystyki, 93% podręczników szkolnych, 71% wydawnictw popularno-naukowych i 54% książek naukowych.

Stan rzeczy w 1951 r. wykazuje radykalne zmiany struktury rynku wydawniczego. Dla ustalenia danych statystycznych, dotyczących tego zakresu, poddano analizie materiał zawarty w 42 kolejnych zeszytach tygodnika "Przewodnik Bibliograficzny" za okres od 1 stycznia do dn. 20 października 1951 r.[17]). Oto kilka przykładów:

W dziale XIII: **Nauki matematyczno-przyrodnicze** (w tym geografia)[18]) na ogólną ilość 466 wydawnictw[19]) firmy pry-

---

14) j. w.
15) A. Bromberg, j. w.
16) **Statystyka druków za I kw. 1939 r.** (Kwartalnik), Warszawa, 1939, Biblioteka Narodowa.
17) "**Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy wykaz druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej**". (Tygodnik), R. 7 (19), Warszawa, 1951.
18) Od 1. I. 1951 r. "Przewodnik Bibliograficzny" oparł klasyfikację wydawnictw na podziale materiału na 27 grup, zamiast przyję-

watne wydały dwa druki (tablice logarytmiczne i szkolny podręcznik fizyki w nowym wydaniu). Głównymi wydawcami byli:

1)	Państw. Zakłady Wydawnictw Szkolnych	81 tyt.
2)	Inne wydawnictwa państwowe, a więc Państw. Wyd. Naukowe, Państw. Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Państw. Zakł. Wydawnictw Lekarskich, Państw. Wyd. Techn., — ministerstwa i urzędy państwowe	45 tyt.
3)	Spółdzielnie wydawnicze, oparte o PZPR: "Książka i Wiedza" (43), Czytelnik (41), Nasza Księgarnia (9) itp.	99 tyt.
4)	Wyższe uczelnie i instytuty naukowe finansowane z funduszów publ.	82 tyt.
5)	Towarzystwa naukowe, w tym Polska Akademia Umiejętności (14).	42 tyt.
6)	Polskie Tow. Krajoznawcze i Spółdz. Inst. Wyd. "Kraj" (przewodniki turystyczne).	56 tyt.
7)	Wydawnictwa z okazji I Kongresu Nauki Polskiej (wydawca nieznany)	15 tyt.
8)	Odbitki z czasopism i prac zbiorowych	39 tyt.
9)	Różni (Miejski Ogród w Bydgoszczy, "Służba Polsce", wydawn. morskie itp)	5 tyt.
10)	Wydawcy prywatni (T. Zapiór i Księg. Kamińskiego)	2 tyt.
		466 tyt.

Podobnie przedstawia się sytuacja w dziale XXII: **Literatura. Nauka o literaturze.** Na ogólną liczbę 813 tytułów, opublikowanych w tym dziale, przypada na wydawców prywatnych 25, co stanowi ok. 3%, zamiast przedwojennych 94% (1939 r.) lub 60-70% (1947 r.).

W 1951 r. głównymi wydawcami beletrystyki dla dorosłych były placówki następujące:

1)	"Książka i Wiedza"	230	tytułów
2)	"Czytelnik"	187	"
3)	Państw. Inst. Wydawniczy	106	"
4)	"Prasa Wojskowa" i Ministerstwo Obr. Nar.[20])	107	"
5)	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza (36), Nasza Księgarnia (7), Filmowa Ag. Wydawnicza (4)	47	"
6)	Zakł. Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu	32	"
7)	Gebethner i Wolf, Warszawa	14	"
8)	M. Kot, Kraków	5	"
9)	"Pax" (org. katolickie)	5	"

tych powszechnie dziesięciu (klasyfikacja dziesiętna — system Dewey'a i brukselski).

19) Przy obliczeniach nie brano pod uwagę: a) czasopism, b) dalszych zeszytów, tomów itp. wydawnictw poprzednio zarejestrowanych, c) map i rycin.

20) To nie pomyłka: Ministerstwo Obrony Narodowej podjęło na wielką skalę ogłaszanie powieści, osnutych na tle działań wojennych, rewolucyjnych i partyzanckich. W przygniatającej większości są to przekłady z rosyjskiego.

10) "Idisz Buch" (żyd.)	9	"
11) Różni (wyd. zjazdowe i okolicznościowe)...	36	"
12) Odbitki z czasopism	35	"
	813 tytułów	

W dziale XXIII: **Literatura dla młodzieży** sytuacja przedstawia się podobnie. Na ogólną liczbę 316 tyt., zarejestrowanych w tym dziale, wydawcy prywatni wydali 10 tyt., to znaczy mniej niż 3%.

Wydawcami byli:

"Nasza Księgarnia" (spółdz. naucz.)	169	tytułów
"Książka i Wiedza"	87	"
"Czytelnik"	21	"
"Prasa Wojskowa"	21	"
Państw. Zakł. Wyd. Szkolnych (4), Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza (2) itp.	8	"
Gebethner i Wolff, Warszawa	5	"
T. Zapiór, Kraków	3	"
Arct, Warszawa	2	"
	316	tytułów

W rozdziale następnym zajmiemy się stroną prawną struktury produkcji wydawniczej w Polsce dzisiejszej.

II. PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA (1945-1951)

Uwagi wstępne

W świecie anglosaskim zadania książki i bibliotek zamyka popularny slogan: Education - Information - Leisure. W Polsce dzisiejszej słowo drukowane służyć ma przede wszystkim celom politycznym. Niezmiernie charakterystyczna jest pod tym względem wypowiedź Grzegorza Lasoty [21]) na Rozszerzonym Plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, w toku omawiania poziomu powojennych wydawnictw dla dzieci i młodzieży. Lasota mówi, iż książki powinny "wychowywać człowieka socjalizmu" [22]), "być przesycone wielkością naszego budownictwa" i ukazywać "bankructwo starej moralności i narodziny nowej", a nadto zwalczać "wilczą moralność kapitalizmu".

Podobnie ujmuje sprawę Kazimierz Wojciechowski [23]) w referacie, wygłoszonym na Zjeździe Polonistów w maju 1950 r.:

"Literatura piękna, naukowa i fachowa ma obowiązek wycho-

---

21) Grzegorz Lasota. **O sytuacji w literaturze dla młodzieży.** "Twórczość", Nr 8, Warszawa, 1951,, str. 113.

22) "Socjalizm" rozumieć tu należy w sensie stadium przejściowego w drodze do komunizmu.

23) Kazimierz Wojciechowski. **Potrzeby czytelnictwa masowego.** "Bibliotekarz", Nr 5-6, Warszawa, 1950, str. 65-72.

wywać w czynnej postawie i w zapale dla sprawiedliwego ustroju, dla socjalizmu. Nowy ustrój zdobywa się walką, literatura więc powinna krystalizować i wzmagać świadomość klasową proletariatu". Słowo drukowane zajmować ma kluczowe stanowisko w pracach nad "likwidacją wykształcenia klasowego" w "kraju socjalizmu".

Ustawodawstwo Polski dzisiejszej nastawione jest zdecydowanie na realizowanie tego programu.

Konsekwencje wojny i okupacji

Na skutek działań wojennych i świadomej akcji okupantów polski stan posiadania w dziedzinie książki skurczył się do szczątków i symbolów.

Rozmiary zniszczenia scharakteryzował najdokładniej znany księgarz warszawski, Stanisław Arct, w broszurze pt. "Odbudowa książki w Polsce" [24]), opartej na materiałach wypracowanych w latach okupacji niemieckiej z polecenia Rady Księgarskiej. Według oceny Arcta, zniszczeniu uległo:

1) 99% książek, znajdujących się we wrześniu 1939 r. w składach wydawniczych;
2) 85% książek, znajdujących się w księgarniach sortymentowych;
3) 90% książek z wypożyczalni zarobkowych, których księgozbiór uległ bądź zniszczeniu na skutek działań wojennych i konfiskat, bądź wprost zaczytaniu;
4) 85% książek z bibliotek publicznych;
5) ok. 70% książek "w rozproszeniu", tj. w rękach posiadaczy prywatnych.

Poza stratami wojennymi na zmniejszenie zasobów książkowych wpłynęło zupełne zahamowanie produkcji wydawniczej w ciągu sześciu lat, dezorganizacja wytwórni papieru, zniszczenie drukarń, warsztatów introligatorskich itp.

W latach 1945-1946 mówiło się o potrzebie "odbudowy" stanu posiadania w zakresie książki polskiej. Poza kołami zawodowymi (wydawcy, księgarze, bibliotekarze) "odbudowy" książki domagały się także dochodzące do władzy organizacje polityczne. W czasie Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie, w listopadzie 1945 r., pojawił się np. transparent z napisem:

"Fabryka — mieszkanie — książka — to trzy **najważniejsze zadania odbudowy"** [25]).

---

24) Stanisław Arct. **Odbudowa książki w Polsce.** Warszawa, 1946.
25) Wanda Dąbrowska. **Trzy myśli — trzy drogi.** "Bibliotekarz", Nr 3, Warszawa, 1946, str. 52.

Zarządzenia z dziedziny prawa autorskiego

Motywy "odbudowy" znajdujemy także w uzasadnieniu jednego z najważniejszych dekretów z dziedziny książki. Jest nim wydany w dn. 9. IV. 1946 r. dekret o "zawieszeniu mocy niektórych umów wydawniczych w dziedzinie literackiej"[26]. Głosi on, iż "celem zaspokojenia w dziedzinie wydawniczej najpilniejszych potrzeb kulturalnych społeczeństwa, spowodowanych wyniszczeniem w czasie wojny książki polskiej, zawiesza się na lat pięć wynikające z ustawy o prawie autorskim uprawnienia do wydawania drukiem dzieł literackich autorów: Adolfa Dygasińskiego, Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego), Marii Konopnickiej, Elizy Orzeszkowej (Elżbiety Nahorskiej), Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego), Władysława Reymonta, Henryka Sienkiewicza, Andrzeja Struga (Tadeusza Gałeckiego), Stanisława Witkiewicza (ojca), Stanisława Wyspiańskiego, Gabrieli Zapolskiej (Janowskiej) i Stefana Żeromskiego".

Dzieła autorów tych, określanych następnie potocznie wspólną nazwą "wielkiej dwunastki", mogły być przedrukowywane od chwili wydania dekretu jedynie za zgodą Ministra Kultury i Sztuki, ktory przed wydaniem decyzji zasięgać miał "opinii specjalnej komisji co do osoby wydawcy, warunków kalkulacji handlowej i wymaganego poziomu wydawnictwa oraz wysokości opłat, które wydawca ma uiścić". Do Komisji wchodzić mieli przedstawiciele ministrów: Oświaty, Informacji i Propagandy oraz Kultury i Sztuki i powołani przez Ministra Kultury i Sztuki "przedstawiciele czynnika fachowego i społecznego".

Dekret nie łamał, zasadniczo biorąc, postanowień prawa autorskiego w zakresie praw, przysługujących spadkobiercom pisarzy. Jedynie w braku ich opłaty miały być przekazywane "w całości na cele popierania twórczości literackiej".

Dalsze szczegóły wykonawcze przyniosło rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 19 lipca 1946 r. "w sprawie wykonania dekretu z dn. 9 kwietnia 1946 r."[27]. Precyzowało ono warunki, na których wydawcy mogli otrzymać zezwolenia na przedruki oraz wzywało prawnych spadkobierców pisarzy do zarejestrowania się w Ministerstwie Kultury i Sztuki " w ciągu 30 dni od dnia ogłoszenia" rozporządzenia.

Po pięciu latach, w jesieni 1951 r., "sejm przedłużył o dalsze pięć lat dekret z dn. 9. IV. 1946 r."[28].

Przed wybuchem Drugiej Wojny Światowej dzieła pisarzy, wymienionych w dekrecie, publikowane były nakładem wielkich firm wydawniczych, którym przynosiły poważne wpływy, cenione szczególnie w okresach kryzysów ekonomicznych. Dzieła Sienkiewicza wydawał — i wydawał b. dobrze, bo pod czujnym

---

26) Dz. U. R.P., Nr 19, 1946, poz. 133.
27) Dz. U. R.P., Nr 36, 1946, poz. 225.
28) Wzmianka w "Nowej Kulturze", Nr 45, Warszawa, 1951.

okiem prof. Ignacego Chrzanowskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, — utwory Żeromskiego ukazywały się zazwyczaj nakładem, zaprzyjaźnionej z pisarzem, zasłużonej firmy wydawniczej Jakuba Mortkowicza w Warszawie, itd.

Dekret "o zawieszeniu mocy niektórych umów wydawniczych" odbierał dotychczasowym wydawcom pism "wielkiej dwunastki" przywileje, związane z wyłącznością praw autorskich, z których dotychczas korzystały, nie pozbawiając ich jednak — w teorii — prawa ubiegania się o pozwolenie na dalsze przedruki. W praktyce stało się jednak inaczej i zbiorowe wydania, publikowane w ostatnim dwuleciu, ukazują się już nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego, "Książki i Wiedzy" lub "Czytelnika".

W teorii obowiązują nadal w Polsce międzynarodowe postanowienia w zakresie prawa autorskiego. Godny odnotowania jest fakt, że dział polski pojawia się regularnie w "Index Translationum"[29]), że przygotowywany jest w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej w Warszawie równie starannie i precyzyjnie, jak przed wojną, gdy wydawnictwo to firmował Instytut Współpracy Intelektualnej w Paryżu.

Ustawodawstwo biblioteczne

Najważniejszym aktem prawnym z dziedziny książki, wiążącym się blisko z zagadnieniami wydawniczymi, było uchwalenie ustawy bibliotecznej. Gorzko jest myśleć, że ustawa ta, tak bliska już realizacji w 1939 r., moc prawną uzyskała z rąk, które w książce i bibliotekach widzą przede wszystkim narzędzie w wykonywaniu planów politycznych.

Projekty ustawy bibliotecznej zgłaszane były władzom ustawodawczym Rzeczypospolitej trzykrotnie w latach 1921, 1928 i 1939 (gdy projekt miał wszelkie widoki uchwalenia). Za rok niesłychanie niefortunny uważać należy rok 1934, w którym projekt, opracowany przez Koło Warszawskie Związku Bibliotekarzy Polskich, poddano dyskusji publicznej na łamach prasy[30]). Aczkolwiek za projektem wypowiedzieli się m. in. Tadeusz Boy-Żeleński, Juliusz Kaden-Bandrowski, Jan Muszkowski, Wacław Sieroszewski i in., na szali zaważyły głosy opozycji, której przewodził Ignacy Matuszewski i Maurycy Jaroszyński, którzy — nie sprzeciwiając się meritum sprawy — nie godzili się na nowe obciążenia podatkowe, związane z kosztami realizacji ustawy.

Dekret z dn. 17 kwietnia 1946 r. "o bibliotekach i opiece nad

---

29) **Index Translantionum.** Répertoire International des Traductions. Nouvelle série", Paris, UNESCO. Do listopada 1951 r. ukazały się: Vol. I, 1948 (wyd. w r. 1949) i vol. II, 1949 (wyd. w r. 1950).

30) Chronologię zabiegów o uchwalenie ustawy streszcza Józef Janiczek w artykule: **Zwycięstwo słusznej sprawy,** "Bibliotekarz", **Nr 3, Warszawa, 1946, str. 44-9.**

zbiorami bibliotecznymi"[31]) postanawia, że "biblioteki i zbiory biblioteczne, zarówno krajowe, jak znajdujące się za granicą, a będące własnością lub w posiadaniu obywateli polskich lub instytucji polskich, uznaje się za narodowe mienie kulturalne, powołane do służenia dobru ogólnemu". Dekret powołuje do życia "ogólno-krajową sieć bibliotek publicznych, utrzymywanych przez Państwo lub inne związki publiczno-prawne", a poddanych ogólnemu nadzorowi Ministra Oświaty. Na sieć tę składają się biblioteki szkolne, powszechne i naukowe. Biblioteki powszechne rozpadają się dalej na: gminne (miejskie i wiejskie), powiatowe i wojewódzkie. Dekret przewiduje zaopatrzenie wszystkich placówek bibliotecznych w: a) księgozbiór dla dorosłych, b) odrębny księgozbiór dla młodzieży i dzieci, oraz c) czytelnię zaopatrzoną w czasopisma bieżące. Biblioteki powiatowe i wojewódzkie działają jako terenowe centrale biblioteczne, a biblioteki publiczne miast wojewódzkich "pełnią ponadto rolę bibliotek regionalnych, gromadząc pełne piśmiennictwo i inne dokumenty odnoszące się do danego obszaru".

Państwo partycypuje "co najmniej w 25% łącznych wydatków wszystkich związków samorządowych na zakładanie i utrzymywanie ich bibliotek, poniesionych w poprzednim roku budżetowym" (art. 11). W całości pokrywane są natomiast przez państwo koszty "zakładania i utrzymywania bibliotek naukowych" (art. 13).

Novum ustawy w stosunku do projektów przedwojennych i "małych ustaw bibliotecznych", zrealizowanych samorzutnie w woj. wołyńskim, łódzkim i stanisławowskim, jest:

1) wysoki wkład finansowy państwa,
2) włączenie do sieci bibliotek naukowych,
3) daleko posunięta kontrola bibliotek społecznych i prywatnych, które według art. 2 mogą być na zarządzenie Ministra Oświaty a "bez zgody właścicieli" włączane do sieci bibliotek publicznych lub oddawane w formie depozytu zakładom szkolnym i naukowo-badawczym.

Specyficznego znaczenia nabiera w warunkach obecnych art. 3, głoszący, iż Minister Oświaty "ustalać będzie sieć bibliotek publicznych" i wydawać ogólne wytyczne co do organizacji i działalności tych bibliotek".

Dekret z dn. 17 kwietnia 1946 r. uzupełnia ustawa z dn. 31 października 1951 r. "o przekazaniu Ministrowi Kultury i Sztuki zakresu działania Ministra Oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliotecznych"[32]).

Egzemplarze obowiązkowe

Z ustawą biblioteczną wiąże się w pewnym stopniu rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 20 czerwca 1947 r. "w spra-

31) Dz. U. R.P., Nr 26, 1946, poz. 163.
32) Dz. U. R.P., Nr 58, 1951, poz. 400.

wie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji"[33]).

Przewiduje ono, iż egzemplarze obowiązkowe dostarcza drukarz albo wydawca (gdy wydawnictwo drukowane było za granicą), i nakazuje dostarczenie dwóch egz. każdego wydawnictwa do Biblioteki Narodowej i po jednym do Biblioteki Jagiellońskiej i bibliotek uniwersyteckich w Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu oraz do Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, która otrzymane druki z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, rolniczych i lekarskich przekazywać będzie Bibliotece Uniwersytetu Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Rozporządzenie przewiduje nadto, zgodnie z postanowieniami ustawy bibliotecznej, dostarczanie egzemplarza obowiązkowego do bibliotek regionalnych z odpowiednich województw, — nie przewiduje natomiast przesyłania ich do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Skądinąd[34]) wynika jednak, że jakiś odpowiednik egzemplarza obowiązkowego otrzymywało w latach 1945-1946 Min. Spraw Wewnętrznych, a zapewne otrzymuje obecnie Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie.

Nacjonalizacja przemysłu poligraficznego

Stosunkowo późno, bo dopiero w 1949 r., zdecydowany został los "przedsiębiorstw przemysłu poligraficznego i drukarń". Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r.[35]) "na własność państwa przejmowane są:

A. Zakłady graficzne, drukarnie oraz litografie, posiadające:
a) maszynę rotacyjną lub maszynę do składania (linotyp, monotyp i intertyp), albo maszynę płaską o formacie 61 cm długości i 86 cm szerokości, bądź też większym;
b) więcej niż dwie maszyny płaskie o formacie mniejszym niż 61 cm długości i 86 cm szerokości.

B. Przedsiębiorstwa offsetowe (z wyjątkiem "rotaprintów"), wklęsłodrukowe, cynkografie, odlewnie czcionek i odlewnie walców drukarskich".

Par. 2 rozporządzenia mówi, iż "powołuje się komitet, którego zadaniem jest przedstawienie Radzie Ministrów wniosków w przedmiocie przekazywania niektórych drukarń w użytkowanie organizacjom politycznym lub społecznym, stowarzyszeniom, spółdzielniom lub samorządowi terytorialnemu".

Dodatkowe rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12 maja 1949 r.[36]) postanawia, że "przedsiębiorstwa przemysłu poligraficznego i drukarnie zarówno istniejące, jak i nowopowstające mogą być prowadzone po uzyskaniu koncesji", którą udzielić może

---

33) Dz. U. R.P., Nr 64, 1947, poz. 374.
34) Wanda Dąbrowska. **Dwulecie naszej powojennej produkcji wydawniczej**, j. w.
35) Dz. U. R.P., Nr 26, 1949, poz. 193.
36) Dz. U.R.P., Nr 34, 1949, poz. 245.

Minister Przemysłu Lekkiego za zgodą Prezesa Rady Ministrów. Rozporządzenie to dotyczy prawdopodobnie małych zakładów drukarskich, nie objętych rozporządzeniem z dn. 22 kwietnia 1949 r.

Nadzór nad produkcją wydawniczą

Nadzór nad produkcją wydawniczą, sprawowany do lipca 1946 r. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i władze administracji ogólnej I i II instancji, przekazany został na mocy dekretu z dn. 5 lipca 1946 r.[37]) Głównemu Urzędowi Kontroli Pracy, Publikacji i Widowisk, zwanemu powszechnie "Cenzurą", a podległemu bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów.

Do zadań Urzędu należą:

"1) nazór nad prasą, publikacjami i widowiskami w zakresie przewidzianym w szczególnych przepisach prawnych;
2) kontrola rozpowszechniania wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu i żywego słowa; kontrola ta ma na celu zapobieganie: a) godzeniu w ustrój Państwa Polskiego, b) ujawnianiu tajemnic państwowych, c) naruszaniu międzynarodowych stosunków Państwa Polskiego, d) naruszaniu prawa i dobrych obyczajów, e) wprowadzaniu w błąd opinii publicznej przez podawanie wiadomości niezgodnych z rzeczywistością".

Dekret z dn. 28 lipca 1948 r.[38]) do wyliczonych wyżej uprawnień dodaje: a) udzielanie zezwoleń na wydawanie czasopism, b) kontrolę zakładów poligraficznych. Ten ostatni punkt był zarządzeniem, uprzedzającym rozporządzenie Rady Ministrów o nacjonalizacji drukarń, wydane w 1949 r.

Rok ten przyniósł dalsze, bardzo istotne zarządzenia w zakresie produkcji i kolportażu książek i czasopism.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 21 września 1949 r.[39]) "przedsiębiorstwa wydawnicze książek i druków nieperiodycznych... zarówno istniejące jak i nowopowstające mogą być prowadzone jedynie po uzyskaniu koncesji", której udziela Minister Handlu Wewnętrznego za zgodą Prezesa Rady Ministrów, po złożeniu przez ubiegającego się o koncesję "zobowiązania do działania w ramach planu wydawniczego ustalonego przez Komitet Ministra do Spraw Kultury".

Dalszym ogniwem w łańcuchu zarządzeń, ograniczających swobodę słowa drukowanego, jest ustawa z dn. 20 grudnia 1949 r. "o prenumeracie i kolportażu czasopism i wydawnictw" [40]) i uzupełniające ją rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Gospodarczego z dn. 27 lipca 1950 r.[41]) "w sprawie nadania Państwo-

37) Dz. U. R.P., Nr 34, 1946, poz. 210.
38) Dz. U. R.P., Nr 36, 1948, poz. 257.
39) Dz. U. R.P., Nr 53, 1949, poz. 407.
40) Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 497.
41) Dz. U. R.P., Nr 35, 1950, poz. 313.

wemu Przedsiębiorstwu Kolportażu "Ruch" prawa wyłączności na prenumeratę oraz kolportaż dzienników i czasopism". Przedsiębiorstwu temu służy "w szczególności prawo wyłącznego korzystania z usług przedsiębiorstwa państwowego "Polska Poczta, Telegraf i Telefon".

O dalszym posunięciu w tej dziedzinie informuje nas wzmianka w "Nowej Kulturze" z dn. 11 listopada 1951 r. Donosi ona, iż "sejm zatwierdził (31.X.1951 ?) dekret o utworzeniu i zakresie działania Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa. Urząd ten będzie m.in. opracowywał państwowy plan wydawnictw i sprawował kontrolę nad jakością produkcji wydawniczej". W wiadomości tej kryć się zdaje zapowiedź nacjonalizacji księgarń, do której wstępem jest uruchomione w 1950 r. w Warszawie przedsiębiorstwo państwowe p.n. Centrala Obrotu Księgarskiego — Dom Książki Polskiej, obejmująca zasięgiem swej działalności także zagadnienia związane z importem i eksportem wydawnictw.

Aczkolwiek istnienie kilkunastu instytucji wydawniczych państwowych (Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych, Państwowe Wydawnictwo Techniczne, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne itd.) nie ulega wątpliwości w jednym tylko wypadku — Państwowego Instytutu Wydawniczego — odnaleźć się udało dekret, niewątpliwie typowy, dotyczący utworzenia tego przedsiębiorstwa [42]). Mówi on bardzo ogólnikowo, że "przedmiotem działalności przedsiębiorstwa jest wydawanie i rozpowszechnianie książek, czasopism i wszelkiego rodzaju wydawnictw, z wyjątkiem wydawnictw, wchodzących w zakres wyłącznej działalności wydawniczej innych przedsiębiorstw państwowych".

III. PRZEGLĄD DANYCH STATYSTYCZNYCH

Uwagi wstępne

Niestety, operujemy danymi statystycznymi, które ilustrują stan rzeczy sprzed dwóch lub trzech lat. "Rocznik Statystyczny", 1949 r.[43]), w tabl. 52: "Wydawnictwa (druki) nieperiodyczne", opiera się na materiałach Biblioteki Narodowej, dotyczących 1948 r., a tab. 53: "Czasopisma" ilustruje stan w dniu 31. XII. 1949 r., opierając się na materiałach Biura Prasy i Informacji przy Prezydium Rady Ministrów.

Druki nieperiodyczne

Z informacji podanych w "Roczniku" wynika, że do 1948 r. (włącznie) nie zdołano, mimo ożywionej działalności wydawni-

42) Dz. U. R.P., Nr 32, 1946, poz. 201.
43) Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. **Rocznik Statystyczny 1949**, R. XIII, Warszawa, 1950, str. 224.

czej, osiągnąć **ilości tytułów** z 1937 r., — odpowiednie cyfry wynoszą:

1937 — 7,974
1945 — 1,183
1946 — 3,160
1947 — 4,287
1948 — 4,791

W 1951 r., sądząc z 42 numerów "Przewodnika Bibliograficznego", który zarejestrował do dn. 20.X. — 6.170 poz. (w tym znaczna ilość nut, map, rycin, czasopism i dalszych ciągów wydawnictw nieperiodycznych, które odrzuca się w obliczeniach rocznych), — cyfra ta ulegnie wzrostowi o kilkaset pozycyj, — nie dorównując jednak cyfrom przedwojennym. Względność ich jest zresztą oczywista, — o poziomie produkcji wydawniczej decyduje przede wszystkim jakość druków, ich objętość, nakłady, ilość prac oryginalnych, dobór tłumaczeń itp. Cyfry niższe od przedwojennych niepokoją niewątpliwie czynniki reżimowe. Trosce tej dano nawet wyraz w "Ustawie o sześcioletnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-55" 44), która zapowiada w par. 15, że "w zakresie działalności wydawniczej należy zwiększyć liczbę wydawanych książek i broszur do 9.000 tytułów, tj. o 90%, a roczny nakład dzienników o 82%".

W zakresie **wysokości nakładów** osiągnięto bardzo poważne wyniki w okresie powojennym.

Wzrost produkcji wydawniczej

Rok		Nakład w tysiącach (bez dokumentów życia społecznego)
1937	45)	29.152,9
1948		49.181,4
1949	46)	73.000
1950		85.000

Cyfry te oznaczają, że w 1937 r. na głowę ludności przypadało 0,7 tomu, a w 1950 r. ok. 3,5 tomu.

Zwyżkę tę osiągnięto jednak nie tylko przez podwyższenie wysokości nakładów podręczników szkolnych, beletrystyki, książek popularno-naukowych itp., ale także — i to w znacznym stopniu — dzięki publikowaniu w olbrzymich nakładach wydawnictw, określanych przez "Rocznik Statystyczny" nazwą "Wydawnictwa propagandowe i publicystyczne". W grupie tej

44) Dz. U. R.P., Nr 37, 1950, poz. 344.
45) Główny Urząd Statystyczny R. P. **Rocznik Statystyczny,** 1949 str. 224, tabl. 52 — dane za r. 1937, 1948.
46) S. Sobocińska. **Na marginesie Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy.** "Bibliotekarz", Nr 3-4, Warszawa, 1950, str. 42.

przeciętny nakład wynosił w 1948 r. — 40.700 egz., a te cyfry wzrosły niewątpliwie w 1951 r., w którym, jak wynika z "Przewodnika Bibliograficznego", ukazało się wydawnictw w tej kategorii bardzo wiele (ponad 400). Brak cyfr z terenu Polski dzisiejszej zastępuje do pewnego stopnia przegląd działalności wydawniczej w Rumunii, którą jako przykład do naśladowania podają "Nowe Drogi" z sierpnia 1951 r.[47]).

"W 1950 r. wydano w języku rumuńskim 22 tytuły dokumentów partyjnych w ogólnym nakładzie 2.865.000 egz., w jęz. węgierskim 19 tytułów w ogólnym nakładzie 385.000 egz. oraz w jęz. niemieckim — 12 tytułów w ogólnym nakładzie 96.000 egz.".

Zmianą na plus w stosunku do okresu przedwojennego jest jednak niewątpliwie podwyższenie przeciętnych nakładów najważniejszych kategorii wydawnictw (wg. "Rocznika Statystycznego").

Przeciętny nakład

	Ilość egzemplarzy	
	1937 r.	**1948 r.**
Prace naukowe	500	3.200
Literatura piękna	4.200	11.100
Podręczniki	8.900	32.800
Wyd. popularno-nauk.	6.200	18.700

Cyfrom tym odpowiada szybki wzrost ilości bibliotek i ich księgozbiorów.

W 1948 r. działają biblioteki:

	Ilość bibliotek	Ilość tomów (w tys.)
powszechne	2.667	4.413
org. społ. i polit.	2.139	1.996
szkolne	14.489	5.225
naukowe	650	11.962

co oznacza (po odjęciu bibliotek naukowych, w których uzupełnienia bieżące stanowią zwykle nikły procent księgozbioru), że w latach 1945-1948 stan posiadania w zakresie księgozbiorów bibliotek powszechnych i szkolnych wzrósł o 11 milionów tomów, a to istotnie jest osiągnięciem bardzo poważnym.

Zgłosić należy tu jednak zastrzeżenia, dotyczące: a) jakości papieru, b) celowości publikowania beletrystyki bibliotecznej (a zwłaszcza "klasyków literatury") i książek popularno-naukowych w formie broszurowanej. Bez przesady można powiedzieć, że książki "przepływają" tylko przez biblioteki, ulegając szybkiemu zaczytaniu i zniszczeniu. Z doświadczeń bibliotek polskich w Londynie wynika, iż książki krajowe, nawet po otrzymaniu mocnej, ręcznie szytej oprawy, wskutek niskiej jakości papieru dosłownie rozsypują się na luźne kartki po przejściu

---

47) **Wydawnictwo Rumuńskiej Partii Robotniczej w służbie masowego rozpowszechniania marksizmu-leninizmu.** "Nowe Drogi", Nr 4, Warszawa, 1951, str. 167.

przez ręce kilkunastu czytelników, nie wytrzymując pod tym względem konkurencji nawet z najtańszymi broszurowanymi wydawnictwami angielskimi ("Penguins", "Pelicans", "Pan Books"), nie mówiąc już o masowo oprawianej beletrystyce, która wytrzymuje w dobrym stanie przejście przez ręce 30-40 czytelników. Mamy tu, zdaje się, do czynienia z koncepcją "książki-gazety", łatwo dostępnej i obliczonej na krótko-trwały żywot. W bibliotekach wyraża się to zjawiskiem "powtarzania" tytułów i, prawdopodobnie, równoczesnego oddawania do rąk czytelników wielu egzemplarzy tej samej książki. Tak, zdaje się, wygląda praktyka bibliotek sowieckich. Centralna Biblioteka im. N. A. Nekrasowa w Moskwie włącza np. do zbiorów po dwieście egzemplarzy tej samej książki[48]). Polityka biblioteczna idzie w kierunku równoczesnego rzucania wielkich ilości egzemplarzy, zaspakajania równoległych dezyderatów i przeciwstawiania się szybkiemu zaczytywaniu egzemplarzy przez włączanie do zbiorów dubletów. Na dalszą metę wydaje się to polityką rozrzutną i niecelową, zwłaszcza w zakresie książek o nieprzemijającej wartości, lektury szkolnej, "książek ulubionych" itp.

Czasopisma

Sytuacja na odcinku czasopism jest w warunkach emigracyjnych niesłychanie trudna do zobrazowania. "Rocznik Statystyczny" ogranicza się do tabeli[49]), podającej: a) rozkład geograficzny, b) częstość wychodzenia. Brak jest natomiast danych, dotyczących treści i języka czasopism. Nie udało mi się także dotrzeć do "spisu czasopism wychodzących w Polsce w latach 1944-5", wydanego przez Wydział Prasowy Ministerstwa Informacji i Propagandy w 1946 r.[50]) a "Przewodnik Bibliograficzny", który zresztą zaczął wychodzić dopiero w 1946 r., ogranicza się do rejestrowania tytułów czasopism, które zaczęły wychodzić. Stosunkowo najwięcej daje "Działowy spis czasopism wychodzących w Polsce" z 1949 r.[51]). Z dostępnych zestawień statystycznych wyłania się obraz następujący:

	1937 r.	1948 r.
Czasopisma	2.692	880
w tym:		
dzienniki	184	125
tygodniki	422	61

48) Sokolovskaia E. i Klimkova K. **Opyt po komplektovaniu knižnogo fonda: Centralnaja Biblioteka im. N. A. Nekrasowa, Moskwa.** "Bibliotekar", Nr 3, Moskwa, 1950, str. 18-21.

49) Główny Urząd Statystyczny R.P., **Rocznik Statystyczny, 1949**, str. 224, tabl. 53.

50) Wydany nakładem Państw. Instytutu Wydawniczego, Warszawa, 1946, str. 51.

51) Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. **Działowy spis czasopism wychodzących w Polsce**, Warszawa, 1949, str. 44.

Po 1948 r. cyfry te uległy niewątpliwie poważnym zmianom. Obrazuje je w krótkim rzucie następująca notatka w "Tygodniku Powszechnym" 52), mówiąca, że "jednorazowy nakład polskich czasopism społeczno-politycznych wynosił w 1939 r. — 37.000 egz., zaś w 1950 r. — 3.901.000 egz. Dzienny nakład wszystkich gazet wynosił w 1939 r. — 900.000 egz. a w 1950 r. — 6.000.000 egz. Łączne nakłady dzienników i czasopism wyniosły w marcu (1951 r.) przeciętnie 15.000.000 egz. Nakłady te w styczniu 1950 r. nieznacznie przekraczały 10.000.000 egz., a zatem na przestrzeni jednego roku nastąpił wzrost o niemal 50%".

Na podstawie dostępnych materiałów odnosi się wrażenie, że ilość tytułów dzienników uległa zmniejszeniu, wzrosły natomiast znacznie nakłady. Masowo publikowane i kolportowane są przede wszystkim pisma partyjne, a więc: "Trybuna Ludu", "Trybuna Robotnicza", "Wola Ludu", "Życie Warszawy" itd.

Bije nadto w oczy ogromna ilość czasopism, poświęconych jawnie agitacji i propagandzie komunizmu, od "Nowych Dróg" do "Notatnika agitatora". Propagandą przesycone są nawet pisma kobiece ("Moda i Życie", "Przyjaciółka" itp.).

W grupie czasopism naukowych uderza świadome, jak się wydaje, zrywanie związków z przeszłością. Liczba czasopism, kontynuujących przerwaną wojną działalność, topnieje z każdym rokiem, a ocalałe, np. "Pamiętnik Literacki", mało mają wspólnego z przedwojennymi ich poprzednikami. W nielicznych tylko dziedzinach odnotować można pojawienie się czasopism, zasługujących na uwagę i wnoszących coś pozytywnego do dorobku kultury polskiej ("Polska Sztuka Ludowa", "Kwartalnik Muzyczny", "Przegląd Zachodni", "Zeszyty Wrocławskie", "Życie i Myśl", "Sobótka").

Trudno tu zresztą o uogólnienia, bo zjawiskiem powszechnym jest, że tok artykułów fachowych przerywa nagle w takim np. "Polskim Tygodniku Lekarskim" praca M. Kaczyńskiego, pt. "Znaczenie materializmu dialektycznego w rozwoju psychiatrii" 53) albo J. Parnasa: "Kosmopolityzm w medycynie weterynaryjnej" 54) itd.

IV. CHARAKTERYSTYKA PRODUKCJI WYDAWNICZEJ

Uwagi wstępne

Charakterystykę produkcji wydawniczej w Polsce dzisiejszej oparto na materiale, opublikowanym w 42 kolejnych numerach tygodnika "Przewodnik Bibliograficzny" 55) za okres od 1 stycznia 1951 r. do 20 października 1951 r. Stosując kryteria, przy-

---

52) W kronice "Z dnia", "Tygodnik Powszechny", Nr 19, Kraków, 1951.
53) "Polski Tygodnik Lekarski", Nr 47-8, Warszawa, 1950.
54) "Medycyna Weterynaryjna", Nr 7, 1950.
55) "Przewodnik Bibliograficzny", j. w.

jęte przez "Rocznik Statystyczny", ograniczono się do analizy pierwszych opisów druków nieperiodycznych (tj. książek i broszur), odrzucając: mapy, ryciny, nuty, czasopisma i opisy dalszych tomów wydawnictw już poprzednio zarejestrowanych.

Przy omawianiu materiału trzymano się niezmiernie charakterystycznego a stosowanego przez "Przewodnik Bibliograficzny" od dn. 1.I.1951 r., układu działowego, opartego na kryteriach politycznych. Układ ten zastąpił stosowany poprzednio system klasyfikacji i różni się od niego:

a) wysunięciem na czołowe miejsce działów: I. Marksizm i Leninizm. II. Polska Ludowa (zagadnienia polityczne i gospodarcze), III. Budownictwo socjalistyczne ZSSR, krajów demokracji ludowej;
b) przesunięciem Religii z działu IV do dz. XXV, co zdaje się mieć wydźwięk symboliczny.

Przy omawianiu poszczególnych działów starano się uwidocznić: a) tematykę, b) stosunek prac oryginalnych do przekładów, a zwłaszcza przekładów z rosyjskiego, c) szczególne cechy wydawnictw z danego działu.

Za "książki" uważano druki liczące więcej niż 64 stron.

"Marksizm-leninizm"

W dziale tym ukazało się 105 publikacji, nie licząc dalszych tomów rozpoczętych w latach ubiegłych wydań zbiorowych Lenina i Stalina. Większość wydawnictw — 76 — ukazała się nakładem spółdz. wydawniczej PZPR'u "Książka i Wiedza", 29 pozostałych — nakładem Ministerstwa Obrony Narodowej, Wydziału Propagandy i Agitacji Z.M.P. itd.

"Książka i Wiedza" wydała w okresie sprawozdawczym 1[illegible] tomów Biblioteki Marksizmu-Leninizmu oraz 14 zeszytów Małej Biblioteczki Marksizmu i Leninizmu, — z pozostałych przytoczyć warto istne curiosum: broszurę pt. "Czego nas uczy pierwszy tom pism Stalina", wydaną przez Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

Pisma Stalina i komentarze do nich dają 38 pozycji bibliograficznych, Lenina — 34, Engelsa — 6, Marksa — 4. 28 wydawnictw omawia poszczególne problemy marksizmu-leninizmu, a tylko dwie — socjalizmu.

Z wyjątkiem stenogramu wykładów Adama Schaffa o materialiźmie historycznym, książki H. Katza: "Socjalizm naukowy i jego twórcy w dobie Wiosny Ludów (PIW), przewodnika po Muzeum Lenina w Poroninie i kilku broszur — wszystkie pozycje z tego działu są przekładami z rosyjskiego.

Przykłady tytułów:

1) Naszym celem komunizm. Broszura w serii "Materiały pomocnicze do Szkolenia Politycznego".
2) W. Lenin i J. Stalin o moralności komunistycznej.
3) Topćiev A. V. Jedność nauki i praktyki — potężne źródło postępu.

4) Stalin J. V. O Samokrytyce.
5) " O rozbieżnościach partyjnych słów kilka.
6) Laptev. Stalin — twórca ustroju kołchozowego.

"Polska Ludowa"

W dziale tym zarejestrowano 151 pozycji, w tym 55 wydanych przez "Książkę i Wiedzę", 9 przez "Czytelnika", 16 przez ministerstwa i urzędy państwowe, 22 przez P.Z.P.R. i Z.M.P. — jedna wreszcie przez "Pax".

Najliczniejszą grupę stanowią wydawnictwa, dotyczące "walki narodu polskiego o pokój i plan sześcioletni", "budowy podstaw socjalizmu", "zagadnienia frontu narodowego" itp. — oraz książki i broszury, poświęcone omówieniu działalności "bojowników o wolność narodu", a więc przede wszystkim Feliksa Dzierżyńskiego ("nieugiętego bojownika o zwycięstwo socjalizmu,", "wielkiego syna narodu polskiego"); — Marcjanny Fornalskiej ("współczesnej bojowniczki o wolność"), — "żołnierza-rewolucjonisty", gen. Waltera itp.

Dalszą grupę wydawnictw tworzą wydawnictwa, dotyczące Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (9), Zjedn. Str. Lud. (4), Zw. Młodzieży Polskiej (10), "Służby Polsce" (7) itp.

Planami gospodarczymi — przede wszystkim planem sześcioletnim — zajmuje się 13 wydawnictw, spółdzielczością 6, "walką o pokój" — 7, cztery zaliczyć można do geografii gospodarczej. Kilkanaście pozycji stanowią instrukcje urządzania obchodów 1 maja i 22 lipca oraz broszury propagandowe w jęz. rosyjskim, angielskim, francuskim, niemieckim i chińskim, wydane z okazji 3-go Światowego Festivalu Młodzieży w Berlinie.

Przykłady tytułów:

1) PZPR naszym kierownikiem walki o socjalizm.
2) PZPR — partia marksistowsko-leninowska.
3) Zambrowski R. Wypaczenia w naszej (tj. PZPR'u) pracy na wsi.
4) Cyrankiewicz J. Pod sztandarem Wielkiej Rewolucji pod wodzą Stalina kroczymy do socjalizmu. (Przemówienie).
5) Borowski T. Do młodych agitatorów pokoju (broszura).
6) Starewicz A. i Juryś R. Budujemy podstawy socjalizmu. (Druk braille'owski dla niewidomych).
7) Jasienica P., Wisła pożegna zaścianek. Reportaże z objazdu Sandomierszczyzny (Wyd. "Pax").

"Budownictwo socjalistyczne ZSRR. Kraje demokracji ludowej"

Ogółem zarejestrowano 143 poz., w większości wydanych przez "Książkę i Wiedzę (64), "Czytelnika", "Prasę Wojskową" wzgl. Ministerstwo Obrony Narodowej itp.

Większość wydawnictw (51 broszur i 25 książek) odnosiła się do ZSSR, — pozostałe podzieliły między sobą następujące "kraje demokratyczne": Albania (1), Bułgaria (1), Chiny (18),

Czechosłowacja (1), Korea (1), Niemiecka Republika Demokratyczna (11), Rumunia (1), Vietnam (1), Węgry (4) — dwie wreszcie dotyczyły zagadnień treści ogólnej, a więc np.: F. Matrosov: Zastosowanie literatury pięknej w pracy agitacyjnej ("Książka i Wiedza", str. 64, "Biblioteka Zetempowca: Z doświadczeń komsomołu, 16").

Przykłady tytułów:

1) Komsomoł nasz wzór (ZMP).
2) O likwidacji różnic klasowych między robotnikami a chłopami w ZSSR.
3) Wzrost stopy życiowej narodu radzieckiego.
4) Drogi stopniowego przechodzenia ZSSR od socjalizmu do komunizmu.
5) Polny R. i Toeplitzowa E. O pracy komsomołu w szkole. (Praca zbiorowa).
6) Hen J. Ziemia dobrej nowiny (ZSSR).
7) Wybrane zagadnienia z gospodarki Chin Ludowych.

Filozofia

W dziale tym zarejestrowano 23 książki, z których 10 wyszło z pod pióra autorów sowieckich lub dotyczyło matierializmu dialektycznego.

Poza tym wydano:

a) dwa podręczniki logiki dla prawników (T. Kotarbińskiego i W. Woltera);
b) przekłady klasyków filozofii (Plato, Hume) i studium o Arystotelesie St. Jaskowskiego;
c) studia z zakresu psychologii i socjologii (3).

W dziale tym zjawiają się po raz pierwszy jako wydawcy: Polska Akademia Umiejętności (1), Towarzystwo Naukowe Toruńskie (2) i Łódzkie (1), Tow. Naukowe Katolickiego Uniw. Lubelskiego i Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne.

Historia

W dziale tym ukazało się, nie licząc odbitek, 106 książek i broszur, z których stosunkowo duży procent (ok. 35%) wydały towarzystwa i instytuty naukowe.

Bogato przedstawia się zwłaszcza dział nauk pomocniczych historii, w którym poza znakomitym podręcznikiem "Paleografii łacińskiej" śp. prof. Władysława Semkowicza, wydanym przez Polską Akademię Umiejętności (str. 598) i "Podręcznikiem paleografii ruskiej" B. Horodyskiego, wydanym przez Studium Słowiańskie Uniw. Jagiellońskiego, — odnotować warto sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Biskupinie (Polskie Tow. Prehistoryczne, — praca zbiorowa pod red. prof. Józefa Kostrzewskiego, str. 373 + tabl.).

W pracach z historii powszechnej uderza — poza wysokim procentem przekładów z rosyjskiego — skoncentrowanie zain-

teresowań na tematach takich, jak ruchy rewolucyjne w Anglii w 1381 i 1640 r., czy Komuna Paryska (5 prac). Nakładem "Książki i Wiedzy" i "Czytelnika" ukazały się trzy prace N. N. Maśkina o starożytnym Rzymie. Jedna z nich liczy str. 853.

Nakładem towarzystw naukowych ukazały się cenne wydawnictwa źródeł i materiałów historycznych, a więc np.:

1) Monumenta Poloniæ Vaticana, T. 7. (nakładem Pol. Akad. Umiej).
2) Skałkowski A. M. Archiwum Wybickiego, T. 2. (Tow. Przyj. Nauki i Sztuki w Gdańsku).

Towarzystwo Naukowe Warszawskie opublikowało T. III: "Adama Czartoryskiego" z materiałów pośmiertnych pozostałych po prof. Marcelim Handelsmanie, a Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk — cenną pracę prof. K. Tymienieckiego "Ziemie polskie w starożytności" (str. 834).

Dziwnym dla tych prac sąsiedztwem są zarejestrowane również w dziale "Historii" książki i broszury takie, jak np.:

1) Baranowski B. Walka chłopów kurpiowskich z feudalnym uciskiem (Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza).
2) Arski S. Głęboko sięgały korzenie zdrady ("Książka i Wiedza").

Nauki społeczno-polityczne i ekonomiczne

Zarejestrowano tu ogółem 26 wydawnictw, w tym 7 przekładów z rosyjskiego, m. in.:

1) Ostrovitianov K. V. Zarys ekonomiki formacji przedkapitalistycznej ("Książka i Wiedza").
2) Cagin. Charakter sprzeczności w warunkach socjalizmu i drogi ich przezwyciężania ("Książka i Wiedza").

Z francuskiego przetłumaczono:

1) Garaudy R. Źródła francuskiego socjalizmu naukowego ("Czytelnik").
2) Thorez M. Marsylianka i Międzynarodówka (Przemówienia).

Z oryginalnych prac polskich, poza "Studiami socjologicznymi" Ludwika Krzywickiego, wydano b. niewiele:

1) Lipiński E. Rozwój myśli ekonomicznej. Cz. I (Państw. Wyd. Nauk.).
2) Szczepański J. Technika badań społecznych (Państw. Wyd. Naukowe).
3) Wierzbicki J. Rola pieniądza w procesie akumulacji kapitalistycznej (Poznańska Akademia Handlowa).

Polityka i ekonomika światowa

W dziale tym ukazało się ogółem 105 pozycji, z których 39 dotyczyło "walki o pokój", 36 — "imperializmu amerykańskiego". W dziale tym skoncentrowano prace, skierowane przeciwko krajom zachodnim i ich "kapitalistycznej" polityce gospodarczej.

Przykłady tytułów:

1) Amerykański plan ujarzmienia Europy.
2) Naród włoski w walce z imperializmem amerykańskim.
3) Vatolina L. Izrael bazą imperializmu amerykańskiego na Bliskim Wschodzie.

Polski "przedwrześniowej" dotyczy kilka pozycji, m.in.:

1) Grosfeld L. Państwo przedwrześniowe w służbie monopoli kapitalistycznych ("Książka i Wiedza").
2) Arski St. i inni. Zmowa grabieżców. Awantura Piłsudskiego w 1920 r. (Min. Obrony Narodowej).

Planowanie, statystyka, kontrola

W dziale tym wydano 63 poz., w tym 9 podręczników buchalterii i księgowości. Większość książek ukazała się nakładem Polskiego Wydawnictwa Gospodarczego (26), Państw. Zakł. Wyd. Szk. (6), "Książki i Wiedzy" (4), — dwie — (podręcznik stenografii i księgowości) — nakładem firm prywatnych (T. Zapiór w Krakowie i Wł. Wilak w Poznaniu).

Przekłady z rosyjskiego stanowiły bardzo wysoki procent ogółu wydawnictw (ponad 33%) — 22 tytuły. Dotyczyły one takich zagadnień, jak: "planowanie i obliczanie dochodu narodowego", "obiektywne planowanie produkcji", "planowanie produkcji w przedsiębiorstwie socjalistycznym", "drogi skracania cyklu produkcyjnego".

Finanse

Ogółem 39 wydawnictw (w tym 22 broszury i 17 książek, z których 8 było przekładami z rosyjskiego). Większość książek ukazała się nakładem Polskiego Wydawnictwa Gospodarczego (11), "Książki i Wiedzy" (3), — broszury były wydawnictwami bądź Ministerstwa Finansów (10), banków (6), bądź P.Z.P.R. (4).

Praca. Współzawodnictwo pracy

Zarejestrowano 102 wydawnictwa, z których większość stanowiły tłumaczone z rosyjskiego lub wzorowane na rosyjskich broszury, dotyczące współzawodnictwa pracy, a więc np.: "Jadwiga Niewolik będzie pierwszym wytapiaczem", "Wytyczne współzawodnictwa zadaniowego w służbie zdrowia", "15 lat za kierownicą kombajnu".

W dziale tym zarejestrowano także kilkanaście książek i broszur, dotyczących ubezpieczeń społecznych, wczasów itp.

Państwo i prawo

W tym dziale ukazało się 77 wydawnictw, których większość stanowiły wydania tekstów prawniczych i komentarzy do nich.

Wydawcami byli: Ministerstwo Sprawiedliwości, "Książka i Wiedza", "Czytelnik" itp.

Na odnotowanie zasługują następujące, charakterystyczne tytuły:

1) Andrejev I. Istota czynu przestępczego w rozwoju nauki burżuazyjnej.
2) Kruk-Olpiński W. i Gutekunst W. Zeznania, ich psychologia i uzyskiwanie. Państw. Wydawnictwo Naukowe.

Zagadnienia wojskowe

W dziale tym, na 62 poz. ponad 50% — bo 34 tytuły są przekładami z rosyjskiego — znaczną większość pozostałych stanowią przeróbki z rosyjskiego. Poza wydawnictwami techniczno-wojskowymi (instrukcje, regulaminy itp.) ukazały się w tym dziale następujące b. charakterystyczne pozycje:

1) Armia radziecka — wyzwolicielka narodów, pogromczyni faszyzmu ("Prasa Wojskowa").
2) Pavlov A. Rozkaz przełożonego jest prawem dla podwładnych. (Z doświadczeń pracy politycznej w Armii Radzieckiej). ("Prasa Wojskowa").
3) Mao-Tse-Tung. Strategia wojny rewolucyjnej w Chinach ("Książka i Wiedza").
4) Uczmy się na doświadczeniach agitatorów bratniej Armii Radzieckiej. Wyd. 2 (Ministerstwo Obrony Narodowej).

Nauki matematyczno-przyrodnicze (łącznie z geografią)

Dział ten był już częściowo omówiony poprzednio (str. 216-17). Zjawiskiem niewątpliwie zasługującym na podkreślenie jest duża ilość wydawnictw z zakresu nauk ścisłych. Uwaga wydawców skupiona była na wydawnictwach trzech typów: a) popularno-naukowych, b) podręcznikach uniwersyteckich, c) pracach naukowych.

W grupie wydawnictw popularno-naukowych ogłoszono m in. 29 dalszych tomików "Wiedzy Powszechnej", biblioteczki o bardzo nierównym poziomie, składającej się na interesująco pomyślaną encyklopedię popularno-naukową.

W grupie podręczników uniwersyteckich uderza wielka ilość skryptów (ponad 50 tytułów), liczących niekiedy po trzysta i czterysta stron. Jest rzeczą charakterystyczną, że w przeciwieństwie do przekładów z rosyjskiego, które ukazują się w druku, prace autorów polskich wydawane są w prowizorycznej formie powielanej.

Budzi więc poważne zastrzeżenia, co bardziej zasługiwało na druk:

Arsenev V. K., Po kraju Ussuryjskim ("Książka i Wiedza", str 408).
Saginjan M., Podróż po radzieckiej Armenii (Państw. Inst. Wyd., str. 389).

czy też:

Białobrzeski Cz., Termodynamika (Państw. Zakł. Wydawnictw Szkolnych, str. 131 — skrypt),

Janikowski J., Algebra wyższa, (j.w. str. 229, skrypt).

Przekłady z rosyjskiego stanowiły stosunkowo niewysoki procent ogółu wydawnictw (47 poz., tj. ok. 10%). Z angielskiego przetłumaczono dwie książki, dobrane tendencyjnie:

1) Fyfe J. Łysenko ma słuszność (Lysenko is right), (Państw. Wyd. Rolnicze i Leśne).
2) Weaver E. i Foster C. Chemia otaczającego nas świata. (Państw. Wyd. Techniczne).

Warto także odnotować curiosum: "W walce z reakcyjnym mendelizmem i morganizmem" ("Książka i Wiedza", str. 394).

Technika. Przemysł. Rzemiosło.

Jest to znowu dział bardzo rozbudowany, który może się wykazać (po odrzuceniu nalotu propagandowego) pozytywnym dorobkiem.

Ogółem w dziale tym ukazało się 596 wydawnictw, (254 książki, 310 broszur, w tym 126 cenników, instrukcji itp. — i 32 odbitki). Najważniejszymi nakładcami były: Państwowe Wydawnictwo Techniczne (201), Państwowe Zakł. Wyd. Szkolnych i Państw. Wyd. Naukowe (łącznie 80), Polskie Wydawnictwo Gospodarcze (42), "Czytelnik" (48) itd.

Nakładem firm prywatnych ukazało się w tym dziale 12 książek. Z rosyjskiego przetłumaczono 73, z angielskiego 4, z niemieckiego 6.

Większość wydawnictw stanowią podręczniki techniczne do użytku rzemieślników i majstrów, wzorowane na analogicznych wydawnictwach niemieckich, rosyjskich, angielskich i amerykańskich. Dotyczą one różnych działów mechaniki, technologii chemicznej, budownictwa itp. Na podkreślenie zasługują podręczniki szczegółowo rozpracowujące tematy takie, jak np.:

1) Ochęduszko K. Koła zębate. (Państw. Wyd. Techniczne, str. 471).
2) Smoleński T. Wagi. Konstrukcja, obsługa i konserwacja. (Państw. Wyd. Techniczne, str. 304).
3) Świętosławski W. Metody rozdzielania i oczyszczania substancji. (Państw. Zakł. Wydawn. Szkolnych, str. 192).
4) Kukucz J. Towaroznawstwo ryb i przetworów rybnych. (Polskie Wyd. Gosp., str. 415).
5) Tokarski Z. Podstawowe wiadomości z ceramiki. (Państw. Wyd. Techn., str. 234).

W większości są to książki przygotowane bardzo starannie i dobrze ilustrowane. Szkoda, że drukowane na tandetnym papierze i broszurowane.

Wydawnictwa propagandowe typu: "Wacław Banasiak usprawnia zgrzeblarkę" należą do rzadkości. Za curiosum uznać należy książkę o telewizji, tłumaczoną z rosyjskiego (sic!): Gladkov K.A., Telewizja (Min. Obr. Narodowej, str. 82).

Gospodarstwo wiejskie

Dział ten można zasadniczo scharakteryzować podobnie do poprzedniego. Wydano dużo: 425 — w tym 161 książek, 175 broszur i 89 odbitek (z "Roczników Nauk Rolniczych", "Medycyny Weterynaryjnej" itp.).

Głównymi wydawcami były: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne (169 tytułów, "Książka i Wiedza" (23), "Czytelnik" (15), Min. Rolnictwa (14) itd. Wydawcy prywatni nie doszli do głosu. Z rosyjskiego przetłumaczono 34 wydawnictwa, w tym wiele propagandowych, np.: "Sowchoz Kubań", "Kołchoz Czerwona Zorza", "Sowchoz Gigant", "Prawo własności kołchozowej" itp.

Poza tym ukazała się jednak olbrzymia ilość, opracowanych przez autorów polskich, praktycznych podręczników na temat produkcji zbóż i pasz, hodowli warzyw, owoców, kwiatów, roślin lekarskich, hodowli zwierząt, ptactwa i ryb, pszczelnictwa, przetworów owocowych itp. — a nawet myślistwa.

Przykłady:

Kulczycki J. Terapia chirurgiczna zwierząt domowych (Państw. Wyd. Roln. i Leśne, str. 709).
Nieć H. Uprawa warzyw pod szkłem (j. w., str. 194).
Gintel J. Podstawy pierzarstwa (j. w., str. 159).
Saraszewski M. Lisy srebrzyste (j. w., str. 61).
Hulla K. Pies myśliwski (j. w., str. 108).

Transport i łączność

Wydano 135 książek i broszur, w czym większość nakładem Wydawnictwa Komunikacyjnego (rozkłady kolejowe, instrukcje itp.). Firmy prywatne opublikowały 6 książek i broszur. Przekładów z rosyjskiego — 5.

Curiosum: W. Czapczyk i inni: Jak opanować socjalistyczną metodę konserwacji i eksploatacji parowozu (Zarz. Gł. Zw. Kolejarzy, str. 79).

Handel

Ogółem 69 wydawnictw (w tym 30 książek, i 39 broszur — w tym 12 przekł. z ros.). Nakładem Polskiego Wydawnictwa Gospodarczego ukazało się 29 pozycji, Spółdz. Zakł. Wydawniczych — 9, Naukowego Instytutu Handlu i Żywienia Zbiorowego — 7 itp. Firma prywatna, T. Zapiór, wydała jedną książkę.

Większość wydawnictw omawiała "organizację i technikę handlu radzieckiego", pracę w "wiejskiej spółdzielni spożywców", spółdzielczych miejskich sklepach spożywczych" itp.

Zagadnienia komunalne

Dział ten miał prawdopodobnie niejasno sformułowany za-

kres. Zaliczono do niego 11 wydawnictw na tematy tak rozbieżne, jak "Statut komitetów domowych m. Szczecina" i "Wyrób pitnych soków owocowych", czy "Kuchnia jarska" (wydana przez firmę prywatną — Arct).

Nauki lekarskie

Tu ilość pozycji wysoka: ogółem 425 pozycyj (w tym 115 książek, 84 broszur i 226 odbitek z czasopism lekarskich). Z rosyjskiego przetłumaczono 21 książek i broszur, w tym podręcznik dietetyki, poradnik wiejskiej położnej, których oryginalne opracowanie dla potrzeb polskich byłoby niewątpliwie możliwe.

Głównymi wydawcami były: Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich (110), Państw. Zakł. Wyd. Szkolnych (28), Polski Czerwony Krzyż (35 broszur popularnych itp.), firmy prywatne (7) itp.

Na wyróżnienie zasługuje duża ilość prac zbiorowych, przeważnie związanych ze zjazdami specjalistów (okulistów, ginekologów, itd.). Higienia osobista, sportowa, fabryczna, zapobieganie chorobom i wypadkom — jest tematem broszur popularnych.

Kultura. Nauka. Oświata

Ogółem 610 pozycji, w tym: 363 książek, 236 broszur i 11 odbitek. Większość (333) stanowią podręczniki szkolne, w tym 38 tłumaczonych z rosyjskiego.

Wydawcami były: Państw. Zakł. Wyd. Szkolnych (242), "Nasza księgarnia" (100), Państw. Wyd. Szkolnictwa Zawodowego (48). Wśród broszur występuje liczna grupa podręczników i regulaminów sportowych, publikowana przez Główny Komitet Kultury Fizycznej.

Trzy książki wydane były nakładem katolickich firm wydawniczych, jedna przez firmę prywatną.

W dziale książek pedagogicznych, poza przekładami z rosyjskiego, występuje liczna grupa opracowań, opartych o materiały sowieckie, np.: "O wychowaniu ucznia przez pracę w rodzinie", "Przedszkole i dom", "O wychowaniu komunistycznym" itp.

Wśród podręczników do nauki języków obcych, poza rosyjskimi, spotykamy stosunkowo liczne podręczniki do nauki języka angielskiego. "Nauka alfabetu rosyjskiego" wydana została przez Centralny Ośrodek **Masowego** Nauczania Dorosłych Języka Rosyjskiego przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Curiosum: Scott (Sir Walter) Ivanhoe. Skrót **radziecki:** J. M. Katcer i S. A. Krejnes (Państw. Zakł. Wyd. Szkolnych, str. 200)

Językoznawstwo

W dziale tym zarejestrowano ogółem 44 poz., w tym 28 książek, 7 broszur i 9 odbitek. Wpływy sowieckie wystąpiły tu w formie ech dyskusji w "Prawdzie". "Książka i Wiedza" wydała nawet gruby tom przekładów głosów w dyskusji pt. "Językoznawstwo radzieckie na nowych drogach".

Do tego działu zaliczone zostały teksty rosyjskie w wyd. "Czytelnika", kwalifikujące się zasadniczo do podręczników szkolnych.

Literatura. Nauka o literaturze

Dział ten, najobszerniejszy ze wszystkich, obejmuje 813 pozycji, w tym 85 zaliczonych do działu "Nauka o literaturze". Prac z zakresu teorii i historii literatury w ścisłym sensie jest tam niewiele, bo jedenaście pozycji odjąć wypada na popularny informator dla czytelników "Dobra książka", a 34 na odbitki artykułów z czasopism. W pozostałych 39-ciu zwartą grupę stanowią prace, firmowane przez Instytut Badań Literackich, przykładające do badań nad literaturą wzorcowe kryteria marksizmu-leninizmu. Poza zbiorową pracą "O sytuacji w historii literatury polskiej", przygotowaną na I Kongres Nauki Polskiej, i pracami programowymi Stefana Żółkiewskiego ("Stare i nowe literaturoznawstwo", "Badania nad literaturą polską"), ukazały się tu dwa duże tomy pracy zbiorowej o pozytywiźmie, ocenianym z punktu widzenia realizmu socjalistycznego, przeciwstawiającego się "realizmowi krytycznemu" II-ej połowy XIV wieku.

Z pozostałych (728) na zbiorki utworów poetyckich autorów współczesnych przypada 32, na utwory sceniczne — 29. Wśród tych ostatnich przeważają sztuki pisane na "zamówienie społeczne" według ustalonych schematów o znamiennych tytułach: "Wczoraj i przedwczoraj", "Zwykła sprawa", "Odbudowa Błędomierza", "Odezwa na murze", "Trzeba było iskry", — wydawane przez "Czytelnika" i Centralną Radę Zw. Zawodowych.

Antologie prozy i poezji (m. in. "Stalin w poezji ludowej") i utwory satyryczne ("W kleszczach dolara" itp.) — dają dalszych 25 pozycji.

Dalszą pokaźną grupę stanowią przedruki pism "klasyków" polskich. Należą do nich wielcy pisarze romantyczni, z których przedrukowuje się z pietyzmem Mickiewicza (8) i poprawnie Słowackiego (9) (unikając starannie Z. Krasińskiego) — i Norwid (ale tylko w selekcjach). Na większość przedruków w tej grupie składają się pisma "wielkich dwunastu" — i tu odnotować należy wydanie zbiorowe (rozpoczęte lub zakończone) — wszystkich pisarzy, o których była mowa w ustępie o prawie autorskim (53 poz.). Przedrukowuje się nadto utwory pisarzy o znaczeniu historycznym, objęte wykazami lek-

tury obowiązkowej dla szkół. "Biblioteka Narodowa", wydawana obecnie przez Zakł. Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, dorzuciła, poza przedrukami, kilka nowych a cennych pozycyj do długiej listy przedwojennej.

Pisarze współcześni (w większości są to nazwiska nieznane przed 1939 r.) opublikowali w ciągu pierwszych trzech kwartałów 1951 r. w pierwszych i dalszych wydaniach ogółem 66 powieści. Niektóre z nich przedrukowywane były kilkakrotnie (np. J. Wilczek, "Nr 16 produkuje", B. Hamera, "Na przykład Plewa", ta ostatnia ukazała się ostatnio w "wydaniu drugim **poprawionym**"). Mimo licznych nagród literackich, konkursów itp., oryginalna produkcja powieściowa znalazła się raczej w impasie po okresie "sensacji" literackich (1945-49), w którym posypały się powieści: Gołubiewa, Żukrowskiego, Brandysa, Grabskiego, Malewskiej, Bunscha itd. Miejsce ich zajęły obecnie elaboraty w rodzaju "Mądrych ziół" Żukrowskiego, "Ameryka szuka piechura" W. Melcer, "S/S Samson wychodzi na morze" J. Meissnera, obracające się w ciasnym kręgu tematów dozwolonych, a więc socjalistycznego współzawodnictwa, potępienia imperializmu amerykańskiego, walki z wrogiem klasowym itd.

Niedobory produkcji krajowej uzupełnia się przekładami. W stosunku do lat przedwojennych, w których procent przekładów z rosyjskiego nie przekraczał 6% ogólnej ilości przekładów z jęz. obcych, a angielski osiągał 36%, obecnie tłumaczy się przede wszystkim z rosyjskiego. W okresie 9 miesięcy od stycznia do października 1951 r. wydano 216 przekładów z rosyjskiego. Klasycy rosyjscy (Puszkin, Czechov, Lermontov, Gorkij, Tołstoj) zatonęli w morzu pisarzy nieznanych na Zachodzie, wyrobników "realizmu socjalistycznego", autorów powieści o tytułach "Syn Kazachstanu", "Parowiec Kachetia", "Pochód na Kuriaż", "Płomień gniewu", "Bohater Związku Sowieckiego" itp. godnej tych tytułów zawartości.

Poza przekładami z rosyjskiego wydano przekłady z języków następujących: francuskiego (43), niemieckiego (34), angielskiego (27), czeskiego (16), bułgarskiego, chińskiego i hiszpańskiego (po 5), węgierskiego (7), estońskiego (2), i po jednym z 13 innych języków (w tym kirgizkiego i urdu).

W doborze przekładów z angielskiego literatura współczesna została praktycznie wyeliminowana. W 1951 r. ukazał się jedynie przekład "A gun for sale" Graham'a Greene'a, opatrzony ostrzegawczą przedmową, z której wynika, że książkę wydano, by pokazać, że "potworny świat, który (Greene) przedstawia w swej powieści, to wyśnione przez tylu polskich "burżua", życie w angielskiej demokracji" [56].

Literatura dla młodzieży

Sytuacja przedstawia się bardzo podobnie. Na 316 pozycji

56) G. Greene. **Broń na sprzedaż.** "Pax", Warszawa, 1951.

opublikowanych w tym dziale, 159 przekładów z rosyjskiego przeciwstawia się 133 pracom oryginalnym (nowym i dawnym). Z bogatej literatury dla młodzieży w jęz. angielskim, dopuszczono jedynie skrót powieści Defoe'go (Capt. Singleton), — z francuskiego — pięć przekładów J. Verne'a.

Wśród prac oryginalnych wybijają się w oddzielną grupę książki, które mają zachęcać młodzież do wyboru pewnych zawodów, a więc: "Pietrek będzie budowniczym", "Hela będzie traktorzystką", "Jak Wojtek został strażakiem" itp. Dla dzieci i młodzieży napisano nadto książeczki: "O wielkim Stalinie", "Lenin w Poroninie" itp.

Sztuka

W dziale tym ogłoszono ogółem 84 poz. (w tym 35 książek, 39 broszur i 10 odbitek). I tu także wśród wydawców na czoło wysuwają się firmy państwowe, a więc Państwowy Instytut Sztuki i Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Muzycy i historycy sztuki koncentrują swe wysiłki na studiach tematów polskich, — przyjemnie odnotować tu wspaniały tom, poświęcony Ołtarzowi Mariackiemu Wita Stwosza, wartościowe publikacje Polskiego Wydawnictwa Muzycznego itp.

Religia. Religioznawstwo

Wydawnictwa religijne stopniały do 47 pozycyj, z których 28 odpada na oficjalne wydawnictwa typu "Ordo Divini officii recitandi..." etc. Za zjawiskiem tym kryje się albo odrzucanie przez "Przewodnik Bibliograficzny" materiałów, należących do tego działu, — albo trudności ze zdobyciem papieru na ich ogłaszanie.

Księgoznawstwo. Bibliotekarstwo

W dziale tym skupiono dość chaotycznie, poza wydawnictwami z zakresu księgoznawstwa i bibliotekarstwa, katalogi księgarskie, podręczniki drukarskie i introligatorskie itp. Ogółem zarejestrowano tu 88 wydawnictw (25 książek i 53 broszury).

Zakończenie

Z materiałów, omówionych w rozdziałach III i IV, wysnuć się dadzą pewne wnioski natury ogólniejszej, a mianowicie:

Produkcja wydawnicza Polski dzisiejszej wykazuje:

a) wzrost przeciętnej wysokości nakładów,
b) wydatny wzrost podręczników technicznych i rolniczych oraz wydawnictw popularno-naukowych,
c) duży dorobek w zakresie wydań zbiorowych wybranych "klasyków" literatury.

Równocześnie jednak odnotować należy:

a) produkcję literatury propagandowej w rozmiarach przywodzących na pamięć przedwojenne wydawnictwa hitlerowskich Niemiec,
b) zastraszająca ilość przekładów z rosyjskiego przy równoczesnym zaniedbaniu literatur zachodnich, zwłaszcza w dziale literatury pięknej dla dorosłych i młodzieży,
c) niedostateczną dbałość o szatę zewnętrzną i trwałość książki bibliotecznej.

Maria DANILEWICZOWA.

BIBLIOGRAFIA

1. Arct Stanisław. Odbudowa książki w Polsce, Warszawa, 1946, S. Arct.

2. Bieńkowski Władysław. Problemy polityki kulturalnej. "Nowe Drogi", Nr 7, Warszawa, 1948.

3. Bierut Bolesław. O upowszechnieniu kultury. Przemówienie... na otwarciu radiostacji we Wrocławiu 16 listopada 1947 r., Warszawa, 1951, Radiowy Instytut Wydawniczy, str. 22.

4. Bromberg Adam. Plan wydawniczy — praktyka i teoria. "Kuźnica", Nr 28, Warszawa, 1947.

5) Bromberg Adam. Zagadnienie planowania wydawnictw, "Nowe Drogi". Nr 7, Warszawa, 1948.

6. Budzyk Kazimierz. Skończyć z burzliwą dyskusją w sprawach wydawniczych. "Kuźnica", Nr 28, Warszawa, 1947.

7. Dąbrowska Wanda. Dwulecie naszej powojennej produkcji wydawniczej. "Bibliotekarz", Nr 8-9, Warszawa, 1946.

8. Dąbrowska Wanda. Trzy myśli — trzy drogi. "Bibliotekarz", Nr 3, Warszawa, 1946.

9) Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Działowy spis czasopism wychodzących w Polsce. Warszawa, 1949, str. 44.

10. Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. "Rocznik Statystyczny 1949", Rok XIII, Warszawa, 1950, Główny Urząd Statystyczny, str. 313.

11. Janiczek Józef, Zwycięstwo słusznej sprawy. "Bibliotekarz", Nr 3, Warszawa, 1946.

12. Lasota Grzegorz. O sytuacji w literaturze dla młodzieży. "Twórczość", Nr 8, Warszawa, 1951.

13. Nagórska I. Z badań nad czytelnictwem w Łodzi. "Bibliotekarz", Nr 6-9, Warszawa, 1948.

14. "Przewodnik Bibliograficzny". Urzędowy wykaz druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. (Tygodnik), Warszawa, Biblioteka Narodowa.

15. Rozszerzone Plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich poświęcone literaturze dla dzieci i młodzieży. "Twórczość", Nr 8, Warszawa, 1951.

16. Sobocińska S. Na marginesie Tygodnika Oświaty, Książki i Prasy. "Bibliotekarz", Nr 3-4, Warszawa, 1950,

17. Sokolovskaia E. i Klimkova K. Opyt po kompletovaniiu knižnogo fonda. Centralnaia Biblioteka im. N. A. Nekrasova, Moskwa. "Bibliotekar", Nr 3, Moskwa, 1950, str. 18-21.

18. "Statystyka druków". Warszawa, Biblioteka Narodowa (kwartalnik).

19. Wojciechowski Kazimierz. Potrzeby czytelnictwa masowego. "Bibliotekarz", Nr 5-6, Warszawa, 1950.

20. Wydawnictwa Rumuńskiej Partii Robotniczej. W służbie masowego rozpowszechniania marksizmu-leninizmu". "Nowe Drogi", Nr 4, Warszawa, 1951.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret z dn. 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Dz. U. R.P., Nr 26, 1946, poz. 163.

2. Dekret z dn. 25 czerwca 1946 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego "Państwowy Instytut Wydawniczy". Dz. U. R.P., Nr 32, 1946, poz. 201.

3. Dekret z dn. 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Dz. U. R.P., Nr 34, 1946, poz. 210.

4. Rozporządzenie Ministra Oświaty w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji. Dz. U. R.P., Nr 64, 1947, poz. 374.

5. Dekret z dn. 28 lipca 1948 r. o częściowej zmianie dekretu z dn. 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowsk. Dz. U. R. P., Nr 36, 1948, poz. 257.

6. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22 kwietnia 1949 r. w sprawie określenia kategorii przedsiębiorstw przemysłu poligraficznego i drukarń przechodzących na własność Państwa, oraz trybu postępowania przy przekazywaniu drukarń w użytkowanie. Dz. U. R. P., Nr 26, 1949, poz. 193.

7. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12 maja 1949 r. w sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw, przemysłu poligraficznego i drukarń. Dz. U. R.P., Nr 34, 1949, poz. 245.

8. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 września 1949 r. w sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw wydawniczych książek i druków nieperiodycznych. Dz. U. R.P., Nr 53, 1949, poz. 407.

9. Ustawa z dn. 20 grudnia 1949 r. o prenumeracie i kolportażu czasopism i wydawnictw. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 497.

10. Rozporządzenie z dn. 5 maja 1950 r. w sprawie poddania przedsiębiorstwa państwowego "Państwowy Instytut Wydawniczy" działaniu dekretu z dn. 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych. Dz. U. R. P., Nr 22, 1950, poz. 190.

11. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Gospodarczego z dn. 27 lipca 1950 r. w sprawie nadania Państwowemu Przedsiębiorstwu Kolportażu "Ruch" prawa wyłączności na prenumeratę oraz kolportaż dzienników i czasopism. Dz. U. R. P., Nr 35, 1950, poz. 313.

12. Ustawa o sześcioletnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955. Dz. U. R.P., Nr 37, 1950, poz. 344.

13. Ustawa z dn. 31 października 1951 r. o przekazaniu Ministrowi Kultury i Sztuki zakresu działania Ministra Oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliotecznych. Dz. U. R.P., Nr 58, 1951, poz. 400.

Finanse Państwa

I. BUDŻET PAŃSTWOWY

Rola budżetu w państwie socjalistycznym

Rola budżetu państwowego w dzisiejszej Polsce, a więc — zgodnie z przyjętą obecnie w Polsce terminologią — w państwie socjalistycznym, jest określona następująco.

Budżet w państwie socjalistycznym powinien obejmować wszystkie dziedziny działalności gospodarczej państwa. Ponieważ państwo jest równocześnie producentem, i to niemal producentem-monopolistą, budżet powinien obejmować dochody wszystkich gałęzi państwowego przemysłu, handlu, transportu, rolnictwa itp. Z drugiej strony, budżet powinien również obejmować wydatki na poszczególne dziedziny produkcji państwowej.

W budżecie państwa kapitalistycznego, przez które rozumie się obecnie w Polsce każde państwo, które pod względem ustroju różni się od Związku Sowieckiego i krajów satelickich, główną pozycję dochodową stanowią wpływy z podatków pośrednich i bezpośrednich. Znaczenie tego rodzaju wpływów staje się znikome w budżecie państwa socjalistycznego.

Stosownie do zmian w strukturze dochodów, inna jest również struktura wydatków, a mianowicie występuje ogromny wzrost udziału wydatków na produkcję państwową. Ponadto, ponieważ państwo jest niemal wyłącznym inwestorem w gospodarce narodowej, wzrasta udział wydatków na inwestycje produkcyjne.

Budżet państwowy jest ściśle związany z systemem gospodarki planowej. Przez budżet państwowy przechodzą środki finansowe, przewidziane na realizację planu gospodarczego. Budżet państwowy jest więc równocześnie punktem centralnym kontroli wykonywania planów gospodarczych. Każde odchylenie w realizacji planu znajduje swój wyraz w wykonaniu budżetu. Na przykład, zrealizowanie mniejszych wpływów z podatku obrotowego niż preliminowane, świadczy o tym, że obroty gospodarcze kształtują się mniej korzystnie niż obroty planowane. Jeśli, na przykład, nie wydano sum budżetowych, preliminowanych na inwestycje, pomimo, że koszty inwestycji

nie zostały obniżone, oznacza to, że plan inwestycyjny nie jest całkowicie wykonany itp.

Słowem, z punktu widzenia planu gospodarczego budżet posiada znaczenie podstawowego planu finansowego[1]).

Reforma budżetowa z 1950 r. zmierza do realizacji wspomnianych powyżej zasad budżetu socjalistycznego.

Budżet na rok 1950

Budżet na rok 1950 był ostatnim budżetem przed reformą budżetową. Zachowano dawny układ podziału wydatków na resorty ministerialne, lecz zaczyna się już przejawiać dążenie do wprowadzenia zasady powszechności budżetu, włączenia do niego wszystkich dziedzin życia gospodarczego. Poprzednie budżety obejmowały jedynie środki na pokrycie wydatków administracyjnych i sfinansowanie części planów gospodarczych budżet na rok 1950 został rozszerzony. Obejmuje on budżety ubezpieczeń, samorządów oraz wpłaty przedsiębiorstw państwowych, działających na zasadzie rozrachunku gospodarczego. Nadwyżki Społecznego Funduszu Oszczędnościowego zostały również włączone do budżetu[2]).

Równocześnie z przekształceniem budżetu na podstawowy plan finansowy zmieniono urząd Ministra Skarbu na urząd Ministra Finansów. Zostało to zrobione w celu: "spełnienia wielkich zadań 6-letniego narodowego planu gospodarczego dokonania zasadniczej zmiany w zakresie finansowania gospodarki narodowej, stworzenia jednolitego budżetu państwowego opartego na zasadach socjalistycznych, wzmożenia kontroli finansowej oraz ustalenia jej zakresu i form[3])".

Budżet na rok 1950 przewidywał wydatki ogółem w sumie 848.015.596.000 złotych sprzed reformy systemu pieniężnego. Kwota ta dzieliła się następująco:

	zł
a) wydatki na administrację	462.615.416.000
b) wydatki na spłatę długów państwowych, kupno nieruchomości oraz udziały finansowe	10.752.714.000
c) dotacje na sfinansowanie inwestycji	374.647.466.000

1) Zbigniew Pirożyński. **Podstawowe zasady przebudowy systemu budżetowego.** "Życie Gospodarcze", Nr 10, Warszawa, 1950, str. 482. Dr Tadeusz Dietrich. **Przyczynek do zagadnienia rozrachunku gospodarczego i prawa wartości.** "Ekonomista", kwartał III, Warszawa, 1950, str. 60.

2) Julian Rataj. **Budżet państwowy na rok 1950.** "Życie Gospodarcze", Nr 7, Warszawa, 1950. Str. 316 i następne.

3) **Ustawa z 7. III. 1950 r. o przekształceniu urzędu Ministra Skarbu w urząd Ministra Finansów.** Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 101. Dokładne sprecyzowanie zakresu działania nowego Ministerstwa Finansów można znaleźć w **Rozporządzeniu Rady Ministrów z 1. IV. 1950.** Dz. U. R. P., Nr 22, 1950, poz. 188.

Preliminowane dochody wynosiły 848.025.715.000 zł i dzieliły się następująco:

a) dochody podatkowe z gospodarki uspołecznionej	309.400.000.000
b) dochody podatkowe z gospodarki nieuspołecznionej	144.300.000.000
c) wpłaty z rachunków wyrównawczych sum obrotowych (są to wpłaty pewnej kategorii przedsiębiorstw, a mianowicie, działających na zasadzie tzw. rozrachunku gospodarczego)	302.936.645.000
d) dochody bieżące administracji	44.497.002.000
e) dochody majątkowe	1.604.200.000
f) nadwyżki zakładów ubezpieczeń oraz Społecznego Funduszu Oszczędnościowego	45.287.863.000[4])

Jak z powyższego wynika, wpływy gospodarki państwowej wynosiły około 612 miliardów zł, co stanowiło 72% całkowitych dochodów budżetowych.

Zasady reformy budżetowej

Do 1950 r. włącznie budżety posiadały cztery właściwości, oceniane ujemnie przez administrację warszawską. A więc, były one rozbite na szereg systemów budżetowych, jak np. budżet państwowy, związków samorządowych, ubezpieczeń itd., z których każdy działał inaczej. Następnie, nie istniało dostateczne powiązanie pomiędzy budżetami a narodowym planem gospodarczym i nie istniało wyraźne zaznaczenie kierunków finansowania w układzie przedmiotowym budżetu. Wreszcie, w budżetach tych występował centralizm biurokratyczny, o ile chodzi o metody opracowania i wykonania[5]).

Reforma budżetu została zaktualizowana realizacją planu sześcioletniego, a mianowicie budżet miał tu już odgrywać rolę podstawowego planu finansowego. Wstępne wytyczne, dotyczące zasad nowego budżetu, ustalono uchwałą Rady Ministrów z 17.IV.1950. Według tej uchwały reforma budżetowa zmierzała do:

"a) nadania budżetowi państwa charakteru podstawowego planu finansowego gromadzenia środków i ich podziału na finansowanie gospodarki narodowej, potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności, wzmocnienia obronności państwa oraz utrzymania administracji i organów wymiaru sprawiedliwości;

"b) oparcia budżetu państwa w jego podstawowych elementach o wskaźniki narodowego planu gospodarczego;

---

4) **Ustawa skarbowa z 7. III. 1950.** Dz. U. R. P. Nr 16, 1950, poz. 138.
5) Piróżyński. **Podstawowe zasady itd.** Str. 483.

"c) podporządkowania budżetowi państwa planów finansowych poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej;
"d) oparcia budżetu państwa o zasady centralizmu demokratycznego i jedności systemu budżetowego z najbardziej wszechstronnym uwzględnieniem inicjatywy władz terenowych" [6]).

Zasady, na których oparto zreformowany system budżetowy, określone są następująco:

1) Zasada polityczności budżetu, co oznacza, że budżet zawiera w sobie plany finansowe, których celem jest realizacja założeń politycznych narodowego planu gospodarczego.
2) Zasada zupełności, w myśl której wszelka działalność władz lub organizacji państwowych objęta jest budżetem.
3) Zasada bilansowania, zgodnie z którą dochody powinny pokrywać wydatki, z tym, że o ile chodzi o budżety terenowe, to część wydatków może być pokrywana z dotacji organów na wyższych szczeblach.
4) Zasada kalkulowania dochodów i wydatków, która oznacza ścisły związek budżetu z planem gospodarczym, opieranie się na normach i stosowanie reguły stałego obniżania kosztów [7]).

Struktura budżetu na rok 1951

Budżet na rok 1951 jest pierwszym budżetem, zbudowanym na zasadach, wprowadzonych przez reformę budżetową. Poznanie jego struktury ułatwi zorientowanie się w szczegółach reformy, której ogólne zasady zostały już omówione.

O ile chodzi o podział przedmiotowy, dochody budżetu dzielą się na:

1) wpływy z gospodarki uspołecznionej, z podatków oraz z dochodów niepodatkowych;
2) wpływy z gospodarki nieuspołecznionej, podatków i innych wpływów od ludności;
3) opłaty za funkcje administracyjne;
4) różne wpływy z drobnej działalności gospodarczej;
5) wpływy z pożyczek krajowych i zagranicznych oraz z lokat;
6) przelewy.

Wydatki, przeznaczone na wykonanie narodowego planu gospodarczego, obejmują:

1) gospodarkę narodową;
2) urządzenia socjalno-kulturalne;
3) obronę narodową;

---

6) Pirożyński. **Podstawowe zasady itd.** Str. 483.
7) Jan Frankowski. **Budżet i plan na rok 1951.** "Życie i Myśl", Nr 5/6, Poznań, 1951. Str. 567.

4) administrację;
5) długi państwowe;
6) środki rezerwowe i inne[8]).

Budżet obejmuje zarówno wydatki konsumcyjne, jak i inwestycyjne. Wszystkie więc przedsiębiorstwa i instytucje państwowe objęte są budżetem. Nie powiązanie z budżetem uniemożliwiałoby finansowanie z środków budżetowych i bankowych. Powiązanie z budżetem następuje w formie rozrachunku gospodarczego, tj. przez podatki i rachunki wyrównawcze.

Z punktu widzenia podziału podmiotowego budżet dzieli się na budżet centralny i budżety terenowe (19 budżetów terenowych). Budżet centralny jest budżetem organów centralnych "jednolitej" władzy państwowej, podczas, gdy budżety terenowe są budżetami rad narodowych gminnych, miejskich, powiatowych i wojewódzkich. Reforma budżetowa jest więc dostosowana do reformy ustrojowej z marca 1950 r. W związku z reformą ustroju powołano rady narodowe na miejsce dawnych związków samorządu terytorialnego. Istnienie budżetów terenowych jest zgodne z zasadą tzw. "demokratyzmu socjalistycznego", według której cały dany teren powinien być podporządkowany właściwej radzie narodowej, lecz sprzeczne z zasadą "jedności systemu budżetowego", według której rady narodowe niższego stopnia powinny być podporządkowane radom narodowym wyższego stopnia aż do Rady Państwa. Sprzeczność ta ma być łagodzona uchwalaniem przez rady wyższe limitów budżetowych w zakresie dochodów i wydatków rad niższych.

Tak więc, Sejm, uchwalając budżet, ustanawia jednocześnie limity (tzn. górną granicę ogólnej sumy dochodów i wydatków danego terenu) budżetów terenowych rad wojewódzkich, rady wojewódzkie w ramach tych limitów ustalają limity budżetów rad powiatowych, a te z kolei ustalają limity rad miejskich i gminnych. Limity ustalane są zgodnie z narodowym planem gospodarczym, a przy ustalaniu budżetu państwa brane są pod uwagę projekty budżetów poszczególnych rad narodowych. Budżety te włączane są do projektów budżetów rad hierarchicznie wyższych.

W związku z brakiem podstawy porównawczej za lata poprzednie i brakiem jakichkolwiek norm, które mogłyby posłużyć do planowania budżetu terenowego, limity z 1951 r. posiadają znaczenie swego rodzaju balonu próbnego. Zapoczątkowały one opracowanie na drodze empirycznej norm terenowego planowania budżetowego. Gdy w następnych latach nor-

---

8) **Ustawa budżetowa z 23. III. 1951.** Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 145, oraz
Pirożyński. **Podstawowe zasady** itd. Str. 484-6.

my takie będą już opracowane, wówczas wytyczne do planu gospodarczego zastąpią system limitów kontrolnych 9).

W normowaniu kompetencji rad narodowych występuje tendencja do dekoncentracji działalności państwa i do przekazywania terenowym radom narodowym wszelkiej działalności o znaczeniu lokalnym. Tak więc, wodociągi, gazownie, rzeźnie, miejscowa komunikacja, miejscowy przemysł itd. przechodzą do zakresu działalności rad narodowych.

Środki finansowe budżetów terenowych uzyskiwane są z dochodów własnych przedsiębiorstw i urządzeń, z podatków terenowych, z ruchomego udziału w podatkach ogólno-państwowych (dochodowym, obrotowym i gruntowym) i wreszcie z dotacji z budżetu centralnego. Budżety terenowe nie muszą zamykać się w ramach własnych dochodów, jeśli realizują plan gospodarczy. Niedobory w pokryciu wydatków, przewidzianych w planie, wyrównywane są ze zwiększonego udziału w podatkach ogólno-państwowych oraz z dotacji z funduszu wyrównawczego budżetów terenowych 10).

Analiza budżetu na rok 1951

Ustawa budżetowa na rok 1951 11) przewiduje dochody w wysokości 55.971.833.817 zł, a wydatki — w sumie 51.891.385.721 zł. Nadwyżka wydatków nad dochodami wynosi więc 4.080.448.096 zł. Sumy te wyrażone są w złotych po reformie systemu pieniężnego.

Szczegółowy podział dochodów i wydatków przedstawia się następująco (w złotych):

Dochody	**55.971.833.817**
I. Gospodarka uspołeczniona	44.564.055.787
1) Wpływy podatkowe	31.218.058.000
2) Wpływy niepodatkowe	13.345.997.787
II. Gospodarka nieuspołeczniona, podatki oraz inne wpływy od ludności	5.998.492.620
1) Podatki	5.525.323.320
2) Dochody niepodatkowe	473.169.300

---

9) Zbigniew Pirożyński. **Budżety terenowe.** "Życie Gospodarcze", Nr 15, Warszawa, 1950. Str. 777 i 780.

10) Pirożyński. **Budżety terenowe.** Str. 777, oraz Frankowski. **Budżet i plan na rok 1951.** Str. 568-9.

11) **Ustawa budżetowa z 23. III. 1951.** Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 145.

III. Opłaty	444.799.310
IV. Wpływy różne	3.722.457.220
V. Pożyczki państwowe i lokaty	1.234.168.800
1) Pożyczki krajowe	3.001.000
2) Pożyczki zagraniczne	234.767.800
3) Lokaty	996.400.000
VI. Przelewy	7.860.080
Wydatki	51.891.385.721
I. Gospodarka narodowa	21.143.117.651
II. Urządzenia socjalno-kulturalne	16.336.477.864
	3.750.000.000
IV. Administracja	6.694.186.767
V. Długi państwowe	446.368.540
VI. Środki rezerwowe i inne	3.521.234.899

Z ogólnej sumy wydatków, figurującej w budżecie państwa, na budżet centralny przypada 43.469.458.348 zł, a na budżety terenowe — 8.421.727.373 zł. Dochody własne mają pokryć 1.475.398.767 zł wydatków terenowych, różnica zaś w sumie 6.946.328.606 zł ma być pokryta z budżetu centralnego, a mianowicie w postaci udziału w dochodach z podatków ogólnopaństwowych i dotacji. Ogólna suma wydatków całkowitego budżetu państwowego w wysokości 51.891.385.721 zł obejmuje 32.234.638.641 zł na wydatki bieżące oraz 19.656,747,080 zł na inwestycje.

Najważniejszą pozycją dochodów są wpływy z gospodarki uspołecznionej, które stanowią około 80% wpływów ogólnych. Wpływy z gospodarki nieuspołecznionej i z podatków wynoszą zaledwie około 10%. Oczywiście, nie można całej sumy 44 miliardów zł, wpływających z gospodarki uspołecznionej, uważać za dochód państwa, jako przedsiębiorcy. Gdyby gospodarka nie była upaństwowiona, część tej sumy weszłaby do budżetu w formie podatków. Wpływy z gospodarki uspołecznionej rozbite są na wpływy podatkowe (31 miliardów zł) i wpływy niepodatkowe (13 miliardów zł). Sądząc z opisu systemu rozliczeń gospodarki uspołecznionej z budżetem, dokonanego przez dr T. Dietricha [12]), wpływy podatkowe pochodzą z podatku obrotowego, a niepodatkowe — z tzw. odliczeń od zysku. Zagadnienie to będzie omówione obszerniej w uwagach wstępnych do systemu podatkowego.

Po stronie wydatków najważniejszą pozycję — 21 miliardów zł — stanowią wydatki na gospodarkę uspołecznioną, z czego 16 miliardów przypada na inwestycje, a 4 miliardy — na wydatki bieżące. Wynosi to w przybliżeniu 40% ogólnych wydatków.

Następną pozycją są urządzenia socjalno-kulturalne — 16 mi-

12) Dietrich. **Przyczynek** itd. Str. 64-8.

liardów zł, czyli około 32% ogólnych wydatków. Obejmują one wydatki na: 1) oświatę, 2) naukę, 3) szkolenie kadr, 4) kulturę i sztukę, 5) zdrowie, 6) kulturę fizyczną i turystykę, 7) pomoc społeczną i 8) emerytury, renty i zasiłki.

Wydatki na administrację i wymiar sprawiedliwości (6.5 miliarda zł) wynoszą około 12% ogółu wydatków.

Wydatki na obronę narodową wynoszą 3.750 milionów zł, czyli około 7% ogółu wydatków. Nie jest to mało, jeśli weźmie się pod uwagę, że budżet obejmuje wszystkie dziedziny działalności gospodarczej państwa, a przemysł, transport, handel i lasy znajdują się całkowicie, a rolnictwo w znacznym stopniu w rękach państwa. Ponadto, do danych tych należy odnosić się ze sceptycyzmem, ponieważ część wydatków na obronę narodową może być łatwo ukryta. Stąd też twierdzenie, wypowiadane w kraju na temat "pokojowości" budżetu nie jest usprawiedliwione.

Jeśli chodzi o nakłady inwestycyjne, to zasadniczy ich podział jest następujący: przemysł — 43,8%, budownictwo — 4,2%, rolnictwo i leśnictwo — 10,1%, komunikacja i łączność — 14,7%, obrót towarowy — 4,6%.[13]).

Nakłady inwestycyjne, które w 1950 r. stanowiły 22,7% dochodu narodowego, w 1951 r. wzrastają do 25,0%. Należy jednak wspomnieć, że według założeń planu 6-letniego, wzrost dochodu narodowego powinien wynieść około 16,0% w 1951 r.[14]).

W przeciwieństwie do roku 1950, w budżecie na rok 1951 istnieje duża nadwyżka dochodów nad wydatkami, wynosi ona 4 miliardy zł, czyli prawie 8% dochodów.

Realność preliminowanych dochodów zależy od wykonania Narodowego Planu Gospodarczego, ponieważ 80% dochodów ma pochodzić z gospodarki uspołecznionej i ponieważ są one preliminowane zgodnie z wytycznymi planu. Według oświadczenia Min. Dąbrowskiego w Sejmie w dniu 22 marca 1951 r.[15]), wykonanie planu, a tym samym powodzenie gospodarki finansowej w tym roku, zależy przede wszystkim od obniżenia kosztów własnych i materiałowych.

Budżet na rok 1951 jest znacznie wyższy od budżetu na rok 1950. Jednakże budżet na rok 1950 nie obejmował wszystkich wydatków i zbudowany był na zupełnie innych zasadach, trudno go więc porównywać z budżetem na rok 1951.

Znaczenie monopoli w finansach państwa

Monopole państwowe, takie, jak: tytoniowy, spirytusowy czy zapałczany odgrywały specjalną rolę w finansach Polski przedwojennej. Sytuacja państwa, jako przedsiębiorcy-monopolisty była sytuacją wyjątkową. W Polsce powojennej, na skutek upań-

13) Frankowski. **Budżet i plan na rok 1951.** Str. 571-572.
14) Dr Kazimierz Secomski. **Plan inwestycyjny na rok 1951.** "Życie Gospodarcze", Nr 3, Warszawa, 1951. Str. 138.
15) Frankowski. **Budżet i plan na rok 1951.** Str. 570.

stwowienia prawie całego przemysłu, państwo stało się monopolistą niemal we wszystkich dziedzinach. Przedwojenne monopole zostały obecnie zrównane z innymi przedsiębiorstwami państwowymi. Wpływy z tych źródeł włączone są w budżecie do wpływów z gospodarki uspołecznionej. A zatem, z punktu widzenia finansowego, dawne monopole nie odgrywają obecnie żadnej specjalnej roli.

Znaczenie ceł w finansach państwa

Cła, podobnie jak monopole, straciły swoje dawne znaczenie w budżecie Polski powojennej. Wobec istnienia państwowego monopolu handlu zagranicznego, cło płaci jedynie państwo. Opłaty celne nie są więc niczym więcej, jak tylko transferem środków finansowych z jednego resortu do drugiego.

Ostatnio, rozporządzeniem Rady Ministrów z 28. IV. 1951 r., które weszło w życie 1 lipca 1951 r.[16]), sprawy celne, które dotychczas podlegały zakresowi działania Ministra Finansów, zostały przekazane Ministrowi Handlu Zagranicznego. To samo więc Ministerstwo, które decyduje o ilości i charakterze handlu zagranicznego, ustala jednocześnie taryfy celne.

Cło nie odgrywa więc ani roli fiskalnej, ani też gospodarczej, ponieważ nie może oddziaływać na rodzaj i zakres importu, czy eksportu. W budżecie na rok 1951 nie ma oddzielnej pozycji wpływów celnych.

Zasadniczo został zachowany przedwojenny system celny z małymi tylko zmianami co do wysokości stawek i przepisów wykonawczych[17]).

II. SYSTEM PODATKOWY

Uwagi wstępne

Podatki: obrotowy, dochodowy i od wynagrodzeń odgrywają główną rolę w obecnym polskim systemie podatkowym. Następnie idą: podatek gruntowy, podatek od nabycia praw majątkowych, podatki terenowe, nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego oraz przymus społecznego oszczędzania, który jest również swego rodzaju podatkiem. Jeśli chodzi o podatki pośrednie, to akcyza jako taka została skasowana i zastąpiona podatkiem obrotowym.

Obok podziału na podatki bezpośrednie i pośrednie można rozróżnić ogólno-państwowe, z których wpływy zasadniczo objęte są budżetem centralnym, oraz terenowe, objęte budżetami terenowymi.

---

16) Dz.U.R.P. Nr 25, 1951, poz. 185.

17) Twierdzenie to opieram na analizie postanowień, publikowanych w Dziennikach Ustaw, w których wymienione są drobne zmiany systemu przedwojennego. Np. Dz.U.R.P. Nr 67, 1947, poz. 421; Dz.U.R.P. Nr 60, 1948, poz. 472; Dz.U.R.P. Nr 26, 1950, poz. 241.

Zasadnicze zmiany w powojennym systemie podatkowym w porównaniu do przedwojennego zostały następująco określone przez dr T. Dietricha w jego pracy "Zasady systemu finansowego Polski powojennej" [18]):

1) Dekoncentracja podatkowa, tj. rozdzielenie dochodów sektora państwowego i samorządowego z utrzymywaniem ogólnej łączności finansowej i supremacji państwa.
2) Nowa systematyka prawna podatków.
3) Rozgraniczenie zasad penetracji fiskalnej w stosunku do gospodarki uspołecznionej i prywatnej.
4) Ujednolicenie i uproszczenie aparatu podatkowego.
5) Unifikacja prawodawstwa.
6) Przystosowanie prawa podatkowego do nowego prawa cywilnego.
7) Realizacja celów społecznych i gospodarczych, właściwych nowemu ustrojowi gospodarczemu.
8) Skasowanie pewnych drobnych i niewydajnych podatków bezpośrednich oraz dodatków do podatków państwowych.

Do powojennego systemu podatkowego wprowadzono zasadę dyskryminacji klasowej.

"Podatki w ustroju demokracji ludowej, wykonującej pomyślnie funkcje dyktatury proletariatu, stanowią skuteczne narzędzie walki klasowej w procesie ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych z gospodarki narodowej" [19]).

Warto wspomnieć, że jeszcze w 1948 r. dr T. Dietrich stwierdzał w wymienionej pracy, że w stosunku do gospodarki prywatnej podatek nie może być tak duży, aby całkowicie likwidował procesy kapitalizacyjne.

Stwierdzenie to jest sprzeczne z zadaniem systemu podatkowego "wypierania elementów kapitalistycznych z gospodarki narodowej", o którym mówi Kończal. Sprzeczność ta stanie się zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że wypowiedzi Dietricha pochodzą z 1948 r., a Kończala — z 1950 r.

Zagadnienie opodatkowania gospodarki uspołecznionej nie jest dostatecznie jasno sprecyzowane w ustawach podatkowych. W dekretach o podatkach obrotowym i dochodowym aż do roku 1950 wymieniana była, obok gospodarki nieuspołecznionej, również i gospodarka uspołeczniona. W ostatnich jednak dekretach o tych podatkach [20]) o gospodarce uspołecznionej w ogóle się nie wspomina. Z drugiej strony, w budżecie na rok 1951 wpływy z podatków z gospodarki uspołecznionej stanowią bardzo poważną pozycję, co świadczyło by o zachowaniu tych podatków.

Opodatkowanie gospodarki uspołecznionej było przedmiotem

---

18) Cytuję wg dr A. Atlasa, **Zasady systemu finansowego Polski powojennej.** "Życie Gospodarcze", Nr 10/11, Katowice, 1948.
Praca dr Dietricha nie była mi bezpośrednio dostępna.
19) Teodor Kończal, **System finansowy w krajach demokracji ludowej.** "Życie Gospodarcze", Nr 15, Warszawa, 1950. Str. 791.
20) Dz. U. R. P., Nr 49, 1950, poz. 449, oraz 450.

kontrowersji. Wysuwano argumenty, że jest ono zbędne, ponieważ państwo i tak dysponuje dochodami przedsiębiorstw państwowych. Opierał się tym argumentom dr Dietrich, który w cytowanej powyżej pracy [21]) twierdził, że opodatkowanie gospodarki upaństwowionej jest konieczne ze względu na dyscyplinę finansową. "Pod nazwą podatku bowiem" — pisał Dietrich — "tworzy się w budżecie Państwa ta część jego dochodów, skądkolwiek one pochodzą, która przeznaczona jest na ogólne potrzeby zarządu państwowego w przeciwieństwie do dochodu, konsumowanego bezpośrednio przez gospodarkę narodową, a przeznaczonego na jej rozwój i konserwację".

W późniejszej swojej pracy [22]) Dietrich poświęca wiele miejsca roli podatku obrotowego w rozrachunku przedsiębiorstw państwowych wobec budżetu. Podatek obrotowy staje się częścią składową ceny, która zawiera trzy elementy: koszt własny, podatek obrotowy i zysk. Cena jest wyznacznikiem wysokości podatku obrotowego, który jest tak ustalany, by z jednej strony niwelował nadmiernie zyski, a z drugiej — zmuszał przedsiębiorstwo do osiągnięcia planowanego zysku pod grozą zachwiania równowagi finansowej. W ten sposób część nadwyżki wartości produkcji ponad kosztami przechodzi w formie podatku obrotowego do budżetu, reszta zaś, a mianowicie, objęta planowanym zyskiem, częściowo pozostaje w przedsiębiorstwie (fundusze premiowe itp), częściowo zaś przelewana jest do budżetu w formie tzw. odliczeń od zysku.

W świetle powyższych uwag wydaje mi się, że o ile wspomniane powyżej dekrety precyzują przepisy o podatkach obrotowym i dochodowym w stosunku do osób fizycznych i do gospodarki nieuspołecznionej, to w odniesieniu do gospodarki uspołecznionej podatek obrotowy został zachowany jedynie jako forma rozrachunku przedsiębiorstw tej gospodarki z budżetem i w pierwszym rzędzie posiada znaczenie z punktu widzenia księgowości, a ponadto wpływa na wykonanie planowanego zysku przedsiębiorstwa. W systemie rozliczeń przedsiębiorstw uspołecznionych z budżetem, opisanym przez Dietricha, nie ma miejsca na podatek dochodowy, można więc wnioskować, że w odniesieniu do gospodarki uspołecznionej został on zniesiony, aczkolwiek nie udało mi się nigdzie wyraźnie tego stwierdzić.

Na zakończenie uwag wstępnych trzeba wspomnieć, że większość dekretów o podatkach, które będą omówione poniżej, pochodzi z okresu sprzed reformy systemu pieniężnego, wskutek czego operują one dawnymi złotymi sprzed reformy. Zagadnienie przeliczania dawnych złotych na nowe jest dość skomplikowane, istnieją bowiem dwa stosunki przeliczeniowe: 100 złotych dawnych równe są 1 złotemu nowemu i 100 złotych dawnych

---

21) Atlas, **Zasady** itd. Str. 469.
22) Dr Tadeusz Dietrich, **Przyczynek do zagadnienia rozrachunku gospodarczego i prawa wartości.** "Ekonomista", kwartał III, Warszawa, 1950. Str. 64-8.

równe są 3 złotym nowym. Zasadniczo ten drugi stosunek dotyczy sum, wymienionych w przepisach prawnych, obowiązujących w dniu wejścia w życie ustawy o zmianie systemu pieniężnego[23]. Istniejące jednak zobowiązania przeliczane były w stosunku 100 złotych równych 1 złotemu[24]. Pewne wyjątki od tych przepisów wymienione są w rozporządzeniu Rady Ministrów z 28. X. 1950 r.[25].

Podatek obrotowy

Przepisy, dotyczące podatku obrotowego, zawiera dekret z 26. X. 1950 r.[26]. Poniższe dane opierają się na tym dekrecie, o ile nie jest inaczej zaznaczone.

Obowiązkowi podatkowemu podlegają: 1) osoby fizyczne, 2) spadki nie objęte, 3) nie będące podmiotami gospodarki uspołecznionej: a) osoby prawne i b) stowarzyszenia nie posiadające osobowości prawnej. Dekret ten nie obejmuje więc gospodarki uspołecznionej. Podatek obrotowy został jednak zachowany w stosunku do przedsiębiorstw uspołecznionych jako forma rozliczeń z systemem finansów, objętych budżetem, o czym była już mowa w uwagach wstępnych do systemu podatkowego. Przedmiotem opodatkowania w podatku obrotowym są: "cywilnoprawne, zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy lub usług, wykonywane na obszarze Państwa Polskiego"[27]. Podstawą podatku jest obrót, określony jako opłata za świadczenia, będące przedmiotem podatku. Ważniejsze zwolnienia od podatku stosowane są w zakresie nauczania, świadczeń gospodarstw rolnych (o ile nie są one sprzedawane w stałych miejscach sprzedaży poza własnymi gruntami) oraz świadczeń, do których stosują się przepisy o podatku od wynagrodzeń lub o podatku targowym.

Przy obrocie towarowym, który jest określony jako odpłata za świadczenie rzeczy, stawki podatku są następujące:

1) Dla przedsiębiorstw wydawniczych .... 1 %
2) Przy sprzedaży lub wymianie towarów nabytych w celu przerobienia a nieprzerobionych 2,5%
3) Przy sprzedaży lub wymianie surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez zakłady rzemieślnicze bez odrębnych miejsc sprzedaży, zatrudniające najwyżej właściciela, dwóch członków rodziny i jednego najemnego (w zależności od rodzaju zakładu istnieją drobne różnice) .. 3,5%
4) a) Przy sprzedaży lub wymianie surowców, półwy-

23) Ustawa z 28.X.1950, Dz.U.R.P., Nr 50, 1950, poz. 459, art. 9.
24) Ibidem, art. 8.
25) Dz.U.R.P., Nr 50, 1950, poz. 461.
26) Dz.U.R.P., Nr 49, 1950, poz. 449.
27) Ibidem, art. 2, p. 1.

robów lub wyrobów gotowych we własnym lub obcym przedsiębiorstwie.
b) Dla aptek 4,0%

Niektóre towary, jak: wino, piwo, cukier, karty do gry itd., opodatkowane są według specjalnych stawek, wahających się od 10—80%.

Przy obrocie nietowarowym, który jest określony, jako odpłata za świadczenie usług lub świadczenie rzeczy połączone ze świadczeniem usług, stawki wynoszą:

1) a) Przy robotach budowlanych, wykonywanych przez zakłady rzemieślnicze przy użyciu materiałów własnych;
b) dla lekarzy, weterynarzy, dentystów, pielęgniarek itd. 4,0%
2) Dla adwokatów i obrońców sądowych 6,0%
3) Przy pobieraniu prowizji i innych wynagrodzeń ... 10,0%
4) Przy sprzedaży potraw i napojów w zakładach gastronomicznych 15,0%
5) a) Dla przedsiębiorstw przemysłu gospodniego;
b) dla przedsiębiorstw i imprez widowiskowo-rozrywkowych 30,0%
6) Dla pensjonatów 20,0%
7) a) Przy robotach budowlanych, wykonywanych przy użyciu materiałów własnych;
b) innych 5,0%

Stawki te są wyższe niż stawki w latach poprzednich. Tak więc w 1945 r.[28]) wahały się od 1 - 8%, a w 1948 r. od 1 - 10%[29]). Wyższe stawki od niektórych towarów zostały wprowadzone po raz pierwszy w 1948 r. na miejsce skasowanych wówczas opłat akcyzowych.

Przepisy o podatku obrotowym korzystne są dla drobnych zakładów rzemieślniczych. Natomiast stawki dla przemysłu gospodniego oraz dla imprez widowiskowych są specjalnie wysokie.

Podatek dochodowy

Przepisy, dotyczące podatku dochodowego, zostały ustalone dekretem z 26. X. 1950 r.[30]). Wszystkie poniższe dane, o ile nie jest inaczej zaznaczone, opierają się na tym dekrecie.

Podatkowi dochodowemu podlegają:

1) osoby fizyczne,
2) spadki nie objęte,

---

28) Dekret z 21.XII.1945, Dz.U.R.P., Nr 3, 1946, poz. 23.
29) Dekret z 25.X.1948, Dz. U. R. P., Nr 52, 1948, poz. 413.
30) Dz.U.R.P., Nr 49, 1950, poz. 450.
Sumy, wyrażone w złotych, dotyczą złotych sprzed reformy systemu pieniężnego.

3) nie będące podmiotami gospodarki uspołecznionej:
   a) osoby prawne i
   b) stowarzyszenia nie posiadające osobowości prawnej.

Po raz pierwszy przedsiębiorstwa uspołecznione nie są wymienione jako podlegające podatkowi dochodowemu, poprzednio bowiem zarówno przedsiębiorstwa nieuspołecznione, jak i uspołecznione podlegały temu podatkowi. W dekrecie z dn. 8. I. 1946[31]) nie istniało rozgraniczenie pomiędzy tymi dwoma rodzajami przedsiębiorstw. Dekret z 25. X. 1948[32]) wprowadza już wyraźne rozgraniczenie pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi i nieuspołecznionymi, pozostawiając jednak obowiązek podatkowy zarówno w stosunku do jednych, jak i drugich. Zagadnienie to było już omówione obszerniej w uwagach wstępnych do systemu podatkowego.

Źródła dochodów zostały podzielone na pięć grup. A mianowicie:

1) Opłaty za patenty oraz nie podlegająca podatkowi od wynagrodzeń działalność artystyczna, naukowa oraz literacka.
2) Zakłady rzemieślnicze, zatrudniające najwyżej właściciela, dwóch członków rodziny i jednego najemnego (w zależności od rodzaju zakładu istnieją drobne różnice).
3) Zajęcia zawodowe lekarzy, weterynarzy, dentystów, inżynierów, architektów, techników, o ile nie podlegają podatkowi od wynagrodzeń.
4) a) Przesiębiorstwa handlowe, przemysłowe i usługowe.
   b) Przedsiębiorstwa rzemieślnicze, o ile nie należą do grupy drugiej.
   c) Zajęcia zawodowe i zatrudnienia o celach zarobkowych nie wymienione powyżej, o ile nie podlegają podatkowi od wynagrodzeń.
   d) Gospodarstwa rolne, użytkowane przez osoby, które mają dochody z innych źródeł ponad 120.000 zł rocznie (inne gospodarstwa rolne wolne są od podatku dochodowego).
   e) Przychody dzierżawców gospodarstw rolnych.
5) a) Nieruchomości nie stanowiące gospodarstwa rolnego.
   b) Przychody wydzierżawiającego.
   c) Kapitały pieniężne i prawa majątkowe.
   d) Dochody komandytariusza, cichego spólnika i spólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.
   e) Sprzedaż przedmiotów i praw majątkowych.
   f) Inne źródła nie wymienione powyżej.

Dochód, który pochodzi z jednego ze źródeł (oznaczonych po

31) Dz.U.R.P., Nr 25, 1947, poz. 99.
Jest to jednolity tekst dekretu z 8.I.1946.
32) Dz.U.R.P., Nr 52, 1948, poz. 414.

wyżej literami), lub z jednej z grup źródeł (oznaczonych liczbami), nazywany jest dochodem cząstkowym.

Przedmiotem opodatkowania są dochody cząstkowe a ponadto dochód ogólny (tj. suma dochodów cząstkowych), jeśli dochód ogólny przekracza 360.000 zł rocznie.

Wymiar podatku dochodowego różni się w zależności od wysokości dochodów i grupy, do jakiej dany dochód jest zaliczony. Przy obliczaniu podstawy opodatkowania przez sumowanie dochodów cząstkowych w danej grupie, nie bierze się pod uwagę, że obok dochodu z jednej działalności zarobkowej występuje strata w wyniku innej działalności zarobkowej, objętej tą samą grupą podatkową. Innymi słowami, straty nie są potrącane od dochodów. Jeśli, na przykład, ktoś prowadzi przedsiębiorstwo handlowe i dzierżawi gospodarstwo rolne (punkty a) i e) 4 grupy podatkowej) i osiąga dochód z przedsiębiorstwa handlowego, a dzierżawa gospodarstwa rolnego przynosi mu stratę, to podstawą opodatkowania — według odpowiednich stawek grupy 4-ej — będzie dochód z przedsiębiorstwa handlowego bez potrącenia straty, którą przyniosła dzierżawa gospodarstwa rolnego.

Natomiast, uwzględnienie strat występuje przy obliczaniu dochodu ogólnego, z tym jednak, że nie są brane pod uwagę straty, wynikłe "ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych".

Jeśli dochód ogólny przekracza 360.000 zł rocznie, dolicza się do niego również dochody, podlegające podatkowi od wynagrodzeń, bez potrącania tego podatku.

Zasadnicze stawki podatku od dochodów cząstkowych wynoszą od 5% — przy dochodach od 120.000 zł do 140.000 zł rocznie — do 50% przy dochodach ponad 5.400.000 zł rocznie. W stosunku do tych stawek zasadniczych podatek obniża się o 25% przy dochodach z grupy 1), o 20% — przy dochodach z grupy 2) i o 10% — przy dochodach z grupy 3). Przy dochodach z grupy 5) podatek zostaje podwyższony o 25%.

Stawki od dochodu ogólnego (w wypadkach, gdy przekracza on 360.000 zł rocznie) wynoszą: 2% przy dochodzie ogólnym od 360.000 zł do 400.000 zł rocznie, 15% przy dochodzie ogólnym ponad 5.400.000 zł rocznie.

Łączna suma podatków od dochodów cząstkowych i od dochodu ogólnego oraz od wynagrodzeń nie może przekraczać 65% dochodu ogólnego.

W systemie podatkowym istnieje szereg zniżek i zwyżek, w zależności od sytuacji rodzinnej podatnika. A więc, podatnicy, zaliczeni do pierwszych czterech grup podatkowych (j. w.), których suma dochodów cząstkowych nie przekracza 360.000 zł rocznie, korzystają z 25%-owej zniżki, o ile mają na utrzymaniu troje lub czworo dzieci, z 50%-owej, o ile mają na utrzymaniu pięcioro, lub sześcioro dzieci; są całkowicie zwolnieni od podatku, o ile mają na utrzymaniu więcej niż sześcioro dzieci. Gdy podatnikiem jest kobieta, wówczas zniżka 25%-owa przysługu-

je przy dwojgu lub trojgu dzieciach na utrzymaniu, 50%-owa — przy czworgu dzieciach, a całkowite zwolnienie następuje przy więcej niż czworgu dzieciach na utrzymaniu.

Cały podatek zostaje podwyższony o 20% w odniesieniu do podatników ponad 21 lat nieżonatych (niezamężnych), bez dzieci na utrzymaniu, gdy suma dochodów cząstkowych przekracza 240.000 zł rocznie, oraz żonatych (zamężnych) od lat przeszło dwóch, bez dzieci na utrzymaniu, gdy suma dochodów cząstkowych przekracza 300.000 zł rocznie.

Porównanie stawek podatku dochodowego, wyrażonych w złotych, wskazuje na ich wzrost od 1944 r. Tak więc, w końcu 1944 r.[33]) stawki wynosiły od 3% od dochodu od 200.000 zł do 300.000 zł do 30% od dochodu ponad 2.000.000 zł. Doliczano do tego 50%-owy dodatek wojenny[34]).

W roku 1947[35]) stawki wynosiły od 2% od dochodu od 72.000 zł do 80.000 zł rocznie do 50% od dochodu ponad 4.200.000 zł rocznie. Przy porównywaniu tych liczb należy jednak brać pod uwagę wzrost siły nabywczej złotego i wzrost dochodów, wyrażonych w złotych (szczególnie z przedsiębiorstw, nieruchomości itd).

Cytowany dekret z 26. X. 1950 r. po raz pierwszy wprowadza różny wymiar podatkowy w zależności od źródeł dochodu. Obserwujemy tu dyskryminację na korzyść drobnego rzemieślnika oraz na niekorzyść dochodów, osiąganych bez pracy, z posiadanego kapitału (grupa piąta). Ta ostatnia dyskryminacja dotyczy nie tylko stawek podatkowych, lecz także zniżek rodzinnych. Zostaje więc wprowadzony do podatku dochodowego element tzw. "walki klasowej". Z drugiej jednak strony, ciekawe jest ograniczenie ogólnej sumy podatku do 65% dochodu ogólnego.

Podatek od wynagrodzeń

Podatkowi od wynagrodzeń podlegają wszelkiego rodzaju wynagrodzenia za pracę. Ostatnie stawki, ogłoszone w rozporządzeniu Ministra Skarbu z 24. I. 1950 r.[36]), wahają się od 0,7% w stosunku do wynagrodzeń mies. od 13.700 do 14.700 zł do 21,9% w stosunku do wynagrodzeń miesięcznych od 84.000 do 105.000 zł. Przy wyższych wynagrodzeniach, 21,9% pobierane jest od pierwszych 105.000 zł, a 28,5% — od reszty. Istnieją zwyżki i zniżki rodzinne. A mianowicie, gdy podatnik ma więcej niż dwoje dzieci na utrzymaniu, wówczas podatek obniża się o 25%, przy więcej niż czworgu dzieciach — o 50%, a przy więcej niż sześciorgu dzieciach — następuje całkowite zwolnienie od podatku. Gdy podatnikiem jest kobieta, wówczas podatek jest obniżony o 25% przy więcej niż jednym dziecku na utrzymaniu

33) Dekret z 22.XII.1944, Dz.U.R.P., Nr 15, 1944, poz. 87.
34) Dekret z 14.I.1945, Dz.U.R.P., Nr 3, 1945, poz. 8.
35) Jednolity tekst dekretu z 8.I.1946, Dz.U.R.P., Nr 25, 1947, poz. 99
36) Dz.U.R.P., Nr 1, 1950, poz. 3.
(Złote sprzed reformy systemu pieniężnego).

o 50% przy więcej niż dwojgu dzieciach; całkowite zwolnienie od podatku następuje przy więcej niż czworgu dzieciach. Zniżki te dotyczą wyłącznie podatników, których wynagrodzenie nie przekracza 31.500 zł miesięcznie i którzy nie są jednocześnie płatnikami podatku dochodowego.

Podatnicy nieżonaci (względnie niezamężne) w wieku ponad 25 lat, bez dzieci na utrzymaniu i przy wynagrodzeniu ponad 21.000 zł miesięcznie, płacą podatek wyższy o 20%. Podatnicy żonaci (zamężne) od przeszło dwóch lat, posiadający wynagrodzenie ponad 26.250 zł miesięcznie i nie mający dzieci na utrzymaniu, płacą podatek wyższy o 10%. Ponadto, w stosunku do przodowników pracy (system współzawodnictwa pracy) może być obniżony podatek o 30%[37]).

Oceniając retrospektywnie stawki podatku od wynagrodzeń, wyrażone w złotych, można stwierdzić, że posiadały one tendencję zniżkową, co było konsekwencją inflacyjnych zwyżek płac i cen. Tak więc, w roku 1947[38]) podatek wynosił 1% od wynagrodzeń ponad 72.000 zł rocznie oraz 21% od wynagrodzeń od 500.000 zł do 600.000 zł rocznie. W roku 1948[39]) podatek wynosił 1% od wynagrodzeń od 108.000 zł do 120.000 zł rocznie oraz 22% od wynagrodzeń od 800.000 zł do 900.000 zł rocznie. Wreszcie, w roku 1949[40]) podatek wynosił 0,75% od wynagrodzeń w wysokości 13.000 zł do 14.000 zł miesięcznie oraz 23% od wynagrodzeń w wysokości od 80.000 zł do 100.000 zł miesięcznie.

W roku 1949[41]) wprowadzono również podatek uzupełniający. Podatek ten pracodawca obowiązany jest płacić z własnych funduszów, niezależnie od potrącenia od wynagrodzenia zasadniczego podatku, o ile wynagrodzenie nie przekracza 15.000 zł miesięcznie. Stawki tego podatku wynoszą 300 zł. przy wynagrodzeniu do 12.000 zł miesięcznie, 750 zł przy wynagrodzeniu od 14.170 zł do 15.000 zł miesięcznie.

Od podatku uzupełniającego wolne jest państwo, związki samorządowe, instytucje ubezpieczeniowe, związki zawodowe oraz przedsiębiorstwa państwowe lub zakłady, będące pod zarządem państwa lub związku samorządowego. Podatek ten obciąża więc tylko przedsiębiorstwa prywatne, względnie osoby, zatrudnione w tych przedsiębiorstwach, przyczem — w tym drugim wypadku — tylko o tyle, o ile należą one do stosunkowo wyższych kategorii płac.

Podatek gruntowy

Przepisy, dotyczące podatku gruntowego, ostatnio zostały ure-

37) **Ustawa z 4.II.1949**, Dz.U.R.P., Nr 7, 1949, poz. 41, art. 5, 1.
38) Jednolity **tekst dekretu z 18.VIII.1945**, Dz.U.R.P., Nr 30, 1947, poz. 129.
39) **Dekret z 25.III.1948**, Dz.U.R.P., Nr 17, 1948, poz. 117.
40) **Ustawa z 4.II.1949**. Dz.U.R.P., Nr 7, 1949, poz. 41.
41) Dz.U.R.P., Nr 7, 1949, poz. 41, art. 15.

gulowane ustawą z 28. VI. 1950 [42]). Poniższe dane opierają się na tej ustawie, o ile nie jest zaznaczone inaczej. Podatkowi podlegają gospodarstwa rolne, a obowiązek podatkowy ciąży na posiadających gospodarstwa rolne osobach fizycznych, osobach prawnych oraz spadkach nie objętych. Podstawę opodatkowania stanowi wyrażony w złotych przychód surowy, odpowiadający określonemu szacunkowi (przychód szacunkowy), osiągnięty w roku podatkowym z produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz z działów specjalnych (jak: szkółki, wody zamknięte itd.), z których przychody nie podlegają podatkowi obrotowemu. W celu ustalenia przychodu szacunkowego ustanawia się wyrażone w złotych — normy przeciętnego przychodu szacunkowego, biorąc pod uwagę położenie geograficzne gospodarstwa i rodzaj gruntów. Tak więc, cały kraj dzieli się na trzy okręgi gospodarcze, a każdy okręg na cztery strefy ekonomiczne (miejską, podmiejską, wiejską i wiejską oddaloną). Użytki rolne dzieli się na cztery rodzaje (grunty orne, łąki, pastwiska i lasy), a każdy z trzech pierwszych rodzajów — na sześć klas gruntów.

W interesie płatnika gruntowego jest, aby faktyczny przychód surowy był wyższy od przychodu szacunkowego, gdyż wtedy podatek mniej obciąża gospodarstwo. Odwrotnie, obciążenie jest większe, gdy faktyczny przychód surowy jest niższy od przychodu szacunkowego. Należy zwrócić uwagę, że system ten pozwala na ustalanie nadmiernie wysokich norm, a w konsekwencji — obciążeń podatkowych, a nawet na indywidualną dyskryminację przez zaliczenie poszczególnych gospodarstw, czy grup gospodarstw, do takich lub innych stref ekonomicznych, z czym wiąże się podniesienie lub obniżenie wymiaru podatku. Słowem, tak skonstruowany system pozwala na wykorzystanie podatku gruntowego, jako instrumentu do walki z indywidualną gospodarką chłopską.

Stawki podatkowe ustalane są corocznie przez Radę Ministrów. Dzielą się one na ruchome i stałe. Stawki ruchome powinny wynosić od 2 do 20% podstawy opodatkowania; stawki stałe nie mogą przekraczać 10% podstawy opodatkowania. Stawki ruchome, ustalone na rok 1950, wynosiły od 2% przy podstawie opodatkowania do 20.000 zł — do 18% przy podstawie opodatkowania ponad 400.000 zł. Stawki stałe wynosiły 8% w odniesieniu do gospodarstw, posiadanych przez: a) Skarb Państwa, b) przedsiębiorstwa państwowe, c) instytucje ubezpieczeń społecznych, związki zawodowe i osoby prawne, przeznaczające dochód na cele użyteczności ogólnej, i d) zakłady wychowawcze. Następnie, stawki te wynosiły 6%, o ile chodzi o gospodarstwa posiadane przez szkoły rolnicze i instytucje naukowe, 5% — o ile chodzi o lasy państwowe i 3,5% — o ile chodzi o gospodarstwa kolektywne (spółdzielnie produkcyjne) [43]).

42) Dz.U.R.P., Nr 27, 1950, poz. 250.
(Złote sprzed reformy systemu pieniężnego).
43) **Rozporządzenie Rady Ministrów z 3.VII.1950. Dz.U.R.P., Nr 27,** 1950, poz. 252.

W wypadku, gdy podstawa opodatkowania nie przekracza 360.000 zł stosuje się następujące zniżki rodzinne. Przy więcej niż czworgu dzieciach na utrzymaniu udzielana jest zniżka 25%, przy więcej niż sześciorgu dzieciach — 50%, a przy ponad ośmiorgu dzieciach na utrzymaniu następuje całkowite zwolnienie od podatku. Gdy podatnikiem jest kobieta, wówczas 25% zniżki stosuje się przy więcej niż dwojgu dzieciach, 50% przy więcej niż czworgu dzieciach, a całkowite zwolnienie od podatku następuje przy więcej niż sześciorgu dzieciach na utrzymaniu.

Z ulg podatkowych korzystają ponadto majątki państwowe, spółdzielnie produkcyjne oraz osadnicy, rekrutowani z bezrolnych, małorolnych i średniorolnych, którzy objęli w posiadanie grunty nie zagospodarowane, oraz wszystkie gospodarstwa rolne — indywidualne i spółdzielcze — które dostarczyły trzodę chlewną i niektóre inne produkty do punktów państwowej sieci handlowej.

Minister Finansów w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych upoważniony jest do obniżania podatku do 50% podatnikom, zaliczonym do wszystkich lub niektórych grup, zwłaszcza członkom zrzeszeń uprawy ziemi. Członkowie zrzeszeń uprawy ziemi w 1950 r. korzystali z ulg w wysokości 30% od podatku, przypadającego z gruntów włączonych do wspólnej uprawy [44]). Dalsze ulgi zawarte są w rozporządzeniu Ministra Finansów z 18. X. 1950 r.[45]) Podatnikom, którzy w 1950 r., po przeprowadzeniu indywidualnych zbiorów, wstąpili do spółdzielni produkcyjnych i dokonali zespołowo siewów jesiennych, przyznano ulgę w wysokości 50% w stosunku do drugiej raty podatku na rok 1950. Podatnikom zaś, którzy w 1950 r., po dokonaniu indywidualnych siewów jesiennych, wstąpili do spółdzielni produkcyjnych, a uiścili drugą ratę podatku, przyznaje się ulgę na rok 1951 w wysokości podatku od gruntów obsianych jesienią indywidualnie.

Ustawa z roku 1950 powołała obywatelskie komisje podatkowe, których zadaniem jest, między innymi, opiniowanie sprawy podwyższenia podatku od gospodarstw o podstawie opodatkowania powyżej 360.000 zł, oraz stawianie wniosków o obniżenie podatku gospodarstwom mało- i średniorolnym.

Jak z powyższego wynika, podatek gruntowy jest instrumentem, który ma skłonić chłopów do przystępowania do gospodarstw kolektywnych. Wspomniałem już, że podatek gruntowy jest równocześnie środkiem utrudniania indywidualnej gospodarki chłopskiej. Służy on zwłaszcza niszczeniu gospodarki zamożniejszych chłopów. Uprawnienia obywatelskich komisji podatkowych wykorzystywane są do zwiększania obciążeń podatkowych gospodarstw tzw. "kułackich".

---

44) **Rozporządzenie Ministra Finansów z 15.IX.1950.** Dz.U.R.P., Nr 43, 1950, poz. 392.

45) Dz.U.R.P., Nr 48, 1950, poz. 438.

Interesującą charakterystykę polityki obciążeń podatkowych w rolnictwie dał R. Zambrowski, sekretarz generalny P.Z.P.R.:

"Nie ulega wątpliwości, że w ciągu ostatnich dwóch lat po przełamaniu oporu nosicieli prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia w Partii, polityka ograniczania i wypierania kułactwa uległa zaostrzeniu. W zakresie podatkowym wyraża się to w fakcie, że najbiedniejsi chłopi płacą u nas 2 procent od przychodowości z 1 ha, a wspomniane 170 tys. najbogatszych chłopów od 17 do 18 procent od przychodowości z 1 ha, a razem z FOR-em (FOR — skrót od "Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa" — mój przyp.) do 41,1% z ha" [46]).

Podatek od nabycia praw majątkowych

Przepisy, dotyczące podatku od nabycia praw majątkowych, zostały określone dekretem z 3. II. 1947 r., ogłoszonym wraz z późniejszymi zmianami w roku 1951 [47]). Wszystkie dane, które przytaczam poniżej, opierają się na tym dekrecie.

Obowiązek podatkowy ciąży na osobach fizycznych, prawnych, spadkach nie objętych, spółkach jawnych komandytowych, oraz na spółkach nie będących spółkami handlowymi, a przy nieodpłatnym nabyciu również na darczyńcy. Skarb państwa i podmioty gospodarki uspołecznionej wolne są od podatku.

Przy odpłatnym nabyciu praw podstawę opodatkowania stanowi wartość tych praw po doliczeniu wartości ubocznych świadczeń i korzyści, a bez odliczenia przejętych długów i ciężarów. Przy nieodpłatnym nabyciu praw podstawę opodatkowania stanowi wartość tych praw z odliczeniem długów i ciężarów.

Stopa podatku przy odpłatnym nabyciu praw majątkowych wynosi:

1) 6% od nabycia nieruchomości;
2) 1% od uznania długu, pożyczki, nabycia papierów wartościowych i najmu lokali;
3) 0,5% od przyrzeczenia nabycia praw majątkowych;
4) w niewymienionych wypadkach 2,5%, gdy nabycie zostało zatwierdzone pismem, a 3,5% — gdy nie zostało zatwierdzone pismem.

Stopa podatku przy nieodpłatnym nabyciu praw majątkowych zależy od czystej wartości prawa i od stosunku nabywcy do poprzedniego właściciela. W związku z tą drugą zależnością rozróżniane są cztery klasy podatników, a mianowicie:

1) małżonek, dzieci, dalsi zstępni,
2) rodzice, rodzeństwo, przysposobieni,

46) Roman Zambrowski. **O realizację czołowego hasła Partii na wsi. Aktualne zagadnienia polityki Partii na wsi.** "Nowe Drogi", Nr 5 (23), Warszawa, 1950, str. 51.

47) **Jednolity tekst dekretu z 3.II.1947.** Dz.U.R.P., Nr 9, 1951, poz. 74 (Złote po reformie systemu pieniężnego).

3) zstępni rodzeństwa, posierbi itd.,
4) inni.

Prawa o czystej wartości poniżej 15.000 zł wolne są od podatku. Przykładem rozpiętości stopy podatkowej od praw o wartości wyższej są następujące stawki:

	Kl. I.	Kl. II	Kl. III	Kl IV
Czysta wartość prawna od 15.000 do 30.000 zł	0,5%	1%	1,5%	2%
Czysta wartość prawna ponad 1.500.000 zł	20 %	30%	40 %	72%

Podatki terenowe

Przepisy o podatkach terenowych określa ustawa z 26 II. 1951 r.[48]. Wszystkie poniższe dane opierają się na tej ustawie.

Rady miejskie i gminne pobierają na rzecz finansów terenowych następujące podatki powszechne:

a) **Podatek od nieruchomości.** Obowiązek podatkowy ciąży na osobach fizycznych i prawnych, będących właścicielami lub posiadaczami nieruchomości, oraz na spadkach nie objętych.

Wolne od podatku są "nieruchomości, stanowiące własność państwa a pozostające we władaniu władz i urzędów państwowych oraz zakładów lub instytucji państwowych, grunty nie zabudowane, nie wchodzące w skład gospodarstwa rolnego, które: a) stanowią własność państwa i pozostają we władaniu podmiotów gospodarki uspołecznionej z wyjątkiem spółdzielni, b) stanowią własność przedsiębiorstw, mających formę spółek prawa cywilnego lub handlowego, w których państwo, przedsiębiorstwa państwowe albo osoby prawne prawa publicznego posiadają udział, wynoszący ponad 50% kapitału zakładowego", nieruchomości Centralnego Związku Spółdzielczego, jeśli są podmiotami gospodarki uspołecznionej, nieruchomości przeznaczone na cele oświatowe, kulturalne itd., oraz budynki związane z gospodarstwem rolnym, o ile liczba izb w tych budynkach nie przekracza czterech.

Podstawą podatku jest czynsz. Stopa podatkowa waha się od 1% do 25%. Najniższa stopa (1%) stosowana jest przy wymiarze podatku od gruntów.

b) **Podatek od lokali.** Obowiązek podatkowy ciąży na osobach fizycznych i prawnych, wynajmujących lokale, oraz na spadkach nie objętych, w skład których wchodzi uprawnienie do najmu. Lokale, zajmowane przez instytucje państwowe i

48) Dz.U.R.P., Nr 14, 1951, poz. 110.

przez podmioty gospodarki uspołecznionej, wolne są od podatku. Podstawą podatku jest czynsz. Stopa przy lokalach mieszkaniowych wynosi 100%, gdy czynsz jest sprzed 1. IX. 1946 r., oraz 10% w innych wypadkach. Przy lokalach użytkowych — stopa podatkowa wynosi od 15% do 30%.

c) **Podatek targowy.** Obowiązek podatkowy ciąży na osobach, które bezpośrednio trudnią się handlem obnośnym, domokrążnym itp. Podatek wynosi od 1,5 zł do 6 zł. dziennie (złote po reformie systemu pieniężnego). Uliczna sprzedaż gazet wolna jest od tego podatku.

Powiatowe i miejskie rady narodowe mogą ponadto wprowadzić na rzecz swojej gospodarki finansowej jeszcze inne podatki terenowe, a więc:

a) podatek miejski w formie dodatku do podatku od lokali maksymalnie 100% tego podatku);
b) podatek od zbytu mieszkaniowego, tj. od zbędnych części mieszkania z powodu zbyt małej ilości osób zamieszkujących (najwyżej 100% podatku od lokali);
c) podatek od psów;
d) podatek od polowania i rybołówstwa.

Wreszcie, terenowe rady narodowe mogą wprowadzić pewne opłaty administracyjne i targowe.
Jak z powyższego wynika, również w stosowaniu podatków terenowych występuje dalsze uprzywilejowanie państwa i innych "podmiotów" gospodarki uspołecznionej.

Podatek wojskowy i podatek od wzbogacenia wojennego

Dla otrzymania pełnego obrazu systemu podatkowego w Polsce powojennej, trzeba jeszcze wspomnieć o podatku wojskowym z roku 1945 [49]), nakładającym obowiązek podatkowy na mężczyzn od 18 do 55 roku życia nie służących w wojsku (od 50 zł do 500 zł rocznie).
Również w roku 1945 wprowadzono jednorazowy nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego [50]). Opodatkowaniu podlegała nadwyżka majątku, osiągnięta w okresie pomiędzy 31. VIII. 1939 r. a 30. VI. 1945 r., o ile przekraczała ona 100 tys. zł. Stawki wynosiły od 15% przy nadwyżce w granicach 100.000 — 250.000 zł do 75% przy nadwyżce ponad 2.000.000 zł.

Akcyzy

W obecnym polskim systemie podatkowym nie ma opłat akcyzowych, czyli podatków pośrednich od poszczególnych towarów

49) **Dekret z 13.IV.1945.** Dz.U.R.P., Nr 13, 1945, poz. 74. (Złote sprzed reformy systemu pieniężnego).
50) **Dekret z 13.IV.1945.** Dz.U.R.P., Nr 13, 1945, poz. 72.

Prawo akcyzowe ustalone było dekretem z 3. II. 1947 r.[51]). Nakładało ono opłaty akcyzowe na piwo, napoje winne, kwas węglowy i octowy, bibułki papierosowe, cukier, sztuczne środki chłodzące, karty do gry i drożdże. Zostało jednak zniesione dekretem o podatku obrotowym z 25. X. 1948 r.[52]), a opłaty akcyzowe zastąpiono bardzo wysokim podatkiem obrotowym od niektórych towarów. Zagadnienie to zostało już omówione przy charakterystyce podatku obrotowego.

Obowiązek społecznego oszczędzania

Wprowadzony w roku 1948 obowiązek społecznego oszczędzania jest formą podatku, a więc powinien być tutaj omówiony. Przepisy ,dotyczące obowiązku społecznego oszczędzania, ustalone zostały ustawą z 3. I. 1948 r.[53]), która była później kilkakrotnie zmieniana.

Obowiązkowi społecznego oszczędzania podlegają:

a) osoby fizyczne i prawne oraz spadki nie objęte, podlegające podatkowi dochodowemu, jeśli ich roczny dochód podatkowy przekracza 360.000 zł[54]);
b) osoby, podlegające podatkowi od wynagrodzeń, jeśli wynagrodzenie ich przekracza 30.000 zł miesięcznie(tj. 360 tysięcy zł rocznie)[55]);
c) podatnicy podatku gruntowego, gdy podstawa opodatkowania przekracza 240.000 zł rocznie[56]).

Nie podlegają obowiązkowi społecznego oszczędzania, między innymi, Skarb Państwa, przedsiębiorstwa państwowe, związki zawodowe i osoby prawne, których dochód przeznaczony jest na cele kulturalne itp.

Środki finansowe, pochodzące ze "społecznego oszczędzania", gromadzi się w Społecznym Funduszu Oszczędnościowym i przeznacza na finansowanie inwestycji i na udzielanie pożyczek inwestycyjnych indywidualnym uczestnikom Funduszu. Uczestnicy Funduszu w pewnych wypadkach mają ograniczone prawo do podniesienia swoich oszczędności.

---

51) Dz.U.R.P., Nr 29, 1947, poz. 122.
52) Dz.U.R.P., Nr 52, 1948, poz. 413.
53) Dz.U.R.P., Nr 10, 1948, poz. 74.
(Złote sprzed reformy systemu pieniężnego).
54) **Dekret z 25.X.1948.** Dz.U.R.P., Nr 52, 1948, poz. 415, z mocą obowiązującą od 1.I.1949.
W roku 1948 dochód, który przekraczał 240.000 zł rocznie objęty był obowiązkiem społecznego oszczędzania.
55) **Ustawa z 4.II.1949.** Dz.U.R.P., Nr 7, 1949, poz. 42, z mocą obowiązującą od 1.I.1949.
W roku 1948 wynagrodzenie, które przekraczało 240.000 zł rocznie, było objęte obowiązkiem społecznego oszczędzania.
56) **Rozporządzenie Rady Ministrów z 23.VII.1950.** Dz.U.R.P., Nr 27, 1950, poz. 253.

Fundusz Oszczędnościowy dzieli się na:

1) Fundusz A — prywatnego przemysłu, rzemiosła i usług;
2) Fundusz B — rolnictwa;
3) Fundusz C — pracy najemnej;
4) Fundusz D — rybołówstwa morskiego [57]).

Ostatnio ogłoszone stawki są następujące:

Stawki oszczędzania na Fundusz A wynoszą od 2% dochodu przy dochodzie rocznym od 360.000 zł do 400.000 zł — do 15% przy dochodzie rocznym ponad 5.400.000 zł [58]).

Stawki oszczędzania na Fundusz B wynoszą od 20% podatku gruntowego przy podstawie opodatkowania podatkiem gruntowym od 240.000 zł do 260.000 zł rocznie — do 130% podatku gruntowego przy podstawie opodatkowania podatkiem gruntowym ponad 460.000 zł rocznie [59]). Struktura tych stawek świadczy o tym, że społeczne oszczędzanie w rolnictwie jest narzędziem walki z zamożniejszymi gospodarstwami chłopskimi.

Stawki oszczędzania na Fundusz C wynoszą od 1% wynagrodzenia przy uposażeniu miesięcznym od 30.000 zł do 42.000 zł — do 3% przy wynagrodzeniu miesięcznym ponad 60.000 zł [60]).

Stawki oszczędzania na Fundusz D wynoszą — w zależności od klasy kutra — od 0,1% do 4% kwoty, uzyskanej ze sprzedaży połowu [61]).

Marek A. RUDZKI.

---

57) **Ustawa z 29.III.1949.** Dz.U.R.P., Nr 21, poz. 136.
Poprzednio Fundusz D był funduszem środków publicznych.
58) **Dekret z 25.X.1948,** cytowany powyżej.
59) **Rozporządzenie Rady Ministrów z 23.VII.1950,** cytowane powyżej.
60) **Ustawa z 4.II.1949,** cytowana powyżej.
61) **Ustawa z 29.III.1949,** cytowana powyżej.

BIBLIOGRAFIA

1. Atlas A., dr. Zasady systemu finansowego Polski powojennej. "Życie Gospodarcze", Nr 10/11, Katowice, 1948.

2. Dietrich Tadeusz. Przyczynek do zagadnienia rozrachunku gospodarczego i prawa wartości. "Ekonomista", Warszawa, 1950, kwartał III.

3. Frankowski Jan. Budżet i plan na rok 1951. "Życie i Myśl", Nr 5/6, Instytut Zachodni, Poznań, 1951.

4. Kończal Teodor. System finansowy w krajach demokracji ludowej. "Życie Gospodarcze". Nr 15 (111), Warszawa, 1950.

5. Pirożyński Zbigniew. Podstawowe zasady przebudowy systemu budżetowego. "Życie Gospodarcze", Nr 10 (106), Warszawa, 1950.

6. Pirożyński Zbigniew. Budżety terenowe. "Życie Gospodarcze", Nr 15 (111), Warszawa, 1950.

7. Rataj Julian. Budżet państwowy na rok 1950. "Życie Gospodarcze", Nr 7 (103), Warszawa, 1950.

8. Secomski Kazimierz, dr. Plan inwestycyjny na rok 1951. "Życie Gospodarcze". Nr 3 (123), Warszawa, 1951.

9. Zambrowski Roman. O realizację czołowego hasła Partii na wsi. Aktualne zagadnienia polityki Partii na wsi. "Nowe Drogi", Nr 5 (23), Warszawa, 1950.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 22.XII. 1944 r. o zmianie ustawy o państwowym podatku dochodowym. Dz. U. R.P., Nr 15, 1944, poz. 87.

2. Dekret z dn. 14.I.1945 r. o poborze 50%-go dodatku wojennego do państwowego podatku dochodowego. Dz.U.R.P., Nr 3. 1945, poz. 8.

3. Dekret z dn. 13.IV.1945 r. o nadzwyczajnym podatku od wzbogacenia wojennego. Dz.U.R.P., Nr 13, 1945, poz. 72.

4. Dekret z dn. 13.IV.1945 r. o podatku wojskowym. Dz.U.R.P., Nr 13, 1945, poz. 74.

5. Dekret z dn. 21.XII.1945 r. o podatku obrotowym. Dz.U.R.P., Nr 3, 1946, poz. 23.

6. Obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 22.II.1947 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dn. 8.I.1946 r. o podatku dochodowym. Dz.U.R.P., Nr 25, 1947, poz. 99.

7. Dekret z dn. 3.II.1947 r. Prawo akcyzowe. Dz.U.R.P., Nr 29, 1947, poz. 122.

8. Obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 12.III.1947 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dn. 18.VIII.1945 r. o podatku od wynagrodzeń. Dz.U.R.P., Nr 30, 1947, poz. 129.

9. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 22.X.1947 r. o zmianie przepisów wykonawczych do prawa celnego. Dz.U.R.P., Nr 67, 1947, poz. 421.

10. Ustawa z dn. 30.I.1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania. Dz.U.R.P., Nr 10, 1948, poz. 74.

11. Dekret z dn. 25.III.1948 r. o zmianie dekretu z dn. 18.VIII.1945 r. o podatku od wynagrodzeń. Dz.U.R.P., Nr 17, 1948, poz. 117.

12. Dekret z dn. 25.X.1948 r. o podatku obrotowym. Dz.U.R.P., Nr 52, 1948, poz. 413.

13. Dekret z dn. 25.X.1948 r. o podatku dochodowym. Dz.U.R.P., Nr 52, 1948, poz. 414.

14. Dekret z dn. 25.X.1948 r. o zmianie ustawy z dn. 30.I.1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania. Dz.U.R.P., Nr 52, 1948, poz. 415.

15. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 7.XII.1948 r. o zmianie przepisów wykonawczych prawa celnego. Dz.U.R.P., Nr 60, 1948, poz. 472.

16. Ustawa z dn. 4.II.1949 r. o podatku od wynagrodzeń. Dz.U.R.P., Nr 7, 1949, poz. 41.

17. Ustawa z dn. 4.II.1949 r. o zmianie ustawy z dn. 30.I.1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania. Dz.U.R.P., Nr 7, 1949, poz. 42.

18. Ustawa z dn. 9.III.1949 r. o zmianie ustawy z dn. 30.I.1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania. Dz.U.R.P., Nr 21, 1949, poz. 136.

19. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 4.1.1950 r. w sprawie obniżenia skal podatkowych w podatku od wynagrodzeń. Dz.U.R.P., Nr 1, 1950, poz. 3.

20. Ustawa z dn. 7.III.1950 r. o przekształceniu urzędu Ministra Skarbu w urząd Ministra Finansów. Dz.U.R.P., Nr 10, 1950, poz. 101.

21. Ustawa skarbowa z dn. 7.III.1950 r. na rok 1950. Dz.U.R.P., Nr 16, 1950, poz. 138.

22. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1.IV.1950 r. w sprawie zakresu działania Ministra Finansów i zmiany zakresu działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Dz.U.R.P., Nr 22, 1950, poz. 188.

23. Rozporządzenie Ministra Finansów z dn. 14.VI.1950 r. w sprawie zmiany rozporządzenia o odprawie celnej środków przewozowych. Dz. U.R.P., Nr 26, 1950, poz. 241.

24. Ustawa z dn. 28.VI.1950 r. o podatku gruntowym. Dz.U.R.P., Nr 27, 1950, poz. 250.

25. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3.VII.1950 r. w sprawie ustalenia stawek podatku gruntowego dla celów wymiaru podatku gruntowego na rok 1950. Dz.U.R.P., Nr 27, 1950, poz. 252.

26. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3.VII.1950 r. w sprawie obowiązku społecznego oszczędzania oraz ustalenia stawki oszczędnościowej dla uczestników funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na rok 1950. Dz.U.R.P., Nr 27, 1950, poz. 253.

27. Rozporządzenie Ministra Finansów z dn. 15.IX.1950 r. w sprawie obniżenia podatku gruntowego dla członków zrzeszeń uprawy ziemi. Dz.U.R.P., Nr 43, 1950, poz. 392.

28. Rozporządzenie Ministra Finansów z dn. 18.X.1950 r. w sprawie obniżenia podatku gruntowego podatnikom, których grunta weszły w skład rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub zrzeszeń uprawy ziemi. Dz.U.R.P., Nr 48, 1950, poz. 438.

29. Dekret z dn. 26.X.1950 r. o podatku obrotowym. Dz.U.R.P., Nr 49, 1950, poz. 449.

30. Dekret z dn. 26.X.1950 r. o podatku dochodowym. Dz.U.R.P., Nr 49, 1950, poz. 450.

31. Ustawa z dn. 28.X.1950 r. o zmianie systemu pieniężnego. Dz.U. R.P., Nr 50, poz. 459.

32. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28.X.1950 r. w sprawie określania stosunku przeliczeń niektórych zobowiązań. Dz.U.R.P., Nr 50, 1950, poz. 461.

33. Obwieszczenie Ministra Finansów z dn. 27.I.1951 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dn. 3.II.1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych. Dz.U.R.P., Nr 9, 1951, poz. 74.

34. Ustawa z dn. 26.II.1951 r. o podatkach terenowych. Dz.U.R.P., Nr 14, 1951, poz. 110.

35. Ustawa budżetowa na rok 1951 z dnia 23.III.1951 r. Dz.U.R.P., Nr 18, 1951, poz. 145.

36. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28.IV.1951 r. w przedmiocie przekazania spraw celnych do zakresu działania Ministra Handlu Zagranicznego. Dz.U.R.P., Nr 25, 1951, poz. 185.

Pieniądz i bankowość

I. WPROWADZENIE

Rozrachunek gospodarczy

Wydaje się, że dla zrozumienia systemu finansowego Polski współczesnej trzeba zapoznać się z ogólnym zarysem teoretycznej struktury finansów typu "demokracji ludowej". System finansowy jest jedną z części składowych tzw. rozrachunku gospodarczego. W skład rozrachunku gospodarczego wchodzą, obok systemu finansowego:

— system płac, zbudowany na zasadzie "od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy",
— plan kosztów produkcji, oparty o zasadę najoszczędniejszego wykorzystania środków produkcji i realizację planowo ustalonej rentowności przedsiębiorstw,
— system cen planowych, opartych o zasadę maksymalizacji produkcji i spożycia,
— system zachęt (premii i nagród za wydajną pracę i inicjatywę pracowników),
— rachunkowość kosztów produkcji zamykana bilansem wyników.

Rozrachunek gospodarczy ma swoje oblicze prawne (prawny statut przedsiębiorstw, ich fundusze podstawowe, samoistne bilanse itp) i ekonomiczne (systemy płac, cen i premii, kredyt, sankcje)[1].

Innymi słowami, rozrachunek gospodarczy ma być niejako planem nadrzędnym i uniwersalnym, obejmującym całość produkcji w jej ilościowym i jakościowym składzie, całość konsumpcji (ustalonej przez planowy system cen, płac i oszczędności), całość zagadnień inwestycji, amortyzacji, kredytu i obrotu pieniężnego. Rozrachunek gospodarczy ma służyć również jako metoda ogólnej kontroli, zarówno w czasie tych procesów, jak i po ich ukończeniu, dla celów sprawozdawczych.

---

1) Tadeusz Dietrich. **Przyczynek do zagadnienia rozrachunku gospodarczego i prawa wartości.** "Ekonomista", kwartał III, Warszawa, 1950, str. 49-50.

System finansowy

W ramach rozrachunku gospodarczego system finansowy ma odgrywać rolę pierwszorzędnej wagi. "Na system finansowy w krajach demokracji ludowej składają się budżet państwowy, kredyt i obieg pieniężny. Finanse demokracji ludowej stanowią również efektywny środek walki klasowej w procesie ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych z politycznego i ekonomicznego życia tych krajów".

Ukształtowanie się systemu finansowego nastąpiło w wyniku upaństwowienia banków, przeprowadzenia reformy pieniężnej i reorganizacji kredytu[2]).

Ogólna technika tworzenia planu finansowego jest następująca.

Plan finansowy (zapotrzebowanie środków pieniężnych i środki do dyspozycji) w zakładach wytwórczych łączy się z planem produkcji, tworząc jednolity plan przemysłowo-finansowy. W wyższych jednostkach planowania liczby planu finansowego ulegają uogólnieniu, aż wreszcie plan finansowy staje się zestawieniem źródeł pieniężnych i ich redystrybucji w skali całego kraju; obejmuje on zarówno środki budżetowe, jak i bankowe; jest wyrazem dążenia do sharmonizowania wszystkich grup wydatkowych i dochodowych[3]).

Do budżetu nie wpływa ta część środków kumulowanych przez przedsiębiorswa, która jest potrzebna do planowego:

a) powiększenia środków obrotowych,
b) powiększenia funduszów premiowych,
c) rozszerzenia inwestycji w następnym cyklu produkcyjnym.

Ogólną zasadą jest, że przedsiębiorstwa otrzymują bezzwrotne środki niezbędne dla rozszerzenia produkcji. Innymi słowami, rozszerzanie produkcji (inwestycja) jest finansowane przy pomocy dotacji budżetowych, o ile nie występuje samofinansowanie inwestycji przez dane przedsiębiorstwo. Kredyt bankowy nie wchodzi tu w grę.

Wyposażenie przedsiębiorstw w "normatywne", tj. planowe, środki obrotowe (niezbędne do pokrywania wydatków produkcyjnych do czasu sprzedaży produktu) następuje przy pomocy bankowych operacji kredytowych i dotacji budżetowych. (Dotacje budżetowe przechodzą przez aparat bankowy, lecz są bezzwrotne.) Funkcją kapitału pożyczkowego (kredytu bankowego) jest wyrównywanie okresowych braków kapitałowych w poszczególnych gałęziach wytwórczości. Plan kredytowy, regulujący rozdział kredytów obrotowych, jest częścią planu finansowego.

Ceny są ustalane planowo. Cena zawiera trzy elementy: koszt własny, podatek obrotowy i zysk. Wysokość planowanego zysku zależy od planowych zamierzeń inwestycyjnych, tj. od-

---

2) Teodor Kończal. **System finansowy w krajach demokracji ludowej.** "**Życie Gospodarcze**", Nr 15 (111), Warszawa, 1950, str. 789.
3) Dietrich. **Przyczynek** itd., str. 62.

powiada planowanej szybkości akumulacji. Podatek obrotowy "stoi na straży określonego przez plan zysku". Za pomocą podatku obrotowego następuje przekazanie części produktu dodatkowego (przyrostu dochodu narodowego) do centralnych funduszów społecznych.

Emisje pieniężne i obrót gotówkowy (plan kasowy) nie są po prostu częściami planu kredytowego, lecz planem odrębnym pod względem metody budowy. Bank emisyjny jest centralą rozrachunkową całości gospodarstwa narodowego i przechodzą przez niego, w takiej czy innej postaci, wyniki operacyjne całego aparatu finansowego, zarówno w dziedzine kredytu, jak i obrotu gotówkowego. Wszystkie przedsiębiorstwa, zakłady itp. muszą wpłacać nadwyżkę gotówki ponad planowane "pogotowie kasowe" do banku. Wydatki gotówkowe, przewidziane w planie kasowym, obejmują płace, zasiłki, dostawy rolnicze, uposażenie wojska itd. Dochód gotówkowy pochodzi z wpływów ze sprzedaży detalicznej, transportu, podatków, opłat za usługi przedsiębiorstw użyteczności publicznej itd. Tak więc plan kasowy musi łączyć się z zestawieniem dochodów i wydatków pieniężnych ludności, obejmując wzajemne świadczenia przedsiębiorstw i ludności.

Emitowanie lub wycofywanie pieniędzy z obiegu jest zależne od wyników obrotów płatniczych pomiędzy przedsiębiorstwami i instytucjami a ludnością. Stąd plan kasowy wypływa z planu zatrudnienia, funduszu płac, budżetu państwa, planu kredytowego, planu podatkowego, planu obrotu towarowego, planu produkcji rolnej i innych planów, zawierających bezpośrednie lub pośrednie wyniki kasowe. Plan kasowy musi również przystosowywać się do zmian w szybkości obrotów w aparacie handlowym.

Plan kasowy ma być czynnikiem kontroli i harmonizacji podstawowych elementów gospodarczych, a przede wszystkim funduszu płac, masy towarowej (w detalu) i płatności podatkowych[4]).

Tezy

Starając się trzymać możliwie ściśle wypowiedzi, formułowanych przez niekórych z przodujących ekonomistów w Polsce, przedstawiłem powyżej zarys "idealnej" struktury finansów i polityki finansowej kraju typu "demokracji ludowej".

Opisując na następnych stronicach faktyczny rozwój i obecny stan rzeczy w dziedzinie finansów Polski współczesnej, będę starał się przedstawić i uzasadnić następujące tezy:

1) Formułowanie całości polityki i przekształcanie struktury finansowej następowało stopniowo, przy czym za datę wyjściową przyjąć można trzeci kwartał 1947 r., a za czas zasadniczej fazy ewolucji — przełom lat 1950 i 1951, w

4) Dietrich. **Przyczynek** itd., str. 64-75.

szczególności, o ile chodzi o dziedzinę finansowania i kontroli inwestycji.
2) Uderza stałe wzmaganie się reglamentacji urządzeń i przepisów, dotyczących zarówno gospodarki kredytowej, jak i obrotu gotówkowego.
3) Można zauważyć rosnącą centralizację całego systemu planowania, budżetowania, finansowania i kontroli, przy czym zasadnicze środki dyspozycji politycznej i banki ogarniają coraz szersze pole bezpośredniego działania.
4) Uderzające jest, że przy ogromnie zacieśniającej się kontroli finansowej kładzie się coraz większy nacisk na planowanie rzeczowe (ilościowe) i na sprawozdawczość rzeczową, zwłaszcza w dziedzinie inwestycji, co wskazywałoby, przy pełnej centralizacji systemu budżetowego i bankowego, na następujące fakty:
   a) doświadczenia trzechlecia 1947-50 wykazały, że planowanie i sprawozdawczość finansowa nie są zupełnie zadawalające;
   b) plan sześcioletni jest w pewnym, dość dużym, stopniu finansowany przez inflację, przymusowe oszczędzanie i "dobrowolnie" deklarowane tygodnie bezpłatnej pracy, do czego jeszcze powrócę w tej części pracy, w której będę zajmował się finansowaniem inwestycji.
5) Można stwierdzić, że upodabnianie się całości struktury finansowej do struktury typu sowieckiego posunęło się bardzo daleko. Świadczą o tym takie fakty, jak np.:
   a) upodobnianie się Narodowego Banku Polskiego do Gosbanku,
   b) zanikanie pojęcia "zyskowności" inwestycji, w sensie przez nas przyjętym, a to na skutek pełnej reglamentacji kredytu w/g planu a priori,
   c) tendencje do planowania emisji w ramach teorii kwantytatywnej, co jest zrozumiałe przy silnych dążeniach do osiągnięcia pełnej kontroli nad obrotem kredytowym i pieniężnym w ramach planu finansowego (do tezy tej powrócę, gdy będę mówił o planowaniu emisji).

II. POLITYKA FINANSOWA POLSKI POWOJENNEJ

Politykę finansową Polski powojennej można by podzielić na trzy okresy:
1) Okres przygotowawczy rozpoczynający się w chwili uwolnienia terenów polskich od okupacji niemieckiej i trwający do drugiego półrocza 1947 r.
2) Okres reform trwający od ogłoszenia uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad systemu finansowego (21.8.1947 r.) do ustawy o zmianie systemu pieniężnego (28.10.1950 r.).
3) Okres bieżący, który trwa od końca 1950 r. — zacieśnia-

nia kontroli i zwiększania centralizacji w celu jak naj-ściślejszego zbliżenia się do "idealnego" systemu finan-sowego, opisanego na wstępie.

Okres przygotowawczy

Okres przygotowawczy był zapoczątkowany ostrym zabiegiem deflacyjnym (w styczniu 1945 r., kiedy to obieg pieniężny ogra-niczono do 1/3). Z czterech głównych działów polityki finanso-wej tego okresu (budżet państwowy, kredyt krótkoterminowy, kredyt średnioterminowy i finansowanie obrotów zagranicz-nych), deficyt budżetowy i ekspansja kredytu krótkotermino-wego były początkowo zasadniczymi środkami finansowania. Kredyt średnioterminowy pojawił się zasadniczo w drugiej po-łowie 1946 r. Również w 1946 r. rośnie relatywne znaczenie emisji gospodarczych w antycypacji wzrostu produkcji a kur-czą się emisje skarbowe (zadłużenie skarbu państwa na po-krycie wydatków bieżących).

Poniższe zestawienie daje pewien obraz ogólnej sytuacji:

Deficyt budżetowy	II półrocze 1944 r.	— 0,6
w mld. zł bież.)	1945 r.	— 15,6
	I kwartał 1046 r.	— 3,9
Emisje gospodarcze	czerwiec 1945 r.	— 12,8% ogóln. em
	czerwiec 1946 r.	— 57,7% ogóln. em

Okres ten (1945-46) charakteryzuje "drenaż" rynku finan-sowego przy pomocy silnego nacisku podatkowego, wysoki wpływy monopolowe, ściąganie należności za rozprowadzan dostawy U.N.R.R.A., pożyczki wewnętrzne, sprzedaż przez pań-stwo mienia opuszczonego i poniemieckiego itd[5]).

W dziedzinie bankowości proces upaństwowienia posunął się dość daleko nawet w tym okresie przygotowawczym. Przede wszystkim powołano do życia Narodowy Bank Polski[6]), który już od lutego 1946 r. wkracza na drogę bezpośredniego kredyto-wania przemysłu państwowego, opierając się w dalszym rozwo-ju na wzorach Gosbanku. Nastąpiła stopniowa likwidacja (faktyczna, a częściowo i formalna) prywatnych instytucji ban-kowych z wyjątkiem Banku Handlowego S.A. i Banku Spółek Zw. Zarobkowych w Warszawie. Została uruchomiona część przedwojennego państwowego aparatu bankowego (Bank Go-spodarstwa Krajowego jako bank inwestycyjny, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności) oraz sieć Komunal-nych Kas Oszczędności z dwiema centralami finansowymi (Państwowy Bank Komunalny w Warszawie i Komunalny

5) Dr Kazimierz Secomski. **Problemy polityki finansowej w Pol-sce.** "Życie Gospodarcze", Nr 2, Katowice, 1947, str. 5-8.

6) **Dekret z dn. 15. I. 1945 r. o Narodowym Banku Polskim**, Dz. U. R. P., Nr 2, 1945, poz. 14.

Bank Kredytowy w Poznaniu). Utrzymano przedwojenną Centralną Kasę Spółek Rolniczych, która następnie została połączona z Bankiem "Społem" pod nazwą Banku Gospodarstwa Spółdzielczego (300 oddziałów)[7].

Nastąpiła swego rodzaju specjalizacja banków według wymienionych poniżej czterech grup z Narodowym Bankiem Polskim na czele:

Narodowy Bank Polski — instytucja emisyjna, udzielająca również kredytu krótkoterminowego dla przemysłu państwowego, ponadto:

1) trzy banki państwowe: B.G.K. — inwestycje, P.B.R. — kredyt rolniczy i Pocztowa K.O. — akumulacja oszczędności,
2) bank komunalny z siecią komunalnych kas oszczędności,
3) centralny bank spółdzielczy w siecią oddziałów regionalnych,
4) dwa banki sektora prywatnego[8].

W okresie tym "celem polityki finansowej było zmobilizowanie i wykorzystanie rezerw gospodarczych kraju...", a równolegle do tego rozwijał się proces upaństwowienia banków. Państwo dostarczało aparatowi finansowemu środków w postaci bądź to depozytów i środków bieżących instytucji i przedsiębiorstw państwowych, bądź też w postaci bezpośrednich lokat skarbowych[9].

Okres reform

Ustalenie zasad systemu finansowego. Wydaje mi się słuszne uważanie uchwały Rady Ministrów z 21.8.1947 r. o zasadach systemu finansowego za punkt zwrotny w polityce finansowej Polski powojennej. Uchwała ta ustaliła zasady systemu finansowego, który z pewnymi modyfikacjami istnieje w chwili obecnej, określiła zasady planowania finansowego, rolę aparatu bankowego w systemie finansowym, zasady kredytowania i rozliczeń przedsiębiorstw państwowych, wreszcie dała, w pewnym sensie, wytyczne reform bankowych i reform systemu kredytowego.

Najistotniejsze postanowienia uchwały można przedstawić następująco:

1) Ustalono istotę, zasięg i tryb uchwalania państwowego planu finansowego, jako części składowej narodowego planu gospodarczego.

Podkreślono konieczność centralnej koordynacji dysponowania środkami pieniężnymi na zaspakajanie potrzeb finansowych państwa, związków publiczno-prawnych i gospodarki narodo-

---

7) Jan Kizler. **Reforma bankowa.** "Życie Gospodarcze", Nr 7, Warszawa, 1951, str. 399.
8) **Jerzy Lubowicki. Upaństwowienie banków.** "Życie Gospodarcze", Nr 2, Katowice, 1949, str. 58.
9) Kizler. **Reforma bankowa** itd., str. 400.

wej. Formalnym wyrazem tej koordynacji jest państwowy plan finansowy.

Plan ten łączy trzy plany odcinkowe, które obejmują:
— budżet państwowy i budżety samorządowe,
— plany finansowe przedsiębiorstw państwowych,
— plan spółdzielczości, kredytowy, kasowy i inne.

2) Ustalono zasady planowej gospodarki finansowej (obrót bezgotówkowy, wzajemne kredytowanie, finansowanie inwestycji itd.).

3) Określono rolę aparatu finansowego, jako organu planowej gospodarki finansowej (aparat budżetowy, kredytowy, oraz spółdzielczy, wyposażone w szerokie uprawnienia do kontroli).

4) Określono rolę banków w systemie finansowym i podział ich kompetencji (obowiązek sporządzania planu kasowego i kredytowego, kontrola wykonania planów).

5) Ustalono zasady systemu finansowego w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych[10]).

Jest rzeczą charakterystyczną, że niektórzy ekonomiści w Polsce, omawiając implikacje planu finansowego bezpośrednio po jego ogłoszeniu kładli nacisk na fakt, że w "dotychczasowym ujęciu (tj. przed 21.8.1947 r.) narodowy plan gospodarczy miał w zasadzie konstrukcję rzeczową... (elementy: ilość i jakość pracy ludzkiej, zdolności produkcyjne zakładów, surowce itd.), podczas gdy plan finansowy ma na celu sharmonizowanie i połączenie rzeczowych planów odcinkowych oraz ustalenie sposobu ich realizacji w ramach gospodarki pieniężnej[11])".

Będę miał sposobność wykazać, że ten system planowania i sprawozdawczości (w kategoriach pieniężnych) jest obecnie poważnie krytykowany, zwłaszcza w dziedzinie planowania i sprawozdawczości inwestycyjnej[12]).

W dziedzinie organizacji bankowości uchwała przewidywała, że:
— Narodowy Bank Polski — posiada monopol emisji, finansuje bezpośrednio obroty przedsiębiorstw, objętych planem finansowym, i pośrednio (przez instytucje kredytowe) — inne przedsiębiorstwa (zarówno obroty jak i inwestycje),
— Bank Gospodarstwa Krajowego — jako centralna instytucja kredytu średnioterminowego i długoterminowego (inwestycje) — działa jako techniczno-finansowy wykonawca planu inwestycyjnego,

---

10) Bronisław Blas. **Zasady systemu finansowego.** "Wiadomości Narodowego Banku Polskiego", Nr 10, Warszawa, 1947, str. 30-31.

11) Mieczysław Kucharski. **Pieniądz i kredyt w planie finansowym.** "Wiadomości Narodowego Banku Polskiego", Nr 11, Warszawa, 1947, str. 58-59.

Dr F. Czernichowski. **Zadania banków na tle zasad systemu finansowego".** Wiadomości Narodowego Banku Polskiego", Nr 12, Warszawa, 1947, str. 7-13.

12) Np.: Dr Kazimierz Secomski. **Plan inwestycyjny na rok 1951.** "Życie Gospodarcze", Nr 3 (123), Warszawa, 1951, str. 133.

— Państwowy Bank Rolny — finansuje wytwórczość, zbyt i inwestycje rolnictwa.
— Pocztowa Kasa Oszczędności — administruje pocztowym obrotem bezgotówkowym i jest zbiornikiem środków pieniężnych.
— Bank Gospodarstwa Spółdzielczego — finansuje spółdzielnie.
— Bank Handlowy i Bank Związku Spółek Zarobkowych — finansują obroty przedsiębiorstw prywatnych.
— Banki Komunalne — finansują związki samorządowe i instytucje użyteczności publicznej.
— Spółdzielnie finansują obroty udziałowców.

Reforma bankowa z dn. 25.10.1948 r. Wytyczne, zawarte w "zasadach systemu finansowego", znalazły prawie pełne urzeczywistnienie w reformie bankowej z dn. 25.10.1948 r.[13])

Najistotniejsze punkty tej reformy można by ująć następująco:

1) Zostaje stworzony system 6 banków państwowych, który składa się z dwóch banków ogólnych, trzech centrali drugiego rzędu i Powszechnej Kasy Oszczędności.

Banki ogólne:

a) Narodowy Bank Polski, o sytuacji wyraźnie nadrzędnej w dziedzinie regulowania obiegu pieniężnego i kredytu. N.B.P. staje się bankiem banków, sporządza ogólne plany dla całości gospodarki narodowej. Pozostaje również bankiem bezpośrednio operacyjnym w zakresie dostarczania środków obrotowych przedsiębiorstwom państwowym.
b) Bank Inwestycyjny staje się niejako drugim bankiem centralnym, przejmując od Banku Gospodarstwa Krajowego finansowanie inwestycji; ma on również kumulować środki inwestycyjne i kontrolować ich użycie.
c) Powszechna Kasa Oszczędności przejmuje działalność dotychczasowej Pocztowej Kasy Oszczędności, tracąc dział ubezpieczeń na życie na rzecz Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Banki specjalne (centrale drugiego rzędu):

a) Bank Rolny — finansowanie i kontrola finansowa obrotów i inwestycji rolniczych;
b) Bank Komunalny — finansowanie i kontrola finansowa obrotów i inwestycji instytucji i przedsiębiorstw samorządowych;
c) Bank Rzemiosła i Handlu — finansowanie i kontrola finansowa w zakresie kredytów obrotowych dla rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu; finansowanie inwestycji, zleconych przez Bank Inwestycyjny; nadzór nad miejskimi spółdzielniami kredytowymi.

13) **Dekret z dn. 25. 10. 1948 r. o reformie bankowej,** Dz. U. R.P., Nr. 52, 1948, poz. 412.

N.b. zamierzone było stworzenie Banku Handlu Zagranicznego dla finansowania przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz usług portowych i morskich.

2) Wszystkie dotychczas istniejące instytucje kredytowe, bankowe itp., z wyjątkiem Banku Polskiego S.A. i Banku Polska Kasa Opieki S.A., przechodzą w stan likwidacji, przekazując aktywa i passywa instytucjom wskazanym przez Ministra Skarbu.

N.b. ogółem 8.645 instytucji, towarzystw kredytowych, banków i różnych przedsiębiorstw bankowych (kantorów wymiany, kas pożyczkowych, domów bankowych, spółek akcyjnych, lombardów, spółdzielni kredytowych, komunalnych kas oszczędności) zostało zlikwidowanych formalnie lub praktycznie[14]).

3) Utworzono system trzech rodzajów spółdzielni kredytowych:

a) gminne kasy spółdzielcze, obsługujące jedną lub parę gmin (nadzór: Bank Rolny);
b) miejskie spółdzielnie, obsługujące związki i organizacje zawodowe (nadzór: Powszechna Kasa Oszczędności);
c) pracownicze kasy spółdzielcze, obsługujące rzemiosło w miastach (nadzór: Bank Rzemiosła i Handlu).

Ogólnie rzecz biorąc, dekret ten nigdy nie był w całości wprowadzony w życie, a realizacja niektórych jego postanowień zabrała dość dużo czasu.

Likwidacja instytucji i przedsiębiorstw kredytowych i bankowych, której zasady zostały podane w uzupełniających przepisach prawnych[15]) zajęła około 18 miesięcy, przyczym rolę likwidatora spełniał Bank Gospodarstwa Krajowego pod nadzorem Komisarza Rządowego, mianowanego przez Ministra Skarbu.

Nowe banki państwowe rozpoczynały swoją działalność w okresie od listopada 1949 r. do stycznia 1950 r., przejmując agendy, aktywa i passywa od swoich poprzedników. Wspomnę, że Bank Gospodarstwa Spółdzielczego przeszedł w stan likwidacji 1. I. 1950 r., przekazując swe agendy Narodowemu Bankowi Polskiemu i innym bankom[16]).

Likwidacja Komunalnych Kas Oszczędności i przekazywanie ich agend itd. Bankowi Rolnemu i Bankowi Rzemiosła i Handlu przeciągnęły się do połowy 1950 r.[17]).

Zmianom w organizacji bankowości towarzyszyły przemiany w strukturze gospodarczej, częściowo wpływające na sposób wykonania dekretu z dn. 25.10.1948 r., a częściowo warunkowa-

---

14) Kizler. Reforma bankowa itd., str. 400.
15) Dekret z dn. 25. 10. 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych, Dz. U. R. P., Nr 52, 1948, poz. 410. Dekret z dn. 25. 10. 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji i niektórych instytucji kredytu długoterminowego, Dz. U. R.P., Nr 52, 1948, poz. 411.
16) Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 509.
17) Dz. U. R.P., Nr 50, 1950, poz. 160.

ne większą centralizacją systemu bankowego, stworzonego przez reformę. Wspomniany powyżej Kizler pisze:

"drobno-kapitalistyczne elementy, zanikają stopniowo i miejsce ich zajmują przedsiębiorstwa handlu uspołecznionego... podobnie dzieje się w rzemiośle i przemyśle... miejskie spółdzielnie nie powstają w ogóle. Bank Rzemiosła i Handlu nie ma pola do działania; bank ten faktycznie przestaje istnieć..."

"Cały pion uspołecznionej gospodarki w zakresie finansowania i kontroli środków obrotowych zostaje objęty działalnością Narodowego Banku Polskiego, natomiast zadanie kontrolowania inwestycji zachowuje Bank Inwestycyjny. Narodowy Bank Polski kształtuje wyraźnie zasadnicze funkcje banku socjalistycznego. W roku 1949, a w szczególności w roku 1950, Narodowy Bank Polski kredytuje i kontroluje działalność wszystkich samodzielnych organizacji, gromadzi środki, przestrzega jedności kasowej i jedności rozrachunku... w 1950 roku Narodowy Bank Polski rozszerza sieć swych placówek do szczebla powiatu... realizując zasadę jedności kasowej, Narodowy Bank Polski przejmuje obsługę kasową Banku Inwestycyjnego, całego aparatu Banku Rolnego, a od 1.1.1951 Banku Komunalnego. Również od 1. I. 1951, Narodowy Bank Polski przejmuje całkowitą obsługę budżetu i współdziała w kontroli jego wykonania... w Narodowym Banku Polskim skupiona zostaje całość rozrachunków z budżetem, z ludnością, pomiędzy organizacjami społecznymi i zagranicą."[18])

Przemiany te łączyły się ściśle z reformą budżetową w 1950 r. i były wyrazem konsekwentnego dążenia do uczynienia z Narodowego Banku Polskiego polskiego odpowiednika Gosbanku.

Ustawa o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Wyrażenie "całość rozrachunków" nabiera właściwego sensu, gdy weźmie się pod uwagę, że od 1949 r. istnieje w Polsce "obowiązek uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym"[19]).

Obowiązkowi uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym podlegają, między innymi, wszystkie przedsiębiorstwa państwowe, społeczne, samorządowe i spółdzielcze, urzędy, banki, instytucje ubezpieczeniowe oraz wszystkie inne przedsiębiorstwa, zakłady i osoby, jeżeli są zobowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych lub ksiąg uposażenia. Wszystkie te instytucje muszą mieć konto bankowe w **jednym** banku lub spółdzielni kredytowej i muszą regulować swoje rozrachunki drogą przelewów bankowych lub czekami rozrachunkowymi, z wyjątkiem drobnych wpłat i wypłat (do 300 zł obecnych), wynagrodzeń za pracę, usługi rzemieślników, zakupy wyrobów rolniczych bezpośrednio od producentów itp.

Zasoby gotówkowe, które przekraczają tzw. pogotowie kasowe (ustalone rozporządzeniem Ministra Skarbu na 1.000 zł

18) Kizler. **Reforma bankowa** itd., str. 400 oraz 410-11.
19) **Ustawa z dn. 1. VII. 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym,** Dz. U. R.P., Nr 41, 1949, poz. 294.

obecnych)[20]) muszą być wpłacane do banku najpóźniej następnego dnia po ich powstaniu, przyczym za pogotowie kasowe uważa się gotówkę w kasie głównej i w kasach podręcznych.

Narodowy Bank Polski jest odpowiedzialny za nadzór nad całością obrotów bezgotówkowych (powołanie stałej komisji międzybankowej, prowadzenie i centralizowanie rozrachunków międzybankowych itp.).

III. POLSKA W 1951 R.

B. SYSTEM BANKOWY

Druga reforma bankowa (z dn. 22.3.1951 r.)

Jeśli weźmie się pod uwagę opisane powyżej tendencje rozwojowe, nie będzie przesadą twierdzenie, że druga reforma bankowa[21]) była logicznym i konsekwentnym krokiem w kierunku osiągnięcia ideału leninowskiego banku socjalistycznego:

"Jedyny, najpotężniejszy z potężnych Państwowy Bank z oddziałami w każdej gminie, przy każdej fabryce, to 9/10 socjalistycznego aparatu — to ogólno-państwowa rachunkowość, ogólny państwowy rozrachunek w produkcji i dystrybucji produktów, to można powiedzieć, coś w rodzaju kośćca socjalistycznego społeczeństwa"[22]).

Najważniejsze punkty reformy z dn. 22.3.1951 r. przedstawiają się następująco:

a) NARODOWY BANK POLSKI jest centralnym bankiem państwowym, powołanym do regulowania obiegu pieniężnego i kredytu oraz do przeprowadzania rozrachunku pieniężnego w obrotach krajowych i zagranicznych.

Sporządza on plan kasowy i kredytowy dla gospodarki narodowej, plan obrotów płatniczych z zagranicą oraz planowy i sprawozdawczy bilans płatniczy, jak również inne plany zlecone przez Ministra Finansów.

Wykonuje plany w zakresie własnej działalności oraz kontroluje wykonanie planów przez inne banki i jednostki gospodarcze.

Emituje znaki pieniężne w ramach planu kasowego.

Gromadzi wszystkie wolne środki gospodarki narodowej.

Finansuje gospodarkę narodową w ramach planu finansowego, udzielając kredytów obrotowych jednostkom gospodarczym oraz kredytu innym bankom.

---

20) **Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 6. VIII. 1949 r. w sprawie wykonania ustawy z 1. VII. 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym**, Dz. U. R.P., Nr 46, 1949, poz. 349.

21) **Ustawa z dn. 22 marca 1951 r. o zmianie przepisów reformy bankowej**, Dz. U. R.P., Nr 18, 1951, poz. 143.

22) Lenin, cytowany w art. Kizlera. Reforma bankowa itd., str. 400.

Kontroluje jednostki gospodarcze finansowane przez siebie oraz inne, w/g poleceń Ministra Finansów.

Wykonuje obsługę kasową budżetu i współdziała w kontroli nad jego wykonaniem.

Współdziała w kontroli nad przestrzeganiem zasad rozrachunku gospodarczego.

Organizuje i przeprowadza rozliczenia pomiędzy organizacjami, przedsiębiorstwami i instytucjami.

Czuwa nad realizowaniem i rozwijaniem obrotu bezgotówkowego.

Przeprowadza rozliczenia z zagranicą i finansuje handel zagraniczny.

Wykonuje inne zadania zlecone przez Ministra Finansów.

b) INNE BANKI PAŃSTWOWE MAJĄ NASTĘPUJĄCE ZADANIA:

Bank Inwestycyjny finansuje inwestycje, z wyjątkiem tych inwestycji, do finansowania których powołane są inne banki.

Kontroluje on finansowo i technicznie wykonywanie inwestycji finansowanych przez siebie.

Finansuje i kontroluje (w zakresie inwestycji finansowanych przez siebie) przedsiębiorstwa, które zajmują się wykonywaniem zadań inwestycyjnych.

Bank Rolny finansuje rolnictwo w zakresie inwestycji i kredytów obrotowych, oraz kontroluje gospodarkę finansową rolnictwa.

Kontroluje finansowo i technicznie wykonywanie inwestycji finansowanych przez bank.

Finansuje i kontroluje (w zakresie inwestycji finansowanych przez siebie) przedsiębiorstwa zajmujące się wykonywaniem zadań inwestycyjnych.

Bank Komunalny finansuje i kontroluje finansową gospodarkę eksploatacyjną w dziedzinie gospodarki komunalnej w zakresie ustalonym przez Ministra Finansów.

Finansuje inwestycje i kapitalne remonty w dziedzinie gospodarki komunalnej.

Kontroluje finansowo i technicznie wykonywanie inwestycji i kapitalnych remontów finansowanych przez bank.

Finansuje i kontroluje przedsiębiorstwa, które realizują inwestycje w zakresie inwestycji finansowanych przez bank.

Powszechna Kasa Oszczędności gromadzi indywidualne oszczędności pieniężne i wykonuje czynności związane z obrotem przekazowo-czekowym w kraju.

Na czele każdego z banków stoi dyrektor, który kieruje samodzielnie działalnością banku i jest za nią odpowiedzialny. Dyrektora powołuje i odwołuje Prezes Rady Ministrów na wniosek Ministra Finansów. W imieniu banku mogą składać oświadczenia osoby upoważnione: dyrektor, jego zastępcy, upoważnie-

ni pełnomocnicy. Księgi banków, wyciągi z tych ksiąg itd. mają moc prawną dokumentów publicznych.

Minister Finansów może zlecać bankom wykonywanie czynności bankowych, nie przewidzianych ustawą oraz powierzać im administrację wszelkich funduszów. Minister Finansów, w porozumieniu z przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, przydziela bankom państwowym środki potrzebne do wykonania ich zadań.

c) BANKI AKCYJNE I GMINNE KASY SPÓŁDZIELCZE:

Spośród istniejących banków akcyjnych czynności bankowe mogą wykonywać wyłącznie następujące banki:

Bank Handlowy w Warszawie S.A. w zakresie obrotów z zagranicą, ustalonym przez Ministra Finansów.

Bank Polska Kasa Opieki S. A. w zakresie obrotów z zagranicą, ustalonym przez Ministra Finansów.

Gminne kasy spółdzielcze powołane są do finansowej obsługi potrzeb rolnictwa na terenie jednej lub kilku gmin i stanowią organ pomocniczy Banku Rolnego. Bank Rolny jest centralą organizacyjną, finansową i rewizyjną gminnych kas spółdzielczych.

d) WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE są wolne od zajęcia sądowego i administracyjnego do wysokosci 3 tys. zł; korzystają z bezpieczeństwa prawnego i są poręczone przez państwo. Informacje o wkładach oszczędnościowych osób prywatnych udzielane są tylko sądowi lub prokuratorowi.

Ocena systemu bankowego stworzonego przez drugą reformę

Pozycja Narodowego Banku Polskiego w chwili obecnej jest niewątpliwie pokrewna pozycji Gosbanku w Z.S.S.R.:

"funkcje Gosbanku obejmują kredytowanie wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, ich rozrachunki, organizację obrotu bezgotówkowego, wykonanie budżetu, analizę planów organizacji, urzędów i ministerstw oraz sprawdzanie ich rachunków.[23])"

Bank Inwestycyjny — w związku zześrodkowaniem decyzji finansowych i kontrolnych w Narodowym Banku Polskim — utracił swą pozycję "drugiego banku centralnego", jaką dawał mu dekret z dn. 25.10.1948 r. Koncentracja wszystkich środków, zarówno obrotowych jak inwestycyjnych, jest monopolem Narodowego Banku Polskiego. Warto porównać tutaj obecne stanowisko Banku Inwestycyjnego ze stanowiskiem przyznawanym mu przed drugą reformą, a mianowicie wówczas Bank Inwestycyj-

23) Lubowicki. **Upaństwowienie** itd., str. 57.
Marian Frank. **Trzydzieści lat finansów radzieckich.** "Życie Gospodarcze", Nr 2, Katowice, 1949, str. 895-6, gdzie cytowani są: ekonomista sowiecki, A. Zwieriew i Lenin.

ny był instytucją finansową, powołaną do regulowania (zarówno koncentracji jak i dystrybucji) środków dla celów inwestycyjnych[24]).

Bank Inwestycyjny utracił również prawo emitowania obligacji inwestycyjnych, przewidziane dla niego w dekrecie z dn. 25.10.1948 r. Z drugiej strony, Bank Inwestycyjny, na równi z pozostałymi przy życiu bankami specjalnymi (Bank Rolny i Bank Komunalny), uzyskał prawo ingerencji w dziedzinę technicznej (obok finansowej) kontroli planowania i działalności realizacyjnej przedsiębiorstw, których inwestycje finansuje.

Faktyczna likwidacja Banku Przemysłu i Handlu dokonała się jeszcze przed zmianą dekretu; nie znalazłem natomiast w dostępnych mi źródłach wiadomości na temat formalnego zlikwidowania tego banku, poza faktem, że nie jest on w ogóle wspomniany w ustawie z dn. 22.3.1951 r.

Zapowiedziane stworzenie Banku Handlu Zagranicznego nie doszło do skutku: finansowanie handlu zagranicznego jest jedną z funkcji Narodowego Banku Polskiego, z tym, że Bank Handlowy S.A. i Bank Polski Kasa Opieki S. A. "mogą wykonywać czynności bankowe w zakresie obrotów zagranicznych, ustalonych przez Ministra Finansów".

Charakterystycznym objawem rosnącej centralizacji i obejmowania przez Narodowy Bank Polski coraz szerszego pola działania jest los Samorządowego Funduszu Wyrównawczego. Fundusz ten, stworzony w początkach 1948 r.[25]) miał na celu "udzielanie pomocy finansowej związkom samorządu terytorialnego" przez dotacje i pożyczki pod nadzorem Rady Państwa. Do funduszu wchodziła część wpływów z podatków i dotacje ze Skarbu Państwa. Fundusz ten został zlikwidowany w 1951 r.[26])

Włączenie budżetów terenowych do ogólnego budżetu i kontrola Narodowego Banku Polskiego nad wykonaniem budżetu stawiają związki samorządowe w tej samej pozycji co przedsiębiorstwa państwowe: są one poddane ogólnej kontroli Narodowego Banku Polskiego oraz kontroli finansowej i technicznej banków specjalnych w obrębie ich działalności (zwłaszcza Banku Komunalnego).

W związku z centralizacją odpowiedzialności, na uwagę zasługują ponadto dwie następujące sprawy:

a) uchylenie kontroli Banku Inwestycyjnego nad finansowaniem inwestycji przez inne banki, które stają się odpowiedzialne indywidualnie za działalność inwestycyjną na swoich odcinkach;

---

24) Marian Kościelniak. **Rola banków w przejściu do planu 6-letniego.** "Życie Gospodarcze", Nr 17, Katowice, 1949, str. 15.

25) **Ustawa z dn. 9. III. 1948 r. o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym,** Dz. U. R. P., Nr 16, 1948, poz. 111.

26) **Ustawa z dn. 22. III. 1951 r. o zniesieniu Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.** Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 142.

b) skasowanie "kolegialności" dyrekcji we wszystkich bankach i ustanowienie dyrektorów, w pełni odpowiedzialnych za dany bank.

Minister Finansów

Ostatnia, wreszcie sprawa, którą chciałbym poruszyć w związku z organizacją bankowości — jest to problem decyzji na najwyższym szczeblu.

Ustawa z dn. 22.3.1951 r. wyraźnie określa nadrzędne stanowisko Ministra Finansów, zarówno w dziedzinie przydziału środków, jak i w zakresie działalności nie przewidzianej ustawą oraz w sprawach personalnych, a mianowicie mianowania dyrektorów.

Nadzór nad opracowywaniem resortowych planów finansowych, organizowanie państwowego planu finansowego, kasowego i koordynacja w zakresie planowania finansowego należy do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego[27]), współpracującej z Ministrem Finansów i dyrektorami banków.

Kontrola bankowa

Druga reforma bankowa przyniosła całkowitą centralizację gospodarki środkami obrotowymi w ramach działalności Narodowego Banku Polskiego, oraz indywidualną odpowiedzialność banków, finansujących inwestycje (Bank Inwestycyjny, Bank Rolny, Bank Komunalny) w zakresie ich działalności. Szereg zarządzeń Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministra Finansów w okresie 1950-1951 określił charakter zmian w technice kontroli bankowej.

Charakter tych zmian dobrze ilustrują dwie wypowiedzi w odstępie dwóch lat, zamieszczone w "Życiu Gospodarczym":

(Ad system bankowy w roku 1949) — "nowe banki (po reformie z 25.10.1948) będą miały za zadanie nie tylko gromadzenie i rozdzielanie środków pieniężnych, tzn. funkcje czysto techniczno-bankowe, lecz również **przeprowadzanie przy pomocy pieniądza kontroli** (podkreślenie moje) nad całą produkcją, obrotami, usługami i inwestycjami, tzn. nad wykonaniem planów gospodarczych na wszystkich szczeblach i we wszystkich dziedzinach"[28]).

(Ad system bankowy w roku 1951) — "Aparat bankowy, który chce przeprowadzić naprawdę wnikliwą i głęboką kontrolę działalności przedsiębiorstwa **musi zaznajomić się dokładnie z przebiegiem procesu produkcyjnego; z przyczynami narusze-**

---

27) **Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22. IV. 1949 r. w sprawie zakresu działalności Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.** Dz. U. R. P., Nr 26, 1949, poz. 190.

28) Jan Wojnar. **Zadania banku inwestycyjnego w realizacji sześcioletniego planu inwestycyjnego.** "Życie Gospodarcze", Nr 22, Katowice, 1949, str. 934.

nia dyscypliny finansowej, (podkreślenie moje) przy czym dane te powinny być zbadane również na podstawie materiałów, znajdujących się w przedsiębiorstwie, które powinny być udostępnione aparatowi bankowemu" [29]).

Innymi słowami, kontrola bankowa w 1949-1950 r. była rozumiana jako kontrola finansowa, tj. przy pomocy pieniądza i kredytu; w 1951 r. kontrola ta staje się również kontrolą techniczną, bezpośrednim wglądem w aktualne procesy produkcyjne.

W 1950 r. rola banku ograniczała się do kontroli wstępnej, polegającej na sprawdzaniu dokumentacji prawnej i technicznej danej inwestycji oraz do kontroli wypłat w sensie sprawdzania zgodności rzeczowej i finansowej dokumentów uzasadniających wypłatę. Stawiając sprawę prosto, bank uruchamiał wypłaty po sprawdzeniu limitu kredytowego i kontynuował wypłaty aż do wyczerpania limitu, nie troszcząc się specjalnie o to, czy dane przedsiębiorstwo wydaje pieniądze zgodnie z zatwierdzonym planem.

W 1951 r. kontrola ta jest o wiele szersza i głębsza i niewątpliwie ogromnie obciąża personel banku masą pracy biurowej, jak również wymaga znajomości zagadnień technicznych ze strony pracowników banku. Polega ona na:

a) bardzo szczegółowej kontroli wstępnej
b) technicznej kontroli realizacji planu i
c) weryfikacji umów przedsiębiorstwa.

Tryb omawianej kontroli przedstawia się następująco.

Inwestor musi przedstawić, w ciągu 14 dni od chwili uruchomienia limitu, roczny plan realizacji inwestycji. W planie tym mają być zawarte, między innymi, program rzeczowy, dokumentacja prawna, dokumentacja techniczna (wykonawcy, terminy itd.), plany kwartalne, stan zaangażowania środków inwestycyjnych (wykaz umów, zleceń itd.). Plan ten musi być uzgodniony z bankiem i zatwierdzony przez bank. Również umowy o wykonanie robót itp., dokonywane w trakcie prac, muszą być przedstawione bankowi do zatwierdzenia. Bank może odmówić pokrycia tych zobowiązań (nawet gdy limit kredytowy jest praktycznie nienaruszony), jeżeli dana umowa jest niezgodna z zatwierdzonym planem, albo jeżeli ma on zastrzeżenia w sprawie przedmiotu lub rozmiaru zobowiązań.

"Bank finansujący inwestycje przestaje troszczyć się jedynie o formalną stronę dysponowania środkami... kontrola bankowa wkracza w meritum procesu inwestycyjnego".

"Inwestowanie "pod plan", stawianie gospodarki narodowej przed faktami dokonanymi staje się niemożliwe" [30]).

Kontrola zostaje zaostrzona również w dziedzinie gospodarki kredytem krótkoterminowym. Zagadnieniem, któremu po-

---

29) Franciszek Stefański. **O przestrzeganiu dyscypliny finansowej.** "Życie Gospodarcze", Nr 9, Warszawa, 1951, str. 502.

30) Bronisław Pilawski. **Przełom w systemie finansowania inwestycji.** "Życie Gospodarcze", Nr 11 (130), Warszawa, 1951, str. 621-2.

święca się najwięcej uwagi jest sprawa "przyśpieszenia obiegu środków", tj. usprawnienia procesu dostaw i spłaty kredytów.

"Zadaniem banków w tej dziedzinie jest nie tylko kontrola formalna, lecz również jej doradczy i instrukcyjny charakter.. Przewidziane są lustracje specjalne przez aparat bankowy przy udziale załóg przedsiębiorstw, przedstawicieli Związków Zawodowych i Partii... Międzyministerialna Komisja Upłynnienia Remanentów przy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego ma współdziałać z aparatem bankowym celem wykazania i upłynnienia bezczynnych środków obrotowych itd" [31]).

Mimo tych zmian i zapowiedzi dalszych zmian "celem dalszego zbliżenia systemu kredytowego do ideału gospodarki socjalistycznej" [32]), kontrola bankowa kredytu krótkoterminowego jest ciągle zasadniczo typu finansowego, tj. polega głównie na ustalaniu limitów kredytowych, dopilnowywaniu ich przestrzegania i stosowaniu sankcji finansowych (wyższa stopa procentowa, wstrzymanie wypłat).

Sprawozdawczość bankowa

Banki inwestycyjne w 1951 r. będą współodpowiedzialne za wykonanie planu inwestycyjnego (zob. Kontrola bankowa). Są one również zobowiązane do sporządzania sprawozdań z przebiegu działalności inwestycyjnej.

Jak już wspominałem, w wyniku zmian, wprowadzonych przez drugą reformę bankową, Bank Inwestycyjny przestał być odpowiedzialny za całość finansowania inwestycji. Stąd też w 1951 r., wszystkie banki, które finansują inwestycje (tj. Bank Inwestycyjny, Bank Rolny i Bank Komunalny), sporządzają sprawozdania z inwestycji bezpośrednio przez siebie finansowanych, a ogólne sprawozdanie przygotowuje Minister Finansów [33]).

Układ i forma sprawozdań uległy zmianie w związku z reformą budżetową. Należy wreszcie zaznaczyć, że amortyzacja została również włączona do sprawozdań inwestycyjnych (limity inwestycyjne są uruchamiane w kwotach brutto i sprawozdawczość obejmuje całość gospodarki kapitałowej) [34]).

Technika sporządzania sprawozdań przedstawia się następująco. Banki, finansujące inwestycje, sporządzają dzienne, dekadowe i miesięczne sprawozdania finansowe z realizacji

---

31) Bronisław Piotrowski. **Rola aparatu bankowego w przyśpieszeniu obiegu środków**. "Życie Gospodarcze", Nr 12 (108), Warszawa, 1950, str. 596.

32) Marek Kostowski. **Zasady systemu kredytowego.** "Życie Gospodarcze", Nr 2 (122), Warszawa, 1951, str. 80.

33) **Roman Secomski. Sprawozdawczość finansowa i rzeczowa z realizacji planu inwestycyjnego na rok 1951.** "Życie Gospodarcze", Nr 10 (106), Warszawa, 1951, str. 560-1.

34) Secomski. **Sprawozdawczość** itd., str. 561.

planu oraz miesięczne sprawozdania analityczne dla Ministra Finansów.

Zestawienia dzienne i dekadowe mają charakter "operatywny", tzn. podane są tylko sumy dokonanych wypłat i ogólny stan wypłat. Zestawienia dekadowe zawierają dodatkowo informacje, dotyczące rozdziału wypłat w województwach, limity inwestycyjne i inne dane.

Zestawienia miesięczne mają charakter "operatywno-wynikowy", tzn. zawierają dane liczbowe i analizę dokonań; obok aktualnych stanów limitów inwestycyjnych, podana jest ocena realizacji i możliwości inwestorów oraz stan akumulacji kwot na amortyzację.

Zasady rocznej sprawozdawczości banków inwestycyjnych nie są mi znane. Wydaje mi się, że nie zostały one jeszcze opublikowane (do lipca 1951 r.).

B. SYSTEM KREDYTOWY

Rozwój i podstawy prawne

W początkowym okresie powojennym przedsiębiorstwa uzyskiwały środki z różnych źródeł, czy to w formie kredytu bankowego, czy też w formie wzajemnego udzielania sobie kredytu w formie towarowej lub wekslowej.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 20.5.1947 r. o trybie rozliczeń między przedsiębiorstwami wprowadziła zakaz wzajemnego udzielania sobie kredytu przez przedsiębiorstwa oraz obowiązek korzystania z kredytów w jednej tylko instytucji finansowej. Miało to dać jasny i pełny obraz sytuacji finansowej przedsiębiorstw i umożliwić prowadzenie przy pomocy pieniądza właściwej kontroli wykonania planów i całej działalności przedsiębiorstw[35]).

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 12.4.1949 r. była pierwszą próbą scalenia ogółu przepisów z zakresu systemu finansowego przedsiębiorstw, podlegających ministerstwom przemysłowym, Ministerstwu Handlu Wewnętrznego i Ministerstwu Handlu Zagranicznego[36]).

N.b. uchwała ta określiła, między innymi, środki obrotowe podlegające normowaniu, oraz tryb i zakres użycia środków obrotowych przez przedsiębiorstwa.

Podkreśla się mocno **planowość** w gospodarce kredytowej "demokracji ludowych" w przeciwstawieniu do "automatyzmu" tej gospodarki w krajach kapitalistycznych (kierowanie się kredytu do najbardziej zyskownych przedsiębiorstw).

---

35) Stanisław Pichula. **Zagadnienie kredytowania przedsiębiorstw.** "Życie Gospodarcze", Nr 10 (106), Warszawa, 1950, str. 517.

36) Zbigniew Augustowski. **Zasady systemu finansowego i organizacji finansowej przedsiębiorstw państwowych w latach 1950 i 1951.** "Ekonomista", kwartał I/II, Warszawa, 1950, str. 27.

"Rola kredytu sprowadza się do rozdziału środków pieniężnych pod kontrolą banku, stosownie do planowych zadań przedsiębiorstwa i w rozmiarach określonych przez realne procesy wytwórcze, przez stopień płynności środków materialnych i stałą przemianę form towaru... wyłącznym motywem kredytu staje się plan (nie zyskowność operacji). Przedsiębiorstwo może finansować swoje procesy gospodarcze według ściśle obowiązujących reguł i wyłącznie z ustalonych źródeł" [37]).

Środki obrotowe i środki trwałe

a) **"Normatywne" środki obrotowe.** Każde przedsiębiorstwo, przygotowując swój plan finansowy, wylicza "normatyw" środków obrotowych, tj. minimalną ilość niezbędnych środków obrotowych, potrzebnych stale w związku z ciągłymi i powtarzalnymi procesami. W zasadzie, "normatywy" te powinny być pokryte w całości środkami własnymi przedsiębiorstwa. Tak jest w przedsiębiorstwach wytwórczych i usługowych. W przedsiębiorstwach handlowych "normatywny" obrót towarowy jest pokryty tylko w 50% przez środki własne. Do środków własnych zaliczają się również rezerwy pieniężne na pokrycie zobowiązań stałych przedsiębiorstwa (płace, ubezpieczenia, dostawy towarowe itd.). Gdy w danym przedsiębiorstwie środki własne i zobowiązania stałe nie sięgają sumy "normatywu", zostają one uzupełnione kredytem bankowym, zwykle bezzwrotnym.

b) **"Ponad-normatywne" środki obrotowe.** "Ponad-normatywne" środki obrotowe są to sumy potrzebne dodatkowo w związku z sezonowymi i innymi przejściowymi potrzebami danego przedsiębiorstwa, które albo wynikają z planu gospodarczego, albo powstają nieprzewidzianie w czasie wykonywania planu. Te potrzeby mogą być pokrywane tylko z kredytu bankowego (i ewentualnie z rezerw na zobowiązania okresowe, np. kontrakty).

c) **Nienormowane środki obrotowe.** Środki te reprezentują zasadniczo proces obiegu pieniężnego, np. środki pieniężne w kasie, na rachunku bankowym, należności za dostawy itd. Środki te są dostarczane, podobnie jak środki "ponad-normatywne" tylko przez kredyt bankowy lub czerpane z rezerw na zobowiązania okresowe.

d) **Środki trwałe,** tj. na inwestycje netto i amortyzacje, mogą być finansowane **tylko** z funduszu amortyzacyjnego, dotacji z budżetu i środków własnych.

Nowopowstające przedsiębiorstwa są również finansowane w całości z budżetu państwa. Ich zetknięcie się z kredytem bankowym następuje dopiero z chwilą rozpoczęcia działalności gospodarczej, tj. zapotrzebowania na środki obrotowe [38]).

---

37) Kostowski. **Zasady,** itd., str. 77.
38) Kostowski. **Zasady** itd., str. 78.

Planowane i udzielane kredyty mają być ściśle związane z przedmiotem kredytowania. W związku z tym każdy rodzaj kredytu prowadzony jest w banku na oddzielnym rachunku.

Kredyty obrotowe w 1951 r.

Rozróżnia się następujące rodzaje kredytów obrotowych:

1) **Kredyt "normatywny"** — nie udzielany przedsiębiorstwom, wyposażonym w stu procentach w środki "normatywne" dotacjami budżetowymi. Występuje w przedsiębiorstwach handlowych i spółdzielczych, zwykle w formie bezzwrotnych (stałych) pożyczek; terminowo (zwrotnie) kredyt ten przyznawany jest do czasu dotacji budżetowej lub realizacji zysku.

2) **Kredyt sezonowy** — związany jest z sezonowym przedmiotem kredytowania (np. robienie zapasów, sezonowe wahania w zatrudnieniu itp.) i jest kredytem ściśle terminowym.

3) **Kredyt specjalny** — udzielany jest na tworzenie rezerw materiałowych lub towarowych o specjalnym przeznaczeniu (np. zapasy-rezerwy robione z polecenia Urzędu Rezerw Państwowych itp.).

4) **Kredyt inkasowy** — finansuje główną grupę środków nienormowanych, tj. należności z tytułu dostaw i usług. Kredyt ten udzielany jest zwykle do wysokości należności fakturowych i spłacany jest po wpływie dochodów ze sprzedaży.

5) **Kredyt przejściowy** — w skład, którego wchodzą:
— tzw. kredyt antycypacyjny, to jest kredyt na wstępne finansowanie robót inwestycyjnych lub amortyzacyjnych, do czasu zwrotu tych nakładów ze środków budżetowych lub ze środków, zgromadzonych na rachunku amortyzacyjnym (kapitalnych remontów) banków finansujących inwestycje,
— kredyt do rozliczenia w okresie reorganizacji przedsiębiorstwa,
— kredyt na nadzwyczajne potrzeby (np. czasowe zahamowanie obrotów), celem uniknięcia zaburzeń w produkcji,

6) **Kredyt importowy i eksportowy** — udzielany importerom i eksporterom na potrzeby, związane z finansowaniem transakcji towarowych i usługowych w obrocie z zagranicą,

7) **Kredyt "przeterminowy"** — udzielany czasowo przedsiębiorstwom, które nie dotrzymały terminu zwrotu któregoś z powyższych rodzajów kredytu (z wyjątkiem kredytu "normatywnego", który jest zwykle bezzwrotny); kredyt "przeterminowy" "ma zasadnicze znaczenie dla utrzymania dyscypliny finansowej"; towarzyszą mu zwykle sankcje bankowe, jak np. zawiadamianie jednostek nadrzędnych, wstrzymanie dalszego kredytowania, zablokowanie rachunku operacyjnego.

Limity kredytowe

Jak widać, jedną z głównych cech opisanego powyżej systemu jest ściśle związanie kredytów z przedmiotem kredytowania.

"Istotną cechą planu kredytowego jest jego normatywność, to znaczy bezwzględny obowiązek przestrzegania limitów planu[39]).

Centralny plan kredytowy przewiduje:

a) limity kredytowe,

b) cyfry kontrolne.

Limity kredytowe są ścisłymi dyrektywami dla jednostek gospodarczych, określającymi maksymalną sumę zadłużenia z tytułu poszczególnych kredytów "normatywnych", sezonowych, specjalnych i przejściowych.

Cyfry kontrolne są ustalane warunkowo dla kredytów, których wysokość nie może być ściśle określona, tj. kredytów inkasowych, importowych i eksportowych (te dwa ostatnie określane są przez bieżącą politykę państwa).

Nd., kredyty "przeterminowe", które właściwie są sankcją finansową, mogą być również określone tylko w przybliżeniu.

Udzielanie kredytu poszczególnym przedsiębiorstwom może mieć miejsce tylko w ramach limitów kredytowych i cyfr kontrolnych i wyłącznie na określony cel i przewidziany czasokres (zob. wyżej zwrot, że nie jest przewidziane kredytowanie "poc plan").

Korzystanie z kredytu może postępować tylko w miarę realizacji danego projektu. Tak więc, "podstawową zasadą systemu kredytowego jest powiązanie kredytu z finansowymi aktywami systemu" [40]).

Plan kredytowy i plan kasowy

Ten opisany powyżej, raczej skomplikowany, system kredytowania przedsiębiorstw stanowi techniczną i operatywną (system celowych kredytów krótkoterminowych) stronę wykonywania planu kredytowego i wynika z jego charakteru.

Plan kredytowy jest częścią planu finansowego i, podobnie jak plan finansowy, jest on planem rocznym z podziałem na okresy kwartalne. Przygotowanie planu ma odbywać się w dwóch płaszczyznach:

a) po pierwsze, planowanie występuje na szczeblu poszczególnych przedsiębiorstw (tzw. planowanie "oddolne"), prowadzące do planów zbiorowych danego odcinka życia gospodarczego;

b) następnie, planowanie centralne (Narodowy Bank Pol

---

39) Kostowski. **Zasady** itd., str. 80.
40) Kostowski. **Zasady** itd., str. 80.

ski, Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego i pozostałe banki w zakresie swojej działalności).

Narodowy Bank Polski jest centralą zbiorczą i dyspozycyjną wszystkich środków obrotowych. Na środki te składają się:

Grupa I: czasowo wolne środki na kontach innych banków i Narodowego Banku Polskiego (nadwyżki nad pogotowiem kasowym przedsiębiorstw, nadwyżki sum przyznanych w budżecie instytucjom państwowym, nadwyżki instytucji ubezpieczeniowych, nadwyżki budżetowe i wkłady oszczędnościowe ludności).

Grupa II: dodatkowe emisje biletów bankowych [41]).

Przy sporządzaniu planu kredytowego (tj. przy ustalaniu globalnej sumy dopuszczalnego zadłużenia krótkoterminowego przedsiębiorstw), grupa I (planowane, czasowo wolne środki obrotowe) i szybkość akumulacji zysków przedsiębiorstw (która ma być wskaźnikiem przyrostu dóbr materialnych) są podstawowymi elementami, które muszą być wzięte pod uwagę.

Dodatkowa emisja banknotów powinna być dostosowana do tych realnych wskaźników (zob. **Rozrachunek gospodarczy).** Należy również pamiętać, że przymus przekazywania wszelkich nadwyżek gotówkowych nad "pogotowiem kasowym" do banku ma zapewnić postawienie **wszystkich** wolnych środków obrotowych do dyspozycji Narodowego Banku Polskiego.

W ten sposób plan kredytowy, w ramach planu finansowego, ma zapewnić:

a) centralne zgromadzenie wszystkich dostępnych środków kredytu krótkoterminowego (plan centralny),

b) dostatecznie realny plan przewidzianych potrzeb i zarys rozmiaru potrzeb "specjalnych" (plan "oddolny" przy stałej kontroli bankowej, zob. **Kontrola bankowa),**

c) "zgranie" planu kasowego z planem kredytowym, tj. określenie rozmiarów emisji antycypowanej, wystarczającej z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb pieniężnych planu gospodarczego, lecz nie powodującej inflacji.

C. FINANSOWANIE INWESTYCJI

Jak już miałem sposobność zaznaczyć, w dziedzinie finansowania inwestycji nastąpiły dwie zasadnicze zmiany na przestrzeni czterolecia 1947-1951:

a) w coraz większym stopniu finansowano inwestycje przy pomocy środków bezzwrotnych, tj. dotacjami budżetowymi,

b) od 1950 r. rosło znaczenie elementu rzeczowego w polityce inwestycyjnej, tj. planowanie, kontrola i sprawozdawczość w terminach ilościowych a nie pieniężnych.

---

41) Stanisław Pichula. **Zagadnienie kredytowania przedsiębiorstw.** "Życie Gospodarcze", Nr 10 (106), Warszawa, 1950, str. 817.

Finansowanie środkami bezzwrotnymi

W zakresie pokrycia finansowego zaznacza się w planie inwestycyjnym na rok 1951 dalszy wzrost decydującego udziału środków bezzwrotnych. W oparciu o dotacje budżetowe oraz o przelewy z rachunku amortyzacyjnego zostało umożliwione w pełni pokrycie finansowe potrzeb inwestycyjnych wszystkich przedsiębiorstw państwowych oraz jednostek budżetowych [42].

Poniższe zestawienia, dokonane przez K. Secomskiego, ilustrują to zjawisko dość plastycznie:

Wszystkie cyfry po przeliczeniu na miliardy zł bież.

Rodzaj źródeł finansowych	Plan inwestycyjny na rok 1946*)	1947	1948
Kredyty skarbowe	1,09	1,28	1,79
Kredyty bankowe	2,02	3,41	5,27
Środki własne	0,18	0,70	1,29
Razem	3,29	5,39	8,35

*) plan za trzy kwartały.

Rodzaj źródeł finansowych	Plan inwestycyjny na rok 1949	1950	1951*)
Środki bezzwrotne	10,86	15,49	20,03
Środki zwrotne	0,85	0,58	0,56
Środki własne	0,65	1,03	0,53
Razem	12,36	17,10	21,12

*) plan netto, po uwzględnieniu zadań oszczędnościowych (tj. bez amortyzacji).

Lwią część tych sum stanowią, oczywiście, środki limitowane (normowane), np. w 1950 r. środki limitowane stanowiły ca 95% ogólnej kwoty inwestycyjnej [43].

Warto również zaznaczyć, że inwestycje pozaplanowe (wieś), przewidywane przez plan sześcioletni, wynoszą zaledwie 7% całości przewidywanych nakładów inwestycyjnych (0,5 biliona zł z 6,6 bilionów zł całości — złoty sprzed reformy pieniężnej) [44].

42) Dr Kazimierz Secomski. **Plan inwestycyjny na rok 1951.** "Życie Gospodarcze", Nr 3 (123), Warszawa, 1951, str. 137.

43) Wymieniona liczba procentowa została obliczona przez autora na podstawie artykułu:
Dr Kazimierz Secomski. **Plan inwestycyjny na rok 1950.** "Życie Gospodarcze", Nr 5 (101), Warszawa, 1950.

44) Liczby obliczone na podstawie artykułu:
Dr Kazimierz Secomski. **Plan sześcioletni planem wielkich inwestycji.** "Życie Gospodarcze", Nr 15, Warszawa, 1950.

Planowanie i kontrola rzeczowa

"Rok 1951 przynosi na odcinku realizacji planu inwestycyjnego wielką zmianę. Przewaga elementów finansowych ustępuje przewadze elementów rzeczowych. W roku bieżącym (tzn. w 1951 r. — mój przyp.) ustaje praktyka oceny wykonania planu inwestycyjnego na podstawie stopnia zużycia zaplanowanych środków finansowych. **Czynnikiem decydującym staje się oddawanie obiektów do eksploatacji**" (podkreślenie moje [45]).

"Wśród braków (odnosi się to do wykonania planu inwestycyjnego na rok 1950 — mój przyp.) należy wymienić wciąż jeszcze występowanie w rozległej skali niedokładności ustaleń zadań planowych, wynikające z utrzymującej się zasady planowania finansowego zamiast planowania rzeczowego" [46]).

Te dwie cytaty charakteryzują wspomnianą powyżej ewolucję w podejściu do planowania, kontroli wykonania i oceny wykonania inwestycji (por. z plan. finansowym, zob. wyżej: Wojnar i Kucharzewski). Ta ewolucja skłoniła mnie do postawienia tezy, że planowanie i kontrola finansowa okazały się niezadawalające (teza 4-a). Wydaje mi się, że powody tego były głównie następujące:

a) Nieprzestrzeganie "dyscypliny finansowej" przez dużą część przedsiębiorstw (tendencje do utrzymywania wysokich remanentów, pozostawianie szerokiego "marginesu bezpieczeństwa" przy określaniu wysokości niezbędnych środków, bezkrytyczne przyznawanie kredytów przez banki, przekraczanie funduszów płac i premii przez przedsiębiorstwa itd.[47]).

b) Niemożność utrzymania stałych cen hurtowych w okresie danego planu, co zresztą znajduje potwierdzenie w opublikowanych danych statystycznych [48]).

A więc, ponieważ działalność inwestycyjna jest na taką skalę, że musi wytwarzać presję inflacyjną (inwestycje netto na r. 1950 = 22,7% dochodu narodowego, inwestycje netto na r. 1951 = 25,0% dochodu narodowego [49]), dlatego objawy inflacyjne (rosnące ceny) sprawiają, że planowanie w kategoriach pieniężnych jest niesłychanie utrudnione.

---

45) Piławski. **Przełom** itd., str. 620.

46) Secomski. **Plan...** itd., str. 133.

47) Stefanński. **O przestrzeganiu itd.**
Wojnar, **Zadania** itd., oraz
Piławski. **Przełom** itd.

48) Ceny hurtowe niektórych artykułów przemysłowych. "Rocznik Statystyczny" 1949, G. U. S., Warszawa, 1950, str. 109.

49) Secomski. **Plan...** itd., 1951, str. 138.

D. SYSTEM PIENIĘŻNY

Podstawy prawne

Zasady systemu pieniężnego w Polsce w 1951 roku zostały określone ustawą z dn. 28. X. 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego, towarzyszącą jej ustawą o zakazie posiadania walut obcych, złota i platyny i szeregiem rozporządzeń Rady Ministrów, z których najważniejsze było rozporządzenie w sprawie określenia stosunku przeliczeń [50]).

Najważniejsze postanowienia tych ustaw i rozporządzeń były następujące.

Jednostką pieniężną w Państwie Polskim jest złoty (zł), który równy jest 0.222168 grama czystego złota i dzieli się na 100 groszy (gr). Znakami pieniężnymi, które mają obieg prawny, są wyłącznie banknoty i monety (bilon) emitowane przez Narodowy Bank Polski. Minister Finansów ustala wzory i odcinki banknotów oraz wzory, nominalną wartość, stop, próbę i wagę monet; ustala przepisy o przyjmowaniu i wymianie zatartych i uszkodzonych oraz o zatrzymaniu fałszywych znaków pieniężnych.

Postanowione było, że wymiana dokonywana będzie w okresie od dn. 30. X. do dn. 8. XI. 1950 r. w/g stosunku 100 zł dotychczasowych za 1 zł bez ograniczenia ilości, i że wszystkie zobowiązania publiczno-prawne i prywatno-prawne będą przeliczane w tym stosunku, z tym, że Rada Ministrów mogła, w drodze rozporządzenia, ustalić dla poszczególnych kategorii zobowiązań stosunek przeliczenia, opiewający na mniejszą sumę złotych dotychczasowych za 1 zł, jednakże, nie poniżej stosunku $33^1/_3$ dotychczasowych złotych za 1 zł.

Wszystkie sumy, wyrażone w złotych dotychczasowych, a wymienione w przepisach prawnych obowiązujących w dniu wejścia w życie ustawy, zostały przeliczone z mocy prawa w/g stosunku 100 : 3.

Obrót wszelakiego rodzaju walutami, złotem, monetami złotymi lub platyną bez pozwolenia Komisji Dewizowej został zakazany pod karą więzienia, dożywotniego więzienia i pod karą śmierci.

Rozporządzenie Rady Ministrów przewidywało przeliczenie w stosunku 100 : 3 następujących zobowiązań, powstałych przed dniem 30. X. 1950 r.

— Zobowiązania publiczno- i prywatno-prawne, bez względu na tytuł, jeżeli wierzycielem była jednostka gospodar-

---

50) **Ustawa z dn. 28. X. 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego.** Dz. U. R.P., Nr 50, 1950, poz. 459.

Ustawa z dn. 28. X. 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, złota i platyny. Dz. U. R. P., Nr 50, 1950, poz. 460.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28. X. 1950 r. w sprawie określenia stosunku przeliczeń niektórych zobowiązań, Dz. U. R.P., Nr 50, 1950, poz. 461.

ki uspołecznionej, Skarb Państwa, urzędy, instytucje zawodowe, polityczne i społeczne oraz inni wykonawcy narodowych planów gospodarczych, z wyjątkiem wzajemnych zobowiązań krajowych i zobowiązań zagranicznych towarzystw ubezpieczeniowych i reasekuracyjnych z tytułu zobowiązań zawartych w złotych.

— Zobowiązania z tytułu stosunku służbowego lub umowy o pracę.
— Zobowiązania z tytułu należności wolnych od podatku od wynagrodzeń.
— Wkłady oszczędnościowe w instytucjach bankowych.
— Wkłady Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, o ile nie przekraczały 360.000 zł dotychczasowych.
— Udziały członków spółdzielni.
— Zobowiązania z tytułu skupu i kontraktacji artykułów rolnych i hodowlanych.
— Zobowiązania z tytułu dostaw, robót i usług, dokonywanych na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej oraz czynszu najmu obiektów należących do tych jednostek.
— Zobowiązania z tytułu umów prywatno-prawnych między osobami fizycznymi i prawnymi.
— Zobowiązania Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.
— Zobowiązania z tytułu odszkodowania za utratę życia lub zdrowia.
— Zobowiązania z tytułu umowy komisu.

Rozporządzenie Rady Ministrów postanowiło też, że zobowiązania posiadaczy gospodarstw rolnych o przychodowości, nie przekraczającej 360.000 zł dotychczasowych oraz robotników rolnych, jeżeli wierzycielem jest posiadacz o przychodowości powyżej tej sumy, podlegają przeliczeniu w/g stosunku 100 : 1.

Zobowiązania instytucji bankowych z tytułu rozrachunków bankowych (z wyjątkiem rozliczeń z jednostkami gospodarki uspołecznionej) postanowiono przeliczać w/g następujących zasad.

— Jeżeli saldo banku jest poniżej 100.000 zł — stosunek przeliczenia 100 : 3.
— Jeżeli saldo banku jest pomiędzy 100.000 zł a 500.000 zł pierwsze 100.000 zł w/g stosunku 100 : 3, nadwyżka w/g stosunku 100 : 2.
— Jeżeli saldo banku jest pomiędzy 500.000 zł a 1 milion zł, do sumy 500.000 zł w/g stosunku 100 : 2, nadwyżka w/g stosunku 100 : 1.33.
— Jeżeli saldo banku jest powyżej 1 miliona zł — pierwszy milion w/g stosunku 100 : 1.33, reszta w stosunku 100 : 1.

Wreszcie, rachunki zagranicznych towarzystw ubezpieczeniowych i asekuracyjnych przeliczono w stosunku 100 : 1.

Ewolucja systemu

Pierwsza reforma walutowa (zob. **Polityka finansowa, okres przygotowawczy**) miała za zadanie ujednolicenie znaków płatniczych, przeprowadzenie deflacji i, przez emisje skarbowe, dostarczenie Skarbowi Państwa środków na obsłużenie gospodarki uspołecznionej [51]).

Emisje skarbowe (ogólne zadłużenie Skarbu) w tym okresie (1946-1948) stanowiły poważny odsetek ogólnej emisji: ok. 50% w 1946 r., ok. 12% w 1947 r. i ok. 9% w 1948 r.[52]).

Należy zaznaczyć, że dług Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim został spłacony w 1946 r., co łączy się z przejęciem w tym okresie przez N.B.P. kredytowania przedsiębiorstw państwowych (zob. **Polityka finansowa, okres przygotowawczy**). Zadłużenie wobec zagranicy nie przekraczało w tym okresie 2,5 miliarda zł, z czego 2,2 miliarda zł pochodziło z tytułu zobowiązań, wynikających z układu w Bretton Woods.

Okres 1948-1950 można uważać za właściwy okres przygotowawczy do reformy pieniężnej z dn. 28. X. 1950 r. W tym czasie krystalizowanie się nowego systemu finansowego i pierwsza reforma bankowa rzekomo umożliwiły większą kontrolę całości zagadnień pieniężnych. Ponadto, istniał obowiązek naśladowania reformy walutowej dokonanej w ZSSR [53].

Cele reformy

Cele reformy pieniężnej zostały sformułowane we wstępie ustawy. Były one natury zarówno polityczno-społecznej, jak i ekonomicznej.

Cele społeczno-polityczne. "Zmiana systemu pieniężnego była rewolucyjnym aktem władzy ludowej o zdecydowanie ostrym charakterze klasowym" [54]).

Chodzi tutaj oczywiście głównie o dyskryminację w zakresie stosunku przeliczenia zobowiązań, faworyzującą przedsiębiorstwa uspołecznione, zapłaty za pracę, a skierowaną przeciwko posiadaczom kapitałów i bogatszym chłopom.

Do kategorii posunięć politycznych zaliczyłbym również zrównanie złotego z rublem: "Stworzenie wspólnej jednostki monetarnej z ZSSR" [55]).

Cele ekonomiczne. Wydaje mi się, że do głównych rzeczywistych celów ekonomicznych należy zaliczyć następujące:

---

51) Leon Kurowski. **Charakterystyka reformy walutowej.** "Państwo i Prawo", Nr 5/6, Warszawa, 1951, str. 832.
52) Liczby te zostały obliczone przez autora na podstawie: **Rocznik Statystyczny 1949**, tabl. 11 (str. 161) i tabl. 18 (str. 167) oraz, o ile chodzi o emisję biletów skarbowych, na podstawie dekretów i rozporządzeń zamieszczonych w Bibliografii.
53) Kurowski. **Charakterystyka itd.**, str. 833-4.
54) K. Dąbrowski. **Przemówienie na posiedzeniu Sejmu**, dn. 28. X. 1950 r.
55) Kurowski. **Charakterystyka itd.**, str. 836.

— wytworzenie atmosfery zaufania do nowego pieniądza (oparcie na złocie, wysoka nominalna wartość wymienna: 4 zł = $ 1),
— stworzenie waluty nadwartościowej wobec Zachodu, co ma prowadzić — z jednej strony — do hamowania stosunków gospodarczych z Zachodem, z drugiej zaś — do zacieśnienia tego rodzaju stosunków z blokiem sowieckim,
— przeprowadzenie zabiegu deflacyjnego przy jednoczesnym przejęciu przez aparat bankowy rezerw pieniężnych nieujawnionych przez posiadaczy.

Niestety, nie posiadałem danych, które pozwoliłyby mi na ocenę liczbową przeprowadzonej deflacji i jej kosztu społecznego. Danina deflacyjna, polegająca na konfiskacie 2/3 posiadanych środków pieniężnych, musi być pomniejszona o ogólną sumę, wynikającą z uprzywilejowanych przeliczeń, której nie znam. Należy również uwzględnić skutki reformy w zakresie oszczędzania.

Rola pieniądza i planowanie emisji

Ponieważ nie mogę powołać się na dane liczbowe trudno mi wykazać, w sposób wykluczający wątpliwości, słuszność ostatniej mojej tezy (5c), dotyczącej planowania emisji w ramach teorii kwantytatywnej. Mogę przytoczyć szereg cytat, które przemawiają za moim twierdzeniem, np.:

"Zabezpieczenie stałości waluty... opiera się przede wszystkim na koncentracji przygniatającej większości masy towarowej kraju w rękach Państwa i realizacji przez nią polityki cen" 56).

"Pieniądz w ZSSR wyraża socjalistyczne stosunki wytwórcze... nie staje się on nominalną, rozrachunkową kategorią i technicznym narzędziem kalkulacji... (lecz) opiera się na społecznej własności środków produkcji i na planowej produkcji, wykluczających możliwość ekonomicznych i walutowych kryzysów" 57).

Pokrewieństwo metod podejścia do zagadnień monetarnych przez ekonomistów w Polsce i metod planowania emisji, które wyznacza teoria kwantytatywna, występuje prawie w każdym zarządzeniu, czy artykule na te tematy. Najjaśniej sprawa jest postawiona w artykule T. Dietricha 58) (zob. także **Plan kasowy**).

Teoria kwantytatywna, szczególnie w formułowaniu I. Fisher'a, twierdzi, że istnieje proporcjonalna zależność pomię-

---

56) Mirosław Dietrich. **Zagadnienie złota po drugiej wojnie światowej.** "Życie Gospodarcze", Nr 18, Katowice, 1949, str. 748.
57) W. Ikonnikow. **Rola i funkcje pieniądza radzieckiego.** "Życie Gospodarcze", Nr 12, Katowice, 1949, str. 535.
58) Tadeusz Dietrich. **Przyczynek** itd.

dzy masą towarową i poziomem cen, z jednej strony, a ilością emisji i kredytu oraz szybkością ich obiegu, z drugiej strony. Traktowana, jako formalna identyczność pewnych wielkości ekonomicznych, teoria ta nie jest niczym więcej jak truizmem. Reprezentuje jednak pewną próbę klasyfikacji czynników decydujących o poziomie cen. W szczególności zwraca ona uwagę na zależność pomiędzy ilością pieniądza i kredytu a jego rzeczywistą wartością (rzeczywista wartość pieniądza jest odwrotnością poziomu cen).

Główną wadą tej teorii jest, że kładzie ona zbyt mały nacisk na zmiany w szybkości obiegu pieniądza i kredytu, które mogą wystąpić zarówno z niezależnych przyczyn, jak i pod wpływem zmian w wielkości emisji i kredytu oraz zmian w wielkości masy towarowej, albo nawet pod wpływem jedynie oczekiwań takich zmian.

W planach gospodarczych przewidywane są zarówno wielkość masy otwarowej, jak i poziom cen. (W rzeczywistości, planowane są nie tylko ostateczne wielkości, ale i szybkość ich osiągania, tj. wykonanie poszczególnych etapów planu produkcyjnego w określonym czasie. Planowana jest również szybkość akumulacji zysków itp. Wydaje mi się jednak, że omawianie tych szczegółów nie jest konieczne z punktu widzenia zrozumienia istoty zagadnienia).

Szybkość obiegu pieniądza i nasycenie kredytem są kontrolowane dzięki, omówionemu powyżej, obowiązkowi obiegu bezgotówkowego i ścisłemu przestrzeganiu terminów kredytu oraz ich powiązania z konkretnymi celami. Ta cecha obecnej gospodarki polskiej reprezentuje jedną z podstawowych różnic z gospodarkami "krajów kapitalistycznych". Jest ona, moim zdaniem, głównym powodem tego, że teoria kwantytatywna może mieć dzisiaj w Polsce praktyczne zastosowanie. Innymi słowami, nie występuje ta nieoczekiwana zmienność szybkości obiegu pieniądza i zmienność w nasyceniu kredytem, która stawia pod znakiem zapytania praktyczną wartość teorii kwantytatywnej w krajach, o względnej przynajmniej, swobodzie gospodarczej.

Po usunięciu niebezpieczeństwa zakłóceń, jakie może sprawiać czynnik zmienności obiegu pieniądza i zmienności nasycenia kredytem, wielkość emisji może być użyta jako instrument harmonizowania procesów gospodarczych, a zwłaszcza utrzymywania planowanego poziomu cen.

Tak przedstawia się, w teorii, rola pieniądza i planowanie emisji. W praktyce muszą istnieć, oczywiście, pewne tarcia i wykrzywienia:

a) kontrola finansowa okazała się niedostatecznym narzędziem kontroli wykonania planów produkcyjnych;
b) dyscyplina finansowa nie potrafiła zapewnić pełnego uwalniania środków obrotowych, zapewnienia stałości funduszu płac, przewidzianego danym planem itd;

c) planowane ceny ulegają zmianie w czasie wykonania planu na skutek zmian w koszcie fabrycznym, następujących z powodów wymienionych pod a) i b);
d) nieunikniony jest pewien procent nieprzewidzianych indywidualnych oszczędności;
e) prywatny handel detaliczny, dostawy rolnicze, płace itd., będące poza przymusem obrotu bezgotówkowego, mogą wykazać zmienności nie przewidziane w planowaniu.

ZAKOŃCZENIE

Ogólne zasady systemu finansowego, które obowiązują w Polsce w 1951 r., mają cechy zdecydowanie różne od systemu wolno-konkurencyjnej, czy nawet "mieszanej" gospodarki.

1) Pieniądz, kredyt, ceny, produkcja, konsumpcja, akumulacja i inwestycje są określane przez plan w ramach rozrachunku gospodarczego.
2) Plan ma podłoże rzeczowe. Budżet, kredyt i pieniądz są, w ramach planu, instrumentami rozdziału środków, kontroli wykonania i harmonizacji procesów.
3) Popyt i podaż przestają być czynnikami decydującymi o rozmiarach i kierunku produkcji. Stają się one tylko jednym ze wskaźników planu.
4) Takie terminy, jak: opłacalność produkcji, zyskowność inwestycji, ceny itd., tracą swój tradycyjny sens, lub tracą sens w ogóle.
5) Wydaje się, że system finansowy Polski w 1951 r. jest pod wieloma względami podobny do organizacji finansów w ZSSR we wczesnych latach trzydziestych, to jest z końca okresu pierwszej pięciolatki.

W niektórych dziedzinach (plan kredytowy, finansowanie inwestycji, finansowa kontrola banków, pierwsza reforma bankowa) podobieństwo jest uderzające.

Twierdzenie to opieram na podstawie porównania systemu, omówionego przeze mnie, z charakterystyką gospodarki finansowej ZSSR, przeprowadzonej w latach trzydziestych przez Arthura Z. Arnolda i L. E. Hubbarda [59]).

Juliusz K. SERAFIN.

---

59) Arthur Z. Arnold. **Banks, Credit and Money in Soviet Russia,** Columbia University Press, New York, 1937, szczególnie str. 391-404 na temat techniki planowania i str. 455-506 oraz 513-516 na temat finansowania inwestycji, oraz
L. E. Hubbard. **Soviet Money and Finance,** Mac Millan & Co, London, 1936, szczególnie str. 54-67 na temat planu kredytowego, str. 68-70 na temat planu kasowego i str. 81-105 dotyczące systemu bankowego i dystrybucji kredytu.

BIBLIOGRAFIA

1. Atlas Adolf, Dr, Zasady systemu finansowego w Polsce powojennej. "Życie Gospodarcze" Nr 10/11, Katowice, 1948.

2. Augustowski Zbigniew. Zasady systemu finansowego i organizacji finansowej przedsiębiorstw państwowych w latach 1950 i 1951. "Ekonomista", Kwartał I/II, Warszawa, 1950.

3. Blas Bronisław. Zasady systemu finansowego. "Wiadomości Narodowego Banku Polskiego", Nr 10, Warszawa, 1947.

4. Dąbrowski Konstanty. Socjalistyczny charakter reformy pieniężnej (przemówienie na posiedzeniu Sejmu dn. 28. X. 1950 r.). "Życie Gospodarcze", Nr 22 (118), Warszawa, 1950.

5. Dietrich Mirosław. Zagadnienie złota po drugiej wojnie światowej. "Życie Gospodarcze", Nr 18, Katowice, 1949.

6. Dietrich Tadeusz. Przyczynek do zagadnienia rozrachunku gospodarczego i prawa wartości. "Ekonomista", Kwartał III, Warszawa, 1950.

7. Frank Marian, Dr. Trzydzieści lat finansów radzieckich. "Życie Gospodarcze", Nr 21, Katowice, 1949.

8. Ikonnikow W. Rola i funkcje pieniądza radzieckiego. "Życie Gospodarcze", Nr 12, Katowice, 1949.

9) Kizler Jan. Reforma bankowa. "Życie Gospodarcze", Nr 7 (126), Warszawa, 1951.

10) Kończal Tadeusz. System finansowy w krajach demokracji ludowej. "Życie Gospodarcze", Nr 15 (111), Warszawa, 1950.

11. Kostowski Marek. Zasady systemu kredytowego. "Życie Gospodarcze", Nr 2 (122), Warszawa, 1951.

12. Kościelniak Marian. Rola banków w przejściu do planu sześcioletniego. "Życie Gospodarcze", Nr 17, Katowice, 1949.

13. Kościelniak Marian. Podstawy prawne rozrachunku gospodarczego. "Życie Gospodarcze", Nr 2 (122), Warszawa, 1951.

14) Kucharski Mieczysław. Pieniądz i kredyt w planie finansowym. "Wiadomości Narodowego Banku Polskiego", Nr 11, Warszawa, 1947.

15. Kurowski Leon. Charakterystyka reformy walutowej. "Państwo i Prawo", Nr 5/6 (125), Warszawa, 1951.

16. Lubowicki Jerzy. Upaństwowienie banków. "Życie Gospodarcze", Nr 2, Katowice, 1949.

17. Minc Bronisław. O planie trzyletnim. Spółdzielnia Wydawnicza "Książka", Warszawa, 1948.

18) Pichula Stanisław. Zagadnienie kredytowania przedsiębiorstw. "Życie Gospodarcze", Nr 10 (106), Warszawa, 1950.

19. Pichula Stanisław. Finansowanie remontów kapitalnych. "Życie Gospodarcze", Nr 18 (116)), Warszawa, 1950.

20. Piławski Bronisław. Przełom w systemie finansowania inwestycji. "Życie Gospodarcze", Nr 11 (130), Warszawa, 1951.

21. Piotrowski Bronisław. Rola aparatu bankowego w przyśpieszeniu obiegu środków. "Życie Gospodarcze", Nr 12 (108), Warszawa, 1950.

22. Secomski Kazimierz, Dr. Problemy polityki finansowej w Polsce. "Życie Gospodarcze", Nr 2, Katowice, 1947.

23. Secomski Kazimierz, Dr. Plan inwestycyjny na rok 1950. "Życie Gospodarcze", Nr 5 (101), Warszawa, 1950.

24. Secomski Kazimierz, Dr. Plan inwestycyjny na rok 1951. "Życie Gospodarcze", Nr 3 (123), Warszawa, 1951.

25. Secomski Kazimierz, Dr. Plan sześcioletni planem wielkich inwestycji. "Życie Gospodarcze", Nr 15 (111), Warszawa, 1950.

26. Secomski Roman. Sprawozdawczość finansowa i rzeczowa z realizacji planu inwestycyjnego na rok 1951. "Życie Gospodarcze", Nr 10 (106), Warszawa, 1950.

27. Stefański Franciszek. O przestrzeganiu dyscypliny finansowej. "Życie Gospodarcze", Nr 9 (128), Warszawa, 1951.

28. Wiliński Feliks. Reorganizacja bankowości w Polsce (artykuł dyskusyjny). "Życie Gospodarcze", Nr 5, Katowice, 1948.

29. Wojnar Jan. Zadania banku inwestycyjnego w realizacji sześcioletniego planu inwestycyjnego. "Życie Gospodarcze", Nr 22, Katowice, 1949.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret z dn. 15. I. 1945 r. o Narodowym Banku Polskim. Dz. U. R.P., Nr 3, 1945, poz. 14.

2. Dekret z dn. 3. I. 1947 r. o zmianie dekretu z dn. 10. XI. 1945 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych (Dz. U. R.P., Nr 56, 1945, poz. 311), Dz. U. R.P., Nr 4, 1947, poz. 17.

3. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 3. I. 1947 r. o wypuszczeniu III emisji biletów skarbowych. Dz. U. R.P., Nr 4, 1947, poz. 18.

4. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 9. I. 1947 r. o wypuszczeniu IV emisji biletów skarbowych. Dz. U. R.P., Nr 9, 1948, poz. 66.

5. Ustawa z dn. 9. III. 1948 r. o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym. Dz. U. R. P., Nr 16, 1948, poz. 111.

6. Ustawa z dn. 24. II. 1948 r. o państwowym planie inwestycyjnym na 1948. Dz. U. R.P., Nr 22, 1948, poz. 152.

7. Dekret z dn. 25. X. 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych. Dz. U. R.P., Nr 52, 1948, poz. 410.

8. Dekret z dn. 25. X. 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego. Dz. U. R. P., Nr 52, 1948, poz. 411.

9. Dekret z dn. 25. X. 1948 r. o reformie bankowej. Dz. U. R. P., Nr 52, 1948, poz. 412.

10. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 27. X. 1948 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 9. I. 1940 r. o wypuszczeniu IV emisji biletów skarbowych. Dz. U. R.P., Nr 53, 1948, poz. 423.

11. Ustawa z dn. 10. II. 1949 r. o zmianie naczelnych władz gospodarki narodowej. Dz. U. R.P., Nr 7, 1949, poz. 43.

12. Ustawa z dn. 4. II. 1949 r. o zmianie ustawy z dn. 24. II. 1948 r. Dz. U. R.P., Nr 29, 1949, poz. 31.

13. Ustawa z dn. 31. III. 1949 r. o narodowym planie gospodarczym na 1949 r. Dz. U. R.P., Nr 26, poz. 189.

14. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22. IV. 1949 r. w sprawie zakresu działania Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Dz. U. R.P., Nr 26, 1949, poz. 190.

15. Ustawa z dn. 1. VII. 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Dz. U. R.P., Nr 41, 1949, poz. 294.

16. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 6. VIII. 1949 r. w sprawie wykonania ustawy z dn. 1. VII. 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Dz. U. R.P., Nr 46, 1949, poz. 46.

17. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20. X. 1949 r. w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Inwestycyjnego. Dz. U. R.P., Nr 54, 1949, poz. 426.

18. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20. X. 1949 r. o przekazaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego Bankowi Inwestycyjnemu agend, aktywów i passywów. Dz. U. R.P., Nr 54, 1949, poz. 427.

19. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20. X. 1949 r. w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Komunalnego. Dz. U. R.P., Nr 54, 1949, poz. 428.

20. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20. X. 1949 r. w sprawie przekazania Bankowi Komunalnemu przez Polski Bank Komunalny S.A. w Warszawie i Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu agend oraz aktywów i passywów objętych rachunkiem polskim i o postawieniu tych instytucji w stan likwidacji. Dz. U. R.P., Nr 54, 1949, poz. 429.

21. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Rolnego. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 503.

22. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie przekazania Bankowi Rolnemu przez Państwowy Bank Rolny agend, aktywów i passywów objętych rachunkiem polskim i o postawieniu tych instytucji w stan likwidacji. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 504.

23. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Rzemiosła i Handlu. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 505.

24. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie przekazania Bankowi Rzemiosła i Handlu przez Bank Związku Spółek Zarobkowych S.A. w Warszawie agend, aktywów i passywów. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 506.

25. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie rozpoczęcia działalności Powszechnej Kasy Oszczędności. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 507.

26. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie przekazania Powszechnej Kasie Oszczędności przez Pocztową Kasę Oszczędności agend, aktywów i passywów. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 508.

27. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. XII. 1949 r. w sprawie przekazania przez Bank Gospodarstwa Spółdzielczego agend, aktywów i passywów Narodowemu Bankowi Polskiemu, Bankowi Rolnemu, Bankowi Rzemiosła i Handlu i Bankowi Inwestycyjnemu zgodnie z zakresem ich działania. Dz. U. R.P., Nr 63, 1949, poz. 509.

28. Rozporządzenie Ministra Finansów z dn. 18. IV. 1950 r. w sprawie przekazania agend oraz aktywów i passywów rachunku polskiego niektórych komunalnych kas oszczędności. Dz. U. R.P., Nr 19, 1950, poz. 160.

29. Oświadczenie rządowe z dn. 15. IV. 1950 r. w sprawie wypowiedzenia przez Polskę umów o Międzynarodowym Funduszu Walutowym i Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego zawartych w Bretton Woods dn. 22. VII. 1944. Dz. U. R. P., Nr 23, 1950, poz. 207.

30. Ustawa z dn. 28. X. 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego. Dz. U. R.P., Nr 50, 1950, poz. 459.

31. Ustawa z dn. 28. X. 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych,

złota i platyny oraz o zaostrzeniu kar za niektóre przestępstwa dewizowe. Dz. U. R.P., Nr 50, 1950, poz. 460.

32. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28. X. 1950 r. w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań. Dz. U. R.P., Nr 50, 1950, poz. 461.

33. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8. XI. 1950 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28. X. 1950 r. w sprawie przeliczenia niektórych zobowiązań. Dz. U. R.P., Nr 51, 1950, poz. 471.

34. Ustawa z dn. 22. III. 1951 r. o zniesieniu Samorządowego Funduszu Wyrównawczego. Dz. U. R.P., Nr 18, 1951, poz. 142.

35. Ustawa z dn. 22. III. 1951 r. o zmianie przepisów reformy bankowej. Dz. U. R. P., Nr 18, 1951, poz. 143.

Rolnictwo

Obszar użytków rolnych i ludność rolnicza

Obszar użytków rolnych w dzisiejszej Polsce jest mniejszy od obszaru, jaki Polska posiadała przed wojną. Jeszcze bardziej niż obszar użytków rolnych zmniejszyła się ludność rolnicza. A to z dwóch powodów: po pierwsze, po wojnie zostały odłączone od Polski tereny, posiadające charakter rolniczy, natomiast ziemie przyłączone na zachodzie są nieporównanie bardziej uprzemysłowione; po drugie, ubytek ludności miejskiej, spowodowany morderstwami niemieckimi podczas wojny (nb. śmiertelność w miastach była znacznie większa niż na wsi), został po wojnie częściowo skompensowany odpływem ludności ze wsi do miast.

Konsekwencją zmian w obszarze użytków rolnych i liczbie ludności rolniczej jest mniejsze zagęszczenie ludności w rolnictwie, tzn. mniej ludności przypada obecnie na jednostkę obszaru użytków rolnych aniżeli przed wojną. Innymi słowami, chociaż zjawisko przeludnienia rolniczego występuje nadal, to jednak jest ono znacznie mniejsze niż było przed wojną.

Powyższe stwierdzenia wymagają liczbowej ilustracji.

TABLICA 1.

Obszar gruntów użytkowanych rolniczo i liczba ludności rolniczej [1])

Wyszczególnienie	1938 r.	1946 r.
Ogólny obszar gruntów użytkowych rolniczo (tzn. ziemia orna, łąki i pastwiska oraz sady i ogrody) w tys. ha	25.589	20.864
Liczba ludności rolniczej w tys. ..	21.250	12.200
Liczba rodzin rolniczych w tys. ..	4.300	2.650
Przeciętna liczba ha ziemi użytkowanej rolniczo, przypadająca na rodzinę rolniczą	5,95	7,88

1) Concise Statistical Year-Book of Poland 1938, Warszawa, 1938, str. 67.

Należy zaznaczyć, że w powyższej tablicy nie zostało uwzględnione przejściowe zjawisko zmniejszenia się obszaru gruntów użytkowanych rolniczo, wywołane zniszczeniami i zaniedbaniami z czasów wojny. Inaczej mówiąc, obszar 20.864 tys. ha, wymieniony w tablicy, jest obszarem, jaki użytkowano w czasach pokojowych w dzisiejszych granicach Polski. Sądzę, że ta właśnie cyfra powinna być wzięta pod uwagę przy charakterystyce struktury rolnictwa w Polsce powojennej.

Wyrobisz twierdził, że — według obliczeń Centralnego Urzędu Planowania w Warszawie — optimum zaludnienia rolnictwa na dzisiejszym obszarze Polski wynosi 10,8 miliona ludności zawodowo czynnej i biernej. Ponieważ faktyczne zaludnienie rolnicze w 1946 r. wynosiło 12,2 miliona, wobec tego przeludnienie rolnicze odpowiadało 1,4 mil. czynnych i biernych zawodowo [2]).

Jeśli szacunek powojennego przeludnienia rolnictwa polskiego oprzemy na metodzie obliczeń Józefa Poniatowskiego [3]), wówczas otrzymamy inne wyniki.

Otóż, stosując metodę J. Poniatowskiego, dochodzę do wniosku, że optimum zaludnienia polskiego rolnictwa wynosi 9,8 milionów czynnych i biernych, a ponieważ faktyczne zaludnienie rolnicze w 1946 r. wynosiło 12,2 mil. czynnych i biernych, wobec tego przeludnienie rolnictwa w tym okresie sięgało 2,4 mil. czynnych i biernych.

Pragnę zaznaczyć, że szacunek ten nie pretenduje do takiej ścisłości, jaką osiągnął J. Poniatowski w swoim obliczeniu przeludnienia Polski przedwojennej. Tym niemniej, jest on zupełnie wystarczający do zorientowania się w zawodowej pojemności rolnictwa powojennego i w możliwościach mobilizacji na rynku wiejskim rąk roboczych do pracy w przemyśle bez uszczerbku dla wytwórczych sił rolnictwa.

Dla porównania przytoczę, że według J. Poniatowskiego, przeludnienie rolnicze w Polsce przedwojennej wynosiło 8,8 mil. czynnych i biernych. Do zbliżonych wniosków doszło również kilku innych polskich autorów (Ludkiewicz, Stolarski, Potopowicz), chociaż podawano również szacunki niższe. Ostatnie obliczenie przedwojennego przeludnienia rolniczego w Polsce zostało przeprowadzone podczas wojny przez znanego demografa amerykańskiego, Wilbert E. Moore'a. Doszedł on do wnio-

---

Statystyka Rolnicza 1947, Warszawa, 1949, str. 10.

Narodowy Plan Gospodarczy, Warszawa, 1946, str. 44.

Stanisław Wyrobisz. **Struktura drobnych gospodarstw w Polsce powojennej.** "Życie Gospodarcze", Nr 4. Dodatek Rolniczy, Katowice, 1948, str. 12.

Stanisław Wyrobisz. **Rolnictwo — rezerwuar rąk do pracy w przemyśle.** "Życie Gospodarcze", Nr 17, Dodatek Rolniczy, Katowice, 1948, str. 56.

2) Wyrobisz. **Rolnictwo — rezerwuar rąk do pracy** itd., str. 56.

3) Józef Poniatowski. **Przeludnienie wsi i rolnictwa.** Warszawa, 1936, str. 58.

Józef Poniatowski. **Rozmiary przeludnienia rolnictwa w świetle krytyki.** Warszawa, 1937, str. 15.

sku, że przeludnienie polskiego rolnictwa przed wojną wynosiło 9,9 mil. czynnych i biernych (przy przyjęciu średniej europejskiej produktywności na głowę ludności)[4].

Z tablicy 1 wynika, że strukturalne warunki powojenne pozwalają na stworzenie o wiele zdrowszej struktury agrarnej od tej, jaka istniała przed wojną. Twierdząc to, mam na myśli przedwojenne rozdrobnienie gospodarstw chłopskich oraz możliwości naprawy tej struktury bez naruszenia zasad gospodarki indywidualnej.

Z drugiej strony, o wiele łatwiej byłoby dzisiaj doprowadzić zaludnienie rolnictwa do stanu zagęszczenia optimum. Wobec mniejszego przeludnienia rolnictwa łatwiejszy jest transfer nadwyżki ludności rolniczej do innych zawodów. Pragnę zaznaczyć, że osiągnięcie stanu optimum, opartego na przyjętych przeze mnie założeniach, oznaczałoby, że na rodzinę rolniczą mogłoby przypadać przeciętnie około 10 ha ziemi użytkowanej rolniczo.

Słowem, postulat stworzenia silnej gospodarki chłopskiej posiada po wojnie strukturalne warunki realizacji, które stosunkowo łatwo mogłyby jeszcze ulec dalszej poprawie.

Warto wspomnieć, że Misja F.A.O., która badała stosunki rolnicze w Polsce po wojnie, doszła do wniosku, że rozmiar indywidualnego gospodarstwa chłopskiego, położonego w dobrych warunkach powinien wynosić 5 ha. Gospodarstwo takie mogłoby wyżywić gospodarującą na nim rodzinę i nawet dać pewne nadwyżki na rynek. W warunkach mniej korzystnych, rozmiar gospodarstwa chłopskiego powinien wynosić 10 ha[5].

Pogląd Misji F.A.O. zbliżony jest do przedwojennych poglądów niektórych wybitnych znawców naszych stosunków i problemów agrarnych i rolniczych. Na przykład, według Władysława Grabskiego, korzystny rozmiar gospodarstwa chłopskiego wynosił — w zależności od położenia — od 5 do 15 ha. Normy, podawane przez Franciszka Bujaka, zamykały się w granicach od 5 do 10 ha. Do takich samych konkluzji doszedł Zdzisław Ludkiewicz[6].

Reforma rolna w latach 1944-1948

Przechodzę obecnie do omówienia powojennej przebudowy struktury agrarnej.

Powojenna reforma rolna została przeprowadzona na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z

---

4) Wilbert E. Moore, **Economic Demography of Eastern and Southern Europe.** Geneva, 1945, str. 64.

5) F.A.O. **Report of the F.A.O. Mission for Poland.** Washington, May, 1948, str. 38.

6) Władysław Grabski. **Wieś i folwark.** Warszawa, 1930, str. 87.
Dr F. Bujak. **O naprawie ustroju rolnego w Polsce.** Warszawa, 1919, str. 93.
Zdzisław Ludkiewicz. **Polski program agrarny a emigracja.** "Rolnictwo", Nr 3, Warszawa, 1928, str. 316.

dn. 6 września 1944 r. i rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych do tego dekretu z dn. 1 marca 1945 r.[7]).

Na cele reformy rolnej zostały przekazane nieruchomości ziemskie (art. 2 dekretu):

„a) stanowiące własność Skarbu Państwa z jakiegokolwiek tytułu;
b) będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, nie-Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej;
c) będące własnością osób, skazanych prawomocnie za zdradę stanu, za dezercję lub uchylanie się od służby wojskowej, za pomoc udzieloną okupantom ze szkodą dla Państwa lub miejscowej ludności, względnie za inne przestępstwa, przewidziane w Dekrecie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 31 sierpnia 1944 r. (Dz. U. R.P., Nr 4, poz. 16), oraz w Dekrecie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 30 października 1944 r. o ochronie państwa (Dz. U. R.P., Nr 10, poz. 50);
d) skonfiskowane z jakichkolwiek innych prawnych przyczyn;
e) stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeśli ich rozmiar łączny przekracza bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw — poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, jeśli ich rozmiar łączny przekracza 100 ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni".

W jednym z dalszych ustępów art. 2 dekretu czytamy, że:

"Wszystkie nieruchomości ziemskie, wymienione w punktach b), c), d) i e) części pierwszej niniejszego artykułu (wymienionej powyżej — mój przyp.), przechodzą bezzwłocznie, bez żadnego wynagrodzenia w całości na własność Skarbu Państwa..."

Własność ziemska Kościoła Katolickiego i gmin innych wyznań została wyłączona spod postanowień dekretu z dn. 6 września 1944 r. O losach tej własności miał orzec Sejm Ustawodawczy. Ziemie kościelne zostały skonfiskowane w 1950 r.[8]).

W art. 2 ustawy z dn. 20 marca 1950 r. czytamy, że:

"Wszystkie ulegające przejęciu nieruchomości ziemskie przechodzą z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy z mocy prawa na własność Państwa bez odszkodowania i wolne są od jakichkolwiek obciążeń, z wyjątkiem przewidzianych w niniejszej ustawie, wraz z wszystkimi znajdującymi się na tych nierucho-

---

7) **Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej** (jednolity tekst). Dz. U. R.P., Nr 3, 1945, poz. 13.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Dz. U. R.P., Nr 10, 1945, poz. 51.

8) **Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego.** Dz. U. R.P., Nr 9, 1950, poz. 87.

mościach budynkami, przedsiębiorstwami, zakładami oraz inwentarzem żywym i martwym, o ile niniejsza ustawa nie stanowi inaczej".

Konfiskata lasów została dokonana na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 12 grudnia 1944 r. rozporządzenia wykonawczego do tego dekretu z dn. 20 stycznia 1945 r.[9]).

W art. 1 dekretu z dn. 12 grudnia 1944 r. czytamy:

„1) Lasy i grunty leśne o obszarze ponad 25 ha, stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych, przechodzą na własność Skarbu Państwa.

2) Wraz z lasami i gruntami leśnymi przechodzą na własność Skarbu Państwa, o ile stanowią własność lub współwłasność tej samej osoby:

a) wszystkie śródleśne grunty, łąki i wody,

b) grunty deputatowe administracji i straży leśnej,

c) wszelkie nieruchomości i ruchomości, położone na terenie obiektu leśnego, przechodzącego na własność Skarbu Państwa, niezależnie od swego przeznaczenia,

d) wszelkie nieruchomości i ruchomości, służące do prowadzenia gospodarstwa leśnego (zabudowania, urządzenia techniczne, transportowe, komunikacyjne itp.), niezależnie od swego położenia,

e) wszelkie zapasy materiałowe (remanenty), zarówno w lesie, jak i w zakładach przemysłowych, przechodzących na własność Skarbu Państwa".

Wywłaszczeniu nie podlegały, w myśl cytowanego dekretu, lasy, należące do samorządu terytorialnego oraz lasy prywatne, podzielone prawnie lub faktycznie przed dn. 1 września 1939 r. na parcele mniejsze aniżeli 25 ha. Następnie, obowiązywało minimum, wolne od konfiskaty, przewidziane w dekrecie o reformie rolnej (100 ha powierzchni ogólnej). Natomiast, o ile chodzi o własność niemiecką, to nie obowiązywało żadne minimum wolne od konfiskaty i przeszła ona w całości na własność Skarbu Państwa.

Przechodzę obecnie do odpowiedzi na następujące dwa, konsekwentnie nasuwające się, pytania, a mianowicie:

1) Jakie obroty ziemią zostały dokonane w związku z realizacją reformy rolnej, oraz

2) Jak wygląda struktura agrarna po przeprowadzeniu reformy rolnej.

Odpowiedź na pierwsze pytanie daje materiał statystyczny, zamieszczony w poszczególnych częściach tablicy 2.[10]).

---

9) Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa. Dz. U. R.P., Nr 15, 1944, poz. 82.
Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 20 stycznia 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa. Dz. U. R.P., Nr 4, 1945, poz. 16.

10) Rocznik Statystyczny 1949. Warszawa, 1950, str. 54-59.

TABLICA 2

REFORMA ROLNA W LATACH 1944-1948

A. Obszar rozdysponowany i liczba gospodarstw, które utworzono, powiększono, lub na których dokonano osadnictwa

Obszar w tysiącach hektarów			Liczba gospodarstw w tysiącach		
Ogółem	Ziemie dawne	Ziemie Odzyskane	Ogółem	Ziemie dawne	Ziemie Odzyskane
5.994,8	1.989,9	4.004,9	981,3	498,0	483,0

B. Parcelacja i osadnictwo na ziemiach dawnych oprócz parcelacji i osadnictwa na gruntach poniemieckich

Wyszczególnienie	Ogółem	Rodzaj nabywców ziemi z parcelacji i osadnictwa					
		Służba folwarczna	Bezrolni	Gospodarstwa do 2 ha	Małorolni (2 do 5 ha)	Średniorolni (5 do 10 ha)	Inni
Obszar rozparcelowany w tys. ha	1.210,9	572,8	215,9	131,2	237,6	43,7	9,7
Liczba gospodarstw, które skorzystały z parcelacji w tys.	407,5	104,3	58,3	86,0	124,3	23,6	11,0
Przeciętny obszar przydziału na gospodarstwo w ha	—	5,5	3,7	1,5	1,9	1,9	0,9

C. Parcelacja i osadnictwo na gruntach poniemieckich na ziemiach dawnych

Wyszczególnienie	Rozmiary nowopowstałych gospodarstw rolnych				Ogrodnicze, rzemieślnicze itp	Razem
	Poniżej 7 ha	7 - 9 ha	9 - 12 ha	12 ha i więcej		
Powierzchnia w tys. ha	38,7	77,1	87,9	23,4	16,9	244,0
Liczba gospodarstw w tys. ..	7,4	9,6	8,4	1,7	9,7	36,8

D. Parcelacja i osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych

Wyszczególnienie	Rozmiary nowopowstałych gospodarstw rolnych					Ogrodnicze, rzemieślnicze itp.	Razem
	Poniżej 7 ha	7 - 9 ha	9 - 12 ha	12 - 15 ha	Powyżej 15 ha		
Powierzchnia w tys. ha	96,7	315,5	432,5	176,7	28,0	46,8	1.096,2
Liczba gospodarstw w tys. ..	17,0	39,1	41,9	13,0	1,7	32,4	145,3

TABLICA 3.

Prywatne gospodarstwa rolne w gminach wiejskich w 1949 r.

Wyszczególnienie	Kategorie gospodarstw wg. ich powierzchni ogólnej w ha								
	Ogółem	Poniżej 0,5	0,5-1	1-2	2-5	5-10	10-20	20-50	50 i więcej
Liczba gospodarstw:									
w tys	3.342,0	180,8	259,5	521,8	1,084,0	906,3	347,4	38,9	3,3
w odsetkach . .	100,0	5,4	7,8	15,6	32,4	27,1	10,4	1,2	0,1
Powierzchnia:									
w tys. ha	17.891,3	49,1	197,8	801,9	3.790,2	6.848,6	4.810,1	1.134,2	259,4
w odsetkach . .	100,0	0,3	1,1	4,5	21,2	38,3	26,9	6,3	1,4

Przechodzę obecnie do drugiego pytania, a mianowicie do struktury agrarnej, jaka istnieje w Polsce po przeprowadzonej reformie rolnej. Materiał statystyczny, który wyjaśnia to zagadnienie, został zawarty w tablicy 3-ej [11]), zamieszczonej na str. 313.

Z tablicy 3 wynika, że powierzchnia gruntów w gospodarstwach prywatnych w gminach wiejskich w 1949 r. wynosiła 17.891,3 tys. ha. Według danych, zawartych w tablicy 4, powierzchnia gospodarstw rolnych "władania publicznego i związków prawa publicznego" na dzień 1 stycznia 1949 r. wynosiła 2.202,6 tys. ha.

TABLICA 4

Powierzchnia gospodarstw rolnych władania publicznego i związków prawa publicznego w 1949 r.[12]).

Wyszczególnienie	Liczba gospodarstw	Powierzchnia w ha
Ogółem	15.336	2.202.605
Zarząd Państw. Nieruchomości Ziemskich (obecnie Państwowe Gospodarstwa Rolne — mój przyp.)	4.823	1.506.473
Państwowe Zakłady Hodowli Roślin (włączone do Państwowych Gospodarstw Rolnych — mój przyp.)	164	61.597
Państwowe Zakłady Chowu Koni (włączone do Państwowych Gospodarstw Rolnych — mój przyp.)	93	37.658
Oświata rolnicza	1.366	61.005
Ministerstwo Oświaty	489	59.364
Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej	199	18.236
Związek "Samopomoc Chłopska"	3.391	78.569
Związek Samorządu Terytorialnego	313	35.505
Organizacje polityczne, Związek Młodzieży Polskiej i Związki Zawodowe	105	15.591

Te dwie liczby, a mianowicie obszaru, znajdującego się w rękach prywatnych i obszaru w rękach państwa, dają nam w sumie 20.093,9 tys. ha, gdy tymczasem ogólny obszar ziemi użytkowanej rolniczo (tzn. bez lasów, obszaru pod zabudowaniami i drogami polowymi, stawami oraz nieużytkami) wynosi 20.864 tys. ha. Brak jest wiadomości, w czyich rękach znajduje się 770,3 tys. ha użytków rolnych i stosunkowo większy ob

11) **Rocznik Statystyczny 1949.** Warszawa, 1950, str. 53.
12) **Rocznik Statystyczny 1949**, str. 53.

szar ogólnej powierzchni rolniczej (tzn. powierzchni użytków i gruntów, znajdujących się pod zabudowaniami, wodami, nieużytkow itd.).

Dane, zamieszczone w tablicach 2, 3 i 4, pozwalają na wyciągnięcie następujących wniosków ogólnych:

a) Państwo zachowało w swych rękach znaczny obszar gruntów, a mianowicie (licząc, że obszar 770,3 tys. ha znajduje się również w rękach państwa), około 1/7 ogólnego obszaru użytków rolnych.

b) Obszar, który znajduje się w rękach państwa, mógłby być wykorzystany na poprawienie struktury gospodarstw chłopskich przez niemal całkowite usunięcie gospodarstw karłowatych.

c) Struktura indywidualnych gospodarstw chłopskich posiada te same wady, jakie cechowały strukturę gospodarstw chłopskich w Polsce przed wojną, a mianowicie bardzo wysoki odsetek gospodarstw do 5 ha, wynosi on bowiem 62,2.

Kolektywizacja

Po konfiskacie, dokonanej na podstawie dekretów z 1944 r., znaczny obszar gruntów rolnych i leśnych znalazł się w rękach państwa. Uogólniając i upraszczając, można powiedzieć, że własność prywatna została utrzymana tylko na gruntach polskich chłopów. Następnie, część gruntów, skonfiskowanych przez państwo, przeszła ponownie w ręce prywatne, a mianowicie na drodze parcelacji i osadnictwa.

Należy zaznaczyć, że gospodarstwa chłopskie, które powstały — w wyniku akcji osadniczej — na obszarze Ziem Odzyskanych, przez długi czas nie posiadały uregulowanych ani tytułów własności ani granic. Innymi słowami, ich sytuacja prawna była płynna. W tego rodzaju sytuacji na początku 1949 r. znajdowało się na Ziemiach Odzyskanych 338,0 tys. gospodarstw o łącznym obszarze 2.908,7 tys. ha. Stan ten uległ zmianie na podstawie dekretu z dn. 6 września 1951 r.[13]).

Postanowiono, że osoby, które posiadają gospodarstwa rolne i prowadzą je osobiście lub przy pomocy członków rodziny, żyjących z nimi we wspólnocie gospodarczej, i do dnia wejścia w życie powołanego dekretu nie nabyły prawa własności, stają się z mocy prawa właścicielami tych gospodarstw. Równocześnie przechodzą na własność posiadaczy gospodarstw zabudowania oraz inwentarz żywy i martwy. Gospodarstwo rolne i jego przynależności stanowią przedmiot dziedziczenia. Prawo własności nie rozciąga się na część gospodarstwa rolnego, stanowiącego ponad 15 ha użytków, przy czym dekret traktuje jako użytki również grunty pod lasami i wodami. Granica ta jest

13) Dekret z dn. 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych. Dz. U. R. P., Nr 46, 1951, poz. 340.

podwyższona do 20 ha w odniesieniu do gospodarstw hodowla-nych. O ile zabudowania i inwentarz martwy znajdują się w ilościach dostosowanych do gospodarstw większych niż 15 i 20 ha, wówczas część ich również nie przechodzi na własność osadnika. Minister Rolnictwa może podnieść wymienione normy o 50%.

W świetle obowiązujących przepisów, grunty, które znajdu-ją się w rękach chłopskich, stanowią własność prywatną. Wątpliwości w tej sprawie nasuwają się dopiero wtedy, gdy rozpatruje się praktyczne aspekty prawa prywatnej własności w zakresie nieruchomości ziemskich.

Wobec utrzymania zasady prywatnej własności, system go-spodarstw kolektywnych jest "wpleciony" w prywatno-prawny ustrój własności.

Metoda kolektywizacji w Polsce jest więc inna niż metoda stosowana w Rosji. W Rosji kolektywizację poprzedziło upań-stwowienie ziemi w całym państwie. W Polsce kolektywizacja ma poprzedzić upaństwowienie.

Ta nowa — w stosunku do wzorów sowieckich — kolejność etapów przebudowy ustroju rolnictwa jest szczerze ujawniana przez publicystykę rosyjską. Na przykład, N. D. Kazancev pi-sze w organie Akademii Nauk Z.S.S.R.:

"Dokonanie tych i innych posunięć (jest mowa o aktual-nych posunięciach, zmierzających do kolektywizacji rolnictwa — mój przyp.) doprowadzi do upaństwowienia całej ziemi w krajach demokracji ludowej.

Upaństwowienie ziemi oznacza, że jednym jedynym jej wła-ścicielem jest państwo... Prawnym wyrazem zasady upaństwo-wienia jest prawo wyłączności państwa w zakresie własności ziemskiej.

W ten sposób, o ile u nas w Rosji budownictwo socjalistycz-ne było dokonywane od początku w warunkach upaństwowie-nia wszelkich gruntów, o tyle w krajach demokracji ludowej upaństwowienie ziemi zostanie urzeczywistnione w konsekwen-cji szeregu posunięć w toku budownictwa socjalistycznego" [14]).

Polskie gospodarstwa kolektywne, zwane spółdzielniami pro-dukcyjnymi, opierają się na prawie spółdzielczym, dostosowa-nym po wojnie do potrzeb gospodarki planowej i socjalistycz-nej. Ponadto w szeregu innych ustaw znajdujemy powiązanie spółdzielni produkcyjnych z systemem gospodarki planowej i socjalistycznej, względnie postanowienia, zmierzające do stwo-rzenia specjalnie dogodnych warunków dla powstawania spół-dzielni produkcyjnych [15]).

---

14) N. D. Kazancew. **Ziemielnyie rieformy i puti prieobrazovania sielskogo khozialstwa v stranach narodnoi diemokratii cientralnoi i iugo-vostocznoi Ievropy.** "Izviestia Akadiemii Nauk S.S.S.R. Otdielie-nie Ekonomiki i Prava", ijul-avgust, Nr 4, Moskva-Leningrad, 1950, str. 257 i 285.

15) Przegląd aktów prawnych, które wplatają spółdzielnie produk-cyjne w istniejący dziś w Polsce system gospodarki narodowej, względ-nie, które zmierzają do stworzenia specjalnie korzystnych warunków

Istnieją dziś w Polsce cztery typy spółdzielni produkcyjnych:

I. **Zrzeszenie Uprawy Ziemi,**
II. Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza,
III. Rolniczy Zespół Spółdzielczy,
IV. Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze.

Pierwsze trzy typy zostały wprowadzone na drogę realizacji w 1949 r., czwarty — w 1950 r. Ten czwarty typ spółdzielni produkcyjnej powstał w związku z doświadczeniami, jakich dostarczyła realizacja pierwszych trzech typów spółdzielni.

Przechodzę obecnie do omówienia wspólnych cech pierwszych trzech typów.

Każdy członek spółdzielni produkcyjnej zachowuje własność gruntów, budynków oraz inwentarza, z tym, że niektóre budynki i część inwentarza może być odstąpiona spółdzielni. Użytkowanie gruntów, budynków i inwentarza jest zasadniczo wspólne. Istnieją wyjątki od tej zasady, o których będzie mowa. Wszystkie prace wykonywane są wspólnie i osobiście przez członków spółdzielni i ich rodziny. Korzystanie z pracy najemnej jest niedopuszczalne z wyjątkiem wypadków specjalnych, jak na przykład korzystanie z pomocy sił fachowych, których brak jest wśród członków spółdzielni. Z udziału w spółdzielni produkcyjnej wykluczony jest element "kułacki", tzn. zamożniejszych chłopów. Każda spółdzielnia jest członkiem Centrali Rolniczej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" oraz powiatowego Związku Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" i podlega ich rewizji.

Zadaniem Zrzeszenia Uprawy Ziemi (I typ) jest wspólna uprawa gruntów ornych, a mianowicie wspólne wykonywanie wszystkich lub niektórych prac, jak orki, siewu itp. Tej wspólnej uprawie podlegają zasadniczo wszystkie grunty orne każdego członka spółdzielni. Każdy członek spółdzielni obowiązany jest do wykonania — wraz ze swoją rodziną — co najmniej tyle pracy, ile wymaga ziemia, którą włączył do wspólnej uprawy. Każdy członek spółdzielni musi wypożyczać do wspólnej pracy swój inwentarz martwy i żywy. Za te usługi jest on wynagradzany. Plony dzieli się według obszaru ziemi, włączonej do wspólnej uprawy. Członkowie spółdzielni płacą podatki indywidualnie. Mogą być podejmowane wspólne inwestycje produkcyjne i kulturalno-zdrowotne.

Spółdzielnie II-go i III-go typu, a więc Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza i Rolniczy Zespół Spółdzielczy, są bardzo do siebie podobne. Z początku przedstawię ich cechy wspólne, a następnie różnice.

W obu typach zadaniem spółdzielni jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego, które obejmuje wszystkie grunty

---

dla powstawania spółdzielni produkcyjnych, znajdują się w rozprawie:

Franciszek Longchamps. **Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w systemie prawa polskiego.** "Państwo i Prawo", Nr 8-9 (66-67), Warszawa, 1951, str. 237-263.

członków spółdzielni. Każdy członek przekazuje spółdzielni swo-je konie, wozy, maszyny, bydło rogate itp., z wyjątkiem dwóch krów, które zachowuje do prywatnego użytkowania. Do własnego użytkowania posiada również tzw. działkę przyzagrodową. Każdy członek spółdzielni obowiązany jest do 100 dni pracy w ciągu roku.

Główna różnica, jaka istnieje pomiędzy spółdzielnią II-go i III-go typu, dotyczy zasady podziału dochodów. Otóż, w spółdzielniach II-go typu od 30 do 40 % dochodu, który pozostaje po potrąceniu nakładów inwestycyjnych, dzieli się proporcjonalnie do wysokości wkładów, gruntowych i inwentarzowych wniesionych do spółdzielni przez poszczególnych członków. Natomiast pozostałe 60 do 70 % — według nakładów pracy, obliczanych w dniówkach obrachunkowych. W spółdzielniach III-go typu cały dochód dzieli się według nakładów pracy.

W IV-ym typie, tj. w Rolniczym Zrzeszeniu Spółdzielczym członkowie wnoszą do spółdzielni wkłady gruntowe, natomiast zachowują w swoim użytkowaniu cały inwentarz żywy i martwy. Inwentarz wypożyczają spółdzielni za wynagrodzeniem, które jest obliczane w tzw. dniówkach inwentarzowych. Cztery piąte dochodu dzieli się według nakładów pracy, obliczanych w dniówkach obrachunkowych, a jedną piątą — według nakładów gruntowych[16]).

Jak z powyższego wynika, najbardziej zbliżony do wzoru sowieckiej artieli (kołchozu) jest III-ci typ polskiej spółdzielni produkcyjnej. Najwięcej odchyleń w kierunku gospodarki indywidualnej posiada typ I-szy. Typy II-gi i IV-ty są formami pośrednimi, przy czym akcenty gospodarki kolektywnej występują silniej w typie IV-tym niż w II-gim.

Wprowadzenie typu IV-go obok trzech, istniejących już poprzednio, jest zrozumiałe. Organizacja Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego (typ IV-ty) jest etapem pośrednim na drodze do "wyższych" form gospodarki kolektywnej. Podział 80 % dochodu według nakładów pracy stanowi obostrzenie w porównaniu do typu II-go, natomiast zezwolenie na zachowanie prywatnej własności inwentarza jest koncesją na rzecz indywidualnego użytkowania i indywidualnej gospodarki. Koncesja ta jest ważna, ma być bowiem zachętą dla chłopów do wchodzenia na tory gospodarki zespołowej.

Ustawa o Planie Sześcioletnim tylko ogólnie określa zadania, jakie w okresie 1950-1955 mają być osiągnięte w dziedzinie kolektywizacji rolnictwa:

> "zapewnić materialne i techniczne warunki dobrowolnego zrzeszania się w spółdzielnie produkcyjne poważnej części gospodarstw chłopskich"[17]).

---

16) Longchamps. **Rolnicze spółdzielnie produkcyjne** itd., str. 241-243.
17) **Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955. Dz. U. R.P. Nr 37, 1950, poz. 344.**

Konkretne zadania do urzeczywistnienia stawiane są w planach na poszczególne lata okresu 1950 - 1955. Na przykład, w planie na rok 1951 przewidziane było, że udział gospodarki socjalistycznej w całości użytków rolnych ma wzrosnąć do 5,2 %, w tym udział spółdzielni produkcyjnych — do 4,1% [18]).

Trzeba zaznaczyć, że w porównaniu do gospodarki indywidualnej, spółdzielczość produkcyjna korzysta z wielkiej ilości różnorodnych ulg.

Powstaje pytanie: jakie ośrodki są promotorami realizacji zadań w zakresie kolektywizacji rolnictwa?

Nie ulega wątpliwości, że główna rola przypada organizacji partyjnej. Statuty spółdzielni produkcyjnych wyszły z Biura Politycznego P.Z.P.R. W Biurze Politycznym P.Z.P.R. ustalono szczegółowy plan kolektywizacji (październik 1949 r.). Z planu tego wynika, że rola kierownicza w terenie w akcji kolektywizacji przypada terenowej organizacji partyjnej, a wykonawczą awangardą tej akcji są Państwowe Ośrodki Maszynowe (P.O.M.) [19]).

"Podstawowym zadaniem Państwowych Ośrodków Maszynowych jest niesienie produkcyjno-technicznej pomocy spółdzielniom produkcyjnym oraz **polityczne** (moje podkreślenie), organizacyjne i gospodarcze kierowanie rozwojem spółdzielni produkcyjnych. Na drugim planie przed P.O.M.-ami stawiane jest i inne, nie mniej ważne, zadanie organizowania grup chłopów, dla których P.O.M. wykonywuje prace mechaniczne i ułatwia im w ten sposób przejście na tory gospodarki zespołowej" [20]).

Innym czynnikiem, zaangażowanym w akcji rozwoju gospodarki kolektywnej, są rady narodowe. Jednym z motywów przyśpieszenia reformy ustrojowej z dn. 20 marca 1950 r. był motyw zaangażowania rad narodowych w akcji rozwoju gospodarki kolektywnej w rolnictwie. Rady narodowe mają odciążyć w tej dziedzinie komitety partyjne.

Chodzi tu o gminne i powiatowe rady narodowe. Są one powołane do opieki i nadzoru nad spółdzielniami produkcyjnymi. Wśród tych zadań wysuwa się na czoło kierownictwo polityczne spółdzielniami produkcyjnymi, sprawowane przez gminne i powiatowe rady narodowe przy pomocy "organizacji i komitetów partyjnych" [21]).

W dniu 30 września 1951 r. istniało na terenie Polski 3.075

---

18) **Ustawa z dn. 23 marca 1951 r. o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1951.** Dz. U. R.P., Nr 18, 1951, poz. 146.

19) Kazancev. **Ziemielnyie rieformy** itd., str. 264.
Longchamps. **Rolnicze spółdzielnie produkcyjne,** itd., str. 239.

20) Wojciech Szmidt. **Państwowe Ośrodki Maszynowe w walce o socjalistyczną wieś.** "Życie Gospodarcze", Nr 5 (125), Warszawa, 1951, str. 290.

21) Marian Rybicki. **Rady Narodowe w walce o realizację aktualnych zadań na wsi.** "Nowe Drogi", Nr 4 (28), Warszawa, 1951, str. 44 i 51.

spółdzielni produkcyjnych i 259 Państwowych Ośrodków Maszynowych [22].

Ograniczenia indywidualnej gospodarki chłopskiej

Na podstawie kilku charakterystycznych przykładów postaram się dać pogląd na ograniczenia indywidualnej gospodarki chłopskiej.

Przede wszystkim w polityce państwa w stosunku do chłopów stosowana jest w szerokim zakresie zasada dyskryminacji klasowej, polegająca na utrudnianiu gospodarki zamożniejszym chłopom, zwanym z rosyjska "kułakami", i na uprzywilejowywaniu — przeważnie pozornym — uboższych chłopów. Wypowiedzi polityków komunistycznych, charakteryzujących tę politykę, jest wiele. Do najbardziej znamiennych należą wypowiedzi Romana Zambrowskiego, Sekretarza Generalnego P.Z.P.R. [23].

Niektóre kategorie chłopów są via facti eliminowane z udziału w radach narodowych i w spółdzielniach rolniczych. Mam na myśli inne spółdzielnie niż spółdzielnie produkcyjne, do których zamożniejsi chłopi z reguły nie mają dostępu. W ten sposób te kategorie chłopów nie mają możności obrony swoich interesów, obrony przed krzywdzącą akcją, jaką rozwijają działacze partyjni w radach gminnych lub powiatowych, czy też w spółdzielniach. Warto wspomnieć, że na przykład, do kompetencji rad należy ustalanie indywidualnych, przymusowych kontyngentów dostaw zbóż lub ziemniaków, względnie ustalanie indywidualnych obowiązków pomocy sąsiedzkiej i opłat za świadczenia z tego tytułu. Uprawnienia te są w szerokim zakresie wykorzystywane w celu niszczenia gospodarki zamożniejszych chłopów.

W polityce podatkowej i kredytowej stosowana jest, również w szerokim zakresie, polityka upośledzania niektórych kategorii gospodarstw chłopskich. Taka sama polityka prowadzona jest w zakresie działalności Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych (S.O.M.). Państwowe Ośrodki Maszynowe zupełnie wyraźnie obowiązuje zasada, że nie mają one prawa udzielać pomocy maszynowej zamożniejszym chłopom.

Powtarzam, że Zambrowski w przytoczonym powyżej artykule daje pełny pogląd na politykę klasowej dyskryminacji na wsi. W pracy M. Rudzkiego na temat finansów państwa, zamieszczonej w naszym wydawnictwie, znajdziemy charakterystykę dyskryminacji w dziedzinie polityki podatkowej.

Dekretem z dn. 12 września 1947 r. wprowadzono przymus

---

22) **Komunikat P.K.P.G. o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w III kw. 1951 r.** "Gospodarka Planowa", Nr 11, Warszawa, 1951, str. 7.

23) Na przykład: Roman Zambrowski. **O realizację czołowego hasła partii na wsi. Aktualne zagadnienia polityki partii na wsi.** "Nowe Drogi", Nr 5 (25), Warszawa, 1950.

zw. pomocy sąsiedzkiej, który ogranicza uprawnienia przed-iębiorcy-chłopa do wyłącznego dysponowania własnym in-wentarzem żywym i martwym, a nawet własną pracą[24]).

Pomoc sąsiedzka polega na przymusie pożyczania sąsiadowi siły pociągowej, maszyn i narzędzi rolniczych oraz środków ransportowych. Ponadto, chłop, pożyczając siłę pociągową, naszyny i narzędzia rolnicze oraz środki transportowe, obo-wiązany jest pożyczać je z własną obsługą. Obowiązki pomocy ąsiedzkiej ustalają, jak już wspomniałem, gminne rady naro-lowe. Czas świadczeń z tytułu pomocy sąsiedzkiej nie może przekraczać 14 dni w ciągu roku. Świadczenia te są wynagra-lzane według norm, ustalanych przez gminne rady narodowe. Jchylanie się od przymusu pomocy sąsiedzkiej, utrudnianie nnemu wykonania obowiązków z tego tytułu lub żądanie wy-nagrodzenia za te świadczenia wyższego, niż ustalone przez ra-lę gminną, jest surowo karane, a mianowicie więzieniem do miesięcy i wysoką grzywną.

Dekrety o planowym skupie zbóż i o zabezpieczeniu dostaw iemniaków ze zbiorów 1951 r. są następnym jaskrawym przy-kładem ograniczenia indywidualnej gospodarki chłopskiej, a mianowicie pozbawienie swobody przedsiębiorcy-chłopa dyspo-nowania swoim dorobkiem produkcyjnym[25]).

Planowaniem skupu zbóż i ziemniaków, jego organizacją oraz nadzorem zajmuje się Centralny Urząd Skupu i Kontraktacji. Kontyngenty, nakładane na poszczególnych chłopów, ustalane ą przez gminne rady narodowe przy czynnym udziale akty-wów partyjnych, które i tę sposobność wykorzystują do spec-alnego obciążania gospodarstw zamożniejszych chłopów i pod-rywania w ten sposób ich równowagi ekonomicznej. Za nie-wykonanie obowiązku dostarczenia nałożonego kontyngentu, zęsto przekraczającego możliwości danego gospodarstwa, gro-żą wysokie grzywny i więzienie do 3 lat. Specjalne rozporzą-dzenie umożliwia nawet przyśpieszoną procedurę karania.

Stanisław **GRYZIEWICZ.**

---

24) **Dekret z dn. 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolni-twie.** Dz. U. R.P., Nr 59, 1947, poz. 320.

25) **Dekret z dn. 23 lipca 1951 r. o planowym skupie zbóż.** Dz. U. R.P., Nr 39, 1951, poz. 297.

Dekret z dn. 8 października 1951 r. o zabezpieczeniu dostaw ziem-niaków ze zbiorów 1951 r. Dz. U. R.P., Nr 52, 1951, poz. 368.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministra Sprawiedliwo-ci z dn. 19 października 1951 r. w sprawie wprowadzenia przyśpie-zonego postępowania karno-administracyjnego w sprawach o wykro-zenia z dekretów o planowym skupie zbóż i zabezpieczeniu dostaw iemniaków. Dz. U. R.P., Nr 54, 1951, poz. 380.

BIBLIOGRAFIA

1. Begijan A. Z. K voprosu o prirodie i tipie sielskokhoziaistviennoi koopieracji stran narodnoi diemokratii (Zagadnienia natury i typu spółdzielczości rolniczej w krajach demokracji ludowej). "Sovietskoie Gosudarstvo i Pravo", Nr 7, Moskwa, 1950.

2. Brzoza Anatol. Statuty spółdzielni produkcyjnych. "Nowe Drogi", Nr 3 (15), Warszawa, 1949.

3. Centralny Urząd Planowania. Narodowy Plan Gospodarczy, Warszawa, 1946.

4. Chełchowski Hilary. Niektóre aktualne zagadnienia naszej pracy na wsi. "Nowe Drogi", Nr 3, Warszawa, 1951.

5. Dąb-Kocioł Jan. Dorobek rolnictwa w Polsce Ludowej. "Życie Gospodarcze", Nr 16, Warszawa, 1951.

6. Dąbrowa Marek. Spółdzielczość produkcyjna wzmacnia się gospodarczo. "Życie Gospodarcze" Nr 1, Warszawa, 1952.

7. F.A.O. Report of the F.A.O. Mission for Poland. Food and Agricultural Organisation of the United Nations, Washington, May, 1948.

8. Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Rocznik Statystyczny 1949. Warszawa, 1950.

9. Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Statystyka Rolnicza 1947. Warszawa, 1949.

10. Jaworski Marian. O spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na wsi. "Nowe Drogi", Nr 4, Warszawa, 1951.

11. Kazancew N. D. Ziemielnyie riefomy i puti prieobrazowania sielskogo khoziaistva v stranach narodnoi diemokratii cientralnoi i iugovostocznoi Jevropy (Reformy agrarne i drogi przekształceń rolnictwa w krajach demokracji ludowej w środkowej i południowo-wschodniej Europie). "Izviestia Akadiemii Nauk S.S.S.R., Otdielienie Ekonomiki i Prava", Nr 4, Moskva-Leningrad, 1950.

12. Longchamps Franciszek, dr. Rolnicze Spółdzielnie produkcyjne w systemie prawa polskiego. "Państwo i Prawo". Zesz. 8-9, Warszawa, 1951.

13. Minc Hilary. Sześcioletni plan rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce. "Nowe Drogi", Nr 4, Warszawa, 1950.

14. Pohorille M. O niektórych zagadnieniach niższych typów spółdzielczości produkcyjnych (Artykuł dyskusyjny). "Nowe Drogi", Nr 1, Warszawa, 1951.

15. Rybicki Marian. Rady narodowe w walce o realizację aktualnych zadań na wsi. "Nowe Drogi", Nr 4, Warszawa, 1950.

16. Sadulski Michał. Doświadczenia przebudowy rolnictwa. "Życie Gospodarcze" Nr 9, Warszawa, 1950.

17. Szmidt Wojciech. Państwowe Ośrodki Maszynowe w walce o socjalistyczną wieś. "Życie Gospodarcze", Nr 5, Warszawa, 1951.

18. Szmidt Wojciech. Zasady organizacji pracy w spółdzielni produkcyjnej. "Gospodarka Planowa" Nr 8, Warszawa, 1951.

19. Szmidt Wojciech. Zasady sporządzania planów gospodarczych w spółdzielniach produkcyjnych. "Życie Gospodarcze", Nr 10, Warszawa, 1951.

20. Szmidt Wojciech. Z doświadczeń spółdzielni produkcyjnych. "Życie Gospodarcze", Nr 7, Warszawa, 1951.

21. Wyrobisz Stanisław. Rolnictwo — rezerwuar rąk do pracy w przemyśle. "Życie Gospodarcze", Nr 17, Dodatek Rolniczy, Katowice, 1948.

22. Wyrobisz Stanisław. Struktura drobnych gospodarstw w Polce powojennej. "Życie Gospodarcze" Nr 2, Dodatek Rolniczy, Kaowice, 1948.

23. Zambrowski Roman. Aktualne zadania partii na wsi. "Nowe)rogi", Nr 2, Warszawa, 1949.

24. Zambrowski Roman. O realizację czołowego hasła partii na 'si: aktualne zagadnienia polityki partii na wsi. "Nowe Drogi", Nr 5. Varszawa, 1950.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 6 rześnia 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Dz. U. R.P. Nr 3, 945, poz. 13.

2. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 12 rudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu 'aństwa. Dz. U. R.P., Nr 15, 1944, poz. 82.

3. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 20 tycznia 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Vyzwolenia Narodowego z dn. 12 grudnia 1944 r. o przejęciu nietórych lasów na własność Skarbu Państwa. Dz. U. R.P., Nr 4, 1945, oz. 16.

4. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 1 iarca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wywolenia Narodowego z dn. 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu Reormy Rolnej. Dz. U. R. P., Nr 10, 1945, poz. 51.

5. Dekret z dn. 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnitwie. Dz. U. R.P., Nr 59, 1947, poz. 320.

6. Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr iartwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolych i utworzeniu Funduszu Kościelnego. Dz. U. R.P., Nr 9, 1950, oz. 87.

7. Obwieszczenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowaia Gospodarczego z dn. 20 maja 1950 r. w sprawie ogłoszenia jedolitego tekstu ustawy z dn. 29 października 1920 r. o spółdzielniach.)z. U. R.P., Nr 25, 1950, poz. 232.

8. Ustawa z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospoarczego i budowy socjalizmu na lata 1950-1955. Dz. U. R.P., Nr 37, 950, poz. 344.

9. Ustawa z dn. 23 marca 1951 r. o Narodowym Planie Gospodarzym na rok 1951. Dz. U. R.P., Nr 18, 1951, poz. 146.

10. Dekret z dn. 23 lipca 1951 r. o planowym skupie zbóż. Dz. U. l.P., Nr 39, 1951, poz. 297.

11. Dekret z dn. 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu łasności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odyskanych. Dz. U. R.P., Nr 46, 1951, poz. 340.

12. Dekret z dn. 8 października 1951 r. o zabezpieczeniu dostaw iemniaków ze zbiorów 1951 r. Dz. U. R.P., Nr 52, 1951, poz. 368.

13. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministra Sprawiedwości z dn. 19 października 1951 r. w sprawie wprowadzenia przyśieszenia postępowania karno-administracyjnego w sprawach o wyroczenia z dekretów o planowym skupie zboża i zabezpieczeniu ostaw ziemniaków. Dz. U. R. P., Nr 54, 1951, poz. 380.

Spółdzielczość

Gospodarka polska po II-ej Wojnie Światowej dzieli się na trzy działy, zwane "sektorami", a mianowicie sektor państwowy, spółdzielczy i prywatny. W pracy tej zajmuję się drugim sektorem — jego rozwojem, rolą wychowawczą i gospodarczą oraz pozycją wobec pozostałych sektorów.

W charakterystyce swojej pomijam spółdzielczość produkcyjną w rolnictwie (gospodarstwa kolektywne). Jest ona omówiona w pracy, traktującej o organizacji wsi i rolnictwa.

Ze względu na stosunkowo wąskie ramy, jakie z góry te pracy zostały zakreślone, jestem zmuszony do dalszych ograniczeń, a mianowicie koncentruję się głównie na spółdzielczość pracy, a następnie na spółdzielniach Związku Samopomocy Chłopskiej. Jeśli pominiemy spółdzielnie produkcyjne w rolnictwie, to te dwa typy spółdzielczości obejmują około 7/ ogólnej liczby spółdzielni.

I. WŁAŚCIWOŚCI STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ

Centralny Związek Spółdzielczy

Zasadniczymi cechami nowej spółdzielczości, tj. tej, któr została wprowadzona w życie ustawami z maja 1948 r., są: daleko idąca centralizacja, bezpośrednia zależność od władz państwowych i przymus przynależności członkowskiej poszczególnych spółdzielni do Centralnego Związku Spółdzielczego.

Centralny Związek Spółdzielczy, z siedzibą w Warszawie odpowiedzialny jest za rozwój spółdzielczości i reprezentuje on polski ruch spółdzielczy w kraju i wobec zagranicy. D C.Z.S. należy koordynacja działalności i rozwoju spółdzielczoś w ramach gospodarki planowej, a zwłaszcza powoływanie d życia i rozwiązywanie central spółdzielczych, ocena prawidło wości statutów spółdzielni, zatwierdzanie tych statutów i ic zmiany.

Następnie, C.Z.S. ustala wytyczne dla central spółdzielni central spółdzielczo-państwowych w zakresie działalności re wizyjnej, organizacyjnej, szkoleniowej i propagandowej, prze prowadza rewizje central spółdzielni i central spółdzielcz państwowych, a ponadto wtórne rewizje spółdzielni, tzn. ni

niezależnie od rewizji, dokonanej przez daną centralę, której spółdzielnia podlega.

Wreszcie, C.Z.S. opracowuje projekty aktów ustawodawczych i rozporządzeń, które dotyczą spółdzielczości.

Centralny Związek Spółdzielczy zrzesza wszystkie centrale spółdzielni i centrale spółdzielczo-państwowe. Nie może istnieć na terenie Polski spółdzielnia, która nie należałaby do C.Z.S. Przynależność członkowska do Związku jest przymusowa. Ta zasada przymusu stoi w sprzeczności z tradycją i duchem spółdzielczości zachodnio-europejskiej — ruchu ludzi wolnych, opartego na swobodzie i dobrowolności.

Przed wojną spółdzielnia miała prawo wyboru związku rewizyjnego i mogła w ogóle nie należeć do związku rewizyjnego; gdy nie należała do związku rewizyjnego, była rewidowana przez Radę Spółdzielczą.

Centralne władze Związku

Naczelną władzą Związku jest Krajowy Kongres Spółdzielczy, zwoływany raz na trzy lata, i składający się z przedstawicieli spółdzielni, którzy są wybierani na wojewódzkich zjazdach Związku, z przedstawicieli central spółdzielni i central spółdzielczo-państwowych, oraz z przedstawicieli Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej i Ligi Kobiet.

Kongres podejmuje uchwały ramowe, które stanowią wytyczne dla Naczelnej Rady Spółdzielczej, przeprowadza zmiany statutu Związku, uchwalone większością 3/5 głosów przy quorum, odpowiadającym co najmniej połowie delegatów, oraz uchwala regulamin Kongresu i Naczelnej Rady Spółdzielczej. Poza tym K.K.S. zatwierdza sprawozdania z działalności Związku i wybiera członków Naczelnej Rady Spółdzielczej. Naczelna Rada Spółdzielcza składa się z wybranych przez K.K.S. na trzy lata, przedstawicieli spółdzielni, z przedstawicieli central spółdzielni i central spółdzielczo-państwowych, delegowanych przez swe władze, z przedstawicieli Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej i Ligi Kobiet.

Głos doradczy na Kongresie mają przedstawiciele Ministerstw: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych, Aprowizacji, Obrony Narodowej, Sprawiedliwości, Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych, Pracy i Opieki Społecznej, Oświaty, Żeglugi, Leśnictwa, oraz przedstawiciel Centralnego Urzędu Planowania (zastąpionego później Państwową Komisją Planowania Gospodarczego). Obecność przedstawicieli urzędów posiada specjalny wyraz, jeśli weźmie się pod uwagę, że Rada Ministrów może uchylać uchwały Naczelnej Rady Spółdzielczej. Te kompetencje Rady Ministrów są typowym przykładem arbitralnej decyzji administracji państwowej, od której nie ma odwołania.

Władzą wykonawczą Związku jest — wybierany przez Na-

czelną Radę Spółdzielczą — Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego. Do uprawnień Zarządu należy, między innymi, zawieszanie w czynnościach członków zarządu central spółdzielni, jeśli w wyniku przeprowadzonego dochodzenia okaże się, że działalność ich przynosi szkodę gospodarce narodowej. Umotywowana decyzja zawieszenia w czynnościach członka zarządu centrali spółdzielni powinna być przedstawiona Naczelnej Radzie Spółdzielczej na piśmie w ciągu siedmiu dni.

Władze terenowe

Spółdzielnie na terenie danego województwa oraz odpowiednie oddziały terenowe central spółdzielni i central spółdzielczo-państwowych wysyłają delegatów na wojewódzkie zjazdy, które, jak już mówiłem, wybierają z kolei delegatów na krajowy Kongres Spółdzielczy. Poza tym wybierają one członków wojewódzkiej rady Związku, która reprezentuje spółdzielnie mające siedzibę na terenie województwa, opiniuje w sprawach dotyczących tych spółdzielni i w ogóle załatwia sprawy bieżące, przewidziane przez statut.

Centrale spółdzielni

Oprócz wyżej opisanej zależności terenowej, poszczególn spółdzielnie określonego typu mają obowiązek należenia d centrali spółdzielni. Zadaniem centrali jest czuwanie nad działalnością poszczególnych spółdzielni poprzez rewizje, udzielanie pomocy i prawidłowe kierownictwo gospodarcze[1]).

Spółdzielczość a władze państwowe

Do jakiego stopnia zmieniły się zasady spółdzielczości w stosunku do czasów przedwojennych świadczy o tym porównani niektórych ustępów z ustawy o spółdzielniach w brzmieni dawnym (1934 r.) z brzmieniem nowym (1950 r.). A więc, dawnej wersji: "...za spółdzielnię uważa się zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym mające na celu podniesienie zarobku, lub gospodarstwa członków, przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa". W obecnej wersji: "...za spółdzielnię uważa się zrzeszenie... prowadzace wspólną działalność gospodarczą w ramach narodowego planu gospodarczego, dla podniesienia gospodarczego i kulturalnego życia członków, oraz dla dobra Państwa Ludowego."

Wyraźny cel podniesienia zarobku zostaje więc zastąpion mniej sprecyzowanym celem podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego oraz dobra państwa ludowego. Różni w określaniu celów występują jeszcze wyraźniej, gdy porównuje się ustępy, w których jest mowa o rewizji. I tak, w dawny

---

1) **Ustawa z dn. 21 maja 1948 r.** Dz.U.R.P., Nr 30, 1948 r., poz. 1

brzmieniu celem rewizji jest "sprawdzenie czy spółdzielnia przestrzega zasad spółdzielczości, czy organizacja jej i działalność nie jest w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa... oraz czy jest administrowana zgodnie z założeniami statutu w interesie dobra ogółu członków". Natomiast w nowej wersji celem rewizji jest "sprawdzenie wykonywania przez spółdzielnię wytycznych polityki państwa oraz planów gospodarczych... oraz zgodność jej z założeniami gospodarki uspołecznionej[2])".

Dobro ogółu zostało więc zastąpione wytycznymi polityki państwa — założeniami gospodarki uspołecznionej.

Łączność pomiędzy spółdzielczością a administracją państwową uległa również poważnym zmianom. Dawna Rada Spółdzielcza przy Ministerstwie Skarbu, składająca się w dwóch trzecich ze spółdzielców, a w jednej trzeciej z delegatów ministerstw, miała tylko głos doradczy, rozpatrywała projekty ustawodawstwa spółdzielczego, dyskutowała wytyczne dla prac związków rewizyjnych, wreszcie opiniowała statuty.

W nowej spółdzielczości, już od chwili jej powstania, Centralny Związek Spółdzielczy jest ściśle zależny od administracji państwowej. Tak więc, Rada Ministrów nadaje Związkowi pierwszy statut. Ona też powołuje pierwszą Naczelną Radę Spółdzielczą. Naczelna Rada Spółdzielcza, w ten sposób powołana, ma pełne prawa i obowiązki do czasu wyboru nowych członków przez Krajowy Kongres Spółdzielczy. A ponieważ Kongres zwoływany jest raz na trzy lata właśnie przez Naczelną Radę Spółdzielczą, nic nie stoi na przeszkodzie, aby władze spółdzielczości przez pierwsze trzy lata składały się wyłącznie z ludzi, wyznaczonych przez Radę Ministrów.

Ten stan rzeczy nie jest przypadkowy i nie był podyktowany koniecznością rozpoczęcia organizacji od nowa. Przeciwnie, spółdzielczość przetrwała okupację niemiecką; wystarczy wymienić "Społem". Ścisłe uzależnienie spółdzielczości od administracji miało na celu ułatwienie przebudowy spółdzielczości i dostosowania jej do nowego systemu polityczno-gospodarczego.

Obecna spółdzielczość nie była nową postacią rozwoju dawnej spółdzielczości. Wyrosła ona na jej gruzach. W ciągu trzech miesięcy od ukonstytuowania się Naczelna Rada Spółdzielcza miała powołać centrale spółdzielni nowego typu, oparte na nowych statutach, rozwiązując dotychczasowe związki i centrale gospodarcze spółdzielni. Komisje likwidacyjne, wyznaczone przez Zarząd Związku, miały zająć się przekazaniem

2) Obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 16 czerwca 1934 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 29 października 1920 r. o spółdzielniach. Dz.U.R.P., Nr 55, 1934 r., poz. 495.
Obwieszczenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dn. 20 maja 1950 r. w sprawie jednolitego tekstu ustawy z dn. 29 października 1920 r. o spółdzielniach. Dz.U.R.P., Nr 25, 1950 r., poz. 232.

majątku ruchomego i nieruchomego rozwiązanych związków lub central nowym centralom spółdzielni[3]).

Stosunek do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego

W wyniku tak daleko idących zmian strukturalnych, Zarząd Międzynarodowego Związku Spółdzielczego nie mógł uznać Związku Spółdzielni Spożywców, jako członka na miejsce rozwiązanego związku "Społem".

Międzynarodowy Związek Spółdzielczy decyzję swoją oparł na dwóch oficjalnych polskich publikacjach, a mianowicie: komunikacie, wydanym przez polską ambasadę w Londynie i na artykule "Development of the Co-operative system in Poland", opublikowanym w "Review of Polish Law" (kwiecień 1949 r.), kwartalniku, wydawanym po angielsku przez polskie Ministerstwo Sprawiedliwości. W kwartalniku tym, między innymi, była dyskutowana likwidacja "Społem", znaczenie ustaw z maja 1948 r., a więc przymusowe członkowstwo w Związku, zależność od władz państwowych itp.[4])

Demokratyczne zasady, na gruncie których stoi Międzynarodowy Związek, zostały ostro skrytykowane przez jednego z autorów krajowych, który twierdzi, że "nad całym Międzynarodowym Związkiem Spółdzielczym panowała w pełni spółdzielczość angielska, wraz ze specyficznym angielskim pojęciem demokracji, traktująca swych współpartnerów w rękawiczkach dopóty, dopóki ich samodzielność ograniczała się do potakiwania kierownikom spółdzielczości brytyjskiej... tworzona zaś w ten sposób trzecia siła spółdzielczości (nadal jest mowa o spółdzielczości angielskiej — mój przyp.) skończyła się tak, jak się skończyć musiała — przejściem do obozu reakcji, do obozu imperializmu anglosaskiego[5])."

Podobnie, jak w polityce zagranicznej, związkach zawodowych, czy na gruncie Organizacji Narodów Zjednoczonych, tak i w International Cooperative Alliance różnice poglądów zaostrzają się coraz bardziej. Warto wspomnieć, że Międzynarodowy Związek Spółdzielczy opublikował oświadczenie, w którym wymienił zasady, na jakich opiera się członkowstwo Związku oraz listę tych organizacji spółdzielczych, które tych zasad nie respektują. Wśród wyszczególnionych organizacji znalazł się polski Związek Spółdzielni Spożywców.

II. ROLA SPÓŁDZIELCZOŚCI

Zadania.

Przechodzę do charakterystyki roli spółdzielczości tak, jak

3) Ustawa z dn. 21 maja 1948 r. Dz.U.R.P., Nr 30, 1948 r., poz. 199.
4) G. F. Polley, I.C.A. Meetings at Oslo, the Polish Question, "Review of International Co-operation", London, 7.VII.1951.
5) Stefan Surzycki, Plan Marshall'a w spółdzielczości, "Życie Gospodarcze", Nr 20-21, Katowice, 1948, str. 832.

jest ona określana przez kierownictwo obecnego systemu komunistycznego w Polsce.

Spółdzielczość w państwie ludowym ma potrójne zadanie, ideologiczne i gospodarcze, a mianowicie: wychowanie mas w duchu socjalistycznym, realizację zadań gospodarki planowej oraz całkowite wyparcie elementów kapitalistycznych ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego.

Spółdzielczość nie spełni swoich zadań, o ile nie zostanie poddana wpływom ideologicznym partii komunistycznej (P. Z. P.R.).

"Ażeby spółdzielczość mogła właściwie służyć masom pracującym, konieczne jest zapewnienie wpływu ideologiczno-politycznego Partii mas pracujących na spółdzielnie i związki spółdzielcze. Tylko przy tym warunku wspomniane organizacje przekształcą się w tę socjalistyczną szkołę, która zorganizuje rozproszony w oddzielne grupy proletariat w świadomą klasę[6])".

Spółdzielczość jest jednym z instrumentów realizacji zadań gospodarki planowej. W celu usprawnienia koordynacji działalności poszczególnych działów spółdzielczości i ściślejszego podporządkowania jej wytycznym gospodarki planowej, obowiązek zawierania umów planowych został rozciągnięty na spółdzielnie, zrzeszone w Związku Spółdzielni Spożywców, w Centrali Rolniczej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska", w Związku Spółdzielni Pracy, w Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Spółdzielczo-Państwowej Centrali Rzemieślniczej, dalej na Robotnicze Spółdzielnie Wydawnicze "Proza", Spółdzielnie Wydawnicze "Książka i Wiedza" oraz na Spółdzielnię Wydawniczo-Oświatową "Czytelnik"[7]).

We frazeologii wypowiedzi oficjalnych moment walki klasowej akcentowany jest przy każdej okazji. Nic nie może się odbyć bez walki. Mamy więc walkę rzemiosła uspołecznionego z rzemiosłem indywidualnym, w którym istnieje nadal prywatne posiadanie narzędzi pracy; walkę handlu uspołecznionego z "burżuazyjnym kramikarstwem"; walkę średnio- i małorolnego chłopa z "wiejskim kapitalistą — kułakiem".

Na odcinku drobnej wytwórczości istnieje wciąż jeszcze przewaga indywidualnego władania narzędziami produkcji. Ten stan rzeczy ma ulec radykalnej zmianie. Do przeprowadzenia tej zmiany powołana jest spółdzielczość. Wraz z uspołecznieniem jeszcze dziś indywidualnego władania narzędziami produkcji ma równocześnie zniknąć "kapitalistyczna mentalność" drobnego producenta z wszystkimi jej społecznymi i gospodar-

---

6) **Drogi rozwoju spółdzielczości.** "Życie Gospodarcze", Nr 18, Warszawa, 1950, str. 925.

7) **Rozporządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dn. 11 kwietnia 1951 r. w sprawie rozciągnięcia zawierania umów planowych na 1951 r.** Dz.U.R.P.,Nr 28, 1951 r., poz. 214.

czymi wadami. W 1949 r. został wydany wyrok śmierci na drobnego producenta:

"Któż więc, jak nie spółdzielczość pracy, jako wyższa forma społecznego gospodarowania — ma pomóc Państwu Ludowemu w jego wejściu na drogę do socjalizmu na terenie drobnej wytwórczości, w zamknięciu źródeł odradzania się kapitalizmu na tym odcinku gospodarki narodowej? Kto, jeśli nie spółdzielność pracy, powinna pomóc w przezwyciężaniu panujących tam tendencji do uzyskania największego zysku osobistego, kosztem zatrudnionego tam robotnika, czeladnika, chałupnika i wskazać drogę wyzwolenia z kleszczy wyzysku?".

Tak mówił Hilary Minc z okazji Dnia Spółdzielczości w 1949 r.

Inne perspektywy rozwijał przed rzemiosłem Hilary Minc w 1946 r.:

"Rola inicjatywy prywatnej w przemyśle i rzemiośle nie tylko nie jest pomijana w naszych planach gospodarczych, ale przewidziany jest stały rozwój zarówno prywatnego przemysłu, jak i rzemiosła. Będziemy się starali usunąć wszelkie próby dyskryminacyjne, lub fakty samowoli organów podległych naszej administracji. Przez popieranie Centrali Zaopatrzenia i Zbytu przy Izbach Rzemieślniczych, chcemy wzmóc produkcję rzemiosła i równocześnie rentowny eksport oparty o wysoką jakość i walory estetyczne naszych wyrobów. Przez popieranie zrzeszeń branżowych przemysłu prywatnego, chcemy wzmóc produkcję przemysłu prywatnego, ułatwić jego zaopatrzenie i zbyt z uwzględnieniem możliwości eksportowych.

"W ramach planów kwartalnych i rocznych przemysłu dążymy do ustalenia ścisłych form współpracy pomiędzy przemysłem państwowym a prywatnym. W tym celu bądą zwoływane wspólne konferencje zjednoczeń przemysłu państwowego i ich odpowiedników w formie zrzeszeń branżowych przemysłu prywatnego.

"Przewidujemy również sprzedaż i dzierżawę zakładów przemysłowych poniemieckich celem ożywienia działalności inicjatywy prywatnej na Ziemiach Odzyskanych[8])".

Kontrast tych dwóch wypowiedzi charakteryzuje cały ogrom zmian, które dokonały się z punktu widzenia charakteru i roli spółdzielczości w Polsce. Proces tych zmian nie został jeszcze zakończony. Trwa on nadal. Spółdzielczość ma wciągnąć w swoje szeregi coraz więcej członków, by coraz większą ilość obywateli poddać swym wpływom, zmienić ich metody gospodarowania i ich pogląd na świat[9]).

---

8) T. Woynowski. **Drogi rozwoju spółdzielczości pracy.** "Życie Gospodarcze", Nr 1, Warszawa, 1950, str. 12 oraz "Życie Gospodarcze", Nr 12-13, Katowice, 1946, str. 421.

9) **Uchwała Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego z dn. 12 października 1950 r. w sprawie wytycznych działalności propagandowej w spółdzielczości.** "Monitor Spółdzielczy", Nr 16, październik 1950 r.

Współzawodnictwo i dyscyplina pracy

Zasada współzawodnictwa pracy została wprowadzona również na teren spółdzielczości. Ma ona odegrać dużą rolę w obniżeniu kosztów własnych. Oszczędności na kosztach pracy, osiągnięte dzięki współzawodnictwu pracy, mają wynosić 66.6% w stosunku do ogólnej kwoty rocznych oszczędności na kosztach własnych. Na materiałach (surowcach) ma się osiągnąć 28.3% oraz na zużyciu maszyn i energii — 5.1.% ogólnej oszczędności.

Wydawało by się, że (zgodnie z sensem słowa "współzawodnictwo") w ruchu współzawodnictwa pracy muszą być dość ostro zaakcentowane pierwiastki spontanicznej inicjatywy i swobody ludzi, którzy biorą udział w tym ruchu. Tymczasem współzawodnictwo pracy związane jest z kazuistycznym normowaniem pracy i kazuistyczną sprawozdawczością. Przerosty w tej dziedzinie wywołują zastrzeżenia nawet wśród kierowników systemu komunistycznego w Polsce: "Również na takim, zdawało by się wolnym od niebezpieczeństw biurokracji terenie, jak współzawodnictwo pracy, ujawniły się w toku ostatnich lat jaskrawe wypaczenia, polegające na próbach komenderowania ruchem współzawodnictwa pracy, narzucania mu oderwanych od życia, skomplikowanych regulaminów i paragrafów[10]".

Oczywiście, kazuistyka i formalistyka w tej dziedzinie daje szczególnie złe rezultaty na terenie spółdzielczości pracy, gdzie duża ilość i zróżniczkowanie zakładów utrudnia stosowanie szablonów.

Trzeba wspomnieć, że ponieważ dotychczasową zasadę, na której opierało się współzawodnictwo, uznano za błędną, zastąpiono ją nową, a mianowicie zasada współzawodnictwa pomiędzy zakładami została zastąpiona zasadą współzawodnictwa indywidualnego pomiędzy pracownikami wewnątrz zakładu.

Oszczędności na materiałach mają stanowić drugą z kolei pozycję pod względem wielkości oszczędności na kosztach własnych. Do oszczędności na materiałach dąży się poprzez zmniejszenie zużycia surowców, polepszenie jakości gotowych wyrobów (bez zmiany jakości surowców) i wreszcie przez wykorzystanie odpadków.

Wzorem dla "ruchu oszczędnościowego" w zakresie surowcowym jest rosyjski ruch korabielnikowców. Polega on na systematycznym oszczędzaniu surowców, które prowadzi do tego, że w ciągu paru dni w miesiącu produkcja oparta jest wyłącznie na zaoszczędzonych odpadkach. W Polsce przywiązuje się dużą wagę do tego ruchu. Istnieje opinia, że pracownicy uspołecznionego rzemiosła w pełni doceniają jego doniosłość, o czym ma świadczyć zobowiązanie, przyjęte przez Centralę Rzemieśl-

---

10) Eugeniusz Szyr. **O właściwą realizację linii Partii.** "Nowe Drogi", Nr 2, Warszawa, 1951.

nicą dla uczczenia święta 1 Maja. Zobowiązanie to polegało na tym, że roczny plan produkcji miał być wykonany do 1 — a nie do 31 grudnia — 1950 r., przy czym wyzyskanie odpadków miało być bardzo duże (w stosunku procentowym do ogólnej ilości zużytego surowca)[11].

Wytwórczość spółdzielcza podlega tym samym rygorystycznym przepisom w sprawie dyscypliny pracy, jakie obowiązują pracowników zakładów i instytucji państwowych. Podobnie, jak w innych działach gospodarki, tak samo i w spółdzielczości dąży się do osiągnięcia maksymalnego nakładu pracy. Z tego powodu nawet sprawy związków zawodowych, jak zebrania, delegacje itp. muszą być załatwiane poza godzinami pracy. Jest to zrozumiałe na tle zmiany roli związku zawodowego, który przestał być organizacją, powołaną do obrony interesów robotnika, stał się natomiast instrumentem realizacji zadań gospodarki planowej, a praktycznie biorąc, instrumentem wymuszania jak największego wysiłku z robotnika[12].

III. SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY

Założenia ideowe

W państwie ludowym przemysł jest w rękach państwa. Pozostaje jednak szereg gałęzi wytwórczości, które ze względu na swój charakter muszą pozostać poza nawiasem gospodarki upaństwowionej sensu stricto. Z drugiej strony, system komunistyczny nie dopuszcza możliwości, że mogą być one oparte na zasadzie gospodarki indywidualnej i wolne od reglamentacji.

Tak więc, twierdzi się, że o ile drobna wytwórczość ma sprostać zadaniom, które są jej stawiane w ustroju demokracji ludowej, musi ona przejść do wyższych, zespołowych form pracy, "a prywatne władanie środkami produkcji powinno w ogólnym procesie przemian społeczno-ustrojowych ulec stopniowemu ograniczeniu, prywatna bowiem gospodarka stale i żywiołowo rodzi kapitalizm". Wzorem dla przekształceń produkcji rzemieślniczej w Polsce w sensie doktryny komunistycznej są, oczywiście, doświadczenia sowieckiej "promkooperacji".

Środki produkcji w rzemiośle reprezentują przeważnie niewielką wartość bezwzględną. Są one jednak wysoko cenione przez rzemieślnika, dla którego często stanowią cały majątek, a co ważniejsze, są dla niego środkiem zarobkowania i gwarantem jego niezależności ekonomicznej. Nic więc dziwnego, że szewc, czy malarz pokojowy z trudnością daje się przekonać,

---

11) Janina Fihelowa. **Aktualne zagadnienia spółdzielczości rzemieślniczej.** "Życie Gospodarcze", Nr 9, Warszawa, 1951, str. 505.

12) **Komunikat Wydziału Prezydialnego C.Z.S. z dn. 12 września 1950 r. w sprawie wzmożenia dyscypliny pracy.** "Monitor Spółdzielczy", Nr 14, 1950 r., poz. 102.

Pismo okólne Nr 3 Prezesa Rady Ministrów w sprawie wykonania ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. "Monitor Spółdzielczy", Nr 14, 1950 r., poz. 99.

że fakt posiadania tych narzędzi jest społecznie niemoralny z punktu widzenia doktryny i zawiera w sobie zarazek kapitalizmu. Niewątpliwie, musiał być niezmiernie zdziwiony, dowiedziawszy się, że z powodu posiadania skrzynki z własnymi narzędziami, został on zaliczony do tej samej kategorii kapitalistów, co właściciele koncernów przemysłowych.

Przekształcenia struktury organizacyjnej

Po okupacji hitlerowskiej pozostało zaledwie kilkanaście czynnych spółdzielni pracy. W okresie 1945 - 1947 spółdzielczość pracy rozwijała się w sposób niekontrolowany przez państwo. Ten stan rzeczy nie mógł być jednak długo tolerowany przez dysponentów komunistycznego totalizmu. Rozwój spółdzielczości pracy w tym okresie został potępiony jak najsurowiej:

"...rzecz prosta, że ta bezplanowość i brak celowości organizacyjnej, wypaczenie zdrowej linii rozwoju spółdzielni oraz błędy ideologiczne rozpowszechniane wśród członków, nie mogły uchronić spółdzielczości pracy od przenikania elementów spekulacyjno-kapitalistycznych, złych nawyków, wyniesionych z burżuazyjnego systemu gospodarowania i zacofanych społecznie poglądów drobno-mieszczańskich".

"O jakiejkolwiek czujności klasowej nie mogło być wówczas mowy. Spółdzielczość pracy w tym okresie wlokła się w ogonie prywatno-kapitalistycznego kompleksu drobno-wytwórczego odcinka gospodarki narodowej".

"Związek Rewizyjny w tym okresie pilnował przestrzegania prawidłowego prowadzenia spółdzielni, ale nie zapobiegał przenikaniu tam elementów wrogich klasowo, drobno-mieszczańskich, handlarskich, które trzeba było wykorzeniać w późniejszych okresach".

"Jak i w innych działach spółdzielczości, tak i tu rozpoczął się nowy etap po przeprowadzeniu wielkiej reformy strukturalnej w 1948 roku, gdy została stworzona jedna baza organizacyjno-gospodarcza, i podporządkowano jej olbrzymią większość spółdzielni wytwórczych i usługowych w całym kraju, i to stanowiło pierwszy warunek, aby i spółdzielczość pracy mogła przyjąć aktywną postawę wobec zadań, które ją czekały w Polsce Ludowej. Początkowym stadium wiązania rzemiosła w jednolitą całość z gospodarką ogólno-państwową było utworzenie Centrali Rzemieślniczej, jako wspólnej organizacji Izb Rzemieślniczych R.P.[13])".

Początkowo zakres działania Centrali był stosunkowo skromny, bowiem ograniczał się do handlu surowcami i dodatkami dla rzemiosła. Dopiero po przekształceniu Centrali w organizację spółdzielczo-państwową przystąpiono do zreorganizowania rzemieślniczej produkcji nakładczej.

Tak zwane "tranzakcje wiązane", lub produkcja nakładcza,

---

13) Janina Fihelowa. **Rzemiosło na drodze spółdzielczości pracy.** "Życie Gospodarcze", Nr 22, Warszawa, 1950, str. 1164-1165.

jest to system, który polega na tym, że nakładca, finansujący produkcję, zaopatruje chałupnika w surowiec, a otrzymuje gotowy produkt. Funkcje nakładcy przejęła Centrala Rzemieślnicza, z tym, że w sytuacji chałupników znaleźli się nawet ci rzemieślnicy, którzy przedtem w tej sytuacji nie byli, tzn. nie istniało uzależnienie ich od jakiegokolwiek nakładcy.

Dalszym krokiem, prowadzącym do "wyższych form wytwarzania", było ograniczenie działalności Centrali, na początku 1949 r., do wyłącznej współpracy w tranzakcjach wiązanych (nakładczych) z rzemieślniczymi spółdzielniami pomocniczymi.

Był to moment bardzo ważny. Ograniczenie działalności Centrali do zaopatrywania wyłącznie spółdzielni rzemieślniczych oznaczało, że warsztaty prywatne zostały skazane na zaopatrywanie się w surowce na wolnym rynku, który kurczył się w miarę rozszerzania się działalności handlu państwowego. W rezultacie, warsztat prywatny miał przed sobą dwie możliwości: albo bankructwo z powodu braku surowców, albo też przejście na tory kolektywu rzemieślniczego (zwracam uwagę na analogię do metod, stosowanych przy kolektywizacji gospodarki chłopskiej).

Przedstawiona ewolucja spółdzielczości rzemieślniczej, zrzeszonej dziś w spółdzielczo-państwowej Centrali Rzemieślniczej, jest niewątpliwie typowa dla metod "uspołeczniania gospodarki drobnotowarowej w zakresie drobnego przemysłu, rzemiosła i chałupnictwa".

Należy zaznaczyć, że obok spółdzielni pracy (zwanych rzemieślniczymi), zrzeszonych w spółdzielczo-państwowej Centrali Rzemieślniczej, istnieją spółdzielnie pracy, zrzeszone w Związku Spółdzielni Pracy.

Stan tych dwóch "pionów" spółdzielczości pracy został przedstawiony w załączniku. Wymienione w nim zadania wskazują na różnice, istniejące pomiędzy spółdzielniami obu typów.

Liczebność i zasobność

Na początku 1950 r. istniało jeszcze w "sektorze prywatnym":

a) 140 tys. warsztatów rzemieślniczych, zatrudniających wraz z właścicielami warsztatów, około 300 tys. pracowników;
b) 12 tys. warsztatów drobnego przemysłu prywatnego, zatrudniających około 130 tys. pracowników, oraz
c) około 170 tys. chałupników.

Powyższe liczby dawały ogółem 600 tys. zawodowo czynnych. O tej grupie społecznej mówi publicystyka komunistyczna, że: "...tkwi w ideologicznych pozostałościach poprzedniego ustroju, obarczona jest właściwym drobno-mieszczaństwu zachowawczym stosunkiem do odbywających się w Polsce przemian społecznych".

Nie rozporządzam danymi w sprawie liczby zawodowo-czyn-

nych w spółdzielniach pracy w tym samym czasie, tj. na początku 1950 r.

Liczba zawodowo czynnych w spółdzielniach pracy, zrzeszonych w spółdzielczo-państwowej Centrali Rzemieślniczej i w Związku Spółdzielni Pracy, wynosiła w połowie 1950 r. nieco ponad 127 tys.

Problemy spółdzielczości pracy

Wziąwszy pod uwagę fakt, że spółdzielczość pracy otrzymuje bardzo mocne poparcie czynników oficjalnych, które kładą silny nacisk na jej rozwój, trzeba stwierdzić, że rozwój ten jest raczej powolny i słaby. Prawie w każdym artykule na ten temat podkreślany jest — w tej lub innej formie — słaby postęp w rozwoju spółdzielczości pracy. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest niechęć rzemieślnika do wyrzeczenia się samodzielności — pracy dla samego siebie, własnymi narzędziami i w sposób, do jakiego jest przyzwyczajony, względnie, jaki jest tradycyjnie przyjęty w danym zawodzie. Publicystyka krajowa nie ukrywa, że trudności, na jakie napotyka akcja spółdzielczości pracy, są ogromne. Zaleca się jednak stosowanie raczej tylko "delikatnego nacisku": "...przełamanie oporów na drodze przejścia rzemiosła do wyższszych form wytwarzania nie może odbyć się nagle, ale musi postępować stopniowo". W celu ułatwienia stopniowego przejścia do spółdzielczych form wytwarzania zostały zorganizowane spółdzielnie pomocnicze.

Do 1949 r. spółdzielnie te były jakoby opanowane przez bogatych rzemieślników, którzy stanowiska swoje w zarządach wykorzystywali dla własnych interesów (analogiczne zarzuty były wysuwane pod adresem bogatych chłopów w spółdzielniach). Dopiero "...w wyniku przeprowadzonej weryfikacji, z władz spółdzielni wyeliminowano ponad 50% członków rad nadzorczych i blisko 50% członków zarządów. Tak duży odsetek rzemieślników-kapitalistów w zarządach spółdzielni świadczy o niejednolitości struktury rzemiosła pod względem społecznym". Komuniści zarzucali, że spółdzielnie pracy nie były organizacją uspołecznionej drobnej wytwórczości, lecz "wylęgarnią kapitalistów". Aby zapobiec tej "deformacji" przeprowadzono zmiany statutowe, polegające na tym, że do spółdzielni należą obecnie — oprócz właścicieli zakładu — również i pracownicy najemni.

Spółdzielnie pomocnicze są formą pośrednią pomiędzy indywidualnym, prywatnym zakładem rzemieślniczym a warsztatem zbiorowym, w którym zatrudnieni pracują kolektywnie, używając wspólnych środków wytwórczych. Jest to forma, w której ma się dokonać przygotowanie i wychowanie kadr spółdzielców w duchu demokracji ludowej.

Udział w spółdzielniach pomocniczych pracowników najemnych na równi z właścicielami jest pierwszym stopniem do uspołecznienia. W tym przejściowym etapie środki produkcji

pozostają własnością prywatną, a społeczny charakter pracy przejawia się w postaci wspomnianej już produkcji nakładczej.

Spółdzielczość pracy w gospodarce narodowej

W Planie Trzyletnim spółdzielczość pracy została właściwie pominięta, zajmuje ona natomiast ważną pozycję w Planie Sześcioletnim. Przewiduje on szybki rozwój uspołecznionej drobnej wytwórczości, której produkcja w 1955 r. w stosunku do 1949 r. (przyjętym za 100) ma wynieść 491.7, a ramy pracy zespołowej mają objąć około 80% ogółu zatrudnionych w rzemiośle.

Według wypowiedzi H. Minca na V Plenum K.C. P.Z.P.R., "...wartość produkcji drobnego uspołecznionego przemysłu wzrasta więc cztero i półkrotnie, udział zaś jego w produkcji całego przemysłu uspołecznionego wzrasta z 8.9% w 1949 r. do 16.7.% w 1955 r.[14])".

Nie łatwo jest pogodzić perspektywy, zarysowane w mowie ministerialnej, z poprzednio już wspomnianym nakazem wolnego tempa w przeprowadzaniu zmian strukturalnych rzemiosła. Niewątpliwie, perspektywy te są zbyt optymistyczne, o ile nacisk na rzemiosło będzie rzeczywiście łagodny. Jeśli będzie on rzeczywiście łagodny, to szybki rozwój spółdzielczości pracy mógłby być wywołany istnieniem pewnej życzliwości mas rzemieślniczych do form gospodarki kolektywnej. Wydaje mi się, że tej życzliwości nie ma, a informacje w tej sprawie, publikowane w kraju, są sprzeczne.

Janina Fihelowa pisze:

"...pewien konserwatyzm rzemieślnika objawia się nie tylko w przywiązaniu do własnego zawodu, ale również do warsztatu i narzędzi", którego "...przełamanie... musi postępować stopniowo[15])".

Następnie, autorka komentuje otwarcie wojewódzkich Związków Spółdzielni Rzemieślniczych, które "...często nie są w stanie nadążyć pod względem organizacyjnym za inicjatywą rzemiosła w kierunku zrzeszania się w spółdzielnie".

Te dwie sytuacje wykluczają się wzajemnie: albo mamy do czynienia z konserwatyzmem i oporami, albo też spontaniczną inicjatywą rzemiosła w kierunku zrzeszania się, i to występującą w takim stopniu, że aparat administracyjny nie może jej podołać. Skądinąd, znając paradoksy ustroju komunistycznego, wiemy, że spontaniczność i dobrowolność nie jest wolna od goryczy przymusu. Czytamy na przykład:

"Czy można mówić o wpływie ideologicznym na szerszy ogół drobnych wytwórców, pozostających poza zasięgiem spółdziel-

14) Fihelowa. **Aktualne zagadnienia spółdzielczości itd.** "Życie Gospodarcze", Nr 9, Warszawa, 1951, str. 505.
15) Fihelowa. **Rzemiosło na drodze itd.** Str. 1164-1165.

czości, **skoro w samych spółdzielniach pracy jest tak wielu niezainteresowanych spółdzielczą formą wytwórczości?** (moje podkreślenie)[16]".

Omawiając zestawienie liczebności sektora prywatnego i uspołecznionego, Woynowski stwierdza, że:

"...wynika z tego jasno, że spółdzielczość pracy nie wykonała zasadniczego przełomu na obszarze gospodarki drobno towarowej. Nie uczestniczyła w dostatecznym stopniu w wypieraniu elementów kapitalistycznych z tego obszaru, nie zajmowała dostatecznie ofenzywnej postawy w walce klasowej na odcinku drobnej wytwórczości, nie wzmocniła należycie w ciągu kilku lat działalności w Polsce Ludowej sektora socjalistycznego kosztem masy drobno-towarowej prywatnych wytwórców, słowem, nie wzmocniła na tym odcinku linii politycznej i gospodarczej, wytkniętej przez Kongres Zjednoczeniowy P.Z.P.R.[17]".

Niewątpliwie, proces niszczenia indywidualnych form gospodarowania w rzemiośle jest dopiero w stadium początkowym. Trudno dziś przewidzieć, jakie metody będą jeszcze stosowane i jakie zostanie nadane tempo przechodzenia do form kolektywnych.

Istnieje szereg wątpliwości, a mianowicie, czy indywidualne formy produkcji zostaną w ogóle utrzymane w przyszłości? Czy na przykład chałupnictwo i rzemiosło wiejskie, kierowane przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego, może zachować indywidualność form wytwórczych? Czy zasadniczo rzemiosło i drobna wytwórczość może zachować swoją odrębność i cechy charakterystyczne, które je różnią od produkcji masowej, gdy zostanie im narzucona socjalistyczna dyscyplina pracy i ruch korabielnikowców?

Na pytania te trudno jest dokładnie dziś odpowiedzieć.

IV. SPÓŁDZIELCZOŚĆ "SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ"

Spółdzielnie "Samopomocy Chłopskiej" mają na celu z jednej strony zaopatrywanie rolników w artykuły spożycia i środki produkcji, z drugiej strony — skup artykułów rolniczych.

O ile chodzi o dział zaopatrywania, to szczególnie ważne znaczenie posiada zaopatrywanie chłopa w środki produkcji. W działalności tej jest surowo przestrzegana zasada dyskryminacji klasowej, polegająca na tym, że spółdzielnie obsługują mało- i średniorolnych chłopów, pomijając potrzeby chłopów zamożniejszych.

Jak wynika z analizy ocen działalności spółdzielni wiejskich,

---

16) Janina Fihelowa. **Spółdzielczość pracy — postępowa forma drobnej wytwórczości.** "Życie Gospodarcze", Nr 8, Warszawa, 1950, str. 372.

17) Tadeusz Woynowski.**Drogi rozwoju spółdzielczości pracy.** "Życie Gospodarcze", Nr 1, Warszawa, 1950, str. 12.

zamieszczanych w prasie krajowej, funkcjonowanie tych spółdzielni spotyka się z licznymi zarzutami. Np. posiadają one towary zupełnie niepotrzebne rolnikowi, niekiedy "luksusowe", natomiast brak jest artykułów pierwszej potrzeby.

Akcja skupu obejmowała w 1950 r. w zakresie ziemiopłodów: groch, fasolę, len, mak i ziemniaki; w zakresie produkcji zwierzęcej: trzodę chlewną, bydło rogate, cielęta, owce, drób i jaja. Skup zboża należał do Polskich Zakładów Zbożowych.

Nie trudno odcyfrować z głosów prasy krajowej fakt, że akcja skupu napotyka na liczne opory ze strony chłopów, którzy dopiero zmuszeni naciskiem czynników administracyjnych dostarczają żądanych ilości. Fakt tych oporów posiada, oczywiście, swoją typową interpretację propagandową; występuje, jak zwykle, element "walki klasowej", czarny charakter-chłop-kapitalista itp. Na przykład, Eugeniusz Szyr, narzekając na niepowodzenia w dziedzinie skupu zboża, pisze[18]):

"Świadczą o tym dość liczne fakty nieprawidłowego stosunku do zadań pomocy chłopom małorolnym, uleganie naciskowi elementów kułackich, wyrażające się w tolerowaniu kumoterskich stosunków w spółdzielniach gminnych i tendencyjnego obniżania zobowiązań w skupie zboża na rzecz bogaczy wiejskich, w nieprzestrzeganiu ustawy o pomocy sąsiedzkiej i w niedostatecznej walce z biurokracją w załatwianiu potrzeb i bolączek wsi. Właśnie w toku akcji skupu zboża ujawnione zostały najróżnorodniejsze, świadczące o bogatej fantazji sekciarzy, oportunistów i biurokratów, formy samowoli, błędnych interpretacji, szkodliwego przymusu, uciekania od trudności bezpośredniej agitacji, "ułatwiania sobie pracy" przy pomocy nielegalnego nacisku administracyjnego, lub też kumoterskiego ulegania kułakom i kułackiej propagandzie".

Niezależnie od zadań wychowawczych, które są realizowane pośrednio w gospodarczej działalności spółdzielni "Samopomocy Chłopskiej", istnieją jeszcze zadania wychowawcze, realizowane bezpośrednio. Spółdzielnie "Samopomocy Chłopskiej" dopomagają P.Z.P.R. w kształceniu chłopów w doktrynie komunistycznej.

Wreszcie, spółdzielczość "Samopomocy Chłopskiej" ma być również instrumentem w realizacji zadań Planu Sześcioletniego i organizatorem współzawodnictwa pracy.



Na zakończenie chciałbym wspomnieć parę słów o zasadach działalności inwestycyjnej w spółdzielczości.

Do 1950 r. inwestycje w spółdzielczości były oparte na zasadzie samofinansowania. Każda więc spółdzielnia finansowała swoje inwestycje w miarę posiadanych nadwyżek, jakie jej po-

18) Eugeniusz Szyr. **O właściwą realizację linii Partii.** "Nowe Drogi" Nr 2 (26), Warszawa, 1951.

zostawały po zapłaceniu podatków obrotowego i dochodowego[19]).

Oczywiście, przy tym systemie finansowania inwestycji, jedna spółdzielnia (prosperująca) mogła prowadzić ożywioną działalność inwestycyjną, inna (kulejąca) nie mogła jej prowadzić w ogóle.

W celu wyrównania szans działalności inwestycyjnej wszystkich spółdzielni danej branży stworzono system, w myśl którego każda spółdzielnia przelewa na Wyrównawczy Fundusz Inwestycyjny wszystkie środki, które może przeznaczyć na inwestycje (chodzi o nowe inwestycje a nie renowacje)[20]).

Każdy pion spółdzielczy np. "Samopomoc Chłopska", lub spółdzielczość pracy, gromadzi środki wyrównawcze na specjalnych kontach, w odpowiednich bankach, które finansują inwestycje danego pionu.

Fundusze administrowane są przez zarządy central, względnie związków, które udzielają pożyczek poszczególnym pionom spółdzielczym, zgodnie z zasadami planu gospodarczego.

System ten, który ma na celu równomierny rozwój poszczególnych spółdzielni w pionie branżowym, ma tę wadę, że w rezultacie wydajne, dobrze gospodarujące spółdzielnie finansują inwestycje spółdzielni niewydajnych i źle gospodarujących.

ZAŁĄCZNIK

STAN SPÓŁDZIELCZOŚCI NA 1. VII. 1951 R.

1. Spółdzielczość rolnicza zrzeszona w Centrali Rolniczej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska"

Zadania:

Organizowanie w formach spółdzielczych zaopatrzenia, kontraktacji i skupu oraz usług i przetwórstwa — w myśl interesów chłopów mało- i średniorolnych i robotników rolnych.

Ilość spółdzielni	3.139
Liczba członków	2.874.104
Liczba pracowników	189.982
Ilość sklepów	30.469
Ilość komitetów członkowskich	23.423
Ilość osób w organach samorządu spółdzielczego	174.629

Spółdzielczość zaopatruje wieś w 99%.

Spółdzielczość opanowała skup nadwyżek produkcji rolnej i odpadków w 96%.

19) **Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 12 kwietnia 1949 r. w sprawie zasady systemu finansowego w spółdzielczości.** "Monitor Spółdzielczy", Nr A-8, 1949, poz. 58.

20) "Monitor Spółdzielczy", Nr 6, 1950 r., poz. 39.

2. Spółdzielczość spożywców zrzeszona w Związku Spółdzielni Spożywców

Zadania:

Organizowanie w miastach i ośrodkach przemysłowych wzorowych placówek socjalistycznego handlu, zbiorowego żywienia, usług i przetwórstwa.

Ilość spółdzielni	495
Liczba członków	1.902.169
Liczba pracowników	148.766
Ilość sklepów (bez kiosków i straganów)	17.957
Ilość komitetów członkowskich	10.698
Ilość osób w organach samorządu spółdzielczego	68.491

Spółdzielczość spożywców zaspakaja: 55% ogólnego zapotrzebowania ludności miast na towary, 52% zapotrzebowania na pieczywo i 60% zapotrzebowania na mięso i przetwory mięsne.

3. Spółdzielczość rzemieślnicza zrzeszona w spółdzielczo-państwowej Centrali Rzemieślniczej

Zadania:

Spółdzielcze organizowanie produkcji rzemieślniczej, zaopatrywanie członków w surowce, półfabrykaty, maszyny i narzędzia, oraz prowadzenie zbytu wytworów rzemiosła.

Ilość spółdzielni	970
w tym: spółdzielni pracy	704
spółdzielni pomocniczych	266
Liczba członków	58.316
Liczba zatrudnionych członków i pracowników	48.363
Ilość zakładów wytwórczych i usługowych	3.593
Liczba osób w organach samorządu spółdzielczego	5.12[illegible]

4. Spółdzielczość pracy zrzeszona w Związku Spółdzielni Pracy

Zadania:

Uspołecznienie gospodarki drobnotowarowej w zakresie drobnego przemysłu, rzemiosła i chałupnictwa.

Ilość spółdzielni	2.67[illegible]
Liczba członków	143.23[illegible]
Liczba zatrudnionych członków i pracowników	158.24[illegible]
Ilość zakładów przetwórczych i usługowych	4.68[illegible]
Liczba osób w organach samorządu spółdzielczego	6.51[illegible]

5. Spółdzielczość inwalidów zrzeszona w Centrali Spółdzielni Inwalidów

Zadania:

Produktywizacja i aktywizacja inwalidów wojennych, inwalidów b. więźniów politycznych i obozów koncentracyjnych, inwalidów pracy i inwalidów cywilnych w spółdzielczych zakładach wytwórczych, usługowych, chałupniczych i handlowych

Ilość spółdzielni	214
Liczba członków	12.897
Liczba zatrudnionych członków i pracowników	19.015
Ilość zakładów wytwórczych i usługowych	719
Liczba osób w organach samorządu spółdzielczego	1.245

6. Spółdzielczość przemysłu ludowego i artystycznego zrzeszona w spółdzielczo-państwowej Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego

Zadania:

Zorganizowanie spółdzielcze indywidualnej wytwórczości ludowej i artystycznej.

Ilość spółdzielni	222
Liczba członków	22.907
Liczba zatrudnionych członków i pracowników	19.727
Ilość zakładów wytwórczych i usługowych	558
Liczba osób w organach samorządu spółdzielczego	2.200

7. Spółdzielczość mieszkaniowa, obsługiwana przez Biuro Spółdzielni Mieszkaniowych przy Centralnym Związku Spółdzielczym

Zadania:

Dostarczenie członkom tanich i zdrowych mieszkań w drodze samopomocy zbiorowej przy poparciu instytucji państwowych.

Ilość spółdzielni	230
Liczba członków	43.272
Liczba osób w organach samorządu spółdzielczego	1.702

8. Spółdzielczość wydawnicza podporządkowana bezpośrednio Centralnemu Związkowi Spółdzielczemu

Zadania:

Prowadzenie działalności wydawniczej, oświatowej i propagandowej dla podniesienia ogólnego poziomu wiedzy społecznej w Polsce.

Ilość spółdzielni	8
Liczba członków	84.275

9. "Spólnota Pracy", Ogólnokrajowa Spółdzielcza Organizacja Zbytu Drobnej Wytwórczości, członek Związku Spółdzielni Pracy

Zadania:

Planowa organizacja i prowadzenie zbytu towarów, wytwarzanych przez spółdzielnie pracy i inne uspołecznione warsztaty wytwórczości drobnotowarowej oraz handel sprzętem nietypowym motoryzacyjnym i nietypowymi pojazdami samochodowymi.

Ilość punktów sprzedaży detalicznej	581

Źródło: "Przegląd Spółdzielczy". Rok IV, Nr 3 (30), Warszawa, 1951. Str. 349-352.

Józef M. BILIŃSKI

BIBLIOGRAFIA

1. Dąb-Kocioł Jan, Produkcja rolnicza w Planie Sześcioletnim. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 1, Warszawa, 1950.

2. Dąbrowski Jan. Wzmóc dyscyplinę pracy. "Społem", Rok IV, Nr 6, marzec 1951.

3. Domański Zdzisław. Po reorganizacji struktury spółdzielczości, "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 8, Warszawa, 1950.

4. Dominko Józef. Tak pojmuję spółdzielczość. Związek Gospodarczy Spółdzielni R.P., Warszawa, 1947.

5. Drogi rozwoju spółdzielczości. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 18, Warszawa, 1950.

6. Fihelowa Janina. Aktualne zagadnienia spółdzielczości rzemieślniczej. "Życie Gospodarcze", Rok VI, Nr 9, Warszawa, 1951.

7. Fihelowa Janina. Rzemiosło na drodze do spółdzielczości pracy. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 22, Warszawa, 1950.

8. Fihelowa Janina. Spółdzielczość pracy — postępowa forma drobnej wytwórczości. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 8, Warszawa, 1950.

9. I.L. Poland's Economic Recovery and Co-operative Movement. "The World To-day", Chatham House Review, London, May 1948.

10. Knauff Stanisław. Od kramikarstwa do uspołecznionego handlu. "Życie Gospodarcze", Rok VI, Nr 3, Warszawa, 1951.

11. Kowerski Zdzisław, dr. Znaczenie handlu rolniczego w Polsce. "Życie Gospodarcze", Rok III, Nr 19, Katowice, 1948.

12. Lange Oskar. Przemówienie w czasie obrad Naczelnej Rady Spółdzielczej. "Życie Gospodarcze", Rok IV, Nr Nr 21, 22, 23, Katowice, 1949.

13. Nienaruszone stanowisko inicjatywy prywatnej. Ważne oświadczenie Min. Minca. "Życie Gospodarcze", Rok I, Nr 12-13, Katowice, 1946.

14. Polley G.F. I.C.A. Meetings at Oslo, The Polish Question. "Review of International Co-operation", London, July, 1951.

15. Sadulski Michał. Handel uspołeczniony zdobywa mało- i średniorolnego chłopa. "Życie Gospodarcze", Rok VI, Nr 3, Warszawa, 1951.

16. Spółdzielczość rzemieślnicza. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 12, Warszawa, 1950.

17. Surzycki Stefan, dr. Plan Marshalla w spółdzielczości. "Życie Gospodarcze", Rok III, Nr 20/21, Katowice, 1948.

18. Surzycki Stefan, dr. Plan spółdzielczy 1946-1949. "Życie Gospodarcze", Rok II, Nr 1, Katowice, 1947.

19. Szyr Eugeniusz. O właściwą realizację linii Partii. "Nowe Drogi", Rok V, Nr 2 (26), Warszawa, 1951.

20. Szyr Eugeniusz. Na nowym etapie. "Spółdzielczy Przegląd Naukowy", Rok XIV, Zesz. II-III, Warszawa, 1948.

21. Weralski Marian, dr. Wyrównawcze fundusze inwestycyjne w spółdzielczości. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 14, Warszawa, 1950.

22. Woynowski Tadeusz. Drogi rozwoju spółdzielczości pracy". "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 1, Warszawa, 1950.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 16 czerwca 1934 r. w spra

wie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 29 października 1920 r. o spółdzielniach. Dz.U.R.P., Nr 55, 1934, poz. 495.

2. Ustawa z dn. 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i Centralach Spółdzielni. Dz.U.R.P. Nr 30, 1948, poz. 199.

3. Ustawa z dn. 21 maja 1948 r. o Centralach Spółdzielczo-Państwowych. Dz.U.R.P., Nr 30, 1948, poz. 200.

4. Ustawa z dn. 21 maja 1948 r. o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych. Dz.U.R.P., Nr 30, 1948, poz. 201.

5. Obwieszczenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dn. 20 maja 1950 r. w sprawie jednolitego tekstu ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach. Dz.U.R.P., Nr 25, 1950, poz. 232.

6. Pismo okólne Nr 3 Prezesa Rady Ministrów w sprawie wykonania ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. "Monitor Spółdzielczy" Nr 14, 1950, poz. 99.

7. Komunikat Wydziału Prezydialnego Centralnego Związku Spółdzielczego z dn. 12 września 1950 r. w sprawie wzmożenia dyscypliny pracy. "Monitor Spółdzielczy" Nr 14, 1950, poz. 102.

8. Komunikat Wydziału Prezydialnego Centralnego Związku Spółdzielczego z dn. 2 października 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej ze współzawodnictwa pracy. Instrukcja Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych dla Zarządów Okręgów i Oddziałów Z.Z.P.S., Centralnych i Okręgowych Sekcji Współzawodnictwa Pracy, Zakładowych Kół Związkowych, Lokalnych Komitetów Współzawodnictwa Pracy w sprawie sprawozdawczości statystycznej ze współzawodnictwa pracy. "Monitor Spółdzielczy" Nr 15, 1950, poz. 109.

9. Uchwała Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego z dn. 12 października 1950 r. w sprawie wytycznych działalności propagandowej w spółdzielczości. "Monitor Spółdzielczy", Nr 16, 1950.

10. Rozporządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dn. 11 kwietnia 1951 r. w sprawie rozciągnięcia obowiązku zawierania umów planowych na 1951 r. Dz.U.R.P., Nr 28, 1951, poz. 214.

11. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 26 kwietnia 1951 r. w sprawie sposobu i czasu przechowywania książek i dokumentów rozwiązanych spółdzielni. Dz.U.R.P., Nr 28, 1951, poz. 216.

Ustawodawstwo pracy

USTAWODAWSTWO PRACY

Wprowadzenie

Celem tego opracowania jest charakterystyka norm prawnych, składających się na ustawodawstwo pracy w zakresie pracy fizycznej w przemyśle.

Większość norm prawnych, które obowiązują po wojnie, pochodzi z czasów przedwojennych. Otrzymanie pełnego obrazu obowiązującego dziś ustawodawstwa pracy w danej dziedzinie wymagałoby więc również charakterystyki norm, które zostały wydane przed wojną i obowiązują nadal. Nie było to jednak możliwe ze względu na stosunkowo wąskie ramy, jakie z góry zostały przewidziane dla tego opracowania.

Przyjąłem więc założenie, że ustawodawstwo przedwojenne jest znane i zajmowałem się tylko zmianami, które zostały wprowadzone po wojnie. Sądzę, że ponieważ interesują nas przede wszystkim elementy nowe, powojenne, opracowanie to spełni swoje zadanie.

Z drugiej jednak strony, by dać możność czytelnikowi lepszego zorientowania się w całokształcie przepisów prawnych, wymieniłem w odsyłaczach również przedwojenne teksty prawne, które nadal obowiązują.

Pragnę jeszcze dodać, że uzupełnienie charakterystyki ram życia robotniczego, częściowo objętej moim opracowaniem, daje praca Józefa Bilińskiego o organizacji związków zawodowych w dzisiejszej Polsce.

Jest rzeczą charakterystyczną dla Związku Sowieckiego i dla krajów demokracji ludowej, że pomiędzy przedstawianą a rzeczywistą treścią życia istnieje często bardzo głęboka sprzeczność. Zjawisko to jest również — a może przede wszystkim — charakterystyczne dla stosunków robotniczych. Inaczej przedstawiają się na zewnątrz różne urządzenia społeczne a inna jest ich wartość rzeczywista. Tę właśnie okoliczność należy brać pod uwagę, zapoznając się z takimi lub innymi normami z zakresu ustawodawstwa społecznego.

Na przykład, w dzisiejszej Polsce obowiązuje zasadniczo 46-godzinny tydzień pracy. Wartość tej normy jest jednak bez

znaczenia, skoro robotnik jest pod stałym przymusem (niestety, głównie związków zawodowych, które powinny bronić jego interesów), by pracować 60 godzin tygodniowo i więcej.

W prasie spotykamy się ciągle z wiadomościami o powzięciu przez robotników takiej lub innej fabryki, albo takiej lub innej branży, coraz to nowych uchwał w sprawie przedłużenia czasu pracy. Wystarczy byle okazja, aby aparat partyjny i aparat związków zawodowych aranżował tego rodzaju uchwały. Również administracja korzysta szeroko z uprawnień, zezwalających na przedłużenie czasu pracy z pominięciem wszelkich nawet pozorów dobrowolności i spontaniczności.

Ponadto, jeśli norma 46-ciogodzinnego tygodnia pracy ma być normą realną, to robotnik, pracujący 46 godzin tygodniowo, powinien zarobić na utrzymanie rodziny. Tymczasem, struktura płac jest tego rodzaju, że normalna praca w ciągu 46 godzin tygodniowo nie pozwala na zarobienie na minimum egzystencji. Pomijając już sprawę nakładu wysiłku w danej jednostce czasu, trzeba stwierdzić, że robotnik musi pracować znacznie dłużej aby zabezpieczyć rodzinie skromne utrzymanie.

Drugim przykładem sprzeczności pomiędzy stroną zewnętrzną a rzeczywistą treścią urządzeń socjalnych jest sprawa ubezpieczeń społecznych. Z jednej strony, imponująco wygląda rozwój ubezpieczeń społecznych, wyrażony w liczbie ubezpieczonych, bowiem liczba osób, objętych ubezpieczeniem chorobowym w 1950 r. wynosiła ponad 5 milionów, a łącznie z rodzinami — ponad 10 milionów, czyli 42,1% ludności. Równocześnie wydatki na opiekę lekarską wynosiły 36,44 zł, na opiekę lekarską zamkniętą — 60.76 zł, na lekarstwa i środki opatrunkowe przeciętnie 22.92 zł rocznie na ubezpieczonego. Podsumowując, otrzymujemy, że przeciętne świadczenia na jednego ubezpieczonego z tytułu ubezpieczenia chorobowego wyniosły 120,12 zł rocznie. W 1950 r. przeciętna emerytura wynosiła 116.82 zł miesięcznie, a renta wypadkowa — 106.62 zł miesięcznie. W owym czasie obiad, tzw. "popularny", kosztował 200 zł.

Najlepszą reklamą dla państwa, które dba o los robotników, byłoby publikowanie obfitych danych o wysokości zarobków, osiąganych w ciągu 46-godzinnego tygodnia pracy bez nadmiernego przeciążania wysiłkiem, które wskazywałoby na to, że robotnik istotnie posiada dobre warunki bytu, ma możność pokrywania bez trudu wszystkich swych potrzeb konsumcyjnych i może nawet nieco oszczędzać. Tymczasem polska demokracja ludowa jest niezmiernie skąpa, jeśli chodzi o publikowanie danych, dotyczących wysokości płac i zarobków. O stałym, regularnym publikowaniu danych na ten temat nie ma mowy. Parę lat temu można było znaleźć przynajmniej jakieś dane sporadyczne. Obecnie brak jest i takich informacji.

Przytoczę parę fragmentarycznych danych, które zilustrują położenie materialne robotnika w Polsce ludowej.

Hilary Minc w przemówieniu swoim na kongresie P.Z.P.R. w

1949 r. wspomniał, że przeciętny miesięczny zarobek robotnika w czerwcu 1948 r. wynosił 13.642 zł[1]).

W czerwcu 1948 r. ceny żywności były 171 razy wyższe, a ceny odzieży i obuwia 300 razy wyższe od cen przedwojennych. Można by więc powiedzieć, że przeciętny zarobek robotnika w czerwcu 1948 r. reprezentował siłę nabywczą — o ile chodzi o żywność — 80 zł przedwojennych i — o ile chodzi o odzież i obuwie — 45 zł przedwojennych.

Z innej, oderwanej informacji dowiadujemy się, że przeciętny zarobek robotnika w przemyśle naftowym w 1948 r. wynosił 7.764 zł miesięcznie przed podwyżką i 8.777 zł po podwyżce[2]).

Wiadomość ta podważa zaufanie do powyżej przytoczonej wypowiedzi Minca. Byłaby absurdalna tego rodzaju struktura płac, by **przeciętny** zarobek robotnika w przemyśle naftowym wynosił 57% **przeciętnego** zarobku robotnika w całym przemyśle.

Według ostatnio przytoczonej informacji, przeciętny miesięczny zarobek robotnika w przemyśle naftowym reprezentował siłę nabywczą — jeśli chodzi o żywność — równą 51 zł przedwojennych i 29 zł przedwojennych, o ile chodzi o odzież i obuwie.

Według Rocznika Statystycznego 1949 r., 30.1% robotników fizycznych w przemyśle w sierpniu 1949 r. posiadało zarobek mniejszy niż 12.000 zł, a 29.6% — zarobek w granicach od 12.001 do 16.000 zł[3]).

Wymienione zarobki odpowiadałyby sile nabywczej złotych przedwojennych: I-sza grupa — poniżej 72 zł (żywność) i poniżej 42 zł (odzież i obuwie); II-ga grupa — od 72 do 90 zł (żywność) i 42 do 56 zł (odzież i obuwie). Należy zaznaczyć, że w sierpniu 1949 r. ceny żywności były 169 razy, a ceny odzieży i obuwia 290 razy wyższe od cen przedwojennych.

Na posiedzeniu K.C.P.Z.P.R. w dniu 17 lutego 1951 r. Hilary Minc stwierdził, że "płaca realna pracowników najemnych podniosła się w 1950 r. o około 6%"[4]).

Można łatwo sprawdzić w przedwojennych polskich wydawnictwach statystycznych, w których nie ukrywano wysokości zarobków robotników, że przeciętne płace robotnicze w przemyśle wynosiły 156 zł.

W zestawieniu, opublikowanym w sprawozdaniu Europejskiej Komisji Ekonomicznej za rok 1949, znajduje się zestawienie czasu pracy, jaki musiał poświęcić robotnik w 1949 r. dla

---

1) Hilary Minc. **Bilans gospodarczy Demokracji Ludowej i wytyczne Planu 6-letniego.** "Życie Gospodarcze", Nr 1, Katowice, 1949, str. 5.
2) Tadeusz Trawiński. **Bilans przemysłu naftowego za rok 1948.** "Życie Gospodarcze", Nr 2, Katowice, 1949, str. 69.
3) **Rocznik Statystyczny**, 1949, Warszawa, 1950, str. 135.
4) "**Trybuna Ludu**", Warszawa, 22 luty, 1951.

zdobycia zarobku, potrzebnego na zakup poszczególnych artykułów żywności[5]).

Cena żywności wyrażona w czasie pracy robotnika przemysłowego.

(minuty na kilogram lub litr)

	Polska	Zjednoczone Królestwo	Stany Zjedn.
Chleb	29	11	13
Kartofle	10	7	4
Mleko	29	16	9
Mięso	110	84	64
Masło	420	75	70
Cukier	110	22	9

P. Lewis Wright, prezes brytyjskiego związku zawodowego robotników w bawełnianym przemyśle tkackim (Cotton Weavers' Amalgamation), po wizycie swojej w Polsce, dał zestawienie czasu pracy, jaki musi poświęcić robotnik polski dla zdobycia poniżej wymienionych artykułów[6]).

Informacje p. Lewis Wright'a są następujące:

Artykuł	**Cena w jednostkach czasu pracy robotnika w 1951 r.**	
Odzież	**Polska**	**W. Brytania**
Koszula popelinowa	1 tydzień	15 godzin
Zwyczajna koszula z grubego materiału	13,3 godzin	5 godzin
Gotowe ubranie męskie	5 tygodni	1,5 tyg.
Ubranie damskie	3 tygodnie	1,5 tyg.
Nieprzemakalny płaszcz gabardinowy	5 tygodni	2 tyg.
Buty męskie	1-2,5 tygodni	0,5 tyg.
Krawat	2-3 godzin	1 godzina
Żywność		
Wołowina (1 funt)	56 minut	45 minut
Kartofle " "	29 minut	10 minut
Ser " "	154,8 minut	26 minut

W ocenie postępu społecznego w Polsce ludowej, którego wyrazem jest, między innymi, charakteryzowane w tym opracowaniu ustawodawstwo pracy, muszą być brane pod uwagę

5) United Nations, Department of Economic Affairs. **Economic Survey of Europe in 1949**, Geneva, 1950, str. 37.
6) British League for European Freedom. **Press Bulletin**, vol. 20, Nr 198, London, 1951.

dwa punkty widzenia: po pierwsze, jakie warunki bytu materialnego posiada robotnik, po drugie, w jakich warunkach wolności indywidualnej i zawodowej kształtuje się jego życie?

Przytoczone dane fragmentaryczne na temat zarobków nie wskazują na to, aby byt robotnika był znośny.

Równolegle do pewnych, raczej pozornych, ulepszeń w ustawodawstwie pracy wyrosły uciążliwe ograniczenia życia robotniczego. Związki zawodowe przestały być autonomiczną, niezależną od państwa lub partii, organizacją robotników, powołaną do obrony ich interesów. Stały się one agencją administracji państwowej i partyjnej, zajętą ekzekwowaniem od robotnika jak największego wysiłku. Strajk przestał być narzędziem walki robotników o poprawę bytu. Nowe ustawodawstwo o przymusie i dyscyplinie pracy wprowadza stosunki quasi-niewolnicze do życia robotniczego. Kontrola i inwigilacja robotnika przez agentury partyjne i władze bezpieczeństwa odbierają mu swobodę wypowiadania myśli nawet wobec współtowarzyszy pracy. Przymus, rzekomo spontanicznego, współzawodnictwa pracy czyni z niego jakby część, obracającego się coraz szybciej, urządzenia mechanicznego warsztatów pracy przemysłowej. Młyn masówek i organizowanego "entuzjazmu" dopełnia jego zmęczenie fizyczne i psychiczne.

Pozostaje zwrócenie uwagi na fakt, najistotniejszy, że funkcjonowanie urządzeń społecznych, które same przez się mogą być bardzo dobre, opartych na najlepiej sformułowanych zasadach i przepisach, jest w gruncie rzeczy zależne od ducha, jaki ożywia wykonawców.

Roman Palester pisze w "Kulturze" (Nr 7/45 - 8/46, 1951, str. 8): "Jakże można cieszyć się z rozwoju lecznictwa społecznego, jeśli u podstaw systemu leży kompletna pogarda dla kondycji jednostki?". Ten typ wątpliwości najbardziej podważa nasze zaufanie do wartości ustawowych i liczbowych mierników postępu społecznego.

Umowa o pracę

Kodeks Zobowiązań z 1933 r., ze zmianą, wprowadzoną w 1934 r., oraz rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę wraz ze zmianą z 1933 r. stanowią główną podstawę norm powojennych w sprawie umowy o pracę[7]).

Po wojnie została wprowadzona zmiana do artykułu 11 (ust. 4, pkt. a.) rozporządzenia z dn. 16 marca 1928 r. Zmiana ta dotyczy czasu, w jakim umowa o pracę nie może być rozwiązana, gdy robotnik jest niezdolny do zarobkowania wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Przed wojną czas ten

7) Dz. U. R. P.: Nr 35, 1928, poz. 324
Nr 32, 1933, poz. 274
Nr 82, 1933, poz. 598
Nr 54, 1934, poz. 492

wynosił cztery tygodnie bez względu na długość zatrudnienia robotnika. Po wojnie umowa o pracę nie może być rozwiązana w ciągu trzech miesięcy w razie niestawienia się robotnika do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby, jeśli pozostaje w nieprzerwanym stosunku pracy w tym samym zakładzie co najmniej przez rok czasu, a w ciągu czterech tygodni, gdy stosunek pracy w tym samym zakładzie trwa poniżej jednego roku[8])".

Ustawodawstwo przedwojenne w sprawie układów zbiorowych pracy zostało po wojnie utrzymane bez zmiany, z tym jednak, że zostało ono rozciągnięte na pracowników rolnych na obszarze całego kraju[9]).

Wśród norm, regulujących umowę o pracę po wojnie, znajdują się również przepisy w sprawie mieszkań służbowych i mieszkań pracowniczych oraz w sprawie wynalazczości pracowniczej[10]).

Przymus i dyscyplina pracy

Po wojnie wprowadzono przymus pracy, który nie istniał przed wojną, jak również przepisy w sprawie dyscypliny pracy[11]).

Zarówno rejestracji, jak i przymusowej pracy podlegają obywatele polscy oraz osoby zamieszkałe w Polsce, które nie mogą wykazać się innym obywatelstwem. Wiek osób, objętych rejestracją i przymusem pracy jest następujący: mężczyźni od 18 do 55, kobiety od 18 do 45 lat.

Urząd Zatrudnienia może powołać wymienione powyżej osoby do pracy we wszelkich gałęziach i rodzajach zatrudnienia. Powołanie do pracy przymusowej obowiązuje przez dwa lata, przyczem Urząd Zatrudnienia nie jest związany miejscem zamieszkania osoby, powołanej do pracy przymusowej, innymi słowy, może jej wyznaczyć pracę w innym miejscu niż jej miejsce zamieszkania.

---

8) Dz. U. R. P., Nr 65, 1947, poz. 388.
9) Dz. U. R. P.: Nr 31, 1937, poz. 242
Nr 40, 1937, poz. 314
Nr 40, 1937, poz. 316
Nr 61, 1946, poz. 339
10) Dz. U. R. P.: Nr 28, 1950, poz. 257
Nr 47, 1950, poz. 428
Nr 2, 1951, poz. 7
11) Dz. U. R. P.: Nr 30, 1945, poz. 182
Nr 41, 1945, poz. 231
Nr 3, 1946, poz. 24
Nr 70, 1946, poz. 388
Nr 34, 1947, poz. 160
Nr 59, 1947, poz. 320
Nr 24, 1948, poz. 161
Nr 10, 1950, poz. 107
Nr 18, 1950, poz. 153
Nr 20, 1950, poz. 168
Nr 43, 1950, poz. 388

Osoby, powołane do pracy przymusowej, mogą być zatrudnione w rolnictwie. Ale wolne są od przymusu pracy osoby, utrzymujące się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, leśnego, hodowlanego lub ogrodniczego, oraz członkowie ich rodzin, zatrudnieni w danych gospodarstwach. Dowodem, uprawniającym do zwolnienia od obowiązku rejestracji i pracy przymusowej osób, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych, hodowlanych i ogrodniczych oraz członków ich rodzin, zatrudnionych w tych gospodarstwach, jest zaświadczenie zarządu gminy, stwierdzające, że wchodząca w grę osoba jest rzeczywiście zatrudniona w tym charakterze.

Należy zaznaczyć, że posiadacze gospodarstw rolnych są objęci specjalnego rodzaju przymusem pracy, a mianowicie przymusem udzielania tzw. pomocy sąsiedzkiej. Polega ona na przymusie pożyczania siły pociągowej, maszyn i narzędzi rolniczych oraz środków transportowych. Ponieważ siła pociągowa, maszyny i narzędzia rolnicze mają być pożyczane włącznie z obsługą ludzką, dlatego przymus pomocy sąsiedzkiej zawiera również element przymusu pracy.

Osoby, które uchylają się od pracy przymusowej, karane są więzieniem do lat pięciu.

Osoby, pracujące w zakładach, względnie w instytucjach państwowych, spółdzielczych lub samorządowych, mogą otrzymać zakaz zmiany danego zajęcia na inne, innymi słowami nakaz kontynuowania danego zajęcia wbrew woli pracownika. Jednym słowem, są przywiązani do danego zakładu lub instytucji, co przypomina sytuację chłopów pańszczyźnianych, którzy byli "glebae adscripti". Motywem wspomnianego zakazu względnie nakazu, jest potrzeba posiadania danego pracownika przez dany zakład, lub instytucję, a potrzeba ta może wyniknąć z interesów gospodarki państwowej, spółdzielczej lub samorządowej.

Jednostka, która łamie otrzymany nakaz, względnie zakaz, ulega karze aresztu do 6 miesięcy i wysokiej grzywnie.

Ustawa "o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy" zaopatrzona jest następującym wstępem:

"W Polsce Ludowej klasa robotnicza, świadoma swych praw i obowiązków gospodarza kraju, nadaje dyscyplinie pracy nową socjalistyczną treść.

"Przytłaczająca większość robotników i pracowników umysłowych, pracując sumiennie i z zapałem, daje wyraz swojemu socjalistycznemu stosunkowi do pracy i przyczynia się do wzmocnienia sił ludowej ojczyzny.

"Są jednak jednostki, które — naruszając dyscyplinę pracy — postępowaniem swoim obniżają skuteczność ofiarnej pracy swych współtowarzyszy i wpływają hamująco na dalszy ciągły wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących. Do szczególnie szkodliwych naruszeń dyscypliny pracy należy opuszczanie dni pracy bez usprawiedliwionej przyczyny.

"Mając na względzie, że przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny pracy jest nieodzownym warunkiem realizacji Planu

sześcioletniego, zgodnie z interesami i postulatami klasy robotniczej stanowi się co następuje..."

Rygorom ustawy podlegają pracownicy fizyczni i umysłowi, zatrudnieni w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych i samorządowych.

Przez opuszczenie dnia pracy rozumie się opuszczenie bez usprawiedliwionej przyczyny dnia pracy, w którym pracownik obowiązany był stawić się do niej. Opuszczenie części dnia pracy, określonej przez administrację, uważane jest za opuszczenie całego dnia pracy.

Ustawa przewiduje kary porządkowe i sądowe.

Do kar porządkowych należą: 1) nagana z ostrzeżeniem, 2) potrącenie wynagrodzenia za jeden lub dwa dni pracy za każdy dzień opuszczony bez usprawiedliwienia, 3) zdegradowanie na okres miesięczny, to znaczy przeniesienie na okres miesięczny na niższy szczebel płacy.

Kary porządkowe wymierza kierownik przedsiębiorstwa lub instytucji.

Skala kar porządkowych jest następująca:

1) Za nieusprawiedliwione opuszczenie w roku kalendarzowym jednego dnia pracy pracownik podlega karze nagany z ostrzeżeniem, albo karze potrącenia mu z należnego wynagrodzenia przeciętnego zarobku za jeden dzień pracy.

2) Za nieusprawiedliwione opuszczenie w roku kalendarzowym drugiego dnia pracy lub też dwóch dni kolejno, pracownik podlega karze potrącenia z należnego mu wynagrodzenia przeciętnego zarobku za jeden dzień pracy za każdy dzień opuszczony.

3) Za nieusprawiedliwione opuszczenie w roku kalendarzowym trzeciego dnia pracy lub trzech dni kolejno pracownik podlega karze potrącenia z należnego mu wynagrodzenia przeciętnego zarobku za dwa dni pracy za każdy dzień opuszczony, lub karze przeniesienia do pracy gorzej płatnej.

W wypadku "złośliwego i uporczywego naruszania dyscypliny pracy" stosowane są kary sądowe. Kara sądowa polega na tym, że potrąca się pracownikowi od 10-25% jego zarobku i w tym czasie nie ma on prawa opuścić pracy.

Do wypadków "złośliwego i uporczywego naruszania dyscypliny pracy" należy:

1) Opuszczenie — mimo wymierzonych kar porządkowych — bez usprawiedliwienia 4 lub więcej dni pracy w ciągu roku.

2) Jednorazowe opuszczenie bez usprawiedliwienia czterech lub więcej dni pracy.

Jest rzeczą znamienną, że ponadto przewidziane są kary na zwierzchników osób, które łamią dyscyplinę pracy, o ile zwierzchnicy ci nie karzą swoich podwładnych.

Kary za niekaranie, polegające na więzieniu do trzech miesięcy i wysokiej grzywnie, wymierzane są, o ile zwierzchnik:

1) uznaje nieuzasadnioną nieobecność pracownika za usprawiedliwoną;

2) nie stosuje kary porządkowej, albo nie występuje do sądu o ukaranie pracownika, który łamie dyscyplinę pracy.

Nadzór nad przestrzeganiem przepisów omówionej ustawy został powierzony prokuratorom.

Czas pracy

"Czas pracy wszystkich pracowników... zatrudnionych w przemyśle, handlu, górnictwie, komunikacji i przewozie ora innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, prowadzonych w sposób przemysłowy, niezależnie od tego, cz te zakłady pracy są własnością prywatną czy państwową, cz też organów samorządowych, wynosi bez wyliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzi na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień".

Normy te zostały wprowadzone dekretem z 19 wrześni 1946 r.[12]):

Dekret ten dopuszcza wyjątki od przytoczonych powyżs norm ogólnych. A więc, czas pracy w zakładach o ruchu ciągłym może być przedłużony w sobotę z 6 do 8 godzin. Równie do 8 godzin może być przedłużona w sobotę praca ludzi, zatrudnionych na powierzchni w kopalniach węgla. Ten drugi wyjątek miał obowiązywać tylko rok, ale dekret z 6 październik 1948 r. dał upoważnienie Radzie Ministrów do przedłużan czasu mocy jego obowiązywania, "o ile względy gospodarc państwa będą tego wymagały". Upoważnienie to wygasło października 1950 r.[13]).

W 1950 r. (ustawa z 20 marca tego roku) wprowadzono no wyjątki od ogólnych norm czasu pracy. Mianowicie, czas pracy może być przedłużony do 12 godzin na dobę w razie żywiołowych wydarzeń, nieszczęśliwych wypadków, dla zapewnien bezpieczeństwa pracujących, dla ratowania materiałów i urządzeń mechanicznych itp. Gdy wchodzi w grę akcja ratunkow wówczas czas pracy może być przedłużony nawet ponad godzin na dobę[14]).

Czas pracy może ulec również skróceniu w stosunku przytoczonych norm ogólnych. Możliwości tego rodzaju wprowadziła ustawa z 19 kwietnia 1950 r. o skróconym czasie pracy szczególnie uciążliwej lub wykonywanej w szkodliwych warunkach. Mianowicie, czas pracy w przemyśle lub handlu mo być skrócony do sześciu, siedmiu lub siedmiu i pół godzin dzie nie i odpowiednio do 36, 42 lub 45 godzin tygodniowo, jeśli p ca odbywa się w szkodliwych warunkach lub jest specjal uciążliwa. Do powzięcia decyzji w tej sprawie została upow niona Rada Ministrów[15]).

12) Dz. U. R. P., Nr 51, 1946, poz. 285.
13) Dz. U. R. P., Nr 49, 1948, poz. 372.
14) Dz. U. R. P., Nr 13, 1950, poz. 122.
15) Dz. U. R. P., Nr 20, 1950, poz. 174.

Należy zaznaczyć, że ustawodawstwo przedwojenne w sprawie czasu pracy stanowi nadal zasadnicze ramy całokształtu norm, obowiązujących w tej dziedzinie po wojnie. Tak więc, obowiązuje nadal podstawowy akt prawny w tym zakresie — ustawa z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu z jej późniejszymi zmianami przedwojennymi[16].

Obowiązuje również nadal szereg przedwojennych rozporządzeń wykonawczych, normujących czas pracy w poszczególnych dziedzinach zatrudnienia. Na rozporządzeniach przedwojennych oparte są normy, regulujące sprawę pracy nocnej oraz pracy w niedziele i święta w piekarstwie, normy w sprawie czasu pracy osób zatrudnionych przy pilnowaniu, w sprawie czasu pracy "dla wykonywania robót porzedzających produkcję lub po niej następujących", w sprawie czasu pracy pracowników ruchu w żegludze śródlądowej, w sprawie czasu pracy w nocy oraz w niedziele i dnie świąteczne w drukarniach i zakładach graficznych, w sprawie czasu pracy dróżników na drogach publicznych, w sprawie czasu pracy osób zatrudnionych w przemyśle przewozowym (z tym, że po wojnie obniżono liczbę godzin pracy, wymienioną w tym rozporządzeniu, a mianowicie z 624 na 598 w okresie 13-tygodniowym), w sprawie czasu pracy pracowników ruchu tramwajów (z tym, że po wojnie obniżono liczbę godzin pracy, wymienioną w tym rozporządzeniu, z 192 na 184 w okresie 4-tygodniowym, z 48 na 46 na tydzień), dalej, w sprawie trybu i warunków udzielania zezwoleń na niestosowanie lub skracanie przerw w pracy, w sprawie czasu pracy pielęgniarek i służby oddziałowej w zakładach leczniczych[17].

Zostało również utrzymane po wojnie rozporządzenie Prezydenta R.P. z 22 marca 1928 r. (z jego późniejszymi zmianami przedwojennymi) o godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych[18].

Natomiast została uchylona po wojnie ustawa z 14 kwietnia

---

16) Jednolity tekst, obejmujący zmiany w okresie 1919-1933 r. Dz. U. R. P., Nr 94, 1933, poz. 734.
Późniejsze zmiany przedwojenne: Dz. U. R. P., Nr 110, 1934, poz. 976, oraz Nr 28, 1936, poz. 222.

17) Dz. U. R. P.: Nr 104, 1921, poz. 759
Nr 19, 1924, poz. 188
Nr 46, 1930, poz. 387
Nr 74, 1930, poz. 589
Nr 3, 1932, poz. 20
Nr 77, 1932, poz. 690
Nr 87, 1933, poz. 672
Nr 103, 1933, poz. 805
Nr 103, 1933, poz. 807
Nr 103, 1933, poz. 808
Nr 4, 1946, poz. 30
Nr 38, 1947, poz. 186
Nr 52, 1947, poz. 278

18) Dz. U. R. P.: Nr 38, 1928, poz. 364
Nr 23, 1929, poz. 236
Nr 90, 1935, poz. 573

1937 r. o skracaniu czasu pracy w górnictwie węglowym[19]).

Współzawodnictwo pracy

System współzawodnictwa pracy jest ściśle wzorowany na sowieckich metodach stachanowskich i im podobnych. Stanowi on dziś jeden z najistotniejszych elementów organizacji pracy w Polsce.

Celem współzawodnictwa pracy jest osiągnięcie większej wydajności robotnika: ma on dążyć do wytwarzania więcej i do wytwarzania produktów lepszej jakości. Cel ten osiąga przede wszystkim większym nakładem pracy i wysiłku w jednostce czasu pracy. Ponadto celem pośrednim jest: lepsze wykorzystanie urządzeń wytwórczych, lepsze wykorzystanie surowców, nowatorstwo i racjonalizacja pracy.

Akcja współzawodnictwa pracy stanowi swego rodzaju przedłużenie akordowego i premiowego systemu wynagrodzeń.

Dążeniem polityki płac jest wprowadzenie systemu akordowego wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Wprowadzanie akordowego systemu płacy jest ściśle związane z ustalaniem norm pracy.

Z drugiej strony, normy pracy zależne są od wysokości planowanej produkcji. Jeśli, na przykład, dane przedsiębiorstwo zatrudniające określoną ilość robotników, ma osiągnąć wyznaczoną w planie produkcję, to równocześnie oczekuje się odpowiedniej wydajności pracy tych robotników, która by pozwoliła na wykonanie pracy.

Planowanie może być jednak "oportunistyczne", albo, używając tej samej terminologii, plany mogą być niedostatecznie "napięte". Oznacza to, że wysokość produkcji, jaka ma być osiągnięta zgodnie z planem, jest za niska w stosunku do ocenianej zdolności wytwórczej urządzeń produkcyjnych oraz ocenianych możliwości wysiłku robotników. Wówczas również normy są "oportunistyczne", względnie niedostatecznie "napięte".

Śrubowanie nakładów pracy i wysiłków robotnika wymaga więc przede wszystkim "napinania" planów produkcyjnych. Wtedy i normy są wysokie. Od wykonania i przekroczenia norm zależne są premie, które otrzymuje robotnik. Jeśli premie mają spełnić swoją rolę wydobycia jak największego wysiłku z robotnika, normy powinny być możliwie najwyższe. Stwierdza się, że wypadki wypłat dużych premii świadczą o "oportuniźmie" w planowaniu, o tym, że plan jest słabo "napięty", a w konsekwencji, i normy są za niskie. Dopełnienie, lub przekroczenie norm przychodzi robotnikom zbyt łatwo i korzystają oni ze zbyt dużych wypłat premii.

Jednym z aspektów współzawodnictwa jest podnoszenie norm

19) Dz. U. R. P.: Nr 31, 1937, poz. 243
Nr 20, 1950, poz. 174

a następnie większe "napinanie" planów. Robotnik lub grupa robotników zdobywa się na większą wydajność. Wzywa pozostałych towarzyszy pracy do naśladowania tego przykładu. Osiągnięcie wyższego poziomu wydajności prowadzi do rewizji norm i do rewizji planu produkcyjnego. Po zakończeniu tego cyklu jest miejsce na nowe współzawodnictwo pracy i na nowy cykl.

Mechanizm zapoczątkowania każdorazowego zrywu współzawodnictwa jest prosty. Jeden lub kilku członków partii, lub jeden lub kilku robotników, nakłonionych przez partię albo związek zawodowy, zdobywa się na zwiększony wysiłek pracy. Jest sprawą aparatu partyjnego lub aparatu związku zawodowego, by wywołać "spontaniczne" naśladownictwo.

W związkach zawodowych zostały utworzone specjalne komitety współzawodnictwa, których zadaniem jest dawanie "odgórnej" inicjatywy w ruchu współzawodnictwa. Zadanie to jest nazwane zadaniem "organizacji, popularyzacji i kierownictwa ruchem współzawodnictwa" 20).

Ruch współzawodnictwa ujęty jest w regulaminy, opracowywane przez centralne zarządy poszczególnych dziedzin przemysłu.

"Rozwijający się coraz potężniej ruch współzawodnictwa stworzył konieczność ujęcia żywiołowego nurtu ruchu w ramy regulaminu, określającego jego formy, zasady i sposoby przeprowadzenia oceny wysiłków, wreszcie regulujące w pewnej mierze kierunki rozwoju.

"W ten sposób powstał, między innymi, pierwszy regulamin współzawodnictwa pracy w przemyśle hutnictwa żelaznego, opracowany przez Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego w grudniu 1947 r." 21).

W 1949 r. Sejm uchwalił ustawę w sprawie ustanowienia orderów "Budowniczy Polski Ludowej" oraz "Sztandar Pracy", którymi są odznaczani wybitni przodownicy i racjonalizatorzy pracy.

Współzawodnictwo pracy obejmowało w końcu 1949 r. 80% robotników w górnictwie, ponad 80% — w hutnictwie, 50% w przemyśle tekstylnym, 55% — w przemyśle budowy maszyn i 70% w transporcie kolejowym 22).

Na początku 1950 r. ruch współzawodnictwa pracy obejmował 60% zatrudnionych w tzw. "sektorze uspołecznionym" 23).

Według sprawozdania Hilarego Minca na posiedzeniu Komitetu Centralnego P.Z.P.R. w dniu 17 lutego 1951 r., współzawodnictwo pracy w końcu 1950 r. objęło 86% robotników w przemy-

---

20) Jan Czarnocki. (Główny Instytut Pracy). **Ruch współzawodnictwa w Polsce.** "Myśl Współczesna", Nr 2, Warszawa-Łódź, 1950, str. 316.

21) Czarnocki. **Ruch współzawodnictwa** itd., str. 316.

22) A. E. Poszerstnik. **Pravovoie regulirowanie truda v stranach narodnoi diemokratii.** "Sovietskoie Gosudarstvo i Pravo", Nr 2, Moskwa, 1950, str. 43.

23) Józef Kofman. **Współzawodnictwo pracy a związki zawodowe.** "Myśl Współczesna", Nr 2, Warszawa-Łódź, 1950, str. 186.

śle hutniczym, 72% w przemyśle maszynowym, 74% w przemyśle chemicznym i 75% robotników w przemyśle wełnianym [24]).

Urlopy i dnie wolne od zajęć

Przed wojną sprawę urlopów regulowała ustawa z 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu [25]).

Przed wojną robotnicy korzystali z 8 dni kalendarzowych urlopu po roku pracy i z 15 dni kalendarzowych urlopu po trzech latach pracy. Obecnie korzystają oni z 12 dni roboczych urlopu po roku pracy, z 15 dni roboczych urlopu po trzech latach pracy i z miesiąca urlopu po dziesięciu latach pracy.

Pracownicy młodociani (od 15-18 lat) korzystali przed wojną z 14 dni urlopu po roku pracy. Obecnie korzystają z 7 dni urlopu po pół roku pracy i z 14 dni urlopu po roku pracy.

Zakłady zatrudniające do czterech pracowników nie podlegały przed wojną przepisom ustawy o urlopach. Wyłączenie to zostało zniesione po wojnie.

Dodatkowe płatne urlopy mogą być obecnie przyznawane na drodze rozporządzenia Rady Ministrów robotnikom, których praca jest szczególnie uciążliwa lub szkodliwa dla zdrowia.

Ponadto, pracownicy mogą korzystać z płatnych urlopów okolicznościowych. Na przykład, układy zbiorowe z 1949 r. przewidywały urlopy okolicznościowe w następujących wypadkach:

1) własnego ślubu — 2 dni;
2) urodzenia się dziecka — 2 dni;
3) pogrzebu małżonka, dziecka, rodziców — 2 dni;
4) ślubu dziecka — 1 dzień;
5) stawiennictwa przed komisją wojskową 1 dzień oraz — po przedstawieniu świadectwa wojskowej komisji lekarskiej — w razie potrzeby — dalsze dni urlopu;
6) składania egzaminów szkolnych, na podstawie zaświadczenia dyrekcji szkoły, na czas tych egzaminów [26]).

Zorganizowana po wojnie akcja wczasów pracowniczych ma ułatwić pracownikom należyte wyzyskanie przysługujących im urlopów wypoczynkowych. Akcję tę prowadzi organizacja związków zawodowych. W 1949 r. z akcji wczasów pracowniczych korzystało 451,7 tys., a w 1951 r. — 586,2 tys. pracowników. Korzystanie z akcji wczasów połączone jest z uprawnieniem do bezpłatnego przejazdu na miejsce wypoczynku i z powrotem do miejsca pracy.

W myśl postanowień powojennych, następujące dnie są wolne od pracy: niedziele, Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (

---

24) "Trybuna Ludu", Nr 53 (753), Warszawa, 1951.
25) Dz. U. R. P., Nr 94, 1933, poz. 735. (Jednolity tekst ustawy z uwzględnieniem zmian wprowadzonych w międzyczasie), oraz Dz. U. R. P., Nr 110, 1934, poz. 976.
26) Tadeusz Kobyliński. **Nowe układy zbiorowe pracy.** "Przegląd ustawodawstwa gospodarczego", Nr 3 (9), Warszawa, 1949, str. 53.

stycznia), drugi dzień Wielkiej Nocy, Święto Państwowe (1 maja), Boże Ciało, Święto Odrodzenia Polski (22 lipca), Wniebowzięcie N.M.P. (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), dwa dni Bożego Narodzenia (25 i 26 grudnia). Drugi dzień Zielonych Świątek (Zesłanie Ducha Świętego) nie jest wolny od zajęć [27].

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Zarówno pracownicy umysłowi, jak i robotnicy byli uprawnieni przed wojną — w razie wypadku przy pracy — do świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych [28].

Jeśli wypadek został spowodowany z winy rozmyślnej lub niedbalstwa pracodawcy, wówczas pracownik mógł mieć ponadto roszczenie do pracodawcy na zasadzie ogólnych przepisów prawa cywilnego (Kodeks Zobowiązań, Tytuł II, Dział II, Rozdział IV. [29]).

Przy ocenie postępowania pracodawcy, gdy wypadek przy pracy został spowodowany z winy rozmyślnej lub niedbalstwa pracodawcy, należało brać pod uwagę fakt, czy były zachowane przepisy o bezpieczeństwie i higienie pracy [30]).

Przed wojną szereg szczegółowych rozporządzeń regulowało sprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, jakie powinny być zachowywane w poszczególnych dziedzinach pracy.

Po wojnie zostały zachowane zarówno główne przedwojenne podstawy prawne w sprawie odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy, jak i zasadnicze przedwojenne podstawy prawne w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy. Uzupełniono jedynie przepisy wykonawcze w sprawie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Zostały więc wydane przepisy, dotyczące higieny pracy w zakładach przemysłu włókienniczego, warunków bezpieczeństwa przy robotach rozbiórkowych, następnie o higienie pracy w zakładach wytwarzających przedmioty z ołowiu lub stosujących przy produkcji ołów i w drukarniach, o higienie pracy w hutach szkła, w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użyciu aparatów natryskowych, w sprawie obsługi suwnic elektrycznych w zakładach pracy oraz w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu dmuchawek piaskowych [31]).

---

27) Dz. U. R. P.: Nr 4, 1951, poz. 28
28) Dz. U. R. P.: Nr 51, 1933, poz. 396
29) Dz. U. R. P.: Nr 82, 1933, poz. 598
30) Dz. U. R. P.: Nr 35, 1928, poz. 325
Nr 95, 1934, poz. 854
31) Dz. U. R. P.: Nr 23, 1946, poz. 151
Nr 62, 1946, poz. 344
Nr 30, 1947, poz. 128
Nr 36, 1949, poz. 260
Nr 36, 1949, poz. 26
Nr 54, 1949, poz. 420
Nr 25, 1950, poz. 223
Nr 42, 1950, poz. 382

Ochrona młodocianych i kobiet

Podstawę prawną ochrony młodocianych i kobiet stanowi ustawodawstwo przedwojenne, nieco zmodyfikowane po wojnie[32]).

Przed wojną istniał obowiązek zwalniania młodocianych od pracy na sześć godzin w tygodniu, aby umożliwić im uczęszczanie na naukę zawodową lub dokształcającą. Po wojnie zwolnienie tego rodzaju może objąć liczbę godzin "nie przekraczającą osiemnastu" tygodniowo.

Zmiany przepisów w sprawie ochrony kobiet są następujące:

Przerwa w pracy z powodu połogu wynosiła przed wojną 6 tygodni przed porodem i 6 tygodni po porodzie. W ciągu tych 12 tygodni nie można było rozwiązać umowy o pracę. Po wojnie ogólny okres 12 tygodni przerwy w pracy został utrzymany z tym jednak, że przerwa zaczyna się na dwa tygodnie przed porodem i trwa 8 tygodni po porodzie. Pozostałe dwa tygodnie pracownica może wykorzystać według swego uznania. Ponadto, kobieta w czasie ciąży, zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być w miarę możności przesunięta — poczynając od szóstego miesiąca ciąży — do pracy dogodniejszej bez uszczuplania wynagrodzenia. Umowa o pracę z kobietą, zatrudnioną przynajmniej od trzech miesięcy, nie może być wypowiedziana ani rozwiązana w całym okresie ciąży ani w czasie przerwy po porodzie. Rozwiązanie umowy z kobietą w ciąży, nawet wówczas, gdy jest ona zatrudniona dłużej niż trzy miesiące, może jednak nastąpić z ważnych przyczyn lub z winy pracownicy, za zgodą rady załogowej lub delegata. Kobiety w ciąży, począwszy od czwartego miesiąca, oraz kobiety posiadające dzieci w wieku do 12 miesięcy, nie mogą być zatrudniane w godzinach nadliczbowych, jak również poza stałym miejscem pracy. Kobiety te nie mogą pracować w nocy, nawet w wypadkach, które dopuszczają wyjątki w ogólnym zakazie nocnej pracy kobiet.

Do kategorii ustawodawstwa z zakresu ochrony młodocianych można zaliczyć powojenną ustawę z dn. 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu[33]).

---

32) Dz. U. R. P.: Nr 65, 1924, poz. 639
Nr 4, 1925, poz. 40
Nr 93, 1926, poz. 538
Nr 32, 1927, poz. 293
Nr 8, 1931, poz. 49
Nr 101, 1931, poz. 773
Nr 78, 1935, poz. 484
Nr 43, 1945, poz. 236
Nr 27, 1948, poz. 182
Nr 52, 1949, poz. 397
Nr 12, 1951, poz. 94
Nr 12, 1951, poz. 96

33) Dz. U. R. P.: Nr 12, 1948, poz. 90
Nr 30. 1948, poz. 205

Na podstawie wymienionych przepisów utworzono po wojnie system organizacyjny (między innymi, organizację "Służba Polsce", która obowiązuje całą młodzież) urabiania całej młodzieży w kraju w duchu komunistycznym pod pozorem przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Zadaniem tego systemu jest przede wszystkim "organizowanie udziału młodzieży w realizacji planów odbudowy i rozbudowy demokratycznej Polski Ludowej".

Powszechnemu obowiązkowi przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego podlegają obywatele polscy obojga płci w wieku od 16 do 21 włącznie, a osoby, które nie odbyły "zasadniczej" służby wojskowej — do ukończenia 30 lat.

Powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego obejmuje naukę, wykonywanie pracy dorywczej, która może trwać trzy dni w ciągu miesiąca, oraz wykonywanie pracy okresowej, która może trwać sześć miesięcy, o ile chodzi o młodzież w wieku przedpoborowym, oraz czas służby wojskowej — o ile chodzi o młodzież w wieku poborowym.

To przysposobienie zawodowe odbywa się w formacjach quasi-wojskowych, a więc w brygadach, batalionach, hufcach i drużynach.

Powszechny obowiązek wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego obejmuje wykonywanie ćwiczeń cielesnych i wyszkolenie sportowe oraz wyszkolenie przygotowawcze do służby wojskowej.

Wykonywanie powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego odbywa się:

a) łącznie z wykonywaniem powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego,

b) w zakładach naukowych, wychowawczych i opiekuńczych,

c) w zakładach pracy,

d) w wiejskich i miejskich ośrodkach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Osoby, które uchylają się od wykonania powyżej omówionych obowiązków, podlegają karze więzienia i wysokiej grzywnie.

Ubezpieczenia społeczne

Przedwojenny system ubezpieczeń społecznych po wojnie został zasadniczo utrzymany [34]).

Główne zmiany w stosunku do systemu przedwojennego polegają na tym, że nie zostały wznowione ubezpieczenia na wypadek bezrobocia (gospodarka planowa według typu sowieckie-

34) Dz. U. R. P.: Nr 51, 1933, poz. 396
Nr 95, 1934, poz. 855
Nr 3, 1938, poz. 15
Nr 26, 1938, poz. 227
Nr 29, 1938, poz. 258
Nr 71, 1939, poz. 476

go nie zna definicji kryzysów i bezrobocia), wprowadzono natomiast ubezpieczenia rodzinne [35]).

Powojenny system ubezpieczeń obejmuje więc ubezpieczenia rodzinne, chorobowe, na starość i od wypadków.

Przechodzę do omówienia ubezpieczenia rodzinnego.

Powołano instytucję prawa publicznego p.n. "Fundusz Zasiłków Rodzinnych", która zajmuje się administracją środków na zasiłki rodzinne. Środki te pochodzą ze składek, opłacanych przez pracodawców, z wpłat różnych instytucji państwowych, z darów, zapisów i ofiar, z dochodów z posiadanego przez Fundusz majątku itd.

Zasiłki rodzinne mogą być pobierane na dzieci do lat 16, a jeśli kształcą się one w szkołach — do ukończenia 21 lat, a przy studiach w szkołach wyższych — do 24 lat. Zasiłek rodzinny przysługuje zarówno na dzieci ślubne, jak i nieślubne, oraz dzieci przysposobione i przyjęte na wychowanie. Ponadto zasiłek rodzinny może być pobierany na żonę, która nie pracuje, o ile wychowuje dzieci, albo o ile jest niezdolna do pracy, oraz na niezdolnego do pracy męża. Osoba, na którą pobiera się zasiłek, musi być wyłącznie i całkowicie utrzymywana przez osobę, która pobiera na nią zasiłek. Do zasiłków uprawnieni są wszyscy pracownicy (z wyjątkiem zatrudnionych przy pracach sezonowych) pod warunkiem przepracowania co najmniej 20 dni w miesiącu, z tym, że jeśli zatrudnieni są po raz pierwszy lub zmienili zatrudnienie z własnej inicjatywy po 31 stycznia 1951 r., nabywają prawo do zasiłku dopiero od czwartego miesiąca zatrudnienia. Ponadto, prawo do zasiłku mają osoby, pobierające rentę inwalidzką i emeryturę.

Stawki zasiłku pobieranego na dzieci są progresywne do 3-go dziecka; następnie są one ustabilizowane. Gorzej zarabiający pracownicy korzystają z wyższych stawek niż pracownicy, którzy zarabiają lepiej.

Do innych, ważniejszych zmian, wprowadzonych po wojnie do przedwojennego systemu ubezpieczeń społecznych, należy zaliczyć objęcie ubezpieczeniami ogółu pracowników, bez względu na poziom ich zarobków (przed wojną pracownicy zarabiający powyżej pewnego poziomu nie byli objęci ubezpieczeniami), ogółu pracowników państwowych (publiczno-prawni pracownicy państwowi korzystali przed wojną z odrębnych świadczeń) oraz pracowników rolnych (którzy przed wojną byli objęci ubezpieczeniami nie z tytułu ustawy o ubezpieczeniach, lecz na podstawie układów zbiorowych). Ponadto do świadczeń z tytułu ubezpieczeń na wypadek choroby zostały uprawnione osoby, po-

---

35) Dz. U. R. P.: Nr 66, 1947, poz. 414
Nr 20, 1950, poz. 170
Nr 25, 1950, poz. 229
Nr 9, 1951, poz. 72
Nr 26, 1951, poz. 196

bierające renty oraz emeryci wraz z członkami rodzin[36]).

Przed wojną pomoc lecznicza dla ubezpieczonego była ograniczona do 26 tygodni w ciągu roku w zakresie każdego rodzaju choroby, a dla członków rodzin — do 13 tygodni w ciągu roku łącznie w zakresie wszelkiego rodzaju chorób. Po wojnie ograniczenia te zostały zniesione[37]).

Na zakończenie wspomnę jeszcze o zmianach w zakresie wysokości świadczeń pieniężnych.

Tzw. zasiłek chorobowy wynosił przed wojną 60% przeciętnego zarobku tygodniowego z okresu ostatnich 13 tygodni zatrudnienia i płacony był przez 26 tygodni. Wypłata zasiłku następowała od czwartego dnia niezdolności do pracy. Po wojnie zasiłek chorobowy podwyższono do 70% zarobku, a dla górników — do 100% w razie wypadku przy pracach pod ziemią. Okres pobierania zasiłku może być przedłużony do 39 tygodni w wypadku gruźlicy lub gdy istnieje prawdopodobieństwo wyleczenia chorego w tym okresie. Zasiłki płatne są od pierwszego dnia niezdolności do pracy, jeśli niezdolność do pracy trwa co najmniej trzy dni.

Zasiłek domowy (tzn. zasiłek, wypłacany rodzinie chorego, gdy jest on leczony w szpitalu), wynosił przed wojną połowę zasiłku chorobowego. Po wojnie podwyższono go do 50% zarobku.

Bez zmiany pozostała wysokość zasiłku szpitalnego, który przed wojną wynosił jedną piątą zasiłku chorobowego.

Zasiłek połogowy wynosił przed wojną 75% przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczonej w ciągu ostatnich 13 tygodni i płatny był w ciągu 8 tygodni. Po wojnie został on podniesiony do 100% zarobku.

Zasiłek pogrzebowy wynosił przed wojną równowartość 3-tygodniowego zarobku. Po wojnie został podniesiony do równowartości 7-tygodniowego zarobku[38]).

Pozostaje jeszcze do omówienia stan liczbowy ubezpieczonych[39]).

W 1950 r. powstał Zakład Lecznictwa Pracowniczego, który przejął z Ministerstwem Zdrowa całą działalność leczniczą, prowadzoną dotąd przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalnie Społeczne.

Liczba objętych ubezpieczeniem chorobowym wynosiła na 1 października 1950 r. 5,171.1 tys., w czym liczba robotników stanowiła 3,671.7 tys. i pracowników umysłowych — 1,499.4 tys.

---

36) Dz. U. R. P.: Nr 9, 1944, poz. 44
Nr 4, 1946, poz. 28
Nr 2, 1947, poz. 8

37) Dz. U. R. P.: Nr 18, 1949, poz. 109

38) Dz. U. R. P.: Nr 4, 1946, poz. 28
Nr 2, 1947, poz. 4
Nr 27, 1948, poz. 183
Nr 18, 1949, poz. 109

39) Franciszek Krogulecki. **Rozwój ubezpieczeń po wojnie w świetle liczb.** "Praca i i Opieka Społeczne", Nr 1, Warszawa, 1951, str. 60-64.

Liczba ubezpieczonych poza rolnictwem wynosiła 4,750.8 tys., a liczba członków ich rodzin — 5.748.5 tys. A więc liczba ubezpieczonych poza rolnictwem łącznie z liczbą ich rodzin wynosiła w dn. 1 października 1950 r. 10,499.3 tys., co stanowiło 42.1% ogółu ludności.

Uwzględniając wszystkich uprawnionych do otrzymywania pomocy leczniczej z tytułu ubezpieczeń chorobowych, cytowany autor wymienia liczbę 12,373.8 tys., tzn. 49,6% ludności posiadało te uprawnienia. Przyczyną wzrostu — w porównaniu do stanu przedwojennego (przed wojną, około 24% ludności, a nie 15,5%, jak stwierdza cytowany autor, korzystało z uprawnień do pomocy leczniczej z tytułu ubezpieczeń chorobowych) — stosunku liczby ubezpieczonych do liczby ludności jest przede wszystkim zwiększenie się zatrudnienia. "Poza tym — stwierdza cytowany autor — wpływ na wzrost liczby uprawnionych miało:

"a) objęcie pomocą leczniczą rencistów (emerytów) i członków ich rodzin ze wszystkich instytucji, wypłacających renty, emerytury i zaopatrzenia (z wyjątkiem P.K.P.);

"b) objęcie powszechnym ubezpieczeniem na wypadek choroby etatowych i prowizorycznych pracowników państwowych, którzy przed wojną korzystali z odrębnej pomocy leczniczej;

"c) objęcie ubezpieczeniem chorobowym od 1.III.1947 najemnych pracowników rolnych, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych powyżej 30 ha, a od 1.III.1948 r. — w gospodarstwach pozostałych".

Dalej, cytowany autor stwierdza, że "w stosunku do ogólnej liczby ubezpieczonych (bez rencistów i członków ich rodzin) osoby podlegające ubezpieczeniu: a) chorobowemu stanowią 99,2%, b) emerytalnemu — 91,8%, c) wypadkowemu — 96,5% d) rodzinnemu — 96,9%". Dane te ilustrują stan rzeczy, jaki istniał w dn. 1 października 1950 r.

Liczba rodzin, otrzymujących renty i zaopatrzenia, wynosiła w dn. 30 listopada 1950 r. 535,4 tys. Liczba osób, które otrzymywały renty i zaopatrzenia, wynosiła w dn. 30 listopada 1950 r. 707,3 tys., w tym liczba inwalidów — 272,2 tys., wdów — 217,7 tys. i sierot — 217,4 tys.

Świadczenia, z których korzystali ubezpieczeni, były bardzo skromne.

Przeciętna emerytura wynosiła miesięcznie 116,82 zł., a renta wypadkowa — 106,62 zł. Jak już wspominałem na początku, t. zw. "popularny" obiad w tym czasie kosztował 200 zł., a więc miesięczne zaopatrzenie emerytalne nie wystarczało nawet na jeden obiad. Nie można było za nie nabyć pełnych dwóch kilogramów chleba. Jeszcze mniej znaczyło miesięczne zaopatrzenie wypadkowe.

Na lekarską opiekę otwartą wydano 36,44 zł, na lekarstwa i środki opatrunkowe — 22,92 zł, na opiekę lekarską zamkniętą — 60,76 zł przeciętnie rocznie na jednego ubezpieczonego.

Stanisław GRYZIEWICZ.

WYKAZ POWOJENNYCH TEKSTÓW PRAWNYCH

I. UMOWA O PRACĘ

1. Dekret z dn. 13 września 1946 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dn. 14 kwietnia 1937 r. o układach zbiorowych pracy. Dz. U. R. P., Nr 61, 1946, poz. 339.

2. Dekret z dn. 22 października 1947 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników. Dz. U. R. P., Nr 65, 1947, poz. 388.

3. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1950 r. w sprawie mieszkań służbowych i mieszkań pracowniczych. Dz. U. R. P. Nr 28, 1950, poz. 257.

4. Dekret z dn. 12 października 1950 r. o wynalazczości pracowniczej. Dz. U. R. P., Nr 47, 1950, poz. 428.

5. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 stycznia 1951 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie mieszkań służbowych i mieszkań pracowniczych. Dz. U. R. P., Nr 2, 1951, poz. 7.

II. PRZYMUS I DYSCYPLINA PRACY

6. Dekret z dn. 2 sierpnia 1945 r. o urzędach zatrudnienia. Dz. U. R. P., Nr 30, 1945, poz. 182.

7. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 24 września 1945 r. o pośrednictwie pracy i pośrednictwie przy zawieraniu umów o naukę zawodu. Dz. U. R. P., Nr 41, 1945, poz. 231.

8. Dekret z dn. 8 stycznia 1946 r. o rejestracji i obowiązku pracy. Dz. U. R. P., Nr 3, 1946, poz. 24.

9. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 28 listopada 1946 r. o sposobie dopełnienia rejestracji w wykonaniu dekretu z dn. 8 stycznia 1946 r. o rejestracji i o obowiązku pracy. Dz. U. R. P., Nr 70, 1946, poz. 388.

10. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 14 marca 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych o dowodach zwolnienia od rejestracji w wykonaniu dekretu z dn. 8 stycznia 1946 r. o rejestracji i obowiązku pracy. Dz. U. R. P., Nr 34, 1947, poz. 160.

11. Dekret z dn. 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie. Dz. U. R. P., Nr 59, 1947, poz. 320.

12. Ustawa z dn. 7 marca 1950 r o zapobieżeniu płynności kadr pracowników w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki uspołecznionej. Dz. U. R. P., Nr 10, 1950, poz. 107.

13. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17 kwietnia 1950 r. w sprawie określenia zawodów i specjalności, do których stosuje się przepisy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników. Dz. U. R. P., Nr 18, 1950, poz. 153.

14. Ustawa z dn. 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Dz. U. R. P., Nr 20, 1950, poz. 168.

15. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 13 września 1950 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia zawodów i specjalności, do których stosuje się przepisy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników. Dz. U. R. P., Nr 43, 1950, poz. 388.

III. CZAS PRACY

16. Dekret z dn. 8 stycznia 1946 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych przepisów ustawodawstwa pracy na cały obszar Państwa Polskiego. Dz. U. R. P., Nr 4, 1946, poz. 30.

17. Dekret z dn. 19 września 1946 r. o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. Dz. U. R. P., Nr 51, 1946, poz. 285.

18. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 29 kwietnia 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o zmianie rozporządzenia w sprawie czasu pracy pracowników ruchu tramwajów. Dz. U. R. P., Nr 38, 1947, poz. 186.

19. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 13 czerwca 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie czasu pracy osób, zatrudnionych w przemyśle przewozowym. Dz. U. R. P., Nr 52, 1947, poz. 278.

20. Dekret z dn. 6 października 1948 r. w sprawie zmiany dekretu z dn. 19 września 1946 r. o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. Dz. U. R. P., Nr 49, 1948, pozycja 372.

21. Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. Dz. U. R. P., Nr 13, 1950, poz. 122.

22. Ustawa z dn. 19 kwietnia 1950 r. o skróconym czasie pracy szczególnie uciążliwej lub wykonywanej w szkodliwych warunkach. Dz. U. R. P., Nr 20, 1950, poz. 174.

IV. URLOPY I DNIE WOLNE OD ZAJĘĆ

23. Obwieszczenie Ministra Pracy i Opieki społecznej z dn. 27 lipca 1949 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu. Dz. U. R. P., Nr 47, 1949, poz. 365.

24. Ustawa z dn. 20 marca 1950 r., zmieniająca ustawę o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu. Dz. U. R. P. Nr 13, 1950, poz. 123.

25. Ustawa z dn. 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy. Dz. U. R. P., Nr 4, 1951, poz. 28.

V. BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENIA PRACY

26. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia i Przemysłu z dn. 26 marca 1946 r. o higienie pracy w zakładach przemysłu włókienniczego. Dz. U. R. P., Nr 23, 1946, poz. 151.

27. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia, Przemysłu, Odbudowy, Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych z dn. 6 listopada 1946 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Obrony Narodowej, Skarbu, Sprawiedliwości, Oświaty, Rolnictwa i Reform Rolnych, Komunikacji, Poczt i Telegrafów, Leśnictwa oraz Aprowizacji i Handlu o ogólnych przepisach, dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Dz. U. R. P., Nr 62, 1946, poz. 344.

28. Rozporządzenie Ministrów Odbudowy oraz Pracy i Opieki Społecznej z dn. 21 marca 1947 r. o warunkach bezpieczeństwa przy robotach rozbiórkowych. Dz. U. R. P., Nr 30, 1947, poz. 128.

29. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia oraz Przemysłu i Handlu z dn. 21 kwietnia 1949 r. o higienie pracy

w zakładach, wytwarzających przedmioty z ołowiu lub stosujących przy produkcji ołów oraz w drukarniach. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 260.

30. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia oraz Przemysłu i Handlu z dn. 21 kwietnia 1949 r. o higienie pracy w hutach szkła. Dz. U. R. P., Nr 36, 1949, poz. 261.

31. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Żeglugi, Komunikacji, Zdrowia oraz Budownictwa z dn. 12 września 1949 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użyciu aparatów natryskowych. Dz. U. R. P., Nr 54, 1949, poz. 420.

32. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Żeglugi, Komunikacji, Budownictwa oraz Zdrowia z dn. 4 kwietnia 1950 r. w sprawie obsługi suwnic elektrycznych w zakładach pracy. Dz. U. R. P., Nr 25, 1950, poz. 223.

33. Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Ciężkiego oraz Żeglugi z dn. 23 sierpnia 1950 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu dmuchawek piaskowych. Dz. U. R. P., Nr 42, 1950, poz. 382.

VI. OCHRONA MŁODOCIANYCH I KOBIET

34. Dekret z dn. 29 września 1945 r. o zmianie ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Dz. U. R. P., Nr 43, 1945, poz. 236.

35. Ustawa z dn. 28 kwietnia 1948 r. o zmianie ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Dz. U. R. P., Nr 27, 1948, poz. 182.

36. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 20 września 1949 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 3 października 1935 r. o robotach wzbronionych młodocianym i kobietom. Dz. U. R. P., Nr 52, 1949 r., poz. 397.

37. Ustawa z dn. 26 lutego 1951 r. o zmianie ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Dz. U. R. P., Nr 12, 1951, poz. 94.

38. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28 lutego 1951 r. o pracach wzbronionych kobietom. Dz. U. R. P., Nr 12, 1951, poz. 96.

VII. PRZYSPOSOBIENIE ZAWODOWE I WOJSKOWE ORAZ WYCHOWANIE FIZYCZNE MŁODZIEŻY

39. Ustawa z dn. 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Dz. U. R. P., Nr 12, 1948, poz. 90.

40. Obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 czerwca 1948 r. o sprostowaniu błędów w ustawie z dn. 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Dz. U. R. P., Nr 30, 1948, poz. 205.

VIII. UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

41. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 2 października 1944 r. o zmianie ustawy z dn. 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Dz. U. R. P., Nr 9, 1944, poz. 44.

42. Dekret z dn. 8 stycznia 1946 r. o zmianie i uzupełnieniu ustawy z dn. 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Dz. U. R. P. Nr. 4, 1946, poz. 28.

43. Dekret z dn. 13 grudnia 1946 r. o zmianie ustawy z dn. 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, Dz. U. R. P., Nr 2, 1947, poz. .

44. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 2 listopada 1946 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Zdrowia, Rolnictwa i Reform Rolnych, Leśnictwa, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych o warunkach i terminach zastosowania do pracowników rolnych ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz o zasadach współpracy samorządu terytorialnego przy wykonywaniu tego ubezpieczenia. Dz. U. R. P., Nr 2, 1947, poz. 8.

45. Dekret z dn. 28 października 1946 r. o ubezpieczeniu rodzinnym. Dz. U. R. P., Nr 66, 1947, poz. 414.

46. Ustawa z dn. 28 kwietnia 1948 r. o zmianie ustawy z dn. 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Dz. U. R. P., Nr 27, 1948, poz. 183.

47. Ustawa z dn. 1 marca 1949 r. o zmianie niektórych przepisów o ubezpieczeniach społecznych. Dz. U. R. P., Nr 18, 1949, poz. 109.

48. Ustawa z dn. 19 kwietnia 1950 r. o zmianie dekretu o ubezpieczeniu rodzinnym. Dz. U. R. P., Nr 20, 1951, poz. 180.

49. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 19 maja 1950 r., zmieniające rozporządzenie o warunkach nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych. Dz. U. R. P., Nr 25, 1950, poz. 229.

50. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. lutego 1951 r. w sprawie zmiany warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych. Dz. U. R. P., Nr 9, 1951 r., poz. 72.

51. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. maja 1951 r. w sprawie warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych przez pracowników sezonowych. Dz. U. R. P., Nr 26, 1951, poz. 196.

Związki zawodowe

I. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

W okresie międzywojennym podstawą prawną istnienia związ-ów zawodowych był dekret z dn. 8 lutego 1919 r. w przedmio-ie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawo-lowych i niektóre przepisy, zawarte w rozporządzeniu Prezy-lenta R. P. z dn. 27 października 1932 r. — "Prawo o stowa-zyszeniach".

Przyjmując, że treść tych ustaw jest znana, chciałbym tylko wrócić uwagę na pewne charakterystyczne punkty, a miano-vicie na art. 2 dekretu z dn. 8 lutego 1919 r., który mówi o bowiązkach rejestracji związków zawodowych w odpowiednich rganach administracyjnych i na art. 14, który mówi, że "w azie skierowania działalności związku do zadań stanowiących rzestępstwo, lub wykroczenie, sąd okręgowy w komplecie kar-ıym może bądź nałożyć grzywny na winowajców, bądź zawie-ić działalność związku na pewien przeciąg czasu, bądź roz-viązać związek".

Prawo o stowarzyszeniach z dn. 27 października 1932 r. (art. 1 ust. 2, art. 15 i art. 17) zaostrzyło liberalne przepisy dekre-u z dn. 8 lutego 1919 r. Władze administracyjne uzyskały ıprawnienie żądania od związków zawodowych danych w prawie składu zarządu, odpisów protokółów posiedzeń, treści owziętych uchwał i imiennego spisu członków, z wykazaniem ch przynależności państwowej. Władze miały też prawo inspek-ji.

Cechą charakterystyczną okresu powojennego jest rozbież-ıość pomiędzy treścią a formą. Zasadnicza forma prawna po-ostała bez zmian aż do ustawy z dn. 1 lipca 1949 r. o związ-ach zawodowych, gdy tymczasem struktura organizacyjna veszła od razu na drogę ewolucji, wcielając w życie dwa za-adnicze postulaty: jedności ruchu zawodowego i jego centra-izacji.

Jedność ruchu oznacza wykluczenie możliwości istnienia sze-egu związków w zależności od poglądów politycznych i spo-ecznych, oraz wyznania. Dalej, oznacza to skasowanie zróż-ıiczkowania związkowego w zależności od zawodu, czy fachu. Nowa organizacja oznacza: jeden przemysł — jeden związek

pracy i rozwijania współzawodnictwa, stałego podnoszenia na wyższy poziom gospodarki narodowej".[1])

W części pt. "Zadania, cele i zakres działania Związków Zawodowych" znajdujemy tylko jedyną, skromną informację, a mianowicie, że zostaną one określone przez statut, który uchwali Kongres.

Art. 4, traktujący o uprawnieniach związków zawodowych, mówi o współpracy z władzami państwowymi w dziedzinie administracji publicznej, absolutnie nie określając ram tej współpracy, z wyjątkiem tego, że ma ona mieścić się w ramach przepisów prawnych.

Artykuł o organizacji i władzach nie wprowadza zasadniczych zmian. Zmienia tylko nazwy. Zamiast "Pracowniczych Związków Zawodowych" naczelną reprezentacją ruchu staje się "Zrzeszenie Związków Zawodowych". Najwyższym organem Zrzeszenia Związków Zawodowych pozostaje Kongres Związków Zawodowych. Następna instancja, a mianowicie "Komisja Centralna Związków Zawodowych" zmienia nazwę na "Centralną Radę Związków Zawodowych". Art. 8 podkreśla niezawisłość C.R.Z.Z. od kogokolwiek, z wyjątkiem Kongresu.

Poszczególne Związki uzyskują osobowość prawną z chwilą wpisania ich do rejestru przez C.R.Z.Z. (zamiast dawnej rejestracji u władz administracyjnych).

Ustawa z dn. 1 lipca 1949 r., potwierdzając istniejący już stan rzeczy, podkreśla zasadę ograniczonej wolności zrzeszania się, a mianowicie jedynie w scentralizowanych związkach zawodowych, które mają współpracować z administracją państwową.

Więcej światła, niż mglisty tekst ustawy, rzuca na jej właściwy sens wyjątek z referatu A. Zawadzkiego:

> "W ustawie tej, jak w pryzmacie, uwidacznia się miejsce i rola związków zawodowych w systemie demokracji ludowej, jak je widzi i chce widzieć nasza Partia, Państwo i Rząd robotniczo-chłopski... widzi w nich, ogarniającą miliony, szkołę socjalizmu, kształtującą, pod ideologicznym kierownictwem Partii i w oparciu o władzę ludową, swą rolę w systemie demokracji ludowej — na drodze realizacji zasadniczych wytycznych polityki władzy ludowej, na którą to politykę z kolei nasze związki zawodowe mogą wywierać i rzeczywiście wywierają swój wpływ".[2])

Przed wojną związki zawodowe były pod nadzorem administracji. Teraz posiadają one rzekomą niezależność, a nawet teoretycznie tworzą "państwo w państwie". Praktycznie znajdują się one "pod ideologicznym kierownictwem Partii".

Oprócz władz wymienionych w ustawie, C.R.Z.Z., złożona z 98 członków i 33 zastępców, wybiera 21-osobowe Prezydium, w tym Sekretariat złożony z siedmiu osób, który stale urzędu

1) **Ustawa z dn. 1 lipca 1949 r. o związkach zawodowych.** Dz. U. R. P., Nr 41, 1949, poz. 293.

2) **Z referatu posła Aleksandra Zawadzkiego.** "Życie Gospodarcze" Nr 12, Warszawa, 1949, str. 515.

zawodowy, skupiający wszystkich pracowników umysłowych, personel techniczny, robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, oraz personel pomocniczy. Np. Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia obejmuje lekarzy na równi z sanitariuszami. Dzięki zasadzie jedności, związki zawodowe mają spełniać rolę spójni w stosunku do wszystkich pracowników danego zakładu.

Centralizacja oznacza, że może istnieć tylko jedna organizacja, reprezentująca wszystkie związki zawodowe całego kraju. Pośrednio organizacja ta reprezentuje również interesy niezrzeszonych.

W myśl powyższego postulatu, związki zawodowe zorganizowane były w Zrzeszeniu Pracowniczych Związków Zawodowych. Kongres Związków Zawodowych wybierał Komisję Centralną Związków Zawodowych. Ona z kolei wybierała Wydział Wykonawczy, a ten znów wybierał Prezydium.

Mimo tego, że związki zawodowe w omawianym okresie powojennym nadal posiadały charakter prywatno-prawny, szereg posunięć administracji państwowej rozszerzyło ich działalność i stworzyło im sytuację publiczno-prawną. Między innymi, związki zawodowe zostały powołane w 1944 r. do udziału w Radach Narodowych, miały rolę decydującą w formowaniu Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, miały prawo, na równi z organami władzy państwowej, do przedstawienia kandydata do Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym itp.

W czasie pomiędzy pierwszym (luty 1945 r.) a drugim (czerwiec 1949 r.) Kongresem powstał projekt ustawy o związkach zawodowych, który w dużym stopniu odzwierciadlał przejściowy charakter tego okresu. Projekt nie wszedł w życie, gdyż zanadto był zbliżony do ustaw przedwojennych. Między innymi, utrzymywał obowiązek rejestracji w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej oraz podległość sądowi w razie zarzutu, że działalność związku stanowi przestępstwo lub wykroczenie.

Zmiana podstawy prawnej nastąpiła wówczas, gdy II Kongres związków zawodowych uchwalił projekt ustawy i przedstawił go Sejmowi. Przyjęta procedura miała na celu zamanifestowanie, że — w przeciwieństwie do czasów przedwojennych — związki zawodowe nie tylko nie podlegają administracji, ale są równymi partnerami w gospodarowaniu krajem.

Przepisy ogólne nowej ustawy, posiadające charakter odezwy propagandowo-politycznej, wymieniają długą listę celów, dla których "gwarantuje się pracownikom i robotnikom prawo dobrowolnego zrzeszania się" i "znosi się wszystkie pozostałe w spadku po rządach kapitalistycznych przepisy", które rzekomo ograniczyły to prawo dobrowolnego zrzeszania się.

Jednym z celów jest obecnie "mobilizacja klasy robotniczej do wykonania planów produkcyjnych, zwiększania wydajności

je. Kongres wybiera Komisję Rewizyjną złożoną z 7 członków i 3 zastępców. Komitet Wczasów Pracowniczych jest organem C.R.Z.Z. Dalej, w przekroju pionowym, idąc w dół, mamy Zarząd Główny (danego związku), Zarząd Okręgu i Zarząd Oddziału. Zebrania tych organów mają prawo podejmowania wiążących uchwał. Komórką podstawową jest Rada Zakładowa.

W przekroju poziomym Okręgowe Rady Związków Zawodowych pokrywają się z terenem województw (liczby w nawiasach oznaczają ilość delegatów na II Kongresie): Śląsko-Dąbrowskie (369), Miasto Warszawa (364), Łódzkie (206), Wrocławskie (163), Poznańskie (129), Krakowskie (106), Gdańskie (95), Pomorskie (84), Kieleckie (72), Szczecińskie (66), Lubelskie (39), Rzeszowskie (38), Warszawskie (36), Olsztyńskie (34), Białostockie (27).

Na niższym szczeblu znajdują się Powiatowe Rady Związków Zawodowych.

Obie te instancje, tj. Okręgowe i Powiatowe Rady Związków Zawodowych, są organami koordynacyjnymi na swoich terenach i w odróżnieniu do zarządów nie mogą podejmować decyzji wiążących.

II. RADY ZAKŁADOWE.

Rady zakładowe były pomyślane w początkowej fazie jako narzędzie bezpośredniej kontroli robotników nad zakładem pracy. Koncepcja ta jest podobna do koncepcji realizowanej w Sowietach podczas i zaraz po Rewolucji Październikowej.

Ten okres niezależności rad zakładowych trwał w Polsce równie krótko, jak w Rosji, bo zaledwie dwa lata. Na podstawie nowelizacji dekretu o radach zakładowych, stały się one integralną częścią związków zawodowych, tracąc tym samym swą niezależność i stając się najniższym szczeblem organizacji związkowej.

Tym niemniej, znaczenie rad zakładowych, które jest oficjalnie podkreślane, nie jest fikcją. Ich różnorodna aktywność i bezpośredni kontakt z masami robotniczymi wskazują na to, że od ich postawy zależy powodzenie polityki dyktowanej z góry.

Dekret z dn. 6 lutego 1945 r. i nowela z dn. 16 stycznia 194[illegible] r. nakazuje utworzenie rad zakładowych w przedsiębiorstwach zatrudniających więcej niż 20 pracowników. W przedsiębiorstwach, w których jest więcej niż 5, ale mniej niż 20 pracowników, pracownicy wybierają delegata.

Ilość członków rady zakładowej wzrasta w zależności od ilości pracowników: w zkaładach, zatrudniających od 51 do 100 pracowników, wybiera się 5 członków, a w zakładach, zatrudniających od 101 do 500, wybiera się 9 członków. W zakładach, zatrudniających powyżej 500 pracowników, przybywa dodatkowo 1 członek na 100 pracowników. Ogólna liczba członków rady zakładowej nie może przekroczyć 30. Rady zakładowe powoływane są również w tych częściach zakładu prac[illegible]

jak filie, oddziały itd., które nie mają bezpośredniego połączenia z centralną częścią zakładu. Zakłady, liczące ponad 100 pracowników, wybierają — poza członkami rady — jednego "męża zaufania" na każdych 25 pracowników. Mężowie zaufania są łącznikami pomiędzy pracownikami a radą zakładową (bez prawa reprezentacji na zewnątrz) i zbierają składki członkowskie.

W zależności od liczebności zakładu pracy pewna ilość członków rady zakładowej jest ustawowo zwolniona od pełnienia czynności zawodowych, z tym, że otrzymują oni w dalszym ciągu pełne wynagrodzenie. Gdy zakład zatrudnia od 250 do 500 pracowników, jeden członek rady (z reguły przewodniczący) jest zwolniony od pracy zarobkowej. Stosunek ten kształtuje się następująco w miarę wzrostu liczby zatrudnionych w zakładzie: liczbie od 501 do 1.000 pracowników odpowiada — 2 członków rady, od 1.001 do 3.000 — 3 członków rady, ponad 3.000 — o jeden więcej członek rady na każdą rozpoczętą liczbę 1.500 pracowników.

Jeśli chodzi o uprawnienia, to rada zakładowa "współdziała z organami państwowymi w zakresie kontroli społecznej nad działalnością gospodarczą zakładu"[3]).

Rady powinny meldować, w interesie ogólno-społecznym, o zauważonych faktach nadużyć, o przerostach administracyjnych itp.

Następnie, rada zakładowa ma prawo nadzoru nad urządzeniami społecznymi i kulturalnymi danego zakładu, jak: świetlice, żłobki, stołówki, kluby itd.; oprócz tego nadzoruje ona warunki pracy i przestrzeganie przez dyrekcję umów o pracę. Robotnicy, za pośrednictwem rady, mają decydujący głos w układaniu regulaminu pracy, to jest przepisów, na podstawie których praca jest wykonywana. Regulamin powinien zawierać dokładne oznaczenie godzin pracy, czas czyszczenia maszyn i urządzeń, przesuwanie zmian w zakładach o ruchu ciągłym, wykaz dni wolnych od pracy, przepisy bezpieczeństwa itd. Inspektor pracy, który jest także organem związków zawodowych, powołanym do przestrzegania przepisów pracy, zatwierdza ostatecznie regulamin pracy.

Rady nadzorują urządzenia techniczne i uchwalają wnioski, dotyczące zmiany tych urządzeń. Tym niemniej dyrekcja ponosi pełną odpowiedzialność za całokształt gospodarki danego przedsiębiorstwa. Następujące sprawy wymagają wspólnego uzgodnienia z radą zakładową: przyjmowanie i wydalanie pracowników, zmiany czasu pracy ponad ustawowe osiem godzin, zarządzenie pracy w niedziele i święta w nagłych wypadkach, kompensaty za ubranie i narzędzia własne robotników, kwestie kar porządkowych, służbowe mieszkania dla robotników, stołówki, bezpieczeństwo i higiena pracy, zbieranie doraźnych składek na cele samopomocowe itd.

---

3) **Dekret z dn. 6 lutego 1945 r. o utworzeniu Rad Zakładowych. Dz. U. R. P., Nr 8, 1945, poz. 36.**

Struktura organizacyjna rady zakładowej jest w zasadzie podobna do wyższych ogniw związkowych. Rada wybiera przewodniczącego, zastępcę i sekretarza, dalej powołuje szereg komisji w zależności od wielkości zakładu i od potrzeb. Niektóre komisje, jak np. pracy i płacy, kontroli umów zbiorowych, zaopatrzenia dla spraw techniczno-ekonomicznych, higieny i bezpieczeństwa pracy — powinny istnieć w każdym zakładzie Najważniejszym zadaniem rad jest stały i niesłabnący kontakt z pracownikami zakładu. W tym celu jeden z członków rady musi być zawsze obecny w siedzibie rady, aby mógł załatwiać sprawy pracowników. Daty posiedzeń rady, oraz jej uchwały powinny być podawane do wiadomości publicznej. Raz na miesiąc powinny odbywać się konferencje z dyrekcją, mające na celu zapoznanie rady z bieżącymi problemami zakładu, zwłaszcza ze stanem wydajności i dyscypliny pracy i stanem urządzeń technicznych. Dyrekcja raz na kwartał zdaje szczegółowe sprawozdanie z działalności zakładu. Rada referuje następnie to sprawozdanie na walnym zgromadzeniu pracowników zakładu. Rada składa pisemne sprawozdanie ze swej działalności zarządowi oddziału związku zawodowego. W małych zakładach, w których jest tylko delegat, sprawuje on funkcje analogiczne do funkcji rady zakładowej.

Zakres kompetencji rad zakładowych powiększa się sta[...] Szereg aspektów działalności rad zostanie omówionych późni[...] gdy będzie mowa o Funduszu Zakładowym, Komisji Rozjem[...]czej, akcji wczasów, współzawodnictwie pracy itd.

III. ZAKŁADOWE KOMISJE ROZJEMCZE

W przedsiębiorstwie uspołecznionym rzekomo nie istni[...] konflikt pomiędzy interesami pracowników a interesem pr[...]codawcy, gdyż obie strony, pracownicy i pracodawcy, są wsp[...] gospodarzami. Jeśli zdarzą się jakieś zatargi to, po pierw[...] nie ma w nich elementu wrogości, po drugie, wynikają one [...]dynie z różnej interpretacji lub przekroczeń przepisów. Na[...]miast w sporach tych brak jest elementu walki klasowej.

Ponieważ jednak spory istnieją, potrzebne są zakładowe [...]misja rozjemcze.

Komisje rozjemcze oparte są na wzorach sowieckich. P[...] prowadzają one arbitraż w następujących sprawach: 1) zw[...]nienia z pracy, 2) wypłaty odszkodowania w wypadku do[...]nanego przez pracownika, lecz zawinionego przez pracoda[...] rozwiązania umowy o pracę, 3) stosowania stawek płacy[...] obliczania wysokości wynagrodzeń i potrąceń, 5) wynagro[...]nia za godziny nadliczbowe, 6) wynagrodzenia za niewyko[...]stany urlop, 7) urlopów dla pracowników zatrudnionych [...] szczególnie ciężkich warunkach pracy, 8) odszkodowań za [...]wanie narzędzi własnych pracownika, 9) przydziału od[...] ochronnej, 10) kar za naruszenie regulaminu pracy.

Komisja składa się z równej liczby przedstawicieli kie[...]

nictwa zakładu i związku zawodowego. Ogólna ilość członków komisji zależna jest od wielkości zakładu pracy.

Gdy załoga zakładu nie przekracza 200 pracowników, komisja liczy 4 członków, przy ilości od 201 do 500 pracowników — 8 członków, przy ilości od 501 do 1.000 — 12 członków i dodatkowo 4 członków na każdych następnych 1000 pracowników.

Rada zakładowa wybiera i odwołuje członków komisji. Członkiem komisji może być osoba, która co najmniej 6 miesięcy pracuje w zakładzie, jest członkiem związku zawodowego, jest pełnoletnią i posiada dostateczną znajomość ustawodawstwa pracy.

Przedstawiciele kierownictwa zakładu, mianowani i odwoływani przez dyrekcję, muszą odpowiadać takim samym warunkom. Przewodniczący oraz wiceprzewodniczący, których liczba jest zależna od ogólnej ilości członków komisji, wybierani są przez członków komisji rozjemczej, z tym, że, jeśli przewodniczącym zostanie wybrany przedstawiciel związku zawodowego, to wiceprzewodniczącym musi być przedstawiciel dyrekcji i odwrotnie. Członkostwo komisji jest służbą społeczną, a więc jest bezpłatne, a obowiązki z nim związane pełnione są poza godzinami urzędowymi. Natomiast, czynności kancelaryjne, związane z urzędowaniem komisji, wykonywane są przez urzędników, wyznaczonych przez dyrektora zakładu, który także dostarcza komisji pomieszczenia, urządzeń biurowych, oraz materiałów piśmiennych.

Tok postępowania arbitrażowego jest następujący: sprawę wnosi się przed komisję, na piśmie lub ustnie, w następujących terminach: w sprawach o zwolnienie z pracy — najdalej w ciągu dwóch tygodni, w sprawach godzin nadliczbowych — najdalej w ciągu miesiąca, w innych sprawach — najdalej w ciągu trzech miesięcy. Jeśli sprawę wnosi kierownictwo zakładu, wówczas przed komisją staje sam dyrektor, lub osoba przez niego wyznaczona. Pracownicy stają przed komisją osobiście.

Gdy sprawa zostaje wniesiona, termin rozprawy musi być wyznaczony w ciągu trzech dni, jeśli chodzi o zwolnienie z pracy, w ciągu siedmiu — jeśli chodzi o godziny nadliczbowe, w innych wypadkach — w ciągu czternastu dni.

Komisja urzęduje w kompletach złożonych z trzech osób. Rozprawa jest jawna, a orzeczenia mają być jednomyślne. W razie braku jednomyślności sprawa zostaje przekazana zarządowi głównemu danego związku zawodowego, który po zbadaniu sprawy odsyła ją z powrotem do komisji ze swymi uwagami, które powinny być uwzględnione przy ponownym rozpatrywaniu. Jeśli i tym razem brak jest jednomyślności, sprawa może być skierowana do sądu. Gdy komisja wydaje orzeczenie jednomyślnie, ale jest ono niezadawalające dla jednej ze stron, wówczas przysługuje apelacja do zarządu głównego. Następnie, sprawa może być ponownie odesłana do komisji albo skierowana do sądu.

Rady zakładowe czuwają nad dobrym funkcjonowaniem ko-

misji, której zadaniem jest odciążenie sądów powszechnych od spraw zatargów pracy.

IV. ZWIĄZKI ZAWODOWE A PARTIA

Zanim przejdę do omówienia zależności pomiędzy związkami zawodowymi a Partią, chcę zatrzymać się krótko nad celami, do których dąży ruch zawodowy i nad celami, do których dąży Partia.

Z natury rzeczy ruch zawodowy koncentruje się głównie nad zagadnieniami płac, godzin pracy, warunków pracy, itd., jednym słowem, walczą o cele bliskie, bezpośrednio związane ze sprawą warunków bytu.

Ze względu na swe żądania, które zostały właśnie wspomniane, oraz ze względu na swoją masowość — ruch zawodowy obejmuje również bezpartyjnych — nie może on odegrać roli organizacji kierowniczej wobec mas robotniczych.

Rolę tę ma spełniać Partia. W odróżnieniu od związków zawodowych, które są organizacją masową, Partia ma charakter elitarny i ekskluzywny. Jest ona powołana do nadawania jednolitej linii postępowania bezpartyjnym masom robotników. Partia skupia rzekomo najlepsze elementy klasy robotniczej, jest rzekomo najlepszą szkołą wychowawczą przywódców i jedyną organizacją, zdolną do centralnego pokierowania różnorodnymi związkami robotniczymi w walce z kapitalizmem. Następująca wypowiedź Stalina jest jedną ze wskazówek podporządkowania ruchu zawodowego Partii:

"Partia, jako najlepsza szkoła przywódców klasy robotniczej, dzięki swemu doświadczeniu i autorytetowi, jest jedyną organizacją, która potrafi scentralizować kierownictwo walki proletariatu i przekształcić w ten sposób wszelkiego rodzaju bezpartyjne organizacje klasy robotniczej w organy pomocnicze i transmisje łączące z Partią. Partia jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej[4])".

Zależność związków zawodowych od Partii nie jest formalna. Jest ona bardziej subtelna, chociaż nie mniej realna. Ten rodzaj zależności dosadnie ujmuje Stalin:

"Formalnie Partia nie może dawać związkom zawodowym żadnych dyrektyw. Natomiast Partia daje dyrektywy komunistom, którzy pracują w związkach zawodowych. Obowiązek tych komunistycznych frakcji polega na tym, by drogą przekonywania osiągnąć taką decyzję w organach związków zawodowych, która odpowiadałaby dyrektywom Partii" [5]).

Masy związkowców są w ogromnej większości bezpartyjne. W Polsce 5/7 członków związków zawodowych nie należy do

---

4) O. S. **Kilka uwag o pracy niektórych Związków Zawodowych** "Nowe Drogi", Nr 5 (23), Warszawa, 1950, str. 76.

5) **Z referatu posła Aleksandra Zawadzkiego.** "Życie Gospodarcze" Nr 12, Warszawa, 1949, str. 515.

Partii. Ale, w myśl cytowanych słów Stalina, mniejszość "partyjnych" posiada wpływ i znaczenie odwrotnie proporcjonalne do swojej ilości.

Wszelkie teorie, które podkreślają niezależność i bezpartyjność związków zawodowych, są bezwzględnie tępione, gdyż godzą w zasadniczą tendencję infiltracji Partii w masy za pośrednictwem organizacji związków zawodowych.

A więc, system demokracji ludowej tępi wszelkie odchylenia od czystej linii marksizmu-leninizmu, jak np. tzw. "trade-unionizm", który wyraża się w oporze przeciw używaniu związków zawodowych do takich celów i zadań, jak zwiększanie produkcji, walka z reakcją itp. Podobnie niedopuszczalne są tendencje syndykalistyczne, tzn. przejmowanie przez związki zawodowe kierownictwa produkcji. Odchylenia syndykalistyczne były bardzo liczne w pierwszych latach powojennych. Typowym przykładem tego rodzaju odchylenia był głos jednego ze związków na I Kongresie związków zawodowych, który domagał się przejęcia swojej gałęzi przemysłu. Począwszy od II Kongresu, Partia wyznaczyła wyraźną linię postępowania i podobne odchylenia nie zdarzyły się więcej.

Wzory radzieckie są pilnie studiowane i oficjalnie naśladowane; tak więc II Kongres powziął uchwałę, że:

"Polskim Związkom Zawodowym powinien w ich pracy przyświecać wzór wspaniałej działalności, oraz doświadczenia radzieckich związków zawodowych, chluby i dumy międzynarodowego ruchu zawodowego[6])".

"Nieocenioną pomocą dla naszych związków zawodowych są bogate doświadczenia radzieckich towarzyszy w organizowaniu pracy związkowej, w rozwiązywaniu zadań produkcyjnych, w walce o stałą poprawę bytu mas pracujących. Od chwili kiedy, dzięki przyjacielskiej pomocy radzieckich towarzyszy, zaczęliśmy coraz szerzej stosować wzory radzieckich związków zawodowych w naszej pracy codziennej, działalność nasza obejmuje coraz to szersze dziedziny, rośnie znaczenie związków w Polsce Ludowej[7])".

W szczególności, w świetlicach związkowych, zamiast dotymczasowych, "ideologicznie bezwartościowych" książek, powinny znaleźć się materiały, informujące o dorobku ruchu zawodowego w Związku Radzieckim. Doświadczenia z wizyty A. Zawadzkiego i innych czołowych polskich związkowców u związkowców radzieckich mają stać się udziałem szerokich mas polskich związkowców. Rozprzestrzenianie doświadczeń radzieckich leży w zakresie działalności rad zakładowych, przez które następuje ściślejsze wiązanie się Partii z masami robotniczymi.

---

6) Tadeusz Lipski. **Korzystać z doświadczeń radzieckich w pracy związkowej.** "Życie Gospodarcze" Nr 11, Warszawa, 1950, str. 541.

7) **Udział Związków Zawodowych w pogłębianiu przyjaźni polsko-radzieckiej.** "Przegląd Związkowy", Nr 9, Warszawa, 1951, str. 361.

V. ROLA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Wśród coraz większej różnorodności zadań, które stają przed związkami zawodowymi, sprawa zwiększenia produkcji wysuwa się zdecydowanie na czoło. Przywódcy i teoretycy komunizmu twierdzą, że w systemie kapitalistycznym jedynie obawa bezrobocia i strach przed nędzą były bodźcem do wytężonej pracy. Natomiast w systemie komunistycznym istnieje, teoretycznie, wysokie wyrobienie obywatelskie, rodzące radosną twórczość bez zewnętrznego przymusu. Promotorem staje się socjalistyczny stosunek do pracy.

Zadania produkcyjne

W Polsce współzawodnictwo pracy, w formach jeszcze nie skrystalizowanych, zaczęło się od Planu Trzyletniego. Wzywano wówczas do zwiększonego wysiłku w imię socjalistycznej ideologii. Charakterystyczna dla tego okresu jest następująca cytata z marca 1948 r.:

"Spotykamy się niejednokrotnie z zarzutami, że współzawodnictwo w pracy jest powrotem do starych kapitalistycznych metod pracy. Nie wolno nam jednak zapominać, że między założeniami przedsiębiorstw kapitalistycznych a założeniami przedsiębiorstw państwowych czy uspołecznionych zachodzi zasadnicza różnica. Kapitalista podwyższał co jakiś czas normy, a zysk ze zwiększonej wydajności szedł na wzbogacenie jednostki. Nasz przemysł nie służy wzbogaceniu jednostek, a ustalone przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych normy, nie będą podwyższone" [8]).

Naiwność tej wypowiedzi świadczy dobitnie o tym, że nie zdawano sobie wówczas sprawy z tego, co znaczy socjalistyczne współzawodnictwo pracy w ujęciu sowieckim.

Równolegle do nakazów socjalistycznego współzawodnictwa pracy powtarzają się nakazy socjalistycznego stosunku do towarzyszy pracy, a więc przodownicy i racjonalizatorzy mają rozprzestrzeniać swoje zdobycze, instruować innych w jaki sposób osiągnąć lepsze wyniki i zwiększać wydajność. Stwarza to paradoksalną sytuację, w której z jednej strony — każdy powinien starać się o prześcignięcie współzawodników, a jednocześnie robić wszystko, aby pomóc konkurentom do zwycięstwa w wyścigu pracy.

Przez utworzenie uprzywilejowanej klasy przodowników pracy, nagrody pieniężne, dyplomy, specjalne urlopy, darmowe przejazdy, stwarza się atmosferę współzawodnictwa kosztem atmosfery lojalności wśród pracowników.

Jest to nieodzowna część mechanizmu, za pomocą którego administracja państwowa stale dąży do zwiększenia produkcji.

---

8) S. Belka. **Współzawodnictwo i dyscyplina pracy.** "Poczta", Nr 3, Warszawa, 1948, str. 1.

Występuje ustawicznie "napinanie" planów, to jest planowanie z uwzględnieniem absolutnie wszystkich rezerw materiałowych i ludzkich. Innymi słowami, jeśli grupa przodowników w danym zakładzie, w wyniku współzawodnictwa pracy, przekroczyła ustalone normy, jest to widocznym znakiem, że plan był oportunistyczny i wobec tego należy go "napiąć". Polityce tej daje się w dodatku oprawę spontanicznej inicjatywy robotników, a mianowicie, spotykamy się ciągle z oświadczeniami, że to właśnie masy pracujące, "świadome swych zadań i swych możliwości", dyskutują i krytykują zbyt niskie plany i sugerują podniesienie norm. Przy nowych, wyższych normach następuje dalsza akcja współzawodnictwa pracy, "podchwytywane" hasła i zobowiązania, rzucane przez przodowników, stają się początkiem nowego cyklu.

Rozwija się również współzawodnictwo pomiędzy kobietami. Czytamy na przykład, że w kopalni "Nowa Helena" cała załoga kobieca działu obróbki mechanicznej bierze udział we współzawodnictwie. Jedna z pracownic, zajęta przy szlamowaniu produktów końcowych, osiągnęła znaczny sukces przez zastosowanie szufli o dłuższym trzonku: obecnie sama ładuje 25 wywrotek dziennie, gdy dotychczas robiły to dwie pracownice.

Dalej dowiadujemy się, że w pewnej fabryce, produkującej maszyny dla górnictwa, kobiety nawijaczki, frezerki, spawaczki przekroczyły normy [9]).

Jak wiadomo, w kraju demokracji ludowej istnieje pełne równouprawnienie kobiet, które obejmuje także dziedzinę współzawodnictwa pracy. Jeden z delegatów brytyjskich Związków Zawodowych, W. D. Knight, opisując swe wrażenia z wizyty w Polsce, mówi:

"Nic mi tak nie zaimponowało, jak widok kobiet pokrytych potem i kurzem, pracujących na równi z mężczyznami w odbudowie zrujnowanych miast" [10]).

Przykładem konfliktu pomiędzy współzawodnictwem pracy a warunkami pracy może być list szwaczki, która pracuje od 8 rano do 4 po południu. Obywatelka Tomasik skarży się, że dyrekcja zakładu skasowała półgodzinną przerwę obiadową, tak że praca trwa teraz bez przerwy osiem godzin [11]).

Dowodem, jak daleko sięgają kręgi współzawodnictwa jest następująca notatka "Z życia organizacyjnego":

"Dozorcy w Krakowie zaapelowali do lokatorów o współzawodnictwo w utrzymaniu czystości okien i balkonów [12])".

---

9) **Współzawodnictwo kobiet w przemyśle węglowym.** "Związkowiec", Nr 14, Warszawa, 1949, str. 14.

10) **Poland.** Reports from Trade Union Delegates recently returned from visit to Poland, published by the British — Polish Friendship Society. London, 1951, str. 23.

11) Leonia Tomasik. **List.** "Związkowiec", Nr 15, Warszawa, 1949, str. 16.

12) **Z życia organizacyjnego.** "Samorządowiec", Nr 7 (39), Warszawa, 1949, str. 171.

Nie mając dostępu do regulaminów współzawodnictwa pracy, trudno jest dokładnie scharakteryzować formy tej akcji w ciągu lat ubiegłych. Można tu tylko zanotować pewne ważniejsze etapy. Ogólnie biorąc, obserwujemy ewolucję — od perswazji, poprzez narastającą różnorodność form, aż do ostatniego wykwitu w postaci "pojedynków pracy" — indywidualnych i zbiorowych — o nagrody pieniężne i odznaczenia.

Do połowy 1949 r. starano się osiągnąć jak najlepsze wyniki bez stawiania konkretnych celów, widocznie jednak tak luźno zdefiniowane współzawodnictwo pozostawiało szerokie pole do pozorowania wysiłków, bo mimo wzrastającej liczby współzawodników rezultaty były znikome. Dopiero II Kongres (1 — 6 czerwiec 1949 r.), zrobiwszy rachunek sumienia za okres ubiegły, wyraźnie określił zadania na przyszłość. Przypomniano dawne, złe czasy, kiedy to związki zawodowe musiały bronić pracowników przed wyzyskiem kapitalistycznym. Przeciwstawiono temu sytuację obecną, gdy władza jest w rękach proletariatu a związki zawodowe aktywnie pomagają do odbudowy Polski i budowy socjalizmu. Poseł Aleksander Zawadzki wskazał na trzy główne zadania polskiego świata pracy, a więc: wzmożenie współzawodnictwa i racjonalizatorstwa pracy, pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i pogłębienie rewolucji kulturalnej. Postawienie zagadnienia produkcji na pierwszym miejscu zapoczątkowało okres, w którym:

"Związki Zawodowe organizują robotników i pracowników w celu stałego zwiększania wydajności pracy, rozwijając różnolite formy współzawodnictwa pracy, propagując doświadczenia racjonalizatorów i nowatorów produkcji, szerząc oświatę i kulturę, i podnosząc poziom techniczno-kulturalny robotników, wychowując w swych członkach socjalistyczny stosunek do pracy, oraz uczucie gospodarności w stosunku do własności społecznej[13])".

Tak więc, rola związków zawodowych sprowadza się do organizowania i mobilizacji wszystkich pracujących do wykonania zadań produkcji. Należy opiekować się przodownikami pracy, racjonalizatorami i nowatorami, bo oni "pchają naprzód produkcję", ale nie można zapominać o maruderach, przeciwnie — należy ich podciągnąć do poziomu przodowników.

Rady zakładowe, jako podstawowe ogniwo organizacyjne, powinny z własnej inicjatywy starać się o wykonanie planów. Powinny do tego dążyć wysiłkami na polu technicznym, jak: wynalazczość, walka z awariami, oszczędność materiałów itp. oraz na polu ideologicznym, walcząc z niedbalstwem, z lenistwem itp. Jest to dziedzina pracy komitetu współzawodnictwa, klubów racjonalizatorów, referatu usprawnień i narad wytwórczych.

Takie są zalecenia Kongresu. A teraz spójrzmy na wyniki. W artykule "O socjalistyczną dyscyplinę pracy" autor zapewnia nas, że walka o wykonanie planu stała się punktem honoru ca-

13) **Rola i zadania Związków Zawodowych.** "Życie Gospodarcze" Nr 11, Warszawa, 1949, str. 466.

łego społeczeństwa, które potępia każdy czynnik hamujący. Społeczeństwo zdaje sobie sprawę z tego, że na pozór niewinne spóźnienie, czy nieobecność, dają w sumie nieobliczalne straty w produkcji, co prowadzi do obniżenia się stopy życiowej całego społeczeństwa. Czytamy, że:

"W ustroju kapitalistycznym dyscyplina pracy wynika ze strachu przed bezrobociem i nędzą, w naszym ustroju wynika ona ze świadomości zadań i roli, jaką każdy pracujący odgrywa w budowie naszej wielkiej i pięknej przyszłości[14])".

Nie mniej jednak, aby zapobiec "absencji i bumelanctwu", została wprowadzona ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (zob. pracę S. Gryziewicza — "Ustawodawstwo pracy"), która:

"...stanowi przełom w dotychczasowych metodach walki o wyższy, socjalistyczny styl pracy. Ustawa ta stanowi wyraz żądań najszerszych mas ludzi pracy... odtąd, szkodliwe naruszenie dyscypliny pracy spotka się nie tylko, jak dotąd, z pogardą i gniewem mas pracujących, lecz również z karami sądowymi, obniżającymi wynagrodzenie o 10-25%, lub zaszeregowanie w pracy[15])".

Teza, że powyższa ustawa jest odpowiedzią na spontaniczne żądanie społeczeństwa nie jest tylko na użytek domowy, ale także na eksport dla robotników zachodnich, będących "w jarzmie kapitalizmu", którzy na przykład czytają taką oto wypowiedź polskiej robotnicy na temat tej ustawy:

"Wierzę, że obecnie żadne z naszych wrzecion nie będzie stać bezczynnie. Były dnie, w styczniu i w lutym, w których brakowało 54 osób w naszym dziale. Maszyny stały bezczynnie, bo tamci niby byli chorzy, ale nikt nie widział ich świadectw lekarskich... Dla takich ludzi kary nie tylko są przestrogą, ale także rodzajem wychowania[16])".

Uporczywe nawoływanie do współzawodnictwa doprowadzało do nagłych zrywów, po których następowało zmęczenie i spadek produkcji. Aby temu zapobiec wprowadzono formę współzawodnictwa długofalowego, zmuszającego do stałego wysiłku i ciągłego zwiększania wydajności. Robotnik musi wypełniać odpowiednie zobowiązania, a następnie osiągać i przekraczać przyjęte przez siebie normy.

Siódme Plenum C.R.Z.Z., idąc za wskazaniami IV Plenum K. C. Partii, stwierdziło, że zwiększenie produkcji jest naczelnym zadaniem ruchu zawodowego. Uchwała ta pociągnęła za sobą forsowanie jeszcze jednej formy współzawodnictwa, któ-

---

14) **O socjalistyczną dyscyplinę pracy.** "Życie Gospodarcze", Nr 8, Warszawa, 1950, str. 361.
15) **O socjalistyczną ...** "Życie Gospodarcze", Nr 8, Warszawa, 1950, str. 361.
16) **Socialist Discipline of Work.** "Monthly Bulletin", Warszawa, 1950.

ra polega na konkretnych zobowiązaniach podejmowanych po dokładnej analizie możliwości produkcyjnych załogi. Zobowiązania te podejmowane są z okazji 1 Maja, Rewolucji Październikowej, itp.; związki zawodowe mają specjalne zadanie współpracy z administracją w opracowywaniu tych zobowiązań.

Następnie, C.R.Z.Z. zainicjowała nowy typ współzawodnictwa zbiorowego, a mianowicie współzawodnictwo o tytuł najlepszego zakładu pracy. Współzawodnictwo tego typu jest również organizowane przez związki i administrację.

"Warunkiem zdobycia zaszczytnego pierwszego miejsca wśród zakładów danej branży przemysłowej jest przede wszystkim sprawne wykonanie i przekroczenie planu produkcyjnego, obniżenie kosztów własnych produkcji i kosztów administracyjnych, rozwój racjonalizatorstwa, skrócenie cyklu produkcyjnego, polepszenie jakości produkcji, zwiększenie zakordowanych robót i wreszcie przyśpieszenie obiegu środków obrotowych, podnoszenie kwalifikacji zawodowych robotników oraz poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy[17])".

Związki zawodowe mają popierać wynalazczość robotniczą. Specjalna uchwała Prezydium Rządu reguluje skalę wynagrodzeń za wynalazki i udoskonalenia techniczne. Jeszcze w roku bieżącym mają być zorganizowane we wszystkich wojewódzkich domach kultury kursy dokształcające dla racjonalizatorów, mają być utworzone gabinety techniczne do ich użytku, nawiązane kontakty z wyższymi uczelniami, jak Politechniką, Akademią Górniczą itd.

Związki zawodowe muszą usilnie współpracować w obniżeniu kosztów własnych, propagując akcję oszczędności węgla, metali kolorowych i surowców w ogóle, oraz dążąc do maksymalnego wykorzystania urządzeń technicznych.

Pewną ocenę wykonania tych postulatów w praktyce daje statystyka wykorzystania urządzeń technicznych w Starachowicach. W ciągu 1950 r. park maszynowy był wykorzystany przeciętnie w 52,5%, ale w niektórych wydziałach wykorzystanie wynosiło zaledwie 30%. W rezultacie, koszty własne, wbrew zaleceniom oficjalnym, wzrosły od 12 do 30% ponad granice dopuszczone planem. Czas próżnowania maszyn zostaje ponadto zwiększony o czas ich remontu. Z drugiej strony, w tychże Starachowicach występują równocześnie braki (przez które nazywamy produkt który wskutek użycia niewłaściwego materiału albo też błędów wykonania, posiada defekty, uniemożliwiające użycie go zgodnie z przeznaczeniem), przekraczające dopuszczalne normy o 100% [18]).

W związku z rewizją norm zalecone jest wprowadzenie chronometrażu i fotografii dnia pracy. Zadaniem związków zawodowych jest ustalenie "słusznych norm poprzez systematycz-

---

17) Tadeusz Lipski. **Gospodarcze zadania ruchu zawodowego.** "Życie Gospodarcze", Nr 11, Warszawa, 1951, str. 617.

18) Jan Grzędzielski. **O usprawnienie organizowania rad wytwórczych.** "Życie Gospodarcze", Nr 6, Warszawa, 1951, str. 352.

ną akcję uświadamiającą", prowadzoną wśród robotników[19]).

Jako przykład niewykorzystanych jeszcze możliwości na tym polu, autor podaje Zakłady Przemysłu Azotowego w Chorzowie, gdzie po wprowadzeniu nowych norm, załogi trzeciego i czwartego pieca karbidowego podjęły zobowiązanie zredukowania obsługi pieców z 66 pracowników do 52.

W ostatnich paru miesiącach została wprowadzona nowa forma współzawodnictwa pracy, zainicjowana — jak twierdzi organ Związku Zawodowego Górników — przez samych robotników. Polega ona na pojedynkach pracy pomiędzy górnikami, zespołami, kopalniami itd. Podobno górnikom nie wystarczały dotychczasowe formy współzawodnictwa, podobno narzekali, że muszą "walczyć z papierkiem", wyznaczającym normy, wobec tego nowa forma stawia do walki górnika przeciw górnikowi, brygadę przeciw brygadzie. Współzawodnicy dostają książeczki pt. "Umowa o współzawodnictwo socjalistyczne", w których co miesiąc notowane są wyniki obu stron.

Grupy związkowe, mężowie zaufania i nadgórnicy mają za zadanie określanie wysokości zobowiązań, kontrolowanie wykonania umów i ocenianie wyników. Przewidywane są następujące tytuły we współzawodnictwie indywidualnym: 1) najlepszego górnika na danym odcinku; 2) najlepszego ładowacza; 3) najlepszego maszynisty, obsługującego urządzenia techniczne na odcinku; 4) najlepszego górnika-mechanika przy urządzeniach technicznych; 5) najlepszego cieśli górniczego w oddziale; 6) najlepszego maszynisty lokomotywy (pod ziemią); 7) najlepszego sztygara oddziału produkcyjnego; 8) najlepszego sztygara zmianowego i nadgórnika.

Tytuły zespołowe przewidywane są dla najlepszych brygad przy siedmiu różnych rodzajach zajęć. Górnik, aspirujący do tytułu, musi jak najbardziej przekraczać normy, pracować wg. ustalonego harmonogramu, tj. przyjętej metody pracy, ewentualnie własnej metody, jeśli jest wydatniejsza, troszczyć się o narzędzia i maszyny, dbać o bezpieczeństwo, wskazywać innym przodujące metody pracy.

Grupa związkowa — a więc sami robotnicy — wybierają z pośród siebie, co miesiąc, odznaczających się stałą tendencją do zwiększania wydajności i przedstawiają wnioski radzie oddziałowej, ta znów, również co miesiąc, rozpatruje je, z udziałem przedstawicieli Partii, Rady Zakładowej, dozoru górniczego, mężów zaufania, przodowników i racjonalizatorów. Tam zostaje ułożona lista najlepszych pracowników; idzie ona do rady zakładowej, która kontroluje ją na naradzie w obecności przedstawicieli: Partii, dyrekcji zakładu, przodowników, członków zakładowej komisji współzawodnictwa i delegatów Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Górników.

Wyniki oraz portrety zwycięzców zostają wywieszone na widocznym miejscu. Kwartalne wręczanie nagród organizuje Ra-

19) Tadeusz Lipski. **Gospodarcze zadania...** "Życie Gospodarcze", Nr 11, Warszawa, 1951, str. 617.

da Zakładowa na uroczystym zebraniu, poświęcając specjalną uwagę odpowiedniej dekoracji sali i części artystycznej programu, która ma zawierać tańce, muzykę, deklamacje itd.

Zarząd Główny wraz z Ministrem Górnictwa przeprowadza dalszą selekcję na najlepszych pracowników w zawodzie w całym kraju. Otrzymują oni dyplomy i nagrody pieniężne od 200 do 2.000 zł., i korzystają z wielu przywilejów, między innymi, wycieczek krajoznawczych, bezpłatnych wczasów, imprez sportowych i kulturalno-oświatowych.

Kto nie osiągnął norm wyższych od przeciętnych z ubiegłego kwartału nie może być nagrodzony. Wręczenie nagród najlepszym pracownikom w danej branży odbywa się bardzo uroczyście przy udziale władz państwowych, politycznych i związkowych.

Kopalnie w okręgu ubiegają się o przechodnią nagrodę — sztandar, ufundowany przez Zarząd Główny Z.Z.G. i Min. Górnictwa oraz o nagrodę pieniężną, której sześćdziesiąt procent idzie na nagrody indywidualne (od 200 — 600 zł. na członka brygady), a reszta — na cele socjalne i kulturalne według uznania załogi.

Zwycięska załoga wywiesza czerwony sztandar na szczycie wieży wyciągowej na przeciąg kwartału.

Rzucają się w oczy różnice w porównaniu z początkowymi formami współzawodnictwa, gdy wielokrotnie używano argumentu, że skoro przemysł jest upaństwowiony, to wysiłek pracy idzie tylko na korzyść obywateli, że należy współzawodniczyć z zachowaniem lojalności robotników pomiędzy sobą, należy przekraczać normy, które nie zostaną podniesione itd.

Obecnie, gdy doszło do jaskrawych form konkurencji indywidualnej i zbiorowej, musiały stopnieć resztki robotniczej solidarności. Normy są stale podnoszone przy udziale i podobno na żądanie robotników. Od bodźców ideologicznych doszło do nagród pieniężnych i przywilejów klasy przodowników.

Zadania kulturalno-oświatowe

Ocenę akcji kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez związki zawodowe, rozpocznę od omówienia szeregu danych, które zostały przytoczone na odprawie kierowników wydziałów kulturalno-oświatowych Zarządów Głównych Związków Zawodowych, Okręgowych Rad Związków Zawodowych i kierowników Domów Kultury z całego kraju, w której po raz pierwszy brali udział delegaci Związku Samopomocy Chłopskiej.

Osiągnięcia: 70 tys. związkowców na kursach początkowego nauczania, 739 kursów języka rosyjskiego dla 35 tys. słuchaczy, 3.711 kół samokształceniowych, obejmujących 68 tys. związkowców, 3 tys. grup słuchaczy Wszechnicy Radiowej, około 3 tys. nowych bibliotek, około 5.000 nowych książek, 2.394 wystaw książek, 1.589 kursów dobrego czytania.

Na polu łączności ze wsią: 10 tys. przedstawień, urządzonych

przez 2.348 świetlic fabrycznych, (wspólnie z Samopomocą Chłopską) — 1.440 imprez świetlicowych i 4 tys. bibliotek wiejskich.

W akcji artystycznej brało udział 7 tys. zespołów, "...zasadniczy przełom został dokonany w dziedzinie repertuaru świetlicowego przez wprowadzenie wielu nowych pozycji o dużych wartościach ideologicznych i artystycznych. Ukoronowaniem tych osiągnięć był Festiwal Sztuk Radzieckich" [20].

Aby uniknąć możliwych nieporozumień, co mamy uważać za akcję "kulturalno-oświatową", zacytuję czołowego działacza związkowego:

"Partia nasza wymaga od związków zawodowych, by wykazały maksymalną energię, inicjatywę i wytrzymałość w codziennym organizowaniu walki mas pracujących o produkcję, by poświęcały niesłabnącą uwagę sprawie wciągania najszerszych mas do współgospodarowania krajem, by wykazywały nieustanną troskę o obsługę materialnych i kulturalnych potrzeb klasy robotniczej. Związki zawodowe są szkołą rządzenia i szkołą socjalizmu i ta ich rola musi znaleźć wyraz w codziennej **politycznej działalności**" [21].

Tą palącą sprawą — działalności polityczno-wychowawczej — zajmuje się właśnie referat kulturalno-oświatowy, którego naczelnym zadaniem jest spełnianie tej funkcji związków zawodowych transmisji Partii do mas, o której wielokrotnie mówił Stalin. Z tego punktu widzenia musimy patrzeć na działalność kulturalno-oświatową i możemy tak, jak T. Ćwik, nazwać ją po imieniu po prostu pracą polityczno-wychowawczą. Gdy A. Zawadzki postawił, jako trzecie zadanie świata pracy — po produkcji i kolektywizacji wsi — "krystalizację i pogłębienie rewolucji kulturalnej", to — w pewnym sensie — odwrócił porządek ważności, ustalony przez Lenina, według którego siła mas leży w ich świadomości ideologicznej.

Podstawą całej budowy socjalizmu w Polsce jest infiltracja doktryny w masy, a bodajże głównym kanałem tej infiltracji są związki zawodowe. Od poziomu wychowania politycznego zależy nie tylko sukces Planu 6-letniego, ale, "zdolność do wyrwania z korzeniami wszelkich agentur amerykańsko-angielskich podżegaczy wojennych, usiłujących żerować na naszych trudnościach w zaopatrzeniu mas, próbujących okłamać ludzi i wywołać nastroje niezadowolenia" [22].

W związku z trudnościami gospodarczymi ostatnich miesięcy wyszły na jaw jaskrawe braki w dziedzinie propagandowej. Referat kulturalno-oświatowy nie stanął na wysokości zadania, jeśli chodzi o wytłumaczenie nieuniknionych trudności, na jakie

---

20) **Ze Związków Zawodowych.** "Życie Gospodarcze", Nr 5, Warszawa, 1950, str. 254.

21) Tadeusz Ćwik. **Praca polityczno-wychowawcza.** "Przegląd Związkowy", Nr 11, Warszawa, 1951, str. 460.

22) Ćwik. **Praca...** "Przegląd Związkowy", Nr 11, Warszawa, 1951, st. 460.

trafia budownictwo socjalizmu. Zalarmowane władze partyjne i związkowe zmobilizowały do ataku armię 130 tys. aktywistów kulturalno-oświatowych, ponieważ dotychczasowy stan rzeczy wykazywał, że:

"...aktyw związkowy jest oderwany od zagadnień produkcyjnych, oderwany od mas, nie widzi ich bolączek i trudności. Stąd osłabienie pracy politycznej wśród rzesz związkowców. A jeśli pracy tej nie prowadzi aktyw, to "wyręcza" ją w tym wróg klasowy, który szerzy najdziksze plotki i jawną dywersję, w celu podkopania naszych planów produkcyjnych, zahamowania i osłabienia tempa budownictwa socjalistycznego" 23).

Braki rynkowe administracja stara się wytłumaczyć dysproporcją pomiędzy rozwojem przemysłu i rolnictwa, ale mimo to, zwalcza wszelkie "socjal-demokratyczne" tendencje do zwolnienia zabójczego tempa industrializacji, starając się zaprzeczyć niezbitej prawdzie, że musi to odbić się ujemnie na produkcji dóbr konsumcyjnych. Mała ich podaż tłumaczona jest wzrostem popytu klasy robotniczej (której płace realne w 1951 r. rzekomo przekroczyły poziom przedwojenny o 40%) oraz popytu mało i średnio-rolnych chłopów.

W braku prawdziwej odpowiedzi na te problemy reżim używa manewru odwrócenia uwagi od trudności wewnętrznych przez wskazanie na wrogów z zewnątrz, jako na źródło zła.

"Wszystkie te trudności potęguje wroga robota imperializmu światowego, który nie cofa się ani przed oszczerstwem, ani przed organizowaniem jawnej dywersji i morderstw, aby tylko wywołać u nas zamęt i niezadowolenie, poderwać zaufanie mas pracujących do polityki Partii i Rządu, posiać zwątpienie w oczywistą słuszność naszej sprawy i w jej zwycięstwo, krótko mówiąc, aby zahamować nasze budownictwo socjalistyczne. Wróg uderza w najważniejszy punkt — w produkcję... w wielu zakładach pracy wzrosła ostatnio absencja, wzmogło się bumelanctwo, które nie napotyka na energiczne przeciwdziałanie rad zakładowych i mężów zaufania" 24).

W październiku 1951 r. została przeprowadzona kontrola działalności kulturalno-oświatowej w 15 Zarządach Okręgowych Z.Z.G., w 51 zakładach pracy, w 19 domach młodego górnika, w 11 domach noclegowych i w 11 ośrodkach robotniczych. Doprowadziła ona do stwierdzenia, że rady zakładowe nie wykonują swych zadań. Na terenie całego górnictwa komisje kulturalno-oświatowe zostały powołane tylko w 77% zakładów pracy, a w innych przemysłach nie jest lepiej. W całym kraju tylko 20% robotników jest objętych wpływem działalności kulturalno-oświatowej.

Ten niski procent tłumaczony jest napływem do klasy robot-

23) W. D. **Najważniejsze zadania.** "Przegląd Związkowy", Nr 10, Warszawa, 1951, str. 412.

W. D. **Najważniejsze...** "Przegląd Związkowy", Nr 10, Warszawa, 1951, str. 412.

niczej tysięcy rekrutów ze wsi, obarczonych balastem przeżytku obcej ideologii, którą komisje kulturalno-oświatowe powinny wykorzenić i "drogą stałej pracy uświadamiającej pomóc tym robotnikom w wyzwoleniu się z niewoli duchowej i przyswojeniu sobie właściwego poglądu na świat"[25]).

Autor nie znajduje jednak wytłumaczenia faktu, że nawet na terenie wielkich osiągnięć budownictwa socjalistycznego, jak Nowa Huta, mamy ten sam objaw słabych wyników akcji polityczno-wychowawczej. Widocznie entuzjazm pracy, na który zwrócili uwagę delegaci brytyjskich Związków Zawodowych w czasie swej wizyty w Polsce tego lata, nie bierze swych źródeł z nauki marksizmu-leninizmu.

Sprawy bytu materialnego

Poruszę tutaj tylko jeden aspekt tego szerokiego tematu, a mianowicie sprawę funduszu zakładowego.

Wprowadzony w życie w 1950 r. fundusz zakładowy oparty jest na wzorze sowieckiego funduszu dyrektorskiego i ma służyć podobnym zadaniom. Przed uchwaleniem ustawy o funduszu zakładowym w dn. 4 lutego 1950 r. istniały w Polsce: fundusz dyrektorski, fundusz nagród i fundusz prac zleconych. Ten ostatni dzielił się następująco: dyrektorski fundusz nagród, fundusz współzawodnictwa pracy, fundusz racjonalizacji przemysłu i fundusz prac zleconych[26]).

Cechą szczególną wymienionych funduszów było scentralizowanie polegające na tym, że szły one na jedno konto, z którego czerpały poszczególne przedsiębiorstwa bez względu na to, czy wykonały plan produkcji, czy też nie.

System ten nie zawierał elementu podniety do wysiłku, który jest właśnie uwypuklony w instytucji zdecentralizowanych funduszów zakładowych, wprowadzonej przez nową ustawę. Stawki wpłaty na fundusze zakładowe są dziś podwójnie zróżniczkowane, a więc przemysł lekki płaci mniejsze stawki od ciężkiego, i wyższy jest procent od zysku ponad-planowanego niż od zysku planowanego, co stanowi dodatkowy bodziec do przekraczania planów. Fundusz tworzony jest w przedsiębiorstwach przemysłowych i ewentualnie w przedsiębiorstwach innego rodzaju, według opinii C.R.Z.Z., zatwierdzonej przez Radę Ministrów.

Na fundusz wpłaca się od 1-4% zysku planowanego i od 10-20% zysku ponad-planowanego. Dokładny procent określany jest co rok, nie później jednak niż 1 lipca, przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Uchwała K.E.R.M. z dn. 21 lipca 1950 r. ustala stawki odpisów na fundusz zakładowy na rok następny w wysokości 1% zysku planowanego i 10% zysku ponad-planowanego dla wszystkich przedsiębiorstw, z wyjątkiem podległych Ministerstwu Górnictwa i Ministerstwu Przemysłu

25) Ćwik. **Praca...** "Przegląd Związkowy", Nr 11. Warszawa, str. 460.
26) Stefan Klyta. **Fundusz zakładowy na tle doświadczeń radzieckich.** "Życie Gospodarcze", Nr 19, Warszawa, 1950, str. 998.

Ciężkiego, których obowiązują stawki 2% i 15%[27]).

Instrukcja C.R.Z.Z. z dn. 23 czerwca 1951 r. określa sposób, w jaki dyrektor zakładu w porozumieniu z radą zakładową dzieli kwotę funduszu: 50% — na inwestycje kulturalne i socjalne, budownictwo mieszkaniowe i na akcję socjalną, 30% — na współzawodnictwo zorganizowane w danym zakładzie pracy oraz 20% — na indywidualne nagrody dla pracowników[28]).

Rada zakładowa przedstawia wnioski na nagrody indywidualne, które zatwierdza dyrektor. Przewidziane są sumy od 100-300 zł na pracownika za wydajność pracy, usprawnienie pracy zakładu, przyczynienie się do przedterminowego wykonania planów, podniesienie bezpieczeństwa pracy, lub za działalność racjonalizatorską, z tym, że jednorazowa nagroda nie może przekroczyć 150% zasadniczego uposażenia robotnika. Fundusz zakładowy ma umożliwić robotnikom polepszanie warunków mieszkaniowych i kulturalnych, pod warunkiem, że zrobią jeszcze jeden wysiłek, aby zwiększyć produkcję, w szczególności, aby przekroczyć plan. Wtedy otrzymają ustawowy odsetek (maksimum 30%), przewidziany dla robotników-współgospodarzy państwa.

Omawiany fundusz ma rzekomo służyć podniesieniu dobrobytu robotnika. W gruncie rzeczy spełnia on rolę jeszcze jednego bodźca do wytężonej pracy. Nagroda za wysiłek nie jest hojna, bo zaledwie połowa funduszu idzie na budownictwo mieszkaniowe i akcję socjalną, gdy druga połowa jest poświęcona... znów na współzawodnictwo pracy.

Akcja wczasów

Wziąwszy pod uwagę zrujnowaną gospodarkę po wojnie i fakt, że scentralizowana akcja wczasów jest imprezą nową, trzeba stwierdzić, że rozwój jej jest istotnie duży.

Rok	Ilość domów wypoczynkowych	Ilość korzystających z wczasów
—		
1945	54	12.666
1946	451	171.122
1947	639	236.397
1948	668	350.000
1949	1.028	450.000
1950	1.496	556.156

Kwestia wczasów robotniczych w Polsce przedwojennej nie była rozwiązywana centralnie. Duży odsetek pracowników fizycznych, a także umysłowych, nie wyjeżdżał na urlop w ogóle.

W Polsce powojennej odróżniamy dwa etapy akcji wczasów. Od 1945 r. aż do konferencji w Spale w październiku 1947 r.

27) Klyta. **Fundusz...**, "Życie Gospodarcze", Nr 19, Waraszawa, 1951, str. 998.

28) Mi. **Zasady gospodarowania funduszem zakładowym.** "Przegląd Związkowy", Nr 10, Warszawa, 1951, str. 446.

akcja wczasów była zdecentralizowana. Poszczególne związki posiadały i prowadziły domy wypoczynkowe, do których wysyłały swoich pracowników.

Poziom wczasów zależał wtedy w dużym stopniu od możliwości finansowych i od zdolności administracyjnych danego związku. Istniały znaczne różnice zarówno pod względem stanu nieruchomości, z których korzystano, jak i ich wyekwipowania. Z wczasów korzystali przede wszystkim pracownicy umysłowi, natomiast niewielu pracowników fizycznych.

Ustawa z dn. 4 lutego 1949 r. ustanawia fundusz wczasów pracowniczych, jako osobę prawną prawa publicznego z siedzibą w Warszawie.

Władze funduszu są następujące: rada funduszu, naczelna dyrekcja funduszu i władze terenowe. Rada funduszu składa się z członków, którymi są: dwaj delegaci C.R.Z.Z., po jednym delegacie Ministrów — Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu, Skarbu, Administracji Publicznej oraz Rady Państwa, po jednym delegacie z Zarządów Głównych siedmiu Związków Zawodowych (wskazanych przez C.R.Z.Z.) i jeden delegat Związku Młodzieży Polskiej. Przewodniczącym zostaje jeden z delegatów, wyznaczonych przez C.R.Z.Z.

Naczelną dyrekcję funduszu powołuje C.R.Z.Z. na wniosek rady funduszu. Władze terenowe mogą być tworzone na podstawie uchwał rady funduszu, które zatwierdza C.R.Z.Z.

Fundusz czerpie środki finansowe z dochodów z majątku, przekazanego mu w zarząd i użytkowanie, dotacji i subwencji, opłat pracodawców, opłat pracowników za korzystanie z usług i urządzeń funduszu i z dopłat Skarbu. Fundusz jest wolny od podatku dochodowego i obrotowego.

Jeśli chodzi o tryb przejęcia majątku, to wszystkie władze, urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa, organizacje społeczne, związki zawodowe, itd. "przekażą funduszowi nieodpłatnie w zarząd i użytkowanie administrowane przez siebie domy i inne urządzenia wczasowe z ich całym inwentarzem"[29]).

Istnieją zasadniczo dwie formy wczasów, przewidzianych przez F.W.P.: czternastodniowe wczasy wypoczynkowe i trzytygodniowe, lub dłuższe, wczasy lecznicze. Te ostatnie mają specjalne znaczenie. C.R.Z.Z., w porozumieniu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, organizuje specjalne wczasy kuracyjne dla zagrożonych pylicą płuc, ołowicą i schorzeniami reumatycznymi. Dla górników i kamieniarzy z początkami pylicy, oraz nieżytu oskrzeli i rozedmy płuc zarezerwowanych jest 1.600 miejsc w zdrojowisku Solice.

Dla robotników hut ołowianych, cynku i srebra, fabryk akumulatorów, dla zatrudnionych przy odlewaniu i topieniu ołowiu — zagrożonych ołowicą, jest zarezerwowanych 1.600 miejsc w Łątku-Zdroju. Do wczasów specjalnych należą domy dla matki

29) **Ustawa z dn. 4 lutego 1949 r. o Funduszu Wczasów Pracowniczych Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce.** Dz. U. R. P., Nr 9, 1949, poz. 48.

i dziecka, znajdujące się w Kolumnie Lesie koło Łodzi, w Mikuszowicach Śląskich i w Dusznikach Zdroju, które dają w sumie 313 miejsc dla matek i 125 miejsc dla dzieci na każdy turnus urlopowy. Poza tym istnieje ośrodek nadmorski w Pobierowie dla przodowników pracy z rodzinami. Jest on bezpłatny. C.R.Z.Z. pokrywa wszystkie koszty, włącznie z przejazdem samego przodownika w obie strony, a jego żony w jedną stronę; za dzieci płaci zakład pracy z funduszów socjalnych.

Dużym powodzeniem cieszą się wczasy turystyczno-krajoznawcze, urządzane przez F.W.P. w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym. W ośrodkach można wynająć narty, buty, sanki, łyżwy itd., ale sprzętu tego jest zbyt mało w stosunku do zapotrzebowania, poza tym sprzęt szybko się niszczy z powodu braku dbałości ze strony wypożyczających.

Organizowane są także wczasy zagranicą w ramach wymiany z innymi krajami demokracji ludowej. Została wyrażona nadzieja, że w akcji wczasów skrzystają robotnicy krajów kapitalistycznych w celu umocnienia solidarności klasy robotniczej.

Akcja wczasów wypoczynkowych napotyka na szereg problemów: przede wszystkim związki zawodowe dotychczas nie wywiązały się z zadania popularyzowania wczasów wśród pracowników fizycznych, organizacja skierowań na wczasy szwankuje, administracja domów cierpi na brak odpowiedniego personelu, kierownicy są dobrymi fachowcami, lecz nie zawsze na "należytym poziomie ideologicznym"; odczuwa się także dotkliwy brak personelu pomocniczego. Wyekwipowanie domów w meble i pościel oraz jedzenie jest dobre. Wadą jest natomiast biurokratyczne podejście do gości, nadmiar formalistyki, itp.

Największą bolączką jest dysproporcja pomiędzy ilością pracowników umysłowych a robotników na wczasach. Nawet w takich zawodach, jak górnictwo i hutnictwo, gdzie pracownicy fizyczni powinni jak najbardziej korzystać z wypoczynku, procent pracowników umysłowych jest nieproporcjonalnie duży.

Wykonanie planu skierowań na wczasy w ciągu 5 miesięcy 1951 r.

	% wykonania	% pracown. umysł.
Finansowcy	142,2	
Nauczyciele	124,1	
Pracownicy kult. i sztuki	121,3	
Pracownicy sł. zdrowia	103,6	
Górnicy	71,6	21
Metalowcy	70,8	45
Energetycy	57,7	brak danych
Naftowcy	55,2	brak danych
Włókniarze	47,1	31
Kolejarze	48,2	brak danych
Hutnicy	38,5	51 (392% planu)
Łącznie, plan skierowań	73,3	
Wczasy profilaktyczne	87,5	
Turystyczne	97,3	

W 1950 r. urlopy lecznicze były ogółem wykorzystane w 100.4%, a wypoczynkowe w 85,7%, na urlopach leczniczych było 70% pracowników umysłowych. Dlaczego z wczasów, pomyślanych dla robotników, korzysta armia biurokratów, dlaczego domy, przeznaczone dla przodowników pracy, są przepełnione wyższymi urzędnikami administracji przemysłowej z rodzinami?

Czynniki oficjalne podają, jako główne powody, nieprzyzwyczajenie robotnika polskiego do wyjazdów na wczasy i wspomniane wady biurokratyczne skierowań na wczasy.

Czy rzeczywiście można uwierzyć, że po czterech latach działalności F.W.P. nie zdołano przezwyciężyć przyzwyczajenia sprzed dwunastu lat do spędzania urlopu w domu i, że związki zawodowe, które potrafiły napiętnować i wykorzenić wszystkie inne przyzwyczajenia przedwojenne, nie potrafiły wykorzenić tylko tego jednego.

Pozostaje do przyjęcia druga wymówka: biurokracja.

Jako trzeci powód podałbym akcję kulturalno-oświatową. Wczasy bowiem nie oznaczają odpoczynku w dziedzinie "kulturalno-oświatowej". Przeciwnie, "wczasy powinny spełniać doniosłe zadanie polityczno-wychowawcze"[30].

Pomimo tego, że już zamęczają robotników propagandą na wczasach, nie są jeszcze zadowoleni z napięcia tej akcji.

Chociaż w Skolimowie istnieje specjalny ośrodek szkoleniowy, przygotowujący instruktorów pod względem ideologicznym i zawodowym, obserwacje wykazały, że wielu referentów kulturalno-oświatowych w poszczególnych ośrodkach jest na "niewystarczającym poziomie ideologicznym".

Robione są starania, aby podnieść ilość i jakość instruktorów (aby wypadał jeden instruktor na 100 wczasowiczów) i zintensyfikować pracę polityczno-wychowawczą na wczasach. Już na przykład ilość książek w bibliotekach domów wypoczynkowych wzrosła z 22 tys. w 1948 r. do 95 tys. w 1951 r. Specjalna uwaga była zwracana na ich wartości ideologiczne.

Władze zalecają system patronatu, polegający na opiece kulturalno-oświatowej poszczególnych związków nad domami wypoczynkowymi, poprzez posyłanie instruktorów i zespołów artystycznych. Pracownik na wczasach nie powinien być pozostawiony samemu sobie. Zadaniem referatu kulturalno-oświatowego jest, aby i tam funkcjonowała piła marksizmu-leninizmu.

Wczasy nie są celem samym w sobie, ale "zwiększając zdrowotność mas, podnosząc ich zdolność produkcyjną — wczasy pracownicze staną się istotnym elementem realizacji Planu Sześcioletniego"[31].

---

30) P. Likiert i C. Kulikowski. **Spostrzeżenia z letniego okresu akcji wczasów pracowniczych.** "Przegląd Związkowy", Nr 9, Warszawa, 1951, str. 378.
31) Bolesław Kania. **W walce o zdrowie i racjonalny odpoczynek robotnika.** "Życie Gospodarcze", Nr 16, Warszawa, 1951, str. 904.

VI. NOWY KIERUNEK

W ciągu 1951 r. można było zauważyć pewne przestawienia akcentów w wypowiedziach czołowych związkowców w Polsce, a mianowicie na pierwszy plan wysuwa się kwestia polityczna. Dzieje się to na tle trudnej sytuacji gospodarczej i rosnącego napięcia międzynarodowego.

Po latach wysiłku, po niewątpliwych osiągnięciach na polu podniesienia wydajności, po statystykach wzrastającego dochodu narodowego i płac realnych, występują "chwilowe" trudności aprowizacyjne. Prasa krajowa pisze o "niezadowoleniu" wśród ludności i o fali spekulacji.

To "niezadowolenie" jest objawem niepokojącym dla władz, gdyż ma charakter głębszy niż przejściowe braki dóbr konsumcyjnych. Masy robotnicze, zrzeszone w związkach zawodowych były przez lata karmione wizjami o "naszej pięknej przyszłości". Zamiast niej są puste sklepy, czarny rynek i drożyzna. Reakcja mas kieruje się więc przeciw wizjonerom przyszłości — władzom państwowym, politycznym i związkowym.

Brak aprowizacji trzeba nadrabiać pokarmem duchowym. Przewodniczący C.R.Z.Z., W. Kłosiewicz, mówi:

"Najważniejszym naszym zadaniem jest polityczne zmobilizowanie mas pracujących. Musimy masom pracującym dać wyjaśnienie wszystkich naszych trudności. Musimy ubojowić masy pracujące przez wskazywanie im, że jedynie słuszna jest nasza droga budownictwa socjalistycznego. Musimy, towarzysze, po przez pełną mobilizację naszego aktywu związkowego, wyjaśni masom pracującym istotę walki o wykonanie planu i sposób jej przeprowadzenia. To jest jedno z najbardziej palących zadań. To nie jest kwestia kilku dni, to wymaga stałej, systematycznej pracy" [32]).

Czynniki oficjalne tłumaczą, że droga do budowy socjalizmu jest ciernista, że nie można spodziewać się cudów, ale że ostateczne zwycięstwo jest pewne, z pomocą ZSSR.

Tymczasem trzeba czegoś więcej niż słów, C.R.Z.Z. czynnie popiera Rząd w walce ze spekulacją. Cała maszyna związkowa bierze czynny udział w tępieniu paskarzy, a równocześnie ma "rozwinąć akcję uświadamiającą wśród robotników, aby wyjaśnić przyczyny obecnych przejściowych trudności" [33]).

Walka wewnątrz kraju trwa: "budownictwo socjalistyczne w naszym kraju odbywa się w warunkach ostrej walki klasowej, w warunkach wielkiego oporu skazanych na zagładę klas kapitalistycznych". Ludność jest straszona widmem imperialistycznego okrążenia: ..."w warunkach działania na terenie naszego kraju szeregu agentów, szpiegów, sabotażystów i dywersantów, na

32) Wiktor Kłosiewicz. **Wzmóc wysiłki dla wykonania planów produkcyjnych.** "Przegląd Związkowy", Nr 10, Warszawa, 1951, str. 40.

33) **Wszyscy członkowie związków zawodowych do czynnej walki ze spekulacją.** (Uchwała Sekretariatu C.R.Z.Z.). "Głos Pracy", Nr 187, Warszawa, 1951, str. 1.

słanych przez imperialistów amerykańskich, angielskich i innych dla hamowania postępu i rozwoju Polski" [34]).

Na poparcie tezy, że właśnie ruch zawodowy zostaje użyty przez czynniki imperialistyczne, jako teren dywersji, autor podaje "żółtą międzynarodówkę", przy pomocy której imperialiści usiłują rozbić jedność ruchu międzynarodowego. Cytuje on Carey'a z C.I.O., który miał powiedzieć, że: "W przyszłej wojnie sprzymierzymy się z faszystami, by zmiażdżyć komunistów" i Green'a z A.F.L., który miał zalecać związkom zawodowym uprawianie "demokratycznego wywiadu" na rzecz Stanów Zjednoczonych i szerzenie dywersji w krajach demokracji ludowej.

ZAŁĄCZNIK

Robotnicy i pracownicy umysłowi, zorganizowani w Związkach Zawodowych (dane częściowo szacunkowe)

	w tysiącach		
ZWIĄZKI ZAWODOWE	31. 12. 48 r.	30. 9. 49 r.	
Ogółem	2.288	3.880	
Mężczyźni	1.930	2.524	
Kobiety	256	1.018	
Młodociani	102	338	
Zw. Zaw. liczące ponad 50 tys.			
Robotników i prac. rolnych	65	205	
Górników	227	310	
Hutników	*	120	
Prac. przemysłu metalowego	238	291	
" " włókienniczego	202	333	
" " konfekc.-odzież.	**	72	
" " chemicznego	73	146	
" " spożywczego	**	134	
Robotn. leśnych i prac. przem. drzew.	64	161	
Prac. przem. budowlanego	140	366	
" transportowych	63	65	
" kolejowych			
" Samorządu Terytorialnego i Uży-	346	377	
teczności Publicznych	164	261	
Nauczycielstwa polskiego	65	121	
Prac. państwowych	84	66	***
" spółdzielczych	83	263	
" służby zdrowia	50	86	
" poczt i telekomunik.	**	59	
" handlowych i biurowych	**	86	
" instytucji społecznych	**	66	
" finansowych	**	62	
Zw. Zaw. liczące mniej niż 50 tys.	424	230	

Józef M. BILIŃSKI.

34) J. D. **O wzmożenie czujności klasowej.** "Przegląd Związkowy", Nr 9, Warszawa, 1951, str. 363.

* hutnicy należeli wtedy jeszcze do Z.Z. Metalowców.

** liczyli wtedy mniej niż 50 tys.

*** nastąpiły zmiany w związku z ustaleniem przynależności związk.

Źródło: Rocznik Statystyczny, 1949, Warszawa, 1950, Cz. II, Dz. VI, str. 141.

Dla porównania: Liczba pracowników najemnych w czerwcu 1949 r. wynosiła ogółem 4.284 tys. (Rocznik Statystyczny, str. 131).

BIBLIOGRAFIA

1. Belke S. Współzawodnictwo i dyscyplina pracy. "Poczta", Rok 4, Nr 3, Warszawa, 1948.

2. Bierut Bolesław. Nowa rola i nowe zadania związków zawodowych. "Nowe Drogi", Rok III, Nr 3 (15), Warszawa, 1949.

3. Burski Aleksander. Mowa z okazji piątej rocznicy utworzenia S.F.Z.Z. "Bulletin of Information", Warszawa, grudzień, 1950.

4. Cenna inicjatywa. "Górnik", Rok VI, Nr 18, Katowice, 1951.

5. Ćwik Tadeusz. Praca polityczno-wychowawcza. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 11, Warszawa, 1951.

6. Ćwik Tadeusz. Zadania wczasów pracowniczych. "Związkowiec", Rok 4 (5), Nr 8, Warszawa, 1949.

7. Do pracujących świata. Apel Komitetu Wykonawczego S.F.Z.Z. "Związkowiec", Rok 4 (5), Nr 7, Warszawa, 1949.

8. Grzędzielski Jan. O usprawnienie organizowania narad wytwórczych. "Życie Gospodarcze", Rok VI, Nr 6, Warszawa, 1951.

9. Janicki Zbigniew. Czyn Październikowy, wyrazem socjalistycznego stosunku do pracy. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 21, Warszawa, 1950.

10. J. D. O wzmożenie czujności klasowej. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 9, Warszawa, 1951.

11. Kania Bolesław. W walce o zdrowie i racjonalny wypoczynek robotnika. "Życie Gospodarcze", Rok VI, Nr 16, Warszawa, 1951.

12. Kopankiewicz Zygmunt. Fundusz Wczasów Pracowniczych. "Robotniczy Przegląd Gospodarczy", Rok XX, Nr 4, Warszawa, 1949.

13. Klyta Stefan. Fundusz Zakładowy na tle doświadczeń radzieckich. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 19, Warszawa, 1950.

14. Kłosiewicz Wiktor. Wzmóc wysiłki dla wykonania planów produkcyjnych. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 10, Warszawa, 1951.

15. Kongres Związków Zawodowych. "Życie Gospodarcze", Rok IV, Nr 12, Warszawa, 1949.

16. Kratko Zygmunt. Problem współzawodnictwa. "Robotniczy Przegląd Gospodarczy", Rok XX, Nr 2, Warszawa, 1949.

17. Kulczycki Leon. Powołanie zakładowych komisji rozjemczych. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 9, Warszawa, 1951.

18. Likiert Paweł i Kulikowski Czesław. Spostrzeżenia z letniego okresu akcji wczasów pracowniczych. "Przegląd Związkowy", Rok XX, Nr 9, Warszawa, 1951.

19. Lipski Tadeusz. Gospodarcze zadania ruchu zawodowego. "Życie Gospodarcze", Rok VI, Nr 11, Warszawa, 1951.

20) Lipski Tadeusz. Korzystać z doświadczeń radzieckich w pracy związkowej. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 11, Warszawa, 1950.

21. Lipski Tadeusz. Związki Zawodowe przed nowymi zasadami w walce o wydajność i plan. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 2, Warszawa, 1951.

22. Marek Lucjan. O projekcie ustawy o związkach zawodowych. "Robotniczy Przegląd Gospodarczy", Rok XX, Nr 4, Warszawa, 1949.

23. Mi. Zasady gospodarowania funduszem zakładowym. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 10, Warszawa, 1951.

24. Obrady Plenum KC. Z.Z. "Związkowiec", Rok 4 (5), Nr 9, Warszawa, 1949.

25. Ochab Edward. Po sesji paryskiej. "Robotniczy Przegląd Gospodarczy", Rok XX, Nr 2, Warszawa, 1949.

26. Ochab Fdward. Współzawodnictwo pracy na nowych drogach, "Robotniczy Przegląd Gospodarczy", Rok XX, Nr 4, Warszawa, 1949.

27. O. S. Kilka uwag o pracy niektórych Związków Zawodowych. "Nowe Drogi", Rok IV, Nr 5 (23), Warszawa, 1950.

28. O socjalistyczną dyscyplinę pracy. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 8, Warszawa, 1950.

29. O socjalistyczny stosunek do pracy. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr. 5, Warszawa, 1950.

30. O sprawozdawczości statystycznej ogniw związkowych. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 9, Warszawa, 1951.

31. P. L. Nowe formy współzawodnictwa w górnictwie węglowym. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 10, Warszawa, 1951.

32. Poland Reports from Trade Union Delegates Recently Returned from a Visit to Poland, Published by the British-Polish Friendship Society, London, 1951.

33. Przed Kongresem Związków Zawodowych. "Życie Gospodarcze", Rok IV, Nr 10, Warszawa, 1949.

34. Rola i zadania Związków Zawodowych. "Życie Gospodarcze", Rok IV, Nr 11, Warszawa, 1949.

35. Socialist Discipline of Work. "Monthly Bulletin", Warszawa, czerwiec, 1950.

36. Start Mistrzów Oszczędności. "Związkowiec", Rok 4(5), Nr 14, Warszawa, 1949.

37. Structure of Trade Unionism in Poland, 1948, Komunikat Ambasady w Londynie znajdujący się w T.U.C. and Labour Party Library, Transport House, H.D. 6735. P.

38. Tomasik Leonia. List. "Związkowiec", Rok 4 (5), Nr 15, Warszawa, 1949.

39. Trzydzieści lat istnienia Z.S.R.R. Materiał do referatu K.C.Z.Z. -Wydział Kulturalno-Oświatowy.

40. Udział Związków Zawodowych w pogłębianiu przyjaźni polsko-radzieckiej. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 9, Warszawa, 1951.

41. Walka o pokój wewnątrz kraju. Materiał do referatu K.C.Z.Z. Wydział Kulturalno-Oświatowy.

42. W. D. Najważniejsze zadania. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 10, Warszawa, 1951.

43. W. M. Wprowadzenie Komisji Rozjemczych. "Przegląd Związkowy", Rok XXII, Nr 10, Warszawa, 1951.

44. Wright Lewis. Poland: Doves of Peace and Men with Guns. "Manchester Evening News", 2 lipca, 1951.

45. Współzawodnictwo kobiet w przemyśle węglowym. "Związkowiec", Rok 4 (5), Nr 14, Warszawa, 1949.

46. Wszyscy członkowie związków zawodowych do czynnej walki ze spekulacją. "Głos Pracy", Rok I, Nr 187, Warszawa, 1951.

47. W trosce o człowieka pracy. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 5, Warszawa, 1950.

48. Zawadzki Aleksander. Rola Związków Zawodowych w systemie Demokracji Ludowej. "Nowe Drogi", Rok III, Nr 3 (15), Warszawa, 1949.

49. Ze Związków Zawodowych. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 3, Warszawa, 1950.

50. Ze Związków Zawodowych. "Życie Gospodarcze", Rok IV, Nr 12, Warszawa, 1949.

51. Z referatu posła Aleksandra Zawadzkiego "Życie Gospodarcze", Rok IV, Nr 12, Warszawa, 1949.

52. Związki Zawodowe w walce o Plan. "Życie Gospodarcze", Rok V, Nr 16, Warszawa, 1950.

53. Z życia organizacyjnego. "Samorządowiec", Rok IV, Nr 7 (39), Warszawa, 1949.

54. Żukowski Wacław. Doświadczenia współzawodnictwa pracy. "Robotniczy Przegląd Gospodarczy", Rok XX, Nr 5, Warszawa, 1949.

55. Żukowski Wacław. Współzawodnictwo pracy drogą do odbudowy kolejnictwa. "Kolejarz Związkowiec", Nr 6 (39), Warszawa, 1948.

WYKAZ TEKSTÓW PRAWNYCH

1. Dekret z dn. 8 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych. Dziennik Praw Państwa Polskiego, Nr 15, 1919, poz. 209.

2. Rozporządzenie Prezydenta R.P. z dn. 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach. Dz. U. R. P., Nr 94, 1932, poz. 808.

3. Dekret z dn. 6 lutego 1945 r. o ustanowieniu Rad Zakładowych. Dz. U. R. P., Nr 8, 1945, poz. 36.

4. Dekret z dn. 16 stycznia 1947 r. o zmianie dekretu z dn. 6 lutego 1945 r. o utworzeniu Rad Zakładowych. Dz. U. R. P., Nr 24, 1947 poz. 92.

5. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 29 kwietnia 1946 r. o regulaminie wyborów do rady zakładowej i wyborów delegata. Dz. U. R. P., Nr 45, 1947, poz. 231.

6. Ustawa z dn. 25 czerwca 1948 r. o rozwiązaniu nieczynnych związków zawodowych i ich zrzeszeń. Dz. U. R. P., Nr 34, 1948, poz. 230.

7. Ustawa z dn. 1 lipca 1949 r. o związkach zawodowych. Dz. U. R. P., Nr 41, 1949, poz. 293.

8. Ustawa z dn. 2 lipca 1949 r. o orderze "Budowniczych Polskiej Ludowej". Dz. U. R. P., Nr 41, 1949, poz. 300.

9. Ustawa z dn. 2 lipca 1949 r. o orderze "Sztandar Pracy", Dz. U. R. P., Nr 41, 1949, poz. 301.

10. Ustawa z dn. 4 lutego 1949 r., o Funduszu Wczasów Pracowniczych Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce. Dz. U. R. P., Nr 9, 1949, poz. 48.

11. Ustawa z dn. 4 lutego 1950 r. o Społecznej Inspekcji Pracy, Dz. U. R. P., Nr 6, 1950, poz. 52.

12. Ustawa z dn. 4 lutego 1950 r. o Funduszu Zakładowym. Dz. U. R. P., Nr 6, 1950, poz. 53.

SKOROWIDZ RZECZOWY

Wydawca: Edition et Librairie „LIBELLA", 12, rue St-Louis en l'Ile, Paris (IVe).
Directeur-gérant: Mme Christiane Karasiewicz.

Dépôt légal: 1er trimestre 1952.

SPIS RZECZY:

Następny kolejny numer KULTURY ukaże się w pierwszej połowie kwietnia rb. w normalnej objętości.

TABLE DES MATIERES:

Chaque étude est accompagnée d'une bibliographie détaillée et d'une liste des textes juridiques.

CONTENTS:



There is a bibliography and a list of statutory laws at the end of each article.



K U L T U R A

R E D A K T O R — J E R Z Y   G I E D R O Y C

◆

Adres Redakcji: 1, Avenue Corneille, Maisons-Laffitte (Seine-et-Oise).
Telefon: Maisons Laffitte (S.-et-O.) 19-04

PRZEDSTAWICIELSTWA	Egz. poj.	Prenumerata	
		½-roczna	Roczna
NCJA: Libella, 12, rue St-Louis-en-l'Ile, Paris IVe.	150 fr.	900 fr.	1800 fr.
BRYTANIA: «Gryf» Publications Ltd., 169/71, Battersea Church Road, London, S.W.11.	3 sh. 9 d.	20 sh.	40 sh.
OCHY: **Ewa Wierusz-Kowalska**, Corso Trie-te 130/5, Roma	250 lir	1500 lir	2500 lir
VECJA: Red. Norbert Zaba, Kallskärsgatan /IV, Stockholm	3 kr.	15 kor.	28 kor.
MCY: «Ostatnie Wiadomości», 17a, Mann-heim-Sandhofen, 4094 LSCO Schönau, U.S. Zone	2,50 DM	15 DM	25 DM
GENTYNA: Tadeusz Dąbrowski, «Składnica Książki Polskiej», Av. Leandro N. Alem 641, Buenos Aires	10 peso	60 peso	120 peso
NADA: Books and Newspapers Agency, H. R. Radomski, 83 Front St. E. Toronto/Ont; **Stan. L. Opolski**, 880 Barton St. E. Hamilton/Ont. **Krystyna Krakowska**, 2290 Av. Marcil, Notre Dame de Grâce, Montreal/Que. **Stan. L. Lemański**, 570, Aberdeen Ave., Winnipeg/Man. **Stanisław Zybała**, 1089 Queen St. W., Toronto/Ont.	75 cent.	4 dol.	6 dol.
.A.: **Józef Białasiewicz**, 1165 Milwaukee Ave., cago 22, Ill.; **W. Bieńkowski**, „Gryf Publ.", Wager Str., Utica, N.Y.; **L. Dudarew-Osyński**, 28471 Ventura Blvd, Agoura, Califor-; **M. K. Dziewanowski**, 27 Aberdeen Ave., nbridge, Mass.; **Christian M. Kretowicz**, 1828 nwood Ave., Toledo 2, Ohio; **Andrzej Plezyński**, P.O. Box 750, Santa Barbara, Cali-nia; **M. Szyprowski**, 11 Cooper Street, New rk 34, N.Y.; **Kazimierz Trojanowski**, 8805 al St., Detroit 14, Mich.; **S. Dziarczykowski**, 16 W. — 15 St., Los Angeles 19, California.	75 cent.	4 dol.	6 dol.
LGIA I KONGO BELG.: Janina Korab Brzo-zowska-Csaky, 132, Av. Maréchal Joffre, Bru-xelles-Forest. Nr konta pocztowego 7315-20.	30 bfr.	145 bfr.	260 bfr.
RYKA POŁUDNIOWA: Janusz Kruszyński, 71, Raglan Street, Sydenham, Johannesburg	3 sh. 9 d.	20 sh.	40 sh.
STRALIA: «Vistula» (Australia) PTY, Ltd., 77, Pitt Street, Sydney	5 sh. (a.)	£A 1.7.6.	£A2.12.6.
AZYLIA: Prenumeraty przyjmują: Julia Bar-cińska, r. Erasmo Braga 227 s. 214, Rio de Janeiro, oraz Zofia Kietlińska, Av. Batel 1514, Curitiba, Parana; Walery Bader, Barao de Lineira 915, apto 58, Sao Paulo	15 cruz	90 cruz	150 cruz
WAJCARIA: Maria Wasung, 53, rue de Lausanne, Genève	2 fr. szw.	12 fr. szw.	22 fr. szw.
KSYK: **Victor Stanisławski**, Apartado Postal 206, Culiacan, Sin	0,75 cent.	4 dol.	6 dol.

◆

W krajach niewymienionych prenumeratę liczymy tak jak we Francji, doliczając na koszty porta 180 frs półrocznie i 360 frs rocznie.

Koszta przesyłki pojedyńczego numeru: 30 fr. fr.

◆

Należności we Francji wpłacać można przekazem pocztowym na adres: **Jerzy GIEDROYC**, 1, Av. Corneille, **Maisons-Laffitte** (S.-et-O.).

Redakcja KULTURY rękopisy nadesłane a nie zamówione zwraca jedynie przy załączeniu z n a c z k ó w p o c z t o w y c h na porto

◆

KULTURA omawia w pierwszym rzędzie książki i czasopisma nadsyłane do redakcji w 2-ch egzemplarzach

◆

Cena ogłoszeń: cała strona 10.000 fr.; ½ strony 6.000 fr. fr.

Cena 750 frs.